UNIWERSYTET KAZIMIERZA WIELKIEGO W BYDGOSZCZY

WYDZIAŁ NAUK HISTORYCZNYCH

Syjoniści Małopolski Zachodniej i Śląska w latach 1918-1939.

Szkic z dziejów ruchu ogólnosyjonistycznego w II Rzeczypospolitej

mgr Mateusz Pielka

Praca doktorska napisana

pod kierunkiem dr hab. Tomasza Kawskiego prof. UKW

Bydgoszcz 2020 rok

Spis treści

Wstęp……..5

Rozdział I. Powstanie i rozwój syjonizmu w XIX i początku XX wieku – protoplaści……...19

I. I. Zwi Hirsch Kalischer (1795-1874)….....22

I. II. Achad Haam (1856-1927).....47

I. III. Leo Pinsker (1821-1891).....67

I. IV. Kształtowanie się Światowej Organizacji Syjonistycznej do wybuchu I wojny światowej (1896-1914)……...80

Rozdział II. Początki syjonizmu w Galicji w XIX i początku XX wieku…….....94

II. I. Położenie Żydów w habsburskiej Galicji. Liczebność oraz sytuacja społeczno-polityczna……..94

II. II. Początki żydowskiej samodzielności politycznej w Galicji w XIX wieku……...125

II. III. Rabin Józef Kobak i organizacja „Mikra Kodesz" we Lwowie…….....130

II. IV. Polityczny syjonizm w Galicji – organizacja „Zion"…...……139

II. V. Zjednoczenie syjonistów galicyjskich i powstanie Narodowej Partii Żydowskiej…...145

II. VI. Stosunek władz galicyjskich do syjonizmu……..157

Rozdział III. Organizacja Syjonistyczna Małopolski Zachodniej i Śląska w latach 1918-1939……164

III. I. W trójkącie politycznym: Żydzi, Ukraińcy i Polacy…….164

III. II. Odrodzenie syjonizmu w Galicji Zachodniej po I wojnie światowej……..170

III. III. Syjoniści w Galicji Zachodniej jako partia polityczna……...178

III. IV. Syjoniści Galicji Zachodniej a internowanie przywódców żydowskich we Lwowie……186

III. V. Rozszerzenie działalności Organizacji Syjonistycznej Małopolski Zachodniej na Śląsk……195

III. VI. Podstawy prawne funkcjonowania żydowskich partii politycznych w początkach

II Rzeczypospolitej…….201

III. VII. Statut Organizacji Syjonistycznej Małopolski Zachodniej i Śląska……..206

III. VIII. Struktura Organizacja Syjonistycznej Małopolski Zachodniej i Śląsk…..……..210

III. IX. Władze partii……...213

III. X. Oddziały terenowe partii……..220

III. XI. Portret zbiorowy syjonistów ogólnych Małopolski Zachodniej i Śląska……...227

Rozdział IV. Organizacje syjonistyczne – zależne i zdominowane……...242

IV. I. Agencja Żydowska……244

IV. II. „Keren Hajesod”……..251

IV. III. Kobiety – syjonistki – „WIZO”……..257

IV. IV. „Merkaz Hacerim”……..272

IV. V. Ogólnosyjonistyczny ruch młodzieżowy w Maopolsce Zachodniej w latach 1929-1939. „Hanoar Haiwri” i „Hanoar Hacijoni”……277

IV. VI. „Agudat Hanoar Haiwri Akiba”.....285

IV. VII. “Zebulun”.....290

IV. VIII. „Przyszłość – Heatid”.....293

IV. IX. Działalność Ogólnych Syjonistów Małopolski Zachodniej i Śląska w latach 1918-1939…….295

IV. X. Finanse Ogólnych Syjonistów Małopolski Zachodniej i Śląska w latach 1918-1939……..……...298

Rozdział V. Relacje Ogólnych Syjonistów Małopolski Zachodniej i Śląska, Małopolski Wschodniej i byłej Kongresówki w latach 1918-1939……...304

V. I. Relacje Ogólnych Syjonistów Małopolski Zachodniej i Śląska z Ogólnymi Syjonistami Małopolski Wschodniej w latach 1918-1939……..304

V. II. Relacje Ogólnych Syjonistów Małopolski z Ogólnymi Syjonistami byłej Kongresówki w latach 1918-1939…….319

Zakończenie……341

Wykaz źródeł i cytowanej literatury..…….346

Źródła archiwalne……...346

Prasa……349

Źródła publikowane……351

Opracowania……...353

Strony internetowe……..388

Aneksy..……..391

Aneks 1. Odezwa syjonistycznych organizacji akademickich do studentów żydowskich Krakowa i Lwowa z 1899 roku…….……..391

Aneks 2. Manifest programowy Żydowskiej Rady Narodowej dla Galicji Zachodniej z 5 listopada 1918 roku……..……...392

Aneks 3. Statut Komitetów Lokalnych Organizacji Syjonistycznej Małopolski Zachodniej i Śląska……..393

Aneks 4. Spis kobiet należących do krakowskiego „WIZO" w 1938 roku……398

Aneks 5. Statut „Hechaluc" Towarzystwo dla Wyszkolenia i Wychowania Żydowskiej Młodzieży dla Emigracji do Palestyny……...…411

Ryciny…….416

Spis rycin…….432

Spis tabel.……433

Wykaz schematów……..434

Mapy……...434

Wykaz map…….435

Wykaz skrótów……...435

Wstęp

We wrześniu 1902 roku, jak co dzień, ukazało się w Krakowie wieczorne wydanie krakowskiego „Czasu". Na pierwszej stronie zamieszczono obszerny artykuł pt. „Syoniści w Galicyi". Autor rozważał problematykę nowego pośród ludności żydowskiej nurtu politycznego oraz jego stosunku do sprawy polskiej. Wnikliwie analizował dzieje ruchu w Austrii i na ziemiach polskich, przedstawiając jego skomplikowane losy. Z wypowiedzi dziennikarza wynikało również, że Polacy niewiele wiedzieli o syjonizmie i życiu politycznym Żydów. Mimo, że na przełomie XIX i XX wieku ludność żydowska nie była ograniczona murami getta, tradycyjny podział dwóch społeczności nadal się utrzymywał[1]. W 1900 roku miasto zamieszkiwało ogółem 85 274 tys. ludzi, w tym 25 430 tys. Żydów[2], którzy rozwinęli bogate życie społeczne, kulturalne, powstawały także stronnictwa polityczne. Publicysta „Czasu" podsumował opisywany fragment życia politycznego postępującego w Galicji żydowskiego ruchu narodowego z polskiego punktu widzenia:

„Wobec ciemnych i politycznie biernych mas żydowskich niejeden fatalista pomyślał sobie: tych mas nie ucywilizuję, są one dla nas wręcz niedostępnemi, wystarczy więc baczyć by pod względem ekonomicznym nie czyniły szkody, pod względem politycznym zaś nie łączyły się z naszymi wrogami. Ale syoniści to nie ciemne masy. Ich przewódcy, to ludzie wykształceni i świadomi celu, a celem tym jest na razie zorganizowanie Żydów w narodowo-polityczne stronnictwo, w społeczeństwo różne nie już tylko religią i obyczajem, ale przedewszystkiem posiadające własny narodowy kierunek a więc nie dające się nagiąć do naszych narodowych celów"[3].

Autor opisał zjawisko, które trwało od ponad dwudziestu lat w zaborze austriackim. Narodowo uświadomieni Żydzi kształcili się na europejskich uniwersytetach, zakładali organizacje kształcące młodzież żydowską w duchu narodowym, promowali świecką, nowoczesną naukę, bronili honoru pobratymców, bezpardonowo atakowanych przez antysemitów i opierali się silnej jeszcze asymilacji. Tak wychowane jednostki stawały na czele społeczności żydowskich, walcząc o ich prawa oraz kreując autonomiczny, samodzielny kierunek polityki krajowej. Ich pojawienie się było zaskoczeniem zarówno dla Austriaków,

[1] Wyjątkiem było środowisko postępowe, które ulegało w drugiej połowie XIX wieku asymilowało się do kultury polskiej. Wśród jego członków częściej zdarzały się bliższe relacje z ludnością chrześcijańską.
[2] Ł. T. Sroka, *Żydzi w Krakowie. Studium o elicie miasta 1850-1918*, Kraków 2008, s. 34.
[3] „Czas" 17 IX 1902, nr 213, *Syoniści w Galicyi*, s. 1.

Polaków i Ukraińców, którzy byli przekonani, że Żydzi opowiedzą się po jednej ze stron i ulegną asymilacji. Tak się jednak nie stało, a każde nowe pokolenie dawało do zrozumienia, że stanowi odrębny naród, który ma własne cele i ambicje.

W przedłożonej pracy autor starał się przybliżyć historię działaczy syjonistycznych, losy galicyjskiego syjonizmu oraz organizacji politycznej, która z czasem przekształciła się w partię polityczną – Organizację Syjonistycznę Małopolski Zachodniej i Śląska. Jej działalność została przedstawiona w szerszym kontekście rzeczowym, o czym świadczy tytuł i podtytuł rozprawy. Tematyka pracy dotyczy dwóch epok: wyrasta w XIX wieku w czasach zaborów, rozwija się w niepodległej od 1918 roku Polsce i kończy wybuchem II wojny światowej w 1939 roku. Analizie poddany został rozwój idei zakładającej odbudowę żydowskiej siedziby narodowej w Palestynie oraz kształtowanie współczesnej świadomości narodowej. Był to proces kumulatywny, który przez kolejnych intelektualistów poddawany był modyfikacjom i modernizacji. Był to długi i złożony proces, zależny od warunków społeczno-politycznych w jakich egzystowali Żydzi w Europie w XIX i XX wieku. Pejzaż był niejednolity i odmienny w zależności od regionu, a nawet państwa. Europa Zachodnia i Wschodnia[4] pod tym względem tworzyły dwa różne światy. Mimo to, starania wielu działaczy doprowadziły do utworzenia ogólnoświatowego ruchu syjonistycznego, który szybko wpłynął na rozwój lokalnych, krajowych partii narodowożydowskich. Po 1918 roku w Polsce istniały trzy faktycznie niezależne od siebie frakcje z siedzibami w Warszawie, Lwowie i Krakowie. Ich liderzy byli ludźmi, którzy ukształtowali się intelektualnie i światopoglądowo w tzw. szkole XIX wiecznego syjonizmu. Niektórzy, jak Izaak Grünbaum dojrzewali do życia politycznego w radykalnych warunkach rosyjskich, inni - jak Ozjasz Thon i Leon Reich, w umiarkowanej monarchii habsburskiej. Galicyjscy syjoniści mieli ze sobą wiele wspólnego: łączyło ich pochodzenie społeczne, demokratyczny styl pracy oraz typ syjonizmu, charakterystyczny dla Austro-Węgier. Różnice te stały się szczególnie widoczne, gdy politycy ci spotkali się w sejmie niepodległej Polski. Natychmiast przełożyły się one na sojusze i trwałe konflikty.

W niniejszej pracy ukazano genezę powstania oraz rozwój Organizacji Syjonistycznej Małopolski Zachodniej i Śląska, która wyrosła na gruncie dawnej Galicji Zachodniej. Należy podkreślić, że organizacja ta należała do tzw. ogólnego syjonizmu, co odróżniało ją od syjonizmu socjalistycznego („Poalej Syjon") i ortodoksyjnego („Mizrachi"). Chronologia pracy obejmuje lata 1918-1939, jednak dla pełnego przedstawienia problemu,

[4] Przez okreslenie „Europa Zachodnia i Wschodnia" autor ma na myśli kolejno: Niemcy, Francję, Danię, Wielką Brytanię, Hollandię, Belgię, Hiszpanię, Portugalie, Włochy oraz Kongresówkę, Rosję, Austro-Węgry, Rumunię.

narrację należało rozpocząć w połowie XIX wieku od protoplastów syjonizmu. Podstawą każdej partii politycznej jest idea, niezbędnym zatem było ukazanie ewolucji i kształtowania myśli syjonistycznej od rabina Hirscha Kalischera do Teodora Herzla. Syjonizm kiełkował w Galicji już w drugiej połowie XIX stulecia, jednak jego nowoczesną, polityczną formę przybrał dopiero po wystąpieniu autora „Państwa Żydowskiego". W okresie między 1918 a 1919 Organizacja Syjonistyczna w Krakowie stała się odrębną, samodzielną frakcją w obrębie ruchu ogólnosyjonistycznego w Polsce. Szybko rozbudowywała swoje oddziały terenowe, poszerzając tym samym wpływy w regionie. Do życia powołano wiele organizacji młodzieżowych oraz edukacyjnych, których działanie podporządkowano celom syjonizmu. Dopiero wybuch II wojny światowej ostatecznie zakończył działanie partii.

Pod względem terytorialnym, ogólni syjoniści funkcjonowali w dwóch przestrzeniach państwowych, co wynikało z przemian historycznych. W XIX wieku działali w Galicji, która wchodziła jako kraj koronny w skład monarchii Habsburgów. Po upadku Austrii, roszczenia do tego obszaru wysunęli Polacy, dominujący w Zachodniej Galicji oraz Ukraińcy[5], którzy przeważali w Galicji Wschodniej. Konflikt polsko-ukraiński, który dotknął również ludność żydowską, zakończył się faktycznie 15 marca 1923 roku, gdy Liga Narodów uznała polską granicę wschodnią i prawo do całości Galicji. W okresie międzywojennym ziemie te nazwano Małopolską i podzielono na województwa: krakowskie, lwowskie, stanisławowskie i tarnopolskie (w latach 1918-1939 zmianom ulegały ich granice administracyjne, nie ma to jednak wpływu na opisywane problemy). Organizacja Syjonistyczna Małopolski Zachodniej i Śląska działała na terenie województw: krakowskiego, śląskiego, jej oddziały zakładano również w województwach: lwowskim i kieleckim. Obszar działalności partii nie pokrywał się z podziałem administracyjnym ani geograficznym.

Niniejsza praca wpisuje się w rozważania z różnych dziedzin nauk historycznych, w tym dziejów żydowskiego życia politycznego w Polsce i Europie (ze względu na rozwinięte powiązania międzynarodowe), historii idei i myśli, historii Żydów w Polsce międzywojennej, historii ruchów młodzieżowych oraz studiów nad organizacjami politycznymi.

Badania nad ruchem syjonistycznym w II Rzeczypospolitej nie cieszyły się popularnością, a w niezależnej debacie akademickiej pojawiły się późno, nadal pozostając tematem rzadko podejmowanym.

Pierwsze próby opisania początków syjonizmu na ziemiach polskich oraz jego rozwoju w Europie miały miejsce już przez II wojną światową[6]. Ówczesne publikacje

[5] Określenie „Ukrainiec" jest tożsame z terminem „Rusin".
[6] *Żydzi w Polsce Odrodzonej*, pod red. A. Hafftki, I. Schipera, A. Tartakowera, t. 1-2, Warszawa 1933;

na temat syjonizmu popularyzowane były albo przez zwolenników tego zagadnienia albo przeciwników, którzy „okopywali się" na swoich pozycjach ideologicznych jako np. socjaliści, asymilatorzy, ortodoksi. Głoszone opinie zależały też od przynależności narodowej – Polak/Żyd.

Po II wojnie światowej i powstaniu państwa Izrael (1948) tematyką tą zajmowała się głównie historiografia zachodnia i izraelska[7]. W państwach bloku wschodniego kwestia syjonizmu nie była poruszana ze względów politycznych (przyjętą normą od 1967 roku był antysyjonizm). Wyjątek stanowi do dziś wykorzystywana publikacja Jakuba Zinemana[8] z 1946 roku. W Polsce dominowały jednak publikacje o charakterze politycznym i propagandowym, które odzwierciedlały tezy propagowane przez ogólną politykę antyizraelską i antyzachodnią, którą prowadził Związek Sowiecki oraz państwa tzw. bloku wschodniego[9].

Postrzeganie syjonizmu w Polsce zaczęło zmieniać się wraz ze schyłkiem PRL-u. Przełomowy okazał się artykuł Marcina Kuli, pt. „Porozmawiajmy jeszcze raz, na spokojnie, o syjonizmie"[10]. Po przemianach ustrojowych i uwolnieniu nauk historycznych od ciężaru ideologicznego, pojawiły się w Polsce pierwsze publikacje traktujące o dziejach ruchu syjonistycznego na ziemiach polskich. Do grona autorów należeli m. in. Ezra Mendelsohn[11],

---

N. Sokołów, *History of Zionism 1600-1918*, t. 1-2, London 1919. Większość prac na temat syjonizmu miała charakter publicystyczny, propagandowy lub szkoleniowy. Zobacz m. in.: A. Nossig, *Kolonizacya żydowska w Palestynie*, Lwów 1904; I. Kirton, *Mojżesz Hess*, Lwów 1906; O. Thon, *Teodor Herzl*, Warszawa 1917;
W. Feldman, *Asymilatorzy, Syoniści i Polacy*, Kraków 1893; M. Nordau, *Syonizm i jego przeciwnicy*, Warszawa 1900; M. Nordau, *Mowy ze zjazdów syjonistycznych w Bazylei*, Warszawa 1900; T. Herzl, *Mowy ze zjazdów bazylejskich*, Warszawa 1900; D. Pasmanik, *Sjonizm*, Warszawa 1916; *Poradnik dla kierowników szomrowych*, ułożony przez Naczelną Radę Szomrową, Wiedeń 1917; L. Reich, *Żydowska delegacja pokojowa w Paryżu (Sylwetki działaczy żydowskich)*, Lwów 1922; S. Stendig, *Od palestynofilji do palestynocentryzmu*, Warszawa 1934; *Der Politische Zionismus. Sein Ziel, Seine Organistaion, Seine Institutionen*, Wien 1906; M. Hirsch, *Der Zionismus*, Mainz 1898; A. Böhm, *Die Zionistische Bewegung*, Berlin 1920; R. Philipp, *Die Krisis im Zionismus*, Wien 1921; J. Matwes, *Historia syjonizmu*, Lwów 1935; J. Perelman, *Rewizjonizm w Polsce 1922-1936*, Warszawa 1937; L. Reich, *Wobec aktualnych problemów w syjonizmie*, [w:] Almanach Żydowski, pod red. L. Reicha, Lwów 1910.

[7] W. Laquer, *A History of Zionism*, New York, 1972; I. Friedman, *Germany, Turkey, and Zionism, 1897-1918*, Oxford University Press 1977; S. Avineri, *Tha Making of Modern Zionism. The Intellectual Origins of the Jewish State*, London 1981; D. Vital, *The Origins of Zionism*, Oxford University Press 1975; A. Bein, *The Return to the Soil. A History of Jewish Settlement in Israel*, Jerusalem 1952; A. Shapira, *Land and Power. The Zionist Resort to Force, 1881-1948*, Stanford University Press 1999; A. Shapira, *Berl. The Biography of a Socialist Zionist*, Cambridge Univeristy Press 1984; H. M. Sachar, *A History of Israel from the Rise of Zionism to our Time*, New York 2016.

[8] J. Zineman, *Historia Sjonizmu (od czasów najdawniejszych do chwili obecnej)*, Warszawa 1946. Zineman pisał o syjonizmie już przez II wojną światową por.: J. Zineman, *Historia Syjonizmu*, Warszawa 1938. Praca powojenna stanowiła podsumowanie jego badań nad dziejami syjonizmu.

[9] T. Walichnowski, *Syjonizm a RFN*, Katowice 1968; S. Ivanow, *Uwaga syjonizm. Szkice z ideologii, organizacji i praktyki syjonizmu*, Warszawa 1970; W. Kmitowski, *Syjonizm, jego geneza, charakter polityczny i antypolskie oblicze*, Warszawa 1968.

[10] M. Kula, *Porozmawiajmy jeszcze raz, na spokojnie, o syjonizmie*, [w:] „Dzieje Najnowsze" R. 19, z. 2, 1987, s. 89-124.

[11] E. Mendelsohn, *Zionism in Poland. The formative years 1915-1926*, New Haven, London 1981;

Wojciech Jaworski[12], Janusz Fałowski[13], Israel Oppenheim[14], Jacek Walicki[15], Szymon Rudnicki[16], Jolanta Żyndul[17], Łukasz Tomasz Sroka[18], Tomasz Kawski[19] i Jacek Proszyk[20]. Wiele problemów młodych Żydów, którzy działali w organizacjach politycznych pomogła mi zrozumieć praca Kamila Kijka[21]. Należy podkreślić, że wymienieni historycy zajmowali się różnymi aspektami w ruchu syjonistycznym, np. skautingiem, szkolnictwem, organizacjami młodzieżowymi, produktywizacją ludności żydowskiej, działalnością polityczną danych partii lub podległych organizacji partyjnych, w skali regionalnej oraz ogólnopolskiej. Jedynie dwóch z pośród wymienionych autorów poświęciło swe prace bezpośrednio tematyce syjonizmu, byli to Wojciech Jaworski oraz Łukasz Tomasz Sroka. Publikacja W. Jaworskiego pt. „Struktura i wpływ syjonistycznych organizacji politycznych w Polsce w latach 1918-1939" ma charakter pionierski, problem syjonizmu na ziemiach polskich omawia ogólnie, zawężając do lat 1918-1939. Jej główną podstawą źródłową jest prasa syjonistyczna, która ukazywała się w wymienionym wyżej okresie, zaś archiwalia stanowią jedynie uzupełnienie całości. Książka Ł. T. Sroki oraz Mateusza Sroki, pt. „Polskie korzenie Izraela", ukazała się prawie dwadzieścia lat po pracy W. Jaworskiego i wniosła do polskiej historiografii wiele nowych informacji. Przede wszystkim autorzy „Polskich korzeni…" oparli się na szerokiej

---

E. Mendelsohn, *Żydzi Europy Środkowo-Wschodniej w okresie międzywojennym*, Warszawa 1992.

[12] W. Jaworski, *Struktura i wpływy syjonistycznych organizacji politycznych w Polsce w latach 1918-1939*, Warszawa 1996; W. Jaworski, *Syjoniści wobec Rządu Polskiego w okresie międzywojennym*, Sosnowiec 2002.

[13] J. Fałowski, *Mniejszość żydowska w Parlamencie II Rzeczypospolitej (1922-1939)*, Kraków 2006;
J. Fałowski, *Posłowie żydowscy w Sejmie Ustawodawczym 1919-1922*, Częstochowa 2000; J. Fałowski, *Syjonizm na terenie Polski w latach 1918-1939. Ogólna charakterystyka ruchu*, [w:] Żydzi w dziejach Częstochowy, pod red. Z. Jakubowski, Częstochowa 1991; J. Fałowski, *Prasa syjonistyczna w Polsce 1918-1939*, [w:] „Biuletyn Zespołu Badań Dziejów, Oświaty i Kultury grup Etnicznych i Polonijnych Wyższej Szkoły Pedagogicznej w Częstochowie", nr 1, 1992.

[14] I. Oppenheim, *The struggle Jewish youth for productivization. The Zionist youth movement in Poland*, Boulder 1989.

[15] J. Walicki, *Ruch syjonistyczny w Polsce w latach 1926-1930*, Łódź 2005; J. Walicki, *Polscy syjoniści wobec pierwszych miesięcy rządów Józefa Piłsudskiego: (maj-sierpień 1926 r.)*, [w:] „Seminare. Poszukiwania naukowe", T. 21, 2005.

[16] S. Rudnicki, *Żydzi w Parlamencie II Rzeczypospolitej*, Warszawa 2004.

[17] J. Żyndul, *Państwo w państwie? Autonomia narodowo-kulturalna w Europie Środkowowschodniej w XX wieku*, Warszawa 2000. Praca szczególnie ważna z punktu widzenia kształtowania się koncepcji autonomii narodowo-kulturalnej w obozie syjonistycznym na ziemiach polskich.

[18] Ł. T. Sroka, M. Sroka, *Polskie korzenie Izraela. Wprowadzenie do tematu. Wybór źródeł*, Kraków 2015.

[19] T. Kawski, *Działalność żydowskich organizacji skautowych „Hanoar Haiwri" i „Hanoar Hacijoni" na ziemiach polskich w latach 1928-1939*, [w:] Interpretatio Rerum Gestarum. Studia ofiarowane Profesorowi Januszowi Ostoja-Zagórskiemu w 70. Rocznicę urodzin, pod red. A. Jankowski, J. Maciejewski, Bydgoszcz 2013; T. Kawski, *O żydowskim skautingu, kibucach i produktywizacji w II Rzeczypospolitej uwag kilka*, [w:] Ludzie. Idee. Wojny. Studia z dziejów Europy Środkowowschodniej. Księga pamiątkowa z okazji 70. rocznicy urodzin Profesora Włodzimierza Jastrzębskiego, pod red. T. Kawski, J. Maciejewski, Bydgoszcz 2009;
T. Kawski, *między modernizacją, stagnacją a upadkiem. Żydzi polscy w latach 1918-1922*, [w:] Zanim zbudowano Gdynię. Wpływ odrodzenia państwa w 1918 roku na procesy modernizacyjne ziem polskich, pod red. Z. Girzyński, J. Kłaczkow, T. Łaszkiewicz, P. Olstowski, Toruń 2020.

[20] J. Proszyk, *Życie według wartości: Żydzi liberalni, ortodoksyjni i syjoniści w Bielsku i Białej*, Jaworze 2012.

[21] K. Kijek, *Dzieci modernizmu. Świadomość, kultura i socjalizacja polityczna młodzieży żydowskiej w II Rzeczypospolitej*, Kraków 2020.

kwerendzie archiwalnej w kraju, a także na Ukrainie i w Izraelu. Z perspektywy krajowych badań nad syjonizmem, szczególnie cenne okazały się archiwalia z Centralnego Państwowego Archiwum Historycznego Ukrainy we Lwowie. Ujęcie tematu przez Ł. T. Srokę i M. Srokę miało charakter ogólny jeśli chodzi o XIX wiek, lata II Rzeczypospolitej zostały przedstawione w sposób bardziej wnikliwy. Nadal jednak kwestię syjonizmu starano się opisywać ogólnie dla całej Polski. Wyraźnym brakiem w powyższej pracy było pominięcie frakcji ogólnosyjonistycznych, które działały w Polsce międzywojennej.

Istnieją nieliczne prace szczegółowe, zwłaszcza w zakresie funkcjonowania partii – zarówno na szczeblu centralnym jak i lokalnym[22]. Nie podjęto do tej pory szerszych badań pozwalających prześledzić rozwój i funkcjonowanie frakcji ogólnych syjonistów, których Egzekutywy znajdowały się w Warszawie, Lwowie i Krakowie. Stanowiły one samodzielne partie polityczne, o własnych strukturach terenowych. Nie zwrócono także uwagi na zaplecze kadrowe, tak z punktu widzenia władz, jak i szeregowych członków. Nieprzebadane pozostają środowiska wewnętrzne i zewnętrzne danych grup politycznych i młodzieżowych w ruchu syjonistycznym. Od niedawna w polskiej historiografii pojawiają się publikacje, w których autorzy koncentrują się na tzw. „opisie wewnętrznym", dotyczącym życia społeczno-intelektualnego danej zbiorowości, ich wzajemnych powiązań, wykształcenia, pozycji (tyczy się to nie tylko członków partii politycznych, ale również związków religijnych)[23]. Jednakże nadal brakuje badań nad liderami partii syjonistycznych, większość informacji na ich temat ogranicza się do form słownikowych. Wśród autorów zagranicznych wyróżnia się Shoschana Ronen, która opracowała intelektualną biografię Ozjasza Thona[24]. Z pośród pozostałych prominentnych syjonistów uwagę poświęcono jedynie Leonowi Reichowi[25], Apolinaremu Hartglasowi[26], Szymonowi Feldblumowi[27] oraz Ignacemu Schwarzbartowi[28].

[22] W. Jaworski, *Centrale syjonistyczne w Krakowie (1919-1939)*, [w:] „Krakowski Rocznik Archiwalny", T. 23, 2017; M. Pielka, *Ruch syjonistyczny w Polsce w latach 1918-1939 – przypadek Torunia*, [w:] „Studia Historyczne" R. LIX 2016, Z. 1 (233), 2016; G. Joniec, *Syjoniści w międzywojennym Tomaszowie Lubelskim*, [w:] „Radzyński Rocznik humanistyczny", T. 5, 2007.

[23] A. Maślak-Maciejewska, *Modlili się w Templu. Krakowscy Żydzi postępowi w XIX wieku. Studium społeczno-religijne*, Kraków 2018; M. Kozłowska, *Świetlana przyszłość? Żydowski Związek Młodzieżowy Cukunft wobec wyzwań międzywojennej Polski*, Kraków 2016; H. Kozińska-Witt, *Politycy czy klakierzy? Żydzi w krakowskiej radzie miejskiej w XIX wieku*, Kraków 2019; G. Pickhan, *Pod prąd. Powszechny żydowski Związek Robotniczy Bund w Polsce w latach 1918-1939*, Warszawa 2017; H. Datner, *Ta i tamta strona. Żydowska inteligencja Warszawy drugiej połowy XIX wieku*, Warszawa 2007; A. Landau-Czajka, *Syn będzie Lech… Asymilacja Żydów w Polsce międzywojennej*, Warszawa 2006.

[24] S. Ronen, *A Prophet of Consolation on the Threshold of Destruction: Yehoshua Ozjasz Thon an Intellectual Portrait*, Warsaw 2015; S. Ronen, *Jehoshua Ozjasz Thon: Jewish Nationality – Polish Paradigm*, [w:] Polish and Hebrew Literature and National Identity, pod red. S. Ronen, A. Molisak, Warszawa 2010.

[25] M. M. Wróbel, *Syjonista ze Lwowa: Leon Reich (1879-1929) – polityk pogranicza*, [w:] „Wieki Stare i Nowe", Tom Specjalny, 2012.

Zaprezentowana praca powstawała w oparciu o literaturę polską i zagraniczną, głównie w języku angielskim i niemieckim. Z polskich opracowań niezwykle pomocne okazały się publikacje, autorstwa Zenona Huberta Nowaka[29], Anny Bieniaszewskiej[30] oraz Adama Moralewskiego[31], dotyczące toruńskiej gminy żydowskiej oraz rabina Hirscha Kalischera. Podobnie autorzy piszący o Achad Haamie[32] i Leo Pinskerze[33]. W kwestii emancypacji Żydów nieocenioną pomocą posłużyła klasyczna już praca Artura Eisenbacha[34]. Kwestię przemiany tożsamości i świadomości narodowej ludności żydowskiej w XIX wieku pomogły zrozumieć opracowania Hanny Kozińskiej-Witt[35] oraz Alicji Maślak-Maciejewskiej[36]. Publikacja Jolanty Żyndul pozwoliła przybliżyć genezę idei autonomii kulturalno-narodowej w Europie Środkowowschodniej[37]. Wspomniane już publikacje Wojciecha Jaworskiego wprowadziły autora do tematyki syjonizmu w II Rzeczypospolitej i umożliwiły zapoznanie się z podstawowymi ramami tego zagadnienia[38]. Zagadnienie żydowskiego szkolnictwa w Galicji przybliżyły publikacje Mirosława Łapota[39] oraz Kazimierza Rędzińskiego[40]. Niezwykle istotna okazała się praca Andrzeja Dziadzio przy

---

[26] E. Szum, *Jednostka wobec grupy własnej w sytuacji ekstremalnej. Apolinary Hartglas – autokreacja a rzeczywistość*, [w:] „Wschodni Rocznik Humanistyczny", T. X, 2014; A. Hartglas, *Na pograniczu dwóch światów*, wstęp i opr. J. Żyndul, Warszawa 1996.

[27] *Społeczność żydowska w Polsce. Zwyczaje i udział w walce o Niepodległość. Dwa oblicza krakowskich Żydów, pod red. A. B. Skotnicki, W. Klimczak, Kraków 2006* (podrozdział pt. dr Szymon Feldblum – adwokat krakowski).

[28] *Społeczność żydowska w Polsce. Zwyczaje i udział w walce o Niepodległość. Dwa oblicza krakowskich Żydów, pod red. A. B. Skotnicki, W. Klimczak, Kraków 2006* (podrozdział pt. dr Ignacy Schwarzbart – radny Krakowa); D. Stola, *Nadzieja i Zagłada. Ignacy Schwarzbart – żydowski przedstawiciel w Radzie Narodowej RP (1940-1945)*, Warszawa 1995.

[29] Z. H. Nowak, *Dzieje toruńskich żydów w pierwszej połowie XIX wieku*, [w:] „Rocznik Toruński", t. 18, 1988; Z. H. Nowak, *Dzieje gminy żydowskiej w Toruniu do 1939 roku*, [w:] Diecezja toruńska. Historia i teraźniejszość, t. 15/16/17. Dekanaty toruńskie I, II, III, Toruń 1995; Z. H. Nowak, *Gmina wyznaniowa żydowska w Toruniu w latach 1920 – 1939*, [w:] Gminy wyznaniowe żydowskie w województwie pomorskim w okresie międzywojennym (1920 – 1939), pod red. J. Szylinga, Toruń 1996.

[30] A. Bieniaszewska, *Toruński pejzaż żydowski*, Toruń 2013.

[31] A. Moralewski, *Żydzi w Toruniu w okresie międzywojennym*, Toruń 2005.

[32] D. Boniecka-Stępień, *Charakterystyka i rola religii w myśli syjonistycznej. Na podstawie tekstów Achad Ha-Ama i Josefa Chaima Brennera*, Warszawa 2020.

[33] J. Surzyn, *Antysemityzm. Emancypacja, Syjonizm. Narodziny ideologii syjonistycznej*, Katowice 2014.

[34] A. Eisenbach. *Emancypacja Żydów na ziemiach polskich 1785-1870 na tle europejsk*im, Warszawa 1988.

[35] H. Kozińska-Witt, *Żydzi. Polscy? Niemieccy? Szkic o tożsamości narodowej Żydów postępowych w latach sześćdziesiątych i siedemdziesiątych XIX w.*, [w:] Teksty Drugie 1996, nr 6; H. Kozińska-Witt, *Politycy czy klakierzy? Żydzi w krakowskiej radzie miejskiej w XIX wieku*, Kraków 2019.

[36] A. Maślak-Maciejewska, *Modlili się w Templu. Krakowscy Żydzi postępowi w XIX wieku. Studium społeczno-religijne*, Kraków 2018.

[37] J. Żyndul, *Państwo w państwie? Autonomia narodowo-kulturalna w Europie Środkowowschodniej w XX wieku*, Warszawa 2000.

[38] W. Jaworski, *Struktura i wpływy syjonistycznych organizacji politycznych w Polsce w latach 1918-1939*, Warszawa 1996; W. Jaworski, *Syjoniści wobec Rządu Polskiego w okresie międzywojennym*, Sosnowiec 2002.

[39] M. Łapot, *Rozwój żydowskiego szkolnictwa świeckiego we Lwowie w latach 1772-1789*, [w:] „Prace Naukowe Akademii im. Jana Długosza w Częstochowie. Pedagogika", nr 22, 2013; M. Łapot, *Szkolnictwo żydowskie we Lwowie (1772-1939)*, Częstochowa 2016.

[40] K. Rędziński, *Żydowskie szkolnictwo świeckie w Galicji 1813-1914*, Częstochowa 2000.

opisie przemian ustrojowych w monarchii Habsburskiej[41]. Analizując dzieje krakowskich Żydów oraz ich gminy w XIX wieku pomocą służyły opracowania Andrzeja Żbikowskiego[42] oraz Łukasza Tomasza Sroki[43], analogiczną rolę odegrała praca Krystyny Samsonowskiej[44] dla lat 1918-1939 (w ujęciu całego województwa krakowskiego). Przyczyny wystąpień antysemickich i pogromów po I wojnie światowej w Europie Środkowej i Wschodniej przybliżyły m. in. prace Włodzimierza Borodzieja[45] oraz Jochena Böhlera[46]. W kwestii manifestów programowych istotne okazało się wydanie edycji źródłowych autorstwa Czesława Brzozy[47].

Spośród publikacji zagranicznych największą pomocą służyły prace autorstwa Jody Meyers[48], która przeprowadziła pionierskie badania nad myślą i biografią Hirscha Kalischera, Waltera Laquera[49] i Howarda Sachara[50], klasyków historii syjonizmu. Lawrence Epstein[51] omówił genezę, przebieg oraz wydźwięk I Kongresu Syjonistycznego w Bazylei, dzięki czemu możliwym było dokonanie jego oceny dla rozwoju syjonizmu na ziemiach polskich. Dobrym wprowadzeniem do biografii poszczególnych liderów syjonizmu było opracowanie Benziona Netanyahu[52]. Niezwykle pomocnymi były edycje źródłowe pism programowych i ideologicznych, autorstwa licznych intelektualistów żydowskich, którzy wpłynęli na rozwój syjonizmu na przestrzeni XIX i XX wieku. Mowa o pracach Arthura Hertzberga[53], Erana Kaplana[54] oraz Dereka Penslara. Problematyka antysemityzmu w latach 1917-1920 omawiana w niniejszej pracy została uzupełniona nowymi ustaleniami dzięki publikacji Williama W. Hagena[55]. Pomocne okazały się również publikacje Stevena

[41] A. Dziadzio, *Monarchia konstytucyjna w Austrii (1867-1914). Władza – obywatel – prawo*, Kraków 2001.
[42] A. Żbikowski, *Żydzi krakowscy i ich gmina w latach 1869-1919*, Warszawa 1995.
[43] Ł. T. Sroka, *Żydzi w Krakowie. Studium o elicie miasta 1850-1918*, Kraków 2008.
[44] K. Samsonowska, *Wyznaniowe gminy żydowskie i ich społeczności w województwie krakowskim (1918-1939)*, Kraków 2005.
[45] W. Borodziej, M. Górny, *Nasza wojna. T. II. Narody 1917-1923*, Warszawa 2018.
[46] J. Böhler, *Wojna domowa. Nowe spojrzenie na odrodzenie Polski*, Kraków 2018.
[47] *Żydzi krakowscy w okresie międzywojennym. Wybór dokumentów*. Wybór i opracowanie: C. Brzoza, Kraków 2015.
[48] J. E. Meyers, *Zevi Hirsch Kalischer and the Origins of Religious Zionism*, [w:] Profiles in Diversity. Jews in a Changing Europe, 1750-1870, pod red. F. Malino, D. Sorkin, Detroit 1998; J. E. Meyers, *Seeking Zion: Modernity and Messianic Activism in the Writings of Zevi Hirsch Kalischer*, London 2003.
[49] W. Laquer, *A History of Zionism*, New York 2003.
[50] H. M. Sachar, *A History of Israel from the Rise of Zionism to our Times*, New York 2016.
[51] L. J. Epstein, *The Dream of Zion. The Story of the First Zionist Congress*, New York, London 2016.
[52] B. Netanyahu, *The Founding Fathers of Zionism*, Jerusalem, New York 2012.
[53] *The Zionist Idea. A Historical Analysis and Reader*, pod red. A. Hertzberg, Philadelphia 1997.
[54] *The Origins of Israel 1882-1948. A Documentary History*, pod red. E. Kaplan, D. J. Penslar, The University of Wisconsin Press 2011.
[55] W. H. Hagen, *Anti-Jewish Violence in Poland, 1914-1920*, Cambridge University Press 2018.

Zippersteina na temat syjonizmu i jego twórców[56]. Niezwykle istotna okazała się praca Joshuy Shanesa[57] o rozwoju żydowskiego ruchu narodowego w monarchii habsburskiej, gdyż pozwoliła na uzupełnienie stanu wiedzy i konfrontację z materiałem źródłowym pozyskanym w archiwach ukraińskich i polskich. W zrozumieniu relacji między Polakami – Żydami – Ukraińcami we Lwowie pomogła praca Tarika Cyrila Amara[58], który swoją narrację zbudował na perspektywie ponadnarodowej. Ponadto wśród autorów, których dzieła okazały się ważnym elementem w napisaniu niniejszej rozprawy byli m. in. Antony Polonsky[59], Angelique Leszczawski-Schwerk[60], Jehuda Reinharz[61].

Obok literatury, najistotniejszym materiałem, na którym oparto niniejszą pracę były źródła archiwalne. Najważniejsze, niepublikowane wcześniej dokumenty pozyskano w zbiorach Centralnego Państwowego Archiwum Historycznego Ukrainy we Lwowie. Kwerenda objęła cztery zespoły (fondy): Namiestnictwo we Lwowie, Żydowska Gmina Wyznaniowa we Lwowie, Krakowa Organizacja Syjonistyczna we Lwowie oraz Żydowska Organizacja Skautowa „Hanoar Hacijoni". W wyniku kwerendy udało się dotrzeć do materiałów w większości nieznanych polskiej historiografii. Wśród nich znalazła się niezwykle cenna poznawczo korespondencja między syjonistyczną Egzekutywą lwowską, a centralą w Krakowie, wewnętrzna dokumentacja licznych organizacji syjonistycznych – politycznych, młodzieżowych, emigracyjnych oraz edukacyjnych. Odnaleziono wiele unikatowych źródeł dotyczących początków ruchu syjonistycznego w Galicji, m. in. nieznane dokumenty osobiste dr Józefa Kobaka. Materiały pozyskane w Lwowskiej Narodowej Naukowej Bibliotece Ukrainy im. W. Stefanyka we Lwowie oraz Państwowym Archiwum Obwodu Tarnopolskiego również należą do źródeł wcześniej niepublikowanych, stanowiąc jednak materiał uzupełniający. Nie ulega wątpliwości, że w przypadku archiwaliów z Ukrainy, należy podkreślić ich unikalność i wysoką wartość poznawczą oraz bardzo dobry stan zachowania.

---

[56] S. J. Zipperstein, *Elusive Prophet. Ahad Ha'am and the Origins of Zionism*, London 2012; S. J. Zipperstein, *The Jews of Odessa. A Cultural History, 1794-1881*, Stanford University Press 1986; S. J. Zipperstein, *Representations of Leadreships (and Failure) in Russian Zionism. Picturing Leon Pinsker*, [w:] Essential Papers on Zionism, pod red. J. Reinharz, A. Shapira, New York-London 1996.

[57] J. Shanes, *Diaspora Nationalism and Jewish Identity in Habsburg Galicia*, Cambridge University Press 2012.

[58] T. C. Amar, *The Paradox of Ukrainian Lviv. A borderland City between Stalinists, Nazis, and Nationalists*, Cornell University Press 2015.

[59] I. Bartal, A. Polonsky, *Introduction: The Jews of Galicia under the Habsburgs*, [w:] Polin. Studies in Polish Jewry. Focusing on Galicia: Jews, Poles, and Ukrainians, 1772-1918, Vol. XII, pod red. I. Bartal, A. Polonsky, London 1999; A. Polonsky, The Jews in Poland and Russia. V. III 1914 to 2008, Oxford 2012.

[60] A. Leszczawski-Schwerk, *„Die umkämpften Tore zur Gleichberechtigung" – Frauenbewegungen in Galizien (1867-1918)*, Wien 2015.

[61] J. Reinharz, *Dokumente zur Geschichte des deutsche Zionismus 1882-1933*, Tübingen 1981.

Kwerenda w Archiwum Narodowym w Krakowie, także pozwoliła na dotarcie do niepublikowanych wcześniej materiałów z okresu XIX wieku oraz II Rzeczypospolitej. Są one jednak poważnie wybrakowane, wiele z nich jest w złym stanie. Organizacja Syjonistyczna Małopolski Zachodniej i Śląska miała swoją siedzibę w Krakowie, niestety jej archiwum nie zachowało się. Dokumenty przez nią wytworzone są rozproszone po wielu zespołach, głównie w Starostwie Grodzkim Krakowskim oraz w zbiorach loży „Bnei Brith". Nieliczne archiwalia znajdują się w zespołach Namiestnictwa C. K. we Lwowie oraz Naczelnym Komitecie Narodowym. Kwerenda w zespole Urzędu Wojewódzkiego Krakowskiego nie przyniosła zadowalających efektów, większość takich samych materiałów znajdowało się już w aktach Starostwa Krakowskiego.

Wiele nowych źródeł pozyskano w efekcie kwerendy w Archiwum Akt Nowych w Warszawie. Poszukiwania objęły następujące zespoły: Tymczasowa Rada Stanu w Warszawie, Gabinet Cywilny Rady Regencyjnej Królestwa Polskiego w Warszawie, Komitet Narodowy Polski w Paryżu, Akta Floriana Sokołowa, Konsulat Honorowy RP w Zurychu, Ambasada RP w Londynie, Ministerstwo Spraw Zagranicznych, Poselstwo RP w Budapeszcie, Konsulat Generalny RP w Londynie oraz Poselstwo RP w Wiedniu. Nieznane materiały odnaleziono w zbiorach polskich placówek dyplomatycznych oraz w Kancelarii Naczelnika Państwa. Również w tym wypadku materiały dotyczące syjonistów polskich, szczególnie zaś frakcji krakowskiej, są rozproszone. W zespole wojewody krakowskiego nie znaleziono informacji, które poszerzyłyby stan wiedzy.

Liczne nowe materiały przyniosła kwerenda w Archiwum Państwowym w Katowicach. Są w pewnym stopniu wybrakowane, jednak wnikliwe poszukiwania umożliwiły dotarcie do cennych źródeł. Większość materiału dotyczącego Organizacji Syjonistycznej Małopolski Zachodniej i Śląska, znajduje się w zespołach: Urzędu Wojewódzkiego Śląskiego, Dyrekcji Policji w Katowicach, Starostwa Grodzkiego Sosnowieckiego, Dyrekcji Policji w Chorzowie oraz Starostwa Powiatowego w Będzinie. Nie zachowało się archiwum śląskich syjonistów, włączając w to zasoby ich dokumentów osobistych. W zbiorach starostw oraz policji zachowały się cenne dokumenty dotyczące działalności syjonistycznej organizacji kobiecej „WIZO". Ponadto zachowały się statusy różnych towarzystw syjonistycznych, sprawozdania z działalności, spisy członków etc.

Charakter uzupełniający miała kwerenda w Archiwum Żydowskiego Instytutu Historycznego, gdzie przechowywane są materiały Gminy Wyznaniowej Żydowskiej w Krakowie. Niestety, również i one nie są kompletne, jednak odnaleziono wiele cennych

źródeł z okresu schyłku XIX wieku. Pozyskano głównie informacje dotyczące relacji syjonistów krakowskich i wiedeńskich.

Istotnym uzupełnieniem są źródła pozyskane w Instytucie YIVO, nawiązujące głównie do rozwoju syjonizmu na przełomie XIX i XX wieku. Nieocenioną wartość poznawczą posiadają dokumenty ze zbioru Helene Mauthner, ponieważ pozwoliły rzucić nowe światło na postać rabina Hirscha Kalischera i jego roli w rozwoju żydowskiego ruchu narodowego.

Uzupełnieniem kwerendy były materiały pozyskane w Bibliotece Narodowej i Uniwersyteckiej w Jerozolimie, Centralnym Archiwum Historii Narodu Żydowskiego, Archiwum Akt Dawnych w Warszawie, Archiwum Narodowym w Pradze, Archiwum Instytutu Józefa Piłsudskiego w Nowym Jorku, Archiwum Miasta Stołecznego Warszawy, Archiwum Państwowym w Toruniu, Archiwum Polskiej Akademii Nauk, Archiwum Instytutu Hoovera, Bibliotece Narodowej w Warszawie, Archiwum Państwowym w Łodzi, Archiwum Państwowym w Suwałkach, Archiwum Państwowym w Poznaniu, Archiwum Państwowym w Kielcach, Archiwum Państwowym w Lublinie oraz Książnicy Cieszyńskiej.

Kwerenda dokumentów archiwalnych została uzupełniona materiałem prasowym, wykorzystano następujące tytuły: „Izraelita", „Ha-Magid", „Thorner Zeitung", „Der Israelit", „Allgemeine Zeitung des Judenthums", „Diwrej Akiba", „Die Welt", „Prawda", „Bayerischen Israelitischen Gemeindezeitung", „Dr Blochs Oesterreichische Wochenschrift", „Jüdische Zeitung", „Ojczyzna", „Rocznik Żydowski", „Przyszłość", „Der Oberschlesische Wanderer", „Der Oberschlesische Zeitung" „Nowy Dziennik", „Chwila", „Nasz Przegląd", „Sprawy Narodowościowe", „Jüdische Volksblat", „The Sentinel", „Bnai Brith Messenger", „Moriah. Miesięcznik Młodzieży Żydowskiej", „Bnai Brith Kraków", „Nasza Walka", „Zew Młodych", „Nowe Tory", „Hanoar Hacijoni", „Haszachar", „Hanora. Organ Młodzieży Ogólno Sjonistycznej", „The Palestine Post", „Kontratak", „Trybuna Narodowa", „Echo Żydowskie", „The Maccabaen". Istotne informacje pozyskano w wyniku kwerendy pisma „Der Israelit", dzięki któremu ustalono nowe fakty na w biografii rabina Hirscha Kalischera oraz genezy Towarzystwa Kolonizacyjnego Palestyny. Ponadto materiał prasowy został skonfrontowany ze źródłami archiwalnymi, co pozwoliło wykluczyć nieścisłości faktograficzne i chronologiczne.

W niniejszej pracy autor posłużył się metodą analityczną. Scharakteryzowane i opisane zostały dzieje ewolucji idei syjonistycznej w XIX wieku, która poddana została recepcji przez Żydów zamieszkujących ziemie polskie przed i po I wojnie światowej. Szczególnie skupiono się na problemie żydowskiego ruchu narodowego w Galicji, później zaś w Małopolsce i na Śląsku. Uwaga poświęcona została także analizie grupy społecznej,

która stawała się syjonistami oraz przekształceniom i funkcjonowaniu organizacji politycznej. Metoda prozopograficzna została zastosowana wobec kierownictwa Organizacji Syjonistycznej Małopolski Zachodniej i Śląska, pozwoliła uzyskać przybliżony obraz działacza i lidera grupy politycznej. Sytuacja wyglądała podobnie w przypadku analizy organizacji, które podlegały lub były zależne od partii. Posłużono się również metodą analityczną w odniesieniu do funkcjonowania instytucji jaką była partia polityczna. Stała się ona swego rodzaju zwieńczeniem starań czynionych od XIX wieku w celu powołania instytucji, która wyrażałaby interesy syjonizmu, reprezentowała go i dążyła do realizacji postawionych celów. Metody wykorzystane w niniejszej rozprawie wpisują się w dyskurs badań partii politycznych, który od lat 60. XX wieku dokonał zwrotu od tradycyjnego postrzegania historii organizacji, programów oraz polityki. Nowy kierunek badań skupił się na strukturze społecznej danej zbiorowości (uczestnicy danego ruchu politycznego tworzyli nieświadomie „społeczność ideową", w łonie której istniał jasny podział ról) oraz szeroko pojętej kulturze politycznej. W tym wypadku syjonizm dążący do narodowej emancypacji Żydów, wpisywał się w konteksty modernizacyjne epoki nowożytnej. Należy pamiętać, że partie polityczne, programy oraz ich działalność, to efekt aktywności społecznej konkretnych ludzi. Ponadto, wykorzystano metodę komparatywną, statystyczną, prozopograficzną oraz syntetyczną[62].

W niniejszej rozprawie postawiono szereg pytań badawczych. Jaki był wpływ XIX wiecznych protoplastów syjonizmu oraz idei narodowej, przedstawionej przez Teodora Herzla na galicyjsko – małopolski ruch ogólnosyjonistyczny? W jaki sposób i w jakich warunkach ukształtował się żydowski ruch narodowy w XIX wiecznej Galicji? Jak doszło do krystalizacji środowiska ogólnych syjonistów w Krakowie oraz jak udało im się stworzyć samodzielną partię polityczną? Jak ogólni syjoniści małopolscy zaadoptowali się do warunków politycznych II Rzeczypospolitej oraz w jaki sposób działali na rzecz ludności żydowskiej (np. walka o równouprawnienie, wsparcie w obliczu wystąpień antysemickich)? Kolejne pytania dotyczą ludzi, którzy tworzyli partię ogólnosyjonistyczną, struktury organizacyjnej tejże partii, wpływów w regionie, działalności, finansów, relacji z lwowską Egzekutywą syjonistyczną oraz ogólnymi syjonistami z byłej Kongresówki. Autor pracy podjął próbę odpowiedzi na postawione pytania uznając, że najważniejszym celem prezentowanego opracowania jest ukazanie złożonej historii idei ogólnosyjonistycznej, jej

[62] A. Antoszewski, *Teoretyczne i metodologiczne wyzwania badań politologicznych w Polsce*, Lublin 2009; A. Łuszczyński, *Podstawy metodologiczne badań politologicznych*, Rzeszów 2005; J. Topolski, *Metodologia Historii*, Warszawa 1984; J. Lutyński, *Metody badań społecznych. Wybrane zagadnienia*, Łódź 1994.

zwolenników i ich organizacji politycznej oraz rozmaitych form aktywności społecznej, kulturalnej, oświatowej i gospodarczej w Małopolsce i Śląsku w latach 1918-1939.

W pracy występuje określenie „Galicja" dla okresu zaboru austriackiego. Po 1918 roku używany jest termin Małopolska lub Małopolska Zachodnia oraz Małopolska Wschodnia. Autor zdawał sobie sprawę, że ludność posługiwała się nazwą Galicja także po odzyskaniu przez Polskę niepodległości. Mimo to, zastosowane rozgraniczenie miało służyć utrzymaniu porządku chronologicznego oraz zaznaczeniu zmiany epok. W polskiej historiografii rozwarzania na ten temat prowadził Ryszard Torzecki[63]. Dodatkowo dla lat 1918-1939 występują także określenia administracyjne dla danego obszaru, m.in.: województwo krakowskie, śląskie, lwowskie, stanisławowskie i tarnopolskie. W pracy funkcjonują również terminy: Galicjanie i Królewiacy na określenie działaczy ogólnosyjonistycznych z byłej Galicji i byłego Królestwa Polskiego.

Termin „syjonista" używany jest w odniesieniu do osób, które zanegowały proces asymilacji, zwróciły się ku żydowskiej odrębności narodowej oraz uznały, że przyszłe państwo żydowskie znajdować się powinno w Palestynie[64]. Ponadto, w pracy występują tabele przedstawiające dane statystyczne niezbędne dla toczącej się narracji.

Rozprawa ma strukturę problemowo-chronologiczną i składa się z pięciu rozdziałów. Otwiera ją rozdział pt. „Powstanie i rozwój syjonizmu w XIX i początku XX wieku – protoplaści", poświęcony trzem intelektualistom żydowskim, którzy przyczynili się do rozwoju żydowskiej myśli narodowej oraz idei kolonizacji Palestyny. Zarysowany został kontekst historyczny epoki oraz charakter przemian ideologicznych wśród Żydów europejskich w XIX wieku. Omówiony został dorobek każdego z działaczy wraz z oceną wpływu jaki wywarł na ukształtowanie syjonizmu politycznego na przełomie XIX i XX wieku. Ostatni podrozdział zbiorczo omawia sylwetki ojców nowoczesnego syjonizmu oraz ich zaangażowanie w powstanie Światowej Organizacji Syjonistycznej.

Kolejny, drugi rozdział pt. „Początki syjonizmu w Galicji w XIX i początku XX wieku", łączy się chronologicznie z poprzednim w zakresie wpływu, np. syjonistów rosyjskich na żydowską myśl narodową w Austrii, w tym w Galicji. Ukazana została geneza

[63] Zobacz: R. Torzecki, *Kwestia ukraińska w Polsce w latach 1923-1929*, Kraków 1989.

[64] Istniał także Terytorializm, nurt w łonie syjonizmu, który zmierzał do poszukiwania alternatywnych miejsc dla osadnictwa żydowskiego. Ruch powstał w wyniku rozłamu, który nastapił podaczas VII Światowego Kongresu Syjonistycznego w Bazylei w 1905 roku. Odrzucono wtedy plan osiedlenia w Ugandzie i potwierdzono, że jedynie Palestyna może być miejscem powstania żydowskiego. Liderem terytorialistów był Israel Zangwill (1864-1926), syjonista z Wielkiej Brytanii. Założył on Jewish Territorial Organization (JTO), którą rozwiązano w 1925 roku. Rozproszony ruch terytorialistyczny wykazywał pewną żywotność w latach 30. XX wieku, ostatecznie zamarł po utworzeniu państwa Izrael w 1948 roku. Zob. https://delet.jhi.pl/pl/psj?articleId=19339 (dostęp: 20 V 2021 r.).

tamtejszych pionierskich środowisk syjonistycznych oraz ich rozwój, od towarzystw oświatowych do ruchu politycznego. Ponadto, przeanalizowano sytuację społeczno-polityczną w monarchii Habsburgów oraz jej przemiany i wpływ jaki wywarły na Żydów od końca XVIII wieku do drugiej połowy XIX wieku. Uwagę poświęcono również stosunkowi polskich władz galicyjskich do coraz częściej manifestowanej żydowskiej odrębności narodowej.

Rozdział trzeci pt. „Organizacja Syjonistyczna Małopolski Zachodniej i Śląska w latach 1918-1939", stanowi chronologiczną kontynuację poprzedniego rozdziału. Omówiony został proces odrodzenia syjonizmu w Małopolsce po I wojnie światowej, sytuacja społeczno-polityczna związana z regionalnym konfliktem narodowościowym między Polakami a Ukraińcami. Omówione zostało również zagadnienie syjonizmu na Śląsku przed 1914 rokiem oraz włączenie tego regionu w orbitę wpływów ogólnych syjonistów krakowskich po wojnie. Autor opisuje również proces kształtowania się partii jaką była Organizacja Syjonistyczna z siedzibą w Krakowie. Ukazana została jej konstrukcja organizacyjna, władze, członkowie i aktywiści (portret zbiorowy) kwestia oddziałów terenowych oraz prawne podstawy funkcjonowania w państwie polskim.

Rozdział czwarty poświęcony został sklasyfikowaniu organizacji podległych lub zależnych od głównej partii oraz omówieniu ich struktur, działalności, charakteru oraz znaczeniu dla regionalnego ruchu syjonistycznego. W dwóch ostatnich podrozdziałach podjęto również próbę scharakteryzowania ogólnej działalności partii oraz jej organizacji satelickich, a także zagadnień finansowych jakie towarzyszyły ich działalności.

Rozdział piąty ukazuje relacje Organizacji Syjonistycznej Małopolski Zachodniej i Śląska, z syjonistami Małopolski Wschodniej. Poruszono również problem kontaktów ogólnych syjonistów małopolskich z ogólnymi syjonistami byłej Kongresówki. Omówiono szereg problemów, którymi zajmowały się wspólnie obie centrale regionalne, ukazano także ich stosunek do ogólnych syjonistów byłego zaboru rosyjskiego (szczególnie zwrócono uwagę na prace sejmowe w Kole Żydowskim).

Dysertacja opatrzona została aneksem, który zawiera istotne dokumenty oraz niepublikowane fotografie. Zamieszczone materiały stanowią uzupełnienie całości rozprawy.

Autor ma nadzieję, że prezentowana praca przyczyni się do poszerzenia wiedzy o ewolucji idei syjonistycznej w XIX i XX wieku, jej recepcji w Galicji oraz ruchu ogólnosyjonistycznym na ziemiach polskich, zwłaszcza na terenie Zachodniej Małopolski i Śląska w okresie międzywojennym.

Rozdział I. Powstanie i rozwój syjonizmu w XIX i początku XX wieku – protoplaści

Idea syjonistyczna jaką przedstawił w 1897 roku na I Kongresie Syjonistycznym w Bazylei Teodor Herzl, była podsumowaniem pracy wielu pokoleń intelektualistów żydowskich, którzy działali w Europie od końca XVIII wieku. Trudna sytuacja ludności mojżeszowej w środkowej i wschodniej części kontynentu, wpływała na powracającą co kilka lat dyskusję nad poprawą jej losu i przyszłością. Przemiany społeczno-polityczne jakie zachodziły w XIX wieku skłaniały Żydów do formułowania nowych idei, które miały rozwiązać ich problemy. Wielu młodych ludzi odchodziło od tradycyjnego stylu życia, zwracając się ku asymilacji lub socjalizmowi. Inna idea, początkowo bez konkretnej nazwy, wyrosła na gruncie Żydów ortodoksyjnych, którzy poddani zostali wpływom żydowskiego oświecenia[65]. Pierwotnie wśród wąskiego grona rabinów nastąpiły zmiany w interpretacji judaistycznych prawd wiary i tradycyjnych założeń w ocenie roli jaką odegrać mieli Żydzi.

Omawiana problematyka wymagała dokonania wyboru z pośród wielu protoplastów syjonizmu oraz jego właściwych reprezentantów. Uwaga poświęcona została Zvi Hirsch Kalischerowi, Achad Haamowi oraz Leo Pinskerowi. Wskazane osoby wykazały się nowatorstwem, oryginalnością myśli oraz działań. Ponadto, zwrócono uwagę na dorobek opisywanych postaci pod kątem trwałości ich idei oraz oddziaływania na syjonizm polityczny przełomu XIX i XX wieku. Przybliżone zostały również sylwetki przedstawicieli nowoczesnego żydowskiego ruchu narodowego, Teodora Herzla (uznawanego za jego założyciela), Maxa Nordaua oraz Leo Motzkina. Ostatni z wymienionych symbolizuje młode pokolenie Żydów wschodnich, którzy poparli założenie Światowej Organizacji Syjonistycznej.

Nowatorskie podejście do tradycji judaistycznej prezentował toruński rabin, Zvi Hirsch Kalischer. Dorastał i kształcił się w epoce, w której nowe prądy umysłowe zaczynały przenikać ortodoksyjne środowiska rabiniczne. Wpływ, jaki wywarły, widoczny był w jego pismach, korespondencji i pozostałej aktywności intelektualnej. Zaczął propagować ideę powrotu Żydów do Palestyny, co miało być wypełnieniem woli bożej. Głosił swą myśl w ówczesnej prasie – zarówno niemieckojęzycznej, jak i hebrajskiej. Ta aktywność była uznawana za nowoczesną. Wkrótce Hirsch Kalischer nawiązał

[65] Początkowo mówiono o idei powrotu do Ziemi Izraela, odbudowie Syjonu w Palestynie.

międzynarodowe kontakty z działaczami żydowskimi zainteresowanymi jego koncepcją osadnictwa palestyńskiego. Toruński rabin był jednym z inicjatorów założenia samodzielnej organizacji, która miała koordynować przyszłe działania kolonizacyjne. W tej sprawie prowadził rozległą korespondencję oraz polemizował ze zwolennikami oraz oponentami. Jego głos dotarł do mieszkańców wielu europejskich państw – Niemiec, Rosji, Austro-Węgier, Wielkiej Brytanii, Francji, Włoch, Rumunii, ale także do Turcji i Palestyny. Liczni żydowscy duchowni z Jaffy oraz Jerozolimy poparli jego ideę jako zgodną z tradycją i boską wolą. Mimo, że działania Hirscha Kalischera nie przyniosły zamierzonych efektów, to pozostawił spuściznę i „żywą" myśl, która oczekiwała na realizację. Kwestia kolonizacji Palestyny stała się głośna w Europie i dotarła do wielu zakątków żydowskiej Diaspory.

Swój wkład w rozwój żydowskiej myśli narodowej wniósł także Achad Haam, rosyjski Żyd, intelektualista i myśliciel, który żył i tworzył w Rosji w drugiej połowie XIX wieku. Znane mu były trudne realia w jakich egzystowała ludność mojżeszowa, gdyż był świadkiem antyżydowskiej polityki caratu. Zaproponował ideę odrodzenia kultury hebrajskiej – języka oraz mowy. Miało to zapobiec upadkowi duchowemu Żydów rosyjskich. Głosił również potrzebę ustanowienia w Palestynie „duchowego centrum", które miało oddziaływać na ludność żydowską w krajach ich zamieszkania. Koncepcja Achad Haama wydawała się utopijna, przez co nie zdobyła wielu zwolenników. Dała jednak asumpt do rozwoju świeckiego i nowoczesnego piśmiennictwa w języku hebrajskim. Wkrótce w Rosji coraz liczniej zaczęły pojawiać się gazety i książki hebrajskie. Ruch ten wpłynął na rozwój światowego pisarstwa w tym języku. Zjawisko to utrwaliło się i spowodowało wzrost żydowskiej świadomości narodowej. Hebrajski promowano jako prawdziwą, historyczną mowę Żydów, przeciwieństwo jidysz, pogardliwie nazywanego żargonem, dziedzictwem Diaspory.

Silny wpływ na żydowski nacjonalizm wywarł również Leo Pinsker, lekarz z Odessy, który przeszedł ewolucję poglądów – od zwolennika asymilacji do syjonisty. Upatrywał rozwiązania kwestii żydowskiej w kolonizacji Palestyny. Odbył wiele podróży po Europie, mieszkał w Niemczech, gdzie nawiązał cenne relacje z intelektualistami żydowskimi, którzy zmuszeni byli emigrować z Rosji. Liczne wyjazdy pozwoliły mu zdobyć wiedzę o antysemityzmie i nienawiści do ludności żydowskiej. Pinsker poddał analizie historyczne i współczesne mu położenie Żydów europejskich, a swe wnioski opublikował w pracy „Autoemancypacja". Stwierdził, że antysemityzmu nie można zwalczyć, jest on formą wrodzonej, psychologicznej choroby, która będzie istnieć tak długo jak żyć będą Żydzi. Według niego, rozwiązaniem tego problemu powinno być stworzenie samodzielnego i

nowoczesnego narodu żydowskiego z własnym terytorium. Był on jednym z założycieli ruchu „Chowewej Syjon" (Miłośników Syjonu), który miał połączyć starania syjonistów z wielu krajów europejskich. Najwięcej zwolenników organizacja pozyskała w Europie Środkowej i Wschodniej gdzie sytuacja Żydów była najtrudniejsza. L. Pinsker dzięki staraniom nadał ruchowi Miłośników Syjonu charakter międzynarodowy. Również dzięki jego inicjatywie zorganizowano w 1884 roku konferencję w Katowicach. Prawdopodobnie jej zwołanie zainspirowało Teodora Herzla, aby w przyszłości zwoływać Kongresy Syjonistyczne pełniące rolę międzypaństwowych kontaktów, wymiany poglądów oraz działań.

Nowoczesny syjonizm polityczny został ukształtowany przez wiedeńskiego dziennikarza, Teodora Herzla. Wykorzystał on spuściznę po poprzednikach, którzy propagowali ideę kolonizacji Palestyny, hebrajską kulturę oraz żydowską samodzielność narodową. W 1897 roku w czasie I Kongresu Syjonistycznego w Bazylei stwierdził, że Żydzi są odrębnym narodem, posiadają własne interesy i dążenia, a Palestyna jest ich historyczną siedzibą, która zostanie odbudowana. T. Herzl jako pierwszy zjednoczył europejskich syjonistów z Europy Wschodniej i Zachodniej, tworząc Światową Organizację Syjonistyczną. Wraz z Maxem Nordauem, swoim paryskim przyjacielem i zwolennikiem, wprowadził syjonizm i kwestię żydowską na forum międzynarodowe, nadając jej polityczną powagę.
M. Nordau będąc znanym i wpływowym pisarzem zdobywał dla syjonizmu nowych zwolenników, zarówno wśród Żydów jak i chrześcijan. Miał on wpływ na kształtowanie wizerunku nowego ruchu w prasie i literaturze.

Leo Motzkin reprezentował młode pokolenie rosyjskich Żydów, którzy emigrowali z Rosji do Europy Zachodniej ze względu na represje polityczne. Był, (jak i wielu jego przyjaciół, m. in. Chaim Weizmann) zwolennikiem Miłośników Syjonu i idei żydowskiego odrodzenia narodowego. Działacze ci poparli Teodora Herzla i szybko włączyli się w działalność ruchu. Syjoniści rosyjscy symbolizowali radykalizm i oddanie idei politycznej, które odróżniało ich od zachodnich pobratymców. Wielu interesowało się różnymi nurtami myśli rewolucyjnej. W ich mniemaniu wolność dla Żydów wschodnich mogła nastać tylko wraz z upadkiem caratu. Przed I wojną światową wielu mylnie uważało, że zjednoczony syjonizm może być siłą, która obali reżim w Rosji. Leo Motzkin reprezentował pokolenie, które wprowadziło do Światowej Organizacji Syjonistycznej entuzjazm i niezachwianą wiarę w żydowski ruch narodowy.

I. I. Zvi Hirsch Kalischer (1795-1874)

„Dążności te, [haskala] wytwór badawczego ducha po – Mendelsonowskiej epoki, objawiły się najpierw w Niemczach, a stąd prądem ogólnej kultury przechodziły powoli i do innych krajów Europy. A choć masa ludu z początku zachowywała się obojętnie, z daleka nawet od tych reformacyjnych usiłowań, z wolna wszakże wnikały one i w głąb tej masy”[66]. Cytat autorstwa postępowca, Samuela H. Peltyna, doskonale obrazuje proces modernizacji religii żydowskiej w Europie Środkowej i Wschodniej. Idea unowocześnienia tradycji judaistycznej, jaka promieniowała z Niemiec w połowie XIX wieku, wywierała nieprzewidziany wpływ na rabinów w obszarach pogranicza kulturowego. Takimi miejscami były: Prowincja Poznańska, Prusy Zachodnie i Prusy Wschodnie. Wymiana intelektualna między zachodnią i wschodnią częścią diaspory aszkenazyjskiej, spowodowała ferment wśród zwolenników tradycji religijnej[67]. Na życie i sposób myślenia Żydów w miastach państwa pruskiego, wpływały również przemiany społeczno-polityczne. Powolny, odgórny proces nadawania im praw, emancypacja, oddziaływały na inteligencję[68] żydowską zamieszkałą w miastach[69]. Centrum Haskali niemiecko-żydowskiej w Berlinie, utrzymywało ożywione kontakty, nie tylko intelektualne, ale także rodzinne z miastami wschodnich Niemiec, np. Królewcem czy Toruniem[70].

To ostatnie, jedno z wielu miast wschodnich Niemiec, znajdujące się nieopodal granicy z Rosją. W tamtejszej gminie żydowskiej w latach 1824-1874 funkcję rabina pełnił Zvi Hirsch Kalischer (1795-1874). Na temat toruńskiej wspólnoty starozakonnej jak i o samym kaznodziei powstała już spora liczba opracowań[71].

---

[66] *„Izraelita” 1866-1915. Wybór źródeł*, pod red. A. Jagodzińska, M. Wodziński, Kraków-Budapeszt 2015, s. 180-181.

[67] I. Bartal, *The Jews of Eastern Europe, 1772-1881*, Philadelphia 2005, s. 90-91. Więcej na temat Haskali w Niemczech zob. D. Sorkin, *The Transformation of German Jewry 1780-1840*, New York 1987; A. Elon, *Bez wzajemności. Żydzi – Niemcy 1743-1933*, Warszawa 2012.

[68] Pisząc „inteligencja” mam na myśli ówczesnych uczonych w piśmie, myślicieli, nauczycieli i rabinów, którzy byli autorytetami dla wspólnot mozaistycznych zamieszkałych we wschodnich prowincjach Niemiec.

[69] L. Schofer, *Emancipation and Population Change*, [w:] Revolution and Evolution 1848 in German-Jewish History, pod red. W. E. Mosse, A. Paucker, R. Rürup, Tübingen 1981, s. 63-64.

[70] S. M. Loewenstein, *The Berlin Jewish Community. Enlightenment, Family, and Crisis, 1770-1830*, New York-Oxford 1994, s. 35.

[71] Z. H. Nowak, *Dzieje toruńskich żydów w pierwszej połowie XIX wieku*, [w:] „Rocznik Toruński” t. 18, 1988; Z. H. Nowak, *Dzieje gminy żydowskiej w Toruniu (1815 – 1839). Zarys*, [w:] Stosunki narodowościowe i wyznaniowe na Pomorzu w XIX i XX wieku. Mniejszości narodowe i wyznaniowe w Toruniu w XIX i XX wieku, pod red. M. Wojciechowskiego, Toruń 1993; Z. H. Nowak, *Dzieje gminy żydowskiej w Toruniu do 1939 roku*, [w:] Diecezja toruńska. Historia i teraźniejszość, t. 15/16/17. Dekanaty toruńskie I, II, III, Toruń 1995; Z. H. Nowak, *Gmina wyznaniowa żydowska w Toruniu w latach 1920 – 1939*, [w:] Gminy wyznaniowe żydowskie w województwie pomorskim w okresie międzywojennym (1920 – 1939), pod red. J. Szylinga, Toruń

Zvi Hirsch Kalischer urodził się w 1795 roku w Lesznie w rodzinie ortodoksyjnej. W tym czasie, w wyniku rozbiorów Polski, ziemie te stały się częścią państwa pruskiego. Miasto rodzinne H. Kalischera należało do jednych z większych w regionie poznańskim. Kwitło w nim żydowskie życie religijne i studia nad Talmudem. Jego przodkami byli słynni talmudyści i znawcy prawa mojżeszowego, Juda Löw (1520/1525-1609)[72], lider społeczności mozaistycznej w Pradze oraz Mordechaj Jaffe (1520/1530-1612)[73]. Ten ostatni był autorem znamienitego działa religijnego „Szulchan Aruch". Zdeterminowana rodzina postanowiła zapewnić H. Kalischerowi najlepsze rabiniczne wykształcenie jakie było możliwie dostępne na ziemiach polskich. Jego pierwszym nauczycielem był wuj, rabin Juda Leib Kalischer (1744-1822)[74], głowa lokalnej rady żydowskiej. Następnie młody H. Kalischer kształcił się w jesziwie u wielkiego znawcy prawa żydowskiego (Halachy), rabina Jakuba Lorbeerbauma

1996; Z. H. Nowak, *Sprawa emancypacji Żydów w Prusach Zachodnich w pierwszej połowie XIX wieku*, [w:] Emancypacja – asymilacja – antysemityzm. Żydzi na Pomorzu w XIX i XX wieku, pod red. Z. H. Nowaka, Toruń 1992; Z. Waszkiewicz, *Położenie prawne gmin wyznaniowych żydowskich w województwie pomorskim (1920 – 1939)*, [w:] Gminy wyznaniowe żydowskie w województwie pomorskim w okresie międzywojennym (1920 – 1939), pod red. J. Szylinga, Toruń 1995; A. Moralewski, *Żydzi w Toruniu w okresie międzywojennym*, Toruń 2005; M. Niedzielska, *Cmentarz żydowski*, Toruń 2010; A. Zielińska, *Żydzi w Toruniu w latach 1847 – 1914. Elementy analizy demograficznej*, [w:] „Klio" t. 22 (3), 2012; A. Bieniaszewska, *Żydzi w Toruniu w latach 1793 – 1950*, [w:] „Rocznik Toruński" t. 38, 2011; A. Bieniaszewska, *Toruński pejzaż żydowski*, Toruń 2013; M. Pielka, *Antysemityzm w województwie pomorskim w latach 1920 – 1939 na przykładzie powiatu toruńskiego i okolic*, [w:] „Studia Zachodnie" t. 18, 2016; M. Pielka, *Ruch syjonistyczny w Polsce w latach 1918 – 1939 – przypadek Torunia*, [w:] „Studia Historyczne" t. 1 (233), 2016.

[72] Juda Löw ben Becalel urodził się w Poznaniu, był żydowskim uczonym rabinicznym, filozofem, talmudystą, mistykiem, kabalistą, matematykiem, alchemikiem i astrologiem. Przez 20 lat był rabinem Nikolsburga (Mikulov, Czechy), następnie w 1553 roku mianowano go głównym rabinem Moraw. Po zrezygnowaniu z tego stanowiska udał się do Pragi gdzie założył własną jesziwę. W 1584 roku został rabinem Poznania. W 1588 roku mianowano go głównym rabinem miasta i całej Wielkopolski. W 1589 roku wybrano go na stanowisko głównego rabina Pragi, które piastował do śmierci. Zob.: http://web.archive.org/web/20100611012947/http://www.diapozytyw.pl/pl/site/ludzie/juda_liw_ben_bekalela (dostęp: 1 XI 2019 r).

[73] Jaffe Mordechaj ben Abraham urodził się w Pradze, był rabinem, uczonym, kodyfikatorem prawa żydowskiego. Nauki pobierał u największych autorytetów religijnych swej epoki. Był przewodniczącym jesziwy w Pradze do roku 1561 (wygnanie społeczności mozaistycznej). W następnych latach studiował w Wenecji (astronomię). Od 1572 roku pełnił funkcję rabina w Grodnie, od 1588 w Lublinie, od 1592 w Krzemieńcu i Pradze i od 1599 w Poznaniu. W czasie sprawowania urzędu w Lublinie, stał się członkiem Sejmu Żydów Polskich. Życie zakończył w Poznaniu. Zob.: https://www.jhi.pl/psj/Jaffe_Mordechaj_ben_Abraham (dostęp: 1 XI 2019 r.).

[74] Kalischer Juda Leib ben Moses, urodził się w Lesznie i tam też zmarł w wieku 78 lat. Przez wiele lat był przewodniczącym jesziwy w rodzinnym mieście. Przez większą część życia studiował Talmud. Był autorem religijnego traktatu pt.: „Ha-Yad ha-Hazakah" wydanej we Wrocławiu w 1820 roku. Przyjaźnił się w innym uczonym w piśmie, Akią Egerem. Miał pięciu synów, z których jeden, Abraham Moses, był zięciem Egera. Pełnił funkcję rabina w Pile, jednak wkrótce zmarł w młodym wieku. Zob.: L. Lewin, *Geschichte der Juden in Lissa*, Pniewy 1904, s. 278-282.

(Havvat Da'at)[75]. Swoją naukę ukończył w Poznaniu u cenionego talmudysty, Akivy Egera (1761-1837)[76], który w 1815 roku otworzył własną jesziwę[77].

Życiu H. Kalischera rytm nadawała tradycja żydowska. Jego przyszłą żonę wybrali rodzice. Kobieta nosiła imię Gittel i była dziewięć lat młodsza od niego. Informacja o tym, że Kalischer miał osiemnaście lat gdy wstępował w związek małżeński jest prawdopodobnie mylna. Mimo, że judaizm tradycyjny popierał zawieranie ślubów w młodzieńczym wieku, to ówczesne prawo pruskie zabraniało nie emancypowanym Żydom zawierania małżeństw przed ukończeniem dwudziestego piątego roku życia. Kalischer najprawdopodobniej nie należał do tej grupy, nie prowadził także działalności gospodarczej, np. handlu[78]. Dokładna data ich ślubu nie jest znana. Wiemy na pewno, że zamieszkali w Toruniu, mieście rodzinnym Gittel[79].

Należy w tym miejscu wyjaśnić kilka nieścisłości funkcjonujących w historiografii na temat Hirscha Kalischera. Anna Bieniaszewska podaje, że urodził się on 24 III 1795 roku[80]. Faktycznie przyszły toruński rabin przyszedł na świat 12 dnia miesiąca Nissan, czyli 1 IV 1795 roku[81]. Należy też dodać, że ojciec toruńskiego rabina nazywał się Szlomo Ben Wolf Berlak i zmarł w Lesznie, 15 dnia miesiąca Adar, ówcześnie był to przełom stycznia i lutego 1808 roku. W związku z tym, jak się podaje, rodzice H. Kalischera nie mogli wyjechać około 1800 roku do Torunia (lub Nieszawy). Przemawia za tym również fakt, że młody Hirsch był w trakcie nauki, pozostawał w Lesznie pod opieką matki, Rachel i wuja, wspomnianego już rabina Judy Lejba Kalischera. Wiadomo, że Kalischer mieszkał w Toruniu już w 1818 roku. Świadczy o tym informacja o pierwodruku jego komentarzy do Miszny

[75] Na temat jego aktywności wśród żydowskich uczonych oraz ruchu wydawniczym zob.: D. Czwojdrak, K. Szymańska, *Książka żydowska w południowo-zachodniej Wielkopolsce – wstęp do badań nad środowiskiem pracowników książki w XVIII – początkach XX wieku*, [w:] „Rocznik Leszczyński" t. 16, 2016, s. 68.

[76] Eger Akiwa ben Mosze, urodził się w Eisenstadt, był rabinem, talmudystą, nazywano go duchowym przywódcą ortodoksji niemieckiej. Nauki pobierał w jesziwie wuja Beniamina Wolfa we Wrocławiu. Kierował jesziwą w Lesznie. Piastował urząd rabina w Mirosławcu i Poznaniu (od 1815 roku). Uważany był za wielkiego uczonego na skalę europejską. W 1807 roku brał udział w pertraktacjach dotyczących praw Żydów w Księstwie Warszawskim. Za opiekę nad ofiarami epidemii cholery w 1831 roku zyskał uznanie króla pruskiego Fryderyka Wilhelma III. Był autorem licznych dzieł religijnych, filozoficznych, prawniczych etc. Zob.: https://www.jhi.pl/psj/Eger_(Eiger)_Akiwa_(Akiba_Akiwe)_ben_Mosze (dostęp: 1 XI 2019 r.); https://www.chabad.org/library/article_cdo/aid/112047/jewish/Rabbi-Akiba-Eger.htm (dostęp: 1 XI 2019 r.); F. Scherbel, *Die Juden in Lissa*, Berlin 1932, s. 10-11.

[77] J. E. Meyers, *Zevi Hirsch Kalischer and the Origins of Religious Zionism*, [w:] Profiles in Diversity. Jews in a Changing Europe, 1750-1870, pod red. F. Malino, D. Sorkin, Detroit 1998, s. 268-269. A. Hertzberg, *The Zionist Idea. A Historical Analysis and Reader*, Philadelphia 1997, s. 109. "Bnai Brith Messenger" 27 XII 1974, On the Centenary Of His Death. Rabbi Tzvi Hirsch Kalischer Prepared The Way For The Foundation Of Modern Zionist Thought, s. 31. Więcej na temat biografii Kalischera zob. A. I. Bromberg, *Ha-Gaon Rabbi Zevi Hirsch Kalischer*, Jerusalem 1960.

[78] L. Trepp, *Żydzi, naród, historia, religia,* Warszawa 2009, s. 410; J. E. Meyers, op. cit. s. 269.

[79] J. E. Meyers. *Zevi Hirsch Kalischer*...s. 269.

[80] A. Bieniaszewska, *Toruński pejzaż*… s. 20.

[81] L. Lewin, *Geschichte der Juden in Lissa*... s. 283.

opublikowanych w roku 1908, gdzie zaznaczono, że pierwsza edycja ukazała się w „Toruniu w 1818 roku". Zatem jego ślub i przenosiny do miasta nad Wisłą musiały mieć miejsce między końcem edukacji w Wielkopolsce w latach 1813/14 a pierwszymi inicjatywami wydawniczymi w 1817/18 roku[82]. Młody H. Kalischer był przedstawicielem pierwszego pokolenia Żydów wielkopolskich, które zetknęło się z nowymi prądami w życiu religijnym. Być może przenosiny do Prus były ucieczką od konserwatywnego środowiska do regionu, który dawał większe możliwości intelektualne. Niemiecki krąg kulturowy stwarzał nowe możliwości dla Żydów[83].

Jego rodzina uzyskała jak na ówczesne czasy stabilną pozycję materialną. Teść H. Kalischera był kupcem zboża w Nieszawie. Hirsch Kalischer poświęcał się studiowaniu pism religijnych, żona zaś pracowała zarobkowo. Musiał szybko zwrócić na siebie uwagę w społeczności toruńskich Żydów, gdyż w 1824 roku został rabinem. Powszechnie w historiografii podkreśla się, że nie pobierał wynagrodzenia za swoją służbę w synagodze, również bezpłatnie rozdawał swoje pisma. Świadczy to o finansowym zabezpieczeniu Kalischerów[84]. W latach 20. XIX wieku młody uczony żył według tradycji, jaką przyswoił od swoich nauczycieli w Lesznie[85] i Poznaniu. Redagował pisma religijne w tradycyjnym stylu, studiował Talmud, prawo żydowskie oraz pisma filozoficzne. Pisał zapewne w języku hebrajskim, tak jak ortodoksyjni rabini. Kalischer reprezentował już jednak inną generację religijnych Żydów. Starsza generacja ortodoksów, która wychowywała go w Wielkopolsce, była sceptyczna w kwestii równouprawnienia wprowadzanego przez Prusy po zakończeniu wojen napoleońskich. Rabini w czasie konsultacji z rządem pruskim w spawie „zrównania w prawach" odpowiadali, że każdy inny kraj poza Erec Israel jest dla nich tylko miejscem tymczasowego pobytu. W związku z tym, nie chcieli zaakceptować równouprawnienia. Główny rabin Poznania pisał do władz pruskich: „Doświadczamy Bożego błogosławieństwa, ponieważ wszystkim wrogom naszego ludu nie udało się nas zmieść z powierzchni ziemi. Ale

[82] Decyzja o przenosinach do nowego miejsca zamieszkania mogła być motywowana edyktem o emancypacyjnym z 11 marca 1812 roku, dającym Żydom nowe możliwości życiowe (obywatelstwo miejskie) oraz przyszłym rozwojem zawodowym (zarówno jeśli chodzi o handel jak i o stanowisko rabina w gminie żydowskiej). Skoro Żydzi mogli już korzystać z praw i wolności obywatelskich na równi z chrześcijanami, nad Wisłą pojawiły się nowe perspektywy rozwoju. Warto również zwrócić uwagę na fakt, że Żydzi w Prusach mieli lepsze warunki rozwoju intelektualnego niż ortodoksi w Wielkopolsce, pozostający w typie tradycyjnych Żydów polskich. Zob.: H. Sommerfeld, *Rechtsansprüche der Juden in Preusen*, Elbląg 1848.

[83] S. Bernfeld, *Juden und Judentum im neunzehnten Jahrhundert*, Berlin 1898, s. 3-5.

[84] D. Cohn-Sherbok, *Fifty key Jewish Thinkers*, New York, London 2007, s. 117-119. Zob.: J. E. Meyers, *Seeking Zion: Modernity and Messianic Activism in the Writings of Zevi Hirsch Kalischer*, London 2003.

[85] Warto przypomnieć, że leszczyński ośrodek studiów talmudycznych utrzymywał kontakty np. z Wielki Gaonem Wileńskim na przełomie XVIII i XIX wieku. Świadczy to o pewnej zgodności w podejściu do tradycji żydowskiej wyznawanym przez ortodoksję na ziemiach polskich. Zob.: M. Silber, *The Gaon of Wilna. A Review of His Life and Influence*, New York 1905, s. 21-22.

doświadczamy też Bożego przekleństwa ponieważ nie jesteście w stanie dać nam trwałego odkupienia”[86]. Przenosiny Kalischera z Leszna do Torunia można interpretować jako jego akceptację względem nowych praw, jakie proponowały Prusy. Nie widział on przeszkód w uprawianiu religijnej nauki i prowadzeniu studiów judaistycznych oraz czerpaniu z wiedzy świeckiej. Jego stosunek do modernizacji życia żydowskiego jaki wprowadzały władze był dalece umiarkowany, miał jednak zastrzeżenia. Sprzeciwiał się np. objęciu świeckim obowiązkiem szkolnym dzieci żydowskich[87].

Tymczasem współczesność przynosiła nowe zmiany, szczególnie widoczne w demografii. Liczebność i skład społeczny Żydów toruńskich ulegał stopniowym zmianom. W Prusach Zachodnich w latach 1816-1852 utrzymywał się wzrost ilościowy ludności mojżeszowej. Procent wyznawców judaizmu wzrósł się z 2.71% do 2.86% ogółu ludności. Toruńska gmina żydowska w 1823 roku liczyła 248 osób, w 1843 już 355[88]. Oficjalny spis Żydów posiadających prawa miejskie w rejencji kwidzyńskiej z 1846 roku wykazał, że z łącznej liczby 16711 osób wyznania mojżeszowego zamieszkałych w miastach, 11086 miało prawa miejskie, 5625 było ich pozbawionych. W Toruniu od końca roku 1840 do 1880 liczba starozakonnych systematycznie wzrastała[89].

Działalność Kalischera w latach 20. i 30. XIX wieku upłynęła na studiach religijno-filozoficznych oraz pełnieniu funkcji kaznodziei w toruńskiej gminie żydowskiej. Należał on

---

[86] M. M. Kaplan, *The Greater Judaism in the Making. A Study of the Modern Evolution of Judaism*, New York 1967, s. 176.

[87] A. Bieniaszewska, *Toruński pejzaż*…s. 21. Migracja Kalischera z Wielkopolski do Torunia najprawdopodobniej wiąże się z szerszym procesem napływania Żydów do starych miast nadwiślańskich, które po rozbiorach Polski i wojnach napoleońskich weszły w skład Prus. W Lesznie po 1775 roku zaczęła spadać liczba żydowskich mieszkańców. 1775: 4500 Żydów, 1800: 3700, 1837: 3370, 1848: 3110, zob.: http://www.jüdische-gemeinden.de/index.php/gemeinden/k-l/1210-lissa-posen (dostęp: 6 XI 2019 r.). Nowe władze stopniowo likwidowały dawne przywileje zakazujące Żydom osiedlania się „de non tolerandis Judeais”. Oficjalnie ten archaiczny przywilej został zniesiony we wszystkich miastach pruskich 6 lutego 1802 roku. Nowe prawo wyraźnie zalecało kamerom, rejencjom, magistratom i organom sądowym niehonorowanie dawnych przywilejów polskich. Kolejnym krokiem władz pruskich była deklaracja z 8 lutego 1806 roku, która zezwalała ludności żydowskiej na osiedlanie się we wszystkich miastach, dodatkowo przyznała jej prawo do należenia do korporacji rzemieślniczych i kupieckich, zob.: A. Eisenbach. *Emancypacja Żydów na ziemiach polskich 1785-1870 na tle europejski*m, Warszawa 1988, s. 131. Jednak silne rady miejskie walczyły o jego utrzymanie. Tendencje modernizacyjne okazały się jednak zbyt silne. W Bydgoszczy zniesiono ten przywilej już 2 V 1773 roku, zob.: I. Herzberg, *Geschichte der Juden in Bromberg. Zugleich ein Beitrag zur Geschichte der Juden des Landes Posen*, Frankfurt am Main 1903, s. 8. W Toruniu ten proces trwał dłużej. Rejencja kwidzyńska dopiero w 17 X 1827 roku wprowadziła możliwość osiedlania się Żydów w Toruniu. Decyzję cofnięto jednak 25 XI 1827 roku, królewskim rozkazem gabinetowym. Oficjalnie miasto nie chciało zezwolić na osiedlanie się Żydów aż do lat 40. XIX wieku. Faktycznie jednak wydaje się iż zakaz ten nie był od lat egzekwowany. Starozakonni napływali do miasta, a władze municypalne musiały zdawać sobie z tego sprawę, zob.: *Historia Torunia, T. III, cz. I*, pod red. M. Biskup, Toruń 2003, s. 294; *Historia Pomorza, T. III (1815-1850), cz. II, Zagadnienia polityczne, narodowościowe i wyznaniowe*, pod red. J. Jasiński, Z. Szultka, Poznań 1996, s. 106.

[88] *Historia Pomorza, T. III (1815-1850), cz. I, Gospodarka, społeczeństwo, ustrój*, pod red. G. Labuda, Poznań 1993, s. 171; *Historia Torunia*, op. cit. s. 299-300.

[89] S. Neumann, *Statistik der Juden in Preussen von 1816 bis 1880*, Berlin 1880, s. 30, s. 42. Liczba Żydów w Toruniu: 1840: 344, 1849: 605, 1871: 1175, 1880: 1530.

do typu dawnych rabinów i uczonych w piśmie, którzy służbę w synagodze traktowali nie jako środek do zarobkowania lecz jako posłannictwo[90]. Rezygnacja z pensji najprawdopodobniej opierała się na rabinicznej przestrodze, aby nie czynić z Tory narzędzia do pozyskiwania korzyści materialnych. Przyjmowanie wynagrodzenia za służbę bożą nie było jednak sprzeczne z prawem żydowskim. Istniały halahiczne opinie, mówiące, że „wsparcie finansowe dla studiującego Torę jest uzasadnione, gdy pomaga podtrzymywać studia nad Torą". Wynagrodzenie było szeroko praktykowane w wśród rabinów. Pod koniec średniowiecza w Europie, niektóre żydowskie autorytety religijne twierdziły, że rezygnacja z zapłaty jest pohańbieniem Tory. Niemniej jednak uznawano za znak wielkiej pobożności odmawianie przyjęcia zapłaty[91].

Niewiele wiadomo o szczegółach jego służby w toruńskiej gminie żydowskiej. Można jednak stwierdzić, że pozostawał religijnym tradycjonalistą w kwestii kultu i praktyk judaistycznych, choć już w latach 30. XIX wieku, jego myślenie o judaizmie zaczęło ewoluować. Zaczął inaczej postrzegać niektóre fundamentalne założenia tejże doktryny, np. nadejście ery mesjańskiej, stosunek Żydów do religii (pasywny czy praktyczny). W tym czasie zaczął również interesować się zagadnieniami związanymi z Palestyną. Ciągle jednak pozostawał człowiekiem na wskroś tradycyjnym, więc wszystkie jego rozważania uwzględniały kanony judaizmu. Można powiedzieć, że rozwiązania problemów świeckich, zaczął szukać w sferze religii. Inspirację czerpał z idei religijnego mesjanizmu[92].

Hirsch Kalischer oficjalnie ujawnił swoje religijno-syjonistyczne koncepcje (chociaż zapewne sam ich tak nie nazywał), w 1836 roku, w liście do niemiecko-żydowskiego bankiera i finansisty - Anzelma Meyera Rothschilda (1773-1855), osoby niezwykle wpływowej na arenie międzynarodowej. W liście pisał, że „odkupienie nadejdzie tylko za sprawą ludzkich działań"[93]. Samego M. Rothschilda nazwał „instrumentem bożym"[94]. Zdaniem toruńskiego rabina, idea mesjanistyczna miała stać się rzeczywistością za sprawą wydarzeń historycznych, a nie biernego oczekiwania[95]. W tym samym roku podobną korespondencję Kalischer rozpoczął z Mojżeszem Montefiore[96] (1784-1885), mając na celu zainteresowanie swoją ideą

[90] J. Zineman, *Historia Sjonizmu (Od czasów najdawniejszych do chwili obecnej)*, Warszawa 1946, s. 30.
[91] J. E. Meyers, *Zevi Hirsch Kalischer*...s. 270.
[92] Z. Levy, *Syjonizm*, [w:] Historia Filozofii Żydowskiej, pod red. D. F. Frank, O. Leaman, Kraków 2009, s. 803.
[93] A. Fishman, *Judaism and Modernization on the Religious Kibbutz*, Cambridge 1992, s. 173; D. Cohn-Sherbock, *Introduction to Zionism and Israel. From Ideology to History*, London, New York 2012, s. 20.
[94] J. E. Meyers, op. cit. s. 267-268.
[95] C. Weizman, R. Gotthiel, *What is Zionism? Two Chapters from "Zionism and the Jewish Future"*, London 1918, s. 22.
[96] Żydowski filantrop, od 1837 roku szeryf w Londynie i Middleesex, wieloletni lider wspólnoty brytyjskich Żydów. Wielokrotnie występował w obronie współwyznawców w różnych krajach. Palestyną interesował się już

Żydów w Wielkiej Brytanii. W tym czasie wiadomo, że akcję Kalischera poparł Eliachu Guttmacher (1796-1874), rabin z Wielkopolski[97]. Wkrótce H. Kalischer wysłał kolejny list, w którym praktycznie powtarzał swoje argumenty za osadnictwem żydowskim w Palestynie i „przygotowaniem Erec Israel na przyjście mesjasza". Jego odbiorcą był Albert Cohn (1814-1877), bliski przyjaciel francuskiej linii rodziny Rothschildów. Zarządzał ich działalnością dobroczynną. W liście toruński rabin podkreślał, że „w tych czasach, wielu Żydów zajmuje wysokie stanowiska i mają możliwość wpływania na rządzących Europą"[98]. Wkrótce po rozpoczęciu intensywnej korespondencji z osobami tworzącymi wpływowe żydowskie kręgi w Europie Zachodniej, inicjatywa H. Kalischera stała się głośna. Jego idea znajdowała sympatyków i szczerych zwolenników, jak i zaciekłych oponentów[99]. Krytykiem jego koncepcji stał się m.in. słynny historyk żydowski, Heinrich Graetz (1817-1891)[100].

Od połowy lat 30. XIX wieku Kalischer zapewne rozwijał swoją koncepcję osadnictwa żydowskiego w Palestynie, które miało przygotować kraj na nadejście mesjasza. Nie istnieją źródła, które potwierdziłyby, że w tych latach rabin toruński wywarł jakiś wpływ na nowe osadnictwo w Erec Israel. Krzysztof Bojko sądzi jednak, że już w 1841 roku w Ziemi Świętej, z inspiracji H. Kalischera, osiadła pierwsza grupa osadników żydowskich[101]. Pewnym jest jednak, że był pierwszym, który zwrócił uwagę rodzin Rothschildów i Montefiore oraz ich przyjaciół na problematykę żydowskiej kolonizacji Palestyny. Zaskarbienie sobie ich sympatii zaowocowało wieloletnim wsparciem dla ruchu osadniczego w Erec Israel[102]. Patrząc szerzej, był on pierwszym protagonistą na terenie Niemiec[103].

---

w latach 20. XIX wieku. Pierwszą podróż do Erec Israel odbył 1 V 1827 roku, zob.: P. Goodman, *Moses Montefiore*, London 1925, s. 49.

[97] N. Sokołów, *History of Zionism 1600-1918, Vol. I*, London 1919, s. 202. Na Temat Guttmachera zob.: http://www.yivoarchives.org/index.php?p=collections/findingaid&id=23957&q (dostęp: 7 XI 2019r.); https://vilnacollections.yivo.org/?ca=%2Fitem.php%3Fcol%3Dv%26id%3Drg-27 (dostęp: 7 XI 2019 r.).

[98] J. H. Greenstone, *The Messiah Idean in Jewish History*, Philadelphia 1906, s. 267-268.

[99] Idea kolonizacji Palestyny, wysunięta przez Kalischer, stała się obiektem zaciekłej krytyki ze strony Żydów asymilowanych jak i ortodoksji, dla której było to pogwałcenie tradycji i ignorowanie roli mesjasza.

[100] E. Segal, *In Those Days, At This Time. Holiness and History in the Jewish Calendar*, Calgary 2008, s. 163-166. Heinrich Graetz był historykiem żydowsko-niemieckim (zwolennik asymilacji), stał się twórcą nowoczesnej żydowskiej historiografii, był także biblistą. Kształcił się na rabina w Wolsztynie, jednak w 1836 roku zrezygnował z tych planów. W 1842 roku rozpoczął studia na Uniwersytecie Wrocławskim. Doktoryzował się na Uniwersytecie w Jenie w 1846 roku. W 1853 roku uzyskał posadę wykładowcy na nowo otwartym Jüdish-Theologisches Seminar we Wrocławiu. W roku 1869 został honorowym profesorem uniwersytetu wrocławskiego. Więcej na temat Graetza zob.: https://www.jhi.pl/psj/Graetz_Heinrich_(Hirsch) (dostęp: 6 XI 2019 r.); https://www.myjewishlearning.com/article/heinrich-graetz/3/ (dostęp: 6 XI 2019 r.); M. Brenner, *Prophets of The Past. Interpreters of Jewish History*, New Jersey 2010, s. 53-83, szczególnie rozdział II „Between Religion and Nation. Graetz and His Construction of Jewish History".

[101] K. Bojko, *Palestyna i Zajordanie od połowy XIX wieku do początku lat 20. XX wieku*, [w:] Sacrum w Mieście. Epoka nowożytna i czasy współczesne. Wymiar religijny, kulturowy i społeczny, pod red. D. Quirini-Popławska, Ł. Burkiewicz, Kraków 2016, s. 167.

[102] „The Palestinian Poste" Nr 2837, 20 XI 1934, *Mr. Sokolow Goes Back The Early Days of Zionism*, s. 4.

Pierwszą książkową publikacją H. Kalischera dotyczącą potrzeby aktywnego działania Żydów na rzecz kolonizacji Palestyny była „Sefer Emunah Yesharah" wydana w 1843 roku. Praca podsumowywała jego dotychczasowe poglądy religijne i ideę mesjanistyczną. Zawarł w niej swoją myśl przewodnią, którą w późniejszych latach tylko rozwijał – Żydzi nie powinni czekać na przyjście mesjasza, sami powinni postarać się wskrzesić dom Izraela. Całe przedsięwzięcie miało mieć charakter religijny, przygotowujący nastanie ery mesjańskiej[104].

W tym czasie podobne poglądy głosił Yehuda Alkalai (1785-1878), długoletni rabin w gminie żydowskiej w Semlinie. Na jego poglądy wpłynął niepodległościowy ruch ludów bałkańskich, przez co zainteresował się kolonizacją Palestyny (w duchu religijnym). W 1845 roku wydał książkę „Minhat Yehuda", która poświęcona była problematyce kolonizacji Ziemi Świętej przez Żydów. Jego zdaniem wyznawcy judaizmu przed przyjściem mesjasza powinni przygotować Palestynę dla wszystkich wiernych. Była to w pełni teologiczna koncepcja, pozbawiona odniesień do świeckiej ideologii nacjonalizmu[105]. Y. Alkalai sprzeciwiał się uchwale, powziętej przez rabinów ortodoksyjnych na zjeździe brunszwickim w 1844 roku, podczas którego ogłosili, iż należy ze wszystkich modlitw żydowskich wykreślić wzmianki o Syjonie i Jerozolimie. Celem konferencji miało być wprowadzenie reformy kultu religijnego[106].

Wskażmy na podobieństwa między warunkami, w jakich funkcjonowali Hirsch Kalischer i Yehuda Alkalai. Można powiedzieć, że byli „wytworami" geograficznych i kulturalnych pograniczy swych czasów. Jeden pochodził z Bałkan, drugi polsko-niemieckiej Wielkopolski i Pomorza – z Poznania/Torunia. Były to obszary różnorodne etnicznie, narodowo i religijnie. W związku z tym szczególnie zwracali uwagę na procesy narodowotwórcze i przemiany w świadomości zbiorowej. Kolonizację Ziemi Świętej uzasadniali w oparciu o religijne teksty judaistyczne. Odchodząc od mesjanistycznej wizji,

---

[103] Y. Eloni, *Die umkämpfe Nationaljüdische Idee*, [w:] Juden im Wilhelminischen Deutschland 1890-1914, pod red. W. Mosse, A. Paucker, London, Tübingen 1998, s. 633.

[104] S. Landman, *History of Zionism*, London 1915, s. 3-4; *Max Nordau, Reden und Schriften zum zionismus*, pod red. K. Tebben, Berlin 2018, s. 534. Zob.: "Sefer Emunah Yesharah" online: http://hebrewbooks.org/38321 (dostęp: 7 XI 2019 r.).

[105] L. J. Epstein, *The Dream of Zion. The Story of the First Zionist Congress*, London 2016, s. 4-5. Zob.: http://www.hyomi.org.il/eng/page.asp?id=211 (dostęp: 7 XI 2019 r.); http://www.zionismisrael.com/bio/alkalai_biography.htm (dostęp: 7 XI 2019 r.).

[106] S. Rudnicki, *Zapomniana encyklopedia*, [w:] „Midrasz" nr 2 (190), 2016, s. 29. Postanowienia konferencji wywołały oburzenie ortodoksji żydowskiej w Europie Środkowo – Wschodniej. Protest podpisało wielu rabinów w tym: N. M. Adler z Hanoweru, B. Auerbach z Darmstadt, Jakub Bamberger z Wormacji, Seligman Bär Bamberger z Würzburga, Jakub Aron Ettinger z Altony, Samuel Freund z Pragi, Samson Raphael Hirsch z Emden, E. L. Teweles z Pragi, G. Tiktin z Wrocławia oraz S. A. Trier z Frankfurtu nad Menem. Więcej na temat konferencji brunszwickiej zob.: D. Philipson, *The Rabbinical Conferences, 1844-1846*, [w:] "The Jewish Quarterly Review" nr 4, t. 17, 1905.

dramatycznej i niejasnej, proponowali rozwiązanie praktyczne i wymagające pracy organicznej. Ich działania możemy nazwać „syjonizmem bez mesjanizmu”[107].

Warto też zauważyć, że działania H. Kalischera i jego sympatyków były odstępstwem od ortodoksyjnej tradycji, reprezentowanej np. przez Żydów rosyjskich, polskich czy niemieckich, którzy w znacznej liczbie nie ulegli haskali. Proces zapoczątkowany przez toruńskiego rabina można rozpatrywać w szerszym kontekście. Była to wyraźna tendencja modernizacyjna. Takimi próbami były w historii żydowskiej różne ruchy i rewolucje – frankistowskie i chasydzkie, tyle że rewidowały one inne sfery tradycji. W Europie środkowej, tak jak na Zachodzie, w pierwszym pokoleniu, które zetknęło się z oświeceniem, zaczęto używać języka hebrajskiego do wyrażania świeckich treści (gazety)[108]. H. Kalischer pisał w „świętym” języku na temat świecki – kolonizacji Palestyny i rozwijania rolnictwa.

Lata 50. XIX wieku w biografii H. Kalischera pozostają słabo rozpoznane. Rabin najprawdopodobniej przechodził w tym czasie ewolucję poglądów odnoszących się do osadnictwa w Erec. W tym okresie zapewne rozwinął swoją działalność pisarską oraz nawiązał nowe kontakty z różnymi środowiskami żydowskimi w Europie. Wkrótce jego myśli miały dotrzeć do szerszych kręgów odbiorców i przysporzyły mu sympatyków, niejednokrotnie pośród wpływowych ludzi.

Przełom nastąpił w latach 60. XIX wieku. H. Kalischer nawiązał współpracę z postępową gazetą „Der Israelit” z Moguncji. Organ ten posiadał ogólnoeuropejski zasięg, a czytany był przez oświecone kręgi żydostwa w zachodniej i środkowej części kontynentu. Redakcja wyrażała poglądy związane z osadnictwem Żydów w Ziemi Świętej, co ówcześnie budziło liczne dyskusje i spory. Toruński rabin skupił się na wyrażaniu swoich oryginalnych przemyśleń oraz wpłynął na podejmowanie praktycznych działań, mających promować ideę kolonizacji Palestyny. Pisano, że „Jego wysiłki na rzecz kolonizacji Palestyny przyniosły mu kontakty z doskonałymi współwyznawcami ze wszystkich krajów Europy. Sławę jako uczony w Talmudzie zyskał w Odessie, Tylży, Trieście, Amsterdamie aż po Ural.”[109] Dzięki współpracy z „Der Israelit”, H. Kalischer dołączył do inicjatywy powołania „Towarzystwa Kolonizacji Palestyny”.

Towarzystwo zostało założone prawdopodobnie w 1860 roku w Prusach we Frankfurcie nad Odrą. W listopadzie 1860 roku pisano jeszcze o „kasach naszego

[107] J. D. Klier, *The Myth of Zion among East European Jewry*, [w:] Myths and Nationhood, pod red. G. Hosking, G. Schöpflin, London 1997, s. 275.
[108] H. Kozińska-Witt, *Żydzi. Polscy? Niemieccy? Szkic o tożsamości narodowej Żydów postępowych w latach sześćdziesiątych i siedemdziesiątych XIX w.*, [w:] „Teksty Drugie” nr 6, 1996, s. 75.
[109] “Thorner Zeitung” 20 X 1874, nr 246, s. 3.

Towarzystwa". Autor artykułu w „Der Israelit" polemizował z dziennikarzem z Wrocławia, który nie wierzył w realizację założenia trwałych rolniczych kolonii żydowskich w Palestynie. Zdaniem autora było to możliwe dzięki zwiększeniu skali dobroczynności i wsparciu finansowemu. Powoływał się na inicjatywy Rothschildów, hrabiego Montefiore, Amerykanina Judy Touro, który przekazał na cele charytatywne 12 tys. dolarów. Przywołał przykład niejakiej Pollak z Królewca, która kupiła ziemię dla osadników w okolicach Jerozolimy, przypominał Augusta Herrmanna Franke, który założył wielki sierociniec „Weisenhaus" w Halle. Autor dodawał, że wszyscy wspomniani dobroczyńcy ufali Bogu i dzięki temu ich odważne przedsięwzięcia się powiodły. Publicysta skarżył się, że pomimo, że Towarzystwo przyjmuje już datki finansowe, to „bohaterowie judaizmu" nadal ociągali się ze skutecznym działaniem. Dowiadujemy się, że w tym czasie przewodniczącym organizacji był dr H. Lorje. W trosce o finanse, mianował on na stanowisko skarbnika „bogatego i pobożnego" bankiera, Moritza Mende. Kontrolę nad pieniędzmi Towarzystwa sprawowało również zgromadzenie ogólne. W tym czasie podejmowano już starania na rzecz przyszłych kolonistów żydowskich, poprzez pozyskiwanie rezerwacji na statkach angielskich. Na łamach prasy informowano, że przychylnie nastawiony do organizacji był burmistrz Frankfurtu nad Odrą, niejaki Piper. Zapewniał on o swoim poparciu dla idei kolonizacji Palestyny, twierdził również, że wpłynie na Ministerstwo Spraw Zagranicznych Prus aby Towarzystwo otrzymywało darmowy transport morski. Istniała także możliwość, aby konsul pruski urzędujący w Turcji udzielał wysłannikom żydowskim kompletnych informacji na temat sytuacji w Palestynie oraz polityki sułtańskiej odnośnie emigracji. Należy też dodać, że Towarzystwo Kolonizacyjne miało swoich współpracowników w samej Ziemi Świętej. Wspierać nowych kolonistów zgodził się m.in. David Classen, który miał już dziewięć lat doświadczenia w rolnictwie. Autorzy gazety wzywali zatem do wspierania inicjatywy kolonizacyjnej, szczególnie liczono na majętnych współwyznawców i ich datki. Do redakcji przychodziły w tej sprawie liczne listy. W jednym z nich, pisanym przez bankiera Aschkeznsa z Królewca, była mowa o pozytywnym wpływie na całą akcję, jaką mogli wywrzeć wpływowi ortodoksi. Jego zdaniem ich oddziaływanie na masy żydowskie było ogromne, przez co mogliby przyspieszyć zbiórkę funduszy. Do gazety pisał również sam H. Kalischer, który gorąco popierał Towarzystwo Kolonizacyjne. Proponował nawet swą pomoc, twierdząc, że może udać się do Palestyny jako nadzorca kolonii. Przesłał też redakcji rękopis swego

dzieła „Derishat Zion”[110]. W tym samym numerze „Der Israelit” zamieszczono także fragment statutu „Der Colonisations Verein für Palästina”[111].

Od początku lat 60. XIX wieku H. Kalischer był obecny przy tworzeniu Towarzystwa Kolonizacyjnego. Wspierał organizację myślą oraz autorytetem. Wiadomo, że utrzymywał bogatą korespondencję zarówno z redakcją „Der Israelit”, kierownictwem Towarzystwa, jak i sympatykami kolonizacji rozsianymi po Europie. Wiemy, że w 1862 roku komitet główny Towarzystwa tworzyli: dr H. Lorje, fabrykant Moritz Lewin, bankier Moritz Mende, A. T. Marcus oraz Moritz Auerbach. Ideową opiekę nad organizację sprawował Hirsch Kalischer z Torunia, który dostarczał działaczom „tematycznej” literatury. Odnotowano też, że do działalności Towarzystwa przyłączył się nowo wybrany rabin z Grudziądza, dr Loewenmaner[112].

Ze względu na braki źródłowe ciężko obecnie stwierdzić, czy Kalischer bywał na spotkaniach Towarzystwa Kolonizacyjnego. Wiadomo jednak, że mówiono o nim, a on sam wypowiadał się na tematy związane z osadnictwem w Palestynie na łamach prasy. 28 lutego 1863 roku odbyło się kolejne zgromadzenia ogólne organizacji. Spotkanie trwało około pięciu godzin. Jak oceniano, 2/3 obecnych przybyło z poza Frankfurtu nad Odrą. Posiedzenie otworzył przewodniczący gminy żydowskiej i radny miejski, M. Lewy, który opowiadał o początkach Towarzystwa. Następnie omówiono rozliczenia księgowe za rok 1862. Konkludowano, że „w roku kolejnym organizacja będzie zdolna zebrać jeszcze większe sumy pieniędzy”. Z dumą ogłoszono również, że do przedsięwzięcia dołączyło wielu wpływowych i znanych ludzi m. in. nadrabin Wielkiej Brytanii, Francji oraz rabin z Adrianopola. Poinformowano również, że przed kilkoma dniami do Towarzystwa przyszedł list od nadrabina Jerozolimy, który pochwalał działania kolonizacyjne oraz wysiłki organizacji. Swój list przysłał także Konsul Generalny Austrii w Prusach, pisząc: „Widząc prawdopodobny sukces wasz, jestem skłonny objąć ochroną Konsulatu Cesarskiego przedsięwzięcie przez was planowane”[113].

---

[110] “Der Israelit” 5 XII 1860, nr 28, s. 336-338.

[111] Ibidem. s. 338. 1.) Związek kolonialny na rzecz Palestyny zamierza w pokojowy sposób założyć i promować kolonizację rolniczą w Palestynie. 2.) Koloniści będą wnosić opłatę, która będzie wsparciem dla licznych ubogich i uczonych w Palestynie, przez co będzie trwałym wsparciem. 3.) Zakup ziemi, a także pierwsze wsparcie będzie zapewnione. Biednych kolonistów należy zgromadzić dzięki darom, darowiznom i datkom szlachetnych ludzi. 4.) Każdego roku Komitet rozpatruje publiczne wydatki i dochody. 5.) Członkiem jest: a.) ten kto wpłaci minimum 10 talarów, b.) ten kto regularnie wpłaca co najmniej 2 talary rocznie i zobowiązuje się być członkiem Towarzystwa przez minimum 3 lata.
6.) Kto wpłaci 100 talarów tego imię zostanie umieszczone na honorowej tablicy w kolonii oraz będzie wymieniane przy okazji uroczystości

[112] „Allgemeine Zeitung des Judenthums” 28 I 1862, ” t. 5, nr 26, s. 55.

[113] „Der Israelit” 18 III 1863, nr 11, s. 128-129.

Ponadto, kilku przybyłych gości zapewniało, że w Berlinie i Poznaniu powstają właśnie oddziały Towarzystwa. W związku z tym zwiększy się napływ datków finansowych, gdyż idea kolonizacji Palestyny ma wielu sympatyków w Prusach. Wspominane braki źródłowe nie pozwalają jednak zweryfikować informacji o rzeczywistym działaniu rzeczonych filii organizacji. Takie głosy jednak pozwalają wnioskować, iż wiedza o Towarzystwie Kolonizacyjnym zataczała coraz szersze kręgi, a także wzrastała liczba sympatyków[114].

Zgromadzenie zamknięto przyjmując następujące ustalenia:

1.) Siedzibą Komitetu Generalnego Towarzystwa jest Frankfurt nad Odrą,

2.) W dalszym ciągu skarbnikiem pozostaje Moritz Mende,

3.) Pan Hirsch Kalischer z Torunia, Eliasz Guttmacher oraz dr Sachs z Berlina są członkami honorowymi Komitetu Centralnego Towarzystwa,

4.) W ważnych kwestiach Komitet jest zobowiązany zasięgać opinii i porady członków honorowych,

5.) Obecny zarząd będzie działał 1 rok,

6.) Nowy statut musi zostać zatwierdzony przez generalny Komitet[115].

Jak wynika ze źródeł, H. Kalischer stopniowo zyskiwał realny wpływ na kierunki funkcjonowania organizacji kolonizacyjnej. Jego zdanie liczyło się wśród kręgów kierowniczych. Biorąc pod uwagę, to że jego pisma zdominowały i nadały treść Towarzystwu, można powiedzieć, że toruński rabin stał się ideologiem ruchu osadniczego. Analiza treści gazety „Der Israelit" pozwala domniemywać, iż autorytet wzrastał wraz z rozprzestrzenianiem się jego koncepcji dotyczących Ziemi Świętej. Korespondował i polemizował z „wielkimi" ówczesnej Europy. Mimo podeszłego wieku, H. Kalischer pozostawał aktywny twórczo i intelektualnie praktycznie do końca życia.

W 1863 roku do publicznej wiadomości podano informację o trwającej (nie wiemy od kiedy) korespondencji Kalischera z Wielkim Chachamem[116] - Chajmem Dawidem

[114] Ibidem, s. 129.
[115] Ibidem, s. 129.
[116] Chacham – w religijnym i edukacyjnym sensie oznacza uczonego w Piśmie, znawcę Tory oraz świętych ksiąg. Funkcjonują dwa tytuły: *chacham* oraz *talmid chacham*. Z perspektywy Judaizmu klasycznego, chacham oznacza osobę będącą w elicie żydowskiej społeczności, której należy okazywać najwyższy szacunek. Aby otrzymać tytuł chachama należało spełnić kilka kryteriów. Po pierwsze dana osoba musiała wykazać się znakomitym wykształceniem religijnym. To znaczy zgłębić Mikre (pisaną Torę), Misznę (kodeks prawa obyczajowego w Judaizmie) oraz Gemarę (zbiór rabinicznych komentarzy i objaśnień uzupełniających Misznę w języku aramejskim). Miszna i Gemara tworzą razem Talmud, ten z kolei dzieli się na jerozolimski i babiloński. Według Szulchan Aruch (we współczesnym Judaizmie podstawowy kodeks prawa żydowskiego, Halachy), kandydat do tytułu chachama powinien odznaczać się pogłębionym rozumieniem Talmudu oraz komentarzy do niego. Ponadto chacham powinien praktykować to co studiuje czyli stosować się w życiu codziennym do

Chasanem z Jerozolimy. Pisał do rabina z Torunia: „Zbawienie i pokój dla wysoce biegłych i wielu uczniów, którzy rozświetlają ciemności i zakrywają sekrety, autorowi dzieła „Derishat Zion", wielebnemu Panu Hirschowi Kalischerowi. Po tym jak dostałem Twój doskonały, bogato napisany tekst „Emunah Jesharah", składający się z trzech części, nie mogę powstrzymać się od czytania „Derishat Zion". Oddaję Ci mój szacunek i chcę Cię poinformować, że w pełni zgadzam się z wnioskami jakie wyciągnąłeś z Tory, Proroków, Hagiografów, z działa Ojca i Kabały. Należy teraz wytężyć pracę, przez to okazać przywiązanie do naszego kraju, tak jak wcześniej w wierności i pobożnej lojalności. Należy zbierać datki na ten cel, kupować coraz więcej ziemi w Palestynie, aby biedni moli poświęcić się rolnictwu, a poprzez pracę i osiągnięcia mogli głosić swoje zbawienie całemu światu, aby święte prawa były znów kultywowane, a ofiara i ofiarny człowiek przebudzone. Należy założyć dom nauki i wszystko opierać na dokładnych badaniach. Mówię bez wahania, że w ten sposób należy dążyć do osiągnięcia zamierzonego celu. Proszę o przesłanie mi statutu Towarzystwa Kolonizacyjnego"[117].

H. Kalischer korespondował z wieloma mniej lub bardziej znamienitymi ludźmi swoich czasów. Byli to zarówno Żydzi jak i chrześcijanie. Z jednej strony jego poglądy były pochwalane, z drugiej zyskiwał trwałych oponentów, którzy zwalczali jego wpływy. Wiemy, że w zachodniej Europie wielu jego przeciwników skupionych było w Wielkiej Brytanii. Byli to zwolennicy pełnej asymilacji, dla których idee osadnictwa żydowskiego w Ziemi Świętej były absurdem, a nawet zagrożeniem dla wypracowanej pozycji społecznej. Był to tzw. „żelazny" argument asymilowanych Żydów przeciw ruchowi syjonistycznemu i odrębności żydowskiej (narodowej). Na początku XIX wieku większość społeczności żydowskiej w Anglii stanowili emigranci i osoby pochodzenia imigranckiego. Charakteryzowali się ubóstwem i słabym wykształceniem. Na życie zarabiali drobnym ulicznym handlem. Trudna sytuacja materialna skłoniła wielu do wejścia na drogę przestępczą. Żydzi szybko asymilowali się, urodzeni na wyspach władali tylko językiem angielskim, jidysz był im obcy. W 1830 roku w Londynie mieszkało 20 tys. Żydów oraz ok. 10 tys. w regionach wiejskich. Stopniowo sytuacja wielu z nich ulegała poprawie, nieliczni uzyskali znaczne majątki. Żydzi uznawali siebie za Anglików, w pełni zasymilowanych obywateli Imperium Brytyjskiego.

---

nakazów i zaleceń pism i ksiąg Judaizmu. Ostatnim wymogiem jest wykształcenie w sobie wyższej moralności i godnego zachowania. Warto też dodać, że w społeczności Żydów sefardyjskich tytuł *chacham* oznaczał rabina, uczonego zaś u Karaimów najwyższego duchownego. Zobacz: Y. Kolatch, *Masters of the Word. Traditional Jewish Bible Commentary From the first Through Tenth Centuries*, Jersey 2006, s. 73-74; S. H. Hakohen Wallach, *The Seraph of Brisk. The Life of the Holy Gaon. Rabbi Yehoshua Leib Diskin. The Rabbi of Lomza, Mezritch, Kovno, Shklov, Brisk and Jerusalem. Vol. I*, New York 2004, 254-255.

[117] „Der Israelit" 29 IV 1863, nr 17, s. 197-199.

Tamtejsza żydowska elita intelektualna i duchowa zareagowała negatywnie na idee kolonizacji Palestyny przez Żydów europejskich. Ponadto, pielęgnowanie żydowskiej tożsamości byłoby utratą autentyczności w oczach angielskich chrześcijan[118].

W roku 1864 poglądy H. Kalischera i działalność Towarzystwa Kolonizacyjnego została skrytykowana przez dziennikarza żydowskiego z gazety „Jewish Chronicle", ukazującej się w Wielkiej Brytanii. Korespondent pisał m. in. o przekonaniu Anglików, że korzyści duchowe płynące z kolonizacji są niewystarczające. Dodatkowo krytykował sam plan osadnictwa w Palestynie, twierdząc, że na kolonistów w czyhają liczne niebezpieczeństwa. Zarzucał także Towarzystwu, że nie otacza należytą opieką ludzi, których skłania do wyjazdów. H. Kalischer odpowiadał na łamach „Der Israelit", że czynione zarzuty były przesadzone i nieprawdziwe. Pisał, że „pomysł, idea zostanie zrealizowana ze wsparciem setek i tysięcy rąk ludzkich". Przytaczał również listy z Jerozolimy, w których zapewniano o bezpieczeństwie osadników. Niejaki Selig Hausdorff pisał z Palestyny, że „nowo osiadłe 10 rodzin w okolicy Jerozolimy miało zapewnione dobre warunki". Dalej przytoczył słowa Dawida Claßena, „Jeśli chodzi o twoją prośbę dotyczącą lokalnych warunków to zapewniam cię że porządek i wolności są tutaj w Jaffie jak w Prusach". H. Kalischer przytoczył także informacje jakie uzyskał od kupca z Inowrocławia, Michaela Lewy. Przebywał on w Berlinie, gdzie miał sposobność rozmawiać z konsulem Rosenem, który powiedział, że koloniści żydowscy mają zapewnione bezpieczeństwo, a co więcej, są pod opieką Sułtana[119].

Odpowiedź H. Kalischera została przetłumaczona na angielski i wydrukowana w jednym z kolejnych numerów „Jewish Chronicle". Dziennikarz replikował, że słowa toruńskiego rabina wcale go nie zadowoliły. Twierdził, że już wiele prób kolonizacji Palestyny nie powiodło się. W związku z tym obawia się, że i tym razem cały plan spali na panewce. Dodawał, że wielu jego rodaków obawiało się nowych pomysłów osadniczych dotyczących Żydów[120].

Mimo trwających polemik z oponentami idei kolonizacji Palestyny, H. Kalischer czynnie wspierał zbiórki funduszy. W 1864 roku podsumowano zbiórkę pieniędzy za lipiec i sierpień na rzecz osadników żydowskich, ubogich oraz rozbudowę miejsc zamieszkania. Komitet Centralny Towarzystwa podsumowywał zbiórkę słowami: „Wyrażamy wielkie podziękowanie. Dzięki dobroci darczyńców udało się zbudować 12 domów dla rodzin

[118] T. M. Endelman, *The Jews of Britain, 1656 to 2000*, Berkeley, Los Angeles, London 2002, s. 79-81;
J. Picciotto, *Sketches of Anglo – Jewish History*, London 1875, s. 359-402; A. M. Rosner, *Żydzi londyńscy w drugiej połowie XIX wieku*, Warszawa 2015.
[119] „Der Israelit" 14 IX 1864, nr 37, s. 491-492.
[120] „Der Israelit" 2 XI 1864, nr 44, s. 578-579.

osadników. Cel naszej misji nie został jeszcze osiągnięty, ta wielka sprawa narodowa musi być podtrzymywana przez nieprzerwany w niej udział, a Ojciec niebieski nam pomaga"[121].

Przesłanie i pozycja rabina zyskiwały nowe zastępy sympatyków. Jego religijny autorytet skłonił wiele zarządów gmin żydowskich w Prusach do przekazania datków na kolonizację Palestyny[122].

Wykaz miejscowości (wymienionych w przypisie 62) wymaga komentarza. Otóż z geograficznego punktu widzenia można stwierdzić powtarzalność regionów, w których najliczniej wspierano Towarzystwo Kolonizacyjne. Były to: Nadrenia – Północna Westfalia i Palatynat, Wielkopolska, Prusy Zachodnie (w mniejszym stopniu Prusy Wschodnie), Brandenburgia oraz Śląsk. W niewielkiej ilości pojawiały się ośrodki z prowincji Pomorskiej (obecnie Pomorze Zachodnie) oraz gminy z Królestwa Polskiego (Lubelskie). Taki stan rzeczy można tłumaczyć dwojako. Po pierwsze gazeta „Der Israelit", która była głównym organem prasowym Towarzystwa Kolonizacyjnego docierała bez problemów do pruskich prowincji, gdzie idee Kalischera znajdowały odbiorców. Niewielka ilość ośrodków z prowincji Pomorskiej może świadczyć o braku zainteresowania osadnictwem w Ziemi Świętej, zaawansowanej asymilacji tamtejszych Żydów oraz niewielką liczebnością samych wspólnot żydowskich. Jeśli chodzi o Królestwo Polskie to najpewniej dostępność gazety „Der Israelit" była ograniczona. Dodatkowo Żydzi Polscy w tym czasie byli ortodoksami[123] lub asymilowani, a tym samym nie byli zainteresowani kolonizacją Palestyny. Jedni uważali takie plany za herezję, drudzy zaś za mrzonkę i iluzje garstki szaleńców. Ogólnie rzecz biorąc, idea tożsamości żydowskiej oraz osadnictwa w Erec zyskiwała sympatyków w kręgach powoli odczuwających rozczarowanie asymilacją lub modernizujących[124] się Żydów

[121] „Der Israelit" 24 VIII 1864, nr 5, s. 451.

[122] „Der Israelit" 24 I 1865, nr 7, s. 78-80. Zachowała się lista gmin izraelickich, które wsparły finansowo Towarzystwo: 1.) Neuenburg, 2.) Ballenstadt, 3.) Wronki, 4.) Bärwalde (Mieszkowice), 5.) Grätz (Grodzisk Wielkopolski), 6.) Czempin, 7.) Bentschen (Zbąszyń), 8.) Tzermeczno (Trzemeszno), 9.) Schmiege (Śmigiel), 10.) Ortelsburg (Szczytno), 11.) Zielenzig (Sulęcin), 12.) Tiegenhof (Nowy Dwór Gdański), 13.) Neudam (Dębno), 14.) Glogau (Głogów), 15.) Dolzig (Dolsk), 16.) Erfurt, 17.) Ziesar, 18.) Sandersleben, 19.) Gustrow, 20.) Halle, 21.) Minden, 22.) Neustadt an der Weinstraße, 23.) Kobyla Góra, 24.) Pudewitz (Pobiedziska), 25.) Ryczywół, 26.) Borek, 27.) Osieczna, 28.) Ohlaub (Oława), 29.) Oberglogau (Głogówek – Górny Śląsk), 30.) Reppen (Rzepin – Lubelskie), 31.) Telgte, 32.) Lichtenau, 33.) Tirschtiegel (Trzcielin – Lubelskie), 34.) Schönsee (Kowalewo Pomorskie), 35.) Harburg, 36.) Birkenfeld (Nadrenia – Palatynat), 37.) Grünberg (Zielona Góra), 38.) Suhl, 39.) Enger, 40.) Borgholzhausen, 41.) Brandenburg nad Havelą, 42.) Colberg (Kołobrzeg), 43.) Moschen (Moszna – Śląsk Opolski), 44.) Zülz (Biała – Śląsk Opolski), 45.) Zerbst, 46.) Sorne (obecnie część Rawicza – Wielkopolska), 47.) Münden, 48.) Insterburg (obecnie w Obwodzie Kaliningradzkim), 49.) Schiefelbein (Zagłębie Ruhry).

[123] Świat ortodoksyjnych Żydów Europy wschodniej doskonale opisał Shaul Stampfer w swej pracy *Famielies, Rabbis and Education: Traditional Jewish Society in Nineteenth-century Eastern Europe*, Littman Library of Jewish Civilization 2010.

[124] Przekrojowo na temat asymilacji Żydów w różnych krajach Europy w XIX wieku zobacz: *Assimilation and community. The Jews in ninrteenth-century Europe*, pod red. J. Frankel, S. J. Zipperstein, Cambridge University Press 2004.

religijnych, którzy w nowy sposób ujmowali stare treści swej wiary. Takim charakterystycznym regionem była Wielkopolska w latach 60. i 70. XIX wieku. Było to pogranicze kulturowe w łonie wspólnoty żydowskiej. Tu współczesność żydowska ścierała się z tradycją religijną[125].

H. Kalischer kontynuował swoją działalność. W roku 1866 został przewodniczącym Towarzystwa Kolonizacyjnego Palestyny. Również w tym samym roku podjął starania w celu nawiązania współpracy ze znaną żydowską organizacją charytatywną z Francji, Alliance Israélite Universelle. Ówcześnie organizacja z Paryża była na etapie intensywnego rozwoju, o czym było głośno w prasie europejskiej, szczególnie żydowskiej. Prawdopodobnie H. Kalischer właśnie z gazet dowiedział się o działalności i jej celach. Dostrzegając pewne zbieżności, postanowił podjąć rozmowy z kierownictwem Alliance. W tym miejscu przytoczyć można kilka podstawowych faktów z dziejów tej organizacji. Została założona w roku 1860 przez towarzystwo zasymilowanych Żydów francuskich. Od 1864 roku prezesem organizacji był Izaak Adolf Cremieux (1796-1880)[126]. Początkowo organizacja działała we Francji, Algierii, Holandii, Gibraltarze oraz kilku księstwach niemieckich[127]. Wkrótce jednak Alliance otrzymało wsparcie od: Francji, Anglii, Włoch, Austrii, Hiszpanii (także w Maroko), Belgii, Holandii, Szwajcarii, Turcji, Gracji, Stanów Zjednoczonych, Węgier oraz Rosji. W 1866 roku do organizacji należało 4610 osób, zaś funduszy zgromadzono 35440 franków[128].

Współpraca wielu różnych żydowskich organizacji charytatywnych była popularną praktyką. Przykładem współdziałania z francuskim Alliance Israélite Universelle była organizacja Anglo – Jewish Association. Towarzystwo oficjalnie zarejestrowano w 1871

[125] Więcej na ten temat zobacz: N. Sinkoff, *Out of the Shtetl. Making Jews Modern in the Polish Borderlands*, Brown University 2004; J. L. Miller, A. Norich, *Languages of Modern Jewish Cultures. Comparative Perspectives*, Michigan 2016; C. E. Kuznitz, *YIVO and the Making of Modern Jewish Culture. Scholarschip for the Yiddish Nation*, Cambridge University Press 2014; I. Bertal, *The Jews of Eastern Europe, 1772-1881*, Philadelphia 2005.

[126] https://www.jewishvirtuallibrary.org/isaac-adolphe-crmieux (dostęp: 1 III 2020 r.).

[127] *Bulletin de L'Alliance Israélite Universelle*, Paryż 1862, s. 102.

[128] B. Diamand, *Alliance Israélite*, Lwów 1888, s. 1-10, patrz dalej: W 1885 roku organizacja posiadała 30310 członków. Szczegółowy podział: Alzacja i Lotaryngia 1356, Anglia z koloniami 50, Anhalt 23, Austria 157, Baden 602, Bawaria 2522, Belgia 184, Bośnia 17, Brazylia 44, Brunszwik 35, Bułgaria 883, Dania 193, Egipt 356, Francja z koloniami 4798, Grecja 114, Hesja 520, Hiszpania z koloniami 10, Holandia z koloniami 1367, Japonia 1, Luxemburg 51, Maroko 247, Meklemburg 38, Meksyk 4, Nowa Granada 19 (nieistniejąca obecnie kolonia hiszpańska, na którą składały się ziemie dzisiejszych: Wenezueli, Gujany, Kolumbii, Panamy, Ekwadoru oraz Trynidadu i Tobago. Stolicą kraju była Bogota), Oldenburg 20, Peru 14, Portugalia 15, Prusy 8887, Rosja z Finlandią 129, Rumunia 551, Rumelia 201 (nieistniejące już państwo autonomiczne na Bałkanach, funkcjonowało w latach 1878-1908. Stolicą był Płowdiw. Dokładnie Rumelię Wschodnią utworzono na konferencji berlińskiej w 1878 roku. Według traktatu końcowego kraj pozostawał formalnie prowincją Turcji osmańskiej, posiadał jednak szeroką autonomię wewnętrzną. Rzeczona autonomia pozwalała faktycznie Bułgarii sprawować władzę w regionie), Saksonia 121, Serbia 40, Stany Zjednoczone 696, Szwajcaria 497, Trypolis 27 (dzisiejsza Libia), Wenezuela 26, Węgry 1935, Włochy 709, Wirtembergia 404. W 1886 roku organizacja liczyła już 32231 osób.

roku, jednak grono jego dobroczyńców współpracowało z organizacją francuską już od lat 60. XIX wieku[129]. Należy też dodać, że Alliance podejmowało współpracę z organizacjami apolitycznymi, działającymi tylko w zakresie pomocy charytatywnej i edukacyjnej wśród ubogich Żydów lub tych dotkniętych prześladowaniami. Na licznych spotkaniach podkreślano, że głównymi ideowymi przesłankami dla ich aktywności jest ogólnoludzki humanitaryzm i solidarność międzynarodowa[130]. Przyszłe lata jednak pokazały, że wymienione wyżej organizacje zabierały głos w sprawach związanych z polityką państw europejskich wobec Żydów[131]. Jak widzimy, między Towarzystwem Kolonizacyjnym Kalischera, a Alliance istniały rozbieżności, które trudno było lekceważyć. Mimo tego, rabin podjął dialog.

Wiemy, że 8 maja 1866 roku H. Kalischer dostał list z odpowiedzią na swoją wcześniejszą wiadomość wysłaną do centrali Alliance. Odpowiedziano mu w sposób bardzo wyważony i ostrożny. Na wstępie przyznano, że istnieje możliwość współpracy z organizacją Kalischera. Kurtuazyjne wyrażono sympatię dla idei żydowskiej kolonizacji Palestyny. Stronę francuską interesowało jednak polepszenie sytuacji bytowej Żydów w Ziemi Świętej, szczególnie tych świeżo przybyłych. Praktycznie nie wypowiadano się o inwestowaniu w rozwój rolnictwa i nowych osiedli, nie wspomniano też o współfinansowaniu niezbędnej infrastruktury. Alliance podkreślało, że aby plan Towarzystwa Kolonizacyjnego doszedł do skutku, potrzeba było zwiększonych funduszy, tak aby nie odstraszyć darczyńców kolejnym nieudanym eksperymentem. Gwarantowano wejście Alliance w całe przedsięwzięcie wtedy, gdy kapitał Towarzystwa osiągnie pokaźną sumę. W odpowiednim momencie Żydzi francuscy mieli uruchomić przygotowany wcześniej „fundusz kolonizacyjny dla Ziemi Świętej". Sugerowano także, że pieniądze organizacji H. Kalischera będą pełniły rolę rezerwy na zasilenie rolnictwa żydowskiego w Palestynie oraz dodatek – zachętą dla

[129] *Fifth Annual Report of the Anglo – Jewish Association in Connection with the Alliance Israelite Universelle 1875-1876*, London 1876, s. 11-12.
[130] *Bericht der Alliance israélite universelle, Juli 1864*, Szegedin 1864, s. 18-19.
[131] Alliance Israélite Universelle wysłało memoriał do przedstawicieli mocarstw europejskich obradujących na kongresie berlińskim w 1878 roku. Domagano się aby europejskie potęgi zaingerowały w Rumunii i Serbii i położyły kres polityce antyżydowskiej w tym regionie. Postulowano utworzenie takiego rządu w Rumunii aby ludy różnej rasy i wyznania mogły żyć razem w pokoju. Podnoszono sprawę jawnej, antyżydowskiej polityki prowadzonej przez władze rumuńskie, które stopniowo wykluczały z życia obywatelskiego społeczność żydowską. Podawano, że co roku Europa jest zalewana informacjami o kolejnych zamieszkach, morderstwach i wypędzeniach jakie spotykają Żydów rumuńskich. Antysemicką politykę sankcjonowano nowymi prawami co uniemożliwiało Żydom wszelką obronę. Rumuńską politykę nazywano barbarzyńską. Zobacz: M. Kohler, S. Wolf, *Jewish Disabilities in the Balkan States. American Contributions Toward their Removal, with Particular References to the Congress of Berlin*, [w:] Publications of the American Jewish Historical Society, nr. 24, 1916, s. 105-107.

młodych osadników. Rabina proszono, aby przesłał do Paryża swoje uwagi i sugestie. Swoje podpisy złożyli L. Nordman oraz wymieniony powyżej Adolf Cremieux[132].

Żydowsko-francuska organizacja występowała wobec Towarzystwa Kolonialnego w tonie protekcjonalnym, traktując ich jak młodszego, mniejszego partnera. Odczuwalny był brak zaufania i wiążących deklaracji. Alliance najprawdopodobniej chciało wybadać możliwości Towarzystwa oraz jego stabilność, co w dużej mierze wpływało na pewność partnerstwa. Jest to zrozumiałe biorąc pod uwagę wysokie koszta jakie były przeznaczone na cały projekt kolonizacji Palestyny. Osobowość H. Kalischera nie miała w tym wypadku wielkiego znaczenia, główną rolę odgrywali darczyńcy i zebrane środki finansowe. Zachodzi pytanie czy toruński rabin dostrzegał realne przeszkody jakie stały na przeszkodzie urzeczywistnienia jego planu?

W początkowych rozmowach, Alliance jako swój wkład, zaoferowało 12 tys. franków. Cały czas jednak nierozwiązana pozostawała kwestia bliskości współpracy, którą rozważano w Paryżu. Komitet Towarzystwa zgodził się na proponowaną sumę pieniędzy, postawiono jednak warunek. Współpraca będzie kontynuowana jeśli wpłyną kolejne środki. Rabin próbował także przekonać członków organizacji, aby zgodzili się przekazywać odsetki od tego kapitału na zapomogi zachęcające do wzięcia udziału w kolonizacji. W ten sposób planowano zwiększać ilość żydowskich rolników w Palestynie[133].

Źródła prasowe dotyczące współpracy H. Kalischera z Alliance są skąpe i nie rejestrują całości ich relacji. W „Der Israelit" publikowano raczej wybiórcze korespondencje między Paryżem, a Komitetem we Frankfurcie nad Odrą lub rabinem z Torunia. Znacznie częściej gazeta publikowała rozważania na temat możliwości żydowskiej kolonizacji Palestyny lub dyskusji na ten temat w Europie. Często przytaczano cytaty z pism Kalischera, które miały stanowić religijne uzasadnienie i potwierdzenie słuszności prowadzonych działań[134].

W zbiorach YIVO w Nowym Jorku zachował się zbiór dokumentów Helene Mauthner, w którym znajduje się list świadczący o utrzymywaniu korespondencji miedzy H. Kalischerem, a lokalnymi oddziałami Alliance, w tym wypadku z okolic Bayreuth. Korespondentem był sekretarz gminy izraelickiej, Dawid Wolf Rosenthal. Pisał on m. in., że

[132] „Der Israelit" 11 VII 1866, z. 28, nr 7, s. 479.
[133] „Der Israelit" 17 X 1866, z. 7, nr 42, s. 692.
[134] „Der Israelit" 19 XII 1866, z. 7, nr 51, s. 842. Tu przytoczono cytat z pisma Kalischera gdzie wykazywał zgodność idei powrotu Żydów do Palestyny ze stanowiskiem Zohar'u, tzw. „Księgi blasku". Był to mistyczny komentarz do Tory, Pieśni nad Pieśniami i Księgi Rut, został spisany w XIII wieku (napisany po aramejsku i hebrajsku). Doktorat na temat księgi Zohar'u autorstwa Rav Michaela Laitmana (publikowany) zobacz: *The Zohar*, Toronto, New York 2009.

publikacje toruńskiego rabina wywarły duże wrażenie na znanych mu sympatykach Alliance. Zapewniał też, że zaplanowali oni zbudować w Palestynie synagogę pod nazwą „Hirsch Kalischer Tempel". Nie wiadomo, jakiej odpowiedzi udzielił rabin, gdyż dalsza korespondencja nie zachowała się[135].

Pod koniec roku 1866 nadal trwały negocjacje z Alliance. Zapewniano, że współpraca będzie postępować, a zakup ziemi dla kolonistów stanie się jednym z jej głównych celów. Organizacja paryska zapewniała o swoich szczerych chęciach oraz podkreślała wspólny interes. Przewodniczący, Adolf Cremieux potwierdzał chęć wsparcia i pomocy dla wysiłków Towarzystwa Kolonizacyjnego. W dalszym ciągu jednak nie dowiadujemy się o żadnych pewnych deklaracjach oraz o przekazanym już wsparciu finansowym[136]. W samym Towarzystwie Kolonialnym trwały rozmowy na temat zarządzania funduszami i zasadami współpracy z Alliance. Organizacja pierwotnie liczyła, że dzięki partnerom z Francji uda się powiększyć ich własny budżet. Tak jednak się nie stało. Rabin H. Kalischer promował ideę emigracji do Palestyny, jednak w tym czasie oceniano, że budżet kolonizacyjny był niewystarczający[137]. Ponadto na łamach prasy zaczynały pojawiać się wzmianki o innym kraju emigracji – Stanach Zjednoczonych. Mogło to świadczyć o pewnym fermencie myślowym jeśli chodzi o osadnictwo żydowskie w Ziemi Świętej. Środowisko „Der Israelit" przestawało mówić jednym głosem w sprawie palestyńskiej[138]. Mimo delikatnych rozdźwięków w łonie redakcyjnym, zbiórki na kolonizację prowadzono bez zmian. W lutym 1867 roku odnotowano przekazanie pierwszych środków finansowych ze strony Alliance Israélite Universelle, nie podano jednak dokładnej kwoty[139]. Organizacja ta przesłała list do Frankfurtu nad Odrą, w którym podkreślano dobrze zaprojektowany sojusz. Chwalono starania Towarzystwa Kolonizacyjnego za działania w pogłębianiu i usprawnianiu wspólnych działań charytatywnych na rzecz kolonistów żydowskich[140]. Można zatem stwierdzić, że współpraca tych dwóch ośrodków trwała od jakiegoś czasu. Przy czym strona francuska wymieniała H. Kalischera jako świetnego promotora idei kolonizacyjnej. Najpewniej chodziło o propagowanie osadnictwa w Erec na łamach prasy europejskiej.

Na początku 1867 roku powstał specjalny komitet zbiórkowy złożony z rabinów popierających ideę powrotu Żydów do Palestyny. Wśród nich był toruński rabin. Oto kolejno

[135] YIVO Institute for Jewish Research (dalej: YIVO), Helene Mauthner Collection AR 1246, sygn. S46/4 [brak paginacji].
[136] „Der Israelit" 26 XII 1866, z. 7, nr 52, s. 861.
[137] „Der Israelit" 27 II 1867, z 8, nr 9, s. 140.
[138] Ibidem, s. 140.
[139] „Der Israelit" 20 III 1867, z. 8, nr 12, s. 202.
[140] „Der Israelit" 27 III 1867, z. 8, nr 13, s. 216.

wymienieni członkowie komitetu: rabin Abraham Samuel Benjamin Sofer z Bratysławy[141], Amarkalim z Amsterdamu, Shimon Sofer z Krakowa[142], M. Eisenstadt z Użhorodu, Tiktin z Wrocławia, Eliasch Guttmacher z Grodziska Wielkopolskiego, S. B. Bamberger z Würzburga, I. S. Nathanson ze Lwowa[143], R. Adler z Londynu, przedstawiciel Mojżesza Montefiore, dr Loewe z Brighton, Lazarus Ottensoffer z Höchbergu, David Weißkopf z Wallerstein, M. Wetzlar z Gudensberg, S. Cohen ze Schwerin, Isaacson z Rotterdamu, Ustruck z Brukseli, Maner z Hanoweru, W. Feilchenfeld z Dusseldorfu, Hirsch Kalischer z Torunia, I. Schwarz z Kolonii, Isidor z Paryża, Salomon Klein z Kolmaru, Raphael z Poznania, S. I. Kaempf z Pragi, Weisbein z Inowrocławia razem z „Komitetem Budowy Domów dla Pielgrzymów", Samuel Deiches z Krakowa[144], Wormser z Karlsruhe, Benjamin Libermann z Berlina, Menka Zimmer z Fürt, Meier Kallier z Brodów[145] oraz Beer Rubens z Berlina. Środki finansowe zbierali także rabini z Australii: Isaac Lions z Melbourne oraz Moses Rintel z Sidney[146].

Dowiadujemy się również, że swą pomoc w propagowaniu idei osadnictwa żydowskiego w Palestynie zadeklarowali redaktorzy prasy żydowskiej: S. R. Hirsch („Jeschurun") z Frankfurtu nad Menem, dr Lehmann („Israelit") z Moguncji, E. L. Silbermann („Ha-Magid") z Ełku, dr A. Benisch ("Jewish Chronicle") z Londynu, Izak Finn ("Hakarmel") z Wilna, Cohen („Mewasser") ze Lwowa, Baruch Werber („Ibri Anochi") z Brodów, I. Levi i Esdra Vontimari („Educatore Israelita") z Vercelli z Piemontu, S. Bloch („Univers Israelite") z Paryża, Jechiel Bril („Libanon") z Paryża, Isaacs („Jewish Messenger") z Nowego Jorku[147].

---

[141] Abraham Samuel Banjamin Sofer (1815-1871), właściwie Samuel Wolf Schreiber, popularnie znany jako Ketav Sofer. Był jednym ze świetniejszych rabinów na Węgrzech, przez wiele lat był głową słynnej bratysławskiej jeszywy. Patrz: *Modern Jewish Scholarschip in Hungary. The „Science of Judaism" Between East and West*, pod red. T. Turan, C. Wilke, Berlin, Boston 2016.

[142] Szymon Schreiber (1820-1883), rabin krakowski w latach 1861-1883, przedstawiciel ortodoksji, przeciwnik ruchu postępowego w Galicji. Więcej na jego temat i relacji z postępowcami zobacz: A. Maślak-Maciejewska, *Modlili się w Templu. Krakowscy Żydzi postępowi w XIX wieku. Studium społeczno-religijne*, Kraków 2018; H. Kozińska-Witt, *Politycy czy klakierzy? Żydzi w krakowskiej radzie miejskiej w XIX wieku*, Kraków 2019.

[143] Józef Saul Nathanson (1810-1875), w roku 1857 został rabinem we Lwowie. Był znawcą Talmudu, pisarzem filozoficzno-religijnym oraz filantropem. Patrz: https://www.jewishvirtuallibrary.org/nathanson-joseph-saul (dostęp: 5 III 2020 r.).

[144] Najprawdopodobniej chodzi o Salomona Deichesa, filantropa z Krakowa (zm. 1883 r.). http://www.sejm-wielki.pl/b/hi.12772 (dostęp: 5 III 2020 r.).

[145] Meier Kallier (?-1875), polityk i filantrop, wieloletni radny miasta Brody, poseł na sejm galicyjski (1848 oraz 1861-1867). Szef Izby Handlowej w Brodach. Patrz: T. Merunowicz, *O metodzie i celach rozprawy nad kwestią żydowską*, Lwów 1879, s. 18; https://www.jewishvirtuallibrary.org/kallir-kallier-meier (dostęp: 5 III 2020 r.).

[146] „Der Israelit" 3 IV 1867, z. 8, nr 14, s. 237-238. Szczególnie warto zwrócić uwagę na osoby z Europy środkowo-wschodniej. Często byli to Żydzi wywodzący się ze środowisk tradycyjnych. Ich poczynania jednak świadczyły o nowych poglądach w sprawie powrotu ludności żydowskiej do Erec. Można powiedzieć, że swoim postępowaniem kładli oni podwaliny pod przyszły ruch „Mizrachi", czyli splot syjonizmu z ortodoksją.

[147] Ibidem, s. 238.

Towarzystwo Kolonizacyjne zyskało wsparcie wielu osobistości z Europy Środkowej i Wschodniej. Nowymi sprzymierzeńcami idei głoszonej przez Kalischera byli rabini z ziem polskich. Wielu pochodziło z postępowych środowisk. Inni pozostali ortodoksami, jednak podobnie jak toruński rabin, spojrzeli na kwestię powrotu Żydów do Palestyny w nowy, świecki sposób. W tym gronie występowali również filantropi i dobroczyńcy, którzy dotowali liczne przedsięwzięcia mające poprawić byt współwyznawców. Należy też zwrócić uwagę na fakt, że idea kolonizacyjna pojawiła się w świadomości wielu Żydów w Galicji i Kongresówce. Był to kierunek myślowy, jeszcze nie polityczny, który miał się niebawem rozwinąć i zdobyć serca tysięcy wyznawców judaizmu.

Po 1867 roku ucichły informacje na temat współpracy Towarzystwa Kolonizacyjnego z Alliance. Znacznie więcej pojawiało się dyskusji i wątpliwości na temat możliwości rozwoju kolonizacji żydowskiej w Palestynie. Obawy takie wiązały się szczególnie z kwestią finansowania niezbędnych narzędzi rolniczych. Problem dotyczył także budownictwa. Głos w sprawie zabierało wielu specjalistów w tej dziedzinie. Wyrażano zaniepokojenie o bezpieczeństwo nowych osad i osiedli. Żydzi nie mieli zaufania do Turków, którzy mogli bez uprzedzenia zająć ich majątki. Do tego dochodziła obawa o ataki ze strony Arabów. Podnoszono kwestię zupełnego braku przeszkolenia wojskowego nowych przybyszy. Bez umiejętności posługiwania się bronią, całe rodziny były wystawione na niebezpieczeństwo napadów i grabieży. Władze tureckie z drugiej strony nie zapewniały ochrony nowym osadnikom, nie zaopatrywały ich też w broń. Co więcej, Sułtan najprawdopodobniej nie zgodziłby się na tego typu wsparcie. Były to trudne kwestie, z którymi często zwracano się listownie do H. Kalischera. Nie wiemy jak często odpowiadał. Mimo trudności, stale chwalono toruńskiego rabina za prowadzenie „świętej pracy na rzecz ludu żydowskiego”[148]. Dowiadujemy się, że stale prowadził zbiórki pieniędzy dla Towarzystwa Kolonialnego. Nie wiemy jednak czy w tym czasie dalej pełnił kierownicze funkcje w organizacji. Był już w podeszłym wieku, pogorszył się również jego stan zdrowia. W prasie pojawiało się coraz mniej publikacji jego autorstwa i odpowiedzi na korespondencję[149].

Pod koniec 1868 roku doszło do konfliktu między korespondentem gazety „Der Israelit”, a H. Kalischerem. Dziennikarz skrytykował działania rabina w kontekście projektu kolonizacyjnego i jego pracy dla Towarzystwa. Rabin odpowiedział na łamach „Ha-Magid” po hebrajsku (tekst w tłumaczeniu na francuski przedrukowano też w gazecie „Lebanon”).

[148] „Der Israelit” 18 IX 1867, z. 8, nr 38, s. 672.
[149] „Der Israelit” 19 II 1868, z. 9, nr 8, s. 139.

Jego odpowiedź uznano za „ostrą", a w obronie dziennikarza stanęła jego redakcja[150]. Było to pierwsze tak widoczne starcie między rabinem, a wydawcom i publicystom gazety, która do tej pory go wychwalała, opisując jako wzór wizjonerskiego myśliciela żydowskiego, obierając go jako patrona i ideologa. Korespondent odpowiadał H. Kalischerowi, że jest on gorliwym obrońcą kolonizacji i nie zwraca uwagi na argumenty świadczące o trudnych warunkach w Palestynie, które uniemożliwiają masowe osadnictwo Żydów[151]. Najwyraźniej w środowisku Towarzystwa Kolonizacyjnego pojawiać zaczęły się rozdźwięki co do prowadzenia akcji. Stanowisko rabina pozostawało jednak niezmienne. Możemy się tylko domyślać, jaka była jego ówczesna wiedza o faktycznym stanie Palestyny. Jego niewzruszona postawa wynikała być może z pewności i zaufania jakim darzył pisma religijne, na bazie których wyciągał własne wnioski.

W styczniu 1869 roku H. Kalischer wyraził na łamach prasy swoje przemyślenia na temat stanu w jakim znajdowała się Palestyna. Przywoływał listy, które otrzymywał od Alliance. Tamtejsi specjaliści zapewniali go o rozwijających się uprawach rolnych, o dobrym zaopatrzeniu w pszenice, jęczmień, sezam, bawełnę, tytoń, wino i oliwki. Jego informatorzy powoływali się na doniesienia i obserwacje jakie czynili osadnicy w Palestynie, rabin zaś na historię osadnictwa z okresu wypraw krzyżowych. Jego zdaniem tamte czasy były cięższe niż im współczesne, a państwa założone przez europejskich rycerzy rozwijały się dobrze. Zwracał również uwagę na stabilność jaką odznaczało się państwo tureckie[152]. Zatem H. Kalischer utrzymywał kontakt z Alliance, żywo interesował się sytuacją w Palestynie oraz stanem kolonizacji. Wydaje się jednak, że ze względu na wiek nie był już w stanie podjąć innych, zaawansowanych działań na rzecz Towarzystwa. W maju 1869 roku Kalischer obchodził 50. rocznicę ślubu ze swą żoną. W toruńskiej synagodze odbyła się z tej okazji uroczystość, na której małżonkowie otrzymali pamiątkowy dyplom. Posiadali 14 dzieci, które przyszły na świat między 1820, a 1847 rokiem[153].

W prasie coraz rzadziej pojawiały się osobiste wypowiedzi H. Kalischera. Systematycznie jednak informowano, że wspierał finansowo Towarzystwo Kolonizacyjne. Na listach darczyńców pojawiali się też jego synowie[154]. Poza działalnością charytatywną, wypowiadał się jeszcze na temat różnych inicjatyw podejmowanych w Palestynie.

[150] „Der Israelit" 23 XII 1868, z. 9, nr 52, s. 962.
[151] Ibidem, s. 966.
[152] „Der Israelit" 20 I 1869, z. 10, nr 3, s. 41.
[153] A. Bieniaszewska, *Toruński pejzaż*… s. 21; „Der Israelit" 19 V 1869, z. 10, nr 20, s. 395.
[154] „Der Israelit" 23 VI 1869, z. 10, nr 25, s. 506; "Der Israelit" 4 VIII 1869, z. 10, nr 31, s. 614; Der Israelit" 12 I 1870, z. 11, nr 2, s. 35; "Der Israelit" 27 IV 1870, z. 11, nr 17, s. 228; "Der Israelit" 6 III 1872, z. 13, nr 10, s. 239.

Na przykład popierał apel rabina Bromberga z Würzburga, aby w kolonii żydowskiej w Jaffie nie wytwarzano piwa. Było to bowiem sprzeczne z islamem, religią żyjących tam Arabów. Sprzedaż alkoholu mogłaby wywołać niepożądane konflikty, co mogło negatywnie wpłynąć na rozwój osadnictwa Żydów[155].

W połowie 1870 roku Kalischer podpisał się pod protestem rabinów przeciw odchodzeniu od religijnych przepisów żydowskich w kwestii małżeństw. Zdaniem duchownych, niepowołani ludzie udzielali ślubów, zbyt pochopnie podejmowano też decyzje o rozwodzie. Ponadto wysuwali oskarżenia co do formalnego przygotowania wielu rabinów, którzy ich zdaniem nie powinni pełnić swojej funkcji[156].

W latach 1871-1874 ukazywało się niewiele wzmianek o Kalischerze, nie pojawiła się też już żadna jego korespondencja. Stan zdrowia rabina pogorszył się na tyle, że musiał zawiesić swoją działalność publiczną. Nieznane są dalsze losy współpracy Alliance z Towarzystwem Kolonizacyjnym. Hirsch Kalischer zmarł 16 października 1874 roku w Toruniu, w swoim mieszkaniu. Tak o pogrzebie rabina pisała gazeta asymilacjonistów z Warszawy, „Izraelita":

„Dnia 16 października gmina izraelska w Toruniu i wielu z obywateli chrześcijan odprowadziło na miejsce wiecznego spokoju zwłoki błogosławionego p. Hirscha Kalischera, czcigodnego asesora rabinatu, zgasłego po krótkiej słabości w 79 roku życia. Rabin Hirsch Kalischer, rodem z kraju tutejszego słynął w sferze rabinicznej niepospolitą erudycją. Mąż wielce pobożnych zasad, studiom religijnym przez całe życie oddany, miłował jednak wiedzę nowoczesną i cenił wysoce jej uprawiaczy. Sam kilku krytycznymi pracami w języku hebrajskim, pomnożył nowoczesną literaturę judaistyczną. Pełen uczuć miłości dla swych braci, najtroskliwsze starania zwracał ku polepszeniu bytu biednych pielgrzymów na Ziemi Świętej i niestrudzonym był w niesieniu im pomocy.

W ostatnich latach życia najulubieńszą myślą Jego, ideałem pragnień było ukolonizowanie Palestyny Żydami rolnikami. W tym celu prowadził bezustanną korespondencję z komitetem „Alliance Israelite" w Paryżu i innemi wpływowemi osobistościami, losem biednych współwyznawców zajmującymi się. Na parę dni jeszcze przed śmiercią wysłał do Jerozolimy na zakup osady pod tem miastem sumę ok. 2000 talarów, na ten cel przez siebie uzbieraną.

W błogosławionym p. Hirszu Kalischerze zgasł jeden z ostatnich przedstawicieli dawnej wiedzy talmudycznej, dawnej pobożności z dawnych cnót patriarchalnych. Pozostawił

[155] "Der Israelit" 29 IX 1869, z. 10, nr 39, s. 754.
[156] „Der Israelit" 1 VI 1870, z. 11, nr 22, s. 406.

kilku synów, którzy w Toruniu do poważnych obywateli i kupców należą. Gmina toruńska ogólną przywdziała żałobę po utracie tego czcigodnego przewodnika, którym słusznie się szczyciła. Pokój cieniom sprawiedliwego". Ciało Kalischera zostało przeniesione z jego domu do synagogi, gdzie odbyła się uroczystość żałobna, wygłoszono także mowy na cześć zmarłego. Następnie wyruszył kondukt ze świątyni na cmentarz. W orszaku pogrzebowym uczestniczyło wielu Żydów i chrześcijan z Torunia i okolic"[157].

Hirsch Kalischer był człowiekiem wyjątkowym, symbolizował także nowy nurt w myśli żydowskiej. Jego wielka erudycja i wiedza judaistyczna pozwoliły mu twórczo wnioskować o zagadnieniach świeckich. Z drugiej strony trudno wyrokować w jaki sposób rabin widział i rozumiał ideę oraz sens powrotu Żydów do Ziemi Świętej. Można natomiast powiedzieć, że jego religijne postrzeganie tego problemu, wpłynęło na świecką akcję osadnictwa żydowskiego w Palestynie. Należy podkreślić, że w ówczesnej Europie w kręgach intelektualistów wielokrotnie powracał motyw odbudowy żydowskiej siedziby narodowej. Pojmowano to na różne sposoby. Jedni wychodzili z pobudek czysto praktycznych, inni zaś, np. duchowni chrześcijańscy, opierali się na Biblii. Ponadto dyskusje na ten temat od wielu lat trwały w łonie żydostwa starego kontynentu[158].

Zasługą H. Kalischera dla przyszłego ruchu syjonistycznego było wypromowanie pewnych metod działania, z których korzystano w późniejszych latach. Toruński rabin rozpowszechnił myśl o silnej organizacji, która dzięki dyscyplinie i uczciwości członków będzie w stanie urzeczywistniać postawione cele. Ponadto Żydzi europejscy przekonali się, że tworzenie żydowskich kolonii rolniczych, nie tylko religijnych wspólnot, jest możliwe. Wspomnieć należy też o organizowaniu konferencji, które stały się dla syjonizmu niezbędną instytucją. H. Kalischer poprzez swoje działania nakreślił sposoby i kierunki przyszłych praktyk syjonistycznych. Nie będzie chyba nadużyciem stwierdzenie, że wyznaczył moment w historii Żydów, w którym idea żydowskiej kolonizacji Palestyny zaczęła nabierać świeckiego charakteru. Nie minęło wiele lat od śmierci H. Kalischera w 1874 roku, a na wschodzie Europy, w Rosji i Królestwie Polskim zawiązał się ruch „Chibbat Syjon"[159]

[157] „Thorner Zeitung" 18 X 1874, nr 245, s. 3.
[158] Patrz: P. E. Steele, *Syjoniści chrześcijańscy w Europie środkowo-wschodniej, 1876-1884. Przyczynek do powstania Hibbat Syjon, pierwszego ruchu syjonistycznego*, [w:] Żydzi wschodniej Polski. Seria VII. Między Odessą a Wilnem. Wokół idei syjonizmu, pod red. J. Ławski, E. Feldman-Kołodziejuk, Białystok 2019, s. 105-143; A. S. Hyams, *Toward a One-World Jewry. An Essay in Jewish Identity*, New York 1980, tu szczególnie rozdziały I i VI; E. Schweid, *The Land of Israel. National Home or Land of D*estiny, London 1985; E. Luz, *The Limits of Toleration. The Challenge of Cooperation between the Observant and the Nonobservant during the Hibbat Zion Period, 1882-1895*, [w:] Zionism and Religion, pod red. S. Almong, J. Reinharz, A. Shapira, Brandeis University Press 1998, s. 44-54; I. Cohen, *A Short History of Zionism*, London 1951, s. 15-27.
[159] Używana była również nazwa „Chowewej Syjon".

(Miłośnicy Syjonu), który skoncentrował się głównie na sprawie osadnictwa w Ziemi Świętej[160]. Niebawem również w Galicji powstawać zaczęły organizacje propagujące żydowską ideę narodową[161]. Ruch ten wsparło wielu rabinów, którzy zbliżeni byli myślą do Kalischera[162]. Jednak wielu inteligentów żydowskich zaczęło dostrzegać, że oprócz kolonizowania Palestyny, równie ważne jest odrodzenie kultury i żydowskiej duchowości.

[160] Ruch „Chibbat Zion" nie przybrał nigdy formy jednolitej partii politycznej. Był raczej luźnym związkiem kół i towarzystw, które spajała wspólna idea. Miłośnicy Syjonu działali samodzielnie w latach 1881-1897. Wystąpienie Teodora Herzla i idea politycznego syjonizmu zakończyły ich dominację wśród Żydów w europie środkowej i wschodniej. Większość działaczy Hibbat Zion weszła w skład Organizacji Syjonistycznej, która działać zaczęła w skali międzynarodowej. Patrz: http://web.archive.org/web/20120717015819/http://www.vivoinstitute.org/pdf/zionism.pdf (dostęp: 10 III 2020 r.).

[161] https://www.jewishgen.org/yizkor/stryj2/str139.html (dostęp: 5 IV 2021 r.).

[162] Wiemy, że kilku ortodoksów działało w ruchu „Chowewej Syjon" już pod koniec XIX wieku. W zbiorach YIVO zachowało się zdjęcie przedstawiające kierownictwo wileńskiej grupy „Miłośników Syjonu". Trzech z nich było Żydami tradycyjnymi. Pozostałych sześć osób ubranych było w tzw. stylu europejskim. Fotografia o sygnaturze: RG120/yarg120po5175.

I. II. Achad Haam (1856-1927)

Achad Haam (wł. Aszer Ginzburg) niewątpliwie zwrócił uwagę na konieczność odnowienia kultury hebrajskiej jako jednego z filarów ruchu syjonistycznego. Był postacią kontrowersyjną w środowisku narodowożydowskim. Ze względu na swój wiek i zaangażowanie, łączył grupy starych działaczy „Chowewej Syjon" z syjonizmem politycznym Teodora Herzla. Jego idea „duchowego syjonizmu" przysporzyła mu zarówno sympatyków jak i antagonistów[163].

Już w latach 30. XX wieku mówiono i pisano o nim jako o ojcu duchowego syjonizmu. Wielu jego sympatyków i biografów wyrażało się na temat jego osoby niemal w hagiograficznym stylu. Mimo to wiele wspomnień zawiera autentyczne elementy z historii jego życia. To nie miejsce, by pisać biografię tego człowieka, gdyż ta jest dość dobrze znana. Uwaga zostanie poświęcona jedynie jego działalności w okresie funkcjonowania „Chibbat Syjon" oraz wpływie, jaki wywarł na galicyjski syjonizm na przełomie XIX i XX wieku.

Jego życiowa droga wyglądała podobnie tak jak wielu Żydów, którzy stali się syjonistami. Aszer Ginzburg urodził się 18 sierpnia 1856 roku w niewielkim sztetlu Skwyra w guberni kijowskiej. W 1868 roku wraz z rodzicami przeniósł się do Hopczycy, małej miejscowości w ówczesnym powiecie berdyczowskim. Pochodził z dobrze sytuowanej rodziny chasydzkiej. Otrzymał typowe wykształcenie religijne. Uczęszczał do chederu, gdzie w tajemnicy przed rodziną uczył się języka rosyjskiego. Po ukończeniu 12 roku życia oddawał się studiowaniu Talmudu, Tory, filozofii średniowiecznej i gramatyki hebrajskiej. Około 18 roku życia zaczął zgłębiać założenia haskali. Świecka nauka wpłynęła na ewolucję światopoglądową. W roku 1878 przybył do Odessy, prawdopodobnie myśląc o przygotowaniu się do zdania egzaminu dojrzałości. Tam zaczytywał się w dziełach rosyjskich pozytywistów, np. Dimitrija Pisariewa (1840-1868). Z niewiadomych przyczyn nie przystąpił

[163] I. Trief, *Achad Haam. Jego życie i nauka*, Warszawa 1937, s. 5-6. Tak pisał o nim jeden z jego pierwszych biografów, Izrael Trief:

„Mija dziesięć lat od śmierci najgłębszego ideologa syjonistycznego, twórcy Syjonizmu duchowego, natchnionego chorążego odrodzenia narodowego. Achad Haam był myślicielem-teoretykiem ogarniającym rozległe rejony ducha narodowego, oraz odważnym i nieustraszonym publicystą, który bez zastrzeżeń i wahań rozwiązywał narodowi zawiłe zagadnienia bytu. Zawsze jednak, czy to gdy wznosił się na niebywałe szczyty narodowego przeznaczenia, czy sięgał w zawiły splot aktualnej problematyki życia, ujmował zagadnienia w wiecznych kategoriach bytu narodowego. Dzięki temu, pomimo że czas naruszył niejedno w całokształcie nauki Mistrza, nauka Achad Haama zachowuje dla nas wartość niespożytą, do której wracamy, aby zaczerpnąć żywą i twórczą treść dla naszego creda syjonistycznego.

Pozostał więc dla nas Mistrzem, który uskrzydlił naszą wiarę syjonistyczną polotem i głębokim diapazonem proroków, wskazał nam drogę do siebie, do narodowej jaźni, do głębokich pokładów naszej bogatej przyszłości."

do matury. Prawdopodobnie władze rosyjskie utrudniały mu zdanie egzaminu dojrzałości przez co nie mógł podjąć studiów w Rosji. W roku 1882 wyjechał do Wiednia licząc, że tam uda mu się łatwiej dostać na studia.[164].

W latach 1882-1884 Achad Haam wyjeżdżał do Wiednia, Berlina i Wrocławia szukając możliwości nauki i zarobkowania. W żadnym z tych miast nie udało mu się rozpocząć studiów akademickich. Najprawdopodobniej miał także problemy finansowe. W 1884 roku wrócił do Odessy. Tu poznał środowisko „Chowewej Syjonistów", ówcześnie grupę dyskusyjną o znacznych ambicjach. Przewodniczył jej Leo Pinsker (1821-1891), cieszący się autorytetem i uznaniem w towarzystwie[165].

Odessa od lat 60. XIX wieku była znaczącym ośrodkiem haskali w Rosji. Rozwijała się tu żydowska prasa i literatura. Haskala wydała licznych, świeckich intelektualistów. Rozwijało się także życie polityczne. W mieście skupiło się wielu pisarzy, posługujących się jidysz jak i hebrajskim. Do Odessy przybył w 1881 roku Mendele Mojcher Sforim (1836-1917), później uznany za najstarszego klasyka nowoczesnej literatury jidysz i pioniera nowożytnej literatury hebrajskiej. Został dyrektorem szkoły, którą ufundowała gmina żydowska. W żydowskim środowisku inteligenckim funkcjonowało wielu wybitnych ludzi pióra i polityki, m. in. Szymon Dubnow (1860-1941), Chajim Nachman Bialik (1873-1934), Mosze Lejb Lilienblum (1843-1910), Elhanan Lejb Lewinsky (1857-1910), Yehoshua Hana Rawnitzki (1859-1944). Prawdopodobnie poglądy Achad Haama na kulturę i życie żydowskie zostały ukształtowane właśnie w okresie działalności w grupie „Chowewej Syjon". Intelektualna atmosfera, ciągłe dyskusje polityczno-społeczne i literackie uświadomiły mu na jakim fundamencie należy odbudować „żydowskość". Do tego doszedł renesans języka hebrajskiego, który miał być w przyszłości powszechnie używany[166]. Dla Achad Haama język jidysz był tworem sztucznym, przejściowym. Poglądy na to jak ma wyglądać mowa żydowska w przyszłości, poróżniły go m.in. z Sz. Dubnowem, który zakładał eklektyzm językowy Żydów. Ponadto, był sceptyczny co do możliwości odbudowy państwa żydowskiego w Palestynie. Niebawem opowiedział się za koncepcją autonomii kulturalno-narodowej w krajach diaspory[167]. Rozumiał on nacjonalizm na swój sposób. Miał na uwadze

[164] Ibidem, s. 7-8; D. Boniecka-Stępień, *Charakterystyka i rola religii w myśli syjonistycznej. Na podstawie tekstów Achad Ha-Ama i Josefa Chaima Brennera*, Warszawa 2020, s. 63-64. Praca Darii Bonieckiej-Stępień jest najnowszą publikacją dotyczącą myśli Achad Haama na polskim rynku wydawniczym.
[165] Ibidem, s. 9.
[166] S. M. Pinsker, *A Rich Brew. How Cafes Created Modern Jewish Culture*, New York 2018, s. 24-26.
[167] *Simon Dubnow's „New Judaism". Supplements to The Journal of Jewish Thought and Philosophy*, pod red. E. R. Wolfson, C. Wiese, H. Wiedebach, Vol. 21, Leiden 2014, s. 142-155; D. Diner, *Simon Dubnow (1860-1941): Reluctant Secularism*, [w:] Makers of Jewish Modernity. Thinkers, artists, leaders, and the World they made, pod red. J. Picard, J. Revel, M. P. Steinberg, I. Zertal, Princeton University Press 2016, s. 61-74.

położenie Żydów w Rosji oraz w strefie osiedlenia[168] (ziemie polskie), przy których idea palestyńska wydawała się utopijna. Wierzył w możliwość niezależnej ewolucji kulturalnej w diasporze[169].

W 1884 roku Achad Haam polemizował z Leo Pinskerem, który przedstawiał odeskiemu gremium referat, który miał wygłosić na konferencji katowickiej (zjazd delegatów „Chowewej Syjon" z Europy Środkowej i Wschodniej). W jego założeniach dalszy rozwój ruchu miał przybrać charakter zdecydowanie bardziej filantropijny. Wysiłki działaczy miały skupić się na pozyskiwaniu funduszy na cele osadnictwa żydowskiego w Palestynie. Achad Haam oponował, ponieważ Pinsker chciał pozbawić akcję kolonizacyjną narodowego charakteru. Ponadto, mierziła go ubogość i prostota ideowa tez Pinskera. Był to początek jego stopniowego oddalania się od ruchu Miłośników Syjonu[170]. Zdaniem Achad Haama, „Chowewej Syjoniści" nie przykładali żadnej wagi do pracy ideowej wśród Żydów diaspory. W 1889 roku opublikował w gazecie „Hamelic"[171] artykuł pt. „Le zo ha'derech (Nie tędy droga)". Krytykował on dotychczasową politykę grup Chowewej Syjon, twierdził, że przed kolonizacją należy obudzić lud do zmartwychwstania narodowego. Następnie sformułował teorię „syjonizmu duchowego", która opierała się na założeniu, iż nie jest możliwe przewiezienie do Palestyny wszystkich Żydów, gdyż przyjmował, że w diasporze pozostanie większa część narodu. W związku z trudnościami logistycznymi i finansowymi, zaproponował alternatywę – zorganizowanie w Palestynie centrum duchowego, gdzie swobodnie rozwijać się będą: język, religia i kultura żydowska. Jego zdaniem ośrodek ten miał promieniować na cały świat mocą oświecenia narodowego, co powinno skutkować odrodzeniem ludu Izraela. Można pokusić się o stwierdzenie, że widział rozwiązanie kwestii żydowskiej w sferze duchowej, nie zaś materialnej[172].

Achad Haam zajmował się nie tylko dziennikarstwem, pisał też liczne eseje, w których prezentował poglądy na kulturę żydowską. Na temat tradycji i obrządków pisał:

---

[168] http://www.jhi.pl/blog/2016-01-07-rocznica-wydania-ukazu-o-ustanowieniu-strefy-osiedlenia-dla-zydow (dostęp: 10 III 2020 r.).

[169] S. Rabinovitch, *Jewish Rights, National Rites. Nationalism and Autonomy in Late Imperial and Revolutionary Russia*, Stanford University Press 2014, s. 103. Dubnow długo współpracował z syjonistami. Jeszcze w 1906 roku opublikował artykuł pt. „Fundamentalne zasady żydowskiego nacjonalizmu" na łamach syjonistycznej gazety „Evreiskaia Zhizn". Syjoniści uznali jego myśl, że Żydzi powinni być uznani za odrębny naród w granicach Rosji, który posiada niezbywalne prawa, s. 104.

[170] I. Trief, *Achad Haam. Jego życie…* s. 9.

[171] „Hamelic" (Adwokat), była to pierwsza hebrajskojęzyczna gazeta w carskiej Rosji. Wydawana w Odessie od 1860 roku, w 1871 przeniesiona do Petersburga. Ukazywała się z niewielkimi przerwami do 1904 roku. Stała się oficjalnym organem prasowym ruchu „Chowewej Syjon". Zobacz: J. Kornberg, *At the Crossroads: Essays on Ahad Ha-Am*, New York 1983, s. XIII.

[172] J. Żyndul, *Państwo w państwie? Autonomia narodowo-kulturalna w Europie środkowowschodniej w XX wieku*, Warszawa 2002, s. 22.

„Dla czego my Żydzi dalej spisujemy ręcznie nasze prawa na pergaminach w formie zwojów? Z tymi wszystkimi niedogodnościami, prawie czterysta lat po Gutenbergu? Ponieważ nasi przodkowie jak i cała ludzkość czynili tak w czasach gdy stała Świątynia i kiedy świat nie znał lepszej metody. Dla naszych zwykłych książek używamy nowoczesnych metod druku, jednak w przypadku ksiąg poświęconych świętym celom, wszystko jest święte, nawet styl pisania”[173].

Większość jego pism było poświęconych duchowości i samodoskonaleniu na tym polu. Kładł też nacisk na rozwijanie języka hebrajskiego. Bardzo wielu młodych ludzi słuchało jego nauk i wskazówek. Jednym z nich był przodek Amosa Oz'a (1939-2018), Josef Klausner (1874-1958), który przybył z Litwy do Odessy w latach 80. XIX wieku. Po ukończeniu postępowej jesziwy, związał się z „Chowewej Syjon” i środowiskiem zwolenników Achad Haama. Jako młody dziennikarz, nawoływał w swych tekstach do poszerzania granic języka hebrajskiego również poprzez wchłanianie obcych słów, tak aby język ten był żywy[174].

Obok rozwijania swojej teorii „duchowego syjonizmu”, Achad Haam stale obserwował działania grup „Chowewej Syjon”. W swych licznych pismach nie szczędził ich członkom krytyki, przez co zyskiwał wielu wrogów. Wypowiadał się nieprzychylnie o grupie Miłośników Syjonu z Warszawy. Podkreślał, co prawda ich zasługi dla Żydów, takie jak: ufundowanie kolonii w Palestynie, oddanie do użytku nowoczesnej szkoły dla dzieci żydowskich, otworzenie stowarzyszenia promującego literaturę hebrajską. Zapytywał jednak, czy nikt nie postawił sobie pytania o łączenie polityki z kulturą. Ile tej polityki włączyć można do kultury? Widać wyraźnie, że jego priorytetem było doskonalenie kultury hebrajskiej. Często dawał do zrozumienia, że nie interesowała go polityka jako taka[175].

Tymczasem widoczne były wewnętrzne problemy z jakimi borykał się ruch „Chowewej Syjon”. Wspomniana już konferencja katowicka, w której pokładano tyle nadziei, nie przyniosła oczekiwanych efektów. Jej gromkie hasła w początkach lat 90. XIX wieku można było uznać za przebrzmiałe. Narastał także konflikt między religijnymi członkami organizacji, a tzw. oświeconymi, zeświecczonymi. Ponadto dochodziło do scysji między kierownictwami poszczególnych oddziałów terenowych. Konferencja katowicka ustaliła, że powstaną dwa ośrodki kierownicze „Chowewej”, jeden w Warszawie, drugi zaś w Odessie.

[173] *Selected Essays by Ahad Ha'am*, pod red. L. Simon, Philadelphia 1912, s. 42.
[174] A. Oz, *Powieść biograficzna. Opowieść o miłości i mroku*, z hebrajskiego przełożył L. Kwiatkowski, Warszawa 2002, s. 77. Postrzeganie dziennikarstwa i jego społecznej roli zobacz: E. Löbl, *Kultura i prasa. Spolszczone staraniem Kółka Dziennikarskiego we Lwowie pod redakcją i z przedmową Stefana Gorskiego*, Warszawa 1905.
[175] A. Haam, *The Spiritual Revival*, London 1917, s. 2.

Taki podział zapoczątkował serię nieporozumień, sprzeczności i osobistych animozji, które paraliżowały działalność ruchu. Do tego dochodził negatywny wpływ opozycji wewnętrznej, której przewodził rabin Samuel Mohylewer (1824-1898) z Białegostoku[176].

Po 1889 roku Achad Haam śmiało wykładał swoje idee, które często spotykały się z obojętnością ze strony „starych" działaczy „Chowewej Syjon". Naciskał jednak na wprowadzenie nowego programu nauczania dla zwolenników, nowej jakości w propagandzie. Jego zdaniem nacisk powinien być kładziony na doskonalenie życia duchowego narodu, krzewienie myśli patriotycznej, zwalczanie słabości, które zagnieździły się wśród Żydów. Uważał za stosowne tworzenie dzieł i spisywanie myśli, z których korzystać będą przyszłe pokolenia ludu żydowskiego. Słabość kierownictwa Miłośników Syjonu tkwiła m.in. w tym, że jego członkowie propagowali wyłącznie osadnictwo palestyńskie, z punktu widzenia jego rentowności bez głębszej wiedzy i przygotowania. Zdaniem Achad Haama młodzież powinna sobie uświadamiać, iż stoi przed ogromem trudności do pokonania, zanim osiągnie upragniony cel. Niedopuszczalne było, aby działacze tuszowali swoje błędy i kłamali. Taka działalność prowadziła nieuchronnie do kryzysu, a taki – w jego przekonaniu – trwał. Twierdził, że działacze nie byli dostatecznie przygotowani do pracy z ludźmi, przez to zawodzili ich nadzieje. Widząc paraliż organizacyjny oraz niechęć ze strony dawnych współpracowników, postanowił założyć nową organizację - „Bnej Mosze"[177]. Zakończyła działalność po wystąpieniu Teodora Herzla w 1897 roku[178].

W latach 1891 do 1893 Achad Haam odbył dwie podróże do Palestyny. Poczynił obserwacje, które dodatkowo godziły w działalność „Chowewej Syjon". Zauważył, że sama kolonizacja w gruncie rzeczy nie daje wiele, wręcz przeciwnie. Żydzi przybyli z Europy pozostawali bardzo często bez należytej pomocy. Sułtan nie dawał żydowskim osadnikom żadnych gwarancji politycznych. Przez to byt osad żydowskich był stale zagrożony. Pisał o potrzebie przyznania przez Turków Żydom w Palestynie gwarancji politycznych. Krytykował również system kolonizacyjny, który opierał się na plantacjach winnych. Jego zdaniem upokarzający był też system zasiłków prowadzony przez barona Rotszylda i jego administrację. Achad Haam wykazywał dobrą znajomość problematyki kolonizacyjnej oraz stosunków międzynarodowych. W swych tzw. „artykułach palestyńskich", proponował

[176] I. Trief. *Achad Haam. Jego życie…* s. 10.
[177] Byłą to organizacja tajna, jej celem było przygotowanie narodu żydowskiego do odrodzenia w Palestynie, funkcjonowała od 1889 do 1897 roku. Wystąpienie Herzla spowodowało jej rozwiązanie. Zobacz:
J. Kucharzewski, *Rządy Aleksandra III*, Warszawa 1933. Więcej na temat organizacji „Bnej Mosze" zobacz: *Jüdische Erziehung und aufklärerische Schulreform*, pod red. B. L. Behm, U. Lohmann, I. Lohmann, Berlin 2002, s. 59-62.
[178] I. Trief. *Achad Haam. Jego życie…*s. 10-14.

utworzenie silnej i rozbudowanej organizacji, która koordynowałaby wszystkie działania skierowane na wychowanie młodzieży oraz prawidłowej kolonizacji Erec. Uznawał za niezbędne uzyskanie gwarancji ze strony mocarstw europejskich, a także samego Sułtana. Bez podjęcia takich działań, sprawa narodowo-żydowska nie miała szans na powodzenie[179]. W samym komitecie „Chowewej Syjon" w Odessie, miał kilku wpływowych sprzymierzeńców. Dzięki temu udało mu się zwrócić uwagę na zwiększenie roli działań kulturalno-oświatowych. Zyskał znaczenie w grupie działaczy po otwarciu domu wydawniczego w języku hebrajskim „Ahi'asaf"[180].

W roku 1894 był już znanym ideologiem „duchowego syjonizmu", korespondował z wieloma intelektualistami żydowskim, najbardziej znane pozostają jego polemiki z Szymonem Dubnowem. Do wystąpienia T. Herzla w 1897 roku w Bazylei, nie doszło do większych zmian w ruchu „Chowewej Syjon". Organizacja przechodziła zmiany pod względem personalnym, starzy działacze odchodzili, przychodzili nowi, młodzi, którzy oczekiwali odnowy ruchu. Ci wypatrywali nowego politycznego przywódcy, który niebawem miał się pojawić. Zwróćmy jednak uwagę na działalność intelektualną Achad Haama.

Zohar Maor twierdzi, że jego idea była dość specyficzna. Miała wspólne elementy z koncepcją Sz. Dubnowa, który twierdził, że Żydzi nie potrzebują własnego państwa aby rozwijać swoją kulturę narodową. Achad Haam także odrzucał myśl o niezależnym państwie żydowskim. W jego wizji kulturowej, żydowskość mogła się realizować bez wtłaczania jej w niepodległy byt państwowy. Można powiedzieć, że jego poglądy były mieszaniną angielskiego pozytywizmu[181] oraz francuskiego racjonalizmu[182]. Odrzucał żydowski nacjonalizm budowany na mesjanizmie i braku realizmu. Nie miał wiary idealisty, jak wielu jego poprzedników i następców[183]. Należy dodać, że jego teoria była niespójna. Jeśli w Palestynie miało istnieć „duchowe centrum" światowego żydostwa, to jak miałoby wyglądać? Czy miałoby charakter świecki czy duchowy? Nasuwa się też kolejne pytanie, co w takim razie z diasporą żydowską w Europie? Lata 80. i 90. XIX wieku przyniosły niespotykany od

[179] Ibidem, s. 15.
[180] S. Ettinger, *Hibbat Zion*, [w:] Zionism, Jerusalem 1973, s. 19.
[181] Angielski pozytywizm, głównym prekursorem tego nurtu filozoficznego był Anglik, John Stuart Mill (1806-1873), twierdził, że poznanie rzeczywistości jest możliwe dzięki realnemu postrzeganiu, ścisłości, racjonalności, głosił empirystyczną teorię poznania. W tym zakresie powoływano się na metody, które dostarczyły nauki przyrodnicze. Zobacz: W. Tatarkiewicz, *Historia filozofii. T. III. Filozofia XIX wieku i współczesna*, Warszawa 1968, s. 17-28.
[182] Francuski racjonalizm, jego prekursorem był francuski filozof oświeceniowy Jean Lerond d'Alembert (1717-1783), twierdził, że poznanie rzeczywistości powinno opierać się tylko na faktach ustalanych za pośrednictwem doświadczeń empirycznych w sferze zewnętrznej. Nurt ten wykluczał ze świata nauki metafizykę. Zobacz: W. Tatarkiewicz, *Historia filozofii. T. II. Filozofia nowożytna do roku 1830*, Warszawa 1968, s. 156-158.
[183] Z. Maor, *Stateless Zionism: Old traditions, New ideologies*, [w:] „Przegląd Narodowościowy. Czasopismo naukowe poświęcone narodom, mniejszościom narodowym i etnicznym" nr 8/2018, 2018, s. 59-60.

dawna wybuch antysemityzmu, szczególnie w Rosji. Koncepcja Achad Haama mimo upływu lat, rodzi wiele pytań.

Obok idei „duchowego centrum" w Palestynie, istotne wydają się też jego poglądy na temat literatury żydowskiej w języku hebrajskim. Jak twierdzi Anita Shapira, był na tyle zaabsorbowany koncepcją „duchowości kultury", że nie przykładał wagi do rozwiązywania realnych problemów Żydów w diasporze. W tej sprawie polemizował z Józefem Berdyczewskim[184] (1865-1921), który reprezentował odmienny punkt widzenia. Jego zdaniem, literatura hebrajska i prasa wydawana w tym języku powinny służyć ludności żydowskiej, tłumaczyć jej rzeczywiste zjawiska, na takiej zasadzie jak sam judaizm, filozofia i debaty historyczne. Ponad dziesięć lat później, Achad Haam nie dostrzegał potrzeby zmiany swoich poglądów. Nie przekonywała go twórczość młodych pisarzy hebrajskojęzycznych: Josefa Chaima Brennera (1881-1921), Michaiła Gnessina (1883-1957) i Shmula Josefa Agnona (1887-1970). Można powiedzieć, że jego poglądy stawały się coraz bardziej konserwatywne, nie dostrzegał przemian społeczno-politycznych jakie zachodziły w diasporze. W jego pismach nie znajdziemy rozważań o praktycznych, codziennych trudnościach z jakimi zmagali się Żydzi, np. antysemityzmem, brakiem jednolitego języka, rozbiciem i słabością polityczną, brakiem własnego państwa, uciskiem ekonomicznym itp. Autor idei „duchowego centrum" ograniczał się do rozważań z pogranicza duchowości i kultury, przez co jego myśli i poglądy były tylko teoretyczne[185]. J. Berdyczewski oponował, że odrodzony naród żydowski powinien posiadać kulturę, której integralną częścią będzie kultura europejska. Dodawał też, że żydowski renesans narodowy powinien być poprzedzony zerwaniem z dorobkiem diaspory, który nie wyszedł od Żydów, lecz został na nich wymuszony przez antagonistyczne, chrześcijańskie otoczenie[186]. Przez lata prowadził polemiki z J. Berdyczewskim. Zdarzały się uwagi wyjątkowo kąśliwe. Na przykład w 1899 roku wysłał list z Odessy, w którym potwierdzał, że zapoznał się ze zbiorem artykułów J. Berdyczewskiego, zarzucając ich autorowi słabą znajomość języka hebrajskiego, objawiającą się w licznych błędach. Pisarz z Odessy utrzymywał swoje wypowiedzi w eleganckim,

[184] Józef Micha Berdyczewski był pisarzem, krytykiem literackim i publicystą hebrajskim, publikował również w jidysz i niemieckim. Pochodził z chasydzkiej rodziny, jego ojciec był rebem w Międzyborzu. Pod koniec lat 80. XIX wieku zaczął studiować literaturę haskalową co skłoniło go do kontynuowania studiów świeckich. W 1890 roku wyjechał do Niemiec gdzie studiował judaizm i filozofię. Był krytykiem teorii Achad Haama. Zobacz: http://www.jhi.pl/psj/Berdyczewski_Micha_Josef_ibn_Gorion (dostęp: 14 III 2020 r.).

[185] A. Shapira, *Hebrew Literatur and the Creation of the Zionist Narrative*, [w:] Polish and Hebrew Literature and National Identity, pod red. A. Molisak, S. Ronen, Warszawa 2010, s. 21.

[186] https://books.google.pl/books?id=p6PSDwAAQBAJ&pg=PT65&dq=Berdyczewski&hl=pl&sa=X&ved=0ahUKEwjAmLmN257oAhUB-yoKHfaiDUsQ6AEIPzAC#v=onepage&q=Berdyczewski&f=false (dostęp: 14 III 2020 r.).

aczkolwiek ironicznym tonie, który sugerował jednoznacznie negatywny stosunek do swego oponenta, wręcz ignorował z uwagi na brak dbałości i znajomości podstawowych zwrotów hebrajskich[187]. Ich konflikt wynikał zapewne także z różnic filozoficznych. J. Berdyczewski inspirował się myślami Fryderyka Nietzschego (1844-1900), zaś Achad Haam czerpał z dorobku starożytności hellenistycznej. Postrzegał siebie jako Apolla broniącego żydowskiego ducha przed twierdzeniami nietscheanizmu i postawy historyzującej, które reprezentowali młodzi pisarze skupieni wokół J. Berdyczewskiego w Berlinie. Zdaniem Achad Haama historyzm prowadził do efektu „mumifikacji" pamięci na poziomie indywidualnym. Tym samym zarzucił autorowi „Ecce Homo", że takie pojmowanie dziejów ludzkich prowadzi do wykształcenia „antykwaryzmu historycznego"[188].

Berdyczewski bronił swojego stanowiska, argumentując, że Nietzsche trafnie ocenił stan niektórych narodów i ludów europejskich. Według niego wiele tzw. „narodowych organizmów" trwało w stanie wewnętrznej bezsenności i zastoju, który wynikał z pamięci historycznej. Zdaniem młodego hebraisty ta teoria była doskonałą diagnozą dla ludu żydowskiego. W jednym ze swych tekstów pisał:

„My, dzieci Izraela jesteśmy starożytnym ludem o ogromnym dziedzictwie strumienia myśli, uczuć, wartości, przekazywanym nam od niepamiętnych czasów przez co my nie możemy prowadzić egzystencji, którą moglibyśmy nazwać naszą, nie mogąc być sobą. Nie należymy sami do siebie, nasze sny nie są nasze, nasze myśli nie są nasze, a nasza wola nie jest w nas zaszczepiona. Ci spośród nas, którzy dążą do samoświadomości, nie potrafią odkryć „jaźni", którą mogliby nazwać swoją własną. Nie stoimy w stosunku do dziedzictwa przeszłości i do starożytnej mądrości, który pozostawiałby miejsce na autonomiczną działalność i odnowę życia. Jesteśmy niewolnikami naszych wspomnień, zmumifikowanych przez otrzymane i określone z góry myśli"[189].

Był to punkt wyjścia dla idei J. Berdyczewskiego, polegającej na negacji – jego zdaniem – fetyszyzowanej pamięci, dziedzictwa przeszłości, które hamuje i nie pozwala na swobodny rozwój. Ten ofensywny stosunek do skostniałej żydowskiej tradycji mógł też wynikać z bardziej osobistych przyczyn. Autor pochodził bowiem z rodziny chasydzkiej, wybitnie tradycyjnej i religijnej[190]. Najpewniej rodzina nie uznawała jego liberalnych poglądów oraz zainteresowania ideami haskali. Presja ze strony najbliższych musiała zasiać

[187] A. J. Band, *Studies in Modern Jewish Literature*, Philadelphia 2003, s. 277-278.
[188] M. Moseley, *Between Memory and Forgetfulness: The Janus Face of Michah Yosef Berdichevsky*, [w:] Literary Strategies. Jewish Texts and Contexts. Studies in Contemporary Jewry an Annual XII, pod red. E. Mendelsohn, New York, Oxford 1996, s. 79.
[189] Ibidem, s. 79-80.
[190] https://yivoencyclopedia.org/article.aspx/Berdyczewski_Mikhah_Yosef (dostęp: 14 III 2020 r.).

niechęć do ortodoksyjnego modelu życia żydowskiego. Ten zastały świat sztetli i chasydyzmu kierował go w stronę żywej, tętniącej nowymi koncepcjami filozoficznymi Europy Zachodniej. W takim zestawieniu idee Achad Haama musiały wydawać mu się zdecydowanie tradycyjne. Duchowość judaistyczna i hebraizm, o których rozpisywał się autor z Odessy, jawiły się jako kolejna teoria utrzymująca Żydów w dziejowym znieruchomieniu. Dla J. Berdyczewskiego artykuły i eseje Achad Haama miały taki właśnie charakter, były korzeniami osadzone w tradycji, która nie pozwalała Żydom wznieść się ponad zmurszałe wartości[191].

Achad Haam trwał niezmiennie na swoich ideowych pozycjach. Krytykował swojego oponenta z Berlina, uznając jego stanowisko za całkowicie błędne. Dla niego Żydzi byli ludem księgi, dzięki której przetrwali wiele stuleci. Według niego odnowa egzystencji żydowskiej mogła nastąpić jedynie przez wewnętrzną odnowę kultury w postaci hebrajskiej. Podstawą miała być żydowska historia, a nie jak twierdził J. Berdyczewski, odcięcie się od niej i odwrót w kierunku nowoczesności „po hebrajsku". Odnowie miały służyć nauki etyczne Żydów, które były zdominowane przez idee profetyczne. Dzięki takiemu postępowaniu możliwym miało być ustanowienie „duchowego centrum" dla ludności mojżeszowej w Palestynie, to z kolei prowadziło do oświecenia i wzmocnienia odrębności narodu żydowskiego. Oddzielne państwo, autonomiczna polityka czy siła nowoczesności europejskiej nie były potrzebne. Achad Haam w większości wywodów powracał do sedna swojej teorii, która pozostała niezmienna do końca jego życia[192].

Jednym z głównych zarzutów jakie J. Berdyczewski kierował do antagonisty z Odessy, był fakt, że jego „czerpanie z tradycji" zagrażało rozwojowi literatury hebrajskiej. Często podkreślał w swych esejach „duszący wpływ tradycji". Poparło go w tej kwestii wielu literatów, którzy sami występowali przeciw duchowym ideałom płynącym z nauk rabinackich i czysto judaistycznych. J. Berdyczewski – w przeciwieństwie do Achad Haama – opowiadał się za wyższością jednostki nad zbiorowością. Często w swoich tekstach pochwalał prostotę życia i indywidualne przeżywanie piękna świata. W swych esejach szkicował ludzi, którzy budowali własną tożsamość na bazie doświadczania „tu i teraz", uwalniając się od ciężarów przeszłości. Przykładem jest opowiadanie pt.: „Mi Shnei Olamot: Sipurim Ve Tziyurim", w którym bohater odczuwa radość z prostej egzystencji, którą wiedzie w getcie, świecie odseparowanym od chrześcijańskiego otoczenia. Getto występuje tu jako symbol

[191] YIVO Archive, Karl Darmstaedter Inventories 1965-1998, sygn. AR15, k. 376.
[192] H. Bavli, *The Growth of Modern Hebrew Literature*, New York 1939, s. 10.

zamierzchłej i złej przeszłości, od której należy się oderwać, aby odnaleźć w życiu szczęście. Wszystko, co odrzuca J. Berdyczewski jest niemalże tożsame z ideami Achad Haama[193].

Publicysta z Odessy przyznawał, że często krytykował swoich oponentów, jednak nie wskazując im właściwej drogi rozumowania nie oferował rozwiązań. Był przekonany, że jego „negacja" doprowadzi do pozytywnego programu. Ponadto, nie był pisarzem wpisującym się w pozytywistyczny, XIX wieczny model. Głównie pisywał do gazet, tworzył też eseje. Nie były to jednak złożone i rozbudowane teksty. Wykształcił umiejętność komentowania bieżących spraw, często w sposób przybierający „ostry" lub ironiczny ton. Nie postrzegał konieczności skoncentrowania Żydów w Palestynie z troski o ich fizyczne potrzeby. Cierpienia ludności mojżeszowej nie pobudzały go do myślenia o osadnictwie żydowskim. Jego niepokój wywoływały cierpienia judaizmu. Minęły bowiem dni, kiedy Żydzi byli bezpieczni w swoim religijnym świecie, który dodawał im otuchy i pociechy w trudnych czasach. Wiara pozwoliła im utrzymać swoją tożsamość, podobnie jak niegdyś plemienna jedność[194].

Achad Haam miał też inne podejście do zjawiska asymilacji Żydów, odmienne od większości jego narodowo usposobionych współbraci. Twierdził, że ludność żydowska nie powinna bać się asymilacji, jednakże lęk powinno wywoływać widmo dezintegracji wspólnotowej. Twierdził, że Żydzi od wieków żyli w rozproszeniu między różnymi narodami przez co ulegali zewnętrznym, obcym wpływom. Posiadali jednak na tyle silnego ducha, że nowe elementy były ograniczane. Wpływy różniły się pod względem intensywności, więc i adaptacja ludności żydowskiej była różna. W jego teorii, z czasem Żydzi mieli zostać ilościowo zredukowani do rozproszonych grup – na wzór plemion. Jednak religia, która ich jednoczyła i uratowała przed upadkiem w przeszłości straciła siłę, należało więc zająć się zabezpieczeniem kultury przed rozpadem[195].

W polemikach z twórcami syjonizmu podkreślał:

„Ci, którzy zdają sobie sprawę, że forteca naszej jedności rozpada się z braku podstaw, że nasza religia nie może już dłużej jednoczyć naszych serc, że nasz narodowy impuls słabnie, tak że wygaśnięcie ostatniej iskry wydaje się bliskie, i że wielu naszych synów i córek dzieli życie z innymi narodami, porzucając nad jeden po drugim, aby nigdy więcej nie wrócić – zadają sobie ze złamanym sercem pytanie: czy naprawdę nie ma możliwości zebrania rozproszonych, zjednoczenie podzielonych i przywrócenia narodowi żydowskiemu

[193] Ibidem, s. 11.
[194] A. Goldberg, *Pioneers and Builders. Biographical Studies and Essays*, New York 1943, s. 36-37.
[195] Ibidem, s. 38.

siły życiowej i duchowej? Czy naprawdę nie ma lekarstwa na naszą chorobę spowodowaną starością, aby nić życiowa musiała pęknąć? Do tych ludzi mówimy, Miłość Syjonu!"[196].

Jego wywody zawsze wiodły do tej samej konkluzji – niezbędne jest utworzenie w Palestynie „duchowego centrum" Żydów. Charakterystyczną cechą jego myśli jest oparcie wszelkich działań na sferze transcendentalnej i czysto kulturalnej. Koncepcje te zdawały się być pozornie paradoksalne:

„Syjon jest niezbędny ponieważ tego ideału nie można stworzyć na wygnaniu, żaden wielki ideał narodowy nie mógł być wymyślony, gdy siły narodu są oddzielone od jego rodzimej ziemi i ograniczone do wąskich zakątków, niezdolny do rozprzestrzeniania się i rozwijania. Wolność jest niezbędna, aby duch narodowy mógł swobodnie poruszać się w swojej własnej historycznej atmosferze, aby obudzić się z długiego snu i ponownie nabrać formy, aby ożywić swój starożytny ideał w harmonii ze współczesnymi potrzebami. Ideał ten powinien być w stanie uchronić nasz rozproszony naród przed pogrążeniem się w moralnym rozkładzie"[197].

Głębsza analiza teorii Achad Haama pozwala jednak zrozumieć, że przez cały czas miał na myśli duchową łączność z Syjonem, rozumianą na sposób religijny. Pisząc o wolności, nawiązywał do swobodnego kultywowania tradycji i umacniania kultury pośród obcego otoczenia. Pojęcie narodu żydowskiego wyniósł z judaizmu, uznając go jako jego integralną część. Na wydźwięk jego idei wpływ wywarła także filozofia europejska, głównie ewolucjonistyczne koncepcje Herberta Spencera (1820-1903). Achad Haam był również przekonany, że każdy naród odznacza się własną charakterystyczną kulturą, opartą na określonej centralnej zasadzie duchowej. Idea ta ma wyraźne cechy heglizmu[198]. Pod jej wpływem Achad Haam przyznał pierwszeństwo determinantom duchowym przed rzeczywistymi czynnikami politycznymi konkretnej państwowości. Z tego powodu jego teoria „centrum i peryferii" miała rozwiązać problem Żydów w diasporze, których problemy zależały od lokalnych warunków. Judaizm w golusie[199] miał zostać podtrzymany dzięki promieniowaniu duchowemu z Palestyny. Był przekonany, że rozwiązanie kryzysu judaizmu i

[196] Ibidem, s. 38.
[197] Ibidem, s. 39.
[198] Heglizm, twórcą tego nurtu filozoficznego był Georg Wilhelm Friedrich Hegel (1770-1831), twierdził on, że poznanie oparte jest na doświadczeniu zmysłowym, to zaś stanowi dialektyczne zestawienie idealizmu i realizmu. Zobacz: P. Sikora, *Treść, pojęcie, realizm. Heglowskie rozumienie poznania zmysłowego*, [w:] „Kultura i Wartości" nr 26, 2018, s. 120; E. Coreth, P. Ehlen, J. Schmidt, *Filozofia XIX wieku*, Kęty 2006, s. 48.
[199] Golus, termin z języka hebrajskiego, w tradycji żydowskiej oznaczał pierwotnie obszar poza miejscem zamieszkania Żydów, po wygnaniu z Judei oznaczał życie w rozproszeniu w diasporze. Zobacz: J. Grunblatt, *Exile and Redemption. Meditations on Jewish History*, Ktav Publishing House 1988, s. 9.

kultury, zakończy też problemy diaspory, dzięki czemu będzie można uniknąć emigracji do Palestyny[200].

Na temat ekonomicznych zagadnień dotyczących życia Żydów w diasporze, nie miał wiele do powiedzenia. Postrzegał je z perspektywy kulturowej. Twierdził, że ustanowienie niezależnego państwa nie rozwiąże ich problemów ekonomicznych, ponieważ ludność żydowska dalej będzie żyła pośród innych nacji europejskich. Odnosił się również do samego problemu kolonizacji. Jego zdaniem, nawet jeśli takie przedsięwzięcie byłoby możliwe, to tak czy inaczej zakończyłoby się klęską. Twierdził, że „masy ludowe nie są poruszane wyłącznie ideami", a motywy o praktycznym, użytkowym charakterze zdominowałyby ich działania. W czasie działań na szeroką skalę, mogłoby dojść do wielu wypadków i nieszczęść. Finalnie cała akcja obróciłaby się w katastrofę. Dodawał, że naród żydowski, w jego obecnym stanie, nie powinien podejmować tak zaawansowanych przedsięwzięć. Uważał wszelkie próby masowej emigracji za bałamutne i niebezpieczne, gdyż narażały na rozproszenie i zmarnotrawienie i tak skąpego potencjału demograficznego. Jednakże utworzenie centrum duchowego w Palestynie uznawał za całkowicie realne ponieważ wymagałoby to przeniesienia niewielkiej grupy światłych Żydów. Można powiedzieć, że jego koncepcja miała charakter wybitnie ekskluzywny[201].

Achad Haam nie był z gruntu fatalistą ani materialistą historycznym, który uważałby, że gdy nadejdzie odpowiedni czas to „najwyższy ideał" zostanie zrealizowany. Nie podzielał materialistycznego poglądu, że „ideał" jest synonimem rewolucyjnej zmiany warunków odziedziczonych po starym porządku i ich adaptacji do wzorców nowej ery. Dla niego wartość przedstawiały tylko ideały zakorzenione w historii narodu. Nie proponował zatem radykalnych zmian w strukturze zawodowej diaspory, gdyż tam pozostać miała według niego większość Żydów. Odrzucał również teorię marksistowską, według której „czas" definiowany jest jako okres produkcji gospodarczej, mającej być podstawą struktury społecznej, podczas gdy kultura byłaby jedynie nadbudową, która trwa, o ile nie popada w konflikt z przemianami społeczno-ekonomicznymi. Uważał „czas" w kontekście narodu za żywą siłę wpływającą na ludzkie działania. Abstrahując od zagadnień ekonomicznych, Achad Haam był zasadniczo ewolucjonistą. Był przekonany, że każda faza ludzkiego życia podlega ewolucji – w tym jego składowe – język, religia, prawa i moralność[202].

[200] Z. Levy, *Syjonizm*, [w:] Historia Filozofii Żydowskiej, pod red. D. H. Frank, O. Leaman, Kraków 2009, s. 806-807.
[201] A. Goldberg, *Pioneers and Builders*...s. 39-40.
[202] Ibidem, s. 41-42. Zobacz także: S. J. Zipperstein, *Elusive Prophet. Ahad Ha'am and the Origins of Zionism*, London 2012.

Warto też zwrócić uwagę na problem zdefiniowania przez Achad Haama pojęcia „żydowskość". Miał trudność w ustaleniu jakie wartości i cechy rzeczywiście reprezentują naród. W niektórych swoich pismach odwoływał się do teorii nacjonalizmu kulturowego[203], która zakładała istnienie transcendentalnego, wewnętrznego „Volksgeist"[204], ducha ludu. Istniał on przez wieki jako siła przewodnia Żydów, bez względu na miejsce zamieszkania, stopień rozproszenia i różnice kulturalne (te były dla niego tymczasowymi naleciałościami diaspory). Jego zdaniem „Volksgeist" objawiał się m.in. w języku hebrajskim oraz etyce prorockiej. Tylko elementy kultury, które stały na szczeblu pierwotnym, starożytnym były godne uwagi i pracy[205]. Jakie zatem było jego podejście do zagadnień irracjonalnych?

Aby w pełni zrozumieć pisarza, należy ustalić jakie były jego intelektualne inspiracje. Był szczególnie oddany racjonalistycznemu modelowi myślenia, jaki reprezentował Majmonides (1138-1204) i członkowie jego szkoły filozoficznej[206]. Wiązało się to z tym, że praktycznie w żadnym z jego pism nie było słowa uznania dla „marzycieli", kabalistów, chasydów i zwolenników teorii mistycznych, których w historii Żydów było wielu. Pomimo poddania się logice, sentyment pozostawał zawsze w centrum jego intelektualnego życia. Należy zauważyć, że wyobraźnia Achad Haama czasami stawała się na tyle żywa, że jego wizja – oparta na dobrze uporządkowanych argumentach – przekształcała się w ślepą wiarę. Warto zwrócić uwagę na eseje, które nie są wypowiedzią surowego logika, lecz wizjami poety. Istniał w nim wewnętrzny konflikt miedzy racjonalizmem, a mistycyzmem, który zapoczątkowano najpewniej w domu rodzinnym. Racjonalizm był nabyty, często ulotny. Człowiek często ujawnia swoją prawdziwą naturę, walcząc z nią. Jeśli widzi się człowieka gorliwie wielbiącego logikę, to być może szuka on w niej ucieczki, ponieważ fantazja rządzi jego bytem. Tezę, że intensywne wielbienie intelektu przez Achad Haama zdradza mistyczną duszę, potwierdzają współczesne teorie podświadomości. Zwróćmy uwagę, że nigdy nie

[203] Nacjonalizm kulturowy, jest to forma nacjonalizmu, w której główny nacisk kładziony jest nie na samorządność, lecz odrodzenie narodu jako wyjątkowej cywilizacji. Zobacz: A. Wojtaszak, *Nacjonalizm. Ewolucja myśli politycznej. Zarys problemu*, [w:] "Zeszyty Naukowe Uniwersytetu Szczecińskiego. Acta Politica" nr 32 (879), 2015, s. 19.

[204] Volksgeist – pojęcie ukute przez Georga Wilhelma Friedricha Hegla (1770-1831), niemieckiego filozofa. Pojęcie to miało okreslać odrębne, duchowe esencje różnych narodów, które charakteryzowały dany etap historii ludzkości i które w procesie dialektycznym wytworzyć miały jednolitego „ducha świata". W jego przekonaniu narody były objawami i narzędziami tego ducha. Zob. W. Tatarkiewicz, *Historia filozofii. T. II. Filozofia nowożytna do roku 1830*, Warszawa 1968, s. 242.

[205] A. T. Levenson, *An Introduction to Modern Jewish Thinkers. From Spinoza to Soloveitchik*, New York, Toronto, Oxford 2006, s. 120.

[206] Twórcą szkoły filozoficznej był Majmonides, a właściwie Mosze Ben Majmon (1138-1204), był przedstawicielem arystotelizmu w żydowskiej filozofii średniowiecznej. Głosił, że nieśmiertelność i zbawienie polegają na pośmiertnym utrwaleniu tego, co człowiek wypracował intelektem, uprawiając filozofię. Jego myśl zakładała racjonalne poznanie, a nie egzystowanie zgodne z nakazami prawa religijnego. Zobacz: D. Hertman, *Maimonides. Torah and Philosophic Quest*, Philadelphia 2009, s. 6-7.

cytował konkretnych przykładów potwierdzających słuszność jego teorii, ale zawsze posługiwał się ilustracjami zaczerpniętymi z abstrakcyjnego świata duchowości. Co więcej, nigdy nie wyjaśniał żadnych zjawisk związanych z życiem społecznym za pomocą teorii naturalistycznych i przyrodniczych. Mimo że był studentem ekonomii, nauk politycznych i socjologii, to świadomie je ignorował. Był obeznany z filozofią brytyjską reprezentowaną przez Francisa Bacona (1561-1626), Georga Berkeleya (1685-1753), Johna Lockea (1632-1704), Davida Humea (1711-1776), Johna Stuarta Milla (1806-1873) oraz Karola Darwina (1809-1882). Mimo to wierzył, że Tora została stworzona przez Boga przed człowiekiem i posłużyła mu jako model do kreacji świata. Jednoznaczne uchwycenie istoty myśli Achad Haama jest problematyczne. Nie zdziwi to jednak tych, którzy zdają sobie sprawę, że był on w wewnętrznie mistykiem, który wierzył, że człowiek stanowi integralną część Boga. Wychodził z założenia, że teoria ewolucji jest tylko metodą, systemem wyjaśniającym mutacje form życia, ale jej treść jest z góry ustalona i niezmienna[207].

W związku z wewnętrznie zróżnicowaną naturą poglądów Achad Hama, jego teoria różniła się pod wieloma względami od teorii innych myślicieli, którzy działali przed erą Herzla. Koncepcja np. Mojżesza Hessa[208] (1812-1875) i Leo Pinskera (1821-1891) opierały się na ściśle praktycznych argumentach. M. Hess zakładał, że Żydzi odzyskają jedność, gdy wszystkie ludy w Europie Środkowej i Wschodniej zjednoczą się, a Żydzi powrócą do Syjonu (czego nie uściślił). L. Pinsker z kolei podkreślał istotę nieprzyjaznego otoczenia chrześcijańskiego, z którego wynikał antysemityzm oraz potrzebę usamodzielnienia się, czyli w efekcie potrzebę posiadania przez Żydów własnego kraju w nowoczesnym stylu. Większość ideologów ruchu syjonistycznego nie zgłębiała zagadnień religijno-kulturowych.

[207] A. Goldberg, *Pioneers and Builders*...s. 43-44.

[208] Mojżesz (Moritz) Hess urodził się w Bonn, wywodził się z religijnej rodziny kupieckiej. W 1817 roku wraz z rodziną przeniósł się do Kolonii. Hess nie wybrał zawodu kupca przez co skonfliktował się z rodziną. Wkrótce zajął się pisarstwem i publicystyką, założył w Kolonii jedną z pierwszych socjalistycznych gazet. Zafascynowała go polityka i dziennikarstwo, szczególnie zainteresował się świeżą myślą socjalistyczną. W 1837 roku wydał pierwszą książkę: *Die Heilige Geschichte der Menschheit. Von Spinozas Junger einem*. W 1841 roku wydał swoją drugą książkę: *Die Europäische Triarchie*. Książka ta konkretyzowała i dookreślała przedstawione we wcześniejszej pracy postulaty odnowy ludzkości. Jego poglądy mieściły się w nurcie heglowskiej lewicy (Strauss, Feuerbach, Marks), jednak on dystansował się od naturalizmu i materializmu. Z Heglem łączyła go krytyka chrześcijaństwa, jednak nie odrzucał religii jako takiej. W 1841 roku podjął współpracę z gazetą „Rhenishe Zeitung" i tym samym wszedł w relacje z Karolem Marksem. W roku 1845 przeniósł się do Brukseli jako korespondent prasowy. Wszedł w konflikt z Marksem w 1849 roku po ogłoszeniu *Manifestu komunistycznego*. W czasie Wiosny Ludów działał politycznie w krajach niemieckich za co został skazany na śmierć. Uciekł do Francji gdzie ostatecznie osiadł w Paryżu w 1853 roku. W roku 1862 opublikował dzieło życia, *Rom und Jerusalem: Die letzte Nationalitätsfrage*. Hess zmarł w Paryżu 6 kwietnia 1875 roku. Zobacz szerzej: J. Surzyn, *Antysemityzm. Emancypacja. Syjonizm. Narodziny ideologii syjonistycznej*, Katowice 2014, s. 57-117; Interesujące informacje na temat Hessa znajdują się w tekście: H. Loewe, *Pierwsze brzeski żydowskiego ruchu narodowego w krajach Zachodu*, [w:] „Safrus". Książka zbiorowa poświęcona sprawom żydostwa, pod red. J. Kirszrot, Warszawa 1905, s. 1-13. Zobacz: H. Brandwein, *Mojżesz Hess, Prekursor Sjonizmu*, Bielsko 1936; T. Zlocisti, *Moses Hess. Der Vorkämpfer des Socializmus und Zionismus 1812-1875*, Berlin 1921.

Przyjmowano raczej, że przyszła kultura żydowska będzie hebrajska. Dlatego dla tak wielu myślicieli teoria Achad Haama wydawała się fantastyczna i nierealna, a do tego nie rozwiązywała zupełnie problemów ludności w diasporze[209].

Achad Haam większość poglądów na kwestię żydowską opublikował w języku hebrajskim. Siłą rzeczy stał się on elementem szerszego zjawiska – dynamicznego rozwoju literatury i języka hebrajskiego. Dawniej skostniały język Tory zaczął od przełomu lat 70 i 80. XIX wieku nabierać sił witalnych. Centrum tego procesu znajdowało się w Rosji i Kongresówce – skupiało się między Odessą, Wilnem a Warszawą. Podwaliny pod współczesny język hebrajski położył jeden z najsłynniejszych działaczy haskali w Rosji, Perec Smolenskin (1842-1885). W 1862 roku osiadł w Odessie, gdzie rozpoczął działalność pisarską. W 1872 roku wyjechał do Wiednia, gdzie kontynuował działalność wydawniczą, redagował w języku hebrajskim miesięcznik „Ha-Szachar"[210]. Nawoływał Żydów rosyjskich do kultywowania języka hebrajskiego. Od lat 80. XIX wieku hebrajski był utożsamiany z żydowskim nacjonalizmem. Pisarze hebrajscy byli niejako automatycznie uznawani za adwokatów narodowego odrodzenia. W drugiej połowie lat 80. XIX wieku zaczęły powstawać niezależne gazety i ośrodki wydawnicze w języku hebrajskim. W Wilnie powstała „Gan Perahim", w Warszawie „Ha-Assif"[211], „Luach Achiasaf"[212], prowadzona przez Nahuma Sokołowa (1859-1935) oraz „Keneset Yisrael".

W tym czasie w Warszawie funkcjonował już hebrajski tytuł: „Ha-Cefira". Tymczasem w Wilnie w 1886 roku dr Juda Loeb Kantor (1849-1915) zaczął wydawać dziennik w języku hebrajskim „Ha-Jom"[213]. Łącznie w tym okresie w Rosji i Kongresówce ukazywały się trzy dzienniki żydowskie w tymże języku: „Ha-Meliz" w Petersburgu, wspomniana „Ha-Cefira" w Warszawie i „Ha-Jom" w Wilnie. Ośrodek litewski, rozwijał się

[209] M. Buber, *On Zion. The History of an Idea*. Translated from the German by Stanley Godman, London 1997, s. 120-121.
[210] https://www.jhi.pl/psj/Smolenskin_(Smolenski)_Perec_(Piotr) (dostęp: 14 III 2020 r.). W czasopiśmie „Ha-Sachar" atakował ideologów asymilacji w zachodniej Europie za zwalczanie żydowskiego poczucia narodowego.
[211] „Ha-Assif" (Żniwo), był to literacko-historyczny rocznik wydawany po hebrajsku. Na jego łamach publikowało wielu literatów żydowskich m. in. Samuel Józef Finn, Micha Josef Berdyczewski, Szymon Menachem Lazar, Szymon Bernfeld, Salomon Madelkern. Gazeta ukazywała się z przerwami w latach: 1893/1894, następnie była kontynuowana w latach 1899/1900 – 1905/1906 już jako „Sefer Ha-Szana". Zobacz: F. Sokołów, *Nahum Sokołów. Życie i legenda*, Kraków 2006, s. XXI.
[212] S. Ronen, *Żyd piszący po hebrajsku w Warszawie – dlaczego?*, [w:] „Teksty Drugie" t. 6, 2009, s. 185. Czasopismo „Luach Achiasaf" (rocznik) ukazywał się w latach 1893-1904.
[213] Wcześniej jedynie maskile wydawali swoją gazetę „Ha-Karmel", Zobacz: M. Kvietkauskas, *Polifonia literatury w Wilnie okresu wczesnego modernizmu 1904-1915*, Kraków 2012, s. 56. Marian Fuks twierdzi, że gazeta „Ha-Jom" wydawana była od 1886 roku w Warszawie. Zobacz: M. Fuks, *Prasa żydowska w Polsce XIX i pierwszej połowie XX wieku (do końca drugiej wojny światowej),* [w:] „Rocznik Historii Czasopiśmiennictwa Polskiego" 12/1, 1973, s. 31.

pod względem literackim wolniej od pozostałych[214]. Na przełomie lat 80. i 90. XIX wieku znacznie wzrosło czytelnictwo wśród Żydów, pojawili się także literaci, którzy zaczęli czerpać źródło utrzymania tylko z pisarstwa[215]. Rozwój literatury hebrajskiej w Rosji wywarł wpływ na inne ośrodki w Europie, w pierwszej kolejności na Austrię (w tym Galicję). W Krakowie Samuel J. Fuchs zaczął wydawać tygodnik „Ha-Magid", tam też dr Israel Graeber we współpracy ze wspomnianym Fuchsem, zaczęli wydawać magazyn literacki „Ha-Eshkol". W stolicy Austrii, Wiedniu, Reuben Brainin podjął się redagowania „Mi-Mizrah u-mi-Maarab". Wiele z tych czasopism wydawano krótko, niektóre były efemerydami, przyczyniały się jednak do wzrostu znajomości języka hebrajskiego i wpłynęły na rozwój żydowskiej świadomości narodowej. Nieprzerwanie za to rozwijało się piśmiennictwo hebrajskie w Rosji i Kongresówce, gdzie dominowały: Odessa, Warszawa i Wilno, także jako ośrodki wydawnicze. Zwłaszcza warszawski ośrodek zaczął odgrywać istotną rolę na polu wydawniczym, przyciągając wielu literatów[216]. Achad Haam korespondował z działaczami żydowskimi i pisarzami, nie ograniczał się tylko do Rosji. Jednym z ośrodków, z którym utrzymywał żywą wymianę listów był galicyjski Kraków.

Pisarz odnalazł świetnego dyskutanta w osobie Ozjasza Thona[217] (1870-1936), który w tym czasie aktywnie propagował żydowską świadomość narodową w Galicji o czym mowa będzie w rozdziale drugim niniejszej pracy. Łączyło ich pochodzenie z religijnych rodzin oraz tradycyjne wykształcenie z okresu dzieciństwa. O. Thon, podobnie jak Achad Haam, odebrał edukację w chederze, następnie w bet ha-midraszu. Obaj wybrali nauki świeckie, O. Thon ukończył II państwowe Gimnazjum we Lwowie (uczęszczać zaczął w 1888 roku). Koleje życia doprowadziły ich do stanowisk w organizacjach i instytucjach narodowożydowskich[218]. Początkowo krakowianin był zainteresowany koncepcjami myśliciela z Odessy, zgadzał się z wieloma założeniami. Później jednak jego poglądy ewoluowały i zaczął odnosić się do idei Achad Hama z większym dystansem i krytyką.

[214] E. Aleksandravicius, A. Kulakauskas, *Pod władzą carów. Litwa w XIX wieku*, Kraków 2003, s. 239.
[215] Doskonale środowisko pisarzy hebrajskich w Warszawie opisał Sachar M. Pinsker w swej książce *A Rich Brew. How Cafes Created Modern Jewish Culture*, New York 2018, s. 55-97. Zobacz też: *Modern Hebrew Literature*, pod red. R. Alter, Behrman House 1966; S. M. Pinsker, *Literary Passports. The Making of Modernist Hebrew Fiction in Europe*, Stanford University Press 2011.
[216] M. Raisin, *A History of the Jews in Modern Times*, New York 1919, s. 170-173
[217] W tym rozdziale Ozjasz Thon funkcjonuje jako partner w korespondencji z Achad Hamem. Szerzej jego postać przedstawię w rozdziale o syjonizmie w Galicji.
[218] H. Pfeffer, *Ozjasz Thon 1870-1936*, Kraków 1937, s. 12.

Wiemy, że O. Thon publikował w hebrajskim czasopiśmie „Ha-Sziloach”[219] już w I połowie lat 90. XIX wieku. Redaktorem pisma był Achad Haam, który musiał zmagać się z problemami finansowymi, jakie miała gazeta. Udało mu się ją ocalić m.in. dzięki zmniejszeniu wysokości honorariów dla współpracowników. W 1897 roku czasopismo było wydawane przez Towarzystwo „Achiasaf”. Achad Haam pisał do O. Thona w nadziei, że ten będzie nadal pisał teksy dla wydawnictwa. W 1898 roku Achad Haam wysłał do O. Thona list, w którym dziękował mu za postawę ideową oraz twierdził, że ma towarzysza w Galicji, który także nie obawia się „płynąć przeciw prądowi”[220].

O. Thon poznał Achad Haama w czasach gdy ten przebywał w Berlinie. Wtedy podjęli pierwsze dyskusje na temat rozwoju ruchu wydawniczego w języku hebrajskim. Mieli zbliżone poglądy co do literatury hebrajskojęzycznej. Achad Haam wywarł duży wpływ na syjonizm O. Thona, o czym ten przypominał po latach. Z czasem wypracował konstruktywną krytykę jego teorii. W roku 1898 rozpoczęła się polemika między O. Thonem, a Achad Hamem na temat jego koncepcji „centrum duchowego” w Palestynie. Ogólnie rzecz biorąc, Thon szanował i podziwiał jego działalność. W liście do niego twierdził, że jest jedynym pośród wszystkich syjonistów, a jego gazeta „Ha-Sziloach” jest prawdziwie autentyczna pod względem ideowym. Żalił mu się, że czuł się bardzo samotny ze swoim syjonizmem w Galicji. Ówcześnie swoje poglądy na kwestię żydowską wymieniał w tym okresie tylko z nim. O. Thon przed II Kongresem Syjonistycznym w Bazylei[221] był krytycznie nastawiony do planów Teodora Herzla, podobnie jak Achad Haam. Obaj zgadzali się, że syjonizm miał się koncentrować na działalności kulturalnej, a nie na pospiesznym stworzeniu państwa żydowskiego w Palestynie. Zatem na początku, płaszczyzną porozumienia obu intelektualistów była kwestia kształtowania kultury hebrajskiej w diasporze.

O. Thon podziwiał pojęcie ewolucji w systemie filozoficznym Achad Haama. Zgadzał się z nim, że przemiany w judaizmie, a tym samym w kulturze żydowskiej powinny zachodzić stopniowo bez rewolucyjnego charakteru. Przyszły, odrodzony judaizm powinien opierać się na dziedzictwie przeszłości. Nie podzielał jednak jego poglądu co do zagrożenia płynącego z asymilacji o czym była już mowa. O. Thon nie zgadzał się z Achad Haamem w sprawie asymilacji. Widział w tym zjawisku niebezpieczeństwo dla żydowskiej świadomości

[219] „Ha-Sziloach” (Goniec): miesięcznik literacko-naukowy, który wyrażał idee syjonizmu duchowego, wydawany w języku hebrajskim. Zobacz: http://varshe.org.pl/teksty-zrodlowe/o-miejscach/101-dom-literacki (dostęp: 15 III 2020 r.).

[220] *Z listów Achad Haama do Ozjasza Thona*, [w:] Almanach i Leksykon żydostwa polskiego, T. II, pod red. R. Goldberg, Lwów 1938, s. 596-597.

[221] II Kongres Syjonistyczny odbył się w Bazylei w niach 28-31 sierpnia 1898 roku. Patrz: http://www.izrael.badacz.org/historia/syjonizm1_kongres2.html (dostęp: 15 III 2020 r.).

narodowej. Wskazywał tu szczególnie ruch integracjonistyczny w Niemczech[222], któremu przeciwstawić mógł się tylko syjonizm. O. Thon dostrzegał dwa typy asymilacji: pierwszy polegał na wpływie z zewnątrz, czyli oddziaływaniu kultury europejskiej, co w jego mniemaniu miało pozytywny wydźwięk. W zasadzie miał na myśli prawdopodobnie zjawisko akulturacji. Drugi rodzaj asymilacji, opisywany jako negatywny, polegał na wyparciu się żydowskości oraz swoich korzeni. Konstatował, że wielu Żydów uległo niepożądanej asymilacji, która doprowadziła do wyparcia swojego wewnętrznego „ja"[223].

W 1913 roku Ozjasz Thon zaczął otwarcie krytykować koncepcję Achad Haama, dostrzegając w niej coraz więcej słabości. Zaproponował, aby w Palestynie zamiast centrum duchowego, założyć centrum polityczne. W Diasporze zaś przewidywał pozostanie odseparowanych od siebie małych ośrodków kulturowych. Stało to w oczywistej sprzeczności z poglądami Achad Haama. Krakowski rabin krytykował kulturalny stan jiszuwu[224], dostrzegał jego słabość i mierność, dlatego uważał ulokowanie w nim centrum duchowego dla Żydów za błąd. O. Thon przypominał, że Palestyna była już od 30 lat pod wpływem idei Achad Haama, co nie przyniosło żadnych realnych postępów tamtejszemu życiu żydowskiemu. O. Thon dodawał, że w diasporze mieszkali najwięksi pisarze i twórcy kultury hebrajskiej, zaś w jiszuwie nie było ludzi tego pokroju. Ci, którzy wyjechali do Erec Israel np. Josef Chaim Brenner (1881-1921), czasy świetności mieli już za sobą[225]. Krytyka głoszona przez O. Thona brała się z podejścia do samego języka Tory. Był poliglotą, posługiwał się niemieckim, polskim, jidysz i hebrajskim, jednak to do tego ostatniego przykładał najwięcej uwagi i zamiłowania. Jego syjonizm objawiał się w pierwszej kolejności właśnie w mowie. Brak starań o rozwój hebrajszczyzny uważał za rzecz naganną i niedopuszczalną[226].

Ozjasz Thon odniósł się zwłaszcza do koncepcji „duchowego centrum" w Palestynie i postrzeganiu kultury przez swojego dyskutanta. Dla Achad Haama syjonizm funkcjonował tylko w wymiarze kulturowym i duchowym, co czyniło go słabym, gdyż nie był w stanie rozwiązać ekonomicznych ani społecznych problemów Żydów. Nie zgadał się także z jego przekonaniem o specjalnej misji ludu mojżeszowego w dziejach ludzkości. O. Thon

[222] Ruch integracjonistyczny, zakładał pełną akulturację i asymilację Żydów z dominującym chrześcijańskim społeczeństwem. Ruch ten powstał w XVIII wieku na fali europejskiego oświecenia, za jego głównego ideologa uważa się Mojżesza Mendelssohna (1729-1786).
[223] S. Ronen, *A Prophet of Consolation on the Threshold of Destruction. Yehoshua Ozjasz Thon, an Intellectual Portrait*, Warszawa 2015, s. 174-177.
[224] Jiszuw: hebrajskie określenie na wspólnotę żydowską zamieszkałą w Palestynie.
[225] Ibidem, s. 178.
[226] S. Ronen, *The Quadrilingual Writings of Yehoshua Ozjasz Thon*, [w:] The Trilingual Literature of Polish Jews from Different Perspectives: In Memory of I. L. Peretz, pod red. A. Molisak, S. Ronen, Cembridge Scholars Publishing 2017, s. 185.

podkreślał, że ideę taką wysuwali już reformatorzy żydowscy ponad sto lat wcześniej. Dla krakowskiego rabina Żydzi jako tacy nie mieli żadnej specjalnej misji do spełnienia, byli takim samym narodem jak każdy inny. Achad Haam spoglądał na ludność żydowską przez pryzmat judaizmu, Thon zaś widział w nich zwykłych ludzi. Podważał też mniemanie swojego oponenta, jakoby judaizm był tworem abstrakcyjnym, który funkcjonuje w oderwaniu od konkretnych ludzi. Jego zdaniem syjonista nie powinien identyfikować judaizmu jako abstraktu, lecz jako element przynależny do określonej zbiorowości. W jego przekonaniu różnice kulturowe między ludźmi polegały w większym stopniu na odmienności treści niż formy. Thon dostrzegał jedną wielką zachodnioeuropejską kulturę, której częścią była kultura żydowska. Oczywiście jej odmienność polegała jedynie na specyfice „kolorytu" i „smaku". Doszedł także do wniosku, że Żydzi potrzebują swojego miejsca na świecie (sugerował Palestynę), w którym będą mogli uwolnić swoją kreatywną siłę twórczą. Podsumowywał, że syjoniści zaszczepili do kultury żydowskiej witalne siły, które „wyschły" przez wieki diaspory[227].

W roku 1914 O. Thon opublikował serię artykułów po hebrajsku i niemiecku, w których wzmógł krytykę idei Achad Haama, zaczął również wysuwać zarzuty co do jego osoby. Krakowski rabin szanował go jako nauczyciela, myśliciela i pisarza, jednak dystansował się od niego jako lidera ruchu społecznego. Przyczyna tkwiła w osobowości Achad Haama, był bowiem człowiekiem o naturze analitycznej, ostrożny i pasywny. Nie miał autorytetu jako lider i osoba zdolna do przewodzenia organizacji. Był ostrożny w swych poczynaniach, brakowało mu elastyczności działacza. W opinii O. Thona chciał przewodzić różnym kręgom, jednak zbyt mało uwagi poświęcał swoim współpracownikom, nie zważał na ich opinie. Konstatował, że tacy ludzie jak on nigdy nie stają na czele ruchów społecznych i politycznych. Z tego względu, Achad Haam funkcjonował poza właściwym syjonizmem, przez co nie miał na niego wpływu. Zwracał na siebie uwagę jedynie, gdy ogłaszał teorie na temat kultury hebrajskiej. Polemika O. Thona z Achad Haamem, pozwala dostrzec wiele cech charakteru tego pierwszego. Był to człowiek zdolny do kompromisów, przedkładał dialog nad konflikty, miał wielki talent do pozyskiwania sprzymierzeńców. W 1914 roku O. Thon oficjalnie przyznał, że koncepcja Teodora Herzla jest właściwa i zapewni powodzenie syjonizmu (wraz z całym ruchem narodowożydowskim w Galicji stali się zwolennikami Światowej Organizacji Syjonistycznej założonej przez T. Herzla i reprezentowanego przez nią ogólnego syjonizmu). Stanął po jego stronie ze względu na wielki talent dyplomatyczny,

[227] S. Ronen, *A Prophet of Consolation...* s. 178-179.

ugodowość i gotowość do kompromisu. Przede wszystkim uznał, że syjonizm musi być ruchem politycznym. W liście napisanym do Achad Hama zapewniał, że szanuje go i poważa, jednak nie będzie za nim podążał[228].

Ozjasz Thon przyznawał, że Achad Haam stworzył w żydowskiej historii epokę duchowego renesansu. Uznać go można za doskonałego nauczyciela, nie miał jednak predyspozycji przywódczych. Posiadał intelekt pozwalający na działanie obejmujące szerokie masy społeczeństwa. Dał wielu młodym syjonistom nadzieję i inspirację do odrodzenia kultury hebrajskiej. Kwestią polityki i zagadnieniem kolonizacji Palestyny zajął się Leo Pinsker. Jego działalność wprowadziła potrzebę „żydowskiej samodzielności" na pole międzynarodowe.

[228] Ibidem, s. 180-183.

I. III. Leo Pinsker (1821-1891)

Życiorys Leo Pinskera można podzielić na dwa etapy – przed pogromami rosyjskimi i po nich. Przed wielką falą antysemityzmu w Rosji, był on szczerze oddany idei asymilacji. Po tragedii pogromowej z lat 1881-1882/3 przeszedł transformację poglądów dotyczącą możliwości dalszej egzystencji Żydów w Rosji. Uznał, że asymilacja jest drogą do nikąd i przysparza ludności żydowskiej więcej problemów niż korzyści. Jego zdaniem upodabnianie się do rosyjskiej większości mieszkańców kraju nie uchroni jego współbraci przed antysemityzmem. Było to dla niego zjawisko ponadczasowe, wynikające z kultury politycznej i przesądów jakimi posługuje się chrześcijaństwo. Nie miało znaczenia czy była to konfesja prawosławna czy katolicka. Religia wyznawana i kultywowana od stuleci w Europie, niejako przysposobiła chrześcijańskich wiernych do niechęci wobec wyznawców judaizmu. Dla chrześcijan Żyd przywoływał negatywne skojarzenia[229].

Leo Pinsker miał wyjątkowy przywilej zdobycia wykształcenia. Jako Żyd w Rosji, dostąpił możliwości studiowania. Było to możliwe dzięki jego ojcu, który jako człowiek oświecony wpływał na intelektualny rozwój syna, motywując go do studiowania na wyższej uczelni[230]. Symcha Pinsker (1801-1864) urodził się w Tarnopolu w Galicji, należącej do Austrii[231]. W młodości interesował się myślą i naukami chasydzkimi. Wkrótce przeniósł się na Podole, gdzie zamieszkał w miasteczku Tomaszpol. Tu w 1821 roku przyszedł na świat jego syn, Leo Pinsker. W historiografii przyjmuje się, że przyczyną wyjazdu Pinskerów do Odessy były nieudane interesy[232]. Inni twierdzą, że wyjechał, gdyż otrzymał posadę sekretarza rabina. Będąc w Odessie nawiązał kontakt z oświeconym Żydem z Brodów, Izaakiem Horowitzem. Wspólnie postanowili, że wywrą presję na lokalne władze, aby osiągnąć cel, jakim było zbudowanie nowej szkoły dla dzieci żydowskich. Plan powiódł się dzięki pomocy wpływowych przyjaciół. Budowę placówki ukończono w 1840 roku, a

[229] M. Perry, F. M. Schweitzer, *Antisemitism. Myth and Hate from Antiquity to the Present*, New York 2002; B. Lazare, *Anti-Semitism: It's History and Causes*, New York 2005 (reprint z 1894 roku); *Antisemitism: A History*, pod red. A. S. Lindeman, R. S. Levy, Oxford University Press 2010; W. Bergmann, *Geschichte des antisemitismus*, München 2002; *Pogroms: Anti-Jewish Violence in Modern Russian History*, pod red. J. D. Klier, S. Lambroza, Cambridge University Press 1992;W. Nicholls, *Christian Antisemitism. A History of Hate*, New York, Toronto 2004; G. I. Langmuir, *History, Religion, and Antisemitism*, Berkeley-Los Angeles-Oxford 1990; J. G. Gager, *The Origins of Anti-Semitism. Attitudes Toward Judaism in Pagan and Christian Antiquity*, Oxford University Press 1985.

[230] *The Zionist Idea*… s. 179.

[231] J. Surzyn, *Antysemityzm*… s. 123.

[232] *Dr. Leon Pinsker. Życie i twórczość – opracowanie. „Dumny Żyd" – artykuł Achad Haama. „Samowyzwolenie" przekład z niemieckiego*, pod red. J. Frand, L. Hecht, A. Hochmann, Kraków 1927, s. 12.

S. Pinsker został jej dyrektorem. Równolegle prowadził intensywne studia nad historią literatury żydowskiej oraz zgłębiał wiedzę o antycznych językach semickich. Zainteresował się spuścizną Karaitów, gdy w 1839 roku udało mu się odczytać manuskrypty odnalezione na Krymie przez Abrahama Firkowicza. Dzięki swoim umiejętnościom i erudycji zyskał szacunek wśród członków odeskiego Towarzystwa Historycznego. Dalsza część jego biografii pozostaje niejasna. Na początku lat 40. XIX wieku wyjechał do Wiednia, prawdopodobnie próbując rozwijać swoją karierę. Być może liczył też na uzyskanie większych dochodów. W stolicy Austrii prowadził kolejne badania nad językami antycznymi, szczególnie skupiając się na hebrajskim. W 1863 roku opublikował pracę pt. „Mebo ha-Nikkud", w której analizował krytycznie jedną z gałęzi hebrajszczyzny. Wykazał błędy w akcentowaniu pewnych dźwięków, co było wcześniej nieznane. Jego prace świadczyły o tym, że był wybitnym badaczem gramatyki. Zmarł w Wiedniu 29 października 1864 roku[233].

Podczas gdy ojciec pracował w szkole żydowskiej, Leo studiował w Odessie prawo (ukończył w 1842 r.). Realia rosyjskie ograniczały jednak Żydom dostęp do niektórych zawodów, w tym prawniczych. Skutkowało to utrudnioną drogą awansu zawodowego L. Pinskera. Przez jakiś czas uczył na etacie nauczyciela w Kiszyniowie, praca ta jednak nie dawała mu satysfakcji i nie zapewniała zadowalającego dochodu przez co zrezygnował[234]. To doświadczenie pozwoliło mu jednak obserwować losy Żydów w strefie osiedlenia. Poznał biedę żydowskich mas oraz uświadomiło mu antyżydowski charakter polityki państwa. L. Pisnker doszedł do wniosku, że uciskanym należy się oświecenie i lepszy los. W kiszyniowskiej placówce spędził rok. Był to trudny czas, który przepełnił go pesymizmem co do przyszłości rosyjskich Żydów. Wkrótce po opuszczeniu stanowiska, zdecydował się podjąć studia w Moskwie na medycynie (1843)[235].

Moskwa, obok Petersburga, była w tym czasie centrum życia rosyjskiej inteligencji, w niej krzyżowały się liczne prądy polityczne, narodziły idee, które miały w przyszłości wpłynąć na historię Rosji. Dominowały dwie grupy – słowianofile i tzw. „zachodni", którzy popierali upodabnianie imperium do państw zachodniej Europy. Sympatycy zachodu byli tolerancyjni wobec żydowskich studentów, co kontrastowało z postawą słowianofilów, bardziej tradycyjnych i konserwatywnych. Kontakty z „zachodnimi" liberałami wpłynęły na późniejsze poglądy polityczne i społeczne L. Pinskera. Ich koncepcje zauroczyły młodego studenta medycyny, gdyż oferowały możliwe rozwiązania kwestii żydowskiej, szczególnie

[233] H. S. Morais, *Eminent Israelites of The nineteenth Century. A Series of Biographical Sketches*, Philadelphia 1880, s. 280-284.
[234] Ł. T. Sroka, M. *Sroka, Polskie korzenie Izraela*, Kraków 2015, s. 156-157.
[235] B. Netanyahu, *The Founding Fathers of Zionism*, Jerusalem, New York 2012, s. 29.

poprawy doli Żydów. Idee te wiązały się również z położeniem większości Rosjan – chłopów – którzy byli ciemiężeni przez arystokrację w systemie samodzierżawia. Liberałowie proponowali emancypację uciskanego ludu rosyjskiego, co przemawiało do L. Pinskera. Dostrzegał w tym pomyśle również szansę dla ludności żydowskiej. W Rosji mogłoby dojść do emancypacji wyznawców judaizmu, tak samo jak stało się to w Europie Zachodniej[236]. Wyzwolenie ludu miało z czasem przynieść także równouprawnienie Żydów[237].

W 1848 roku L. Pinsker ukończył studia medyczne. W tym samym roku, w Rosji wybuchła epidemia cholery, zaś na zachodzie kontynentu gęstniała atmosfera polityczna, która zakończyła się wybuchem Wiosny Ludów[238]. Młody lekarz brał udział w zwalczaniu zarazy, co spotkało się z uznaniem ze strony władz. Mimo wszystko, po studiach zdecydował się na wyjazd na zachód kontynentu, aby pogłębić swoją wiedzę. Pierwsze kontakty w Niemczech i Austrii zdążył zapewnić mu ojciec, który obracał się w środowisku ludzi wykształconych i oświeconych. Zaprzyjaźnił się tam z Adolfem Jellinkiem (1821-1893), Abrahamem Geigerem (1810-1874) i Ludwikiem Filipsohnem (1811-1889). Przebywając na zachodzie odnalazł potwierdzenie swoich liberalnych idei. Przedstawiciele środowiska niemieckiego szczególnie utwierdzili go w przekonaniu, że jedyną możliwością dla Żydów jest „oświecenie szerokich mas w nowoczesnym duchu europejskim; jedyną drogą społeczeństwa żydowskiego jest wierność i lojalność państwom rządzącym, dążność do zatarcia wszelkich cech odrębności, z utrzymaniem jednej tylko, religii”[239].

Rok 1848 był także czasem wielkich rewolucji liberalnych w Europie, co L. Pinsker z uwagą śledził. Nie miał jednak nadziei na podobne przemiany w Rosji, gdyż wrogiem liberalnych reform był car Mikołaj I (1825-1855)[240]. Wkrótce okazało się, że państwo

---

[236] Był to proces stopniowy i zróżnicowany: 1789 Francja, 1812 Prusy, 1834 Holandia, 1835 Szwecja, 1856 Szwajcaria, 1860 Księstwo Badenii, 1867 Austria, 1871 na obszarze całych zjednoczonych Niemiec. W Anglii emancypacja Żydów postępowała etapami od 1833 do 1841 roku. W 1878 roku traktat z San Stefano zapewnił równość ludności żydowskiej w Serbii, Czarnogórze i Bułgarii. Zobacz: E. Morin, *Świat nowożytny a kwestia żydowska*, Warszawa 2010, s. 45.

[237] B. Netanyahu, *The Founding Fathers*... s. 30.

[238] Zobacz: L. B. Namier, *1848. Rewolucja intelektualistów*, Kraków 2013; N. Gąsiorowska-Grabowska, *W stulecie wiosny ludów, 1848-1948: Wiosna ludów w Europie*, Warszawa 1951; S. Kalembka, *Wiosna Ludów w Europie*, Warszawa 1991; W. Bogatyński, *Udział Polaków w powstaniu w Palatynacie Nadreńskim i w Badenii w r. 1849: „Wiosna ludów”*, [w:] „Przegląd Historyczny” 34/1, 1937-1938, s. 310-315.

[239] *Dr. Leon Pinsker. Życie i twórczość…* s. 15.

[240] Mikołaj I chciał wprowadzać reformy, które by podporządkowały Żydów aparatowi państwowemu, m. in. z tego powodu założono dwie państwowe szkoły rabinów – w Wilnie i Żytomierzu. Trzy dekady panowania tego monarchy okazały się katastrofalne. Liczne inicjatywy restrykcyjne i reformatorskie zakończyły się niepowodzeniem. Nie przekształcono żydowskich masz w „pożytecznych obywateli” ani nie stworzono grupy intelektualistów, którzy przewodziliby Żydom rosyjskim. Nieprzemyślane i nieudolne reformy uderzyły tylko w tradycyjną strukturę społeczności żydowskiej, podważając jej autorytet. Zwiększyło się także rozwarstwienie w obrębie społeczności, co miało niszczycielskie skutki dla wspólnotowej solidarności. Powstała wielka przepaść miedzy niewielką grupą zasymilowanych i wykształconych Żydów, a masami, które postrzegały władze jako wrogie, opresyjne i chcące nawracać starozakonnych. Zobacz: A. Polonsky, *Dzieje Żydów w Polsce i w Rosji,*

rosyjskie zwalcza źródła idei liberalnej – wolność myśli i ruch oświeceniowy. Car nakazał Ministrowi Edukacji oparcie nauczania na prawdach religijnych prawosławia. Na uniwersytetach studiowanie historii i filozofii zostało zakazane, gazety publikujące treści literackie o delikatnym odcieniu liberalizmu były represjonowane, a nakłady konfiskowano. Leo Pinsker wrócił do Rosji akurat w czasie nasilających się prześladowań politycznych. Nie był to więc dobry moment na włączenie się do życia publicznego, przyjaciele doradzili mu aby przeczekał zamęt. Zamieszkał w Odessie, gdzie poświęcił się wykonywaniu zawodu lekarza. W roku 1853 wybuchła wojna krymska[241]. Sytuacja Rosji na froncie pogarszała się, a co gorsza, w 1854 roku wśród carskich żołnierzy wybuchła epidemia tyfusu. Pinsker zgłosił się na ochotnika jako lekarz polowy. Jego poświęcenie zostało docenione przez wojskowych i władze, przez co cieszył się estymą i uznaniem. Jego służbę medyczną w wojsku można postrzegać jako akt patriotyczny. W roku 1855 zmarł car, zaś wojna z Turcją zakończyła się rok później klęską Rosji. Dla lekarza z Odessy kończył się pewien etap w życiu, czas edukacji, badań i duchowego rozwoju. Wkrótce miał zaangażować się w życie publiczne kraju[242].

W roku 1855 na tron wstąpił nowy car, Aleksander II (1818-1881). Monarcha nadawał ton nowym reformom, jakie podjęto w Rosji po kompromitującej klęsce w wojnie z Turcją. W państwie od lat narastał nierozwiązany w poprzednich dekadach, tzw. problem żydowski. Już na początku swego panowania car wyraził zamiar jego rozwiązania[243]. Pozytywne nastawienie władz zaczęło jednak wygasać pod koniec lat 60. XIX wieku. Kolejne miały przynieść nasilenie antysemityzmu, który był wykorzystywany przez władze do rozgrywek społeczno-politycznych. Późniejsze wydarzenia, zaprzepaściły mniej lub bardziej udane procesy reformatorskie[244].

Rosyjska koncepcja asymilacji Żydów załamała się w obliczu narastającego antysemityzmu oraz wybuchu pogromów w południowo-wschodniej części kraju w latach 80. XIX wieku. Pierwszymi symptomami niepowodzenia polityki carskiej były wystąpienia

---

Warszawa 2014, s. 135-136. Więcej na temat polityki Mikołaja I zobacz: W. B. Lincoln, *Nicholas I. Emperor and Autocrat of All the Russians*, Northern Illinois University Press 1989.

[241] C. Badem, *The Ottoman Crimean War (1853-1856)*, Leiden, Boston 2010; K. Marchlewicz, *Wojna krymska na tle innych konfliktów zbrojnych połowy XIX wieku*, [w:] „Przegląd Historyczno-Wojskowy" 13 (64)/3 (241), 2012, s. 7-18; B. Winid, *Wojna krymska w prasie polskiej*, [w:] „Kwartalnik Historii Prasy Polskiej" 25/2, 1986, s. 5-24.

[242] B. Netanyahu, *The Founding Fathers...* s. 30-31.

[243] A. Sołżenicyn, *Dwieście lat razem 1795-1995. Część pierwsza. W przededniu rewolucyjnej Rosji*, Wrocław 2012, s. 110-111. Na temat Aleksandra II zobacz: I. Golowin, *Russland unter Alexander II*, Leipzig 1870; E. Radzinsky, *Alexander II. The Last Greate Tsar*, New York, London 2005.

[244] T. R. Weeks, *Jews and Poles, 1860-1914. Assimilation, Emancipation, Antisemitism*, [w:] "Polin. Studies in Polish Jewry". Vol. 31. Poland and Hungary. Jewish Realities Compared, pod red. F. Guesnet, H. Lupovitch, A. Polonsky, London 2019, s. 127.

antyżydowskie w Odessie w 1871 roku. Zajścia przebiegały przy biernej postawie władz, które nie reagowały przez cztery dni[245]. Te wydarzenia wpłynęły na zmianę poglądów L. Pinskera odnośnie możliwości asymilacji ludności żydowskiej w Rosji. Jego ideowa ewolucja trwała mniej więcej od ekscesów w Odessie do pogromów początku lat 80. XIX wiekuj.[246].

Czarę goryczy Pinskera przelały wydarzenia z lat 1881-1882. Po zamachu na cara Aleksandra II nastąpiła radykalna zmiana w polityce rządu wobec Żydów rosyjskich[247]. Władze wykorzystały nastroje antysemickie, aby odwrócić uwagę ludu od złego stanu spraw wewnętrznych w kraju. Wkrótce rozpoczęła się fala pogromów na niespotykaną dotąd skalę w Europie. Teatrem tych tragicznych wydarzeń była strefa osiedlenia łącznie z ziemiami polskimi[248].

Wydarzenia nie pozostawiły złudzeń tym Żydom, którzy byli skłonni popierać koncepcję asymilacji w Imperium Rosyjskim. Do tego grona należał Leo Pinsker, który przeszedł przemianę ideologiczną od programu asymilacjonistów do emancypacji, która miała dokonać się w samym żydostwie[249].

L. Pinsker przedstawił swoje nowe koncepcje względem Żydów w niewielkim dziele pt.: „Autoemancipation! Mahnruf an seine Stammesgenossen von einem russischen Juden", wydanym we wrześniu 1882 roku. Był to głos Żyda rosyjskiego skierowany do swych współbraci z Europy Zachodniej. Pinsker paradoksalnie nie trafił zupełnie do serc zasymilowanych Żydów z Niemiec, Francji czy Anglii. Jego przekaz zrozumiany został w środkowej i wschodniej części kontynentu, czyli tam gdzie ludność żydowska cierpiała

[245] S. J. Zipperstein, *The Jews of Odessa. A Cultural History, 1794-1881*, Stanford University Press 1986 (szczególnie rozdział piąty tej pracy: The 1871 Pogrom: The City as Netherworld, s. 114-128). Pogromy w Odessie miały swoją długą tradycję. Miasto zamieszkiwało wiele narodowości wyznających różne religie, np. Rosjanie, Rusini, Żydzi, Ormianie, Grecy, Turcy, Azerowie, Rumuni, Bułgarzy, Gruzini etc. Praktycznie co roku dochodziło tam do bijatyk między Żydami, a Grekami, najczęściej marynarzami, którzy inicjowali napaści na żydowskich handlarzy i przechodniów. Na przestrzeni XIX wieku kilka takich bójek przerodziło się w pogromy skierowane przeciw Żydom. W 1821 roku pogrom urządzili greccy mieszkańcy Odessy, którzy byli pod wpływem silnego nacjonalizmu wynikłego z greckiej rewolucji antytureckiej jaka miała miejsce w tym czasie. Żydzi wspierali Turków co wywołał gniew Greków. Fale pogromowe rozlały się od Odessy aż po Mołdawię, docierając do kontynentalnej Grecji. Setki Żydów zamordowano, wiele domów i synagog zostało spalonych. Ekscesy wzmagał dodatkowo rozpowszechniony przesąd o mordzie rytualnym dokonywanym przez Żydów na chrześcijańskich dzieciach. Pogromy antyżydowskie wybuchały systematycznie do 1859 roku po czym nastąpiła przerwa aż do 1871 roku. Należy podkreślić, że ekscesy skierowane przeciw ludności żydowskiej miały różną skalę i zasięg terytorialny. Często jednak zwykłe napaści o charakterze rabunkowym przeradzały się w krwawe pogromy.

[246] J. Zineman, *Historia Sjonizmu*…s. 49-50.

[247] https://muzhp.pl/pl/e/1498/zamach-na-cara-aleksandra-ii (dostęp: 6 IV 2020 r.).

[248] Na temat Żydów w strefie osiedlenia zobacz: B. Stępniewska-Holzer, *Żydzi na Białorusi. Studium z dziejów strefy osiedlenia w pierwszej połowie XIX wieku*, Warszawa 2013;

[249] J. Surzyn, *Antysemityzm. Emancypacja.*..s. 129. Prawa majowe nazwano „permanentnym pogromem administracyjnym". Zob.: H. Parzen, *A Short History of Zionism*, New York 1962, s. 21.

najbardziej. Poglądy L. Piskera nie odpowiadały integracjonistom, ponieważ wskazywały iż antysemityzm ma charakter psychologiczny i jest głęboko zakorzeniony w umysłach chrześcijan[250]. Wydźwięk idei L. Pinskera był zdecydowanie narodowy, wyrażony na kształt koncepcji politycznej.

Jego założenia wyłożone zostały w sposób zbliżony do postawienia diagnozy medycznej. Jego zdaniem judeofobia była formą psychozy, która była dziedziczna, przechodziła z pokolenia na pokolenie wśród chrześcijan od niemal dwóch tysięcy lat, tym samym była nieuleczalna. O samych Żydach pisał, że psychoza otoczenia wywodziła się ze specyficznej pozycji zajmowanej przez nich wśród narodów. Wyrażało się to przez stan ducha żydowskiego, wedle którego lud ten nie przestał nigdy być narodem, jednak współcześnie w praktycznych działaniach nie wykazywał chęci dopełnienia swej narodowości. Asymilacja na zawsze musiała pozostać zaledwie połowiczną, gdyż oznaczała zniknięcie Żydów, a nikt z nich faktycznie tego nie chciał. Ich sytuacja życiowa cechowała się skrajnością, gdyż z jednej strony narodowość narażała ich na grabieże i morderstwa, lecz z drugiej strony, była częściową gwarancją otrzymania schronienia. Pinsker twierdził, że taka egzystencja jest uwłaczająca i niegodna istoty ludzkiej. Rozwinął swą myśl wywodząc, że Żydzi odnajdą godność tylko wtedy, kiedy posiądą, jak każdy inny naród, własne terytorium. Możliwość taka okaże się realna, gdy powstanie fundusz narodowy, który umożliwi systematyczną akcję kolonizacyjną. Ozjasz Thon podkreślał, że myśl L. Pinskera wyróżniała stanowczość, której Żydom brakowało[251].

Achad Haam komentował program L. Pinskera z wielkim uznaniem. Jego zdaniem widział on w tytułowej autoemancypacji nie ratunek przed prześladowaniami, lecz „odnowę czci narodowej i renesans godności osobistej każdego Żyda". Piętnował sposób w jaki ludność żydowska reagowała na szykany otoczenia. Krytykował zachowanie pełne pogardy do samych siebie, co musiało usprawiedliwiać chrześcijańskie postępki. Wrażenie na Achad Haamie wywarła postawa odesskiego działacza, który za hańbę uznawał upokarzającą uległość z jaką naród żydowski przyjmował obelgi. Zgadzał się z jego słowami, że asymilacja była aktem poniżającym zarówno pojedyncze osoby jak i całą żydowską zbiorowość[252]. Sam L. Pinsker tak opisywał żydowskie położenie:

„Brak mu [narodowi] do tego większości atrybutów, które konieczne są do określenia narodu. Brak mu pierwotnie swoistego życia, które jest nie do pomyślenia bez wspólnej

[250] Ibidem, s. 130.
[251] „Nowy Dziennik" 2 I 1922, nr 2, s. 1-2.
[252] L. Pinsker, *Samowyzwolenie. Apel do Żydów* (ze słowem wstępem Achad Haama), Warszawa 1931, s. 5-6.

mowy i obyczajów i bez przestrzennej łączności. Naród żydowski nie ma ojczyzny, choć posiada wiele krajów macierzystych; nie posiada ośrodka, ani punktu ciężkości, ani własnego rządu, ani reprezentacji. Jest wszędzie obecny, a nigdzie w domu. Narody nie mają nigdy do czynienia z narodem żydowskim, a tylko z Żydami. Aby stanowić naród brak Żydom pewnego, właściwego innym narodom, charakterystycznego folkloru, który uwarunkowany jest wspólnem zamieszkaniem jednego terenu państwowego. Ten folklor nie mógł się oczywiście wytworzyć w rozproszeniu, tembardziej, że u Żydów zdaje się być wyplenioną wszelka pamięć dawnej wspólnej ojczyzny. Dzięki swej zdolności łatwego przystosowywania się przyswoili sobie tem prędzej przyrodzone właściwości tych narodów, pośród które los ich rzucił. Nierzadko też – aby przypodobać się gospodarzom – wyzbywali się zupełnie swej tradycyjnej oryginalności. Przyswoili sobie albo wmówili pewne kosmopolityczne tendencje, które równie mało innych przekonywają, jak im samym wystarczają. Żydzi są w smutnem położeniu takiego chorego. Do tego najważniejszego punktu musimy przystąpić z całą stanowczością. Musimy udowodnić, że niedola Żydów pochodzi przedewszystkiem z ich braku potrzeby narodowej samodzielności, że jednak potrzebę tę koniecznie trzeba w nich wzbudzić i podtrzymać, jeśli nie chcą być wydani na wieczny łup hańbiącej egzystencji; jednem słowem: że muszą stać się narodem”[253].

Była to ogólna ocena stanu w jakim znajdowali się Żydzi w Europie Środkowej i Wschodniej w czasach współczesnych Pinskerowi. Wyrażał w niej diagnozę i wskazywał główny problem ludu żydowskiego, z drugiej strony oficjalnie odrzucał asymilację. Wyraził poglądy zwięźle, bez dookreśleń. Nie krążył on po meandrach kultury hebrajskiej, jidyszowej, odszedł od mistycznego charakteru piśmiennictwa, którym często posługiwali się żydowscy intelektualiści. Jego wywód reprezentował nową epokę myśli i postrzegania problemów Żydów. Można powiedzieć, że jego idee miały charakter polityczny i wyraźnie postulowały potrzebę posiadania własnego państwa oraz jednolitej formy narodowej, zgodnej ze współczesnymi wymogami. W historiografii syjonizmu panuje zgoda co do oceny manifestu Pinskera. Była to pierwsza współczesna artykulacja politycznego syjonizmu jako rozwiązania tzw. „kwestii żydowskiej”[254].

[253] Ibidem, s. 11-13.
[254] *Israel in the Middle East. Documents and Readings on Society, Politics, and Foreign Relations, pre-1948 to the Present*, pod red. I. Rabinovich, J. Reinharz, Hanover, London 2008, s. 12.

L. Pinsker jako jeden z pierwszych w stanowczym tonie opisywał postawę chrześcijańskiego otoczenia i przyczyny jego bezpośredniej nienawiści względem Żydów. Jego głównym hasłem w tym zakresie była judeofobia[255].

Pinsker wiele miejsca poświęca na rozważania o nienawiści do Żydów. Doszedł do wniosku, że jest ona tak samo wiekowa jak ich lud. Razem za swymi ofiarami przemierzała historię, zmieniając jedynie swoje formy. Narody europejskie zawsze odnajdywały porozumienie na płaszczyźnie antyżydowskiej, mimo różnic politycznych i kulturowych. Antysemityzm, czy ogólnie rzecz biorąc, dziedziczne uprzedzenie do nacji mojżeszowej, nie powinno podlegać zwalczaniu gdyż jest to absolutnie nieskuteczne. Jego zdaniem:

„Rozpoznanie to jest tem ważniejsze, ileż czas nareszcie zaprzestać marnowania sił i czasu na wszelkie polemiki, jako na bezpłodne klepaniny. Albowiem z zabobonem nawet bogowie daremnie walczą. Uprzedzenie albo zły instynkt nie ulegną choćby najostrzejszym i najjaśniejszym dowodom. Trzeba albo posiadać moc materialną, aby utrzymać w szrankach tę ciemną potęgę i ślepe siły przyrody, albo po prostu ustąpić im z drogi”[256].

Ze słów L. Pinskera przebija pesymizm w kwestii zwalczania antysemityzmu, uznał go bowiem za nieusuwalny. Żydzi zatem nie powinni skupiać się na dyskusjach z chrześcijanami, gdyż ci nie przyjmują żadnych logicznych argumentów. Powinni zaś skupić się na odnalezieniu dla siebie siedziby narodowej i samodoskonaleniu, co miało zaowocować w przyszłości. Jest to niejako kontynuacja myśli Hirscha Kalischera, Żydzi powinni wziąć swój los w swoje ręce. L. Pinsker nie mówi tego wprost, jednak jego idea stanowi odrzucenie koncepcji oczekiwania na mesjasza i nie ma nic wspólnego z dawnym żydowskim mesjanizmem. Można powiedzieć, że „Autoemancypacja” stanowiła wykładnię materialistycznej teorii żydowskiego nacjonalizmu. Należy zauważyć, że jej autor posługiwał się środkami wyrazu właściwymi filozofii materialistycznej. Dla niego problem leżał w chorobie ciała żydowskiego jako narodu i psychozie chrześcijan. Nawet żydowską duszę

[255] L. Pinsker, *Samowyzwolenie…* s. 14-15. „Strach przed upiorami jako ojciec judofobji jest przyczyną, wywołującą tę abstrakcyjną, rzekłbym platoniczną nienawiść, przez którą czyni się odpowiedzialnym cały naród żydowski za rzeczywiste lub rzekome występki poszczególnych jego członków, tylekroć ciska mu się w twarz oszczerstwa. Przyjaciele i wrogowie od dawna chcą wytłumaczyć tę nienawiść do Żydów i podnoszą przeciwko nim rozmaite zarzuty. Jako, że ukrzyżowali Chrystusa, krew chrześcijańską pili, studnie zatruwali, uprawiali lichwę, wyzyskiwali chłopa itd. Takie i tysiąc innych obwinień przeciwko całemu narodowi okazały się bezpodstawnemi choćby tylko dlatego, że masowo musiano je wytaczać, aby nieco ulżyć sumieniu prześladowców, aby usprawiedliwić wyrok potępienia na cały naród, aby dowieść konieczności, że Żyda (a raczej upiora żydowskiego) musi się spalić. Kto zbyt dużo dowieść chce, ten właśnie niczego nie dowodzi. W konkretnych wypadkach widzimy raczej zjawisko zaprzeczające temu, Żydzi mianowicie w bezpośredniem obcowaniu z nie-Żydami dość dobrze się z nimi znoszą, a w stosunku do swoich nie żydowskich sąsiadów są często na wskroś przyjaźnie usposobieni. Stąd też pochodzi, że wszystkie wytaczane zarzuty są natury ogólnikowej, przeważnie z palca wyssane”.

[256] Ibidem, s. 16; H. M. Sachar, *The Course of Modern Jewish History*, New York 1977, s. 264.

porównał do upiora, nadając mu materialny, bardziej namacalny charakter. Była to zupełna nowość ideowa w zakresie myśli polityczno-społecznej żydostwa europejskiego[257].

Według autora „Autoemancypacji", Żydzi powinni bronić się, stawiać opór oprawcom, a nie czekać bezczynnie w zamkniętym świecie religiach fantazmatów, które od setek lat nie przyniosły rozwiązania ich problemów. Surowo skrytykował współbraci za bierność, która sprawiła, że okryli się wstydem[258].

L. Pinsker jako pierwszy w historii żydowskiej wyraził logiczną, systematyczną i bezpardonową krytykę postaw swego ludu. Do tej pory, jako przyczynę antysemityzmu zarówno w Europie Wschodniej jak i Zachodniej, wskazywano wyłącznie cechy ludności nieżydowskiej. W tym świetle Żydzi nie byli już tylko ofiarą, która bezczynnie przyjmowała ciosy i nie mogła nic zrobić. Wskazano, że wyjściem była przemiana postaw wewnętrznych w nich samych. Żydzi na własną rękę musieli zadbać o swoje bezpieczeństwo i zdaje się, że Pinskerowi łatwiej przyszło dostrzeżenie niechcianych prawd niż jemu współczesnym[259]. Do tych nieprzyjemnych faktów należał, m.in. zupełny brak szeroko zakrojonej współpracy przy realizacji celów społeczno-politycznych i kolonizacyjnych. Wszystkie wcześniejsze inicjatywy upadały, gdyż nie było między Żydami porozumienia, często interesowały ich wyłącznie partykularne interesy. Nie dostrzegali „wspólnej sprawy", co było charakterystyczne dla asymilacjonistów. Autor nie powiedział tego bezpośrednio, lecz słowa krytyki uderzały w „tradycyjne postawy", co mogło być odniesieniem do ortodoksji religijnej[260]. L. Pinsker piętnował cały zespół zwyczajowych zachowań, które spowodowały,

---

[257] E. Stern, *Jewish Materialism. The Intellectual Revolution of the 1870's*, Yale University Press 2018, s. 184. Zobacz też: E. C. Smith, *Jewish Glass and Christian Stone: A Materialist Mapping of the "Parting of the Ways"*, London, New York 2018.

[258] L. Pinsker, *Samowyzwolenie…* s. 24-25. „Gdy poniewierają nami, rabują, pustoszą i hańbią, wtedy nie mam nawet odwagi się bronić i co gorsza, uważamy, że to jest w porządku. Gdy biją nas w twarz, to zimną wodą chłodzimy palący policzek; gdy nas krwawo poranią, kładziemy bandaż. Gdy wyrzucają nas z domu, któryśmy sobie sami wybudowali, to pokornie prosimy o łaskę, a gdy nie udaje nam się wzruszyć serca naszego prześladowcy, wtedy ruszamy i szukamy inne miejsce wygnania. Gdy po drodze jakiś naiwny zawoła: biedne Żydy, toć to was naprawdę żałować można - wtedy jesteśmy do głębi wzruszeni, a gdy ktoś powie o jakimś Żydzie, że przynosi zaszczyt swojemu narodowi, wtedy ten naród jest na tyle naiwny, aby być dumnym z tego. Tak głęboko upadliśmy, że nie posiadamy się prawie z radości, gdy – jak na Zachodzie - mała cząstka naszego narodu zostaje równouprawniona z nie-Żydami. Gdy się nie bierze pod uwagę naszego pochodzenia i traktuje się nas jak wszystkich synów danego kraju, wtedy wdzięczność nasza sięga granic samozakłamania. Za przyznanie nam spokojnego stanowiska, za garniec mięsa, z którego byśmy mogli niezaczepiani spożywać, wmawiamy sobie i innym, że już wcale nie jesteśmy Żydami, tylko najczystszej rasy synami ojczyzny. Próżny obłęd! Choćbyście się okazali najwierniejszymi patriotami, to jednak przy każdej sposobności przypominać wam będą semickie pochodzenie. I owo fatalne *memento mori* tak długo nie będzie wam przeszkadzało korzystać z udzielanej gościny, aż was pewnego pięknego dnia za próg wyrzucą, aż wam motłoch przypomni, żeście w gruncie rzeczy tylko włóczęgi i pasożyty, do których żadne się prawo nie odnosi".

[259] W. Laqueur, *A History of Zionism*… s. 70-71.

[260] W kwestii religii, Pinsker wypowiada się jedynie o dogmacie oczekiwania na przyjście mesjasza i przymus odbycia wymierzonej przez Boga kary. Jego zdaniem te czynniki odebrały Żydom troskę i zainteresowanie wyzwoleniem ich samych jako narodu. L. Pinsker, *Samowyzwolenie*... s. 26.

że Żydzi znaleźli się w swego rodzaju letargu i błędnym kole. W 1883 roku pisał w jednym z listów, że mieszkając w Rosji, nie widział wśród elit żydowskich nikogo kto mógłby zostać liderem politycznym. Twierdził, że Żydzi nadal muszą czekać na nowego, nowoczesnego Mojżesza, których ich poprowadzi[261].

Spójrzmy jakie propozycje wysunął Pinsker w celu rozwiązania problemu żydowskiej państwowości. Proces miały zapoczątkować już istniejące żydowskie organizacje odwołujące się do idei narodowej. Stowarzyszenia te musiały jednak ulec przemianie, aby odpowiadać wymogom współczesności. Dalej wywodził, że ich członkowie winni zwołać „kongres narodowy" lub w przypadku, w którym nie byłoby to możliwe, same z siebie musiałyby stworzyć coś na kształt „dyrektorium", „centralnej rady". Organ ten reprezentowałby jedność Żydów wobec świata zewnętrznego. Autor miał na myśli potrzebę powołania realnej, zjednoczonej reprezentacji politycznej, w formie rządu. W radzie zasiadaliby najwybitniejsi członkowie narodu żydowskiego i odpowiadali za jego interesy. Głównym celem liderów wspólnoty byłoby stworzenie bezpiecznej siedziby narodowej. W urzeczywistnieniu tej idei pomagać powinni żydowscy finansiści, intelektualiści, uczeni i dziennikarze, a warunek miała stanowić łącząca ich zgoda. Jego plan nie zakładał emigracji całości wspólnoty żydowskiej z Europy. W jego mniemaniu powinni tam pozostać zasymilowani Żydzi z państw zachodnich oraz pewne grupy na wschodzie. Ich zagęszczenie i rozmieszczenie powinno być jednak inne niż jemu współcześnie. Liczba ludności mojżeszowej powinna być stosunkowo niska, rozproszenie zaś znaczne, tak aby nie zagrażały im ataki ze strony chrześcijan[262].

Co ciekawe, L. Pinsker nie wskazywał Palestyny[263] jako miejsca, w którym miała powstać żydowska siedziba narodowa. Twierdził, że głównym zadaniem kongresu narodowego będzie znalezienie ziemi, na której możliwe będzie zasiedlenie i stworzenie współczesnego państwa. Emigracja zaś miała być prowadzona według przemyślanego i stale koordynowanego planu (w przeciwieństwie do wcześniejszych, chaotycznych inicjatyw kolonizacyjnych). Samowyzwolenie narodu miało się powieść tylko w przypadku, gdy Żydzi ustalą wspólny kierunek i metody działania. L. Pinsker, przyszły kraj widział następująco:

„Teren, który mamy objąć, musi mieć dobre położenie, musi być produktywny i odpowiednio obszerny, aby możliwe było osiedlenie kilku milionów, teren ten, jako dobro narodowe musi być niesprzedażny. Wybór terenu jest oczywiście najpierwszą i najważniejszą

[261] S. J. Zipperstein, *Representations of Leadreships (and Failure) in Russian Zionism. Picturing Leon Pinsker*, [w:] Essential Papers on Zionism, pod red. J. Reinharz, A. Shapira, New York, London 1996, s. 193.
[262] L. Pinsker, *Samowyzwolenie…* s. 36-38.
[263] W jednym miejscu swego działa wspomniał jedynie, że ziemie pod osadnictwo będą mogły znajdować się gdzieś w Ameryce Południowej, północnej lub azjatyckiej części Turcji. Wymieniał tu ewentualności w postaci Syrii lub Palestyny. Zob. L. Pinsker, *Samowyzwolenie*… s. 40, 42.

sprawą i nie może być zdany na widzimy się lub uprzednie sympatie jednostek, jak to się niestety ostatnio działo. Teren ten musi być jednolity i co do przestrzeni swej zwarty. Przeto wybór takiego narodowego, wszystkim wymogom odpowiadającego, stałego terenu musiałby zostać dokonany z całą ostrożnością przez narodowy instytut, przez komisję fachowców, wyłonioną z narodowego dyrektorium. Tylko taka najwyższa instancja będzie mogła orzec po gruntownem i wszechstronnem zbadaniu, na który z obu kontynentów i na które ich terytoria ma paść wybór"[264].

Pozostawał otwarty na propozycję dotyczącą lokalizacji żydowskiej siedziby narodowej. Nie propagował tu idei palestyńskiej, która stała się punktem odniesienia dla Teodora Herzla. Koncepcja poszukiwania odpowiednich terenów miała zostać domeną późniejszych terytorialistów, grupy opozycyjnej w stosunku do stronnictwa herzlowskiego. Jak wiemy ostatecznie kierunek propalestyński zwyciężył.

Autor „Autoemancypacji" położył także podwaliny pod koncepcję założenia Funduszu Narodowego. Pisał, że dyrektorium syjonistyczne wraz z konsorcjum kapitalistów powinno utworzyć „towarzystwo akcyjne", które zajmowałoby się skupywaniem ziem, niezbędnych do rozwijania kolonizacji żydowskiej. Podkreślał również, że istotnym zadaniem kierownictwa ruchu będzie nakłonienie danego państwa, aby zgodziło się na odsprzedaż części swych ziem na zasadzie obustronnego porozumienia[265].

L. Pinsker niemalże w proroczych słowach zapowiadał to, czego niebawem podjął się T. Herzl, m.in. rozmów z obcymi rządami, aby te pomogły ustanowić państwo żydowskie. Pisał:

„Rzecz zrozumiała, że bez pomocy rządów nie będzie można stworzyć żadnego azylu. Aby uzyskać tę pomoc i na zawsze utrwalić byt naszego azylu, będą musieli twórcy naszego odrodzenia działać z całą wytrwałością i oględnością. To, do czego dążymy, nie jest ani dla kogokolwiek niebezpieczne. Zamiast szukać wielu azylów, jak to zwykliśmy byli zawsze, chcemy mieć jeden azyl, którego egzystencja jednak musi być także politycznie zapewniona"[266].

Podsumowanie jakie poczynił w swym dziele, stanowiło zaczątek politycznego syjonizmu, który usystematyzował i rozwinął T. Herzl w swoim manifeście „Państwo Żydowskie" z 1896 roku. Przytoczmy tu słowa L. Pinskera:

[264] Ibidem, s. 38-40.
[265] Ibidem, s. 41-42; J. E. Sampter, *A Guide to Zionism*, New York 1920, s. 44.
[266] L. Pinsker, *Samowyzwolenie.*..s. 43-44.

„Obywatelskie i polityczne równouprawnienie Żydów nie wystarcza, aby im przywrócić poważanie narodów. Najodpowiedniejszym i jedynym środkiem jest stworzenie żydowskiego narodu, narodu na własnym gruncie i ziemi, - autoemancypacja Żydów, powstanie ich jako narodu na równi z narodami i zdobycie własnej siedziby. Nie należy sobie wmawiać, że humanitaryzm i postęp staną się kiedykolwiek radykalnym środkiem na nędzę naszego narodu. Brak narodowego samopoczucia i wiary w siebie, brak politycznej inicjatywy i jedności są wrogami naszego narodowego odrodzenia. Międzynarodowa kwestia żydowska musi znaleźć narodowe rozwiązanie. Co prawda, narodowe nasze odrodzenie może postępować tylko bardzo powoli. Musimy uczynić pierwszy krok. Nasi potomni muszą kroczyć naszemi śladami z umiarem, bez skwapliwości. Żydowskiemu odrodzeniu narodowemu musi utorować drogę kongres najwybitniejszych mężów żydowskich. Żadna ofiara nie byłaby za wielką, aby osiągnąć cel, którym jest zapewnienie narodowi naszemu przyszłości, dzisiaj zewsząd zagrożonej. Finansowe wypełnienie przedsięwzięcia nie może podług stanu rzeczy napotkać na nieprzezwyciężone trudności. Pomóżcie sobie sami, a Bóg wam dopomoże”[267].

Reasumując. L. Pinsker, stworzył podwaliny pod budowę syjonizmu politycznego we współczesnej formie (odpowiadającej duchowi końca XIX wieku). Postulaty jakie postawił w dużej mierze znalazły się w nowoczesnej idei odrodzenia narodu żydowskiego. Kierunki działań jakie wskazał, zostały rozwinięte przez późniejszych ideologów i liderów syjonizmu – Teodora Herzla (1860-1904), Maxa Nordaua (1849-1923), Chaima Weizmana (1874-1952), Leona Reicha (1879-1929), Ozjasza Thona i Izaaka Grünbauma (1879-1970).

Propozycje L. Pinskera znalazły naśladowców na gruncie polskim. Przykładem złuży organizacja „Chowewej Syjon”, która powstała w 1882 roku w Warszawie z inicjatywy Samuela Mohylewera (1824-1898)[268]. Zainspirował się „Autoemancypacją”, po czym podjął współpracę z jej autorem. Jednak głównym celem organizacji stała się kolonizacja Palestyny. Jej działaczom nie udało się zrealizować pozostałych postulatów L. Pinskera. Do jej zasług należała za to promocja wśród Żydów idei narodowej. Wkrótce L. Pinsker został liderem organizacji, był już jednak w podeszłym wieku, przez co jego aktywność systematycznie malała, przekładając się na działania całego towarzystwa. Przywódcami organizacji byli także Mojżesz Lejb Lilienblum (1843-1910)[269] oraz Menachem Usyszkin (1863-1941)[270],

[267] Ibidem, s. 44-46.
[268] Więcej na jego temat zobacz: https://www.jhi.pl/psj/Mohylewer_(Mohilewer)_Samuel_(Szmul_Szmuel) (dostęp: 8 IV 2020 r.).
[269] Więcej na jegotemat zobacz: https://yivoencyclopedia.org/article.aspx/Lilienblum_Mosheh_Leib (dostęp: 8 IV 2020 r.).

późniejszy słynny syjonista z Rosji (przeciwnik przyjęcia do Agencji Żydowskiej niesyjonistów o czym w rozdziale piątym). Chowewej Syjon" posiadało dwa główne ośrodki w Warszawie i Odessie, następnie jej liczne oddziały rozprzestrzeniły się szybko w Rosji, Rumunii, Królestwie Polskim, Galicji, Anglii, Francji a nawet USA. W 1884 roku zorganizowano międzynarodową konferencję „Chowewej Syjon" w Katowicach (Niemcy)[271]. Jak już wspomniano, nie spełniła oczekiwań. W latach 90. XIX wieku kierownictwo organizacji przeniesiono do Paryża ze względu na obecność środowisk skłonnych dotować ruch kolonizacyjny w Palestynie. Przeniesienie siedziby ruchu źle wpłynęło na jego żywotność w Europie Środkowej i Wschodniej, gdzie działalność zamierała. Mimo to, liczne oddziały i działacze towarzystwa rozpropagowali na ziemiach polskich, w tym w Galicji, ideę dając początek tworzeniu silnych ośrodków syjonistycznych, które w przyszłości miały stanowić jego bazę społeczną i polityczną. „Chowewej Syjon" inspirowało również wielu młodych ludzi, uczniów szkół, studentów uniwersytetów, którzy zakładali własne stowarzyszenia o charakterze narodowożydowskim[272]. Ziarno myśli syjonistycznej zasiane zostało w Galicji Habsburgów już na przełomie lat 70. i 80. XIX wieku. Oficjalnie rozwój samodzielnego ruchu narodowo-żydowskiego w Galicji datuje się od 1883 roku, wtedy to we Lwowie założono towarzystwo „Mikra Kodesz" (szerzej na ten temat w rozdziale drugim). Organizacja przyciągała głównie młodych ludzi, wśród, których propagowano żydowską ideę narodową. Z tego środowiska wywodziło się wielu późniejszych liderów polskiego syjonizmu, m.in. Leon Reich i Ozjasz Thon[273].

Protoplaści żydowskiej myśli narodowej oraz kolonizacji Palestyny, położyli ideowe i praktyczne podwaliny pod polityczny syjonizm, który miał doprowadzić do powstania państwa żydowskiego. Dorobek intelektualny Hirscha Kalischera, Achad Haama i Leo Pinskera został rozwinięty i udoskonalony przez ojców nowoczesnego, politycznego syjonizmu, którego symbolem stał się Teodor Herzl.

---

[270] Więcej na jego temat zobacz: https://www.jewishvirtuallibrary.org/ussishkin-abraham-mena-x1e25-em-mendel (dostęp: 8 IV 2020 r.).

[271] Konferencja odbyła się 6 listopada 1884 roku. Wzięło w niej udział 34 delegatów m. in.: Leo Pinsker, rabin Samuel Mohylewer, Józef Chazanowicz z Białegostoku, Dawid Gordon (redaktor hebrajskiej gazety „Ha-Magid" z Ełku. Z tym organem prasowym współpracował Hirsch Kalischer o czym była mowa powyżej), Karpel Lippe (prezes rumuńskiego Chowewej Syjon), M. Lunz (badacz Palestyny), Izrael Jasinowski (adwokat z Warszawy), Józef Rabinowicz, Kalman Wysocki (filantrop i finansista). Zob.: J. Zineman… s. 55

[272] S. H. Sankowsky, *A Short History of Zionism*, New York 1947, s. 40.

[273] J. Shanes, *Diaspora Nationalism and Jewish Identity in Habsburg Galicia*, Cambridge University Press 2012, s. 53.

I. IV. Kształtowanie się Światowej Organizacji Syjonistycznej do wybuchu I wojny światowej (1896-1914)

Niespełna dwadzieścia lat przed wybuchem I wojny światowej, doszło do krystalizacji nowego ruchu politycznego, który miał odegrać doniosłą rolę w historii Żydów. Idea przedstawiona przez Teodora Herzla z czasem zyskała miano nowoczesnego syjonizmu politycznego. W światowej historiografii panuje przekonanie, że myśli wyłożone przez T. Herzla były w istocie „starą – nową koncepcją"[274]. W istocie, jego zasługą było skonsolidowanie wcześniej funkcjonujących i znanych pomysłów w jeden spójny system, zaprezentowany w pracy „Państwo Żydowskie" (1896). Herzl jako dziennikarz i literat potrafił posługiwać się znanymi sobie lub zapożyczonymi elementami, z których tworzył własne dzieła. Jego koncepcja syjonizmu zakładała – kolonizację Palestyny, którą kontrolować miała jedna organizacja, idea odbudowy kultury żydowskiej w duchu hebrajskim oraz potrzeba stworzenia żydowskiego państwa w historycznej ziemi Izraelitów. Ponadto, widoczne są w jego myśli silne wpływy Leo Pinskera, który twierdził, że nie da się zlikwidować antysemityzmu, który uprzykrzał życie Żydom. Można zauważyć, iż podejście T. Herzla do syjonizmu było podobne do postrzegania pragmatyzmu przez Williama Jamesa (1842-1910). Amerykański filozof otwarcie twierdził, że pragmatyzm istniał znacznie wcześniej, on jedynie nadał starym zjawiskom nowe formy oraz usystematyzował je przystosowując do współczesności[275]. Podobnie miała się rzecz z intelektualnymi działaniami twórcy politycznego syjonizmu. Dawne koncepcje, o których wiedział mniej lub więcej, poddał krytyce oraz przebudowie, tak aby mogły sprawdzić się w nowoczesnym świecie. Zastanawiając się nad dziedzictwem działaczy żydowskich poprzedzających T. Herzla, szczególnie tych, o których była mowa w poprzednich podrozdziałach, nasuwa się paralela pomiędzy T. Herzlem, a schematem postępowania Hirscha Kalischera. Ten konserwatywny rabin, tak jak autor „Państwa Żydowskiego", w nowy sposób traktował i interpretował intelektualny spadek swoich poprzedników.

W niniejszym podrozdziale omówione zostaną sylwetki i działania twórców światowego ruchu syjonistycznego do roku 1914. Ze zrozumiałych względów niezbędne było

[274] M. Stanislawski, *Zionism. A Very Short Introduction*, Oxford University Press 2017; *A History of The Jewish People*, pod red. H. H. Ben Sasson, Harvard University Press 1976; B. Halpern, J. Reinharz, *Zionism and the Creation of a New Society*, Oxford University Press 1998; A. Shapira, *Historia Izraela*, Warszawa 2018.
[275] W. James, *Pragmatyzm oraz Dylemat determinizmu*, Warszawa 2009, s. 17. Zobacz też: *The Letters of William James, Vol. I*, pod red. H. James, Boston 1920.

dokonanie wyboru spośród wielu zasłużonych polityków, intelektualistów oraz literatów. Najważniejsze było ukazanie zjednoczenia aktywistów z Europy Wschodniej i Zachodniej wokół koncepcji Herzla, który uosabiał nowy ruchu polityczny. Autor zdaje sobie sprawę, iż postaci tu omawiane są znane w historiografii, nie ulega jednak wątpliwości, że spojrzenie na nie pod kątem unifikacji syjonizmu jest niezbędne. Są nimi: Teodor Herzl, Max Nordau oraz Leo Motzkin (1867-1933). Osoby te reprezentują dwa geograficzne ośrodki kształtowania się Organizacji Syjonistycznej – Austro-Węgry oraz Rosję. Działacze z Wielkiej Brytanii na tym etapie nie odgrywali znaczącej roli w ruchu. Niemcy zostały tu pominięte ze względu na dominację polityczną asymilacji i słabość środowisk propagujących żydowską myśl narodową w stosunku do pozostałych państw. Wszyscy wymienieni powyżej syjoniści byli swego rodzaju spadkobiercami XIX wiecznych pionierów żydowskiego samostanowienia. Nowy ogólnoświatowy ruch miał wskrzesić myśl o kolonizacji Palestyny i poruszyć ludność żydowską do walki o własne państwo.

Życiowa droga Teodora Herzla stała się symbolem odejścia od asymilacji do syjonizmu. Motyw ten charakteryzował szczególnie losy Żydów zamieszkujących Europę Środkową i Wschodnią w okresie tzw. modernizacji, która poprzedziła narodziny „nowej polityki żydowskiej" po I wojnie światowej. Kwestia osobistej i zbiorowej tożsamości w mniejszym stopniu dawała o sobie znać w państwach zachodnich[276], gdzie liczebność ludności żydowskiej była niewielka, a poziom asymilacji z chrześcijańskim otoczeniem – zaawansowany. Pod koniec XIX wieku siłę odrzucenia najbardziej odczuli Żydzi, którzy funkcjonowali w tzw. niemieckim kręgu kulturowym, w którym intensywnie rozwijać zaczął się antysemityzm rasowy, bardziej radykalny niż tradycyjny antyjudaizm. Od tej pory chrzest nie otwierał już drogi do włączenia się do narodu niemieckiego, według zwolenników teorii rasowych, bariera między ludami semickimi a aryjskimi, była nie do pokonania. Żydzi zaczynali być znów postrzegani jako „obce ciało" w europejskich organizmach narodowych. W takich realiach przyszło żyć i działać przyszłemu ojcu politycznego syjonizmu[277].

T. Herzl urodził się w Peszcie, w państwie Habsburgów. On i jego rodzina ulegli asymilacji z dominującą kulturą niemiecką, sam o sobie mówił „niemiecki pisarz". W latach 70. XIX wieku sytuacja językowa i kulturowa w Peszcie zaczynała się zmieniać na niekorzyść mówiących i piszących po niemiecku Żydów. Na sile zyskiwać zaczął węgierski

[276] Na temat życia Żydów w Europie Zachodniej patrz: M. Berkowitz, *Zionist Culture and West European Jewry Before the First World War*, Cambridge University Press 1993; V. Karady, *The Jews of Europe in the Modern Era. A Socio-historical Outline*, Central European University Press 2004.

[277] Zobacz: W. Jochamnn, *Kryzys społeczny, antysemityzm, narodowy socjalizm*, Poznań 2007; S. Beller, *Antysemityzm. Bardzo krótkie wprowadzenie*, Kraków 2013; P. G. J. Pulzer, *Die Entstehung des politischen Antisemitismus in Deutschland und* Österreich 1867-1914, Göttingen 2004.

ruch narodowy. W 1878 roku T. Herzl wraz z rodziną przeniósł się do Wiednia, a decyzja o przeprowadzce była najprawdopodobniej związana ze śmiercią jego siostry, Pauliny. Herzl dorastał w zsekularyzowanej rodzinie, w której panował duch intelektualizmu. Kosmopolityczny nastrój był pokłosiem, jak twierdzono, „niemieckości", którą wytworzyła reformacja oraz niemieckie oświecenie. Zdobycze nauki i kultury oddalały w niepamięć barbarzyńskie praktyki średniowiecza i fanatyzm religijny. Klimat świeckiej egzystencji oraz rezerwa wobec papiestwa była również cechą nastrojów politycznych w Niemczech, gdzie antykatolicką (w znaczeniu instytucjonalnym) politykę wdrażał Kanclerz Otto von Bismarck[278]. W tym też duchu T. Herzl napisał wiersz pt.: „Nie pójdziemy do Kanossy", co oddawało jego sceptycyzm wobec Watykanu[279].

Postawy takie podzielało wielu niemieckich liberałów z Austrii, którzy podobnie jak Herzl odnosili się entuzjastycznie do nowej, zjednoczonej Rzeszy. W pozytywny sposób nawiązywano również do idei niemiecko-austriackiej dominacji kulturowej w Europie Środkowej i Wschodniej. Proces unifikacji państw niemieckich postrzegano jako wypadkową bujnego rozwoju niemieckiej kultury, nauki, myśli politycznej i religijnej, oświecenia oraz dominacji języka niemieckiego. Wszystko to uznawano za wspólne, germańskie dziedzictwo[280].

W Wiedniu w latach 80. XIX wieku toczyły się ostre spory między różnymi narodowościami dualistycznego państwa. Ówczesna scena polityczna zdominowana była przez dwa stronnictwa. Żydzi sympatyzowali z Partią Konstytucyjną, która postulowała utworzenie scentralizowanego państwa z hegemonią żywiołu niemieckiego. Ich przeciwnikiem była Partia Chrześcijańsko Socjalna, wspierana przez kręgi katolickie i Watykan. Ugrupowanie otwarcie głosiło hasła antysemickie i szowinistyczne, a gra nastrojami antyżydowskimi, była polem porozumienia z innymi narodami monarchii, np. Polakami i Czechami (ci sprzeciwiali się także centralistycznej organizacji państwa i dominacji Niemców). W propagandzie posługiwano się motywem myśli spiskowej, głosząc, że Żydzi opanowali życie społeczne i polityczne Austrii za pomocą prasy i banków. Liderem partii był dr Karl Leuger, który skupiał wokół siebie masy ludu, przemawiając do nich często w tonie antyżydowskim. Tego typu retoryka zjednywała poparcie. Taki kurs polityczny

[278] Więcej na temat polityki Bismarcka wobec Kościoła katolickiego w Niemczech patrz: J. P. Bled, *Bismarck. Żelazny Kanclerz*, Warszawa 2013; Ł. Borodziej, *Polityka szkolna Prus 1871-1878*, [w:] „Rozprawy z Dziejów Oświaty" t. 13, 1970, s. 47-79; R. J. Ross, *The Failure of Bismarck's Kulturkampf. Catholicism and State Power in Imperial Germany 1871-1887*, Catholic University of America Press 2000.

[279] Wiersz nawiązywał do konfliktu Cesarza Henryka IV z Papieżem Grzegorzem VII z 1077 roku. Henryk został zmuszony przez Papieża do oddania mu hołdu i poddania się jego woli co miało miejsce na zamku w Kanossie.

[280] J. Kornberg, *Theodor Herzl. From Assimilation to Zionism*, Indiana University Press 1993, s. 15-16.

zapewnił mu fotel burmistrza Wiednia (pięć razy wybierano go do Rady Miejskiej). Zawrotna kariera Leugera była zatem symbolem nadejścia nowych trendów politycznych w monarchii naddunajskiej, która pozornie wydawała się być ostają spokoju[281].

W Wiedniu, młody T. Herzl podjął studia prawnicze na uniwersytecie, tam też wstąpił do korporacji akademickiej „Albia". Nasilający się pośród młodzieży antysemityzm spowodował jednak wykluczenie z towarzystwa wszystkich Żydów. W latach 80. XIX wieku T. Herzl zaczął rozumieć, że mimo wykształcenia i asymilacji, nigdy nie zostanie w pełni zaakceptowany przez chrześcijańską większość. W tym też czasie zapoznał się z antysemicką literaturą popularnego wówczas akademika Eugena Dühringa (1833-1921), którego praca „Kwestia żydowska jako problem rasy, moralności i kultury" (1881), była wielokrotnie wznawiana. Negatywne wrażenie wywołało na Herzlu podejmowanie prób „unaukowienia" w istocie prymitywnego antysemityzmu. Książkę tę uznał on za stek kłamstw i krótkowzrocznych uproszczeń, które wynikały z faktycznej nieznajomości Żydów oraz szowinistycznej małostkowości[282].

Po ukończeniu studiów T. Herzl zaczął zarabiać na swoje utrzymanie. Literackie zamiłowania nie dały mu początkowo sukcesu, swoje pisarskie zdolności postanowił wykorzystać w dziennikarstwie. W 1887 roku podjął współpracę z „Wiener Allgemeine Tageblatt", które zainteresowało się jego reportażami z podróży do Berlina i Budapesztu[283]. Wkrótce udało mu się również zaistnieć w roli twórcy sztuk teatralnych[284]. Jako stosunkowo znany literat, został w 1895 roku stałym korespondentem poczytnej gazety „Neue Freie Presse". Zaoferowano mu posadę w placówce w Paryżu, m.in. dla tego, że bywał tam już wcześniej i był zorientowany w tamtejszym środowisku kulturalnym i politycznym. To właśnie w stolicy Francji poznał swego wiernego współpracownika, Maxa Nordaua. W zadzierzgnięciu szczerej przyjaźni nie przeszkadzało mu, że był to człowiek starszy i lepiej sytuowany. Jako intelektualiści, byli do siebie podobni, obaj urodzili się i wychowali w Peszcie. Herzl i Nordau porozumieli się w sprawie syjonizmu między 1894 a 1895 rokiem. Kwestię tę przypieczętowała sprawa Dreyfusa, która ostatecznie przekonała obydwu pisarzy co do potrzeby zajęcia się problemem żydowskim na szerszą skalę[285]. Wkrótce miały nastąpić wydarzenia, które ożywiły narodowożydowską scenę polityczną w Europie.

[281] A. Chouraqui, *A Man Alone. The Life of Theodor Herzl*, Jerusalem 1970, s. 17-18.
[282] Ibidem, s. 25-26.
[283] Dwa osobne miasta – Buda i Peszt zostały połączone w Budapeszt w 1873 roku.
[284] D. Penslar, *Theodor Herzl. The Charismatic Leader*, Yale University Press 2020, s. 32.
[285] Ibidem, s. 49, s. 51.

W 1896 roku ukazała się deklaracja programowa nowego ruchu, autorstwa T. Herzla pt. „Państwo Żydowskie". Kolejnym krokiem miał być I Światowy Kongres Syjonistyczny, który zwołano na 1897 rok. Grunt pod budowę nowej organizacji T. Herzl przygotowywał od początku lat 90. XIX wieku. W tym celu wykorzystał swoje kontakty i wpływy, jakie udało mu się zdobyć w czasie licznych podróży po Europie (m.in. Londyn, Paryż, Berlin)[286].

I Kongres Syjonistyczny, który odbył się w szwajcarskiej Bazylei w dniach 29-31 sierpnia, stał się aktem założycielskim dla rodzącej się właśnie Światowej Organizacji Syjonistycznej[287]. Tam przyjęto główne kierunki działań na przyszłość, T. Herzl zaś nadał całemu przedsięwzięciu charakter międzynarodowy, zapoczątkowując, trwającą aż do śmierci w 1904 roku, serię wyjazdów dyplomatycznych i spotkań z wpływowymi politykami ówczesnej Europy[288].

Po kongresie 1897 roku T. Herzl stanął przed dwoma zadaniami – rozbudową organizacji w krajach europejskich oraz umiędzynarodowieniem sprawy syjonistycznej. Najlepsze warunki do rozwoju organizacyjnego istniały w Europie Środkowej i Wschodniej. Był to swoisty paradoks, biorąc pod uwagę charakter polityczny tamtejszych rządów oraz ich stosunek do Żydów. Od lat 60. XIX wieku w Prusach, Austrii (szczególnie w Galicji), a także w Rosji, istniały lokalne grupy zwolenników Towarzystwa dla Kolonizacji Palestyny. Ich członkowie tworzyli środowiska przypominające raczej zrzeszenia ideowe, które finansowo wspierały osadnictwo żydowskie w Palestynie. Na początku lat 70. XIX wieku sympatycy Towarzystwa byli stosunkowo liczni, niechętnie występowali publicznie ze względu na dominację ortodoksji, dla której hasła palestyńskie uchodziły za herezję. Mimo to świadomość nowej idei głoszonej przez H. Kalischera była obecna, popierali ją również

[286] L. J. Epstein, *The Dream of Zion. The Story of the First Zionist Congress...*, s. 25-26; R. S. Wistrich, *Theodor Herzl: Between Myth and Messianism*, [w:] Theodor Herzl: from Europe to Zion, pod red. M. G. Gelber, Tübingen 2007, s. 7-22.

[287] Na I Kongresie Syjonistycznym ustalono, że stanie się on swego rodzaju instytucją reprezentującą interesy Żydów na świecie czyli będzie pełnił rolę rządu. Zjazdy kongresowe miały odbywać się co roku w wyznaczonym miejscu. Jedynie syjoniści rosyjscy (łącznie z Królestwem Polskim) pozostawali zdystansowani wobec tych ustaleń, organizując własne niezależne konferencje. Na przykład lider rosyjskich syjonistów, Menachem Usyszkin organizował zjazdy w Palestynie w 1902 roku w kolonii Zichron Jacob oraz w 1903 w Charkowie. Apelował on do Herzla aby ten uchylił zasadę wyłącznych kongresów jako Światowa Organizacja Syjonistyczna. W późniejszych latach konferencje lokalnych frakcji syjonistycznych były normą pozwalającą na wzmocnienie pracy krajowej i rozwój na szczeblu lokalnym. Zobacz: *Zionism*, London 1920, s. 26.

[288] W czasie kongresu przyjęto tzw. tezy bazylejskie, które stały się wykładnikiem ideowym syjonizmu, który w okresie I wojny światowej zyskał określenie „ogólny", co odróżniało go od syjonizmu socjalistycznego i religijnego. Głównymi zadaniami nowej organizacji było: 1.) celowe popieranie kolonizowania Palestyny żydowskimi rolnikami, rzemieślnikami i wytwórcami, 2.) organizowanie i zespalanie całego żydostwa przez odpowiednie i ogólne urządzenia stosowne do ustawodawstwa danego kraju, 3.) wzmocnienie żydowskiego samopoczucia i narodowej świadomości, 4.) kroki przygotowawcze do uzyskania przyzwoleń rządu potrzebnych dla osiągnięcia celu syjonizmu. Zobacz: *Dokumenty polityki syjonistycznej*, Warszawa 1931, s. 7; S. Landman, *Zionism: it's organisation and institution*, London 1916, s. 4-5.

nieliczni rabini jak np. Jeszajahu Meir Szapira z Czortkowa (wiadomo, że wiele grup działało w Tarnopolu i jego okolicy). Wspierał ruch, w tym też duchu kształcił uczniów, którzy w późniejszych latach otwarcie wspierali ideę palestyńską. Podobnie jak H. Kalischer, współpracował i publikował przez wiele lat w czasopiśmie „Ha-Magid". Do jego słuchaczy należeli np. Hilel Hausner, przyszły współzałożyciel mizrachistycznej kolonii Chittin oraz jego młodszy brat, poseł na Sejm II RP, konsul polski w Tel Awiwie, dr Bernard Hausner (1874-1938). Rabin Szapira twierdził, że po śmierci H. Kalischera w 1874 roku grupy jego zwolenników w Galicji uległy dezorganizacji. Prawdopodobnie podobna sytuacja miała miejsce we wszystkich ośrodkach popierających Towarzystwa dla Kolonizacji Palestyny[289].

Nie oznaczało to jednak, że jego zwolennicy zniknęli czy radykalnie zmienili poglądy. Można domniemywać, że należeli do nich ci, którzy jako pierwsi w latach 80. XIX wieku przystąpili do ruchu „Chowewej Syjon"[290]. Znaczącym osiągnięciem ruchu Miłośników Syjonu było zorganizowanie konferencji w Katowicach w 1884 roku, co nadało idei syjonistycznej wymiar międzynarodowy[291]. Było to ostatnie znaczące wydarzenie w polityce narodowożydowskiej przed wystąpieniem T. Herzla. Dzięki pracy „Chowewej Syjon" w Europie Środkowej i Wschodniej rozwinięto sieć oddziałów, które w większości, po I Kongresie Syjonistycznym w Bazylei poparły nowy ruch polityczny. O pozyskanie ich nie

[289] „Diwrej Akiba" 16 XI 1934, nr 10 i 11 (numer podwójny), *Przyczynki do historii Chibbat Sjon w Galicji*, s. 221-222.

[290] M. Śliwa, *Idea państwa żydowskiego Alfreda Nossiga na tle kształtowania się doktryny syjonizmu politycznego*, [w:] „Athenaeum. Polskie Studia Polityczne" t. 58, 2018, s. 22.

[291] Konferencja Katowicka zajęła się czterema zagadnieniami: 1.) Złączenie luźnych związków i ogólne kierownictwo tychże, 2.) sprawa wysłania delegacji do Konstantynopola dla wszczęcia starań o uzyskanie pozwolenia otwarcia bram Palestyny dla Żydów pragnących osiedlić się tam, 3.) sprawa legalizacji Towarzystwa Palestyńskiego u rządu rosyjskiego dla nieskrępowanej działalności na terenie państwa, 4.) wysłanie delegacji do Erec dla kontrolowania rozwoju tamtejszych kolonii oraz celem utworzenia tam rady wykonawczej.
W konferencji udział wzięli: dr Józef Chazanowicz (Białystok), Baruch Freidenberg (Białystok), rabin Dawid Friedman (Karlin), Zeew Wysocki (Moskwa), dr Leon Pinsker (Odessa), dr K. Lipa (Jassy), Leib Klewansky (Kowno), M. Bromsohn (Kowno), Dawid Gordon (Lyk), Aleksander Zederman (Petersburg), Jakub Deiches (Charków), Louis Kalischer (syn rabina Hirscha Kalischera z Torunia), dr Izrael Michael Rabinowicz (Paryż), Jakub Jasinowski (Warszawa), Jakub Mosze Meiersohn (Warszawa), dr B. Ditenberg (Warszawa),
L. Dawidsohn (Warszawa), Szaul Pinchas Rabinowicz (Warszawa), Zwi Mirkin (Połtawa), rabin Izak Jakub Reines (Lida), Jakub Josef (Wilno), L. Schalit (Ryga), K. Luntz (Ryga), K. Waldrauch (Londyn), Z. Barnett (Londyn), dr Drübinowicz (Rostów nad Donem). Na konferencję nie dotarli: Abraham Kis (Mińsk), rabin Lipman Rabinowicz (Witebsk). Zobacz: „Diwrej Akiba" 16 XI 1934, nr. 10 i 11 (numer podwójny), *Konferencja Katowicka*, s. 245-246; https://yivoencyclopedia.org/article.aspx/Katowice (dostęp: 28 VII 2020 r.). Pod koniec lat 90. XIX wieku głównymi postaciami ruchu Miłośników Syjonu byli: Leo Pinsker z Odessy, pisarze Josef Finn i Jehuda Leo Levanda z Wilna, historyk Szaul Pinchas Rabinowicz z Warszawy, rabin Samuel Mohylewer z Białegostoku oraz dr Max Mandelstamm z Kijowa. To oni zwrócili szczególną uwagę na rolę młodzieży i studentów w rozwoju ruchu. Między innymi na tej fali powstała w Charkowie grupa studentów, która werbowała nowych członków wśród akademików. Przyjęli oni dla siebie nazwę wywodzącą się ze słów Izajasza: „Beth Jacob Lechu ve-nelcha", co w skrócie zapisywano „Bilu". Założyli oni spacjalny palestyński komitet, który niebawem przeniesiono do Odessy. Wysłali oni nawet delegację do Konstantynopola aby podjęła negocjacje z Sułtanem w sprawie umożliwienia szerszego osadnictwa Żydów w Palestynie. Misja ta nie przyniosła jednak żadnych rezultatów. Zobacz: I. Cohen, *A Short History of Zionism*, London 1951, s. 28-29.

było trudno, gdyż autor „Państwa Żydowskiego" prezentował koncepcje podzielane przez działaczy żydowskich w Rosji, Królestwie Polskim i Galicji. Emigracja do Palestyny była początkowo głównym czynnikiem spajającym, dopiero w kolejnych latach ukształtowała się idea „pracy krajowej", o czym mowa będzie w dalszej części niniejszej rozprawy. Symbolem zjednoczonego ruchu syjonistycznego było stworzenie organu prasowego – „Die Welt", którego siedzibę ulokowano w Wiedniu. Na jego łamach publikowali wszyscy jego prominentni liderzy i politycy[292].

Można zatem powiedzieć, że dzieje ruchu syjonistycznego w XIX i XX wieku mają charakter kumulatywny, w wielu rodzinach stał się nową tradycją przekazywaną z ojca na syna lub z rabina na uczniów. Widoczny był szczególnie postęp społecznego zasięgu idei oraz jej sekularyzacja. Myśl ta przeszła ewolucję od tradycyjnych, religijnych korzeni (Kalischer, Guttmacher) do świeckiego ruchu politycznego (Herzl).

Poza działaniami na rzecz zjednoczenia syjonistów, nieodzownym było nadanie całej sprawie charakteru międzynarodowego. W latach 1897-1904 T. Herzl odbył wiele podróży i spotkań, aby wynegocjować możliwie najlepsze warunki dla żydowskiej kolonizacji w Palestynie oraz zdobyć uznanie i poparcie europejskich polityków. Według lidera ruchu, była to jedyna droga do nadania powagi całemu przedsięwzięciu. W pierwszej kolejności Herzl chciał dotrzeć do Cesarza Niemiec, Wilhelma II. W związku z tym, podjął próbę nawiązania relacji z wpływowymi osobistościami Rzeszy. Tu z pomocą przyszedł mu jego przyjaciel z ambasady Wielkiej Brytanii w Wiedniu, William H. Hechler (1845-1931)[293], który umożliwił audiencję u Wielkiego Księcia Badenii. Rozmowy przebiegły w przyjaznej atmosferze, a książę obiecał zaaranżować spotkanie Herzla z Kaiserem. Działania te nie przyniosły rezultatu, mimo że władca przejawiał sympatię dla idei syjonistycznej[294].

W 1901 roku Herzl uzyskał audiencję u sułtana w Konstantynopolu. Zaproponował władcy możliwość czarterowania gruntów w Palestynie dla kolonizatorów żydowskich. W zamian obiecywał korzyści finansowe dla skarbu państwa, które miały wynikać z opodatkowania osadnictwa. Co więcej, zapewniał o możliwości rozwoju handlu i polepszenia stosunków dyplomatycznych z Anglią i Francją (pojawiała się tu kwestia taniego kredytu, gdyż w tym czasie Turcja przeżywała kryzys gospodarczy). W ogólnym rozrachunku

[292] G. F. Abbot, *Israel in Europe*, London 1907, s. 489-490.
[293] William Henry Hechler (1845-1931) był związany z anglikańskim nurtem odnowy Syjonu, jako pisarz zwalczał antysemityzm, wspierał ruch syjonistyczny. Więcej na temat jego działalności zobacz: S. Goldman, *Zeal for Zion. Christians, Jews, & the Idea of The Promised Land*, The University of North Carolina Press 2009, s. 90-117.
[294] I. Cohen, *A Short History of Zionism*... s. 45.

wszelkie układy czynione nad Bosforem wiązały się z wielkimi kosztami. Sułtan zgodził się na niewielkie ustępstwa, co nie zaspakajało oczekiwań Organizacji Syjonistycznej[295].

T. Herzl za pośrednictwem księcia Badenii chciał również spotkać się z carem, wsparciem miał służyć Wielki Książę Konstanty. Władca Rosji nie przyjął jednak lidera syjonistów[296]. Działania na gruncie rosyjskim były wyjątkowo trudne, ponieważ władze podejrzliwie podchodziły do żydowskiego ruchu narodowego. W maju 1903 roku syjonizm w Rosji jako nurt polityczny został zakazany, co wiązało się z represjami i prześladowaniami jego działaczy[297]. Wspominał o tym Chaim Weizmann w liście do Nahuma Sokołowa (1859-1936), który przebywał w tym czasie w Warszawie[298].

Mimo to, Herzl wyruszył w podróż do Rosji, aby spotkać się z ministrem spraw wewnętrznych, Wiaczesławem Plehwe. Odbyli w Petersburgu spotkania 28 lipca oraz 10 i 14 sierpnia 1903 roku. Dla T. Herzla Rosjanin był politykiem szowinistycznie nastawionym do Żydów, w jego mniemaniu odpowiadał też za podsycanie atmosfery pogromowej w Rosji[299]. W tym okresie trwała wielka migracja ludności żydowskiej, głównie do Stanów Zjednoczonych, i w znacznie mniejszym stopniu, do Palestyny. W latach 1901-1910 za Atlantyk wyemigrowało ok. 1 597 300 Żydów[300]. Rozmowy z ministrem nie były łatwe, stawiał szereg warunków, m.in. aby syjoniści w swej polityce krajowej w Rosji nie mieszali się w jej wewnętrzne sprawy oraz aby nie starali się zbytnio rozbudzać żydowskiej świadomości narodowej. Spełnianie ich miało przełożyć się na wstawiennictwo cara i rządu u sułtana tureckiego. Plan ten nie doszedł jednak do skutku, gdyż Herzl nie miał większego wpływu na postępowanie syjonistów rosyjskich, ponadto został ostro skrytykowany za kontakty z osobą tak skompromitowaną jak Plehwe. Dodatkowo w tym czasie miała miejsce głośnia sprawa Ugandy i propozycji ze strony Anglii[301]. Podział, jaki wyniknął z tego w łonie

---

[295] Ibidem, s. 50-51.
[296] J. Haas, *Theodor Herzl. A Biographical Study*, Chicago, New York 1927, s. 3-4.
[297] Archiwum Państwowe w Lublinie (Dalej: APL), Hrubieszowski Zarząd Powiatowy, sygn. 32, [brak paginacji]. Za tłumaczenie dokumentu z języka rosyjskiego chciałbym podziękować mgr Julii Krashchenko z Bałtyckiego Uniwersytetu Federalnego im. Immanuela Kanta w Kaliningradzie.
[298] Chaim Weizmann Archive, Rehovot (Dalej: CWA), Chaim Weizmann's documents, sygn. 30-75.
[299] L. Jaśkiewicz, *Listy Teodora Herzla do Wiaczesława Plehwego (przyczynek do dziejów ruchu syjonistycznego)*, [w:] „Przegląd Historyczny" nr 94/3, 2003, s. 324.
[300] B. R. Chiswick, *Soviet Jews in the United States. Language and Labour Market Adjustment Revisited*, [w:] Russian Jews on Three Continents. Migration and Resettlement, pod red. N. Lewin-Epstein, Y. Roi, P. Ritterband, London, New York 2013, s. 253.
[301] Plan ugandyjski, właściwie wschodnioafrykański plan osiedlenia, koncepcja kolonizacyjna będąca alternatywą dla Palestyny przedstawiona na VI Kongresie Syjonistycznym w Bazylei w 1903 roku. Propozycję osadnictwa żydowskiego w kolonii brytyjskiej w Ugandzie zaproponował sekretarz do spraw kolonii Wielkiej Brytanii, Joseph Chamberlain. Koncepcja wywołała kryzys w ruchu syjonistycznym, głównymi oponentami tego rozwiązania byli działacze z Rosji. Plan odrzucono na VII Kongresie Syjonistycznym. Zobacz: https://www.jhi.pl/psj/ugandyjski_plan_(program)_osiedlenia (dostęp: 9 VIII 2020 r.); E. Birnbaum, *In the Shadow of the Struggle*, Jerusalem 1990, s. 40-41.

Organizacji Syjonistycznej, doprowadził do przejściowego kryzysu, który ostatecznie zakończył się wraz z wybuchem I wojny światowej. Sytuacja w ruchu uległa również pogorszeniu w 1904 roku, w wyniku śmierci jej założyciela i lidera, Teodora Herzla[302].

Przyjacielem Herzla oraz postacią niezwykle ważną dla politycznego syjonizmu był Max Nordau. Obydwie te postaci wiele łączyło, oboje byli pisarzami i dziennikarzami, zajmowali się krytyką literatury i sztuki, wychowali się w zasymilowanych rodzinach w kręgu kultury niemieckiej i to głównie w tym języku funkcjonowali.

Jego ojciec był nauczycielem w żydowskich szkołach świeckich, dorastał w atmosferze tolerancji oraz ducha niemieckiego oświecenia, w domu zupełnie zrezygnowano z żydowskich obrzędów religijnych[303]. Studiował medycynę, ale nauka nie szła w parze z jego głównym zainteresowaniem – dziennikarstwem i pisarstwem. Dopiero po kilku latach udało mu się uzyskać dyplom i uprawnienia lekarskie[304]. W 1873 roku trafił do Wiednia jako korespondent niemieckojęzycznej gazety ukazującej się w Budapeszcie – „Pester Lloyd". W tym czasie wiele podróżował po Europie, odwiedził Berlin, Kopenhagę, Sztokholm, Paryż, Londyn, Madryt oraz Moskwę.

W czasie swojej działalności dziennikarsko-literackiej postanowił zamieszkać w Paryżu, gdzie nastroje antysemickie w latach 80. i 90. XIX wieku przybrały na sile, osiągając swój szczyt w trakcie tzw. sprawy Dreyfusa. Sam o sobie mówił, iż jest europejczykiem, nie opowiadając się za przynależnością do żadnego narodu. Jednak antysemiccy publicyści coraz częściej przypominali mu o jego żydowskim pochodzeniu. Wkrótce nieprzyjazne mu środowiska nad Sekwaną, zaczęły łączyć jego semickie korzenie z obrazoburczą i rewolucyjną literaturą jaką tworzył. W mniemaniu francuskiej prawicy to on reprezentował zdegenerowaną i szkodliwą dla całego narodu klasę podejrzanych person o niewiadomej proweniencji[305].

---

[302] L. Jaśkiewicz, *Listy Teodora Herzla do Wiaczesława Plehwego (przyczynek do dziejów ruchu syjonistycznego)*... s. 325. Więcej na temat rozwoju syjonizmu w Rosji carskiej zobacz: J. Frankel, *Prophecy and Politics. Socialism, Nationalism, and the Russian Jews, 1862-1917*, Cambridge University Press 1981.

[303] M. Stanislawski, *Zionism and the Fin de Siecle. Cosmopolitanism and Nationalism from Nordau to Jabotinsky*, University of California Press 2001, s. 9.

[304] „Die Welt" 4 VI 1897, nr 1, *dr Max Nordau*, s. 7.

[305] Na temat antysemityzm we Francji w XIX wieku i aferze Dreyfusa zobacz: G. R. Whyte, *The Dreyfus Affair. A Chronological History*, New York 2005; L. Derfler, *The Dreyfus Affair*, London 2002; M. P. Johnson, *The Dreyfus Affair. Honour and Politics in the Belle Epoque*, London 1999; G. Louis, *Alfred Dreyfus: l'Affaire*, Paris 1970; J. Douglas, *France and the Dreyfus Affair*, London 1966; J. D. Bredin, *The Affair. The Case of Alfred Dreyfus*, New York 1986; C. E. Forth, *The Dreyfus Affair and the Crisis of French Manhood*, The Johns Hopkins University Press 2004; P. P. Read, *The Dreyfus Affair. The Story of the Most Infamous Miscarriage of Justice in French History*, London, Berlin, New York 2012; J. Mehlman, *Legacies of Anti-Semitism in France*, University of Minnesota Press 1983; Z. Sternhell, *Antisemitism and the Right in France*, Hebrew University of Jerusalem 1988.

Przebieg sprawy Dreyfusa, podobnie jak M. Nordau, obserwował, o czym była już mowa, także Teodor Herzl. Nie wiadomo dziś w jakich okolicznościach ci dwaj ludzie się poznali i nawiązali dialog, który przerodził się w prawdziwą przyjaźń. Już w 1895 roku analizowali zjawisko antysemityzmu i asymilacji, co doprowadziło ich do podobnych wniosków: że próby połączenia Żydów z chrześcijańskim otoczeniem nie powiodły się, a nienawiści do nich nie da się przezwyciężyć kulturą i edukacją. Obydwoje zgodzili się w toku licznych dyskusji, że jedyną receptą na bolączki żydowskie jest uzyskanie przez nich własnego, niezależnego państwa. Tylko osobna przestrzeń i własny kraj uratują ludność żydowską przed prześladowaniami i dyskryminacją oraz zapewnią możliwości rozwoju, jak w przypadku każdego normalnego narodu. Uznali, że Żydzi od stuleci tkwili w nienormalnym położeniu ze względu na brak własnej ziemi, na której sami mogliby o sobie stanowić[306].

Od 1896 roku M. Nordau włączył się do działań na rzecz powstania nowego ruchu politycznego, szczególnie pomógł T. Herzlowi w nawiązaniu nowych kontaktów międzynarodowych – zarówno wśród chrześcijan jak i Żydów. W tym czasie osłabła jego działalność literacka na rzecz pisarstwa politycznego. Od tego momentu M. Nordau poświęcał się badaniu położenia żydowskich mas w Europie oraz korespondowaniu z działaczami popierającymi żydowskie odrodzenie narodowe. W 1897 roku pomógł T. Herzlowi zorganizować i nagłośnić I Kongres Syjonistyczny w Bazylei, tam też wygłosił długie i przenikliwe przemówienie, podczas którego przedstawił analizę położenia Żydów w Europie na przełomie XIX i XX wieku. Twierdził, że wszędzie, gdzie osiedlili się w większej liczbie pośród innych ludów, szybko popadali w nędzę[307]. Jego zdaniem nie byli oni traktowani jak ludzie lecz jak „wyobrażeni Żydzi", twory, którym odebrano człowieczą postać i wartość. Powoływał się on na dane dostarczone mu przez syjonistów m.in. z Galicji od dr Abrahama Salza. Według nich region ten zamieszkiwało ok. 772 000 Żydów, z czego ok. 70% egzystowało w nędzy[308].

Ze względu na wiek M. Nordau nie odegrał większej roli w ruchu syjonistycznym na początku XX wieku. Niekwestionowanym liderem został Teodor Herzl, który do swej śmierci w 1904 roku odbywał liczne podróże dyplomatyczne, starając się ożywić kolonizację w Palestynie. Wiele razy pomocne okazywały się tu dawne znajomości jego przyjaciela z Paryża. Max Nordau zrezygnował z aktywności na arenie międzynarodowej. W czasie I

[306] J. Zineman, *Historia Sjonizmu*… s. 98-99.
[307] D. C. Sherbok, *Introduction to Zionism and Israel. From Ideology to History*, London, New York 2012, s. 64-65.
[308] *O współczesnem położeniu Żydów. Mowa dr-a Maxa Nordaua na pierwszym kongresie syonistów w Bazylei*, Warszawa 1900, s. 4.

wojny światowej został oskarżony przez władze francuskie o sprzyjanie Niemcom i Austro-Węgrom, przez co musiał opuścić kraj, udał się więc do Madrytu, gdzie przeczekał konflikt. W 1918 roku wrócił do Paryża, gdzie pozostał już do śmierci. W 1922 roku wydał ostatnią książkę pt.: „Rahab". Zmarł w Paryżu, 23 stycznia 1923 roku, trzy lata później jego zwłoki przewieziono i złożono w Tel Awiwie[309].

Jednym z ważniejszych sprzymierzeńców T. Herzla i M. Nordaua ze wschodu Europy był Leo Motzkin (1867-1933), syjonista z Rosji, posiadający szerokie wpływy wśród młodszego pokolenia Miłośników Syjonu. Urodził się w Czernihowie. Jak wielu jego rówieśników, otrzymał tradycyjne, żydowskie wykształcenie religijne. Jako młody człowiek był świadkiem pogromu Żydów w Kijowie w 1881 roku. Wydarzenie to wywarło na nim wielkie wrażenie. Wkrótce zdecydował się wyjechać z Rosji do Niemiec, aby kontynuować naukę, rezygnując jednocześnie z tradycyjnego stylu życia. W Berlinie w wieku 16 lat został przyjęty na uniwersytet, gdzie studiował socjologię i matematykę. Niezwykłe zdolności i pracowitość pozwoliły mu uzyskać stopień doktora nauk. Na studiach poznał wielu Żydów z Rosji, którzy byli członkami organizacji „Chowewej Syjon", to od nich Motzkin przejął ideę syjonizmu. Charakterystycznym było to, że na niemieckich uniwersytetach studiowały dziesiątki emigrantów żydowskich pochodzących z Rosji. Pełnili rolę swego rodzaju „rozsadników" idei politycznych i społecznych, które były prześladowane w Rosji. W Berlinie młody Motzkin wstąpił do „Akademickiego Stowarzyszenia Rosyjskich Żydów". Grono to cechowało się niechęcią do carskiego systemu opresji, zaś sympatią darzyło wszystkie państwa, które pozwalały na swobodny rozwój ludności żydowskiej[310].

W 1889 roku L. Motzkin wraz ze studentami żydowskimi z Rosji założył „Rosyjsko-Żydowskie Towarzystwo Naukowe". Należało do niego wielu żydowskich działaczy, m.in. Nahman Syrkin (1868-1924), Szemariachu Lewin, a jakiś czas później dołączył Chaim Weizmann. Wszyscy byli biedni, ale pełni zapału. Spotykali się w „Hotelu Zentrum" przy Alexander Platz, gdzie, jak wspominał Weizmann, „mogli dostać piwo i kiełbasę na kredyt". Młodzi intelektualiści rozmawiali o rewolucji, wojnie, wielkiej polityce, literaturze, ale przede wszystkim o problemie żydowskim i Palestynie[311].

---

[309] A. Hertzberg, *The Zionist Idea*...s. 234-235; https://www.jhi.pl/psj/Nordau_Max (dostęp: 1 VIII 2020 r.).
[310] https://israeled.org/leo-motzkin-born/ (dostęp: 1 VIII 2020 r.).
[311] W. Laquer, *A History of Zionism*... s. 82. Chaim Weizmann wspominał, że w miastach uniwersyteckich w Niemczech i Szwajcarii, studenci żydowscy tworzyli specyficzną subkulturę. Przypadkowy obserwator mógł powiedzieć, że były to mały Mińsk lub Pińsk. Studenci ci tworzyli społeczności, w których rozmawiano głównie w jidysz lub po rosyjsku, dyskutowano tylko o problemach politycznych Europy Wschodniej. Inni wspominali, ze żydowscy studenci, np. w Berlinie nie przyjaźnili się z niemieckimi Żydami, tworzyli jakby odrębny świat. Uwagę zwracał również fakt, że studenci ci byli w większości rozpolitykowani, silnie związani z ideami, które

W 1896 roku L. Motzkin usłyszał o działalności Teodora Herzla, przeczytał także, „Państwo Żydowskie", co skłoniło go do poparcia nowego ruchu. Przystąpił do Organizacji Syjonistycznej, brał też udział w I Kongresie Syjonistycznym. Nie wiadomo w jaki sposób młody człowiek zwrócił na siebie uwagę lidera, jednak wkrótce stał się jego bliskim współpracownikiem[312]. Wypracował sobie silną pozycję w kierownictwie ruchu, gdyż już na II Kongresie (Bazylea 1898), przemawiał wśród znanych działaczy: T. Herzla, M. Nordaua, M. Gastersa, M. Mandelstamma,S. Schnirersa oraz M. Ehrenpreisa[313].

L. Motzkin należał do młodszego grona rosyjskich syjonistów, jednak podobnie jak starsi działacze, np. Menachem Usyszkin (1863-1941), od początku swej działalności nie przyjmował innych koncepcji osadniczych niż Palestyna. Ta grupa była zdecydowanie najbardziej zdeterminowana, aby odrzucić brytyjską propozycję kolonizacji Ugandy. Rosyjska frakcja w Organizacji Syjonistycznej dążyła także do poszerzenia działalności ruchu w kierunku kulturalnym, tak aby rozwijać nowy nurt hebrajski. Grupa ta była pod silnym wpływem myśli Achad Haama. W 1901 roku zorganizowała Konferencję Młodych Syjonistów. Naciskała na T. Herzla, aby wyjść poza działalność typowo palestyńską i położyć większy nacisk na edukację w duchu narodowym[314].

Po II Kongresie Teodor Herzl wraz z Egzekutywą ruchu zdecydował, że Leo Motzkin zostanie wysłany do Palestyny, by zbadać sytuację tamtejszej społeczności żydowskiej. Miał na miejscu sprawdzić ich możliwości aktywnej działalności politycznej, zdolności finansowe, warunki naturalne do rozwoju kolonizacji i gospodarki, relacje z władzami tureckimi i miejscowymi wspólnotami arabskimi oraz aktualne warunki współpracy Organizacji Syjonistycznej z miejscowymi Żydami. Swoją misję rozpoczął na początku 1898 roku, tak aby z gotowym raportem móc stawić się w późniejszym czasie na Kongresie w Bazylei. Jego pobyt w Palestynie okazał się znacznie krótszy niż sądzono, nie udało mu się też zdobyć wystarczająco dużo danych o regionie i jego ludności. W rozmowie z Herzlem stwierdził, że w celu poznania tamtejszych stosunków, należałoby zamieszkać w tym miejscu przez dłuższy

---

wyznawali, odróżniało ich to od żydowskich studentów z Europy Zachodniej. Zobacz: L. Hirsch, *From the Shtetl to the Lecture Hall. Jewish Women and Cultural Exchange*, University Press of America 2013, s. 135.

[312] T. S. Motzkin, D. Cantor, B. Gordon, *Theodora S. Motzkin. Selected Papers*, Birkhäuser 1983, s. 13; https://israeled.org/leo-motzkin-born/ (dostęp: 1 VIII 2020 r.).

[313] „Die Welt" 7 X 1898, nr 40, s. 13. Niebawem Leo Motzkin wraz z Chaimem Weizmannem i grupą rosyjskich syjonistów stworzyli w łonie Organizacji Syjonistycznej tzw. frakcję demokratyczną, która żądała wprowadzenia w ruchu demokratycznych zasad, zobacz: M. I. Urofsky, *American Zionism from Herzl to the Holocaust*, Univeristy of Nebraska Press 1995, s. 37.

[314] M. M. Silver, *Zionism and the Melting Pot. Preachers, Pioneers, and Modern Jewish Politics*, University of Alabama Press 2020, s. 227-228; H. W. Sachar, *A History of Israel from the Rise of Zionism to our Time*... s. 58.

czas. Wyjazd L. Motzkina nie przyniósł oczekiwanych efektów, pokazał jednak, że liderzy syjonistyczni darzą go zaufaniem[315].

Od tej podróży zaczęły się jego rozważania na temat kolonizacji Palestyny oraz rozwiązania problemu ewentualnego konfliktu z ludnością arabską. Na Kongresach często wygłaszał referaty, w których poruszał to zagadnienie. Zdawał sobie sprawę, że trudno będzie uświadomić Arabom, że ziemie palestyńskie to w istocie żydowska przestrzeń, do której wracają po stuleciach i mają do tego pełne prawo z punktu widzenia sprawiedliwości dziejowej. Uważał, że jedną z możliwości pokojowego osadnictwa będzie wykup ziemi od Arabów za ich zgodą, tak aby nie czuli się pokrzywdzeni. Motzkin postrzegał kolonizację żydowską i egzystencję muzułmańskiej ludności w szerszych ramach, rozpatrywał ją w kontekście Palestyny oraz Syrii. W 1918 roku napisał książkę pt.: „Podstawy syjonizmu i odbudowa Palestyny". Dowodził w niej, że ludność arabska mogłaby zostać przesiedlona na ościenne ziemie innych ludów, z którymi łączył ją język i religia. Dodawał, że Arabowie z czasem i tak zostaliby wypchnięci z rynku pracy, gdyż żydowscy właściciele ziemscy i fabrykanci przestaliby zatrudniać arabskich robotników, na ich miejsce przybyliby żydowscy pracownicy. Podsumowywał, iż takie rozwiązanie jest korzystniejsze, gdyż wzmacnia żydowskość kraju, co było sprzeczne z ideami głoszonymi przez socjalistów, dla których wspólna praca, a nie pochodzenie odgrywało istotną rolę. Pokojowe rozwiązanie tego problemu wymagało politycznego porozumienia obydwu stron oraz usunięcia władzy tureckiej, która uniemożliwiała wszelkie negocjacje[316].

Leo Motzkin nie wywarł wpływu na politykę syjonistyczną w kwestii porozumienia z Arabami, a jego rozważania o Erec pozostały w sferze teoretycznej. Na kilka lat przed wybuchem I wojny światowej zaangażował się w działania niemieckich syjonistów, w 1912 roku uczestniczył w zjeździe krajowej organizacji w Poznaniu. Ówcześnie współpraca z niemieckimi syjonistami była charakterystyczna dla całego ruchu, który wykazywał silne tendencje proniemieckie. Miało to związek z narastającą wrogością między Rzeszą a Rosją, co pozwalało domyślać się, że niebawem w Europie wybuchnie konflikt zbrojny, w którym państwa staną naprzeciw siebie. Syjoniści upatrywali w zwycięstwie Niemiec szansy na wyzwolenie Żydów wschodnich, którzy od lat byli prześladowani i mordowani w pogromach, którym sprzyjał carski aparat administracyjny. W 1914 roku Leo Motzkin wraz

[315] A. Alon, *Zionism's Ethnographic Knowledge: Leo Motzkin's and Heinrich York-Steiner's Narratives of Palestine (1898-1904)*, [w:] Writing Jewish Culture. Paradoxes in Ethnography, pod red. A. Kilcher, G. Safran, Indiana University Press 2016, s. 238-241.
[316] C. Simon, *A Historical Survey of Proposals to Transfer Arabs from Palestine 1895-1947*, Ulaan Baator 2004, s. 51-52.

z Franzem Oppenheimerem (1864-1943) i Adolfem Friedmannem założyli „Niemiecki Komitet na rzecz wyzwolenia rosyjskich Żydów". Na początku wojny syjoniści zorientowali się, że ich proniemiecka postawa może mieć tragiczne skutki w wymiarze międzynarodowym. Postanowili przenieść centralę ruchu do neutralnej Danii, zaś tymczasowe biuro syjonistyczne zostało zlokalizowane w Kopenhadze. Motzkin kierował sekcją prasową i informacyjną, utrzymywał kontakty z rozsianymi na kontynencie grupami syjonistycznymi i wspólnotami żydowskimi[317]. O jego aktywności będzie mowa w dalszej części pracy.

Po wojnie L. Motzkin współuczestniczył w organizowaniu żydowskiej delegacji na konferencję pokojową w Paryżu. Udzielał się również we władzach Światowej Organizacji Syjonistycznej, jednak jego „wielkie dni" minęły. Ostatni raz uaktywnił się na arenie międzynarodowej, lobbując za bojkotem nazistów w Niemczech od przełomu 1932 i 1933 roku. Zmarł nagle w Paryżu, w listopadzie 1933 roku. Jego ciało w 1934 roku zostało przetransportowane do Jerozolimy i spoczęło na Górze Oliwnej[318].

W początkach kształtowania się Światowej Organizacji Syjonistycznej założonej przez Teodora Herzla, przewodnią rolę odgrywali działacze z Austro-Węgier oraz Rosji. Był to okres kluczowy dla zjednoczenia ogólnych syjonistów z Europy Wschodniej i Zachodniej, zważając że syjoniści rosyjscy posiadali duże doświadczenie organizacyjne. Środowiska zachodnie posiadały zaś szerokie kontakty międzynarodowe i możliwości finansowe. Autor „Państwa Żydowskiego" uczynił coś, czego nie dokonał nikt przed nim, zjednoczył i przekształcił żydowski ruch narodowy w znaczącą i nowoczesną siłę polityczną. Dopiero centralna organizacja mogła przystąpić do rozbudowy swoich oddziałów w konkretnych krajach europejskich w celu zabezpieczenia interesów żydowskich (walka o równouprawnienie, wsparcie ekonomiczne, obrona przed antysemityzmem).

[317] W. Laquer, *A History of Zionism*... s. 172-173.
[318] J. Comay, *Who's Who in Jewish History after the period of the Old Testament*, London, New York 2005, s. 282.

Rozdział II. Początki syjonizmu w Galicji w XIX i początku XX wieku

II. I. Położenie Żydów w habsburskiej Galicji. Liczebność oraz sytuacja społeczno-polityczna

Sytuacja Żydów w Galicji w okresie panowania Marii Teresy (1717-1780) nie uległa zasadniczym zmianom, porównując ją do czasów przedrozbiorowych. Pozostawiono kahały wraz z ich jurysdykcją nad ludnością żydowską. Państwo jednak poddało je kompleksowej kontroli, w celu posiadania ciągłego wglądu w życie gmin (szczególnie kwestii fiskalnych). W roku 1776 władze ustanowiły nową ordynację, która miała uporządkować sprawy żydowskie (głównie chodził o kwestie organizacyjne). W ten sposób powołano nowy organ, Krajową Dyrekcję Żydowską. Tworzyło go sześciu starszych krajowych oraz sześciu starszych obwodowych, na czele których stał rabin krajowy. Instytucja miała nawiązywać do autonomii, jaką cieszyły się kahały przed rozbiorami. Najpewniej władze nie chciały zniechęcać do siebie Żydów, gdyż zależało im na sprawnym funkcjonowaniu nowego źródła taks jakie w nich dostrzegali. Nowa organizacyjna zmiana polegała na wprowadzeniu podziału Galicji na sześć obwodów, którym przewodniczyli wspomniani starsi. Byli oni wybierani przez rady gminne, które zbierały się w wyznaczonych miastach obwodowych. Krajowa Dyrekcja została zobowiązana przez władze do rozdzielania podatków między wszystkie kahały, te zaś między swych członków. Warto nadmienić, że kahały zajmowały się również sprawami szkolnictwa religijnego, zagadnieniami wyznaniowymi, ewidencją ludności oraz dobroczynnością[319].

Mimo wszystko, czasy panowania Marii Teresy, podobnie jak jej ojca - Karola VI (1685-140), nacechowane były nietolerancją, a nawet wrogością, która objawiała się w stanowionych prawach dotyczących Żydów. Ówczesna polityka Habsburgów dążyła do pełnego kontrolowania i ograniczania ludności żydowskiej. Zmierzano do wstrzymywania rozwoju liczebnego populacji żydowskiej poprzez np. „prawa rodzinne", z 1726 roku. W swej wymowie, zakładały one drastyczne ograniczenia możliwości zawierania małżeństw oraz precyzyjnie określały liczbę tzw. „stanowisk rodzinnych" (dla Czech i Moraw). Nietolerancja religijna wobec protestantów i Żydów były znamionami panowania Marii

[319] T. Kawski, *Żydowskie gminy wyznaniowe w II Rzeczypospolitej. Studium historyczno-administracyjne*, Bydgoszcz 2014, s. 48.

Teresy. W latach 1744-1748 wypędzono ludność żydowską z ziem czeskich. Polityka antyżydowska Habsburgów spotkała się z oburzeniem wspólnot żydowskich w Europie, ale również z potępieniem ze strony władców chrześcijańskich. Ambasador Anglii w Wiedniu przekazał na ręce monarchini protest króla Jerzego II (1683-1760). Drogami dyplomatycznymi podobne opinie napłynęły z Danii i Holandii[320].

Polityka antyżydowska negatywnie wpłynęła na finanse, co zauważono zarówno na dworze wiedeńskim, jak i w Czechach. Namiestnik praski usilnie nawoływał do zakończenia wysiedlania Żydów, gdyż uderzało to w gospodarkę całego regionu. Wkrótce zaczęto odchodzić od powszechnie krytykowanej metody pozbywania się ludności żydowskiej. Mimo to, monarchini niechętnie spoglądała na kwestię dostosowywania praw Żydów do praw ogólnopaństwowych. Ustępstwa czyniono jedynie w wybranych przypadkach. Duch czasów Oświecenia nakazywał integrację legislacyjną, wynikającą z tworzenia tzw. „przestrzeni dyscyplinarnej", która charakteryzowała współczesne państwa terytorialne. Wymieniana tu kontrola administracyjna przejawiała się wdrażaniem społecznej dyscypliny i nadzorem nad wszystkimi mieszkańcami danego obszaru. Zważając na kontekst, myślą przewodnią epoki było „każdemu przydzielić jego miejsce"[321]. W ten sposób kształtowały się fundamenty współczesnych państwa europejskich. Jednakże, w optyce władców, którzy uosabiali przemijającą epokę, Żydzi stanowili problem. Nowe pokolenie monarchów i polityków miało rozpocząć długi proces przemian na tym polu[322].

Proces asymilacji, do której nakłaniano ludność żydowską od czasów Rewolucji Francuskiej, rozpoczął się w Austrii około końca XVIII wieku. Było to pokłosie nowego programu reform oświeceniowych wprowadzanych przez cesarza Józefa II (1741-1790). Władca ten wydał patenty tolerancyjne dla Żydów. Rozwiązaniem problemów związanych z wyznawcami judaizmu miała być „dejudaizacja, asymilacja i germanizacja". Dążono do stopniowej likwidacji wszelkiej odrębności żydowskiej, przejawiającej się w wyglądzie, języku (jidysz), religii oraz organizacji gminnej. Samorząd kahalny miał zostać zlikwidowany i przekształcony do postaci gminy wyznaniowej. Ich kompetencje zredukowano do podstawowych czynności administracyjnych oraz pośrednictwa między Żydami a państwem (w sprawach podatkowych). Na czele gmin ustanowiono trzech przełożonych, którzy byli wybierani zarówno przez płatników składki gminnej, jak i władze obwodowe (cyrkuły). Te

[320] H. Burger, *Heimatrecht und Staatsbürgerschaft österreichischer Juden. Vom Ende des 18. Jahrhunderts bis in die Gegenwart*, Wien, Köln, Graz 2014, s. 24.
[321] Ibidem, s. 25.
[322] Zobacz więcej: J. Baszkiewicz, *Nowy człowiek, nowy naród, nowy świat. Mitologia i rzeczywistość rewolucji francuskiej*, Warszawa 1993.

miały zwalczać przesądy, które szkodziły zdrowiu i życiu ludności, potępiać lenistwo oraz dążyć do sprowadzania osadników, „obcych poddanych”[323]. Ordynacja wyborcza, ze względu na kryterium majątkowe, wykluczała większość członków gmin. W czasie reform władze nałożyły na Żydów serię nowych podatków. W 1785 roku zlikwidowano Krajową Dyrekcję oraz tolerowane wcześniej autonomiczne sądownictwo rabiniczne. Wpłynęło to negatywnie na stan gmin żydowskich, które pozbawione organów centralnych ulegać zaczęły powolnemu rozpadowi[324].

„Reformy józefińskie” miały naturalnie swoje słabości. Przede wszystkim zostały niejako nadane z góry, nie były wynikiem działań oddolnych. Spowodowało to falę niezadowolenia i niezrozumienia intencji monarchy. Ubogie masy żydowskie podeszły do nowych zarządzeń nieufnie, tradycyjna separacja chrześcijan od wyznawców judaizmu wydawała się nienaruszalna (głównie w środkowej i wschodniej części państwa). Bardziej zsekularyzowana ludność żydowska z Wiednia i ziem czeskich przyjęła nowe reformy z entuzjazmem. Poddani chrześcijańscy byli sceptyczni do nakazu traktowania Żydów jako równych sobie. Pogarda wobec nich była głęboko zakorzenioną tradycją, która zagrożona, mogła przynieść niespodziewane zaburzenia. Ponadto, należy dodać, że patenty tolerancyjne nie oznaczały, że Habsburgowie zaczęli entuzjastycznie spoglądać na ludność żydowską. Wiele ograniczeń utartych zwyczajowo – pozostało. Na przykład, w preambule aktu tolerancyjnego z 2 stycznia 1782 roku dla Żydów z Dolnej Austrii, można było przeczytać, iż „najwyższa wola władcy nie była w żadnym wypadku udzieleniem przedłużenia pobytu Żydom zamieszkałym w Wiedniu w związku z zewnętrzną tolerancją”. W przeciwieństwie do protestantów, w dalszym ciągu nie zezwalano na wznoszenie nowych synagog ani odprawianie kultu religijnego[325].

Jednak z dziejowego punktu widzenia, reformy Józefa II miały wielkie znaczenie dla Żydów. Wymieńmy tu najważniejsze postanowienia programu „józefińskiego”. Ludność mojżeszowa została ostatecznie uwolniona z getta, co wiązało się z możliwością

[323] W. Tokarz, *Galicya w początkach ery józefińskiej w świetle ankiety urzędowej z roku 1783*, Kraków 1909, s. 21. Autor stwierdzał, że bardzo wiele rozporządzeń władz monarszych nigdy nie doczekało się realizacji gdyż ich autorzy nie liczyli się z realiami i warunkami bytowymi administracji na miejscu w tym wypadku w Galicji. Cyrkuły najczęściej nie posiadały wystarczających środków finansowych aby wywiązać się z oczekiwań Wiednia. Ponadto trafnie oceniał sytuację administracyjną i organizacyjną w Galicji na przełomie XVIII i XIX. W ocenie Tokarza władze nie brały pod uwagę historycznych uwarunkowań ziem galicyjskich. Z dziejowego punktu widzenia region ten bardzo szybko przeszedł pod panowanie zupełnie innego ośrodka władzy, która życie państwowe tworzyła inaczej niż w I Rzeczypospolitej. W Polsce przedrozbiorowej w interesującym nas obszarze praktycznie nie było administracji, zaś nagłe działania twórcze Austriaków w tym świetle były praktycznie nie do zrealizowania. Zobacz: W. Tokarz, *Galicya w początkach.*… s. 28-29.
[324] T. Kawski, *Żydowskie gminy wyznaniowe*…s. 48.
[325] H. Burger, *Heimatrecht und Staatsbürgerschaf* ...s. 27.

zamieszkiwania w dowolnych dzielnicach miast (nadal jednak wyjątkiem pod tym względem pozostawał Wiedeń). Dzieci żydowskie musiały zacząć uczęszczać do szkół z niemieckim językiem wykładowym, co dało początek asymilacji w kręgu kultury niemieckiej. Przed młodzieżą otworzyły się uniwersytety wraz ze wszystkimi fakultetami. Żydzi mogli od tego czasu otwierać własne zakłady rzemieślnicze oraz zatrudniać chrześcijańskich robotników. Musieli zmienić strój na „zgodny z modą chrześcijan". W 1784 roku cesarz Józef II nakazał im zainteresowanie się prawem obowiązującym w całym państwie, tak aby odeszli ostatecznie od prawodawstwa rabinicznego. W 1788 roku monarcha zobowiązał Żydów do zmiany imion z jidyszowych i hebrajskich na niemiecko brzmiące, zezwalając również na odbywanie służby wojskowej. Tym samym Austria stała się pierwszym państwem w Europie, które dopuściło do armii Żydów. Bruce Pauley podkreślał, że reformy nie wyrównały wcale szans życiowych między ludnością żydowską i chrześcijańską. Żydzi mieli bowiem takie same obowiązki jak wszyscy obywatele, lecz w dalszym ciągu nierówne prawa. Nie mogli pracować w administracji państwowej ani nabywać na własność ziemi, a za osiedlenie się w Wiedniu musieli płacić dziesięć tysięcy guldenów. W niektórych częściach Austrii dalej nie tolerowano ich osadnictwa. Celem reform Józefa II było zmodernizowanie położenia Żydów, ich praw i powinności wobec państwa. W ten sposób przybliżono ich do statusu ludności chrześcijańskiej, co usprawniło funkcjonowanie aparatu administracyjnego. Dodatkowo, udało mu się częściowo zintegrować ludność żydowską z resztą poddanych[326].

Imperium Habsburgów było zamieszkane przez wiele różnych nacji o różnych religiach. Dom panujący pozostawał tradycyjnie katolicki, podobnie jak chrześcijańska konfesja, która dominowała w państwie. Reakcje katolików na reformy Józefa II były negatywne. Administracja dolnej Austrii zareagowała serią protestów, biskupi zaś obawiali się wspólnego obcowania w szkołach dzieci katolickich i żydowskich. W ich mniemaniu mogło to doprowadzić do licznych konwersji na judaizm. Kościół w Austrii dokładał wielkich starań, aby brat i sukcesor monarchy, Leopold II (1747-1792), odwołał patenty tolerancyjne. Kler poniósł jednak klęskę i był zmuszony do zaakceptowania decyzji władcy[327].

W 1790 roku po śmierci Józefa II nastąpił czas polityki konserwatywnej i klerykalnej. Jego następca, Leopold II,w 1792 roku zapoczątkował politykę odwrotu państwa od procesu emancypacji Żydów. Taki kurs utrzymał się do 1848 roku, kiedy monarsze dwory zostały

[326] B. F. Pauley, *From Prejudice to Persecution. A History of Austrian Anti-Semitism*, University of North Carolina Press 1992, s. 17-18.
[327] Ibidem, s. 18.

nadwątlone rewolucyjną Wiosną Ludów[328]. Zapoczątkowanych w XVIII wieku procesów modernizacyjnych nie dało się powstrzymać w kolejnym wieku. W czasie wojen napoleońskich zmiany polityczne nabrały tempa. W 1806 roku cesarz Francuzów pozbawił tytułu Świętego Cesarza Rzymskiego Franciszka II, oficjalnie stał się tytularnie Franciszkiem I, cesarzem Austrii (1768-1835). W historiografii sądzi się, iż panowanie Franciszka I miało charakter wybitnie kontrrewolucyjny i reakcyjny. Do 1860 roku Austria stanowiła w Europie ostoję konserwatyzmu i zachowawczości, w której zwalczano nowe trendy polityczne i ideowe. To wielonarodowościowe państwo nie uznało rozpowszechnionej jakobińskiej koncepcji „państwo-naród”[329].

Reformy wewnętrzne oraz wzmocnienie państwa austriackiego nie poprawiły położenia ludności mojżeszowej, było to szczególnie widoczne w prowincjach agrarnych. Jedną z nich była Galicja[330] oraz oraz mieszkający w niej Żydzi. Na ich temat pisał Walerian Kalinka (1826-1886), postać w swych czasach wybitna. Był człowiekiem wykształconym, historykiem, doskonale zaznajomionym z realiami galicyjskimi. Uwagę szczególnie zwracał na ludność żydowską. Z jego pism przedziera duch naukowej ciekawości, zgłębiał pozornie znane rzeczy i zjawiska. Studiując jego pisma, można dojść do wniosku, że współcześni mu Polacy ignorowali Żydów, praktycznie nic o nich nie wiedząc, mimo że żyli obok siebie przez stulecia. W. Kalinka odznaczał się chęcią poznania i wyjaśnienia położenia Żydów w Galicji. Myśl jego nie była wolna od uproszczeń i uprzedzeń. Były to jednak postawy charakterystyczne dla epoki w środowisku w jakim tworzył. Oto jak widział typowego, galicyjskiego Żyda:

„Twarz blada, ściągła, chorowita, nos zakrzywiony, oczy wypukłe niespokojne, broda i pejsy w nieładzie – spod krymki dobywają się długie włosy, nieczesane prawie nigdy. Krymka zbrudzona, na niej stary kapelusz z szerokiem rondem, lub zszarzana czapka futrem bobrowem lub kuniem obita. Postawa krzywa i niekształtna. Nigdzie śladu świeżej bielizny, wszędzie brud i odrażające plugastwo. Długa suknia na kształt żupana, czarniawa, szara, sina – od starości nieodgadnionego koloru. Poplamiona, zatłuszczona, podziurawiona; wiszą na niej sypły, dziury nawet niepołatane. Brudne pończochy spadają na wydeptane trzewiki lub pantofle. Gdzie jego pomieszkanie, - na ulicy pod gołem niebem, tu on dzień cały

[328] Zob. L. B. Namier, *1848. Rewolucja intelektualistów*, Kraków 2013; J. Sperber, *The European Revolutions, 1848-1851*, Cambridge University Press 1994; P. S. Robertson, *Revolutions of 1848: A Social History*, Princeton University Press 1952; R. J. Rath, *The Viennese Revolution of 1848*, University of Texas Press 2013.
[329] S. Kieniewicz, *Sprawa włościańska w Galicji w 1848*, [w:] „Przegląd Historyczny” nr 38, 1948, s. 61; B. F. Pauley, *From Prejudice to Persecution*...s. 19.
[330] Najnowsza na polskim rynku wydawniczym praca poświęcona Galicji zob.: L. Wolff, *Idea Galicji. Historia i fantazja w kulturze politycznej Habsburgów*, Kraków 2020.

od świtu do zmroku przepędza, tu jego świat, jego życie, jego forum. W domu zaledwie sypia, bo jakżeby mógł dłużej o jednę chwilę nad konieczną potrzebę, w mieszkaniu swojem przepędzić. W ciasnej i ciemnej izbie gnieździ się trzy, cztery i więcej rodzin. Brud, nieczystość, duszące powietrze, płacze i wrzaski przewalających się bachorów posmolonych i na pół nagich, zaduch gotującej się nędznej strawy – kilka łóżek z betami, nad niemi nierzadko wiszące hamaki, we środku stół i zydle chwiejące się, ściany, których koloru nie dojrzysz – drzwi zatłuszczone lub zapisane kredą. Jakie jego pożywienie? Zgotują na pięciu miskę bobu lub kartofli, któreby jeden zjadł – i to ma wystarczyć na dzień cały. Cybula, jedna lub dwie główki czosnku, kawałek chleba, oto co stanowi jego śniadanie, częstokroć i obiad. Napoju innego nie zna oprócz wody”[331].

Wydaje się, iż powyższy opis dotyczył chasyda, biorąc pod uwagę jego strój. Najprawdopodobniej tyczyło typowego Żyda zamieszkałego w sztetlu, które miało częściowo charakter agrarny. Autor pisząc o ich pracy zarobkowej, wymieniał głównie handel zbożem, skórami, miodem i wełną. Były to zajęcia charakterystyczne dla obszarów wiejskich. Żydzi zamieszkujący większe ośrodki miejskie, takie jak Kraków, Tarnów, Lwów, Tarnopol, Brody, Stanisławów, utrzymywali lepszy standard życia niż ich pobratymcy na wsi galicyjskiej, znanej z postępującego ubóstwa. Żydowskie społeczności miejskie znacznie szybciej się modernizowały[332]. Żydzi galicyjscy po 1848 roku zaczynali doznawać coraz szybszych przemian w życiu społecznym i politycznym. Świadczyły o tym coraz częstsze konflikty postępowców z ortodoksją od lat 60. XIX wieku. Przekształcał się system państwowy i społeczeństwa krajów koronnych[333].

Powoli też postępowała asymilacja Żydów w Austrii[334]. W Galicji przybrała formę germanizacji ludności żydowskiej, co sprawiło, że w oczach Polaków jawili się jako związani z państwem zaborczym (przede wszystkim z obcą kulturą). Alina Maślak-Maciejewska pisząc o postępowcach krakowskich w XIX wieku, wspominała, iż wspólnotę ich zwano „gminą niemiecką”. W latach 50. XIX wieku dzieci żydowskie z domów bardziej liberalnych i

[331] W. Kalinka, *Galicya i Kraków pod panowaniem austryackiem*, Paryż 1853, s. 63-64.
[332] Zobacz: M. Śliż, *Galicyjscy Żydzi na drodze do równouprawnienia 1848-1914: aspekt prawny procesu emancypacji Żydów w Galicji*, Kraków 2006; J. Katz, *Toward Modernity. The European Jewish Model*, Oxford 1987.
[333] Na temat konfliktów wynikających z ogólnych tendencji modernizacyjnych społeczeństwa w Galicji zobacz: H. Kozińska-Witt, *Polityce czy klakierzy? Żydzi w krakowskiej radzie miejskiej w XIX wieku*, Kraków 2019.
[334] Asymilacja będąca wynikiem szeroko pojętej emancypacji była procesem wielowymiarowym, postępującym różnie w zależności od miejsca i czasu. W czasach, o których mowa nie istniał termin „emancypacja”. W Anglii mówiło się o „naturalizacji Żydów”, w Prusach o „uobywatelnieniu”, w Austrii posługiwano się „patentami tolerancyjnymi”. Termin „emancypacja” pojawił się dopiero w powszechnym obiegu za pośrednictwem prasy w I połowie XIX wieku. Emancypację łączy się z następującą asymilacją i akulturacją. Zob. A. Eisenbach, *Emancypacja Żydów na ziemiach polskich w XIX w. na europejskim tle porównawczym*, [w:] „Przegląd Historyczny” nr 74/4, 1983, s. 616-618.

świeckich, sięgały po lektury niemieckich pisarzy, wchodząc w krąg kultury niemieckiej. Język niemiecki stawał się językiem codziennym. Przełomowe dla identyfikacji z niemieckością okazały się lata 60. XIX wieku. Nowe pokolenie dążyło wyraźnie ku polskości objawiającej się m.in. nauką języka polskiego, zainteresowaniem literaturą oraz myślą[335]. Przemiany przyspieszyły także reformy konstytucyjne oraz ustanowienie przez władze centralne tzw. „autonomii galicyjskiej", polegającej na spolszczeniu administracji, szkolnictwa, powstaniu Sejmu Krajowego, rad gminnych i powiatowych oraz Rady Szkolnej Krajowej[336].

Dla modernizacji społeczeństwa i asymilacji, w tym wypadku do kultury niemieckiej, niezbędne było szkolnictwo państwowe. Faktycznie, większość ciężarów związanych z rozwojem edukacji dla Żydów w Galicji, władze scedowały na gminy żydowskie, które w niewielkim stopniu wywiązywały się z powierzonych w tym zakresie zadań. Wiązało się to oczywiście z trudną sytuacją finansową, ludność żydowska regionu obłożona była wysokimi podatkami (w skali całego państwa jak i w stosunku do Żydów zamieszkujących inne regiony monarchii). Na przykład w roku 1840 gminy żydowskie z Galicji liczące ok. 300 tys. osób, zapłaciły taksy w wysokości 2 600 000 złp. To znacznie więcej niż Żydzi z Czech i Moraw, terenów bogatszych, gdzie ludność mojżeszowa była bardziej majętna[337].

Szkolnictwo w typie współczesnym, nie typowo żydowskim (chedery), znajdowało się w złym stanie. Tu interesują nas głównie lata 1813-1853. W Galicji nie istniały wyższe szkoły dla Żydów. Wszystkie działające placówki, miały charakter niższy. W Tarnopolu, w 1813 roku Józef Perl (1773-1839) założył szkołę niemiecko-żydowską, którą udało się wyposażyć tylko dzięki jego własnej inicjatywie. Formalnie miała to być instytucja państwowa, jednak szkołę utrzymywano ze środków gmin żydowskich z Tarnopola i Zbaraża. W latach 50. XIX wieku pracowało w niej sześciu nauczycieli, wśród nich także nauczyciel języka polskiego[338]. Podobną szkołę założył w 1815 roku w Brodach Nachum Krochmal (1785-1840). Ich liczba była jednak znikoma, przez co wpływ na tradycyjną ludność żydowską był praktycznie niezauważalny[339]. Dopiero w 1826 roku, dzięki staraniom lokalnych maskili[340], udało się

[335] A. Maślak-Maciejewska, *Modlili się w Templu*… s. 175-178.
[336] B. Łoziński, *Szkice z historii Galicji w XIX w*., Lwów 1913, s. 34-40.
[337] W. Kalinka, *Galicya i Kraków pod panowaniem austryackiem.*..s. 91.
[338] Ibidem, s. 94.
[339] M. Łapot, *Rozwój żydowskiego szkolnictwa świeckiego we Lwowie w latach 1772-1789*, [w:] „Prace Naukowe Akademii im. Jana Długosza w Częstochowie. Pedagogika" nr 22, 2013, s. 385.
[340] Termin "maskil" pochodził z języka hebrajskiego i odnosił się do Żydów, którzy byli zwolennikami haskali.

otworzyć w Tarnopolu seminarium rabiniczne o charakterze postępowym. Jego pierwszym dyrektorem został Juda Leib Rapoport (1790-1867)[341].

We Lwowie organizacją szkolnictwa zajmowało się niewielkie środowisko postępowe w porozumieniu z władzami państwowymi i gminą żydowską. W 1842 roku Żydzi lwowscy założyli szkołę świecką przy zakładzie dla sierot mojżeszowych. Uczęszczało do niej 60 chłopców i 188 dziewcząt. Fundusze na utrzymanie placówki pochodziły ze składek dawnej szkółki religijnej, „talmud-tory". Pierwszym kierownikiem placówki został Markus Schlesinger. Wkrótce postanowiono przekształcić ją na wzór szkoły J. Perla. Starania S. W. Schliesera wsparli postępowi członkowie gmin, Adam Barasz, Izaak Aron Rosenstein, Emanuel Blumenfeld, Oswald Menkes, Leon Kolischer, Markus Dubs. Kierownictwo w nowo przekształconej instytucji powierzono specjalnie sprowadzonemu z Austrii rabinowi Abrahamowi Kohnowi (rabin w latach 1807-1848). Językiem wykładowym był niemiecki, a uczniami byli chłopcy i dziewczęta[342]. W szkole uczono religii, języka hebrajskiego, niemieckiego, w mniejszym zakresie języka polskiego, kaligrafii, ogólnych wiadomości z zakresu historii i geografii. W gronie nauczycielskim znajdowała się nauczycielka ucząca żydowskie dziewczęta. Tego samego typu placówkę (również pod względem organizacyjnym) otwarto w Rzeszowie[343].

W Brodach, 8 lutego 1818 roku utworzono szkołę realną, utrzymywaną ze środków tamtejszej gminy żydowskiej. Twórcy wzorowali się na wspominanej już szkole J. Perla. W odróżnieniu od wyżej wymienionych jednostek, tę nadzorowały władze. Dyrektorem był Niemiec, uczący rachunków, buchalterii oraz rysunku. Zatrudnionych było pięciu nauczycieli żydowskich, którzy nauczali etyki, historii naturalnej, geografii, technologii, historii powszechnej, kaligrafii, języka niemieckiego, włoskiego, francuskiego oraz przedmiotu dodatkowego - języka polskiego[344]. Co ciekawe, lokalni kupcy chrześcijańscy wyrażali swoje niezadowolenie z powstania szkoły dla Żydów. Obawiali się, że i ich dzieci zostaną posłane

[341] T. Grill, *Der Westen im Osten. Deutsches Judentum und jüdische Bildungsreform in Osteuropa (1783-1939)*, Göttingen 2013, s. 54-55.

[342] M. Łapot, *Rozwój żydowskiego szkolnictwa świeckiego we Lwowie…* s. 386. Postępowcy lwowscy wykazywali się różnymi inicjatywami na przestrzeni lat. W roku 1848 w gminie żydowskiej pojawiła się koncepcja wysunięta przez maskilów, aby osadzić określoną liczbę Żydów na roli. W tym czasie jednak opór ortodoksów był zbyt silny. Do pomysłu wrócono w 1850 roku. Prezes lwowskiej Izby Handlowej, Mayer Callir, przedstawił plan stworzenia w Galicji kilku osad z Żydami jako rolnikami. Sam ofiarował na ten cel 5 tys. złr. Oraz postarał się o protekcję ministerstwa – Rolnictwa i Skarbu. Ustalono, że wybrane grunty miały być dzierżawione za stosunkowo niskie opłaty, powołano nawet specjalny komitet organizacyjny. Jednak po kilku miesiącach okazało się że inicjatywa nie znalazła wystarczająco wielu entuzjastów, przez co projekt zakończył się niepowodzeniem. Zob. W. Kalinka, *Galicya i Kraków pod panowaniem austryackiem…*s. 95.

[343] W. Kalinka, *Galicya i Kraków pod panowaniem austryackiem…*s. 94. Więcej na temat szkolnictwa żydowskiego we Lwowie zobacz: M. Łapot, *Szkolnictwo żydowskie we Lwowie (1772-1939)*, Częstochowa 2016; K. Rędziński, *Żydowskie szkolnictwo świeckie w Galicji 1813-1914*, Częstochowa 2000.

[344] W. Kalinka, *Galicya i Kraków pod panowaniem austryackiem…* s. 94.

do tej placówki wraz z młodzieżą mojżeszową. Władze nie uznały jednak protestów przesyłanych do namiestnictwa. Docelowo w szkole uruchomiono dwie klasy, dla których wprowadzono podział na nauczane przedmioty oraz poszerzono ich gamę[345].

W klasie pierwszej nauczano: moralności według podręcznika „Bne-Zion", pisania esejów, wyrabiania charakteru pisma, gramatyki, arytmetyki, geografii i historii świata, historii naturalnej, podstaw architektury, języka francuskiego, włoskiego (w tygodniu 33 lekcje). W klasie drugiej nauczano: moralności, pisania esejów, charakteru pisma, rachunkowości, arytmetyki, podstaw handlu, podstaw prawa, historii, historii naturalnej, rzemiosła, języka francuskiego oraz włoskiego. Jak możemy zaobserwować, w toku rozwoju szkoły zrezygnowano z obowiązkowej nauki języka polskiego nawet w minimalnym wymiarze godzin[346].

W Krakowie świecka edukacja żydowska zaczęła się w czasach Wolnego Miasta Krakowa (1815-1848). W 1818 roku Komisja Organizacyjna wydała specjalny statut, który regulował sytuację ludności mojżeszowej zamieszkałej w mieście. Zlikwidowano organizację kahalną, rabini od tej pory byli wybierani przez społeczność gminną, a ich kompetencje ograniczono do „władzy" religijnej oraz sądownictwa wyznaniowego. W tym okresie Żydzi nie mieli pełnej swobody osiedlania się. W Krakowie mogli zamieszkiwać tylko przedmiejski Kazimierz, we wsiach jedynie rzemieślnicy i rolnicy. Ulgowo traktowano tych Żydów, którzy się asymilowali, ubierali jak chrześcijanie oraz posyłali dzieci do szkół publicznych. Pełnię praw politycznych mogli uzyskać tylko poprzez zdobycie tytułu profesora lub doktora[347]. W 1818 roku przyjęto konstytucję dla Rzeczypospolitej Krakowskiej, która faktycznie dyskryminowała ludność żydowską (przewidywała ingerencję władz w życie gminy). Likwidacja Wolnego Miasta Krakowa miała dla Żydów pozytywne strony, znaleźli się oni bowiem we wspólnym organizmie politycznym, wraz ze współwyznawcami z innych miast monarchii. Umożliwiło to szybszą wymianę nowych trendów politycznych i kulturalnych[348]. Faktyczne getto żydowskie istniało aż do 1867 roku[349].

Status z 1817 roku zezwalał Żydom na uczęszczanie do szkół publicznych oraz uniwersytetu. Jednak większość dzieci i młodzieży żydowskiej nie znała języka

[345] B. Kuzmany, *Brody. A Galician Border City in the Long Nineteenth Century*, Leiden, Boston 2017, s. 169-171.
[346] Centralnyj Derżawnyj Istorycznyj Archiw Ukrajini u Lwowi (Dalej: CDIAUL), fond. 146, op. 66, sprawa 32, k. 39.
[347] A. Korobowicz, W. Witkowski, *Historia ustroju i prawa polskiego (1772-1918). 5 Wydanie*, Warszawa 2012, s. 189.
[348] Ł. T. Sroka, *Żydzi w Krakowie. Studium o elicie miasta 1850-1918*, Kraków 2008, s. 42-46.
[349] E. Finkel, *Ordinary Jews. Choice and Survival Turing the Holocaust*, Princeton University Press 2017, s. 40.

polskiego, posługiwała się głównie jidysz lub niemieckim. Z tego powodu ludność żydowska w niewielkim stopniu korzystała z dostępnego jej systemu edukacyjnego (świeckiego). Dopiero w 1830 roku założono w Krakowie szkołę elementarną z językiem niemieckim jako wykładowym. Początkowo zatrudniono jednego nauczyciela chrześcijańskiego i trzech żydowskich. Powoli rosły ambicje krakowskich Żydów, postępowała asymilacja do kultury niemieckiej, kształtowało się grono postępowców. Jak pisze Alicja Maślak-Maciejewska, organizacja krakowskich Żydów postępowych rozpoczęła działalność ok. 1840 roku. Przypuszcza się, że działało pod nazwą „Stowarzyszenie Religijno - Cywilizacyjne" (Religion - und Zivilisationsverein). Jego statut uchwalono w 1843 roku dzięki staraniom maskila Abrahama Gumplowicza (1803-1876)[350]. Środowisko postępowe jakie wykrystalizowało się w Krakowie, było pokłosiem wieloletniej asymilacji do kultury niemieckiej, zwłaszcza dzięki rozwinięciu szkolnictwa w tym języku.

Ilość uczniów wzrastała na tyle szybko, że już w roku 1835 oddano do użytku szkołę wydziałową dla ludności żydowskiej. W 1837 roku połączono placówkę wydziałową z elementarną dając tym samym początek słynnej Szkole Przemysłowo-Handlowej. Początkowo składały się nie nią trzy klasy, wykładano w niej: religię, pismo święte, historię biblijną, gramatykę hebrajską, język niemiecki, arytmetykę, wstęp do języka łacińskiego, encyklopedyczną wiedzę techniczną, podstawy handlu, historię, geografię, rysunek oraz kaligrafię. Placówkę ulokowano w budynku dawnego magistratu kazimierskiego. W roku 1836 założono żeńską szkołę dla Żydówek, gdyż nie mogły one uczęszczać do szkółek parafialnych dla chrześcijanek[351].

W placówce szkolnej - koedukacyjnej, dominowały dziewczęta. Wynikało to z żydowskich tradycji kształcenia dzieci. Mimo, że uczniowie pochodzili prawdopodobnie z rodzin postępowych, to wydaje się że nadal obowiązywały tradycyjne wzorce kształcenia potomstwa. Można z dużym prawdopodobieństwem założyć, iż chłopcy uczęszczali jednocześnie do szkoły świeckiej i religijnej (cheder). Z pewnością, świecka edukacja otwierała wiele nowych dróg rozwoju prowadzących do awansu społecznego. Absolwenci Szkoły Przemysłowo-Handlowej kontynuowali później naukę w krakowskim Instytucie Technicznym[352], w gimnazjach oraz na uniwersytetach.

[350] A. Maślak-Maciejewska, *Modlili się w Templu…* s. 65.
[351] W. Kalinka, *Galicya i Kraków pod panowaniem austryackiem.*…s. 96; Lemercier, *Przegląd Dziejów Miasta Krak*owa, [brak miejsca i daty wydania]. Prawdopodobnie lata 40. lub 50. XIX wieku.
[352] Zobacz: L. Ręgorowicz, *Historya Instytutu Technicznego w Krakowie*, Kraków 1913; Instytut Techniczny w Krakowie istniał od 1834 roku zobacz: A. Jakimyszyn, *Żydzi krakowscy w dobie Rzeczypospolitej Krakowskiej: status prawny, przeobrażenia gminy, system edukacyjny*, Kraków 2008.

Historiografia polska w kwestii galicyjskiego szkolnictwa żydowskiego, często bezkrytycznie podchodzi do danych austriackich[353]. Należy pamiętać, że wiele rozporządzeń z czasów reform józefińskich nie wdrożono. W praktyce wiele przedsięwzięć upadło, szczególnie na przełomie XVIII i XIX wieku. Na przykład, władze nakazały w latach 80. XVIII wieku tworzyć dla Żydów szkoły, głównie tzw. trywialne. Jednak system państwowy i prawny był pełen sprzeczności, a nowe przepisy wydawano niezwykle szybko. Rzeczywistość nie nadążała za oczekiwaniami ludzi oświeconych. Zapomina się ponadto, że wszystkie szkoły żydowskie miały być utrzymywane przez gminy wyznaniowe, którym brakowało środków, gdyż znaczną ich część pochłaniały podatki nakładane przez władze. Patent z 7 maja 1789 roku nakazywał utworzenie we Lwowie seminarium nauczycielskiego z językiem niemieckim, aby kształcić nauczycieli do tzw. szkół „niemiecko-żydowskich". Za organizację placówki miała odpowiadać lwowska gmina wyznaniowa. Warto dodać, że nauka miała być bezpłatna. Dodatkowym obciążeniem okazało się rozporządzenie monarchy z 14 maja 1789 roku nakazujące tej samej gminie finansowanie książek i ubrań ubogim uczniom. Zdecydowano również, że pieniądze na ten cel miały pochodzić ze składek wpłacanych do kasy gminy na utrzymanie Tory i innych przedmiotów kultu. Na utrzymanie seminarium nauczycielskiego przeznaczony miał być „co piąty grosz z podatku protekcyjnego". Jednak podatek ten jeszcze w 1797 roku władze centralne zamieniły na tzw. „świeczkowe", które w całości trafiało do kasy państwa. Nie było zatem funduszy na utrzymywanie seminarium[354]. Sytuacja taka świadczy o wewnętrznych sprzecznościach reform józefińskich względem Żydów. Władze w Wiedniu miały prawdopodobnie nikłą wiedzę na temat realiów życia ludności żydowskiej i jej instytucji w Galicji.

Dla życia społecznego i politycznego najważniejszym aktem była konstytucja grudniowa z 1867 roku - efekt „batalii" między monarchią, a ludami zamieszkującymi rozległe państwo. Uchwalenie tej ustawy zasadniczej stworzyło ramy prawne

[353] R. Pelczar, *Sieć szkół niemiecko-żydowskich w Galicji w latach 1774-1873. Uwarunkowania i dynamika rozwoju*, [w:] „Kultura – Przemiany - Edukacja" t. IV, 2016, s. 13-40.

[354] W. Kalinka, *Galicya i Kraków pod panowaniem austryackiem…*s. 89-90. Herc Homberg, który przez kilka lat zajmował się na dworze w Wiedniu wdrażaniem polityki oświecania Żydów, w końcu się poddał, szczególnie oporna w tej kwestii była Galicja. Żydzi tamtejsi byli tradycjonalistami religijnymi, którzy na wszelkie próby zmiany tego porządku, patrzyli nieufnie i wrogo. Próby posłania ich dzieci do szkół niemiecko-żydowskich odebrali jako atak na ich tradycję. W rozwiniętych regionach państwa takich jak Czechy, Morawy, ziemie Przedlitawii etc. Zacofane kulturowo obszary Galicji reagowały negatywnie na próby przymusowej, przyspieszonej modernizacji w duchu oświeceniowym. Zobacz: L. Cole, D. L. Unowsky, *The Limits of Loyalty. Imperial symbolism, popular allegiances, and state patriotism im the late Habsburg Monarchy*, New York, Oxford 2007, s. 63. Na przykład wprowadzanie nowego szkolnictwa dla dzieci żydowskich przyjęło się dobrze we wspomnianych powyżej regionach, zobacz: H. J. Kieval, *The social visions of Bohemian Jews: intellectuals and community in the 1840 s*, [w:] Assimilation and community. The Jews in nineteenth-century Europe, pod red. J. Frankel, S. J. Zipperstein, Cambridge University Press 1992, s. 246.

określające funkcjonowanie Żydów w przestrzeni publicznej przekształconej ustrojowo i administracyjnie Austrii. Wszelka kulturalna oraz polityczna aktywność zależały od nowych praw, które jednak, jak zobaczymy poniżej, nie dawały ludności żydowskiej takich samych możliwości jak np. Polakom, Czechom, Węgrom, Niemcom. Konstytucja grudniowa z 1867 roku została poprzedzona wieloma aktami prawnymi, ogłaszanymi po Wiośnie Ludów. Lata 50. XIX wieku stanowiły okres silnej reakcji i cofania przez władcę wielu wolnościowych praw i obietnic. Pozytywne przemiany następować zaczęły w latach 60. tegoż stulecia, do czego doprowadziły kryzysy militarne i systemowe. Poniżej prześledzimy procesy historyczne, jakie wprowadziły Austrię i grupę jej żydowskich mieszkańców do ery konstytucyjnej oraz przebudowy państwa w formę dualistycznej monarchii. W dalszej części pracy przekonamy się również, że nowa konstytucja, będąca kompromisem, nie spełniała oczekiwań grupy narodowo usposobionych Żydów galicyjskich[355].

W pierwszych latach po stłumieniu rewolucji, w Austrii uchwalono trzy akty prawne, co zapoczątkowało zmiany ery konstytucyjnej. Były to: oktrojowana konstytucja z 25 kwietnia 1848 roku, projekt ustawy zasadniczej uchwalony przez parlament obradujący w Kromieryżu oraz konstytucja marcowa nadana przez cesarza Franciszka Józefa I 4 marca 1849 roku (tzw. ołomuniecka). Wszystkie oddawały ducha ówczesnej myśli konstytucyjnej: współudział w ustawodawstwie dwuizbowego parlamentu, zasada kontrasygnaty aktów urzędowych cesarza przez odpowiedzialnych konstytucyjnie ministrów oraz katalog podstawowych praw obywatelskich. Monarcha korzystając ze swej nieograniczonej władzy zignorował austriacką konstytuantę, nadając własną konstytucję. Wprowadził do niej jedynie pojęcie autonomii poszczególnych krajów koronnych w zakresie kultury. Taki obrót spraw miał zabezpieczyć centralistyczną strukturę państwa. Odwrót od umiarkowanej polityki konstytucyjnej nastąpił 31 grudnia 1851 roku, gdy cesarz uchylił obowiązującą konstytucję marcową. Dokonał tego za pośrednictwem tzw. patentu sylwestrowego, który odwoływał gwarantowane prawa zasadnicze, pozostawiając jedynie równość wobec prawa oraz prawną ochronę uznanych kościołów i stowarzyszeń religijnych[356]. Rada Państwa została ograniczona jedynie do roli organu doradczego, jej członkowie pochodzili z nominacji władcy. Względnie niezależne pozostały sądy, gdyż utrzymano rozdział instytucji administracyjnych i sądowniczych. Podporą państwa i monarchii została armia, biurokracja i kościół katolicki.

[355] O takiej grupie Żydów galicyjskich można mówić od przełomu lat 70. i 80. XIX wieku.
[356] Więcej na temat patentu sylwestrowego zobacz: A. Murad, *Franz Joseph I of Austria and His Empire*, New York 1968, s. 131.

Austria była państwem centralistycznym, w którym dominował żywioł niemiecki, co wykluczało równouprawnienie innych narodowości monarchii[357].

Po 1860 roku nad Dunajem pojawiły się dwie zasadnicze kwestie, które stały się niebawem osią ustrojowych zmian: narodowościowa i wyznaniowa. Pierwszym znaczącym krokiem zwiastującym zwrot w polityce monarchy było „odmrożenie" Rady Państwa pod koniec 1860 roku[358]. Wśród sfer rządzących pojawiło się przekonanie, że jedyną szansą na poprawę sytuacji w państwie jest dialog z liberałami niemieckimi. Wyrazem tego stało się mianowanie nowego premiera, Antona von Schmerlinga, reprezentanta niemieckiego mieszczaństwa. Nowym aktem prawnym był przyjęty dyplom październikowy z 20 października 1860 roku. Wychodził on z założeń realistycznych, gdyż deklarował poszanowanie historycznego poczucia prawnego królestw i krajów koronnych. Liberalizacja starego porządku początkowo objawiła się dość nieśmiało, uregulowano bowiem jedną kwestę – współudział reprezentacji parlamentarnych w wykonywaniu przez cesarza władzy ustawodawczej. Władza wykonawcza pozostała domeną monarchy. Dyplom podzielił dziedziny ustawodawstwa między Radę Państwa a sejmy krajowe. W praktyce jednak nowy akt prawny tylko nieznacznie ograniczył władzę cesarza. Sytuację na korzyść Niemców austriackich przechylił wydanych przez cesarza tzw. patent lutowy z 26 lutego 1861 roku. Była to ustawa o reprezentacji państwa i statutach krajowych. W historiografii akt określono „kartą niemieckiego centralizmu", mimo że formalnie był aktem wykonawczym do wcześniejszego dyplomu październikowego[359].

Trzeba podkreślić, że okres od 1848 do 1860 to czas rozwoju ruchów narodowych w monarchii habsburskiej. 10 maja 1848 roku we Lwowie swój manifest narodowy ogłosiła Główna Ruska Rada (Holovna Ruska Rada). Od tamtego momentu można mówić o współczesnym charakterze rozwoju rusińskiej myśli narodowej. W manifeście podkreślono, że w Galicji mieszkało 2.5 miliona Rusinów posiadających własny język literacki, prawa oraz liderów społeczno-politycznych[360]. W latach 50. XIX wieku dojrzał nacjonalizm wśród Czechów i Niemców austriackich, który skutkował rosnącym antagonizmem. Czeskie

[357] A. Dziadzio, *Monarchia konstytucyjna w Austrii (1867-1914). Władza – obywatel – prawo*, Kraków 2001, s. 9-10.
[358] R. J. W. Evans, *1848-1849 in the Habsburg Monarchy*, [w:] The Revolutions in Europe 1848-1849. From Reform to Reaction, pod red. R. J. W. Evans, H. Pogge von Strandmann, Oxford University Press 2002, s. 204.
[359] A. Dziadzio, *Monarchia konstytucyjna w Austrii…*s. 13-15.
[360] P. R. Magocsi, *A History of Ukraine. The Land and Its Peoples*, University of Toronto Press 2010, s. 436. Pierwsze próby ułożenia wzajemnych stosunków między Polakami i Ukraińcami podjęto już w 1848 roku na Zjeździe Słowiańskim w Pradze. Zawarto tam porozumienie, które w siedmiu punktach określało wzajemne relacje między obu grupami narodowościowymi w Galicji. Układ nigdy jednak nie wszedł w życie. Zobacz: K. Karolczak, *Sprawy narodowościowe w Galicyjskim Sejmie Krajowym w latach 1861-1873*, [w:] Galicyjskie dylematy. Zbiór rozpraw, pod red. K. Karolczaka, H. W. Żalińskiego, Kraków 1994, s. 31.

zmagania z nurtem pan-germańskim wzmagały tylko poczucie wspólnoty i pomagały w rozwoju nowoczesnej świadomości narodowej[361]. Wśród Żydów licznie zamieszkujących Galicję, nie dojrzało jeszcze wyżej wspomniane poczucie świadomości narodowej. Ludność ta oficjalnie funkcjonowała jako grupa wyznaniowa bez własnego języka, gdyż jidysz nie był uznawany przez państwo austriackie. Władze niezmiennie stały przy stanowisku ich niemieckiej asymilacji.

W Austrii szybko zaczęły postępować reformy o charakterze konstytucyjnym i liberalnym, co dodatkowo wpływało na przemiany w świadomości społecznej ludów nad Dunajem. Wprowadzono postulowany od lat samorząd. W tym samy roku uchwalono też ustawę o gminach. Zmian wymagała jednak sama Rada Państwa, która była zdominowana przez żywioł niemiecki, bojkotowali ją Czesi i Węgrzy. Nadzieje wzbudził więc nowy premier, Richard Belcredi (1823-1902), powołany 29 lipca 1865 roku (wcześniej pełnił funkcję namiestnika w Czechach). Jego głównym zadaniem było rozwiązanie kwestii węgierskiej, gdyż ta najbardziej zagrażała stabilności państwa[362].

R. Belcredi w swych poglądach był federalistą, który (według cesarza) nadawał się doskonale do negocjowania z przywódcami węgierskimi. Rozmawiał z Ferencem Deak (1803-1876) i Gyula Andrassym (1823-1890). Obie strony pragnęły osiągnąć kompromis, czego namacalnym dowodem stał się dokument zwany „wielkanocnym artykułem", autorstwa F. Deak. Uznano w nim inkorporację Węgier do Austrii oraz podporządkowanie się całemu imperium. Nie zakończyło to jednak ustalania wszystkich formalności prawodawczych i ustrojowych, gdyż Węgrzy chcieli wywalczyć maksymalnie silną pozycję w państwie. Strona austriacka sceptycznie spoglądała na postulaty węgierskie, widząc w nich zagrożenie dla spójności monarchii. Rokowania wkrótce znalazły się w impasie, zaś 26 czerwca 1866 roku rozwiązano węgierski parlament. Rok 1866 minął w oczekiwaniu, gdyż Austria znalazła się w stanie wojny z Prusami[363].

Klęska zadała cios koncepcji politycznej R. Belcrediego, dla którego postać cesarza symbolizowała jedność państwa. Przegrana skompromitowała władcę, co wymusiło na Wiedniu zmianę kursu polityki wewnętrznej. W tym czasie na scenie politycznej pojawił się Friedrich von Beust (1809-1886), saski polityk, który w roku 1866 został mianowany

[361] M. Pojar, *T. G. Masaryk and the Jewish Que*stion, Karolinum Press 2019, s. 87.
[362] A. Dziadzio, *Monarchia konstytucyjna w Austrii*…s. 15-18.
[363] J. Deak, *Forging a Multinational State. State Making in Imperial Austria from the Enlightenment to the First World War,* Stanford University Press 2015, s. 167.

ministrem spraw zagranicznych Austrii (do 1871)[364]. Szybko przejął inicjatywę także w zakresie polityki wewnętrznej. Osobiście nie zgadzał się z koncepcjami R. Belcrediego, przez co pozyskał sympatię Niemców austriackich, dodatkowo jako nowa postać w polityce państwa, zaufali mu także Węgrzy. F. Beust pod koniec 1866 roku udał się do Pesztu w celu kontynuowania i przyspieszenia rokowań z węgierskimi politykami. Wstępną zgodę Węgrów uzyskano 9-10 stycznia 1867 roku. Zgodzili się na zachowanie unii realnej z Austrią w formie wspólnych spraw w kwestii polityki zagranicznej, wojska oraz finansów. Negocjując F. Beust wykazał sprawność i elastyczność. Udało mu się nawiązać porozumienie z węgierskimi liberałami i sceptykami centralizmu wiedeńskiego. Przekonał ich planem wprowadzenia porządku konstytucyjnego, który miał stanowić barierę przed powrotem monarszego absolutyzmu. Jego zasługą było też nawiązanie pierwszych rozmów z politykami polskimi, którym w zamian za poparcie idei dualizmu, obiecał specjalne prawa dla Galicji[365]. W kwestii polskiej jego propozycje były zapewne taktyczną zagrywką, obliczoną na przeforsowanie koncepcji dualizmu państwowego. W 1867 roku powiedział węgierskiemu premierowi, Juliusowi Andrassy (1823-1890), że ugoda zostanie dopełniona, jeśli jedni i drudzy będą trzymać w karbach swoich awanturników, zaś „Słowian przyciśnie się do muru" (na myśli miał tu też prawdopodobnie Czechów)[366].

Ostatecznie koncepcja dualistyczna w polityce wewnętrznej zwyciężyła w czasie debaty Rady Ministrów, jaka miała miejsce 1 lutego 1867 roku. Kierunek reform miał w mniemaniu F. Beusta być zatwierdzony przez zwyczajną Radę Państwa, czyli przedstawicieli krajów niemiecko-słowiańskich. W ten sposób chciał uniknąć bojkotu ze strony pozostałych krajów koronnych. Cesarz uznał koncepcję F. Beusta za pożądaną, postanowieniem z 4 lutego 1867 roku zarządził zwołanie zwyczajnej Rady Państwa. Sejmy krajowe miały delegować swoich przedstawicieli. 7 lutego R. Belcredi został zdymisjonowany ze stanowiska premiera. Dualizm austro-węgierski stał się rzeczywistością. 12 czerwca 1867 roku odbyła się koronacja Franciszka Józefa I na króla Węgier[367].

Dla pełnej legalizacji dualizmu potrzebna była również akceptacja Polaków (Czesi nadal byli nieobecni podczas prac Rady Państwa). W tym celu na posiedzeniu Rady Ministrów 6 lutego 1867 roku F. Beust przedstawił memoriał w sprawie nadania Galicji specjalnego statusu polityczno-narodowego. Jego autorem był wieloletni namiestnik tego

[364] S. A. Stehlin, *Bismarck and the Guelph Problem 1866-1890. A Study in Particularist Opposition to National Unity*, Hague 1973, s. 56.
[365] A. Dziadzio, *Monarchia konstytucyjna w Austrii*…s. 18-22.
[366] R. J. Goldstein, *Political Repression in 19th Century Euro*pe, London, New York 2013, s. 279.
[367] A. Dziadzio, *Monarchia konstytucyjna w Austrii*…s. 22-24.

kraju koronnego, Agenor Gołuchowski (1812-1875). Ugoda z Polakami została zawarta i od tamtego czasu Wiedeń był przekonany, że Polacy z Galicji stanowią jego wierną podporę. Autonomia galicyjska stała się faktem w 1869 roku, gdy przeprowadzono całkowitą polonizację szkolnictwa, administracji oraz sądownictwa. Polacy wierzyli w szczere intencje premiera i jego rządu. Jego polityce w Galicji patronowali obok A. Gołuchowski, Florian Ziemiałkowski (1817-1900) oraz Mikołaj Zyblikiewicz (1823-1887). Polacy dopiero z czasem zrozumieli, że F. Beust kwestię rozszerzania autonomii traktował instrumentalnie. Poruszał ją, gdy potrzebował poparcia posłów galicyjskich. Mimo wszystko, Galicja uzyskała specjalny status, czego pokłosiem była szeroka polonizacja i swoboda polityczna w dozwolonych ramach (m.in. bezwzględna wierność cesarzowi)[368].

Zwróćmy uwagę na kwestie społeczno-narodowe w przededniu nadania autonomii w Galicji. Polacy jako dominujący żywioł polityczny nie chcieli dopuszczać innych nacji do sprawowania władzy, nie dostrzegali również (lub nie chcieli) ich aspiracji politycznych, co rodziło nowe napięcia i konflikty. Kwestia „ruska" została dostrzeżona przez Polaków dopiero po 1848 roku i wkrótce zyskała miano „ruskiego niebezpieczeństwa". Jako przyczyny tego konfliktu, wskazuje się zadawnione i nierozwiązane kwestie socjalne, wrogość na linii „nieuświadomionego narodowo" chłopstwa oraz polskich „panów". W przekonaniu ówczesnej polskiej inteligencji i polityków galicyjskich, Rusini określani byli jako „nacja urzędowa", „naród wynaleziony" przez administrację austriacką aby osłabić polski ruch narodowy. Pierwotnie Polacy uważali całą Galicję za obszar czysto polski, rusińskie manifestacje narodowe były dla nich dużym zaskoczeniem. W potocznym rozumieniu chłop ruski był tradycyjnie podległy polskim panom i nie decydował sam o sobie[369]. Próby samodzielnego stanowienia, wywołały stanowczy sprzeciw ze strony polskiej. Po 1869 roku polska administracja prowadzić zaczęła odgórną politykę polonizacji, próbowano „reformować" Rusinów; np. wbrew ich woli zmienić kalendarz juliański na gregoriański lub wprowadzić tylko alfabet łaciński. Eskalacja konfliktu przypadła na lata namiestnictwa A. Gołuchowskiego[370]. W ujęciu Marcelego Handelsmana (1882-1945), Rusini mieli w połowie XIX wieku wszystko co potrzebne, aby móc określić się odrębnym narodem:

„Biernym i twórczym zarazem elementem ludzkim jest masa, zbiorowości etniczne, różnorodne fizycznie i psychicznie. Organizacja społeczna oparta jest na wewnętrznej

[368] Ibidem, s. 24-26.
[369] W tym kontekście patrz: M. Rauszer, *Siła podporządkowanych*, Warszawa 2021.
[370] K. Hibel, *„Wojna na mapy", „wojna na słowa". Onomastyczne i międzykulturowe aspekty polityki językowej II Rzeczypospolitej w stosunku do mniejszości ukraińskiej w Galicji Wschodniej w okresie międzywojennym*, Wiedeń 2014, s. 63-64.

gospodarczo-społecznej podstawie i na przymusie nie zewnętrznym, lecz wewnętrznym, wynikającym ze związku gospodarczo-społecznego. Naród przekracza odtąd nieraz ramy państwa i prawie zawsze Kościoła. Podstawą łączności jest, podobnie jak w średniowieczu, wspólny kult, nie mający jednak charakteru religijnego. W tym kulcie dokonuje się idealizacja wartości ludzkiej i instytucyjnej, idealizacja ujemna czynników dla danej społeczności niekorzystnych. Nowy ideał jest złożony, pełen tendencji niejednolitych, których całość dopiero składa się na kult narodowości nowoczesnej"[371].

Według M. Handelsmana poczucie narodowe to swego rodzaju powszechna świadomość zbiorowej łączności, która jest głęboko zakorzeniona. Do tego dochodzi również wspólnotowe poczucie godności, posługiwanie się tym samym lub podobnym językiem, zwyczaje. Narodowość to przede wszystkim zjawisko, które wyrasta z psychologii i kształtowanej pamięci, np. pokoleniowej[372]. W przypadku Rusinów, przekazywano pokoleniowo opowieści historyczne, wspomnienia o powstaniach kozackich, krzywdach doznanych od polskiej szlachty. Żywioł ruski był dominujący, szczególnie we Galicji Wschodniej, gdzie już na przełomie XVIII i XIX wieku liczne chłopstwo i drobna szlachta polska przechodziła z katolicyzmu na grekokatolicyzm. Wiązało się to z szybką akulturacją ludności rzymskokatolickiej[373]. W roku 1871 Barnard Kalicki (1840-1884), polski historyk ze Lwowa, pisał, że negacja istnienia narodowości rusińskiej jest niemożliwa. W jego przekonaniu Rusini podobnie jak Polacy pozbawieni byli możliwości organizowania politycznych manifestacji narodowych, a uczucia te opisywali w literaturze (powołał się na przykład Tarasa Szewczenki)[374]. Warto dodać, że od reform józefińskich z końca XVIII wieku, warstwą wyższą, która miała stać się narodową inteligencją, stało się duchowieństwo grekokatolickie (po reformach zrównane w prawach z klerem katolickim). Ich sytuacja się polepszyła, zyskali dostęp do edukacji, na nich nałożono również niektóre obowiązki administracyjne, co skutkowało, zwłaszcza w przypadku społeczności rusińskiej wzrostem prestiżu. Późniejsi ukraińscy działacze narodowi wywodzili się często z rodzin księży[375].

Sytuację demograficzną prowincji oraz zachodzące zmiany w strukturze narodowościowej, wyznaniowej i językowej od 1857 do 1910 roku ilustrują tabele 1, 2 i 3.

---

[371] H. Jabłoński, *W świetle historii. Studia, szkice, wypowiedzi*, Warszawa 1988, s. 229.
[372] M. Handelsman, *Rozwój narodowości nowoczesnej*, Warszawa 1923, s. 5.
[373] O. Linkiewicz, *Lokalność i nacjonalizm. Społeczności wiejskie w Galicji Wschodniej w dwudziestoleciu międzywojennym*, Kraków 2018, s. 37.
[374] B. Kalicki, *Kwestya Ruska*, Lwów 1871, s. 1-10.
[375] O. Arkusza, *Rusini galicyjscy drugiej połowy XIX – początku XX wieku między ukraińskim a wszechruskim wariantem tożsamości narodowej*, [w:] „Zeszyty Naukowe Uniwersytetu Jagiellońskiego. Prace Historyczne" nr 144, z. 2, 2017, s. 280-281.

Tabela 1. Ludność Galicji według wyznania i języka w latach 1857-1910

Lata	Obywatele według języka			Ludność według wyznania				Żydzi mówiący językiem polskim w % ogółu ludności żydowskiej
	polskiego	ruskiego	niemieckiego	katolickiego	grekokatolickiego	mojżeszowego	inne	
	w % ogółu ludności							
1857				44.74	44.89	9.69	0.01	
1869				46.08	42.58	10.57	0.01	
1880	51.5	43.0	5.5	45.56	42.17	11.52	0.02	60.4
1890	53.3	43.2	3.5	45.39	42.26	11.65	0.07	74.6
1900	54.8	42.3	2.9	45.79	42.46	11.09	0.06	76.5
1910	58.6	40.3	1.1	46.49	42.13	10.86	0.5	92.5

Źródło: *Historia Polski w Liczbach. Ludność. Terytorium*., A. Jezierski, Warszawa 1994, s. 93; K. Zamorski, *Informator statystyczny do dziejów społeczno-gospodarczych Galicji. Ludność Galicji w latach 1857-1910*, Kraków, Warszawa 1989, s. 71; B. M. Janiszin, *Socjalno-demohraficzni zminy u mistach schidnoji Halyczyny (XIX – poczatko XX st.): Osnowi Rysy, Stan ta Perspektywy Doslidżennja*, [w:] „Problemy Istoriji Ukrajiny XIX – pocz. XX st" 94 (477), 2016, s. 140.

Prezentowane dane uwypuklają regionalne zróżnicowanie Galicji Zachodniej i Wschodniej zarówno w płaszczyźnie etnicznej jak i politycznej. Te ostatnie były nierozerwalnie związane z rozwojem masowych ruchów narodowościowych i politycznych. Z tego względu, m.in. rusiński ruch narodowy był najsilniejszy we wschodniej części Galicji. Analogicznie przedstawiał się stan polskiego ruchu narodowego, który kwitł w Zachodniej Galicji. Wynikało to z geograficznej dyslokacji poszczególnych nacji.

Tabela 2. Ludność Galicji Zachodniej według wyznania i języka w latach 1857-1910

Lata	Ludność według wyznania			Ludność według języka			
	katolickiego	grekokatolickiego	mojżeszowego	polskiego	ruskiego	niemieckiego	innego
	w % ogółu ludności						
1857	88.71	4.04	6.75				
1869	88.25	3.77	7.49				
1880	87.76	3.75	8.04	95.0	2.7	2.2	0.1
1890	88.06	3.58	7.95	96.4	2.5	1.0	0.1
1900	88.52	3.44	7.68	95.3	3.1	1.5	0.1
1910	88.55	3.22	7.93	96.1	2.8	0.9	0.2

Źródło: *Historia Polski w Liczbach. Ludność. Terytorium*., A. Jezierski… s. 93;
K. Zamorski, *Informator statystyczny do dziejów społeczno-gospodarczych Galicji*… s.88.

Tabela 3. Ludność Galicji Wschodniej według wyznania i języka w latach 1857-1910

Lata	Ludność według wyznania			Ludność według języka			
	katolickiego	grekokatolickiego	mojżeszowego	polskiego	ruskiego	niemieckiego	innego
	w % ogółu ludności						
1857	21.44	66.53	11.25				
1869	21.85	64.92	12.41				
1880	22.36	63.29	13.44	27.9	64.7	7.2	0.2
1890	22.61	62.91	13.64	30.9	64.4	4.6	0.1
1900	23.59	62.73	12.86	33.7	62.5	3.7	0.1
1910	25.29	61.76	12.35	39.8	58.9	1.2	0.1

Źródło: *Historia Polski w Liczbach. Ludność. Terytorium*., A. Jezierski… s. 94; K. Zamorski, *Informator statystyczny do dziejów społeczno-gospodarczych Galicji*… s. 88.

Część wschodnia była zdominowana przez społeczności Rusinów obrządku grekokatolickiego, a ludność polska – katolicka, zamieszkiwała większe miasta oraz zwarte kolonie wiejskie. We wsiach mieszanych, gdzie dominowali Rusini, Polacy często ulegali zruszczeniu. Region zachodni ze stolicą w Krakowie zdominowany był przez społeczność polską wyznania katolickiego, ludność rusińska stanowiła tam niewielki odsetek i często ulegała polonizacji. Należy jeszcze wspomnieć o Niemcach i Żydach. Ludność posługująca się językiem niemieckim stanowiła w całej Galicji niewielki odsetek. Najczęściej byli to osiadli urzędnicy lub koloniści. Niemcy z upływem czasu asymilowali się głównie z ludnością polską. Dzieci przybyłych na te ziemie urzędników z Austrii, często mówiły już dwoma językami – niemieckim i polskim. Proces ten szczególnie uwidocznił się po wprowadzeniu autonomii galicyjskiej w 1869 roku. Żydzi stanowili w Galicji największą mniejszość językową i religijną. Jej największe skupiska znajdowały się we wschodniej części prowincji. Ludność ta zamieszkiwała głównie miasta, na wschodzie jak i zachodzie. Warto zwrócić uwagę na skalę Żydów, którzy deklarowali język polski jako służący im w codziennym życiu. Odsetek w tej grupie stale wzrastał w spisach od 1880 roku, głównie za sprawą polonizacji administracji oraz szkolnictwa, które to dziedziny w sposób naturalny wpływały m.in. na ludność żydowską. Jednak współżycie polsko-żydowskie, mimo rosnącego znaczenia języka i polskiej kultury pozostawiało wiele do życzenia.

W Galicji jedynymi beneficjentami polityki konstytucyjnej i autonomicznej byli Polacy. Ich stosunki z Żydami na przełomie lat 50. i 60. XIX wieku można określić jako nie najlepsze. Ludność żydowska, głównie mieszkańcy większych miast – Lwowa, Krakowa w jakiejś części ulegli asymilacji. Wiązało się to z ich rosnącymi aspiracjami do udziału w życiu politycznym regionu, reprezentacji interesów własnej społeczności. Duże znaczenie miały obrady Sejmu Krajowego w 1861 roku, który zajmował się wdrażaniem nowych praw i

rozpatrywaniem zasadności istnienia dawnych regulacji, np. ograniczeń w stosunku do Żydów. Sprawy te rzecz jasna wzbudzały niemałe zainteresowanie ludności żydowskiej, która śledziła bieg wydarzeń. Tzw. postępowcy, zwłaszcza starszego i średniego pokolenia byli głównie zasymilowani z kulturą niemiecką, a znajomość języka polskiego nie była jeszcze wśród nich powszechna. Być może z tego względu strona Polska widziała w nich element obcy, sprzyjający Austriakom[376].

W początkach obrad Sejmu Krajowego, czterech żydowskich deputowanych zażądało dla siebie miejsc. Spotkali się z odmową ze strony Polaków. W tym czasie rozpatrywano kwestię całkowitej swobody osiedlania się Żydów galicyjskich we wszystkich miastach i wsiach prowincji[377]. W Krakowie Komitet Starozakonnych domagał się od władz pozwolenia na przenoszenie Żydów z terenu dawnego getta na Kazimierzu, Stradom oraz do samego Krakowa. Te jednak milczały, pozostawiając sprawę bez odpowiedzi. Trzeba podkreślić, iż ówcześnie lokalne władze, w większości już spolonizowane, były niechętne znoszeniu dawnych antyżydowskich praw i ograniczeń. W 1864 roku Żydzi powołali się na dyplom październikowy i patent lutowy, mimo to namiestnictwo odpowiedziało, że akty te odnoszą się jedynie do ludności żydowskiej z Węgier, Czech i Chorwacji, którzy posiadali prawo nabywania nieruchomości przed rokiem 1848. Sprawę rozpatrywała delegatura Ministerstwa Spraw Wewnętrznych w Krakowie oraz Magistrat krakowski. Obie te instytucje uznały, że ludność żydowska nie może osiedlać się dowolnie w obrębie Krakowa. Ograniczenia te utrzymały się aż do wejścia w życie konstytucji grudniowej w 1867 roku. W tym czasie trwały również zażarte dyskusje w kwestii sprawowania przez Żydów mandatów radnych miejskich (Kraków i Lwów)[378].

Finalnie równouprawnienie Żydów galicyjskich uchwaliła Rada Państwa, a Sejm krajowy niechętnie ratyfikował uchwałę[379]. W tych okolicznościach, przy względnie stałej niechęci ze strony polskiej, równouprawnienie ludności żydowskiej postępowało wolniej niż w innych krajach koronnych. Najsłynniejszym chyba przeciwnikiem emancypacji politycznej Żydów był Teofil Merunowicz (1846-1919). O jego działaniach pisała Hanna Kozińska-Witt, ukazując lęki jakie żywiła strona chrześcijańska. Oficjalnie nie było państwowego

[376] W. Feldman, *Dzieje polskiej myśli politycznej 1864-1914*, Warszawa 1933, s. 51-53.
[377] W. O. McCagg, *Dzieje Żydów w monarchii habsburskiej w latach 1670-1918*, Warszawa 2010, s. 164.
[378] M. Bałaban, *Historja Żydów w Krakowie i na Kazimierzu 1304-1868. Tom II: 1656-1868*, Kraków 1936, s. 707-708. Na temat Żydów w samorządach miejskich pisali wspomniana już H. Kozińska-Witt i Ł. T. Sroka. Omówiła tą kwestię oraz przytoczyła literaturę Kozińska-Wit w artykule: *Żydzi w samorządzie krakowskim w okresie galicyjskim: tradycja historiograficzna i program badawczy*, [w:] Żydzi polscy w oczach historyków. Tom dedykowany pamięci Profesora Józefa A. Gierowskiego, pod red. A. Kaźmierczyk, A. Maślak-Maciejewska, Kraków 2018, s. 213-230.
[379] W. O. McCagg, *Dzieje Żydów w monarchii habsburskiej…*s. 165.

przyzwolenia na antysemityzm, co utrudniało antyżydowskie działania Polaków[380] Wielu uważało, że Żydzi uzyskają specjalne przywileje przez co staną się grupą dominującą[381]. Andrzej Żbikowski wskazywał, że w latach 70. XIX wieku w Krakowie niechęć polsko – żydowska początkowo wynikała z konkurencji ekonomicznej. Wzajemna nieufność była dodatkowo wzmocniona tradycyjnym postrzeganiem Żydów jako obcego elementu, który zwyczajowo był oddzielony od chrześcijan[382]. Można powiedzieć zatem, że wiele animozji, było efektem modernizacji i likwidacji tradycyjnego porządku społecznego, w którym każda grupa miała swoje prawa i przestrzeń. Załamanie tego porządku wywołało reakcje pełne wrogości i negacji.

Mimo trudnych relacji z chrześcijanami, żydowska asymilacja, w ramach języka polskiego i kultury postępowała. Do galicyjskich gimnazjów uczęszczało coraz więcej dzieci wyznania mojżeszowego, gdzie przyswajali świecki i nowoczesny punkt widzenia. To pokolenie najczęściej odrzucało religijny świat rodziców i dziadków. Szczególny wzrost liczby żydowskich uczniów był widoczny po wprowadzaniu równouprawnienia. Era konstytucyjna wyróżnia się tu w szczególności. Polonizacja szkolnictwa w latach 1866-1870 spowodowała jednocześnie polszczenie młodzieży żydowskiej[383]. Żydzi zaczynali dostrzegać jak w Galicji odradzała się polskość, rozwój życia narodowego Polaków wpłynął także na Żydów. Być może był to jeden z czynników, który skłonił młodych inteligentów żydowskich do zastanowienia się nad własną tożsamością narodową. W tym czasie procesy narodowotwórcze postępowały już zarówno wśród Polaków jak i Rusinów, którzy zaczynali określać się jako Ukraińcy[384].

---

[380] Zobacz: M. Soboń, *Polacy wobec Żydów w Galicji doby autonomicznej w latach 1868-1914*, Kraków 2011; G. Krzywiec, *Katolicyzm polityczny w Galicji. Geneza, rozwój, schyłek (1893-1914). Stan i perspektywy badań*, [w:] Galicja 1772-1918. Problemy metodologiczne, stan i potrzeby badań, pod red. A. Kawalec, W. Wierzbieniec, L. Zaszkilniak, t. II, Rzeszów 2011, s. 218-235. Szczytem nienawiści Polaków do Żydów w Galicji Zachodniej były ekscesy antysemickie z 1898 roku, zobacz: D. Unowsky, *The Plunder. The 1898 Anti-Jewish Riots in Habsburg Galicia*, Stanford University Press 2018; M. Soboń, *"Hurra, chłopcy!" Pogromy Żydów w Nowosądeckiem w 1898 r.*,[w:] Pogromy Żydów na ziemiach polskich w XIX i XX wieku. T II. Studia przypadków (do 1939 roku), pod red. K. Kijek, A. Markowski, K. Zieliński, Warszawa 2019, s. 121-136; D. Unowsky, Antyżydowskie ataki w Wieliczce w 1898 r.,[w:] Pogromy Żydów na ziemiach polskich w XIX i XX wieku. Tom II. Studia przypadków (do 1939 roku), pod red. K. Kijek, A. Markowski, K. Zieliński, Warszawa 2019, s. 137-156. Warto też zwrócić uwagę na postawy władz porządkowych, które nieudolnie lub wcale nie udzielały pomocy ofiarom pogromów zobacz: M. Soboń, *Frysztak jako tragiczny przykład zachowania władz porządkowych w sytuacji pogromowej*, [w:] Pogromy Żydów na ziemiach polskich w XIX i XX wieku. T II. Studia przypadków (do 1939 roku), pod red. K. Kijek, A. Markowski, K. Zieliński, Warszawa 2019, s. 103-120.

[381] H. Kozińska-Witt, *Politycy czy klakierzy?...* s. 16-23.

[382] A. Żbikowski, *Żydzi krakowscy i ich gmina w latach 1869-1919*, Warszawa 1995, s. 269-296.

[383] M. Bałaban, *Dzieje Żydów w Galicyi*… s. 187.

[384] Warto też zwrócić uwagę na inne grupy etniczne, które rozwijały swoją świadomość narodową stając się np. Ukraińcami, zobacz: P. M. Dabrowski, *Jak Hucułowie ze Wschodnich Karpat stali się… Europejczykami*, [w:]

Mimo trudności galicyjscy Żydzi zaczęli partycypować zarówno w polityce lokalnej jak i ogólnokrajowej. W 1863 roku odbyły się wybory do Rady Państwa. Wyłonieni zostali pierwsi posłowie żydowscy, z Brodów wybrano Izaka Noa Manheimera (był rabinem w Wiedniu), z Krakowa – Dow Ber Meiselsa (zwolennik porozumienia z Polakami, popierał powstania narodowe), ze Stanisławowa – Abrahama Halperna. Z innych krajów koronnych pochodzili jeszcze dwaj posłowie żydowscy: I. Goldmark oraz dr Adolf Fischhof[385].

Ukoronowaniem długiej dyskusji i targów politycznych była konstytucja grudniowa z 31 grudnia 1867 roku. Zawarte w niej zapisy sprawiły, że procesu polonizacji Żydów galicyjskich nie dało się powstrzymać. Niektórzy, zwłaszcza Polacy, nie wierzyli w ich pełną polonizację, a swoje wątpliwości wyrażał m.in. Julian Kominkowski. Jego zdaniem byli „wychowywani w duchu egoizmu żydowskiego i dominacji nad narodami, wśród, których żyją. Choć przyjmą język i kulturę polską, to jednak nie przestaną ani chwilę czuć i myśleć po żydowsku. Nie mogą stać się Polakami, bo musieliby zarzucić judaizm i zaakceptować zasady chrystianizmu, co oczywiście nie jest wykluczone w bliżej nieokreślonej przyszłości w ramach realizacji idei Kościoła powszechnego. Tymczasem Żydzi nie powinni się ani asymilować, ani też powracać na swe historyczne terytorium, ciąży bowiem na nich wyrok boski – wiecznego tułacza. Ich dążeniu do dominacji nad Polakami należy przeciwstawić własną siłę, solidarność chrześcijańską”[386].

Prezentowany fragment odzwierciedla zakorzenione stereotypy żydowskie wśród polskich elit politycznych. Zetknęli się z Żydami piastującymi funkcje publiczne stosunkowo niedawno. Żydzi w samorządzie miejskim, np. Krakowa pojawili się dopiero w 1848 roku. W Radzie Miejskiej na 40 rajców, 10 było wyznania mojżeszowego. W 1853 roku w Wydziale Miejskim, namiastce samorządu, zasiadało 5 Żydów. 1 sierpnia 1866 roku pierwszy raz w epoce autonomicznej mieszkańcy Krakowa wybrali Radę Miasta, wśród wybranych radnych było 12 Żydów[387].

Imperia, narody i społeczeństwa Europy Wschodniej i Środkowej na progu pierwszej wojny światowej, pod red. A. Nowaka, M. Banaszkiewicza, Warszawa 2016, s. 69-78.

[385] M. Bałaban, *Żydzi w Austryi za panowania cesarza Franciszka Józefa I. za szczególnem uwzględnieniem Galicyi. 1848-1908*, Lwów 1909, s. 15; *Historia i kultura Żydów polskich. Słownik*, pod red. A. Cała, H. Węgrzynek, G. Zalewska, Warszawa 2000, s. 210.

[386] J. Kamionkowski, *Parę uwag w sprawie Żydów*, Kraków 1868, cytat za: M. Śliwa, *Obcy czy swoi. Z dyskusji nad kwestią żydowską w Galicji u schyłku XIX wieku*, [w:] Dylematy galicyjskie. Zbiór rozpraw. Pod red. K. Karolczaka, H. W. Żalińskiego, Kraków 1994, s. 19. Jego prawdziwe imię to Mieczysław Treter.

[387] Ł. T. Sroka, *Żydzi w Krakowie. Studium o elicie miasta 1850-1918*… s. 113-116. Ogólnie w latach 1866-1914 radnymi miejskimi spośród ludności żydowskiej byli: Bazes Gustwa (1853-1918), Benis Artur (1865-1932), Birnbaum Juda (1830-1916), Blatteis Jakub (1832-1902), Blumenstock Leo (1837-1897), Dattner Maurycy (1850-1912), Deiches Salomon (1806-1883), Drobner Józef (1872-1922), Drobner Roman (1876?-1913), Ehrenpreis Ignacy (1873-1937), Epstein Juliusz (1839-1913), Epstein Tadeusz Filip (1870-1939), Fink Jozue (1816-1878), Fischler Adolf Abraham (ur. ok. 1858), Fritsch Herman (brak danych), Frommer Joachim (1821-

Radnych żydowskich w latach 1848-1914 było łącznie 63. Jak widzimy, istniała współpraca polsko – żydowska zwłaszcza w lokalnych samorządach miejskich. Nieco inaczej przedstawiał się obraz sojuszy i sporów w centralnej Radzie Państwa. Żydzi często pełnili w niej rolę „języczka u wagi" w czasie istotnych głosowań, o ich przychylność okresowo zabiegali Niemcy austriaccy, Polacy oraz Ukraińcy.

Konstytucja grudniowa z 1867 roku tworzyła nowy porządek konstytucyjny w państwie, od tej pory już austriacko – węgierskim. Równość praw politycznych i ogólnie pojęta emancypacja w przypadku Żydów, nie zostały dopełnione. Ludność żydowska nie była uznawana za osobny naród, a jedynie jako grupa wyznaniowa. Nie uznano również języka żydowskiego – jidysz, przez co w spisach ludnościowych musieli podawać jako język własny: polski, ukraiński albo niemiecki. Jidysz pozostał językiem nieoficjalnym, mimo że posługiwały się nim tysiące Żydów galicyjskich. W tym czasie nie podnoszono jeszcze kwestii języka hebrajskiego jako narodowego języka żydowskiego. Większość Żydów przy spisach podawała jako mowę ojczystą – polski. Odpowiedzialność za tą sytuację spadała m.in. na polskich polityków[388].

W 1869 roku sprawy związane z autonomią galicyjską oraz wszystkie jej szczegóły zatwierdzał Trybunał Państwa. Jeden z jego członków, Polak, Leon Piniński (1857-1938), przeforsował decyzję o nieuznaniu języka jidysz (dla Galicji Zachodniej, Wschodniej oraz Bukowiny), za język krajowy i przyznano mu status jedynie lokalnego dialektu. Wszyscy Żydzi Austriaccy zostali potraktowani jako grupa wyznaniowa, nie zaś narodowa. L. Piniński

1889), Frühling Rudolf (1866-1925), Goldgart Abraham (brak danych), Gross Adolf (1862-1936), Gumplowicz Abraham (1803-1876), Gumplowicz Ludwik (1938-1909), Heumann Henryk vel Hillel [Herman] (1836?-1924), Horowitz Leon (1844-1905), Horowitz Maurycy (brak danych), Ichheiser Michał (1849-1911), Judkiewicz Jakub (1858-1925), Kaufmann Sale (brak danych), Kohn Maksymilian [Maksym] (1849-1902), Krongold/Korngold Wilhelm (1848-1913), Kuhn Józef (brak danych), Landau Hirsch (1841-1904), Landau Ignacy (1870-1934), Landau Löbl (zm. 1879), Landau Rafał (1869-1941), Lustgarten Ludwik [Łazarz] (1841-1917), Margulies Abraham (1859-1930), Meisels Adolf [Abraham] (1873-1929), Mendelsburg Albert (1828-1911), Mendelsburg Zygmunt (brak danych), Mendelsohn Hirsch (1806-1879), Merz Ludwik (1872-?), Mirtenbaum Emanuel (1844-1910), Oettinger Józef (1818-1895), Propper Albert Jan (1853-1904), Przeworski Juliusz (brak danych), Rapaport Arnold Porada (1840-1907), Rittermann Joachim [Chajem] (1866-1932), Rosenblatt Józef Michał (1853-1917), Rothwein Leon [Leib, Luis] (1851- przed 1921), Samelsohn Szymon (1814-1881), Sare Józef (1850-1929), Schmelkes Mojżesz Saul (1852-1928), Schönberg/ Schönborn Józef (ur. 1822), Seinfeld Herman (ur. 1865), Spira Jozue (1830-1888), Szancer Zygmunt (1844-1900), Tilles Emanuel (1847- po 1906), Tilles Samuel (1863-1937), Wachtel Bernard (1862- ?), Warschauer Jonathan (1820-1888), Wasserberg Norbert [Nachum Schulem] (1858-1940), Wachsler Maurycy (1845- ?). Zobacz: H. Kozińska-Witt, *Polityc y czy klakierzy*… s. 97-98.

[388] P. Eberhardt, *Między Rosją a Niemcami. Przemiany narodowościowe w Europie Środkowo-Wschodniej w XX w*., Warszawa 1996, s. 152.

w późniejszych latach stał się zwolennikiem endecji, znanym ze swych antysemickich poglądów[389].

Równouprawnienie Żydów było powierzchownie realizowane także w przypadku dostępu do urzędów państwowych, samorządowych oraz innych funkcji publicznych. W urzędach miejskich Żydzi praktycznie nie zajmowali żadnych stanowisk, w instytucjach państwowych i krajowych zaczęli pojawiać się dopiero w latach 90. XIX wieku. 650 urzędników wyznania mojżeszowego pracowało głównie w urzędach skarbowych, pocztowo-telegraficznych, komunikacji i sądownictwie. W sądach w 1897 roku pracowało 112 Żydów, czyli 5.8% ogólnej liczby, notariuszy żydowskich było 9 czyli 4.7% z ogółu. W 1897 roku na dwóch uniwersytetach krajowych, w Krakowie i Lwowie, było 166 profesorów, wśród nich 4 Żydów, zaś na 38 docentów – 1[390]. Dysproporcje te są widoczne nawet na poziomie rad powiatowych (por. tab. 5). Zasiadający w niej Żydzi byli reprezentowani skromnie. Zatem mimo równouprawnienia gwarantowanego przez konstytucję, nadal Żydzi byli ograniczeni w dostępie do urzędów i godności mimo, że praktycznie w każdym mieście i powiecie Galicji stanowili znaczną część mieszkańców, co ilustrują dane z tabeli 4.

Tabela 4. Ludności żydowska według wyznania w Galicji Wschodniej i Zachodniej w 1880 roku

Galicja Wschodnia (powiaty)	Wyznawcy judaizmu	Galicja Zachodnia (powiaty)	Wyznawcy judaizmu
Miasto Lwów	30961	Miasto Kraków	20269
Bóbrka	8393	Biała	5310
Bohorodczany	6675	Bochnia	5354
Borszczów	15362	Brzeska	4995
Brody	28090	Chrzanów	6956
Brzeżany	10994	Dąbrowa	5296
Brzozów	4556	Gorlice	4755
Buczacz	15446	Grybów	2319
Cieszanów	8156	Jasło	5086
Czortków	7073	Kolbuszowa	6737
Dobromil	5748	Powiat Kraków	1744
Dolina	11037	Krosno	4617
Drohobycz	21963	Limanowa	2018
Gródek	5495	Łańcut	10003
Horodenka	8844	Mielec	8006

[389] A. Dziadzio, *Monarchia konstytucyjna w Austrii…*s. 139; zobacz też: G. Stourzh, *Czy Żydzi w dawnej Austrii uznawani byli za narodowość?*, [w:] Polacy, Żydzi, Austriacy, Niemcy w XIX i na początku XX w., Kraków 1995, s. 81-82.

[390] *Żydzi w Polsce odrodzonej. Działalność społeczna, gospodarcza, oświatowa i kulturalna*, pod red. I. Schippera, A. Tartakowera, A. Hafftki, Warszawa 1933, s. 392.

Husiatyn	12286	Myślenice	1495
Jarosław	11374	Nowy Targ	1817
Jaworów	5963	Nowy Sącz	9419
Kałusz	7704	Nisko	5751
Kamionka Strumiłowa	10506	Pilzno	2813
Kołomyja	19177	Ropczyce	7106
Kossów	8670	Rzeszów	13245
Powiat Lwów	7969	Tarnobrzeg	9091
Lesko	8684	Tarnów	14519
Mościska	5890	Wadowice	3311
Nadwórna	8002	Wieliczka	5826
Podhajce	7439	Żywiec	1826
Przemyśl	11207	Ogółem:	169684
Przemyślany	7742		
Rawa Ruska	11898		
Rohatyn	12569		
Rudki	4911		
Sambor	7856		
Sanok	7392		
Skałat	11563		
Sniatyn	6795		
Sokal	11758		
Stanisławów	14455		
Stare Miasto	4821		
Stryj	10382		
Tarnopol	19027		
Tłumacz	8419		
Trembowla	7286		
Turka	5598		
Zaleszczyki	10101		
Zbaraż	5914		
Złoczów	19208		
Żółkiew	8076		
Żydaczów	7477		
Ogółem:	516912		

Źródło: K. Zamorski, *Informator statystyczny do dziejów społeczno-gospodarczych Galicji*… s. 76-79.

W Galicji Wschodniej skupiała się większość Żydów prowincji. Dominowały tam małe i średnie miasteczka, w których rozwijały się wspólnoty żydowskie. Ludność ta napływała do miast, m.in. ze względu na upadek typowych żydowskich miasteczek/wiosek –

sztetli, których kryzys rozpoczął się już w II połowie XVIII wieku[391]. O wzroście liczebności ludności mojżeszowej w ośrodkach miejskich decydowały głównie względy gospodarcze (miasto dawało więcej szans i możliwości) oraz warunki bezpieczeństwa, ponieważ większe gminy wyznaniowe gwarantowały dodatkową asekurację (finansową ale też sąsiedzką)[392].

Tabela 5. Żydzi należący do Rad Powiatowych w Galicji w latach 1878-1879

Siedziba Rady Powiatowej	Imię i nazwisko żydowskiego członka Rady Powiatowej	Wykonywany zawód, źródło utrzymania
Białej	brak danych	brak danych
Bochni	brak danych	brak danych
Bóbrce	1.) Hirschler Franciszek 2.) Weissberg Adolf	1.) dzierżawca; 2.) doktor medycyny
Bohorodczanach	1.) Hulles Hersch 2.) Juran Samuel 3.) Kletter Wolf	brak danych
Borszczowie	1.) Feldschuh Izak 2.) Freyfelder Wolf 3.) Menczel Dawid	1.) właściciel dóbr; 2.) zastępca naczelnika gminy żydowskiej; 3.) Właściciel realności
Brodach	1.) Byk Adolf 2.) Kapelusz Hirsch 3.) Kolischer Filip 4.) Ornstein Wilhelm	1.) kupiec 2.) właściciel fabryki 3.) dyrektor przędzalni lnu 4.) dr prawa, adwokat krajowy
Brzeżanach	1.) Finkelstein Henryk 2.) Gttlieb Karol 3.) Rawicz Samuel	1.) adwokat 2.) prawnik 3.) obywatel miejski
Buczaczu	1.) Blutreich Szulim 2.) Hirschorn Dawid	1.) właściciel realności 2.) przemysłowiec
Chrzanowie	1.) Gretschel Karol 2.) Glass Jakub 3.) Löewi Berek	brak danych
Cieszanowie	1.) Federbuszu Abraham 2.) Gebel Majer	1.) właściciel realności 2.) brak danych
Czortkowie	1.) Rosenzweig Hersch	1.) kupiec
Dolinie	1.) Landes Nehemiasz	1.) dyrektor szkoły żydowskiej
Dobromilu	brak danych	brak danych
Drohobyczu	1.) Waldinger Abraham 2.) Goldman Hersch	1.) kupiec 2.) kupiec

[391] P. S. Yohanan, Sztetl. *Rozkwit i upadek żydowskich miasteczek na Kresach Wschodnich*, Kraków 2014; E. Hoffman, *Sztetl: świat Żydów polskich*, Warszawa 2001; *Sztetł – Wspólno Dziedzictwo: szkice z dziejów ludności żydowskiej Europy Środkowo-Wschodniej*, pod red. A. Markowski, W. Śleszyński, Białystok 2003; P. Ernst, *Schtetl, Stadt, Staat. Raum und Identität in deutschsprachig-jüdischer Erzählliteratur des 19. und frühen 20. Jahrhunderts*, Wien-Köln, Weimar 2017. W historiografii przyjmuje się, że faktyczny upadek sztetli rozpoczął się wraz z rozbiorami Rzeczypospolitej Obojga Narodów, co wiązało się z nowymi podziałami terytorialnymi. Spowodowały one rozpad dawnych, tradycyjnych szlaków handlowych, społeczności żydowskich, wzmogła się na nieznaną wcześniej skalę ingerencja władz państwowych w lokalne życie i gospodarkę. Sztetl był ściśle związany z tradycyjnymi formami produkcji, handlu oraz wymiany towarowej, zobacz: N. Sinkoff, *Out of the Shtetl. Making Jews Modern in the Polish Borderlands*, Brown University Press 2004, s. 3-13. Zobacz także: H. Abramson, *Two Jews, Three Opinions: Politics in the Shtetl at the Turn of the Twentieth Century*, [w:] The shtetl. New Evaluation, pod red. S. T. Katz, New York University Press 2007, s. 85-101.

[392] A. Rabinbach, *The Galician Jewish Migration in Austria, 1857-1910*, University of Wisconsin Press 1970, s. 10-21.

	3.) Mendel Samuel	3.) przemysłowiec
Gorlicach	1.) Wertheimer Efroim	1.) właściciel destylarni nafty
Gródku	1.) Henze Adolf 2.) Raab Eizyk 3.) Vogel Maurycy 4.) Appelmann Jan 5.) Fritz Jakub 6.) Schiffner Antoni 7.) Weissmann Edward 8.) Wiwer Józef	1.) notariusz 2.) właściciel realności 3.) kupiec 4.) brak danych 5.) właściciel realności 6.) brak danych 7.) brak danych 8.) brak danych
Grybowie	1.) Hosch Ferdynand 2.) Fibauser Konrad	1.) brak danych 2.) brak danych
Horodence	1.) Engel Selig	1.) brak danych
Husiatynie	1.) Kimmelmann Mojżesz	1.) brak danych
Jarosławiu	1.) Zucker Roman 2.) Berglas Józef 3.) Raff Jakub	1.) brak danych 2.) brak danych 3.) brak danych
Jaśle	brak danych	brak danych
Jaworowie	brak danych	brak danych
Kałuszu	1.) Kiczałes Herman 2.) Wolfarb Franciszek	1.) brak danych 2.) sędzia powiatowy
Kamionce Strumiłowej	brak danych	brak danych
Kolbuszowej	1.) Schechtel Herman	1.) chirurg
Kołomyi	1.) Funkenstein Józef 2.) Rasch Wilhelm 3.) Thurmann Maksymilian 4.) Weigel Leopold 5.) Wieselberg Salomon	1.) przemysłowiec 2.) adwokat 3.) notariusz 4.) profesor w gimnazjum 5.) właściciel realności
Kossowie	1.) Rosenberg Alfred 2.) Eltis Dawid 3.) Gertner Mordko 4.) Jägerman Majer 5.) Nittman Antoni 6.) Wurst Karol	1.) zarządca domu i lasu 2.) brak danych 3.) brak danych 4.) brak danych 5.) brak danych 6.) prawnik, notariusz
Krakowie	brak danych	brak danych
Krośnie	brak danych	brak danych
Łańcucie	1.) Kellermann Józef	1.) brak danych
Limanowej	brak danych	brak danych
Lisku	1.) Weitmann Josel	1.) przewodniczący gminy żydowskiej
Lwowie	1.) Dawid Abraham	1.) właściciel dóbr
Mielcu	1.) Siegel Naftali 2.) Mühlard Gabriel	1.) właściciel dóbr 2.) dzierżawca dóbr
Mościskach	1.) Zucker Zygmunt 2.) Schütterle Marciu	1.) brak danych 2.) mieszczanin
Myślenicach	brak danych	brak danych
Nadwórnej	1.) Hirsch Jakub 2.) Doller Józef	1.) właściciel realności 2.) przełożony obszaru dworskiego
Nisku	1.) Kostheim Klemens 2.) Birnbaum Mechel 3.) Lieberg Szaja 4.) Szoja Józef	1.) właściciel dóbr 2.) kupiec 3.) kupiec 4.) właściciel gruntów
Nowym Sączu	1.) Berson Leon	1.) doktor
Nowym Targu	1.) Herz Józef	1.) mieszczanin

Pilznie	brak danych	brak danych
Podhajcach	1.) Lilienfeld Iro	1.) dzierżawca dóbr
Przemyślu	1.) Schwarz Jakub	1.) właściciel realności
Przemyślanach	1.) Fuchs Dawid	1.) brak danych
Rawie Ruskiej	1.) Majer Antoni 2.) Goldberg Chaim	1.) właściciel dóbr 2.) dzierżawca dóbr
Rohatyniu	1.) Bittner Jakub 2.) Ostern Izrael 3.) Mordkowicz Edmund	1.) brak danych 2.) brak danych 3.) brak danych
Ropczycach	1.) Roth Sydon 2.) Diessenberg Ignacy	1.) zarządca dóbr 2.) przełożony obszaru dworskiego
Rudkach	1.) Bal Józef 2.) Rebman Melchior	1.) właściciel Dóbr 2.) właściciel gruntów
Rzeszowie	1.) Reines Maurycy	1.) dr, adwokat krajowy
Samborze	1.) Kohn Jakub 2.) Stradiot Józef	1.) dr, adwokat krajowy 2.) honorowy obywatel miejski
Sanoku	1.) Herzig Jchel 2.) Schmiet Stanisław	1.) właściciel realności 2.) dr, adwokat krajowy
Skałacie	1.) Rosenstock Izajasz	1.) właściciel dóbr
Śniatyniu	1.) Schnirch Edmund 2.) Akselrad Samuel 3.) Thau Samuel 4.) Scheinborn Mojżesz	1.) właściciel dóbr i przełożony obszaru dworskiego 2.) właściciel realności 3.) właściciel realności 4.) właściciel realności
Sokalu	1.) Liebe Franciszek	1.) właściciel realności
Stanisławowie	1.) Freund Szymon 2.) Halpern Abraham 3.) Fischler Abraham 4.) Fichman Benjamin 5.) Kiesler Kasieł 6.) Meisels Chaim	1.) właściciel młyna parowego 2.) właściciel dóbr 3.) właściciel realności 4.) brak danych 5.) właściciel realności 6.) właściciel realności
Starym Mieście	1.) Aberdam Fischel 2.) Kobak Alfred 3.) Fastnach Antoni	1.) właściciel dóbr 2.) przełożony obszaru dworskiego 3.) szewc
Stryju	1.) Rappaport Mojżesz	1.) kapitalista
Tarnobrzegu	1.) Hauser Mojżesz 2.) Kanarek Rachmiel 3.) Reifer Adolf	1.) właściciel dóbr 2.) właściciel dóbr 3.) dr medycyny
Tarnopolu	1.) Willmer Jakub 2.) Max Henryk 3.) Missberger Michał 4.) Sternklar Emil 5.) Weisstein Józef	1.) właściciel dóbr 2.) dr prawa, adwokat krajowy 3.) pracownik poczty 4.) dr prawa, adwokat krajowy 5.) dr prawa, adwokat krajowy
Tarnowie	1.) Szanzer Henryk 2.) März Herman 3.) Ringelheim Adolf 4.) Schützer Zygmunt	1.) właściciel młyna parowego 2.) kupiec 3.) dr prawa, adwokat krajowy 4.) dr medycyny
Tłumaczu	1.) Holder Hersch 2.) Ornstein Alfred	1.) brak danych 2.) brak danych
Trembowli	brak danych	brak danych
Turce	1.) Schaechter Mojżesz	1.) właściciel realności
Wadowicach	1.) Baum Ferdynand 2.) Brandes Stanisław 3.) Seeling Ludwik 4.) Baum Józef	1.) właściciel dóbr 2.) właściciel dóbr 3.) dzierżawca dóbr 4.) właściciel dóbr

	5.) Migdałek Józef	5.) przełożony gminy żydowskiej
Wieliczce	brak danych	brak danych
Zaleszczykach	1.) Grünstein Juliusz	1.) dr medycyny
Zbarażu	brak danych	brak danych
Złoczowie	1.) Schneider Józef 2.) Schnell Oskar 3.) Schwager Izak	1.) brak danych 2.) brak danych 3.) brak danych
Żółkwi	1.) Waygart Eugeniusz	1.) właściciel dóbr
Żydaczowie	1.) Gütler Adolf 2.) Hornstein Selig 3.) Kohn Naftali	1.) sędzia powiatowy 2.) przemysłowiec 3.) lekarz
Żywcu	brak danych	brak danych

Źródło: *Szematyzm Królestwa Galicyi i Lodomeryi z Wielkiem Księstwem Krakowskiem na rok 1879*, Lwów 1879, s. 217-270.

Powyższe zestawienie jasno wskazuje, że ponad 10 lat po przyznaniu Żydom równouprawnienia w Galicji, weszli oni w ograniczonym zakresie do samorządów terytorialnych na poziomie powiatów oraz do Rad Miejskich[393]. Liczniej występowali w Galicji Wschodniej, gdzie poziom zróżnicowania narodowego był wyższy. W Galicji Zachodniej dominowali Polacy, a ilość Żydów w radach była znacznie niższa. Ponadto, zajmowali zawsze niższe szczeble, np. Żyd nigdy nie był przewodniczącym. Tradycyjnie takie funkcje należały do polskich, wielkich posiadaczy ziemskich oraz ludzi legitymizujących się tytułem szlacheckim lub arystokratycznym (hrabiowie). Najczęściej do rad przyjmowano Żydów, którzy zajmowali prominentne stanowiska w społeczności mojżeszowej lub byli majętni. Do pierwszej grupy należeli: przewodniczący rad gmin wyznaniowych, nauczyciele, lekarze, notariusze, mieszczanie, do drugiej: przemysłowcy, właściciele nieruchomości, właściciele dóbr ziemskich, dzierżawcy gruntów, zarządcy terenów należących do dworów, adwokaci, kupcy. Osoby wymienione w tabeli 6 bez wątpienia należały do lokalnej elity w żydowskiej społeczności. Byli to głównie właściciele realności (czyli nieruchomości), właściciele lub dzierżawcy gruntów, przemysłowcy, właściciele fabryk i zakładów produkcyjnych (młyny, destylarnie ropy naftowej, przędzalnie), zarządcy terenów należących do majątków polskich ziemian oraz lekarze i adwokaci. Szczególnie często byli to właściciele gruntów i prawnicy. Ludzie bez majątku oraz statusu społecznego nie mogli liczyć na wejście do organów administracyjnych i ciał municypalnych. Nie ulega wątpliwości również, że niezbędna była znajomość języka polskiego oraz ubiór w

[393] Prasa polska w latach 80. XIX wieku w Królestwie Kongresowym mylnie charakteryzowała postępowanie Żydów po wprowadzeniu konstytucji z 1867 roku. W mniemaniu polskich komentatorów, Żydzi nie skorzystali z dobrodziejstw równouprawnienia, tylko pozostali dalej przy swojej szkodliwej dla Polaków działalności – lichwie, arendzie, dzierżawie i handlu pieniądzem. Zobacz: „Prawda" 24 (12) VIII 1889, nr 34, *Życie społeczne. Swoje czy obce żywioły?*, s. 398.

stylu europejskim. Charakterystycznym jest też to, iż wśród Żydów występowało wielu przedsiębiorców. Kontrastowało to z Polakami, którzy wywodzili się głównie ze środowiska ziemiańskiego. Mogli oczywiście mieszkać w mieście lecz ich dochody pochodziły z ziemi. Układ taki wynikał z tradycyjnej organizacji społecznej z czasów Rzeczypospolitej. Polacy zatem wchodzili w skład administracji lokalnej, żyli z dóbr ziemskich jako szlachta lub arystokracja z tytułami hrabiowskimi, byli duchownymi lub emerytowanymi wojskowymi z wysokimi odznaczeniami. Ukraińcy skupiali się głównie na obszarach wiejskich, bywali wójtami, pracownikami poczty, administracji niższego szczebla, posiadali ziemię i byli duchownymi, a zdarzali się też i kupcy. Warto zwrócić uwagę na stale rosnącą liczbę Żydów w Galicji, co nie pozostawało bez wpływu na jej stan i położenie.

Tabela 6. Liczba ludności żydowskiej w Galicji w latach 1821-1910

Rok	Liczebność
1821	218 000
1827	256 000
1850	333 000
1857	449 000
1869	576 000
1880	687 000
1890	769 000
1900	811 000
1910	872 000

Źródło: *Żydzi w Polsce odrodzonej. Działalność społeczna, gospodarcza, oświatowa i kulturalna*, pod red. I. Schipera, A. Tartakowera, A. Hafftki, Warszawa 1933, s. 377.

Od początku XIX wieku notowano stały wzrost ludności żydowskiej w Galicji, mimo zdarzających się kryzysów głodu. Skupienie w miastach oraz zwyczajowość wynikająca z nakazów religii, zapobiegały wielu zjawiskom, które dotykały chrześcijan dominujących na wsiach (alkoholizm, niezdrowa dieta, niegospodarność finansowa). Żydzi, a przynajmniej część z nich, coraz liczniej korzystali z dobrodziejstw równouprawnienia, wzrastała liczba absolwentów szkół i różnych instytucji naukowych (w tym uniwersytetów). Przyrost naturalny ludności żydowskiej powodował zwiększenie ilości tych, która chętnie angażowała się w życie polityczne od lat 70. XIX wieku. Mimo problemów związanych ze znalezieniem odpowiedniej pracy, próbowali kanalizować swoją aktywność na różnych polach, artykułując niezadowolenie, bunt przeciwko otaczającej rzeczywistości. Szybko zwiększały się nakłady

literatury oraz prasy, nie zawsze prawomyślnych i zgodnych z zastanym porządkiem publicznym[394].

Ludzie kształcący się w szkołach po 1869 roku, zasymilowani i spolszczeni w latach 70. i 80. XIX wieku, wstępowali do nowych organizacji społecznych, edukacyjnych i politycznych. Było to początkowo niewielkie grono kontestatorów skostniałych realiów Austro – Węgier, w których uczono ich, że każdy obywatel ma swoje miejsce i jest tylko trybikiem w machinie państwowej. Grupy narodowościowe miały swoje ustalone miejsca, dominowali Polacy, miejsce pośrednie zajmowali Ukraińcy i Żydzi. Nieuznanie języka i narodowości żydowskiej budziło coraz więcej sprzeciwu. Początkowo był to głos cichy i niemal niesłyszalny, z upływem czasu jednak nabierał siły i zyskiwał licznych zwolenników. Był to polityczny syjonizm, manifestacja samodzielności oraz żydowskiego poczucia narodowego.

[394] Więcej na temat liczebnego rozwoju Żydów w Austrii i Rosji zobacz: M. Fishberg, *Jews, Race & Environment*, London, New York 2006.

II. II. Początki żydowskiej samodzielności politycznej w Galicji w XIX wieku

Pierwsza żydowska organizacja społeczno-polityczna w Galicji nosiła nazwę „Szomer Israel", powstała w 1868 roku we Lwowie. Jej założycielami byli: Filip Mansch (1838-1890), Józef Kohn oraz Ruben Bierer (1834-1930)[395]. Organizacja rozwijała działalność na terenie całego państwa, angażowała głównie postępowców. Środowisko to było zorientowane na kulturę i język niemiecki, przez co można było dostrzec wyraźny kontrast z polskim środowiskiem politycznym[396].

„Szomer…" stał się ośrodkiem, w którym artykułowano aspiracje i nadzieje zsekularyzowanych żydowskich inteligentów. Byli to ludzie tworzący elitę ówczesnej społeczności żydowskiej w Galicji, dumnie wyrażali swój patriotyzm austriacki ale również „żydowskość" wynikającą z przynależności do grona wyznawców judaizmu. Od 1869 organizacja wydawać zaczęła swoją gazetę, „Der Israelit", w całości w języku niemieckim. Była to jasna deklaracja kierunku kulturowego jaki wybrano, tym bardziej, że organ prasowy pojawił się już w czasie pełnej polonizacji prowincji. Taki zabieg można uznać za manifestację lojalności wobec dynastii oraz przywiązania do haskali. Możemy też interpretować to jako wyraz poczucia wspólnoty z żydowską inteligencją postępową, funkcjonującą w całym kręgu niemieckiego obozu językowego. Język niemiecki postrzegany był przez Żydów jako język wysokiej kultury, a jego znajomość napawała dumą. Języki słowiańskie uznawano początkowo za prymitywne, utożsamiane z chłopstwem i ubezwłasnowolnioną polską szlachtą (grupy te jawiły się jako niekulturalne). Polacy widzieli w żydowskim zamiłowaniu do niemczyzny zdradę interesów krajowych i narodowych[397]. „Szomer Israel" jako pierwszy ustosunkował się negatywnie do polskiego nacjonalizmu. W deklaracji ideowej otwarcie proklamowano: „Jesteśmy Austriakami![398]"

Według Ezry Mendelsohna, organizacja prezentowała następujący program: równe prawa dla Żydów, modernizacja i postęp dla galicyjskich Żydów, lojalność wobec dynastii Habsburgów oraz oddanie niemieckiej kulturze. Podkreślając te cele i wartości, „Szomer Israel" wpisywał się w tradycję galicyjskiej haskali, nurtu, który pojawił się na tych ziemiach

[395] M. Fagard, *La question juive en Autriche-Hongrie, 1867-1918*, Presses Universitaires du Septentrion 1999, s. 308.
[396] T. C. Amar, *The Paradox of Ukrainian Lviv. A borderland City between Stalinists, Nazis, and Nationalists*, Cornell University Press 2015, s. 27.
[397] E. Mendelsohn, *Painting a People. Maurycy Gottlieb and Jewish Art*, Brandeis University Press 2002, s. 15-16.
[398] E. Mendelsohn, *Jewish Assimilation in L'viv: Tha Case of Wilhelm Feldman*, [w:] Nationbuilding and the Politics of Nationalism. Essays on Austrian Galicia, Harvard University Press 1982, s. 96.

na początku XIX wieku[399]. Antoni Polonsky zauważył, że „Szomer Israel" zapoczątkował współczesną, żydowską działalność polityczną w Galicji. Jego członkowie postawili na integrację Żydów z lokalnym, regionalnym i państwowym systemem politycznym[400]. Oceniając działalność tej organizacji z szerszej perspektywy, można stwierdzić, iż utarła ona szlak działania dla przyszłych żydowskich organizacji politycznych w regionie. Uległa ona polonizacji (wraz z wydawaną prasą) dopiero na początku lat 80. XIX wieku. „Der Israelit" w 1884 roku został przemianowany na polskojęzyczną „Izraelita". Tak redakcja uzasadniała zmianę:

„Obecnie zaś, gdy szkoły i życie społeczne rozszerzyły znajomość języka polskiego także w szerszych kręgach naszych współwyznawców, przystępujemy do wydawania czasopisma w języku polskim pod tytułem „Izraelita". Asymilację bowiem także pod względem językowym uważaliśmy zawsze za święty obowiązek nie tylko wobec narodu i kraju, w którym życiem, ale także wobec nas samych. Od znajomości bowiem języka polskiego, a w łączności z nim i od przejęcia się jego duchem i poczuciem obywatelskim zależy nasze w kraju powodzenie i społeczne także równouprawnienie w prawdziwym tego słowa znaczeniu. Odtąd mając pewność, że i szersze koła nas zrozumieją przemawiać będziemy chętnie do naszych współwyznawców w języku polskim.

Ze względu atoli na pokolenie starsze, nie władające jeszcze językiem polskim, dalej ze względu na to, że chcemy utrzymywać i nadal stosunki nasze z współwyznawcami po za obrębem kraju, które to stosunki są natury czysto naukowej i religijnej, bynajmniej zaś polityczne, o co nas zła wola i ignorancja niejednokrotnie już posądzały, zatrzymujemy jeszcze i nadal obok polskiego Izraelity organ niemiecki"[401].

W gronie „Szomer Israel", między 1869, a 1883/4 rokiem, doszło do zmiany pokoleniowej. Starsi działacze, zasymilowani z kulturą niemiecką, ustępować zaczęli miejsca młodszym Żydom, znającym już język polski poprzez spolonizowaną edukację. Zdaje się również, że autor przytoczonych słów, nie pamiętał lub nie chciał pamiętać postawy ideowej organizacji w latach 70. XIX wieku. Najlepszym przykładem zaognienia konfliktu z Polakami, są wybory do Rady Państwa z 1873 roku. Ceną żydowskiej samodzielności

[399] K. Sorrels, *Cosmopolitan Outsiders. Imperial Inclusion, National Exclusion, and the Pan-European Idea, 1900-1930*, New York 2016, s. 172.
[400] I. Bartal, A. Polonsky, *Introduction: The Jews of Galicia under the Habsburgs*, [w:] "Polin. Studies in Polish Jewry. Focusing on Galicia: Jews, Poles, and Ukrainians, 1772-1918" Vol. XII, pod red. I. Bartal, A. Polonsky, London 1999, s. 16.
[401] S. Kwiecień, *Czasopisma żydowskie w języku polskim w Galicji na tle rozwoju prasy żydowskiej na ziemiach polskich do 1918 roku*, [w:] „Rocznik Historii Prasy Polskiej" z. 2 (54), t. XXII, 2019, s. 36; „Izraelita" 5 XI 1884, nr 1, s. 1.

politycznej była nienawiść strony polskiej, co miało duże znaczenie dla egzystencji Żydów w Galicji w przyszłych latach.

Wróćmy do wspomnianych wyborów parlamentarnych. 10 maja utworzono we Lwowie Centralny Komitet Wyborczy, podzielono go na dwa oddziały – krakowski i lwowski, tak aby obejmował wszystkie okręgi wyborcze w zachodniej i wschodniej części prowincji. W komitetach obok Polaków znajdowali się również Żydzi. Mimo tego, 28 maja 1873 roku, stowarzyszenie „Szomer Israel", ogłosiło powstanie we Lwowie odrębnego Centralnego Komitetu Wyborczego Żydów Galicyjskich. Tworzyło go trzydzieści osób, wybitnych postępowców: Salomon Barasch, Rubin Bierer, dr Józef Blumenfeld, Salomon Buber, Emil Byk, Joachim Chajes, Maksymilian Eppstein, rabin Icchak Aaron Ettinger, dr Jan Fried, Emanuel Fränkel, Emanuel Gall, dr Henryk Gottlieb, dr Dawid Goldbaum, Adolf Herz, Jakub Klein, dr Józef Khon, dr Juliusz Koliszer, dr Józef Koliszer, dr Salomon Landesberger, Ozjasz Landau, Maurycy Lazarus, Bernard Löwenstein, dr Filip Mansch, Ozjasz Menkes, Zygmunt Rucker, Ignacy Russmann, dr Mojżesz Schrenzel, dr Maksymilian Sokal, dr Szymon Schaff i Leon Witz. Prezydium utworzyli: Juliusz Koliszer (przewodniczący), Maurycy Lazarus oraz A. O. Mieses (wiceprzewodniczący)[402].

Powstanie osobnego żydowskiego komitetu wyborczego, co odbyło się bez wiedzy i zgody strony polskiej, odebrane zostało za zdradę interesów narodowych. Polacy żyli do tego czasu w przeświadczeniu, że Żydzi nie prowadzą samodzielnej polityki oraz, że bezsprzecznie popierają działania polskie w zmaganiach wyborczych, np. przeciwko Ukraińcom. Czarę goryczy przelała wieść o sojuszu wyborczym żydowskiego komitetu z Radą Ruską. Ugoda zakładała, iż Żydzi będą popierać Ukraińców w wyborach z kurii gmin wiejskich, ci zaś poprą Żydów w wyborach kurii miejskiej. Było to jednak efemeryczne porozumienie, bowiem elektorat ukraiński nie wykazywał chęci głosowania na kandydatów żydowskich. Komitet żydowski opierał swoje działania głównie na lokalnych gminach wyznaniowych, które stanowiły jednocześnie medium między nim i potencjalnymi sympatykami. W ten sposób agitowano za kandydatami wskazanymi przez komitet oraz starano się realizować ugodę z Radą Ruską. Do końca całej kampanii wyborczej, najaktywniejsi pozostawali aktywiści komitetu żydowskiego, wsparciem był dla nich organ prasowy, „Der Israelit", gdzie publikowano programy wyborcze oraz opisywano sylwetki

[402] J. Kasińska, *Udział Żydów galicyjskich w wyborach do Rady Państwa w 1873 r. w świetle polskiej prasy konserwatywnej i narodowej*, [w:] Z dziejów i kultury Żydów w Galicji, pod red. A. Galas, W. Wierzbieniec, Rzeszów 2018, s. 37-39.

kandydatów. Przedstawiciele komitetu złożyli nawet przysięgę, że w razie zwycięstwa i otrzymania mandatu, nie przystąpią do Koła Polskiego w Radzie Państwa[403].

Wyniki wyborów zakończyły się tylko częściowym sukcesem Centralnego Żydowskiego Komitetu Wyborczego. Jego kandydaci zwyciężyli w okręgu Brody-Złoczów oraz (w okręgu miejskim) Kołomyja-Śniatyń-Buczacz. W Galicji Zachodniej nie przeszedł żaden kandydat komitetu. W większości komitetów wygrali polscy lub żydowscy kandydaci wskazywani przez wspólny Centralny Komitet Wyborczy[404]. W późniejszych latach przy wyborach do Rady Państwa większość Żydów głosowała na osoby wskazywane przez jeden centralny komitet, tak było w przypadku Lwowa. Taki stan utrzymał się do czasu wejścia na scenę polityczną organizacji syjonistycznych (do 1918 roku)[405]. W kwestii wyborów z 1873 roku, strona polska widziała w nich akt zdrady oraz ostentacyjnej niesubordynacji. Zastanawiającym wydaje się fakt, iż polscy politycy nie dochodzili przyczyn takiego stanu rzeczy. Polacy trywializowali Żydów, ich problemy oraz posunięcia natury politycznej. Po wyborach polska prasa posługując się antysemityzmem, starymi hasłami znanymi z Galicji, ale również nowymi, które zapożyczała z niemieckojęzycznej Austrii, bezpardonowo atakowała Żydów[406].

Wpływ na polskie środowiska narodowe miały idee głoszone przez ruch pangermański, Georga von Schönerera (1842-1921) oraz Chrześcijańsko-Socjalną Partię, której przewodził Karl Lueger (1844-1910). Katolicyzm miał decydującą rolę w rozpowszechnianiu antysemickich stereotypów i przesądów w obrębie praktycznie całej monarchii. Antyżydowski wątek był polem porozumienia między Polakami, a Niemcami austriackimi. W drugiej połowie XIX wieku antysemityzm w Austro-Węgrzech miał uformowane, katolicko – rasistowsko - nacjonalistyczne oblicze[407].

Relacje polsko-żydowskie w Galicji pogorszyły się w latach 70. XIX wieku, a jedną z wielu przyczyn były rosnące ambicje polityczne samych Żydów, których nie uznawali Polacy. Na początku lat 80. nowe, spolonizowane pokolenie młodzieży żydowskiej, zaczęło

[403] Ibidem, s. 39-47.
[404] Ibidem, s. 48.
[405] M. Semczyszyn, *Wybory w kurii miejskiej we Lwowie 1861-1914 jako pretekst dla ukazania społeczno-politycznego potencjału miasta*, [w:] „Historia Slavorum Occidentis" nr 1 (4), 2013, s. 56-57.
[406] J. Kwan, *Liberalism and the Habsburg Monarchy, 1861-1895*, Nottingham 2013, s. 145-156. Po 1871 austriacka, katolicka prasa, zainteresowała się ideami Augusta Rohlinga zawartymi w jego pracy „Der Talmudjude". Zobacz więcej: P. Pulzer, *The Rise of Political Anti-Semitism in German & Austria*, Harvard University Press 1964, s. 157.
[407] A. Rose, *Antisemitism, Gender Bias, and the „Hervay Affair" of 1904. Bigotry in the Austrian Alps*, New York, London 2016, s. 14.

powoli wchodzić w sferę społeczno-politycznego życia regionu. Szlak przecierać zaczął sobie galicyjski syjonizm.

II. III. Rabin Józef Kobak i organizacja „Mikra Kodesz" we Lwowie

Historia pierwszej narodowo żydowskiej organizacji w Galicji związana była z osobą Józefa Kobaka (1828-1913). Był on głównym inspiratorem, który natchnął niewielkie początkowo grono młodych ludzi do odnowy „żydowskości". J. Kobak był przedstawicielem haskali w duchu niemieckim. Jednak jego wieloletni pobyt w Europie Środkowej i Zachodniej sprawił, że będąc w zaawansowanym wieku, zaczął odchodzić od promowania idei asymilacji. Najprawdopodobniej w latach 70. i 80. XIX wieku dostrzegł załamywanie się integracjonizmu oraz narastanie wśród chrześcijan antysemityzmu[408]. Rok przed założeniem organizacji „Mikra Kodesz" (1883) wybuchła afera związana z oskarżeniem Żyda o popełnienie mordu rytualnego w Tisza Eszlar[409]. Sprawa stała się pożywką dla antysemitów, wzmożono również ataki prasowe i polityczne na ludność żydowską w Europie (szczególnie w Niemczech i Austro-Węgrzech). Należy podkreślić, że antysemityzm zdobywał sympatyków w całej Europie[410]. Zanim przejdziemy do omówienia działalności towarzystwa „Mikra Kodesz", przybliżmy postać jej założyciela.

Urodził się 28 września 1828 roku we Lwowie, zmarł w tym samym mieście 7 lutego 1913 roku[411]. Już w młodości poświęcił się studiowaniu żydowskich pism filozoficznych oraz Talmudu. Szybko uznano go za znawcę starożytnego piśmiennictwa żydowskiego. W stolicy Galicji, w 1855 roku ukończył gimnazjum i zdał maturę[412]. Mieszkając we Lwowie oddał się niemieckiej kulturze, językowi i haskali, przez co mógł uczęszczać do świeckich placówek

---

[408] Problem został omówiony w publikacjach: J. Kornberg, *Theodor Herzl. From Assimilation to Zionism*, Indiana University Press 1993; T. R. Weeks, *From Assimilation to Antisemitism: The „Jewish Question" in Poland, 1850-1914*, Northern Illinois University Press 2006.

[409] M. Bałaban, *Żydzi w Austryi za panowania cesarza Franciszka Józefa I*… s. 27; A. Handler, *Blood Libel at Tiszaeszlar*, Michigan University Press 1980; Proces sądowy rozpoczął się w 1883 roku, zobacz: D. Vital, *A People Apart. The Jews in Europe 1789-1939*, Oxford University Press 1999; *Der Blutprozess von Tisza Eszlar. Ungarn*, New York 1883; F. Frank, *Mord Rytualny wobec trybunału prawdy i sprawiedliwości.* Część II, Warszawa 1905, s. 67-72.

[410] A. Cała, *Żyd – wróg odwieczny? Antysemityzm w Polsce i jego ź*ródła, Warszawa 2012, s. 143-163; *Antisemitism. A Historical Encyclopedia of Prejudice and Persecution*, pod red R. S. Levy, Santa Barbara, Denver, Colorado, Oxford 2005; S. Beller, *Antisemitism. A Very Short Introduction*, Oxford Univeristy Press 2015; B. Lazare, *Antisemitism, its History and Causes*, New York 1903; A. S. Schomer, *The Primary Cause of Antisemitism An Answer to the Jewish Question*, New York 1909; G. A. Tobin, S. L. Sassler, *Jewish Perceptions of Antisemitism*, New York, London 1988; J. Katz, *The Preparatory Stage of the Modern Antisemitic Movement (1873-1879)*, [w:] Antisemitism Through the Ages, pod red. S. Almog, Pergamon Press 1988, s. 279-290; R. S. Wistrich, *Antisemitism. The Longest Hatred*, New York 1991; P. Goldstein, *A Convenient Hatred: The History of Antisemitism*, New York 2012; *Antisemitism in Eastern Europe. History and Present in Comparison*, pod red. H. C. Petersen, S. Salzborn, Frankfurt am Main 2010; A. S. Lindemann, *Anti-Semitism before the Holocaust*, Pearson Education Limited 2000; M. Moskalewicz, *Totalitaryzm, narracja, tożsamość. Filozofia historii Hannah Arendt*, Toruń 2013.

[411] *Zeitschrift für hebräische bibliographie. Jahrgang 17-24*, pod red. A. Freimann, Hildesheim, New York 1973, s. 42.

[412] CDIAUL, fond 701, opys 4, sprawa 330, k. 5.

edukacyjnych. Pod koniec studiów wymieniał korespondencyjnie poglądy z takimi osobistościami żydowskiej nauki jak: dr A. Lewyson z Wormacji, rabinem Salomonem Jehudą Rappaportem z Pragi oraz profesorem Samuelem Davidem Luzatto z Padwy. Był typem intelektualisty o wyraźnych inklinacjach naukowych i akademickich. W 1857 roku zaczął redagować i wydawać czasopismo naukowe w języku niemieckim i hebrajskim, „Jeschurum", które miało duże znaczenie dla rozwoju świeckiej myśli żydowskiej. Wkrótce J. Kobak wyjechał do Berlina lub Wrocławia, aby kontynuować studia. Następnie został dyrektorem szkoły w Andrychowie, rok później udał się na Węgry, gdzie zaczął wypełniać obowiązki rabina. Jego sukces został dostrzeżony i w 1864 roku mianowano go okręgowym rabinem w Bambergu (Bawaria, rejencja Górna Frankonia). Kontynuował tam wydawanie swojego periodyku, nauczał i prowadził badania naukowe z zakresu filozofii (w 1878 roku ukazał się ostatni numer „Jeschurum"). Z niewiadomych przyczyn, na początku 1883 roku powrócił do rodzinnego Lwowa, gdzie pozostał już do śmierci. Mimo podeszłego wieku, pozostawał nadal aktywny[413].

Po powrocie do Lwowa, J. Kobak szybko włączył się w życie tamtejszej społeczności postępowej. Zyskał sympatię i uznanie sędziwego rabina Löwensteina, który powierzył mu naukę religii żydowskiej w wyższych klasach wszystkich szkół średnich oraz opiekę duchową w miejskim zakładzie karnym (w tzw. Brygidkach). Wkrótce rabin dopuścił go do odprawiania uroczystości religijnych w Templu. Kobak coraz częściej wypełniał funkcje rabina, gdyż Löwenstein podupadł na zdrowiu. Przez rok 1887 rabin nie uczestniczył w życiu gminy. W 1888 roku nastąpiła chwilowa poprawa zdrowia, jednak na początku 1889 choroba powróciła. Ostatni raz rabin przemówił publicznie 10 lutego 1889 roku podczas nabożeństwa żałobnego za arcyksięcia Rudolfa. 15 marca rabin zmarł. Józef Kobak przemawiał na pogrzebie duchownego, na który przybyły setki osób, zarówno chrześcijan, jak i Żydów[414].

W biografii J. Kobaka pojawiają się nieścisłości w kwestii jego wykształcenia i życia zawodowego. Według niektórych przesłanek, J. Kobak uzyskał tytuł doktora filozofii w Berlinie, M. Bałaban jednak podaje, że stało się to we Wrocławiu w 1860 roku. Później, dzięki uzyskanym kwalifikacjom miał zostać nauczycielem religii i dyrektorem szkoły gminnej w Andrychowie, a rok później objął stanowisko rabina na Węgrzech w Lipto St. Miklosz (współcześnie: Liptovský Mikuláš w północnej Słowacji, ówcześnie region nazywano Górnymi Węgrami). Kolejny awans, według M. Bałabana, nastąpił w 1864, gdy

[413] „Die Welt" 7 III 1913, nr 10, *Rabbiner Dr. Josef Kobak. Von unserem Berichterstatter*, s. 303.
[414] Ibidem, s. 127-128.

J. Kobaka powołano na rabina w Bambergu[415]. Analiza osobistych archiwaliów naszego bohatera, pozwala ustalić, że ukończył Uniwersytet we Lwowie 18 listopada 1859 roku, z tytułem doktora filozofii[416]. We Wrocławiu zaś podjął studia judaistyczne (1860), dzięki, którym uzyskał tytuł rabina. Możemy zatem śmiało uznać, że J. Kobak nigdy nie studiował w Berlinie. Inne źródła zaś pozwalają nam zgodzić się z M. Bałabanem, że w roku 1864 faktycznie objął stanowisko rabina w Bambergu. Fakt ten ustalił rabin Adolf Eckstein w 1927 roku, podczas opracowywania historii bamberskich Żydów[417]. Inne źródła podają z kolei, że był rabinem w Bawarii od 1862 do 1882 roku, daty takie pojawiają się w hebrajskim rękopisie, w którym upamiętniano wybitnych rabinów i mędrców z terenów Frankonii[418]. Prawdopodobnie jednak stanowisko to objął w roku 1864. Przemawia za tym list autorytetów religijnych z Wrocławia (z 22 maja 1863 roku), Jellinka, Güdermanna oraz Samuelsohna. Źródło ma charakter listu polecającego na stanowisko rabina w Bambergu, a skierowany został bezpośrednio do członków zarządu tamtejszej gminy wyznaniowej, Zachariasza Frankela, Ludwiga Philippsona oraz S. B. Bambergera. Autorzy pisali:

„Znam rabina Kobaka jako człowieka, który łączy gruntowną znajomość starożytności żydowskich z wyrafinowaną, nowoczesną edukacją. Dokonał niezwykłych rzeczy w dziedzinie nauki, jest kompetentnym uczniem, oddaje on hołd rozsądnemu, spokojnemu, zrównoważonemu, pokojowemu myśleniu religijnemu i wyróżnia się doskonałym charakterem. Kobak jest zaangażowany w tolerancję i chwali reformy Mykwy dokonane przez rabina Rosenfelda”[419].

W historiografii obecna jest również inna nieścisłość. Majer Bałaban twierdził, że w 1860 roku w Andrychowie pierwszym dyrektorem miał być rzekomo mianowany Józef Kobak[420]. Jednak inne źródła milczą na ten temat[421]. Ponadto, sam M. Bałaban napisał w

[415] Ibidem, s. 130-131.
[416] CDIAUL, fond 701, opys 4, sprawa 330, k. 2.
[417] Artykuł na ten temat ukazał się w „Bayerischen Israelitischen Gemeindezeitung” 7 I 1927, *Neue Beiträge zur Geschichte der Juden in Bamberg. Von Rabbiner Dr. A. Eckstein*. Zobacz: http://www.alemannia-judaica.de/bamberg_texte.htm (dostęp: 30 IV 2020 r.).
[418] M. Brenner, D. F. Eisenstein, *Die Juden in Franken*, München 2012, s. 101-102.
[419] The Central Archives for the History of the Jewish People (Dalej: CAHJP), sygn. D/Ba17a/38, cytat za: *Die Rabbiner der Emanzipationszeit in den deutschen, böhmischen und großpolnischen Ländern 1781-1871*, pod red. M. Brocke, J. Carlebach, C. Wilke, München 2004, s. 532. W czasie korespondencji Heinricha Graetza z Szlomo Halberstammem z Wrocławia, ten pierwszy dziękował i zachwalał pisma Kobaka, jakie przesłał mu jego przyjaciel. Zobacz: H. Graetz, *Tagebuch und briefe*, opracował Reuven Michael, Tübingen 1977, s. 288-289.
[420] M. Bałaban, *Dzieje Żydów w Galicyi i w Rzeczpospolitej Krakowskiej*… s. 188.
[421] „Dr Bloch’s Oesterreichische Wochenschrift” 14 II 1913, nr 7, *Rabbiner Dr. Josef Kobak gest. am 30. Schebat 5673*, s. 118.

swojej pracy o lwowskim Templu, że J. Kobak pojawił się w tymże mieście dopiero w 1883 roku[422].

W świetle powyższych informacji oraz po zestawieniu różnego typu źródeł, można stwierdzić, że Kobak rzeczywiście pełnił obowiązki rabina w Bambergu od 1864 roku, niedługi czas pracował również w Andrychowie. Podobnie ma się sprawa z czasopismem, które zaczął wydawać we Lwowie, a jego redakcję kontynuował podczas pobytu w Bawarii („Jeschurum")[423]. W tamtym okresie podróżował też po krajach niemieckich. 27 marca 1864 roku przebywał w Stadtlohn (obecnie Nadrenia Północna Westfalia)[424]. Miał także kontakty z dr Hirschem Holdheimerem, liderem postępowców z Meklemburgii. W korespondencji, J. Kobak został zaproszony na konferencję rabinów oraz naukowców, weterynarzy i fizjologów, którzy mieli omawiać kwestie związane z szechitą (ubój rytualny). Obrady miały odbyć się w Marburgu. Brak jednak dokładnej daty. Jedyną wskazówką pozwalającą szacować lata, jest informacja o zaproszonych referentach z Królestwa Saksonii. Omawiane wydarzenie musiało odbyć się przed zjednoczeniem Niemiec w 1871 roku[425]. Weryfikacja informacji na temat szkoły w Andrychowie oraz krótkim pobycie w miejscowości Lipto St. Miklosz, przyniosły potwierdzenie informacji opublikowanych przez M. Bałabana[426]. Niekompletne okazały się nekrologi prasowe, publikowane po śmierci Kobaka. Ta konfrontacja źródłowa pokazała również, jak niewiele wiedziało o nim szersze, syjonistyczne środowisko, np. redakcja gazety „Die Welt" (biorąc pod uwagę kult pamięci jakim otaczali działaczy syjonistycznych sprzed epoki T. Herzla).

Józef Kobak w gruncie rzeczy nigdy nie otrzymał oficjalnie stanowiska rabina w gminie żydowskiej we Lwowie. Pełnił tę funkcję jedynie przejściowo, w charakterze zastępcy. Ostatecznie zaprzestał czynności kaznodziejskich około roku 1892. Należy podkreślić, że zajmował się również innymi sprawami. Ze sprawozdania złożonego burmistrzowi Lwowa w 1893 roku wynika, że wykonywał zawód nauczyciela[427]. W 1887 roku był nauczycielem religii mojżeszowej w C. K. Gimnazjum we Lwowie, tak samo w roku

[422] M. Bałaban, *Historia lwowskiej synagogi postępowej*, Lwów 1937, s. 127-128. Podobna nieścisłość ze strony Bałabana dotyczy roku urodzenia Kobaka. Podaje on datę 1832 roku, zaś inne źródła wyraźnie wskazują rok 1828.
[423] *Bibliographisches handbuch der neuhebräischen literatur seit beginn der mendelssohn'schen epoce bis zum jahre 1890. Nach alphabetischer reihenfolge der autoren mit biographischen daten und bibliographischen notizen nebst indices der hebräischen büchertitel und der citirten autorennamen*, pod red. W. Zeitlin, Leipzig 1891, s. 174.
[424] CDIAUL, fond 701, opys 4, sprawa 330, k. 67. Kobak pisywał po hebrajsku i niemiecku.
[425] Ibidem. k. 85-87; https://www.gutenberg.org/files/37734/37734-h/37734-h.htm (dostęp: 1 V 2020 r.).
[426] *Handbuch österreichischer Autorinnen und Autoren jüdischer Herkunft 18. bis. 20. Jahrhundert. Band I*, pod red. S. Blumesberger, M. Doppelhofer, G. Mauthe, München 2002, s. 698; *Zeitschrift der Deutschen morgenländischen Gesellschaft*, pod red. F. A. Brockhaus, Leipzig 1863, s. 312.
[427] CDIAUL, fond 701, opys 4, sprawa 330, k. 4.

1889. Zajmował posadę „nadetatowego nauczyciela religii mojżeszowej dla wyższego gimnazjum”[428]. Wiemy również, że J. Kobak przez szereg lat pracował jako tłumacz języka hebrajskiego w C. K. Sądzie Krajowym we Lwowie i widnieje w rejestrach w 1889 oraz w 1903 roku[429].

M. Bałaban twierdzi, że Kobak po 1892 roku wyjechał ze Lwowa, przeżywał podobno trudny czas ze względu na sytuację rodzinną. Miałby jakoby udać się na Węgry, następnie do Innsbrucku. We Lwowie miał ponownie pojawić się w 1896 roku. M. Bałaban podkreślał wyjątkowo negatywny wpływ żony na egzystencję J. Kobaka, m. in. zabierała mu jego emeryturę wypłacaną z Bambergu. Finalnie, jako starzec miał zostać umieszczony w gminnym Zakładzie Starców i w takim położeniu miał dokonać żywota w roku 1913[430]. Trudno jest zweryfikować informacje podane przez M. Bałabana ze względu na braki źródłowe, szczególnie dotyczące osobistych dokumentów. Jego sytuacja finansowa nie mogła być zła, zwłaszcza, że jeszcze w 1908 roku wpłacał składki na Żydowski Fundusz Narodowy w Austrii[431]. Ponadto, nie został opuszczony przez przyjaciół ani zapomniany przez uczniów, którzy stali się oddanymi syjonistami. W 1912 roku ukazała się złota księga pamiątkowa, w której pojawiły się specjalne wpisy wraz z podanymi wpłaconymi kwotami na ruch syjonistyczny. Interesujący nas wpis brzmiał: „rabin, dr Josef Kobak, Lwów, żydowski nauczyciel i wierny przyjaciel ruchu syjonistycznego, grupa uczniów i wielbicieli (245.37 Koron)”[432].

Przytoczmy teraz słowa słynnego syjonisty galicyjskiego, Adolfa Standa (1870-1919), który wspominał jak poznał Józefa Kobaka oraz grono ludzi tworzących organizację „Mikra Kodesz”:

„Było to u schyłku lat 80. ub. stulecia. Byłem wtedy uczniem wyższego gimnazjum i dowiedziałem się, że gdzieś w izdebce żydowskiego przedmieścia gromadzą się starsi i młodsi ludzie, odbywają się tam odczyty, urządzają prelekcje, obchodzą uroczystości, i wszystko to dzieje się pod nowymi, dotychczas nieznanymi hasłami. My Żydzi nie jesteśmy tyko, jak dotychczas nam mówiono, wyznaniem, społeczeństwem religijnym, lecz narodem prawdziwym, rzeczywistym, realnym narodem, jak są nim Niemcy i Anglicy, Włosi

[428] *Sprawozdanie Dyrektora C. K. Gimnazjum we Lwowie za rok szkolny 1887*, s. 76; *Sprawozdanie Dyrektora C. K. Gimnazjum we Lwowie za rok szkolny 1889*, s. 42. Warto dodać, że w tym czasie do gimnazjum, w którym uczył Kobak, uczęszczał młody Majer Bałaban (ukończył klasy: I B, II B orz III B).
[429] *Szematyzm Królestwa Galicyi i Lodomeryi z Wielkiem Księstwem Krakowskiem na rok 1889*, Lwów 1889, s. 54; *Szematyzm Królestwa Galicyi i Lodomeryi z Wielkiem Księstwem Krakowskiem na rok 1903*, Lwów 1903, s. 74.
[430] M. Bałaban, *Historia lwowskiej synagogi postępowej…* s. 162-163.
[431] „Jüdische Zeitung” 7 VIII 1908, nr 32, s. 8.
[432] „Die Welt” 22 III 1912, nr 12, s. 373.

i Rosjanie. A ojczyzną naszą jest stara Palestyna […]. Byłem ciekawy i chciałem przypatrzyć się bliżej i poznać tę oryginalną grupę, która takie zapatrywania w jasny dzień wypowiada. Udałem się tam. Zastałem kilka osób. Starzec dr J. S. Kobak, znany uczony żydowski, który był pierwej rabinem w Bambergu, a teraz moim nauczycielem religii w gimnazjum, wygłasza właśnie przed małym kołem słuchaczy wykład. Był to stary człowiek, który całe swoje życie poświęcał wiedzy żydowskiej, w której też doszedł do wysokiego stopnia, asceta i idealista. Zajęciem jego była nauka, treścią życia jego wiedza. Dzień cały i pół nocy siedział nad starymi foliantami i studiował. Świat zewnętrzny, życie, otoczenie żadnego wpływu na niego nie wywierało”[433].

Józef Kobak już w momencie tworzenia organizacji „Mikra Kodesz” był starym człowiekiem. Wspierało go jednak grono młodszych ludzi, którzy rozwijali działalność grupy, angażując coraz to nowych sympatyków. Pamiętać należy, że w pierwszej połowie lat 80. XIX wieku, nie tylko w Galicji, ale również w całej Austrii powstawać zaczęły organizacje, początkowo społeczno-edukacyjne, później polityczne, o charakterze syjonistycznym.

W zbiorze jego osobistych dokumentów znajduje się broszura informacyjna z wezwaniem do dołączenia do wiedeńskiej organizacji narodowo-żydowskiej: „Jüdischer Volksverein in Wien” (Żydowski Związek Ludowy w Wiedniu). Pismo głosiło, że „celem stowarzyszenia jest pomoc i ochrona Żydów wszędzie tam gdzie naruszane są ich prawa polityczne i gospodarcze”. Jego zadaniem było „zwalczanie antysemityzmu na wszystkich obszarach”. Organizacja „stara się promować i podnosić ducha wspólnoty wśród Żydów i dąży do ich zjednoczenia w jedną solidną całość”. Podkreślano, iż „nękanie przy stole, bojkot gospodarczy i lekceważenie społeczne jest niedopuszczalne i należy położyć temu kres”[434].

Na podstawie źródeł archiwalnych można ustalić, iż „Jüdischer Volksverein in Wien” był oddziałem ogólnej organizacji „Jüdischer Volksverein”, która pierwotnie nosiła nazwę „Zion” i powstała we Lwowie w 1888 roku z przekształcenia grupy „Mikra Kodesz”, założonej przez Kobaka w 1883 roku. Na bazie dostępnej dokumentacji trudno ustalić czy był również członkiem tej organizacji w późniejszym okresie, gdy nabrała charakteru politycznego czy jedynie z nią sympatyzował (wychował bowiem wielu wybitnych działaczy)[435].

[433] A. Stand, *Sylwetki progonów syjonizmu galicyjskiego*, [w:] Almanach i leksykon żydostwa polskiego, T. II, pod red. R. Goldberg, Lwów 1938, s. 428-429.
[434] CDIAUL, fond 701, opys 4, sprawa 330, k. 17.
[435] Jewish National and University Library in Jerusalem, Dział rękopisów, sygn. Arc 40 1502/133: Statuten.

Analiza prywatnej dokumentacji Kobaka pozwala stwierdzić, że pisał on i rozważał głównie zagadnienia religijne, studiował pisma Rasziego, Talmud, interesowały go dzieje króla Dawida. Często pojawiało się wiele wątków z historii starożytnego Izraela. Wygłaszając referaty w towarzystwie „Mikra Kodesz", wielokrotnie poruszał zagadnienia z dawnych dziejów Izraelitów. Wykłady o dawnej świetności Żydów kształtowały współczesną, syjonistyczną świadomość sympatyków i podopiecznych[436].

„Mikra Kodesz" powstała, tak jak wiele organizacji narodowo-żydowskich, po wielkiej fali pogromów w Rosji oraz w czasie nasilonego antysemityzmu w państwie Habsburgów. Rozsadnikami idei syjonistycznej byli początkowo studenci i intelektualiści, często emigranci (z Rosji i Kongresówki). Pierwsze wiedeńskie organizacje tego typu zakładali młodzi ludzie z Galicji i Rosji. W ten sposób powstało towarzystwo „Kadimah" w 1882 roku[437]. Przed 1897 rokiem w Galicji, środowisko syjonistyczne składało się z kilkuset osób, świeckiej inteligencji, która uważała, że pełna emancypacja Żydów dokona się tylko, gdy ci zostaną uznani za naród. Ludność żydowska, według tej myśli, musiała własnymi siłami przekształcić się w nowoczesną grupę narodową. Myśl narodowa mogła szybko rozprzestrzeniać się wśród młodzieży ponieważ ta uczestniczyła we współczesnym życiu rozwijającego się państwa. Można było szybko przemieszczać się koleją, przesyłać listy w dowolne miejsca, oddziaływała na nich urbanizacja, korzystano z prasy i telegrafu[438].

W Wiedniu spotkali się Reuven Bierer (1837-1931), założyciel integracjonistycznego towarzystwa „Szomer Israel" ze Lwowa, Peretz Smolenskin (1842-1885), rosyjski Żyd, syjonista oraz ortodoksyjny rabin Salomon Spitzer (1825-1893), w celu założenia Stowarzyszenia Kolonizacyjnego Palestyny o nazwie „Ahavath Zion" (Miłość Syjonu). Organizacja była tworzona według zasad, jakie przyświecały ruchowi „Chibbat Zion" (Miłośnicy Syjonu) w Rosji i Królestwie Polskim. Jednak ze względu na różnice w poglądach, grupa niebawem uległa rozpadowi. R. Bierer działał mimo wszystko i w 1882 roku wraz z dwoma studentami z Wiednia, Moritzem Schnirerem (1860-1942) i Nathanem Birnbaumem (1864-1937), założyli na uniwersytecie żydowsko-nacjonalistyczną organizację. Niebawem dołączył do nich Smolenskin oraz kilka innych osób – tak powstała wspomniana już organizacja „Kadimah". Galicja wydawała się w tym czasie miejscem, w którym myśl syjonistyczna znalazła najwięcej entuzjastów (galicyjscy Żydzi niebawem zdominowali

[436] CDIAUL, fond 701, opys 4, sprawa 330, k. 78-79.
[437] A. Leszczawski-Schwerk, *„Die umkämpften Tore zur Gleichberechtigung" – Frauenbewegungen in Galizien (1867-1918)*, Wien 2015, s. 143; B. Limanowski, *Galicya przedstawiona słowem i ołówkiem z rysunkami Włodzimierza Tetmajera*, Lwów 1892, s. 31. Swój pierwszy manifest programowy ogłosiła na wiosnę 1883 roku. Jego treść była wyraźnie skierowana przeciw antysemityzmowi.
[438] J. Shanes, *Diaspora Nationalism and Jewish Identity in Habsburg Galicia*..., s. 48-50.

wymienioną wyżej organizację studencką, „Kadimah”[439])[440]. Wiceprzewodniczącym został Reuven Bierer, który finalnie rozczarował się asymilacją. Formalnie nie było to stowarzyszenie typowo nacjonalistyczne, jednak pośród jego członków poruszane były zagadnienia ściśle z nim związane. Należy też podkreślić, że nie powstało jako odpowiedź na antysemityzm, lecz daleko posunięta refleksja nad żydowskim oświeceniem i emancypacją. Władze oficjalnie uznały działalność organizacji w 1885 roku. Grupa szybko zwiększała swoje szeregi, przechodzili do niej byli członkowie „Szomer Israel” oraz propolskiej „Agudas Achim”[441] (Przymierze Braci)[442]. Z tej ostatniej odszedł dr Alfred Nossig (1864-1943), który wkrótce stał się zwolennikiem idei narodowożydowskiej[443].

W „Mikra Kodesz” starano się przekazywać żydowską historię i kulturę nie tylko poprzez odczyty i dyskusje, ale również za pośrednictwem hucznych uroczystości, np. „Festiwali Mahabejskich”. Rozwój organizacji polegał też na stałym zwiększaniu oddziaływania na świeckich Żydów oraz ortodoksyjne masy ludowe, dlatego publikowano

[439] Wiedeńska „Kadimah” była krytykowana na łamach asymilatorskiej „Ojczyzny”, wydawanej przez „Agudas Achim”, „Dnia 22 b. m. obchodziło Stowarzyszenie akademików żydowskich „Kadimah” złożone przeważnie z Galicyan, uroczystość zwycięstwa Makabeuszów, święta przez to stowarzyszenie nowo kreowanego, gdyż zdarzenie to odnosi się do odległej przeszłości historyi Żydów, a ogółowi żydowskiemu mało lub wcale nieznane. Po uroczystości nastąpił koncert, przy którym tak „zaproszeni” goście jako też i członkowie „Kadimy” wystąpili z mowami, w których potępiono wszelkie kroki do asymilacyi Żydów, szczególnie w Galicyi jako zdradę, jako hańbę dla Żydów. Nie zwracalibyśmy wcale uwagi na te wybryki niedowarzonych głów […]. A jakiż cel właściwie mają ci młodzi ludzie? „Nie chcemy asymilacyi”. A na czemże ta asymilacja się u nas zasadza? Oto, aby ludność żydowska w Polsce przyjęła mowę polską, zwyczaje i obyczaje zachowując swą religię, swe tradycye. Kadymczycy występujący tak przeciw asymilacyi przecież także nie posługują się językiem hebrajskim, ani też żargonem używanym przez ciemne masy żydostwa w Galicyi, ich uczta na wieczorku makabeuszów, miała wszelkie cechy burszowskiej knajpy […].” Zobacz: „Ojczyzna” 1 I 1884, nr 1, s. 3. Gazeta ta starała się również wykazać iluzoryczność i szkodliwość żydowskiego nacjonalizmu: „Lecz ruch antysemicki wywołany w Niemczech i Rosyi, którego fale wzburzone coraz szersze obejmują koła, zaczyna działać i na Żydów właśnie w kierunku powyżej wskazanym, w kierunku wstecznym, tak że u niektórych nie pojmujących ducha czasu i biegu dziejowego, zaczyna się budzić myśl wskrzeszenia osobnej narodowości żydowskiej. Myśl ta, o ile zbadać mogliśmy, wylęgła w głowach Żydów moskiewskich, którzy w pismach żydowsko-rosyjskich dają swej mrzonce wyraz często zbyt wymowny. Izraelita warszawski, poczciwe i patryotyczne pismo, już od dłuższego czasu walczy z tymi utopiami. Kraj nasz dotąd był wolny od tego rodzaju utopistów, aż naraz we Wiedniu, w sercu monarchii austriacko-węgierskiej, powstaje stowarzyszenie „Kadyma” dla szerzenia znajomości języka i literatury hebrajskiej wśród młodzieży izraelickiej […]. Ale wkrótce okazało się, że „Kadyma” ma zupełnie inne cele. Oto chce ono wskrzesić narodowość żydowską, dąży do „państwa żydowskiego”. Czy panowie ci świadomi są niebezpieczeństwa, na jakie podobną mrzonką narażają swych braci, swych współwyznawców? Czy nie podają oni broni skutecznej nieprzyjaciołom Żydów, aby mogli wystąpić ze słusznymi zarzutami, że Żydzi nigdy nie zasymilują się, że mają osobne cele, osobną narodowość?”, Zobacz: „Ojczyzna” 15 I 1884, nr 2, s. 1-2.

[440] I. M. Biderman, *Mayer Balaban, Historian of Polish Jewry: his Influence on the Younger Generation of Jewish Historians*, New York 1976, s. 55.

[441] Na temat „Agudas Achim” zobacz: A. Maslak-Maciejewska, *Działalność towarzystwa Agudas Achim i jego związki z synagogami postępowymi we Lwowie i Krakowie*, [w:] „Kwartalnik Historii Żydów” nr 1(249), 2014, s. 173-202.

[442] J. Shanes, *Diaspora Nationalism and Jewish Identity in Habsburg Galicia*...s. 51-54.

[443] J. Schall, *Przewodnik po zabytkach żydowskich m. Lwowa i historia Żydów lwowskich w zarysie z 21 rycinami i 2 planami*, Lwów 1935, s. 24.

artykuły prasowe w jidysz i po polsku[444]. Wkrótce rozpoczęto też zbieranie środków finansowych na rozwój kolonizacji żydowskiej w Palestynie. Jak pisał Adolf Stand: „Starzy płacili, młodzi uczyli się języka hebrajskiego, a wszyscy ożywieni jedną wspólną ideą skierowywali wzrok swój ku wschodowi”[445]. Początkowo jednak towarzystwo nie propagowało idei osadniczych, skupiało się bardziej na nauce kultury i religii, szczególnie wśród zasymilowanych Żydów, którzy utracili łączność z tradycją. Organizowanie festiwali mahabejskich było w późniejszych latach głównymi wydarzeniami propagandowymi w ruchu syjonistycznym[446].

W 1885 roku organizacja dojrzała do wewnętrznej, ideowej przemiany, silniejszego uwypuklenia politycznego charakteru. W tym samym roku, Nathan Birnbaum w swoim czasopiśmie „Selbst-Emanzipation”, zaczął nazywać „Mikra Kodesz” – „żydowsko – narodowym towarzystwem”. Nie można już było ograniczać się tylko do działalności kulturalno-edukacyjnej. Powstały więc dwie odmienne grupy. Jednak ta, której w dalszym ciągu przewodził Józef Kobak, tradycyjnie skupiała się na celach oświatowych. Druga parła do działalności politycznej. Organizacja „Mikra Kodesz” przekształciła się ostatecznie w roku 1888 w „Zion”, formację o ambicjach politycznych. Jej nowym przewodniczącym został Adolf Korkis (1865-1922), lwowski prawnik i publicysta. Ich nowe cele brzmiały: propagowanie wśród ludności żydowskiej w Galicji świadomości narodowej oraz przygotowywanie gruntu pod kolonizację Palestyny gdzie w przyszłości powstanie państwo żydowskie[447]. W nowym towarzystwie dużą aktywnością wykazywać zaczęli się przyszli politycy syjonistyczni: Ozjasz Thon, Markus Braude, Adolf Stand, Dawid Malz, wymieniony powyżej A. Korkis, Greszon Zipper oraz Markus Ehrenpreis[448].

---

[444] *The YIVO Encyclopedia of Jews in Eastern Europe, T. II*, pod red. G. D. Hundert, Yale University Press 2008, s. 1169.
[445] A. Stand, *Moderna żydowska*, [w:] „Rocznik Żydowski” R. 1902, s. 14.
[446] J. Shanes, *Diaspora Nationalism and Jewish Identity in Habsburg Galicia*...s. 56.
[447] Ibidem. s. 85-86; Adolf Korkis był współzałożycielem oraz wydawcą pierwszego pisma syjonistycznego w języku polskim, „Przyszłość” (1832-1895), był także redaktorem „Wschodu”. Skonkretyzował kulturalne i duchowe cele syjonizmu w Polsce. Patrz więcej: https://www.jhi.pl/psj/Korkis_Abraham_(Adolf) (dostęp: 1 V 2020 r.). Do ukonstytuowania się organizacji Zion doszło dzięki wspólnej pracy Adolfa Korkisa z jego bratem, Jakubem. W ich lwowskim mieszkaniu przy ulicy Sobieskiego 13 podjęto decyzję o przekształceniu Mikra Kodesz. W tym samym lokalu stworzono wspomniane powyżej pismo syjonistyczne, „Przyszłość”. Na przykładzie Jakuba Korkisa widzimy jak początkowo powstawały nowe oddziały organizacji syjonistycznych. Przeniósł się on ze Lwowa do Glinian, gdzie otworzył kancelarię adwokacką, jednocześnie prowadził intensywną pracę na rzecz syjonizmu. W niewielkich Glinianach rozwinął się silny ośrodek żydowskiego nacjonalizmu. Dzięki staraniom Jakuba Korkisa powstał tam pierwszy w Galicji „Żydowski Dom Narodowy”, który stał się centrum życia kulturalnego dla lokalnych wspólnot mojżeszowych. Z nich to rekrutowali się nowi zwolennicy i czynni działacze ruchu syjonistycznego, którzy zakładali kolejne oddziały organizacji w regionie. Zobacz: J. Rotemberger, *Dr Jakub Korkis*, [w:] Almanach i leksykon żydostwa polskiego, T. II, pod red. R. Goldberg, Lwów 1938, s. 393-397.
[448] A. K. Paluch, *Iudaei in Polonia.* Vol. I, Warszawa 1992, s. 202.

II. IV. Polityczny syjonizm w Galicji – organizacja „Zion”

Warunki jakie zapanowały w latach 80. XIX wieku w Galicji, były dla Żydów niekorzystne, ze społecznego jak i politycznego punktu widzenia. Ruch antysemicki zyskiwał coraz więcej zwolenników, ataki prasowe na ludność żydowską stawały się codziennością. W takiej atmosferze nie trudno było o ekscesy i zamieszki. Pierwsze z nich, przeprowadzone na większą skalę miały miejsce w Galicji, w 1888 roku. Podobne rozruchy odbyły się w Wiedniu, gdzie tłum niszczył żydowską własność – wybijał okna w domach i dewastował sklepy. W Czechach tłum atakował tzw. proniemieckich Żydów, którzy w oczach ludu, jawili się jako narzędzie germanizacji kraju[449]. W takich okolicznościach rosły szeregi zwolenników grupy „Zion”. Jej działacz, Ozjasz Thon wspominał:

„Coś zaczęło w nas wzrastać w tym czasie, zaczęło to nas przygotowywać do wejścia na scenę, nie jako obserwatorzy lecz jako prawdziwi aktorzy. Dojrzała w nas idea, że odrodzenie Izraela nie nastąpi tak jak twierdziła Tora, ani dzięki Haskali, ani wiedzy z „Mikra Kodesz”, ale dzięki wizji „Zion”[450].

W 1888 roku opublikowano statut organizacji, w którym można było przeczytać: „Celem tego stowarzyszenia jest promowanie i rozpowszechnianie żydowskiej świadomości narodowej, bez politycznej orientacji. Środkami do tego były: odrodzenie języka hebrajskiego, świętowanie historycznych dni pamięci (powstanie Mahabeuszy), tworzenie bibliotek i czytelni.” „Zion” oferował swoim członkom i sympatykom wykłady i dyskusje popołudniowe, zaprojektowane tak, aby wzmacniać żydowskie poczucie narodowe wśród uczestników. Członkowie mogli proponować, a po akceptacji wygłaszać swoje referaty. Wśród wygłoszonych znalazły się m.in.: „Zadania żydowskiej inteligencji”, „Położenie Żydów w stosunku do nie żydowskich współobywateli” oraz „Rozwiązanie kwestii żydowskie poprzez kolonizację w Palestynie”. Wykłady z historii nadal skupiały się na żydowskiej historii – rewoltach Mahabeuszy i Bar-Kochby[451], przeciw Asyryjczykom i Rzymianom, wielkich żydowskich myślicielach i filozofach, takich jak Juda Halevi oraz Majmonides. „Zion” organizował również specjalne „dyskusje popołudniowe”, które miały przyciągnąć żydowskich intelektualistów do żydowskiego obozu narodowego, tym

[449] J. Rose, *The Question of Zion*, Princeton University Press 2005, s. 109.
[450] J. Shanes, *National Regeneration in the Diaspora: Zionism, Politics and Jewish Identity in Late Habsburg Galicia 1883-1907*, University of Wisconsin, Madison 2002, s. 67-68 (niepublikowana rozprawa doktorska).
[451] Powstanie Bar Kochba, było to powstanie żydowskie przeciw Rzymowi w latach 132-135 n. e. Na około rok Szymon Bar Kochba ogłosił powstanie niepodległego państwa Izraelitów, jednak w roku 135 n. e. zostało zniszczone przez wzmocnione siły Rzymian.

samym oddalając ich od wpływu Polaków. Tematami spotkań były np.: „Antysemityzm", „Narodowy koncept", „Asymilacja" oraz „Narodowość i wyznanie"[452].

Organizacja „Zion" proponowała Żydom wyjście z bardzo trudnej sytuacji w jakiej znaleźli się na przełomie lat 80. i 90. XIX wieku. W imperium Habsburgów główną rolę zaczął odgrywać imperatyw afiliacji narodowej. Ludność mojżeszowa, nawet asymilująca się, została odepchnięta od pozostałych grup narodowych przez antysemityzm, który okazał się nie do pokonania, tym bardziej, że nowy nurt antyżydowski oparł się na teoriach rasowych. Ich oponenci stwierdzali wymownie – Żyd zawsze pozostanie Żydem, bez względu na konwersję czy asymilację. Syjonizm pozwalał zwolennikom odnaleźć pozytywną orientację, dającą silniejszą pozycję w konfrontacji z innymi ideami narodowymi[453].

Jeden z lwowskich działaczy syjonistycznych, Markus Ehrenpreis, pisał:
„Widzimy jak nasze dzieci dorastają w obcych kulturach i w obcych językach, bez własnych narodowych ideałów, bez znajomości historii własnego ludu, jego bohaterów i poetów, którzy za nich cierpieli. Naszej młodzieży brakuje moralnego światła, które buduje człowieka i dowartościowuje go." Jego zdaniem jedną z przyczyn tego stanu był zupełny brak wpływu Żydów na państwo i jego losy. Byli pozbawieni poczucia kreowania własnego otoczenia oraz dróg życiowych. Były to jedne z głównych problemów, które miał rozwiązać syjonizm. Dalej pisał: „Chcemy to wszystko poprawić. Chcemy zrobić wszystko co w naszej mocy aby umniejszyć naszemu cierpieniu, zwiększyć nasze prawa polityczne, ulepszyć edukację naszych dzieci"[454].

Od samych początków syjonizm borykał się z programowym rozdwojeniem. Z jednej strony opracowywano program dla kolonizacji Palestyny. Temu przedsięwzięciu miała być podporządkowana cała działalność zakładanych syjonistycznych organizacji. Z drugiej strony należało prowadzić politykę i zadbać o Żydów w diasporze. Pojawiały się koncepcje polityki krajowej, według których należało walczyć o prawa i bezpieczeństwo dla ludu mojżeszowego. Obecna była świadomość, że w szybkim tempie nie uda się przenieść wszystkich do nowego państwa, które ma być znacznie oddalone. Syjoniści galicyjscy stworzyli program, który pogodził te dwa kierunki. Tak zwany „podwójny plan" zakładał jednoczesną pracę nad przygotowaniem siedziby narodowej w Palestynie oraz obronę socjalno-politycznych praw i potrzeb Żydów w Galicji. W praktyce oznaczało to, że przesiedlenie ludu do ziemi Izraela będzie egzystowało jako długoterminowe marzenie, które

[452] Ibidem, s. 69-70.
[453] Ibidem, s. 70.
[454] Ibidem, s. 70-71.

w przyszłości zostanie zrealizowane. Wśród rzeczywistych i realnych zadań podkreślano konieczność pracy kulturalnej i politycznej w golusie. Działacze syjonistyczni zdawali sobie sprawę, że kolonizację należy wspierać, jednak praca „na miejscu" była priorytetem.
M. Ehrenpreis dodawał: „Nie jesteśmy obcymi w Galicji, i dziś ani jutro nie wyjedziemy do ziemi Izraela, będziemy tu jeszcze wiele lat"[455].

Wielkim osiągnięciem syjonizmu galicyjskiego było stworzenie realnej „polityki domowej", dotyczącej kraju zamieszkania. Było to oryginalne posunięcie ideowe, odróżniające ich od syjonistów z Europy Zachodniej oraz Rosji. Tamtejsi działacze skupiali się głownie na rozwoju kierunku kolonizacyjnego, nigdy nie wykreowali realnej polityki krajowej, która, w ich wykonaniu, często przypominała improwizację[456]. Syjoniści w Galicji nauczyli się stąpać twardo po ziemi i brać pod uwagę lokalne uwarunkowania. Ich charakterystyczną cechą była umiejętność osiągania kompromisu, co znacznie różniło ich od syjonistów z zaboru rosyjskiego (o czym szczegółowo będzie mowa w rozdziale piątym)[457].

Syjoniści galicyjscy w warunkach państwa Habsburgów, wykorzystywali wszelkie możliwości działalności społecznej i politycznej w ramach konstytucji grudniowej z 1867 roku. Żydzi mogli otwierać stowarzyszenia zajmujące się rozwojem kultury, nauki, doskonaleniem zawodowym, lecz nie zezwolono im na działalność polityczną. Było to problematyczne dla syjonistów aż do upadku Austro-Węgier w 1918 roku. W takiej sytuacji oficjalnie w statutach charakteryzowano daną organizację jako „kulturalną" lub „szerzącą oświatę". Faktycznie jednak zajmowano się zagadnieniami politycznymi.

Organizacja „Zion" szybko rosła w siłę, stała się ośrodkiem intensywnej pracy politycznej i edukacyjnej[458]. W regonie powstawało coraz więcej organizacji syjonistycznych, w Tarnowie w 1888 roku założono stowarzyszenie „Hatechija", które propagowało kolonizację palestyńską. Powstanie wielu nowych ośrodków syjonizmu zapoczątkowywali aktualni lub byli studenci, którzy zetknęli się żydowskim nacjonalizmem w dużych miastach,

[455] Ibidem, s. 71-72.
[456] Ibidem, s. 72.
[457] A. Hartglas, *Na pograniczu dwóch światów.* Wstęp i opracowanie: Jolanta Żyndul, Warszawa 1996, s. 221-223. Rosyjski syjonizm odznaczał się radykalizmem i „stylem" prowadzenia działalności, jak inne rosyjskie ugrupowania polityczne, które były prześladowane przez carat. Zagrożenie represjami – więzieniem i wywózką na Syberię, wymuszały na ludziach konspiracyjne nawyki, skłonność do siłowych rozwiązań, brak skrupułów w działaniu i „wodzowski" model organizacyjny, w którym rzadko pozwalano sobie na demokratyczne dyskusje. Zobacz: B. Horowitz, *What Is „Russian" in Russian Zionism?: Synthetic Zionism and the Fate of Avram Idel'son*, [w:] Russian Idea – Jewish Presence. Essays on Russian-Jewish Intellectual Life, pod red. B. Horowitz, Academic Studies Press 2013; H. Lavsky, *Before Catastrophe. The Distinctive Path of German Zionism*, Hebrew University Press 1996.
[458] S. Ronen, *A Prophet of Consolation on the Threshold of Destruction. Yehoshua Ozjasz Thon, an Intellectual Portrait*... s. 27.

np. w Wiedniu[459]. Był to również czas, w którym słabły ugrupowania promujące asymilację. Na początku lat 90. XIX wieku rozwiązało się towarzystwo „Agudas Achim". W roku 1892 grupa „Zion" opublikowała tekst, który stał się manifestem syjonistycznym, nosił tytuł: „Jakim być powinien program młodzieży żydowskiej"[460]. Autorem był dr Abraham Korkis (najstarszy z braci Korkisów). Manifest wydano przy współudziale dr Gerszona Zippera i dr Dawida Malza. Dochód ze sprzedaży powyższych broszur przeznaczono na pomoc Żydom wygnanym z Rosji[461].

Abraham Korkis chciał, aby wszyscy członkowie partii (pierwszy raz oficjalnie nazwał „Zion", partią), mogli się porozumiewać niezależnie od różnic językowych, dlatego planowano wydawanie trzech pism: w języku polskim, hebrajskim oraz w jidysz (pominięto język niemiecki). Niebawem pojawiło się polskojęzyczne pismo, „Przyszłość". Wszystkie pisma nie miały być własnością prywatną lecz partyjną. Korkis w swej broszurze przedstawił również dwa programy działania dla syjonistów galicyjskich: krajowy i zagraniczny. Mimo rozwlekłości tekstu warto przedstawić go w całości:

„**1.) Pod względem politycznym:**
a.) uzyskanie w kahałach jak największej ilości reprezentantów naszej idei;
b.) utworzenie związków wyznaniowych gmin żydowskich – celem umożliwienia jednolitej akcyi;
c.) uzyskanie w ciałach parlamentarnych i zarządach gminnych odpowiedniej ilości reprezentantów naszej idei;
d.) wywalczenie praw, jakie nam jako odrębnemu narodowi się należą;
e.) zdobycie równouprawnienia Żydów i to nie tylko jak dotąd – w teorii, lecz i w praktyce;
2.) Pod względem materyalnym:
a.) utworzenie między rzemieślnikami żydowskimi spółek, któreby stowarzyszonym umożliwiały skutecznie konkurować z wytwórcami chrześcijańskimi;
b.) skierowanie warstwy w nędzy pogrążonych Żydów do pracy wytwórczej na polu przemysłu i uprawy roli;
c.) utworzenie szkół przemysłowych i rolniczych dla Żydów;
d.) zniesienie pośrednich podatków wyznaniowych i wprowadzenie w miastach, gdzie podobny podatek pobieranym bywa, bezpośredniego podatku wyznaniowego progresywnego bez uszczuplenia praw na zasadzie opłacanego podatku ugruntowanych;
e.) zorganizowanie opieki nad ubogimi, chorymi, starcami, wdowami i sierotami;
f.) stworzenie instytucji finansowych, któreby naszym producentom dostarczały taniego kredytu;
g.) popieranie gospodarstwa krajowego, kiedy i o ile gospodarstwo krajowe, szerszym warstwom Żydów korzyści przysporzyć zdoła;
3.) Pod względem umysłowym:

[459] L. Hońdo, *Początki syjonizmu w Tarnowie. Współpraca i konflikt z Teodorem Herzlem*, [w:] „Humanities and Cultural Studies", nr. 1, 2019, s. 15.
[460] W. Feldman, *Stronnictwa i programy polityczne w Galicyi 1846-1906*, Kraków 1907, s. 286.
[461] A. Korkis, *Jakim być powinien Program młodzieży żydowskiej?,* [w:] Almanach i leksykon żydostwa polskiego, T. II, pod red. R. Goldberg, Lwów 1938, s. 29.

a.) krzewienie wiedzy judaistycznej, zwłaszcza znajomości historyi żydowskiej, języka hebrajskiego i piśmiennictwa żydowskiego;
b.) wychowanie młodzieży naszej w duchu żydowskim;
c.) odpowiednią reformę chederów, wprowadzenie w szkołach publicznych nauki historyi żydowskiej i języka hebrajskiego, jako obowiązkowego przedmiotu dla uczniów żydowskich;
d.) założenie seminaryum rabinackiego;
e.) szerzenie wśród ludu żydowskiego prawdziwej oświaty, więc znajomości: nauk przyrodniczych, historyi i ekonomii społecznej;
f.) rozwój piśmiennictwa żydowskiego przez rozpisywanie premij;
4.) Pod względem moralnym:
a.) wzbudzenie samowiedzy narodowej i poczucia własnej godności, i o wzmocnienie zachwianej solidarności między Żydami;
b.) wzbudzenie świadomości praw naszych i obowiązków wobec nie-Żydów;
c.) wyrugowanie naszych wad, jakiemi są: przesądy u masy, korupcya i służalstwo u przeważnej części naszej tzw. inteligencyi"[462].

Oraz program zagraniczny, dotyczący polityki międzynarodowej oraz migracji Żydów europejskich do Palestyny:

„a.) zainicjować olbrzymią akcyą celem zorganizowania emigracyi i osiedlenia naszych wygnańców z Rosyi i Rumunii na zamkniętych terytoryach w Palestynie;
b.) zakładać kolonie, zwłaszcza rolnicze w Palestynie i osiedlać w nich cały nasz proletaryat, który z braku zajęcia produktywnego ginie z głodu;
c.) rozbudzić poczucie wspólności narodowej między kolonistami, wyrugować szwargot niemiecki i starać się o wprowadzenie języka hebrajskiego, jako towarzyskiego w Palestynie;
d.) zakładać szkoły przemysłowe i rolnicze, jakoteż akademię i bibliotekę hebrajską w Palestynie;
e.) zakładać w Europie – w miastach, zamieszkiwanych przez Żydów – stowarzyszenia kolonizacyjne, będące w kontakcie ze sobą, mające zbierać fundusze do urzeczywistnienia powyższych postulatów potrzebne.
Oto jakim powinien być nasz program!"[463].

Postulaty miały charakter pionierski. Wpisały się na stałe w ruch syjonistyczny, który funkcjonował na ziemiach polskich aż do 1939 roku. Nowatorskość polegała, m.in. na postulowaniu włączenia członków ruchu narodowego do żydowskich instytucji gminnych i osiągnięcie realnego wpływu na rozwój żydowskiego samorządu wyznaniowego. Ówcześnie monopol na władzę w gminach posiadała ortodoksja, bywało też tak, że dzieliła ją z postępowcami. Zatem pojawienie się syjonistów w żydowskim życiu społecznym i politycznym stanowiło nowość. Ponadto, jako pierwsi stanowczo postulowali walkę o faktyczne równouprawnienie ludności żydowskiej. Warto zauważyć, że wypowiadali się z imieniu wszystkich Żydów – nie tylko własnego grona. Program krajowy był także oryginalny pod względem gospodarczym. Podkreślał potrzebę tworzenia kooperatyw i banków wspierających żydowskich wytwórców. Program jako pierwszy postulował

[462] Ibidem, s. 23-25.
[463] Ibidem, s. 28.

zawodową transformację do sektora rolniczego. Dodatkowo nacisk położono na rozwijanie świeckiej i praktycznej edukacji, oczekiwano reformy chederów. Interesująca jest część postulatów „moralnych". Krytycznie zwracano się do samych Żydów, widząc wady wspólne dla całej społeczności. Można powiedzieć, że program krajowy miał radykalny charakter, jednak to decydowało o jego pionierskości.

Program zagraniczny nie był już tak oryginalny jak krajowy. Wiele postulatów stawiano wcześniej, m.in. kolonizację Palestyny, budowę kolonii rolniczych, szkół i innych niezbędnych instytucji. Podobnie powielono pomysł tworzenia w Europie towarzystw zbierających fundusze na kolonizację. Za nowatorskie można uznać zaś propagowanie wspólnoty i jedności kolonistów oraz walkę z jidysz na rzecz języka hebrajskiego, postulowanie utworzenia jako niezbędnych elementów systemu, żydowskiej akademii oraz biblioteki. Programy krajowy i zagraniczny łączyły kwestie związane z rozwojem rolnictwa i edukacji technicznej. Inaczej prezentowały się postulaty polityczne. W programie krajowym domagano się dostępu syjonistów do władzy w gminach żydowskich oraz parlamentach krajowych. W programie zagranicznym zaś nie poruszano problemu władzy oraz aktywności politycznej Żydów. Skupiano się na zagadnieniach społeczno-edukacyjnych i gospodarczych.

Syjoniści w latach 80. i 90. XIX wieku w Galicji przyjęli dynamiczną metodę działania, polegającą na przejmowaniu lub reaktywowaniu niesyjonistycznych organizacji żydowskich. W 1885 roku reaktywowali upadające „Verein des Commis – und Buchhalter" w Stanisławowie. Wkrótce zorganizowali w mieście pierwszy Festiwal Mahabejski. W Stryju, w 1890 roku przejęli organizację „Schochrei Toschia", którą niebawem przemianowali na „Haleume", w Drohobyczu zdobyli towarzystwo „Haibri". Należy podkreślić, że wszystkie te ośrodki zostały obsadzone przez żydowskich studentów oraz inteligencję. Ruch syjonistyczny rozszerzał się na całą prowincję. Wkrótce pojawiły się pierwsze inicjatywy zmierzające do zjednoczenia galicyjskiego syjonizmu w jedną, federacyjną organizację. Pierwsze spotkanie w tym celu obyło się 26 marca 1891 roku we Lwowie, spotkali się tam przywódcy partii „Zion" z przewodniczącym tarnowskiej organizacji „Ahavat Zion", Abrahamem Salzem (1866-1942)[464].

[464] Ibidem, s. 79.

II. V. Zjednoczenie syjonistów galicyjskich i powstanie Narodowej Partii Żydowskiej

W wyniku rozmów utworzono wspólny komitet federacyjny, na który złożyli się przedstawiciele syjonistycznych stowarzyszeń z Galicji: Carl Stand (przewodniczący „Zion"), L. Mansch („Zion"), Adolf Korkis („Zion"), dr Abraham Salz („Ahavat Zion", Tarnów), Moses Pachtmann (przewodniczący „Haivri", Drohobycz) oraz Gerszon Zipper („Admath Israel", Stryj). Dwa miesiące później wspólnie zapowiedziano powstanie Narodowej Partii Żydowskiej w Galicji (faktycznie rozpoczęła działalność w początkach 1893 roku). Syjoniści galicyjscy nie mogli porozumieć się z syjonistami wiedeńskimi, którzy w dużej mierze nie rozumieli warunków życia Żydów w tej prowincji. Wiedeń również sceptycznie zapatrywał się na sprawę konferencji zjednoczeniowej, jaka miała odbyć się we Lwowie. Stało się jasne, że żydowscy działacze z Austrii i Galicji nie stworzą nigdy wspólnej organizacji. Syjoniści z Wiednia nie uznawali prymatu Galicjan, którzy zwracali uwagę głównie na politykę lokalną, krajową, a marginalizować rychłą kolonizację Palestyny. Ideowe i programowe podziały doprowadziły do utrzymania się syjonizmu w Galicji na pozycjach niezależnych[465].

I konferencja syjonistów galicyjskich odbyła się w dniach 23-25 kwietnia 1893 roku we Lwowie. Wydarzenie przyciągnęło uwagę wszystkich znaczących działaczy regionu. Wśród przemawiających polityków znaleźli się: Makrus Ehrenprise, Dawid Malz, Adolf Korkis, Adolf Stand, Izaak Feld, Z. Bromberg, M. Sprecher oraz Abraham Salz (inicjator spotkania). Przybyło też kilku syjonistów z Wiednia, m.in. Nathan Birnbaum, który wkrótce zbojkotował konferencję, gdyż jego zdaniem zbyt mało miejsca poświęcano kolonizacji, w przeciwieństwie do pracy w diasporze. Zamiast rozmawiać o osadnictwie żydowskim w Palestynie, poruszano kwestie organizacyjne: prasy partyjnej, literatury jidysz oraz jej reformy i inne sprawy związane z kulturą. Wśród uchwalonych rezolucji, znalazły się same postanowienia dotyczące polityk krajowej. Uznano bowiem, że budowa państwa żydowskiego w Palestynie pozostaje celem oddalonym w czasie, który stanowić będzie ukoronowanie pracy syjonistycznej[466].

[465] Ibidem, s. 80-81.

[466] Ibidem, s. 81-82; L. Hońdo, *Początki syjonizmu w Tarnowie*… s. 15. W tym samym roku podjęto próby stworzenia ogólno austriackiej organizacji kolonizacyjnej o nazwie „Zion". 1 listopada 1893 roku w Krakowie odbyła się konferencja, na którą przybyli syjoniści niemalże z całej monarchii: Kraków, Lwów, Tarnów, Rzeszów, Wiedeń oraz z ziem czeskich. Spotkanie poprowadzili Nathan Birnbaum oraz Abraham Salz. Faktycznie był to pierwszy, ogólnopaństwowy zjazd syjonistów. Zobacz: L. Hońdo, *Początki syjonizmu w Tarnowie*… s. 16.

Kierownictwo partii ustaliło, że co roku organizowane będą specjalne konferencje, na których podejmowane będą wszelkie ustalenia, podsumowania dotychczasowej działalności oraz omawiane wszystkie istotne sprawy dotyczące syjonizmu w Galicji. II konferencja Narodowej Partii Żydowskiej odbyła się 2 - 4 września 1894 roku, również we Lwowie. Na obrady przybyli reprezentanci 30 organizacji narodowo-żydowskich z całej prowincji. Podtrzymano wcześniejsze wytyczne programowe co do pracy krajowej, emigracji poświęcając niewiele czasu. W wyniku tego wydarzenia, część działaczy, która przedkładała kolonizację Palestyny nad pracę krajową, przystąpiła do Austriackiej Federacji Syjonistycznej. W roku 1895 na obszarze Galicji funkcjonowało ogółem 19 towarzystw kolonizacyjnych w większych miastach. Najczęściej ich działacze brali też aktywny udział w pracach Narodowej Partii Żydowskiej, mimo, że ta kładła nacisk na aktywność w diasporze. Dziś praktycznie niemożliwym jest ustalenie jacy działacze dokładnie funkcjonowali w konkretnych towarzystwach. Często ten sam człowiek udzielał się w kilku na raz. Decydowały o tym partykularne interesy lub osobiste sympatie i układy towarzyskie. W 1894 roku partia liczyła już 4000 stałych członków, wyrosła przez to na liczącą się siłę[467].

W tym czasie właśnie syjoniści galicyjscy przybrali charakter ugrupowania, które tworzyli miejscy, świeccy inteligenci i drobnomieszczanie. W ich szeregach nie było praktycznie robotników, dominowali studenci, dziennikarze, prawnicy, lekarze, przedsiębiorcy, nauczyciele oraz sklepikarze. Taki charakter partii utrzymał się do czasów Polski międzywojennej, gdy syjoniści ci przyjęli miano „ogólnych". W opozycji społecznej sytuowali się do nich syjoniści socjaliści z „Poalej Syjon" (Robotnicy Syjonu), którzy połączyli ideę socjalistyczną z syjonizmem. W Galicji nurt ten nie uzyskał nigdy większego poparcia ani wpływów, odmiennie niż w zaborze rosyjskim, gdzie robotnicy i rzemieślnicy stanowili znaczny odsetek wśród Żydów w miastach. Stan ten był skutkiem specyficznej struktury społeczno-zawodowej w Galicji, gdzie żydowska klasa robotnicza była nieliczna i nie istniały, z niewielkimi wyjątkami, duże ośrodki przemysłowe[468].

[467] Ibidem, s. 84-86.

[468] S. F. Wynne, *The Galitzianers: The Jews of Galicia, 1772-1918*, Wheatmark 2006; F. Bujak, *Galicya. Kraj. Ludność. Społeczeństwo. Rolnictwo, T. I*, Lwów, Warszawa 1908; F. Bujak, *Rozwój gospodarczy Galicji (1772-1914)*, [w:] F. Bujak., Wybór pism, T. II, Warszawa 1976; A. Jezierski, C. Leszczyńska, *Historia gospodarcza Polski*, Warszawa 2003; J. Chłopecki, H. Madurowicz-Urbańska, *Galicja i jej dziedzictwo: społeczeństwo i gospodarka, T. II*, Rzeszów 1995; W. Bonusiak, J. Buszko, *Galicja i jej dziedzictwo: historia i polityka, T. I*, Rzeszów 1994; A. Szczepański, *Rozwój przemysłu Galicji (dotychczasowe drogi i wytyczne na przyszłość)*, Lwów 1916; *Kraków i Galicja wobec przemian cywilizacyjnych (1866-1914)*, pod red. K. Fiołek, M. Stala, Kraków 2011; T. Kargol, *Ziemiaństwo a uprzemysłowienie Galicji na przełomie XIX i XX w. (do 1918 r.),* [w:] „Studia z Historii Społeczno-Gospodarczej" t. VII, 2010, s. 133-149.

Kolejna, III konferencja krajowa syjonistów odbyła się od 3 do 4 listopada 1895 roku we Lwowie. Znamy szczegółowy opis tego wydarzenia, gdyż zachował się protokół z obrad. Zebranie otworzył Abraham Korkis, który przedstawił sprawozdanie z działalności kierownictwa partii za okres od 1 sierpnia 1894 do 1 listopada 1895 roku. Na wstępie podkreślał, że zarząd dąży do nawiązania bliższych kontaktów z syjonistami z Paryża, Londynu, Nowego Jorku, Jerozolimy oraz Jaffy. Syjoniści galicyjscy wyrażali zadowolenie i dumę ponieważ na konferencję lwowską przybyli: dr Emil Majersohn z Paryża oraz M. D. Schoub (administrator kolonii w Palestynie – „Mischmer Hajarden" oraz członek kierownictwa tamtejszego szpitala ufundowanego przez syjonistów - „Schaar Zion"). Na wstępie A. Korkis podkreślił, że partia wyśle do Erec pieniądze na opiekę potrzebujących, następnie przekaże środki z funduszu zaliczkowego dla kolonistów im. Leona Bienstocka. W ramach pracy krajowej, założono w Galicji Stowarzyszenie Konsumentów, „Michjas Erez Israel" aby importować i handlować towarami palestyńskimi w regionie. Był to jednak dopiero początek działania towarzystwa, więc doskwierały mu braki specjalistów, przez co całość nie funkcjonowała na pożądanym poziomie. Wstępnie sprowadzono wina i koniaki. Z zakresu działań politycznych, partia wystosowała wiele petycji dotyczących przymusowego, niedzielnego odpoczynku (lokale handlowe musiały być zamknięte). Szczególnie o złagodzenie zakazu walczył dr Bloch oraz rabin lwowski, dr Jecheskel Caro. Ponadto, kierownictwo wydało memorandum dla całej Galicji, w którym przedstawiono pomysł utworzenia seminariów nauczycielskich. Projekty przesłano również do senatów uczelnianych do Lwowa i Krakowa. Agitatorów zaś skierowano do Łańcuta, Przemyśla, Stanisławowa, Kołomyi. Mówca zaznaczał, że żydowskie masy ludowe, szczególnie w małych miasteczkach i wsiach, popadły w polityczną apatię[469].

Nowe towarzystwa kolonialne otwarto w Samborze, Stryju, Rohatyniu, Brzeżanach, zaś istniejące już w Stanisławowie i Krakowie, umocniono. Korkis podkreślił, iż w omawianym okresie w działaniach agitatorskich wyróżnili się: Markus Ehrenpreis, Albert Zipper, Ozjasz Thon, Adolf Stand, L. M. Landau oraz Dawid Malz. Propagandę prowadzono za pomocą spotkań, publicznych wystąpień oraz prasy (gazety, gazetki okolicznościowe, broszury, ulotki). Szczególnie przysłużyły się temu festiwale Mahabejskie we Lwowie, Złoczowie, Tarnopolu, Stryju i Przemyślu. Bardzo dobrze przyjmowana była gazeta partyjna, „Przyszłość". W tym czasie, mimo prowadzonych zbiórek, upadła gazeta „Jüdische Wochenblatt", podobnie jak hebrajska „Hasaron", której redaktorem był G. Bader.

[469] CDIAUL, fond 338, opys 1, sprawa 72, III Konferencja krajowa organizacji syjonistycznej we Lwowie [brak paginacji].

Pominąwszy trudności, o dalszym masowym kolportażu prasy zapewniali: Berkowitz, Schreiber, Jakub Korkis, Silberstein oraz Weiss. Tu referent nadmienił, że dzięki inicjatywnie Silbersteina, ukazał się pierwszy w Galicji „Żydowski Kalendarz Ludowy". Zespół redakcyjny nadzorował M. Ehrenpreis, administracją zarządzał Silberstein. W powstanie kalendarza zaangażowało się wielu literatów, dzięki czemu jego treści utrzymano na przyzwoitym poziomie. Wspomniano także o nieprzerwanym, znacznym ilościowo kolportażu pieśni hebrajskich wśród ludu. Szczególnie starano się zaszczepić kulturę hebrajską w młodzieży[470].

Następnie rozpoczęła się dyskusja nad przedstawionym sprawozdaniem. Landau z Przemyśla stwierdził, że przyczyną słabych postępów w agitacji jest jej nieracjonalne prowadzenie. Przemawia się do ludu w górnolotnym, politycznym języku, którego prości ludzie nie rozumieją. Zaproponował, aby uprościć treści publikowane w prasie partyjnej, m.in. w gazecie „Haam" w Kołomyi. Następnie dodał, że należy wzmocnić pracę partyjną na prowincji, a sam Lwów nie był w stanie zrobić wszystkiego za oddziały lokalne. Jako kolejny, głos zabrał Markus Ehrenpreis. Zauważył on, iż w łonie partii pojawiła się tendencja do „odpowiadania za wszystko", co jest niekorzystne dla ruchu. Odpowiedzialność powinna zostać częściowo rozdzielona pośród gniazda terenowe. Dodał też, że jego zdaniem w kolportowanych broszurach w języku jidysz nie poświęca się wystarczająco dużo miejsca kolonizacji. W przekonaniu następnego mówcy, A. Barda, słabe wyniki partii na prowincji należy ocenić jako złe i niepożądane, dodawał „przecież tam syjonizm budzi się każdego dnia". Wypowiedź zakończył stwierdzeniem, że na prowincji prasa jidyszowa musi upaść. Zgadzał się z przedmówcą, iż prasa partyjna powinna być redagowana w uproszczonym języku tak, aby była zrozumiała dla ludu. Henryk Rosmarin dodawał, że na prowincji idea syjonistyczna nie upadła, a działacze są stale aktywni. Zebrane gremium przytaknęło, gdyż wielu z nich odbyło serię podróży do najdalszych zakątków Galicji, w których spotykali świadomych syjonistów. Rosmarin kontynuował, że sytuacja na prowincji ulegnie poprawie, jeśli uda się w większej ilości pozyskać inteligentną młodzież. Konserwatyści bowiem zadowalają się jedynie kolonizacją. Dawid Malz powiedział, iż większy nacisk należy położyć na kwestię kolonizacji i migracji do Palestyny. Stwierdzał, że na początku działalności partii udało się zdobyć wielu sympatyków i członków, którzy sądzili, że wkrótce kolonizacja stanie się faktem[471].

[470] Ibidem, [brak paginacji].
[471] Ibidem, [bez paginacji].

Po przerwie, następny głos zabrał Löbl Taubes z Kołomyi, redaktor gazety „Haam". Zapytywał on, czemu nie rozciąga się pracy partyjnej na Bukowinę? Dodawał, iż nowo wydany kalendarz ludowy nie był kolportowany w tamtym regionie. Kolejne pytania do kierownictwa postawił Melzer z Rohatyna, chcąc dowiedzieć się dlaczego nie utworzono kolonii galicyjskiej w Palestynie. Co się działo z „funduszem na opiekę"? Jaka była sytuacja w Stowarzyszeniu Konsumentów? Przewodniczący odpowiedział, iż zakładanie koloni nie leżało w gestii kierownictwa partii, zajmowała się tym wiedeńska organizacja „Zion" (zajmująca się głównie sprawami kolonizacji). Środki finansowe z „funduszu…" zostały przesłane do Wiednia, gdzie miały zostać wykorzystane przy migracji Żydów do Erec[472].

W dalszej części posiedzenia, raporty z działalności odczytali prezesi lokalnych organizacji syjonistycznych wchodzących w skład Narodowej Partii Żydowskiej, w kolejności: „Zion" ze Lwowa (D. Malz, D. Schreber, J. Spinner), „Zion" w Rohatyniu (Melzer, Nagelberg, Sternhell), „Bnei Zion" z Tarnowa (Salz, Rost, Bard), „Beth Israel" z Kołomyi (Taubes), „Zion" w Brzeżanach (Perl, Eibel), „Chowowei Zion" z Rzeszowa (Ehrenpreis), „Zion" z Łańcuta (Rosmarin), „Bnei Zion" z Tarnopola (Adler), „Zion" z Przemyśla (L. M. Landau), „Zion" z Buczacza (Weiser, Ternhof), „Degel Jeshurim" ze Złoczowa (Schleger). We wszystkich tych miejscowościach, organizacje syjonistyczne miały wkrótce organizować festiwale i święta: Mahabejskie, Bar Kochba oraz Montefiore[473]. Ponadto, wiele stowarzyszeń zdołało zaopatrzyć się już w produkty palestyńskie, wina i koniaki[474].

Najistotniejszym punktem konferencji była reorganizacja partii. Projekt przebudowy strukturalnej przedstawił A. Zipper: zreorganizowana partia miała opierać swą działalność na układzie trójstronnym (trzy główne wydziały z przydzielonymi obszarami kompetencyjnymi i problemowymi).

1.) Pierwszy wydział miał zajmować się sprawami kolonizacji Palestyny. Na jego siedzibę przewidziano Kraków;

2.) Drugi wydział zajmować się miał obroną interesów i praw ludności żydowskiej w kraju. Miały być to wszystkie zagadnienia związane z ogólną polityką w diasporze (siedziba wraz z kierownictwem partii we Lwowie);

3.) Trzeci wydział miał się zająć wyłącznie zagadnieniami kultury syjonistycznej oraz jej propagowaniem (również we Lwowie).

[472] Ibidem, [brak paginacji].
[473] Dzień upamiętniający Mosesa Montefiore (1784-1885), żydowskiego dobroczyńcę i filantropa, który finansował i wspierał żydowskie osadnictwo w Palestynie. Działał również charytatywnie wspierając ubogich.
[474] Ibidem, [brak paginacji].

Drugiego dnia konferencji skupiono się na utworzeniu nowego statutu partii, który w gruncie rzeczy był przekształconą wersją poprzedniego. Uzgodniono również, że propaganda kolonizacji oraz zbiórki funduszów będą prowadzone na terenie Bukowiny.

Kolejnym punktem posiedzenia była sprawa hebrajskiego szkolnictwa. Przemówił Mermelstein z Przemyśla, który stwierdził, że praca partii i jej entuzjazm powinien być szczególnie skierowany do żydowskiej młodzieży galicyjskiej. On w tym celu założył hebrajską szkołę w mieście, z którego pochodził. Placówka szybko się rozwijała, w czasie trwania konferencji liczyła łącznie 53 uczniów obu płci, podzielonych na 5 klas. Na problemie szkolnictwa zakończono obrady.

W tym czasie kierownictwo Narodowej Partii Żydowskiej tworzyli: dr Abraham Salz z Tarnowa (prezes), dr Dawid Hescheles ze Lwowa (wiceprezes), Gerszon Bader ze Lwowa (sekretarz), Dawid Malz ze Lwowa, 5.) A. Weiss ze Lwowa (skarbnik), 6.) Löbl Taubes z Kołomyi, Józef Perl z Brzeżan. Redakcję partyjnej gazety „Przyszłość" tworzyli: dr Gerszon Zipper, dr Dawid Hescheles, Dawid Malz, Adolf Stand, H. Gabel, S. Schiller, Dawid Schreiber, Józef Laufer. Administracją lwowskiej centrali partyjnej zajmował się H. K. Stand.

W latach 90. XIX wieku w ruchu syjonistycznym w Galicji zaczęli dominować działacze młodszego pokolenia. Stanowili element najbardziej oddany nowej idei, który aktywnie działał na niwie rozpowszechniania żydowskiego ruchu narodowego. Powstawało coraz więcej organizacji skierowanych do uczniów szkół i studentów. Były to m.in. czytelnie i biblioteki, kluby sportowe, towarzystwa krajoznawcze. Trudno jest określić stopień ich zależności i niezależności od Narodowej Partii Żydowskiej. Na domiar złego, była nawet w 1897 roku określana dawną nazwą „Zion" (którą zmieniono w 1893 roku). W tej sytuacji można się jedynie odwołać do pierwotnego, organizacyjnego założenia syjonistów lwowskich w chwili tworzenia partii. Chodzi o model federacyjny, wedle którego wspólne są główne założenia ideowe w polityce zewnętrznej (kolonizacja, edukacja, walka o prawa Żydów), zaś wszystkie oddziały terenowe, organizacje o różnych nazwach, pozostawały autonomiczne.

25 lipca 1899 roku, syjonistyczne organizacje studenckie z Galicji zorganizowały wiec o charakterze politycznym, który odbił się szerokim echem w prowincji. Zwróciła na niego uwagę polska prasa („Czas"), organy żandarmerii C. K. oraz samo namiestnictwo. W gronie organizatorów były: Syońska Czytelnia Akademicka w Towarzystwie „Zion" we Lwowie, „Bar Kochba" Klub Akademicki Towarzystwa „Erez Izrael" w Stanisławowie, „Bar Kochba" Związek Akademików Galicyjskich w Wiedniu, Klub Akademicki w Towarzystwie „Beth Israel" w Kołomyi, Związek Akademicki w Towarzystwie „Bnej Zion" w Jarosławiu oraz Akademickie Towarzystwo „Haschachar" w Krakowie. W odezwie wymieniono

jego program: 1.) Przywitanie i wybory biura; 2.) Referat o stanowisku akademików żydowskich w społeczeństwie żydowskim; 3.) Referat o zadaniach akademików żydowskich w Galicyi; 4.) Referat o klubach sportowych; 5.) Memorandum do Uniwersytetów o uznanie narodowości żydowskiej; 6.) Wnioski[475].

Interesującym postulatem, jaki zamieszczono w odezwie było memorandum do uniwersytetów o uznanie narodowości żydowskiej. Można powiedzieć, że był to ówcześnie radykalny postulat syjonistycznych studentów. Tak otwarcie nie występowali nawet politycy ruchu z dłuższym stażem. Jak wiemy, w państwie Habsburgów Żydzi nie byli uznawani za naród, o czym była już mowa. Wspomniany wyżej wiec studencki, był pierwszym tego typu wydarzeniem na tak znaczną skalę. Informacje o nim kolportowano w całej Galicji. Treść odezwy zaprezentowano w Aneksie 1.[476].

W odezwie warto zwrócić uwagę na jej dwoisty przekaz. Z jednej strony jego autorzy odżegnują się od konkretnej ideologii – wprost nie wskazują, że chodziło o syjonizm, z drugiej, w samej swej wymowie ma już naturę polityczną. Manifestowana jest odrębność narodowa Żydów, dążenie do krzewienia myśli narodowej oraz krytyka asymilacji. W dalszej części pracy zobaczymy, że treści te były uznawane przez namiestnictwo za politykę – szczególnie propagowanie żydowskiej odrębności narodowej. Braki źródłowe uniemożliwiają zbadanie stanowiska jakie wobec wydarzenia zajęło kierownictwo Narodowej Partii Żydowskiej we Lwowie, która patronowała niemal wszystkim towarzystwom syjonistycznym w Galicji. Być może była to akcja uzgodniona z liderami syjonistycznymi, ponieważ widzimy w niej dobrą koordynację działań miedzy kilkoma organizacjami, zarówno ze wschodniej jak i zachodniej części prowincji.

U schyłku XIX wieku syjoniści galicyjscy intensyfikowali działania organizacyjne i polityczne. Miało to m.in. związek z I Kongresem Syjonistycznym[477], który wywarł wrażenie na żydowskich nacjonalistach. Problematyka kongresu jest dobrze znana, doczekała się także licznych opracowań[478]. Warto dodać, że udział w nim brali galicyjscy liderzy ruchu:

[475] Archiwum Narodowe w Krakowie (Dalej: ANK), Starostwo Grodzkie Krakowskie 1918-1939 (Dalej: SGK), Ruch syjonistyczny w Galicji: 1899-1919 z uwzględnieniem działalności odłamu socjalno-demokratycznego Poalej-Syon, sygn. 250, [brak paginacji].
[476] Ibidem. [brak paginacji].
[477] I Kongres Syjonistyczny odbył się w dniach 29-31 sierpnia 1897 roku w szwajcarskiej Bazylei. Głównymi organizatorami wydarzenia byli Teodor Herzl oraz Max Nordau. Był to początek współczesnego syjonizmu politycznego.
[478] L. J. Epstein, *The Dream of Zion. The Story of the First Zionist Congress*, New York-London 2016;
M. J. Reimer, *The First Zionist Congress. An Annotated Translation of the Proceedings*, New York 2019;
H. Haumann, P. Haber, *Der Erste Zionistenkongress von 1897: Ursachen, Bedeutung, Aktualität – "in Basel habe ich den Judenstaat gegründet"*, Karger 1997; *The Jubilee of the First Zionist Congress, 1897-1947*, Jerusalem 1947.

Józef Bromberg (Tarnów), E. Blumenfeld (Jarosław), Adolf Korkis (Lwów), Aron Marcus (Kraków), Aleksander Hausmann (Lwów), Beniamin Spira (Kraków), Salomon Singer (Kołomyja), Edward Schwanger (Tarnów), Salomon Schiller (Lwów), Abraham Salz (Tarnów), Adolf Stand (Lwów), Dawid Malz (Lwów) oraz S. Rosenheck (Kołomyja)[479].

Jak wynika z wykazu osób pozdrawiających uczestników kongresu 1897 roku (przypis 479), pierwszy raz w galicyjskim ruchu syjonistycznym pojawiają się kobiety. Analizy korespondencji, protokołów spotkań partii i różnych towarzystw nie ukazywały ich obecności. Być może były sympatyczkami, jednak nie występowały oficjalnie jako działaczki. Co prawda, ich liczba w latach 90. XIX wieku była jeszcze niewielka, lecz stopniowo wzrastała. Należy przypomnieć, że to syjonizm zaangażował pierwszy raz Żydówki do życia społeczno-politycznego. Wcześniej, w dobie asymilacji, kobiety pojawiały się nielicznie w kontekście pomocy charytatywnej lub opieki nad sierotami. Powyżej, pojawia się jedna z najwybitniejszych Żydówek świata polityki, Róża Pomeranz (1872-1934), po ślubie

[479] *Zionisten-Congress in Basel (29. 30. und 31. August 1897). Officielles Protocoll. Heft 1*, Wien 1898, s. 269-273. Dzięki protokołowi z kongresu, dowiadujemy się ile organizacji syjonistycznych z Galicji przesłało jego organizatorom oficjalne pozdrowienia, co mogło oznaczać, że poparli Teodora Herzla i jego ideę syjonizmu politycznego. Były to kolejno: „Tikwath Israel", przewodniczący Blumenfeld (Bolechów), „Esrath Israel" (Bohorodczany), „Ahawath Zion", Chaim Friedmann, Aron Wechsel (Borysław), „Jüdische Jugend" (Brody), „Bnei Zion", przewodniczący Maiblum, Falk, (Brzeżany), „Bnei Zion" (Czortków), „Zion", J. F. Lauterbach, Selig Spieler, H. O. Hermann, Bernhard Schreiber, Feiwel Lauterbach, Michał Zwangheim. „Zionistische Jugend", M. Feuerstein, A. Schreiber (Drohobycz), Juda Leib Litwak (Dolina), Samuel Philipp (Dubienko), Chaim Barall, S. Unger, Heinrich Mehlmann (Gliniany), „Syjoniści" (Horodenka), Abraham Kenner, Salomon Hecht, Salomon Sack (Jabłonów), „Bnei Zion", Korman (Jarosław), Samuel Schorr, Isidor Ettinger, J. Lurie, J. Landau, Max Lurie, Herscherr (Jaremcze), Komitet lokalny „Ahawath Zion" (Jaworzno), „Chowewei Erez Israel", Samuel Leib Ornstein, Leopold Bader (Kraków), Halle Kaufmann, M. Schaffer, Sussmann Fischbach, Jakob Baydoff, Anselm Büschel, Feiwel Wuhl, Löbel Taubes, Ozjasz Fadenhecht, M. Rothfeld, Aron Schuster z żoną, Sojcher Littmann, Ch. Drimmer, Schuster, Lazar Zipper, Jonasz Kiesler, Mendel Friedmann (Kołomyja), Dawid Iltis, Jonasz Schutzmann, S. A. Häusler, Jakob Munk (Kosów), „Ahawat Zion", Leib Glanzer, Eisig Pasternak, Hirsch Tannenbaum, H. Ramer (Łańcut), „Lemberger Zionistische Jugend", Juda Leo Landman, K. Auerbach, J. Mayer, Józef Sprecher, Karol Stand, Caroline Lourie, Bronisława Grünberg, Nesia Geierberg. „Komitet partyjny Związku Syjonistów", Mojżesz Ewinger, Emil Silberstein. W imieniu kierownictwa galicyjskiej partii syjonistycznej pozdrowienia przekazał D. Schreiber. „Zion", Berdyczewski. „Ahawath Zion", Juliusz Hirtfeld, E. Heiner, Mojżesz Rohatin, Jakob Ehrlich. Administracja gazety „Przyszłość", A. Schorr, S. Schorr, O. Baszches, Löblich, Halpern, Lilienfeld, Aron Kupfer, Michał Kornblüh, Szaja Safrin, Hille Hessel, Salomon Safrin, Józef Safrin, Bernhard Safrin (Monasterzyska), M. L. Tempel (Ożydów), Kornhäuser (Pilzno), Jakob M. Marcus, Salomon Marcus, Pinkas Silberfeld, S. Cohen, Sturzmann, N. Meierstam, M. D. Brafmann, Józef Schenker, H. Silberfeld, Szymon Borgenicht, Menache Sperling (Podgórze, koło Krakowa), Feiwel Eisig, H. Brandmark, Aron Meyer, Israel Freiwillig, Isidor Mahler, Leo Stierer, Avigdor Mermelstein (Przemyśl), „Ahawath Zion", Nagelberg. „Bnei Zion", Szalom Melzer (Rohatyn), Od gminy żydowskiej Jakob Lerner oraz Pelzig (Rymanów), „Chowewei Zion" (Rzeszów), Mojżesz Stern, J. L. Koretz (Ropczyce), Rabin Szapira (Radaucz), Neiger Lippe (Sioboda), „Erez Israel" (Stanisławów), „Komitet Syjonistyczny" (Solka), N. Segal (Sanok), „Syjoniści" (Śniatyn), Syjonistyczni członkowie gminy wyznaniowej (Śniatynia), „Związek Dorsche Mada", E. Friedländer, Mojzesz Sterner, Róża Feuerstein, Julia Fränkel. Friedlander, Kräuterblüh, Engel, Halpern, Klein, Hescheles, Jakob Korkis (Skole), „Lokalny Komitet Syjonistyczny", Jehuda L. Schönfeld. „Syjonistyczni gimnazjaliści", Ch. Memels, Nadel (Stryj), „Ahawath Zion", Rost, D. Flamm, rodzina Lichtblau (Tarnów), „Jüdische Jugend", „Bnei Zion", Róża Pomeranz (Tarnopol), „Związek Syjonistów" (Tłumacz), „Erez Israel", A. Plasznik, M. Bander, Bienenstock, M. Leibel, Jechiel Lamm (Tarnobrzeg), „Zion" (Tłuste), Ch. J. Eis, Mojżesz Ernst (Ustrzyki Dolne), Józef Süssermann (Zbaraż), Syjoniści (Złoczów), Lanes (Żołynia). Zobacz: *Zionisten-Congress in Basel (29. 30. und 31. August 1897). Officielles Protocoll. Heft 2*, Wien 1898, s. 195-196.

Pomeranz-Melzer (1906)[480]. Warto dodać, że jedną z pierwszych organizacji kobiecych w Galicji (nie związanej z asymilacją) było „Ognisko Kobiet Żydowskich" założone 19 stycznia 1898 roku we Lwowie. Do 1899 roku podobne organizacje powstały w Stryju i Tarnopolu. Róża Pomeranz zainicjowała założenie „Stowarzyszenia Kobiet Żydowskich", w czym pomogła jej syjonistyczna „Bar Kochba"[481].

Rozwój licznych organizacji syjonistycznych – politycznych, społecznych, edukacyjnych oraz mobilizacja nie tylko młodych mężczyzn, ale też kobiet, dawała kierownictwu ruchu poczucie siły. W obliczu wystąpienia Herzla i stopniowego jednoczenia się lub bardziej podporządkowywania się kierunkowi politycznemu o nowym obliczu, syjoniści w Galicji musieli zdecydować, co dalej? Pójście w nowym kierunku oznaczało przede wszystkim przeobrażenia organizacyjne. Partia galicyjska stałaby się frakcją w powołanej do życia Światowej Organizacji Syjonistycznej. Tam do głosu dochodzili również syjoniści z Rosji i Królestwa Polskiego, z którymi Galicjanie nie mieli wiele do czynienia (wspominano już o różnicach między nimi). W związku z tym, w 1899 roku odbyła się we Lwowie IV Konferencja Krajowa, na którą przybyła większość liczących się działaczy. Na temat tego wydarzenia zachowało się niewiele źródeł. Wiemy jedynie, że głównym tematem debaty był nowy syjonizm polityczny oraz sprawa przewodnictwa Teodora Herzla w światowym ruchu. Nie znamy postanowień końcowych konferencji, wiadomo jednak, że utworzono siedmioosobową komisję, która miała przeanalizować działalność oraz koncepcje T. Herzla[482]. Z literatury przedmiotu wiemy, że już na początku XX wieku syjoniści galicyjscy poparli nowego lidera i podjęli ścisłą współpracę (Od 1903 roku Leon Reich, lwowski syjonista, wymieniał korespondencję z Teodorem Herzlem[483]). Ówcześnie syjoniści nie tworzyli zwartej partii politycznej w skali całego imperium Habsburgów. Funkcjonowali raczej na zasadzie federacyjnej (zastosowano tu model, w którym lokalne, krajowe partie posiadały autonomię). Taki układ spowodował jednak marginalizację grupy galicyjskiej na rzecz syjonistów austriackich, niemieckich i rosyjskich. Jednak w skali samej Austrii starano się powołać organizację o charakterze partii politycznej. Udało się to dopiero

[480] Więcej na temat Róży Pomeranz-Melzer zobacz: M. Łapot, *Róża Pomeranz-Melzer (1872-1934) – działaczka społeczna na rzecz dziecka żydowskiego*, [w:] Edukacja w dobie przemian kulturowych, pod red. K. Rędziński, M. Łapot, Częstochowa 2009; https://sztetl.org.pl/pl/roza-pomeranz-melzer (dostęp: 5 V 2020 r.).;
E. Loentz, *Let me Continue to Speak the Truth. Bertha Pappenheim as Author and Activist*, Hebrew Union College Press 2007, s. 82; M. McCune, *"The Whole Wide World, Without Limits". International Relief, Gender Politics, and American Jewish Women, 1893-1930*, Wayne State University Press 2005, s. 146.

[481] A. Leszczawski-Schwerk, *„Die umämpften Tore zur Gleichberechtigung" – Frauenbewegungen in Galizien (1867-1918)*... s. 297-298.

[482] ANKr, StKr, sygn. 250, k. 7.

[483] http://www.zionistarchives.org.il/en/Pages/ArchiveItem.aspx?oi=0b001e1580697504&ot=cza_tik (dostęp: 15 V 2021 r.).

w 1906 roku, kiedy powołano Żydowsko Narodową Partię Austrii. 14 października tegoż roku z jej list wystartował w wyborach uzupełniających do parlamentu Adolf Stand (zmarł bowiem Emil Byk, asymilacjonista)[484]. Położenie syjonistów galicyjskich zmieniło się dopiero po 1918 roku i odrodzeniu państwa Polskiego. Po I wojnie światowej na ziemiach polskich stanęli oni w obliczu zupełnie nowej sytuacji politycznej i organizacyjnej, o czym mowa będzie w dalszej części pracy.

Znana jest sprawa wyborów do parlamentu z 1907 roku. Przypomnijmy jednak podstawowe fakty. Syjoniści wystawili 19 kandydatów w 21 okręgach wyborczych. Pomijając wyniki pozostałych formacji żydowskich (asymilacja poniosła klęskę), ogólnie na kandydatów żydowskich oddano 62 609 głosów, z czego 24 274 przypadły syjonistom. Największe poparcie uzyskali w większych miastach, znacznie gorsze wyniki w małych miasteczkach i wsiach. Komentatorzy zwrócili uwagę na niezwykłą mobilizację elektoratu żydowskiego. Stało się jasne, że ludność żydowska nie jest już politycznie zależna od Polaków, i jawnie realizuje własne cele[485]. W czasie kampanii wyborczej syjoniści mieli utrudnione działanie przez czynności polskiej administracji, która popierała asymilatorów. Niektórzy historycy pisali o swego rodzaju „terrorze i represjach". Mimo problemów, syjoniści zdobyli cztery mandaty i w parlamencie utworzyli Klub Żydowski[486]. Była to nowość w życiu politycznym Galicji, gdyż od 1879 roku Żydzi wchodzili w skład Koła Polskiego. Ich program po 1907 roku nie zawierał postulatów czysto syjonistycznych, ograniczał się głównie do obrony praw Żydów oraz pełnego równouprawnienia. Polacy nie mogli wybaczyć Żydom zawierania sojuszy taktycznych z Ukraińcami w czasie wyborów. Z tego powodu wzmógł się antysemityzm i ataki strony polskiej na syjonistów, szczególnie w czasie kampanii wyborczych. Klub Żydowski zakończył swoją działalność w 1911 roku[487].

Niezależnie od spraw polityki krajowej, syjoniści galicyjscy rozwijali wespół z grupą austriacką, działania związane z kolonizacją Palestyny. Mimo, że nie kładli dużego nacisku na migrację, musieli zmienić częściowo swoje podejście do tego zagadnienia, ze względu na warunki bliższej współpracy ze zwolennikami T. Herzla. Była już mowa o tym, że syjoniści z

---

[484] https://www.ipsb.nina.gov.pl/a/biografia/adolf-stand?print (dostęp: 5 V 2020 r.).

[485] E. Dubanowicz, *Stanowisko ludności żydowskiej w Galicyi wobec wyborów do parlamentu wiedeńskiego w r. 1907*, Lwów 1907, s. 9–13. Mimo licznego grona syjonistów, nie wszędzie udawało się modernizować wspólnoty żydowskie. Na przykład w Buczaczu w latach 1906-1907 próbowano założyć szkołę hebrajską. Nie udało się tego dokonać za względu na opór i wrogość ze strony ortodoksów, która zmusiła dyrektora Barucha Berkowicza do opuszczenia miasta. Zobacz: O. Bartov, *Anatomia pewnego ludobójstwa. Życie i śmierć Buczacza*, Wołowiec 2019, s. 40.

[486] A. Böhm, *Die Zionistische Bewegung*, Berlin 1921, s. 59.

[487] https://www.jhi.pl/psj/Klub_Zydowski (dostęp: 5 V 2020 r.). Dzięki inicjatywie Klubu w 1910 roku na konferencji w Krakowie założono Żydowską Partię Narodową.

Austrii przykładali największą wagę do spraw palestyńskich. W 1901 roku został założony Żydowski Fundusz Narodowy, którego celem było zbieranie funduszy na rozwój żydowskiego osadnictwa. Centralne biuro organizacji mieściło się w Wiedniu przy Türkenstrasse 9. Jedną z metod pozyskiwania datków było rozsyłanie pisemnych próśb wraz z przedstawieniem dotychczasowych osiągnięć i szczytnych celów (zakup ziemi, budowa domów i gospodarstw rolnych dla osadników, szkół, szpitali etc), do gmin żydowskich, różnych syjonistycznych towarzystw i organizacji. Takie pisma przysyłane były z Wiednia do m.in. różnych gmin wyznaniowych żydowskich, jedną z nich była gmina krakowska[488].

W dokumencie z 1906 roku biuro funduszu uprzejmie prosi gminę o datki, mniejsze lub większe, tak aby Żydzi mogli sami rozwiązać kwestię żydowską. Celem był zakup ziemi w Palestynie oraz pokrycie innych, niezbędnych kosztów związanych z kolonizacją. Zapewniano, że składki są konieczne dla sprawy, ale do czasu aż pomocy swej udzielą „bogaci współwyznawcy", tak aby przeprowadzić operację migracyjną na dużą skalę. Podkreślano, że chcą kontynuować akcję zbiórek małych sum, tak jak robili to dotychczas, (czyli od chwili założenia funduszu). Nie zachowały się materiały archiwalne z wcześniejszych lat, które potwierdzałyby podobną działalność. Jeszcze w 1906 roku fundusz narodowy nosił nazwę „Erez Israel", jednak już w 1910 roku został przemianowany na „Keren Kajemeth Leisrael" (i taka już pozostała)[489].

W 1910 roku fundusz informował, że od 1901 roku udało się zebrać ok. 3 000 000 koron. W 1908 zebrano 60 000 koron, zaś w 1909 osiągnięto 80 000 koron. Podkreślano, że w 1910 roku z funduszem współpracowało już 35 gmin żydowskich z Austrii oraz kilka z Niemiec. Dokumenty sygnowali: Samuel Nussbaum, dr Egon oraz M. Zweig. W 1911 roku informowano, że fundusz zebrał w poprzednim roku ok. 134 000 koron. Do współpracy włączyły się także towarzystwa oświatowe: „Deutscher Schulverein", „Matice školska" oraz Towarzystwo Szkoły Ludowej[490]. Do 1914 roku oddział Żydowskiego Funduszu Narodowego powstał we Lwowie, prowadził swoją działalność na zasadach ogólnych, tak jak centrala wiedeńska. Oddział galicyjski mógł jednak dotrzeć do mniejszych skupisk żydowskich, był także lepiej zorientowany w sytuacji materialnej swoich sympatyków, jak i ogółu ludności. Kierownikiem lwowskiego „Keren Kejemeth Leisrael" był Gerszon Zipper. Podpisywał swoim nazwiskiem wszystkie pisma rozsyłane do gmin żydowskich

[488] W Archiwum Żydowskiego Instytutu Historycznego zachowały się dokumenty tego typu z lat 1906, 1910 i 1911 (Zespół: Gmina Wyznaniowa Żydowska w Krakowie).
[489] Archiwum Żydowskiego Instytutu Historycznego (Dalej: AŻIH), Gmina Wyznaniowa Żydowska w Krakowie (Dalej: GWŻK), sygn. 909 [brak paginacji].
[490] Ibidem, [brak paginacji].

w Galicji. 22 maja 1914 roku taka prośba o subwencja została wysłana do krakowskiej gminy wyznaniowej. W treści pisma podkreślano trudne położenie Żydów w Europie, a szczególnie w Rosji i Rumunii. Kreślono również wizję żydowskiego rolnika oraz kształcącej się młodzieży, która potrzebuje wsparcia, aby przetrwać i kontynuować rozwój. W Palestynie powstawało nowe hebrajskie życie, które wymagało wsparcia, co opisywano jako najszczytniejszy cel jaki mają Żydzi „w dobie obecnej”[491].

W 1917 roku, w czasie trwającej wojny, apele funduszu były utrzymane w dramatycznym tonie. Otwarcie mówiono, że obszary Polski, w tym Galicji zostały zdewastowane przez konflikt, po wojnie zaś sytuacja Żydów będzie na tych terenach wyjątkowo trudna. Emigracja do Ameryki oraz innych krajów, które wcześniej przyjmowały ludność żydowską, stanie się praktycznie niemożliwa. Jedynym wyjściem zaś była wspólna, zjednoczona praca na rzecz skolonizowania Palestyny i utworzenia tam żydowskiej siedziby narodowej. Syjoniści, za pośrednictwem funduszu, nawoływali do współpracy wszystkie żydowskie partie polityczne, zarówno w diasporze jak i w Erec. W połowie 1917 roku syjoniści rozpowszechniali informację, jakoby ambasada Stanów Zjednoczonych w Konstantynopolu wywierała naciski na rząd turecki, aby ten pozwolił na rozszerzenie osadnictwa żydowskiego w Palestynie. Podobne zabiegi dyplomatyczne miały pojawiać się ze strony niemieckiego oraz austriackiego Ministerstwa Spraw Zagranicznych. Publikowanie tych wiadomości miało zapewne skłonić masy Żydów do większej ofiarności na rzecz funduszu oraz emigracji z Europy[492]. Po zakończeniu I wojny światowej sytuacja ludności żydowskiej w środkowej i wschodniej części kontynentu rzeczywiście była tak zła, o czym świadczy fakt radykalnego zmniejszenia się ilości wpłacanych datków. Ludność sama wymagała pomocy, część Galicji została spustoszona przez Rosjan, szalały epidemie, bandy maruderów, dochodziło do pogromów i ekscesów antyżydowskich. Zjawiska te należą już do innej tematyki[493].

[491] Ibidem, [brak paginacji].
[492] Ibidem, [brak paginacji].
[493] Zobacz: W. Borodziej, M. Górny, *Nasza wojna. T. II. Narody 1917-1923*, Warszawa 2018; J. Böhler, *Wojna domowa. Nowe spojrzenie na odrodzenie Polski*, Kraków 2018; R. Gerwarth, *Pokonani. Dlaczego pierwsza wojna światowa się nie zakończyła (1917-1923)*, Warszawa 2017; J. Chlebowczyk, *Między dyktatem, realiami a prawem do samostanowienia. Prawo do samookreślenia i problem granic we wschodniej Europie Środkowej w pierwszej wojnie światowej oraz po jej zakończeniu*, Warszawa 1988; *War in Peace. Paramilitary Violence in Europe after the Greate War*, pod red. R. Gerwarth, J. Horne, Oxford University Press 2012.

II. VI. Stosunek władz galicyjskich do syjonizmu

Trudno dokładnie ustalić od kiedy władze galicyjskie zaczęły interesować się działalnością syjonistów. Biorąc jednak pod uwagę relacje polsko-żydowskie oraz wydarzenia newralgiczne m.in. kampanie wyborcze do Rady Państwa, nietrudno wywnioskować, że Polacy byli negatywnie nastawieni do wszelkiej żydowskiej niezależności społeczno-politycznej. Mam tu na myśli polskie kręgi konserwatywne i narodowe. Od 1869 roku administracja galicyjska była spolonizowana, namiestnik prowincji był Polakiem. Do tego dochodziły ograniczenia wynikające z zapisów konstytucji z 1867 roku. W związku z tym, wszystkie syjonistyczne organizacje musiały oficjalnie wykazywać jedynie aktywność społeczną i edukacyjną, ukrywać zaś polityczną, o czym była już mowa. Pod koniec XIX wieku było już jasne, że nie da się długo zatajać prawdziwego charakteru syjonizmu. Wiązało się to z nieuniknionym konfliktem z władzami Galicji.

W 1899 roku C. K. Dyrekcja Policji we Lwowie obserwowała opisywany już wiec studentów zwolenników syjonizmu. Informacje na ten temat przesłano do policji w Krakowie, aby ta zwróciła uwagę na sprawę. Służby pozyskiwały również wiedzę na ten temat z prasy, głównie z gazety „Przyszłość", która była organem partyjnym syjonistów w Galicji. Policja krakowska zbierała wszelkie dane na temat ruchu syjonistycznego, nie tylko galicyjskiego lecz również na temat liderów z Wiednia – Maxa Nordaua i Teodora Herzla. W dokumentacji policyjnej pojawiały się też wycinki z prasy polskiej, która sporadycznie publikowała artykuły na temat żydowskiego nacjonalizmu (np. krakowski „Czas"). Szczególną uwagę zwracano na powstawanie nowych oddziałów towarzystw syjonistycznych, banków ludowych, kas pożyczkowych oraz szkół [494].

W Krakowie na działania syjonistów policja zaczęła reagować w pierwszych latach XX wieku. Na przykład, 27 lipca 1905 roku około godziny 22^{00} syjoniści krakowscy zorganizowali wieczorek w hotelu Kleina przy ulicy Gertrudy. Wydarzenie miało związek z rocznicą śmierci Teodora Herzla. Po spotkaniu, zebrani utworzyli pochód, który przeszedł ulicami miasta. Policja szacowała, że w marszu brało udział ok. 1000 osób. Tłum śpiewał hebrajskie pieśni idąc w kierunku Kazimierza na plac Wolnica. Manifestacji przewodził Leon Meisels, student II roku prawa na Uniwersytecie Jagiellońskim. Obok niego szedł inny, nieznany mężczyzna niosący czarny sztandar z gwiazdą Dawida. Zawiadomieni policjanci pojawili się niebawem na placu Wolnica, gdzie spotkali pochód, zmierzający ku ulicy

[494] ANK, SGK, sygn. 250, k. 13-26.

Krakowskiej. Policja zaczęła rozpraszać tłum, gdy ten zatrzymał wóz tramwajowy, zarekwirowano też flagę stowarzyszenia. Po rozwiązaniu marszu, wielu uczestników udało się na ul. Dietla, na której mieścił się lokal syjonistów. Pozostałe osoby rozeszły się do domów, obyło się bez starć z policją, aresztowano jedynie jedną osobę za obrazę policjanta[495].

Warto zwrócić uwagę na fakt, że w demonstracji uczestniczyli nie tylko tzw. drobnomieszczańscy syjoniści (później zwani ogólnymi), ale również syjoniści-socjaliści (śpiewali „czerwony sztandar"), związani z ruchem, który w 1906 roku miał przybrać nazwę „Poalej Syjon" (Żydowska Socjaldemokratyczna Partia Robotnicza „Poalej Syjon"). Najwyraźniej w początkowym okresie działalności, syjoniści którzy byli zwolennikami Dow Ber Borochowa (1881-1917) i idei Karola Marksa (1818-1883), obchodzili rocznice wspólne dla wszystkich osób z ich kręgu[496].

W lipcu 1906 rok w Krakowie zawiązało się towarzystwo o nazwie: Związek Narodowo Żydowski. Jego celem było: „wyrobienie dojrzałości politycznej wśród społeczeństwa żydowskiego i oddziaływanie na życie publiczne w myśl zasad demokratycznych" oraz „dążenie środkami legalnymi do reform ekonomicznych, prawno administracyjnych, społecznych". Towarzystwo miało organizować zebrania, narady i odczyty, tworzyć czytelnie i biblioteki, wydawać czasopisma i publikacje tematyczne oraz urządzać zgromadzenia publiczne w ramach obowiązującego prawa. Organizacja ówcześnie miała charakter konserwatywny, wykluczała bowiem możliwość przynależności kobiet. Władze centralne tworzył tzw. wydział, złożony z siedmiu członków oraz dwóch zastępców. Założycielami organizacji byli Hersch Syrop, Samuel Wahrhaftig i Chaim Helfstein (od 1918 roku znani członkowie Organizacji Syjonistycznej Małopolski Zachodniej i Śląska)[497]. Co ciekawe, mimo że w statucie towarzystwa jawnie oznajmiono jego polityczny charakter, to Namiestnictwo nie zakazało jego działalności, a informację o tym przesłało nawet do C. K. Dyrektora Policji w Krakowie[498].

---

[495] Ibidem, k. 51-53.

[496] Więcej na ten temat zobacz: https://jewish.pl/pl/2018/01/04/syjonizm-socjalistyczny-i-ruch-poalej-syjon/ (dostęp: 11 V 2020 r.). Pod koniec 1905 roku grupy syjonistów-socjalistów istniały już w Wiedniu, Krakowie, Lwowie, Czerniowcach i wielu małych miasteczkach (W Galicji byli to głównie rzemieślnicy, typowych robotników fabrycznych było mniej ze względu na niskie uprzemysłowienie tej prowicji). Warto nadmienić, że ruch Poalej Syjon działał w Austrii już od 1904 roku, była to działalność nieoficjalna, nie skrystalizowana w ramy jakie w 1906 roku nadał jej Dow Ber Borochow. Zobacz: L. P. Everett, *The Rise of Jewish National Politics in Galicia, 1905-1907*, [w:] Nationbuilding and the Politics of Nationalism. Essays on Austrian Galicia, pod red. A. S. Markovits, F. E. Sysyn, Harvard University Press 1982, s. 160.

[497] ANK, SGK, sygn. 247, k. 1093-1098.

[498] Ibidem, k. 1109.

W mieście już od schyłku XIX wieku istniał także współczesny ośrodek nauki języka i kultury hebrajskiej. Już w 1893 roku w Krakowie powstało towarzystwo „Sfas Emes", którego celami statutowymi, była promocja języka i literatury hebrajskiej. Organizacja szybko zyskała grono sympatyków, w 1894 roku w jej szeregach znajdowało się już 130 członków, a liczba ta stopniowo rosła. Od 1896 roku organizowano już profesjonalne kursy języka hebrajskiego oraz wykłady z zakresu literatury. Towarzystwu udało się również stworzyć własną, hebrajską bibliotekę, z której korzystało wielu świadomych narodowo Żydów. Związek z syjonizmem następował poprzez ścisłą relację ze środowiskiem postępowym skupionym w krakowskim Templu. Warto też wspomnieć, że członkowie towarzystwa weszli w skład komitetu do spraw biblioteki, który miał powołać do życia instytucję biblioteki judaistycznej „Esra". To z grona postępowego wywodziło się wielu znanych działaczy syjonistycznych, m.in. jego kaznodzieja, Ozjasz Thon. Niektóre organizowane przez „Sfas Emes" wydarzenia np. święta Machabeuszy, wskazywały na jego utożsamianie się z żydowskim ruchem narodowym[499].

Wychowankowie i absolwenci kursów hebrajskich, założyli 15 kwietnia 1917 roku, świeckie stowarzyszenie, Związek Zawodowy Nauczycieli Języka Hebrajskiego w Krakowie. Pierwszy zarząd tworzyli: Jakub Quittner (prezes), Pinkas Dreiblatt (zastępca prezesa), Chaja Jonas (sekretarz), Eisig Hechsler (skarbnik), członkami wydziału byli: Schenach Walkowski, Nachman Mitelen, Menachem Blindermann, a sądu polubownego: Eisig Wechsler, Schenach Walkowski. Komisję rewizyjną tworzyli: Józef Heilmann, Benzion Rappaport oraz Mendel Horowitz[500].

Krakowscy syjoniści stawali się coraz bardziej aktywni. 1 lipca 1906 roku odbyła się tam konferencja syjonistów z całej Austrii. Dyskutowano nad bieżącymi warunkami politycznymi i społecznymi, w jakich znajdowali się Żydzi, omawiano program polityczny austriackich syjonistów oraz uzgadniano wspólne stanowisko jakie należy zająć przed nadchodzącymi wyborami do Rady Państwa w 1907 roku[501]. Obrady otworzył dr Łazarz Goldwasser, adwokat z Krakowa. Wyraził swoje szczególne zadowolenie z przybycia prezesa krakowskiego kahału, dr Samuela Tillesa (1862-1937). Obecni byli również inni wybitni działacze syjonistyczni, m.in. z Drohobycza, Stanisławowa oraz Lwowa. Jednym z ciekawszych projektów, zaproponowanych na obradach, był pomysł Simy Aleksandrowicza,

[499] A. Maślak-Maciejewska, *Modlili się w Templu…* s. 216-217; M. Biesaga, *Biblioteka judaistyczna Esra w Krakowie (1899-1939),* [w:] „Krzysztofory. Zeszyty Naukowe Muzeum Historycznego Miasta Krakowa" nr 35, 2017, s. 79-80.
[500] ANK, SGK, sygn. 247, k. 1465.
[501] ANK, SGK, sygn. 250, k. 55.

aby w Krakowie założyć dziennik żydowski w języku polskim. Zgodził się z nim dr Leon Reich ze Lwowa, twierdząc, że nowa, polskojęzyczna gazeta przysłuży się Żydom. Idea ta miała być uzgodniona z redakcją lwowskiego „Wschodu". O finanse dla nowej gazety miała postarać się utworzona komisja (zaproponowano 24 osoby). Ogólnie w zjeździe brało udział 135 delegatów z 53 miast Austrii[502].

W tym miejscu należy wspomnieć o postaci słynnego krakowskiego syjonisty, Ozjasza Thona. Pojawia się on również w dokumentacji policyjnej. Władze zwróciły na niego uwagę w kontekście syjonizmu, gdy pracował jako nauczyciel w prywatnej szkole żydowskiej. Od 1897 roku pełnił obowiązki rabina w Templu. Policja pisała o nim jako o „zdeklarowanym i zagorzałym syjoniście". Należy pamiętać, że w tamtym czasie posiadał szerokie kontakty wśród inteligencji narodowo-żydowskiej, korespondował, m.in. z Achad Haamem o czym była mowa w rozdziale pierwszym. Fundusze na funkcjonowanie szkoły przekazywali sprzyjający O. Thonowi kupcy krakowscy, m.in. Emanuel Mintenbaum, Józef Landau, Abraham Lindenbaum, Rokawer i Anisfeld. Co ciekawe, policja informowała, że szkołę tę oraz jej działalność krytykowali Żydzi postępowi oraz chasydzi. Postępowcy podobno mieli atakować placówkę, gdyż „widzieli w niej nowe getto". W 1906 roku uczęszczało do niej 30 dzieci. Uczyli w niej także: dr Józef Selinger, dr Antoni Juliusz Ippoli oraz Jehowach Walkowski. O. Thon obok sprawowania funkcji rabina, odbywał także objazdy agitacyjne po Galicji, propagując syjonizm. W 1906 roku pojawiał się często na wiecach politycznych np. w Brodach. Policja podsumowywała, że Ozjasz Thon był powszechnie znany i popierany przez Żydów w Krakowie oraz w wielu miejscach prowincji[503].

Wydaje się jednak, że władze galicyjskie lekceważyły ruch syjonistyczny na swoim terenie. Rosnący w siłę nurt polityczny był obserwowany przez policję, zbierano na jego temat szczegółowe informacje, jednak nie podejmowano zdecydowanych działań, mimo że syjonizm i jego niektóre postulaty stały w sprzeczności z prawem. Prawdopodobnie umiarkowane podejście i wyczekująca pozycja namiestnictwa miały służyć utrzymaniu porządku publicznego. Otwarta konfrontacja mogła doprowadzić do eskalacji antyżydowskich nastrojów. Sytuacja odmieniła się jednak we wrześniu 1906 roku. Tego dnia namiestnictwo rozesłało okólnik do wszystkich starostów na obszarze Galicji oraz dyrekcji policji we Lwowie i Krakowie, na temat oficjalnego stanowiska władz prowincji wobec syjonizmu. Zacytujmy C. K. Namiestnika, Andrzeja Potockiego (1861-1908):

[502] Ibidem, k. 57-59, k. 67.
[503] Ibidem, k. 93-96.

„Od kilku lat nurtuje w Galicyi wśród ludności żydowskiej ruch tak zwany syonistyczny. Zwolennicy tego ruchu dążą do wzmocnienia wśród mas żydowskich poczucia odrębności narodowej i religijnej, przyczep usposabiają je wrogo ku narodowości polskiej jak również ku tej części żydostwa, która ideom syonistycznym nie sprzyja. Również wrogo są usposobieni syoniści wobec Rządu krajowego.

Akcya syonistów podjęta początkowo na gruncie literackim i w dziedzinie umysłowej, zaczęła powoli przybierać coraz realniejsze kształty a grając na fanatyzmie mas zatacza coraz szersze kręgi. […] Zważywszy, że jednym z głównych celów syonizmu jest silne zaznaczenie społecznej i narodowej odrębności Żydów, to ruch ten okazać się musi w swych skutkach zgubnym dla spokoju społecznego w kraj, gdyż musi doprowadzić do mniej lub więcej ostrych konfliktów i zatargów.

To też Władze administracyjne nie mogę być obojętne wobec co raz liczniejszych objawów tej fanatycznej agitacji, która już nawet objęła poważną część żydowskiej młodzieży szkolnej.

Zwracając uwagę Panów Starostów / Dyrektorów Policyi / na tę agitacyę muszę zaznaczyć, że ruch syonistyczny usposabiając Żydów wrogo dla władz rządowych, musi być uważany za szkodliwy. To też polityczne władze administracyjne winny zwrócić swą czujność także i w tę stronę i starać się w granicach prawem zakreślonych temu ruchowi przeciwdziałać.

Przedewszystkiem baczyć należy, by liczne stowarzyszenia syonistyczne, które w kraju powstały, nie przekraczały swej statutami ograniczonej działalności i nie brały udziału w kacyi politycznej.

Ścisły nadzór nad temi stowarzyszeniami jest potrzebny a w razie skonstatowania nielegalnej działalności wskazanem jest energiczne wystąpienie w myśl § 24 i 25 ustawy o stowarzyszeniach.

Używając tego wpływu i wykonując nadzór nad działalnością tych czynników, należy mieć na uwadze, że ruch syonistyczny jest niezgodny z lojalnością wobec Rządu, której Rząd od tych czynników wymagać jest uprawniony”[504].

Być może namiestnictwo zareagowało stanowczo dlatego, że zdano sobie sprawę o rozmiarach i sile syjonizmu w Galicji. Głównym zarzutem była działalność polityczna oraz propagowanie idei wśród młodzieży. Trudnym do wyjaśnienia wydaje się opinia

[504] Ibidem, k. 89-91.

A. Potockiego, jakoby syjonizm był wrogi władzy oraz Polakom. U podstaw takiej myśli leżało zapewne stereotypowe przekonanie o niesamodzielności politycznej Żydów oraz zależności od ludności polskiej. Być może pewien wpływ miał fakt, że wśród syjonistów znaczenia nabrał również nurt socjalno-demokratyczny. Oznaki odrębności odbierane były jako obraza i cios w interesy narodowe strony dominującej. Efekty okólnika dały o sobie znać niebawem. Na przykład, 8 września 1907 roku starosta z Ropczyc, donosił namiestnictwu we Lwowie, że w miejscowości Dębica istniało stowarzyszenie syjonistyczne, które przekroczyło swoje uprawnienia statutowe, bowiem pojawiała się w nim tematyka polityczna. Twierdził, że syjoniści wywierali niekorzystny wpływ na stosunki społeczne w miasteczku, co zwróciło jego szczególną uwagę. Zdecydował o zawieszeniu działalności stowarzyszenia, na podstawie wiedzy pozyskanej z zeznań dziesięciu świadków[505].

W tym miejscu warto przypomnieć o wydarzeniu, które wpisywało się w relacje z władzami – zarówno centralnymi jak i regionalnymi.

W 1910 roku przeprowadzono spis ludności. W kwestionariuszach pytano o język potoczny, narodowość oraz wyznawaną religię, o czym już wspominano. Język i narodowość żydowska nie zostały uznane przez konstytucję z 1867 roku ani żadną późniejszą ustawę. Ludność mojżeszowa w Galicji podawała najczęściej język niemiecki i polski, narodowość zaś niemiecką lub polską. W czasie spisu z 1910 roku doszło do sytuacji bezprecedensowej. Pierwszy raz w historii Galicji, tysiące Żydów, wbrew prawu, podało w kwestionariuszach spisowych język żydowski (jidysz) i narodowość żydowską. Można pokusić się o stwierdzenie, iż była to forma demonstracji, która zwracała uwagę na problem nieuznawania żydowskiego języka i narodowości[506]. W 1911 roku sprawą zajęła się administracja oraz Ministerstwo Spraw Wewnętrznych. Różni specjaliści udowadniali ministerstwu, że wiele milionów Żydów na świecie oraz w samej Austrii posługiwało się na co dzień językiem jidysz. Argumentowano, że tworzą oni grupę posiadającą cechy odrębnego narodu z własną historią, ich język zaś posiada gramatykę, której usystematyzowanie pozwala na tworzenie poprawnych stylistycznie utworów literackich. Nie przyniosło to jednak efektu. Biurokratyczna machina państwa nie uznała ich postulatów. Wszyscy, którzy w czasie spisu wskazali język i narodowość żydowską, podlegali grzywnie lub kilkudniowemu aresztowi[507].

[505] Archiwum Główne Akt Dawnych (Dalej: AGAD), C. K. Ministerstwo Spraw Wewnętrznych (Dalej: C. K. MSW), sygn. 42, k. 23-25.
[506] Nie można dziś w żaden sposób zweryfikować czy dane osoby popierały syjonizm oraz czy uznawały żydowską świadomość narodową. Być może był to wyraz przynależności do odrębnej grupy ludnościowej, która posiadała własną religię i język.
[507] AGAD, C. K. MSW, sygn. 263, k. 900-903.

Każdy Żyd, który złamał prawo, otrzymywał drogą pocztową zawiadomienie o popełnionym wykroczeniu oraz sankcjach jakim podlegał. Treść miała formę szablonu, w którym zmieniano tylko dane adresata:

„Orzeczeniem z dnia 10/1 1911. L. 593 skazało C. K. Starostwo Pana na grzywnę w kwocie 40 koron z ewentualną zamianą na 4 dni aresztu, za przekroczenie §§. 14 i 30 przepisu wykonawczego do ustawy o spisie ludności z dnia 29 marca 1869 Dz. U. p. Nr. 67 popełnione przez podanie do arkusza spisowego języka żydowskiego jako języka potocznego mimo, że wpis tego języka jako potocznego po myśli rozporządzenia ministerialnego z 20 sierpnia 1910 Dz. U. p. Nr. 148. nie jest dopuszczalny, na co organ konskrypcyjny zwracał bezskutecznie uwagę rekurenta.

C. K. Namiestnictwo reskryptem z dnia 12 maja 1911. L: 2228/K nie uwzględniło rekursu przeciw powołanemu orzeczeniu i zatwierdziło zaczepione orzeczenie z powodów w niem przytoczonych. Od tej decyzji nie ma dalszego rekursu. Wzywam przeto Pana, aby grzywnę 40 koron do dni 14 w tutejszym C. K. Starostwie pod rygorem egzekucyi zapłacił”[508].

Następnie, po rozesłaniu pism zawiadamiających o złamaniu prawa, nastąpiła wielka seria skarg do władz, pod którymi podpisywały się tysiące osób. Często dołączano wyjaśnienie dlaczego wpisano język żydowski i kto konkretnie tego dokonał. Najczęstszym tłumaczeniem, było posługiwanie się językiem jidysz w życiu codziennym. Tyczyło się to również całych rodzin, jeśli skargę spisywał ojciec. Za przyczynę podawano nieznajomość języka niemieckiego lub polskiego. Zdarzały się również uzasadnienia w rodzaju: „w pismach urzędowych należy mówić prawdę”.

Trudno jest oszacować jak duża była skala opisanego zjawiska. W działaniach odwołujących się od decyzji władz dostrzegamy świadomość własnych praw politycznych, mimo świadomości nikłych szans powodzenia. Nie wiemy jak potoczyłyby się dalsze zmagania Żydów o uznanie ich narodowości przed Radą Państwa i monarchą. I wojna światowa przerwała dotychczasowy rytm życia politycznego w Galicji, dokonała niebywałych zniszczeń w tkance społecznej. Wielu syjonistów zginęło na frontach lub w pogromach. Inni uciekając przed Rosjanami - wyemigrowali do Wiednia lub zupełnie opuścili Austrię, udając się do Palestyny, bądź innego kraju docelowego. Galicja, w 1918 roku miała znaleźć się w zupełnie innej rzeczywistości politycznej, przede wszystkim stając się częścią innego państwa – Polski. Życie polityczne ludności żydowskiej, w tym syjonistów miało przed sobą

[508] Ibidem, sygn. 263, k. 904.

perspektywę niełatwej przebudowy i dostosowania się do nowych warunków społeczno-politycznych.

Rozdział III. Organizacja Syjonistów Małopolski Zachodniej i Śląska w latach 1918-1939

III. I. W trójkącie politycznym: Żydzi, Ukraińcy i Polacy

W latach 1917-1918, ziemie polskie podzielone były przez niemiecką i austriacką okupację (Generalne Gubernatorstwo z siedzibą w Warszawie oraz Generalne Gubernatorstwo Wojskowe z siedzibą w Lublinie). Oficjalnie, zależne od Rosji Królestwo Polskie przestało istnieć[509]. Jedyną ludnością na tych terenach, która nie miała oparcia we własnych siłach zbrojnych ani aparacie państwowym, byli Żydzi. Jeszcze w czasie trwania wielkiej wojny, byli oni obiektem specyficznej polityki najeźdźców. Niemcy czy Austriacy okresowo faworyzowali Żydów, co w oczach Polaków, Białorusinów czy Ukraińców budziło oburzenie. Efektem takiego postępowania był wzrost antysemityzmu, który przybierał drakońskie formy (również ze względu na brutalizację życia społecznego i powszechną nędzę)[510].

W żydowskim życiu politycznym sytuacja w obu tych strefach okupacyjnych rozgrywała się odmiennie. Na terenach zajętych przez Niemców funkcjonowały osłabione grupy syjonistyczne o różnym charakterze – socjalistycznym, religijnym oraz ogólnosyjonistycznym. Obok żydowskich nacjonalistów organizowały się również inne formacje polityczne – „Bund", folkiści, ortodoksi z „Agudy", asymilatorzy. Skupmy się jednak na ogólnych syjonistach[511]. W roku 1917, Niemcy uznali i w pełni zalegalizowali działalność partii narodowożydowskich. Należy podkreślić, że organizacje te funkcjonowały

[509] Stosunki polsko-żydowskie w okupowanym Królestwie Polskim zobacz: K. Zieliński, *Stosunki polsko-żydowskie na ziemiach Królestwa Polskiego w czasie pierwszej wojny światowej*, Lublin 2005.

[510] S. Lehnstaedt, *Antysemityzm okupantów austro-węgierskich i niemieckich w Królestwie Polskim w latach 1915-1918*, [w:] Imperia, narody i społeczeństwa Europy Wschodniej i Środkowej na progu pierwszej wojny światowej, pod red. A. Nowak, M. Banaszkiewicz, Warszawa 2016, s. 614-615. Szerzej problem antysemityzmu w kontekście armii niemieckiej w czasie I wojny światowej zobacz: S. O. Müller, *Die Nation als Waffe und Vorstellung. Nationalismus in Deutschlan und Großbritannien im Ersten Weltkrieg*, Göttingen 2002.

[511] Na temat niesyjonistycznych partii politycznych w czasie I wojny światowej oraz II Rzeczypospolitej zobacz: M. L. Rozenblit, *European Jewry: 1800-1933*, [w:] Jewish History, Religion, and Culture, pod red. J. R. Baskin, K. Seeskin, Cambridge University Press 2010, s. 169-207; E. Kirwiel, *Życie polityczne mniejszości żydowskiej na Kresach Północno-Wschodnich Rzeczypospolitej Polskiej w okresie międzywojennym. Zarys problematyki*, [w:] „Wschód Europy" t. 3 (1), 2017, s. 121-136; A. Bełcikowska, *Stronnictwa i związki polityczne w Polsce*, Warszawa 1925; J. Molenda, *Kształtowanie się stosunków międzypartyjnych w przededniu powstania Drugiej Rzeczypospolitej*, [w:] „Najnowsze Dzieje Polski, 1914-1939" t. XIV, 1969, s. 5-44; E. Zohar, *Bread, Butter and Education: The Yiddishist Movements in Poland, 1914-1916*, [w:] The Jewish Experience of the First World War, pod red. E. Madigan, G. Reuveni, London 2019, s. 67-84; Y. Gorny, *Converging Alternatives. The Bund and the Zionist Labor Movement, 1897-1985*, State University of new York Press 2006.

już wcześniej, jednak liczba ich działaczy drastycznie spadła w wyniku mobilizacji, wybuchu wojny i samych działań wojennych. Przychylna polityka niemiecka spowodowała znaczny wzrost aktywności Żydów w ugrupowaniach politycznych i społecznych. Przykładem służy m.in. Żydowski Związek Rzemieślniczy, który swą siedzibę miał w Warszawie[512].

W Galicji zaś struktury partii ogólnosyjonistycznej uległy rozbiciu, szczególnie we wschodniej części prowincji, która w dużej części znalazła się pod okupacją rosyjską. Przeważała tendencja do opuszczania rejonów zagrożonych, tym bardziej że pojawiało się coraz więcej informacji na temat barbarzyństwa Rosjan i krwawych pogromów, na jakie przyzwalało ich dowództwo. Wielu zasymilowanych Żydów pozostało wiernych monarchii do końca wojny, zaś inni, sceptycznie nastawieni, np. syjoniści, często decydowali się na migrację. Podobne postawy reprezentowała tradycyjna większość ludności mojżeszowej ze wsi i małych miasteczek. Ze wschodu na zachód Austrii „płynął" wielki nurt uciekinierów, głównie Żydów. Najbardziej obleganym przez nich miastem był Wiedeń. Jak podaje Piotr Wróbel, z Galicji uciekło szacunkowo od 200 do 400 tys. Żydów (statystycznie była to połowa wszystkich żydowskich mieszkańców prowincji). Lokalna administracja nie była przygotowana na taki obrót spraw. Masy emigrantów często pozostawały bez jakiejkolwiek pomocy. Pierwsze próby minimalizowania niedoli przybyszów rozwinęły austriackie i czeskie gminy żydowskie oraz powiązane z nimi organizacje społeczne i charytatywne. W Wiedniu schronienie znalazło ok. 173 tys. Żydów. Jednak w miarę przedłużania się wojny, rosły problemy z zaopatrzeniem i wzrastało bezrobocie. Konkurencja w walce o byt wzmagała wzajemną niechęć, nie tylko między chrześcijanami a Żydami, ale także między Żydami austriackimi i czeskimi, a ich braćmi z Galicji nazywanych pogardliwie „Ostjuden", czyli Żydami wschodnimi[513].

Tabela 7. Uchodźcy wojenni z Galicji i Bukowiny w Wiedniu w latach 1914-1918

Miesiąc i rok	Wszyscy uchodźcy	W tym Żydzi
październik 1914	43 320	brak danych
marzec-kwiecień 1915	150 000	brak danych
październik 1915	82 200	77 090
grudzień 1915	56 000	32 000
marzec-październik 1916	37 000 - 47 500	20 000 - 23 000
1 maj 1917	48 115	40 637
czerwiec-październik 1917	45 675 - 50 885	39 376 - 43 709
luty-marzec 1918	43 551 - 45 876	37 523 - 39 376
1 maj 1918	37 739	32 200

[512] B. E. Rak, *Wspomnienia żydowskiego działacza rzemieślniczego*, Warszawa 2010, s. 56-59.
[513] P. Wróbel, *Żydzi polscy w czasie I wojny światowej*, [w:] „Przegląd Historyczny" nr 83/4, 1992, s. 637-638; Zobacz też: K. Ruszała, *Galicyjski Eksodus. Uchodźcy podczas I wojny światowej w monarchii Habsburgów*, Kraków 2020.

czerwiec-grudzień 1918	19 804 - 33 927	17 275 - 28 833

Źródło: B. Staudinger, *„Juden auf Wanderschaft". Galizische Kriegsflüchtlinge in Wien*, [w:] "Forschungen zu Vertreibung und Holocaust", 2018, s. 198.

Jeszcze przed wkroczeniem Rosjan do Galicji w 1914 roku, utworzono we Lwowie Żydowski Komitet Ratunkowy, który tworzyli przedstawiciele wszystkich żydowskich partii politycznych. Jednak jego główną siłą napędową byli syjoniści, od których wyszła inicjatywa. Organizacja zaprzestała swego działania, gdy do miasta zbliżyła się armia carska. Wielu jej działaczy wyjechało ze stolicy Galicji. Żydzi podjęli nawet próbę utworzenia małego oddziału wojskowego z przeszkolonej młodzieży, który miał zajmować się dywersją na tyłach Rosjan. O dalszych losach inicjatywy nic nie wiadomo. Okupacja rosyjska była dla Żydów niezwykle ciężka i krwawa. W Husiatyniu żołnierze rosyjscy urządzili pogrom i spalili większość domów żydowskich (z 700 pozostało 300), w Tłustem z 516 domów, ocalało 200, z 2000 Żydów, w miasteczku pozostało 143. W Buczaczu spalono prawie całą dzielnicę żydowską, w Drohobyczu Kozacy zmasakrowali zastałych w mieście Żydów, podobnie potoczyły się sprawy w Sołotwinie, Nadwórnej i Delatynie. W Rohatynie spalono większą część dzielnicy żydowskiej, mordując część pozostałej ludności. W Dębicy Rosjanie spędzili pojmaną ludność żydowską do synagogi, po czym podpalili ją wraz ze znajdującymi się wewnątrz ludźmi. Podobne mordy miały miejsce w Sędziszowie i Łańcucie[514]. Przykłady i opisy postępowania Rosjan z Żydami w okupowanej Galicji można by mnożyć, nie stanowi to jednak głównego tematu niniejszej pracy.

Syjoniści z krajów, które powstały w wyniku rozpadu Austro-Węgier, sami borykali się z trudnościami związanymi z odbudową życia politycznego. Już w 1917 roku ograny prasowe Żydów na okupowanych ziemiach polskich informowały o odradzającym się życiu narodowym. Zapowiadano organizację kongresów narodowych w Rosji, Austrii i Polsce[515]. W samej Galicji syjoniści znajdowali się między zmagającymi się na arenie politycznej Polakami i Ukraińcami. 17 listopada 1916 roku ukraińscy działacze narodowi protestowali przeciw przychylnemu nastawieniu Austriaków do dążeń polskich na terenie galicyjskim. Ludność ukraińska była już w tym czasie pod wpływem radykałów, m.in. Józefa Cegielskiego. Umiarkowane stronnictwa zostały zmarginalizowane i niejednokrotnie

[514] J. Schall, *Żydostwo galicyjskie w czasie inwazji rosyjskiej (w latach 1914-1916)*, Lwów 1936, s. 3-9. Na temat rosyjskiej okupacji Przemyśla i Lwowa patrz: T. Wiśniewski, *Sytuacja ludności żydowskiej podczas rosyjskiej okupacji Przemyśla i Lwowa w latach 1914-1915 w świetle pamiętników*, [w:] „Kwartalnik Historii Żydów" nr 4 (248), 2013, s. 635-646. Pogromy w Galicji w czasie okupacji rosyjskiej oraz pierwszych miesięcy 1918 roku zobacz: W. W. Hagen, *Anti-Jewish Violence in Poland, 1914-192*0, Cambridge University Press 2018 (tu szczególnie rozdział II pt.: *War, Hunger, Revolt: Galicia, 1914-1918*); A. Watson, *Ring of Steel. Germany and Austria-Hungery at War, 1914-1918*, University of London Press 2014; T. M. Proctor, *Civilians in a World at War, 1914-1918*, New York University Press 2010.

[515] Archiwum Akt Nowych (Dalej: AAN), Tymczasowa Rada Stanu w Warszawie. Komunikaty Biura Prasowego przy Departamencie Spraw Politycznych, T. I, sygn. 42, k. 190.

stosowano wobec nich terror. Radykałowie nie chcieli pertraktować z Polakami, wkrótce też ogłosili przejście do działań siłowych. Syjoniści galicyjscy w tym czasie nie przyłączyli się do protestów strony ukraińskiej, żądali za to od Polaków uznania Żydów w Galicji za odrębną narodowość[516].

W 1918 roku Żydzi, szczególnie syjoniści, obserwowali poczynania Ukraińców, którzy na początku roku proklamowali w Kijowie Republikę Ukraińską z sekretariatem generalnym. W listopadzie ich siły zaczęły zajmować Galicję Wschodnią, a 19 października we Lwowie powołali do życia Ukraińska Radę Narodową. W ten sposób funkcjonowały dwa ośrodki polityczne Ukraińców: w Kijowie i Lwowie[517]. Żydzi spoglądali na ich poczynania sceptycznie, powszechna była świadomość o pogromach jakich się dopuszczali. Mimo, że sekretariat generalny uchwalił pełne równouprawnienie ludności żydowskiej, a kilku jej przedstawicieli umieścił w rządzie, nie zmieniło to postawy syjonistów galicyjskich. Dobrze zdawano sobie sprawę z położenia Ukraińców oraz znano motywy ich postępowania. Ludność ukraińska od wieków zajmowała się rolnictwem i nie miała oparcia w miastach, tam zaś poważną siłę tworzyli Żydzi. Zatem próba sojuszu była tylko wykalkulowanym manewrem politycznym. Ponadto Ukraińcy cały czas podejrzewali Żydów o sympatie do Polaków, przez co nie darzyli ich zaufaniem. Obserwatorzy oceniali, że ludność żydowska będzie w przyszłości stanowiła znaczącą siłę polityczną, dlatego pozyskanie jej sympatii miało tak wielkie znaczenie dla wszystkich walczących o Galicję[518].

Rok 1918 oznaczał dla tych ziem czas krwawych starć między żywiołem polskim i ukraińskim. Żydzi, starając się utrzymać neutralność, padli ofiarą uprzedzeń oraz niekontrolowanej przemocy. Sytuację syjonistów galicyjskich utrudniło niefortunne oświadczenie syjonistów austriackich w Wiedniu w sprawie ukraińskich aspiracji niepodległościowych. W lutym Komitet Wykonawczy Syjonistów Austriackich i Żydowski Związek Narodowy zwróciły się do rządu Ukraińskiej Republiki Ludowej z następującą depeszą:

„Zorganizowane narodowo żydostwo Austrii przesyła Ukraińskiej Republice Ludowej najserdeczniejsze gratulacje pokojowe i życzy powodzenia nowopowstałemu państwu wolnościowemu. Wielki naród ukraiński wyzyskał swą ciężko wywalczoną wolność w sposób

[516] ANK, Naczelny Komitet Narodowy (Dalej: NKN), Sekretariat Generalny, Relacje Franciszka Czakiego z Wiednia, sygn. 26, k. 91-92.
[517] Instytut Józefa Piłsudskiego w Nowym Jorku, Adiutantura Generalna Naczelnego Wodza, Pismo do Naczelnika Państwa Józefa Piłsudskiego w sprawie postępowania polskich władz wobec Ukraińców we Lwowie (1918 r.), sygn: 701/2/1, k. 261.
[518] AAN, Gabinet Cywilny Rady Regencyjnej Królestwa Polskiego w Warszawie (Dalej: GCRRKPW), Sprawy żydowskie, sygn. 83, k. 2-6. Polaków poparli Ozjasz Thon oraz Michał Ringel, Ukraińców zaś Izrael Waldman (do 1921 roku).

najszlachetniejszy tem, że zamieszkałym obok niego narodom zapewnił nieograniczone prawa narodowe i odpowiedni wpływ w rządzie ludowym. Ukraina stworzyła tem silną podstawę dla pokojowej przyszłości i zdrowego rozwoju nowego państwa narodowościowego. Z radością powitali Żydzi całego świata wieść, że bracia ich na Ukrainie uznani zostali za naród całkowicie równouprawniony, i że zagwarantowano im wszystkie prawa odrębne wolnego narodu. Z sercem wzruszonym przyjęli oni wiadomość, że ukraiński rząd ludowy w specjalnej rezolucji uznał wyraźnie prawo Żydów do wolnego rozwoju w dawnej ich ojczyźnie, Palestynie. Przez to postępowanie zapewniła sobie Ukraina sympatie wszystkich świadomych Żydów, zwłaszcza wdzięczność zorganizowanego narodowo żydostwa Austrii, które dołoży wszystkich starań, aby między Republiką Ukraińską, a ich ojczyzną Austrią stworzone zostały trwałe dla obu stron zaszczytne i szczęśliwe stosunki przyjazne.

Za Komitet Wykonawczy Syjonistów Austriackich, dr Adolf Stand.

Za Związek Narodowo Żydowski w Austrii, inż. Robert Striker"[519].

Najprawdopodobniej stanowisko syjonistów austriackich przyczyniło się m.in. do nieuznania neutralności syjonistów galicyjskich (a tym samym wszystkich Żydów) przez Polaków. Była to sytuacja, w której zupełnie zignorowano położenie ludności żydowskiej w Galicji. Syjoniści lwowscy „odcinali" się od deklaracji austriackiej, jednak było na to za późno. Polacy od początku konfliktu z Ukraińcami, podejrzewali polityków żydowskich o pozorną neutralność i sprzyjanie wrogom (na temat neutralności Żydów lwowskich w dalszej części niniejszego rozdziału). Podobne stanowisko zajął Komitet Narodowy Polski w Paryżu, któremu przewodził Roman Dmowski (1864-1939). W listopadzie 1918 roku KNP wystosował notę protestacyjną do rządów państw alianckich w sprawie zajęcia Galicji przez Ukraińców. Pismo przedstawiono rządowi francuskiemu, przesłano je również do Anglii, Stanów Zjednoczonych oraz Włoch. Londyn odpowiedział, że „nie będzie mile widziana akcja rządu polskiego w kwestii ingerencji w losy Galicji Wschodniej. Ingerencja wojskowej czy inna"[520].

Przywódca KNP oraz lider endecji, zajmował niezmiennie stanowisko antyżydowskie. Postępowanie rządów państw sprzymierzonych w kwestii polskiej, przypisywał niepokojącym czynnikom, były to m.in.: głód, bolszewizm oraz intrygi wśród aliantów. Na jednym z zebrań KNP w Paryżu, R. Dmowski stwierdził: „Tendencją powszechną wśród aliantów jest

[519]Ibidem, k. 9.

[520] AAN, Komitet Narodowy Polski w Paryżu (Dalej: KNPP), Protokoły posiedzeń Komitetu Narodowego w Paryżu od nr. 151 do 171, sygn. 8, k.1-2.

tworzenie rządów, za którymi stoją loże masońskie.” Wątek spisku żydowskiego był stale obecny w politycznej grze endeków. W listopadzie 1918 roku KNP odpowiedziało na wiosek gen. Józefa Hallera (1873-1960), aby przyjmować jak najmniej Żydów do wojska polskiego. W grudniu, w czasie rozmowy R. Dmowskiego z ambasadorem USA we Francji - Sharpem, lider Narodowej Demokracji zaprzeczył jakoby propaganda jego stronnictwa przyczyniała się do wybuchu pogromów w Polsce. Dyplomata amerykański przedstawił mu również notę w tej sprawie z Departamentu Stanu[521]. Poglądy Dmowskiego na rolę Żydów w Polsce potwierdzał Michał Sokolnicki (1880-1967), przedstawiciel PPS i Józefa Piłsudskiego (1867-1935) na delegacji polskiej w Paryżu. 13 stycznia 1919 roku rozmawiał on z R. Dmowskim na temat redakcji układu między KNP a delegacją z Polski. W pewnym momencie zaczął opowiadać o wpływach masonerii w kraju. Był przekonany, że masoneria „jest wędzidłem międzynarodowym na ruch narodowy polski, że nade wszystko jest organem żydostwa międzynarodowego i międzynarodowych wpływów kapitalistycznych – drogą obraną przez kapitał do opanowania krajów, społeczeństwa i warstw słabszych.” Jego zdaniem masoneria utrudniała zwycięstwo aliantów w wielkiej wojnie i wspierała Niemcy. Twierdził też, że Henryk Sienkiewicz (1846-1916) i Szymon Aszkenazy (1865-1935) nie wypowiadali się przeciw polityce niemieckiej, ponieważ byli masonami. J. Piłsudskiego o to nie oskarżał, jednak twierdził, że jego otoczenie musiało mieć z nią związek, gdyż wywierało duży wpływ na jego działania[522].

Odniesienia do poglądów lidera endeków, miały unaocznić, jakie było nastawienie i treści propagandowe polskich narodowców w kraju. Narodowa Demokracja miała duże wpływy w społeczeństwie polskim i to m.in. jej działania pobudzały nastroje antysemickie wespół z katolickim klerem.

Poza polską działalnością polityczną w odradzającym się kraju i zagranicą, budziło się również życie polityczne ogólnych syjonistów galicyjskich. Wielu doświadczonych działaczy zakładało lub odbudowywało ośrodki ruchu, krystalizowały się nowe, silne centra polityczne żydowskiej myśli narodowej. Na ziemiach dawnego zaboru austriackiego wyrósł syjonistyczny ośrodek polityczny, który szybko wybił się na samodzielność – Kraków.

[521] Ibidem, k. 18, k. 23, k. 27.
[522] M. Sokolnicki, *Emisariusz niepodległej. Wspomnienia z lat 1896-1919*, Warszawa 2019, s. 362-363.

III. II. Odrodzenie syjonizm w Galicji Zachodniej po I wojnie światowej

W Galicji po I wojnie światowej rozpoczęła się odbudowa żydowskiego życia politycznego. Podobnie jak w czasach austriackich, w odrodzonej Polsce najsilniejsi i najaktywniejsi byli ogólni syjoniści. Na ich korzyść działał czas, wychowali kolejne pokolenia młodzieży, która angażowała się w pracach licznych organizacji. Dodatkowo, syjoniści umiejętnie pozyskiwali środki finansowe na rozwój, czerpali z żydowskich źródeł międzynarodowych, zbiórek szekla oraz składek partyjnych (nazywanych podatkiem partyjnym).

Głównym ośrodkiem syjonizmu galicyjskiego był Lwów, o czym była mowa w poprzednim rozdziale. W tej części pracy zwrócimy szczególną uwagę na Kraków i zachodnią część Galicji. Co do nazewnictwa, będę posługiwał się określeniem „Galicja" dla ziem dawnego zaboru austriackiego, które w II Rzeczypospolitej podzielone zostały na województwa: krakowskie, lwowskie, stanisławowskie oraz tarnopolskie. W przypadku, w którym będzie mowa o syjonistach na Śląsku, posługiwać się będę określeniem administracyjnym, „województwo śląskie"[523]. Ponadto, warto zwrócić uwagę na terminologię występującą w źródłach. Zarówno w dokumentach prywatnych jak i urzędowych, używano nazw „Małopolska" i „Galicja" zamiennie. Dawna nazwa, z okresu habsburskiego, utrzymywała się zapewne ze względów zwyczajowych.

Galicja wyodrębniona została z rozpadającego się państwa austriackiego, a o jej dalszych losach zdecydowali polscy parlamentarzyści. Prowincja miała w całości zostać przyłączona do odradzającej się Polski. Posłowie ci w toku prac nie uwzględnili głosu ani Żydów, ani tym bardziej Ukraińców, których aspiracje zignorowano. 28 października 1918 roku w Krakowie posłowie polscy, do austriackiej Rady Państwa powołali Polską Komisję Likwidacyjną (PKL). W rezolucji stwierdzono, że „polskie ziemie będące w obrębie monarchii austro-węgierskiej należą do państwa polskiego". Komisja miała składać się z 23 osób, według podziału politycznego: 6 członków Polskiego Stronnictwa Ludowego, 4 endeków, 4 socjaldemokratów, 3 z polskiej demokracji, 1 z Polskiego Stronnictwa Politycznego, 1 ze Zjednoczenia Narodowego, 2 konserwatystów, 1 ze Stronnictwa

[523] P. Eberhardt, *Między Rosją a Niemcami…*s. 102.

Katolicko-Ludowego oraz 1 przedstawiciel Śląska[524]. Wśród wielu postanowień było jedno mówiące o tym, że PKL zajmie się przeniesieniem polskich wojsk wyodrębnionych z armii austriackiej do Galicji[525].

We wcześniejszym rozdziale wykazałem, że polska administracja oraz klasa polityczna w Galicji były świadome działalności syjonistycznej i były do niej negatywnie nastawione. W 1918 roku Polacy ignorowali postulaty syjonistów o uznanie Żydów za odrębną narodowość oraz przyznanie im faktycznego równouprawnienia. Wymagali za to od nich bezwzględnej lojalności, nie oferując w zamian nic – w przeciwieństwie do Ukraińców, którzy jak już wspominałem, przyznali Żydom prawa narodowe. W Krakowie, gdzie mieściły się polskie władze prowincjonalne, już od początków XX wieku rozwijał się żydowski ruch narodowy.

W przeciwieństwie do okresu przed 1914 rokiem, syjoniści krakowscy wybili się na pozycję samodzielnej frakcji, w czasie tworzenia Żydowskich Rad Narodowych (ŻRN) w 1918 roku. Ośrodek krakowski stał się w tym czasie na tyle silny, aby wymusić posłuch innych, lokalnych ŻRN na obszarze Zachodniej Galicji. Z czasem ich wpływy rozciągnęły się również na województwo śląskie, o czym w dalszej części pracy.

Tworzenie ŻRN było efektem intensyfikacji politycznej żydowskiego ruchu narodowego ostatnich lat I wojny światowej, na którą wpłynęły dwa zasadnicze czynniki – tzw. Deklaracja Balfoura oraz postanowienia biura syjonistycznego w Kopenhadze. Sprawa deklaracji jest znana historiografii, podobnież działalność centrali kopenhaskiej. Zwróćmy jednak uwagę na ich oddziaływanie w formowaniu ogólnosyjonistycznej polityki na poziomie lokalnym, w tym wypadku w Zachodniej Galicji.

Deklaracja Balfoura, ogłoszona 2 listopada 1917 roku, była wyrazem poparcia aliantów dla żydowskich interesów narodowych. Potwierdzała, iż siedzibą narodową Żydów powinna być Palestyna. Dla ruchu syjonistycznego oznaczało to międzynarodowe uznanie i potwierdzenie słuszności wieloletniego promowania kolonizacji Palestyny jako właściwego wyboru. Był to niewielki dokument, o wielkim znaczeniu dla wielu milionów ludzi. Żydowskie prawa polityczne, religijne i społeczne stały się jednym z celów prowadzenia wojny. Ruch syjonistyczny odebrał deklarację jako swój wielki sukces, a informacja o niej obiegła świat i zmotywowała do aktywności, mimo że Brytyjczycy wskazywali, że oni sami

[524] W pracach PKL brali również udział przedstawiciele Śląska Cieszyńskiego, zobacz: M. Śliwa, *Pierwsze ośrodki władzy polskiej w Galicji w 1918 r.*, [w:] „Dzieje Najnowsze" nr 4, 1998, s. 65-66.
[525] *Powstanie II Rzeczypospolitej. Wybór dokumentów 1866-1925*, pod red. H. Janowskiej, T. Jędruszczaka, Warszawa 1984, s. 421-423. Szczegółowo na temat funkcjonowania PKL zobacz: M. Przeniosło, *Polska Komisja Likwidacyjna 1918-1919*, Kielce 2010.

nie stworzą państwa żydowskiego, zrobić to mieli sami Żydzi. Wielka Brytania miała ułatwić im to zadanie, ujarzmiając Turcję oraz poskramiając arabskie aspiracje polityczne w regionie. Deklaracja mimo wszystko pozostawała enigmatyczna i zostawiała duże pole do interpretacji, co prawdopodobnie było intencją jej twórców. Nie obiecano wprost niepodległego kraju, nie określono też ramowych granic geograficznych. Politycy angielscy uspakajali jednak, że w praktyce będzie to niezależny twór polityczny, w którym Żydzi będą stanowić większą część populacji. Warto zauważyć, że deklaracja należała do odchodzącego w przeszłość starego typu dyplomacji, w której grono polityków, w zaciszu gabinetów, decydowało o losach narodów i ziem przez nie zamieszkałych. Mimo to, można powiedzieć, że Brytyjczycy uznali ideę syjonistyczną za szczytną i godną poparcia. Arthur James Balfour (1848-1930), Loyd Georg (1863-1945) oraz Mark Sykes (1879-1919), ulegli politycznej wizji, przez co ich działania godziły w nowy kurs polityki międzynarodowej, mianowicie, prawa narodów do samostanowienia. Czas jednak szybko pokazał, że była to mrzonka, propagandowy slogan, który miał zjednać aliantom sympatię wielu pokrzywdzonych narodów, głównie w Europie Środkowej i Wschodniej[526].

Przejdźmy teraz do drugiego interesującego nas zagadnienia – Centralnego Syjonistycznego Biura w Kopenhadze. W chwili wybuchu I wojny światowej w 1914 roku, ruch syjonistyczny był podzielony pod względem geograficznym i politycznym na wschód i zachód. W Europie powstały tymczasem dwa wielkie obozy polityczno-wojskowe – państwa centralne oraz ententa, które rozpoczęły między sobą wojnę. Na początku konfliktu siedziba Światowej Organizacji Syjonistycznej znajdowała się w Berlinie, co niosło ze sobą zagrożenie dla syjonistów, którzy przebywali w krajach wrogich Niemcom. Postanowiono więc przenieść centralę ruchu do kraju neutralnego i wybór padł na Danię i jej stolicę, Kopenhagę (grudzień 1914 rok). W ten sposób uniknięto oskarżeń o wspieraniu którejś z

[526] A. Shapira, *Historia Izraela*… s. 95-96; M. Levene, *War, Jews and the New Europe. The Diplomacy of Lucien Wolf 1914-1919*, London 1992, s. 201-202. Szczegółowo na temat deklaracji Balfoura zobacz:
B. Regan, *The Balfour Declaration. Empire, the Mandate and Resistance in Palestine*, London, New York 2018; M. A. Rhett, *The Global History of the Balfour Declaration. Declared Nation*, New York 2016; J. Schneer, *Balfour Declaration. The Origins of the Arab-Israeli Conflict*, London, Berlin 2011; R. Sanders, *The high walls of Jerusalem: a history of the Balfour Declaration and the birth of the British mandate for Palestine*, Michigan University Press 1984. Poniżej przytaczamy treść deklaracji w tłumaczeniu na język polski:

„Sprawia mi dużą przyjemność, oddać Panu imieniem rządu Jego Królewskiej Mości, następującą deklarację sympatii dla żydowsko-syjonistycznych dążeń, która została gabinetowi przedłożona i przez niego zatwierdzona:

Rząd Jego Królewskiej Mości odnosi się życzliwie do stworzenia narodowej siedziby w Palestynie dla narodu żydowskiego, i uczyni największe wysiłki, by umożliwić to zadanie, przy czym należy zrozumieć, że nie powinno stać się nic, co ograniczyć mogłoby obywatelskie i religijne prawa istniejących w Palestynie społeczeństw nie żydowskich, lub prawa i polityczne stanowisko Żydów w jakimkolwiek kraju.

Byłbym wdzięczny, gdyby Pan podał oświadczenie to do wiadomości Federacji Syjonistycznej. Zobacz:
J. Zinemen, *Historia Sjonizmu*… s. 262.

walczących stron. Ustanowiono tam specjalne biuro informacyjne, które miało utrzymywać kontakt z możliwie największą liczbą grup syjonistycznych na kontynencie (biuro miało również koordynować ich pracę tak, aby utrzymać jednolitą linię polityczną). Kierownictwo nowej jednostki objęli syjoniści rosyjscy – Leo Motzkin oraz Włodzimierz Żabotyński (1880-1940)[527]. Do grona działaczy dołączyli również Nahum Sokołów oraz Jechiel Czlenow (1863-1918). Oficjalne otwarcie biura nastąpiło w lutym 1915 roku[528]. Howard Sachar pisał, że przeniesienie centrali syjonistycznej do Danii, nie zjednoczyło ruchu. Wielu znamienitych przywódców z Niemiec, Anglii i Rosji pozostawało w krajach swojego dotychczasowego zamieszkania i prezentowało różne wizje dalszej polityki. Właściwie do schyłku wojny, ruch syjonistyczny cierpiał z powodu decentralizacji i różnic programowych[529].

Jednym z przejawów braku jedności w ruchu były działania niemieckich ogólnych syjonistów w celu porozumienia z rządem Rzeszy. Lider żydowskich nacjonalistów w Niemczech, Max I. Bodenheimer, wspierany przez Franza Oppenheimera, Adolfa Friedmanna oraz wspomnianego Leo Motzkina, ponowił deklarację wspólnoty interesów Niemców i Żydów. Wkrótce przedstawili plan, który zakładał utworzenie na obszarze strefy osiedlenia oraz części Królestwa Polskiego, buforowego państwa żydowskiego, sprzymierzonego z państwem niemieckim. Grupa syjonistów niemieckich starała się wyzyskać antypolską politykę na ziemiach zajętych na wschodzie. Ponadto, zdawali sobie sprawę, że Berlin nigdy nie przystanie na polskie aspiracje niepodległościowe, co miało być drugim atutem zaproponowanego rozwiązania. Plan okazał się niemożliwy do zrealizowania, co było oczywiste dla samych Niemców w momencie, w którym się z nim zapoznali. Pomysł ten wpłynął za to negatywnie na stosunki polsko-żydowskie i był wykorzystywany przez polskich nacjonalistów w szerzeniu propagandy antysemickiej. Ten nieudany manewr dyplomatyczny finalnie skompromitował niemiecką frakcję w ruchu syjonistycznym, przez co dominującą pozycję zyskali żydowscy politycy z ziem polskich (Kongresówka i Galicja), Rosji oraz Anglii. Zwycięstwo aliantów tylko przypieczętowało ten układ[530].

---

[527] W. Laqueur, *A History of Zionism*... s. 174.

[528] F. Sokołów, *Nahum Sokołów. Życie i legenda*… s. LVII; „The Maccabaean" luty 1915, vol. XXVI, nr. 2, s. 50.

[529] H. M. Sachar, *A History of Israel. From the Rise of Zionism to our Time*... s. 96.

[530] F. Sokołów. *Nahum Sokołów*…s. LVII. Od początku wojny niemieccy syjoniści okazywali lojalność i przywiązanie do Rzeszy, co było już tradycją Żydów w tym kraju, efektem asymilacji, podług której jedną najważniejszych cech niemieckiego Żyda jest patriotyzm. Syjoniści uznali, że walkę o Palestynę można pogodzić z interesami Niemiec, głoszono hasło „zemsty za Kiszyniów" (w kontekście pogromów, o których pisałem w poprzednich rozdziałach). Twierdzono, że teraz oni zajmą się rozwiązaniem problemu tzw. *ost juden*, gdyż dzięki Niemcom powstanie w Europie środkowej i wschodniej nowy porządek polityczny, któremu nie sprzeciwią się już ani Rosjanie ani Polacy. Tu dodam, że niechęć do Rosjan i Polaków jaką odznaczali się syjoniści niemieccy wynikała być może z tego, że wielu Żydów w Rzeszy pochodziło ze wschodu, mieli tam

Biuro syjonistyczne w Kopenhadze odcinało się od polityki syjonistów niemieckich. Praktycznie do końca wojny skupiało się na koordynowaniu prac oddziałów ruchu na kontynencie oraz informowało opinię publiczną w Europie i na świecie o ekscesach antyżydowskich jakie rozgrywały się na wschodzie w czasie działań zbrojnych oraz po ich ustaniu. Tą aktywność szczególnie dotkliwie odczuwały polskie stronnictwa polityczne, które obawiały się, że wiadomości o pogromach wpłyną negatywnie na sprawę odzyskania niepodległości przez Polskę. Problem ten zapewne doczeka się opracowania.

Na początku 1918 roku w ruchu syjonistycznym pojawiły się tendencje zjednoczeniowe. Jasnym było już, że Niemcy i ich sojusznicy zostaną pokonani. W tym celu zwoływano liczne kongresy i narady wśród krajowych oddziałów ruchu. Należało ustalić bowiem wspólne postulaty na przyszły kongres pokojowy, którego celem było ustanowienie nowego porządku politycznego na świecie. Na przykład, Żydzi niemieccy, w tym syjoniści, którzy zdążyli radykalnie zmienić swój kurs polityczny, starali się ujednolicić swoje postulaty i linię działania. W styczniu, w Berlinie odbyła się konferencja przedstawicieli największych i najbardziej wpływowych żydowskich organizacji, m.in. Związku Pomocy Żydom Niemieckim, Zjednoczenia Syjonistycznego, Komitetu Wschodniego oraz Związku Niemieckich Obywateli Wyznania Mojżeszowego. Wśród obecnych byli: James Simon, dr Paweł Nathan, niejaki Korel, konsul Landau, dr Handke, dr Kleh, dr Blau, dr Auerbach, prof. Oppenheimer oraz prof. Sobernheim[531].

Efektem porozumienia między różnymi frakcjami w ruchu ogólnosyjonistycznym było uchwalenie 28 października 1918 roku tzw. manifestu kopenhaskiego (wydanego przez biuro syjonistyczne w Kopenhadze). Przedstawione postulaty stanowiły wypadkową różnych

---

rodziny, prasa niemiecka często informowała o antysemityzmie i pogromach, szczególnie na przełomie XIX i XX wieku. Na bazie takich odczuć mógł powstać stereotyp „wschodu" jako śmiertelnego zagrożenia dla Żydów. 17 sierpnia 1914 roku liderzy syjonistów niemieckich utworzyli „Deutsch Komitee zur Befreiung der russischen Juden". Komitet wezwał władze niemieckie aby te tworzyły żydowskie komitety narodowe, przedkładano również konkretne koncepcje geopolityczne. Utopistyczną ideą było wspomniane powyżej utworzenie buforowego państwa, które rozciągało by się na obszarze od Bałtyku do morza Czarnego. Ludność stanowili by Żydzi w liczbie 6 milionów o statusie autonomicznym, 8 milionów Polaków, 5-6 milionów Ukraińców, 4 miliony Białorusinów, 3 miliony Litwinów i Łotyszy oraz 1.8 miliona Niemców. Pod względem ustrojowym miałaby to być monarchia z niemieckim księciem, niemieckim korpusem oficerskim w wojsku, niemiecką kulturą i językiem. Plan odrzucono jako nierealny. Po tej kompromitacji Komitet zmienił nazwę w 1916 roku na „Komitee für den Osten". Grupa ta skazała się na polityczną izolację gdyż jednoznacznie prezentowała się jako proniemiecka. Dodatkowo zyskała wielu wrogów wśród ludów słowiańskich na wschód od Berlina. Wkrótce od działań komitetu odcięła się również światowa organizacja syjonistyczna. Jej przedstawiciel w Niemczech, Julisu Berger nazwał działania komitetu „kryminalną lekkomyślnością, nieodpowiedzialnym politycznym dyletantyzmem". Zobacz: P. Wróbel, *Żydzi polscy w czasie I wojny światowej*… s. 635-636. Warto też zwrócić uwagę na wydane drukiem dokumenty wytworzone przez komitet: J. Reinharz, *Dokumente zur Geschichte des deutsche Zionismus 1882-1933*, Tübingen 1981; oraz monografia: E. Lappin, *Der Jude 1916-1928. Jüdische Moderne zwischen Universalismus und Partikularismus*, Tübingen 2000, s. 31-36.

[531] AAN, Akta Floriana Sokołowa 1912, 1918-1927, sygn. 11, k. 45.

koncepcji rozwoju życia żydowskiego po zakończeniu wojny. Na ich treść wpłynęła również ogłoszona w roku 1917 wspominana deklaracja Balfoura. W dokumencie zawarto następujące postulaty:

1.) Uznanie Palestyny w jej historycznych granicach za siedzibę narodową Żydów;

2.) Przyznanie równych praw obywatelskich i politycznych wszystkim osobom narodowości żydowskiej w krajach ich zamieszkania. Postulat ten odnosił się głównie do państw w środkowej i wschodniej Europie gdzie nie funkcjonował demokratyczny, liberalny model społeczeństwa;

3.) Zagwarantowanie autonomii kulturalno-narodowej dla ludności żydowskiej w krajach, które zamieszkiwała, szczególnie tam gdzie znaczący był jej odsetek;

4.) Zapewnienie Żydom uczestnictwa w Lidze Narodów. Postulat ten dawał Żydom uznanie na arenie międzynarodowej jako oddzielny naród. Był to wyraz wieloletniego dążenia syjonistów do wywalczenia podmiotowości prawnej, nawet jeśli na początku byli pozbawieni własnego państwa. Delegatów do Ligi mieli wybierać delegaci żydowscy na ogólnoświatowych kongresach. Sam kongres zaś miał pełnić rolę kierowniczą i reprezentacyjną dla narodu żydowskiego do czasu ustanowienia niepodległej siedziby narodowej[532].

Przytoczony tekst wymaga komentarza. Dariusz Jeziorny podkreślał, że jedynie James Parkes w swojej publikacji pt.: "The Emergency of the Jewish Problem. 1878-1939", wymienił czwarty postulat manifestu kopenhaskiego. Faktycznie, większość literatury polskiej i zagranicznej nie wspomina o ostatnim punkcie. Zwróćmy jednak uwagę na Nahuma Goldmanna, urodzonego na Litwie niemieckiego syjonistę. Opublikował broszurę pt.: "Die drei Forderrungen des jüdishen Volkes" („Trzy żądania ludności żydowskiej"). Był to jego komentarz i rozwinięcie zwięzłego manifestu ogłoszonego w Kopenhadze. Nie wspominał o czwartym postulacie, wskazującym na potrzebę uczestnictwa Żydów w Lidze Narodów[533]. Wskazuje na to również literatura przedmiotu[534]. Autorzy edycji listów Martina Bubera (1878-1965) zaznaczają, że w manifeście kopenhaskim pojawiło się żądanie dopuszczenia

[532] D. Jeziorny, *Londyn wobec ochrony mniejszości żydowskich w Europie Środkowo-Wschodniej (1918-1919)*, Łódź 2016, s. 53-54.
[533] G. Shimoni, *Nahum Goldmann as Zionist Thinker*, [w:] Nahum Goldmann. Statesman Without a State, pod red. M. A. Raider, New York University Press 2009, s. 69; S. C. Tucker, *Goldmann Nahum (1895-1982)*, [w:] The Encyclopedia of the Arab-Israeli Conflict. A Political, Social, and Military History. Vol. I: A – F, pod red. S. C. Tucker, Santa Barbara, Denver, Oxford 2008, s. 403.
[534] S. Rabinovitch, *Jewish Rights, National Rites. Nationalism and Autonomy in Late Imperial and Revolutionary Russia*, Stanford University Press 2014, s. 261; *History of Zionism. A Handbook and Dictionary*, pod red. H. Edelheit, A. J. Edelheit, London, New York 2018, s. 283; C. Fink, *Defending the Rights of Others. The Great Powers, the Jews, and International Minority Protection, 1878-1938*, Cambridge University Press 2004, s. 126; J. Zineman, *Historia Sjonizmu*... s. 277.

reprezentacji żydowskiej do udziału w konferencji pokojowej, co samo w sobie miało już znaczenie polityczne[535]. Ta różnica wynikająca z określenia ile faktycznie było postulatów żydowskich, ma swoje źródło w specyficznej konstrukcji dokumentu. W manifeście wymieniono trzy punkty, dodając na koniec, że Żydzi powinni zostać dopuszczeni do grona „Bund der freien Nationen" (Ligi Wolnych Narodów)"[536]. Formalnie nie istniała jeszcze Liga Narodów[537], więc jej nazwa nie była sformalizowana, użyto zatem określenia odnoszącego się ogólnie do grupy wolnych narodów. Zatem czwarty postulat, który był już stale obecny w międzynarodowej polityce ogólnosyjonistycznej, został dodany nieco później, jako trwały postulat Światowej Organizacji Syjonistycznej.

Manifest został rozesłany do dziesiątek europejskich miast oraz Stanów Zjednoczonych, gdzie organizacje ogólnosyjonistyczne oczekiwały nowych wytycznych. Józef Orlicki mylił się, pisząc, że „Manifest popiera w grudniu 1918 roku Kongres Żydów Amerykańskich. Niezwłocznie po tej konferencji, z inicjatywy europejskich i amerykańskich syjonistów, we wszystkich większych osiedlach żydowskich w świecie, przede wszystkim w Europie Środkowo-Wschodniej, tworzą się Żydowskie Rady Narodowe, które wespół z Kongresem Żydów Amerykańskich ustanawiają Komitet Żydowskich Delegacji na Konferencję Pokojową w Paryżu"[538].

ŻRN w Galicji, które nas interesują, powstały – we wschodniej części, 15 października, w zachodniej, 5 listopada 1918 roku. Syjoniści galicyjscy organizowali się przed lub równolegle z ogłoszeniem manifestu kopenhaskiego. Ich organy polityczne rozpoczęły działalność jeszcze przed oficjalnym odrodzeniem Polski, 11 listopada[539]. ŻRN organizowały się w całej Europie Środkowej i Wschodniej na przełomie 1918 i 1919 roku[540]. Był to najlepszy wyraz zgodnej i jednolitej polityki organizacji ogólnosyjonistycznych. Należy jeszcze dodać, iż zaakceptowanie manifestu kopenhaskiego było oznaką przyłączenia się i uznania polityki Światowej Organizacji Syjonistycznej po I wojnie światowej.

Kontakty ŻRN w Krakowie z biurem kopenhaskim miały miejsce w pierwszej połowie grudnia 1918 roku. Ze względu na braki źródłowe nie można ustalić szczegółów tych

[535] *The Letters of Martin Buber. A Life of Dialogue*, pod red. N. N. Glatzer, P. Mendes-Flohr, Syracuse University Press 1991, s. 233.
[536] „Jüdische Zeitung. National-jüdisches Organ" 1 listopad 1918, nr. 44, *Unseres Friedensforderungen*, s. 1; D. Vital, *A People Apart. The Jews in Europe 1789-1939*, Oxford University Press 1999, s. 739.
[537] Liga Narodów powstała 28 czerwca 1919 roku.
[538] J. Orlicki, *Szkice z dziejów stosunków polsko-żydowskich 1918-1949*, Szczecin 1983, s. 34.
[539] W. Jaworski, *Struktura i wpływy syjonistycznych organizacji politycznych w Polsce w latach 1918-1939*, Warszawa 1996, s. 17.
[540] D. Jeziorny, *Londyn wobec…* s. 55-56.

relacji. Wymianę korespondencji, jeszcze w lutym 1919 roku, prowadził Ozjasz Thon. Już w tym czasie był liderem ogólnych syjonistów w Galicji Zachodniej[541]. 20 grudnia 1918 roku podano informację o tym, że biuro kopenhaskie przesłało telegram do Centralnego Komitetu Organizacji Syjonistycznej w Warszawie, aby ten zwołał konferencję wszystkich jej przedstawicieli w Polsce, w celu wybrania reprezentacji na kongres pokojowy[542]. Nie wiemy jak wyglądał dokładnie jej przebieg, natomiast pewnym jest, że z Galicji wybrano Leona Reicha i Ozjasza Thona, reprezentujących kolejno ogólnych syjonistów wschodniogalicyjskich i zachodniogalicyjskich[543].

Nieodzownym dla funkcjonowania ŻRN dla Galicji Zachodniej był Żydowski Fundusz Narodowy. Była to organizacja obsadzona przez syjonistów, zajmująca się zbieraniem datków na cele kolonizacyjne w Palestynie. Działanie funduszu często świadczyło o sile i wpływach lokalnych oddziałów organizacji. W rozdziale poprzednim wspominaliśmy już o działaniu Funduszu Narodowego w czasach austriackich. W odrodzonej Polsce schemat podległości i zależności pojedynczych gniazd był podobny, tylko po 1918 roku Galicja musiała współpracować także z centralą ogólnosyjonistyczną dla całego państwa w Warszawie. Filie funduszu nadal działały w Krakowie i Lwowie, wszelkie rozliczenia przekazywały jednak warszawskiemu kierownictwu, które odpowiadało przed Egzekutywą Światowej Organizacji Syjonistycznej. Pełnomocnikiem z ramienia centrali w Londynie, na obszar Zachodniej Małopolski i Śląska Cieszyńskiego został dr Chaim Hilfstein. Wiemy, że na przełomie 1919 i 1920 roku przewodniczącym oddziału Funduszu Narodowego w Krakowie był Ozjasz Thon. Organizacja skupiała się głównie na zbieraniu środków finansowych oraz szerzeniu pośród Żydów idei samego funduszu[544]. Jej rozwój postępował wraz z rozwojem organizacji syjonistycznej w Zachodniej Galicji. Swój szczytowy poziom osiągnęła pod koniec lat 20. XX wieku, podobnie jak ruch ogólno syjonistyczny, który na początku lat 30. XX wieku znalazł się w kryzysie.

[541] ANK, SGK, sygn. 24-25, k. 1039. Korespondencję Ozjasza Thona z biurem w Kopenhadze przechwytywało MSZ oddział w Krakowie, informowało o tym również krakowską policję.
[542] „Nowy Dziennik" 20 XII 1918, nr 161, *Z Kraju*, s. 4.
[543] Szerzej na temat reprezentacji żydowskiej na konferencję pokojową w Paryżu patrz: L. Reich, *Żydowska delegacja pokojowa w Paryżu (sylwetki działaczy żydowskich)*, Lwów 1922.
[544] ANK, SGK, sygn. 133-134, k. 171-173.

III. III. Syjoniści w Galicji Zachodniej jako partia polityczna

Działacze ogólnosyjonistyczni w Galicji Zachodniej szybko przystąpili do pracy organizacyjnej w regionie, w rezultacie czego zaczęli kreować własną politykę na swoim terenie. Powoli uzyskiwali coraz większą niezależność od dawnej centrali galicyjskiej we Lwowie. Skończyła się również podległość wobec kierownictwa wiedeńskiego. W niepodległej Polsce, ośrodki syjonistyczne w Krakowie i Lwowie funkcjonowały już jako dwie osobne instytucje. Finalnie przybrały postać odrębnych partii politycznych (w krajowym ruchu syjonistycznym nazywanych frakcjami). Mimo osobnych struktur, grupy te harmonijnie współpracowały przez cały okres dwudziestolecia międzywojennego. Ośrodek krakowski, podobnie jak lwowski, były zantagonizowane z grupą warszawską, która tworzyła osobną, samodzielną partię w ogólnopolskim ruchu syjonistycznym. Galicjanie byli często ignorowani przez centralę w Warszawie, gdyż ta uważała siebie za tę najistotniejszą, która jednocześnie jest przedstawicielką syjonistów polskich w ich światowej organizacji (o antagonizmach dzielnicowych już wspominano, problem zostanie szerzej omówiony w rozdziale piątym).

Syjoniści zachodniogalicyjscy rozpoczęli swój marsz ku samodzielnej partii politycznej od zaznaczenia swojej pozycji, powołania partyjnego organu prasowego oraz zorganizowania pierwszych struktur terenowych. W kwestii struktur wykorzystano dawne powiązania między towarzystwami syjonistycznymi, wprowadzono tzw. podatek partyjny i dalej rozwijano pracę Żydowskiego Funduszu Narodowego. Starano się również o zwiększenie wpływów w krakowskiej gminie żydowskiej oraz w wielu organizacjach żydowskich o profilu narodowym. Tutejsi działacze zamierzali zająć pozycję jedynej reprezentacji ludności żydowskiej wobec polskich władz.

W drugiej połowie czerwca 1918 roku odbyła się w Krakowie konferencja syjonistów Galicji Zachodniej. Przewodniczył jej dr Samuel Warhaftig. Główny referat wygłosił dr Michał Ringel, który twierdził, iż należy zrewidować dotychczasowy program pracy krajowej, tak jak zrobili to ogólni syjoniści w Rosji i Królestwie Polskim. Zakładał również zmianę taktyki wobec polskich i ukraińskich partii politycznych, szczególnie wobec asymilatorów. Zdaniem mówcy trzeba było zlikwidować sztuczny stan, w którym asymilacja przewodziła ludności żydowskiej w gminach wyznaniowych, radach powiatowych, izbach handlowych oraz w sejmie. Należało doprowadzić do „oświadczenia woli" mas żydowskich w duchu narodowym w Galicji oraz w Bukowinie. M. Ringel postulował zwołanie kongresu

syjonistycznego dla Galicji i Bukowiny, postulat ten nigdy jednak nie został zrealizowany. Niebawem aktywność polityczna syjonistów Zachodniej Galicji zwróciła się w kierunku Śląska.

Ustalono nowe kierunki działań:

1.) W porozumieniu z organizacjami powiatowymi we Lwowie, Stanisławowie i Tarnowie miano zwołać konferencję partyjną syjonistów galicyjskich, w jednym z miast Galicji środkowej, np. w Przemyślu;

2.) Po porozumieniu ze wszystkimi narodowo usposobionymi partiami w Galicji i Bukowinie przewidywano natychmiastowe zwołanie kongresu żydowskiego w Galicji i Bukowinie;

3.) Rozpocząc wydawanie w Krakowie organu partyjnego w języku polskim oraz zabezpieczyć środki finansowe, które miały umożliwić ciągłość wydawniczą[545].

Gazetą partyjną syjonistów na Zachodnią Galicję został „Nowy Dziennik", którego pierwszym redaktorem został Wilhelm Berkelhammer (1889-1934), nowy tytuł zaistniał na rynku wydawniczym z dniem 9 lipca 1918 roku. W pierwszym numerze zamieszczono założenia programowe nowego pisma[546]. Do 1939 roku gazeta była głównym

[545] AAN, GCRRKPW, Sprawy żydowskie, sygn. 83, k. 25.

[546] „Nowy Dziennik" 9 VII 1918, nr 1, *„Nowy Dziennik"*, s. 1; Edycja tego dokumentu w: *Żydzi krakowscy w okresie międzywojennym. Wybór dokumentów*. Wybór i opracowanie: C. Brzoza, Kraków 2015, s. 59-61. Treść manifestu brzmiała następująco: „Grono obywateli Żydów, całym sercem przywiązanych do swego ludu, przystępuje do wydawania polskiego dziennika. Stwierdzamy tę okoliczność tak wyraźnie i dosadnie na naczelnym miejscu pierwszego artykułu programowego, aby zaoszczędzić ludziom dobrej woli mozolnego dociekania, kto racz kryje się za tym pismem. Żydzi wydawać będą niniejsze pismo – Żydzi, którzy będą stali wiernie i czujnie na straży żywotnych interesów Żydów na ziemiach polskich. Tak pokaźna mniejszość, licząca okrągło 3 miliony ludzi, co czyni około 15 procent ogółu mieszkańców, powinna chyba mieć własną trybunę, z której by mogła swobodnie przemawiać. Przemawiać – do kogo? Wprost do samego społeczeństwa polskiego. Sądzimy bowiem, że nadeszła już chwila, ażeby się ludy porozumiewały wprost ze sobą , bez wykrętnych i obłudnych pośredników z wewnątrz, bez niepowołanych i nieproszonych opiekunów z zewnątrz. Tych opiekunów chcielibyśmy się czym prędzej i czym gruntowniej pozbyć. Nie chcemy być pupilami nieletnimi, pozostającymi ciągle pod opiekuńczą ochroną całego świata. Nie żyjemy w Maroku ani nawet w Rumunii. My się niniejszym ogłaszamy pełnoletnimi i własnowolnymi. Z tej trybuny przemawiać będzie sam lud żydowski do ludu polskiego. Jego szczerze informować on będzie o swoich zamiarach i dążeniach. Tu on wypowiadać będzie swoje żale i bóle. My wierzymy w lud polski, chociaż do różnych prowodyrów tego ludu zgoła żadnego zaufania nie mamy.

Tyle na razie co do kwestii żydowskiej. Poza tym jednak jest nieprzejrzana i niewyczerpana pełnia zagadnień politycznych, krajowych i światowych, kwestii gospodarczych itd., w których chcemy zabierać głos, głos stanowczy, który domagać się będzie posłuchu. Czteroletnia wojna, najsroższa i najokrutniejsza, najkrwawsza i – wyznajmy sobie prawdę – najbardziej barbarzyńska ze wszystkich wojen świata, odkryła bezdenną wprost otchłań moralną w rodzie ludzkim. Czego nie popełniono przez te straszne cztery lata! Obłuda i kłamstwo, zdrada i wiarołomstwo, okrucieństwa i bezwzględna tyrania – oto, co się wszechwładnie rozpanoszyło po świecie. I godnie sobie podawały rękę dumna ze swej świeżej młodości Ameryka i dumna ze swej poważnej starości Europa. Obie zbankrutowały doszczętnie, wraz ze swoją błyszczącą kulturą, ze swoim szumnym i pustym frazesem. Po tej katastrofie zaś, która świat do połowy spustoszyła, świat chyba do przedwojennego stanu nie powróci. Odbudowanie i przebudowanie świata od samych podstawa stało się koniecznością nieuniknioną. A dokonywać go będą ci, którzy mają sporo żelaza we krwi, których zahartowała zgroza śmierci, dla których więc życie odzyskane i ocalone w tysiąckrotnych niebezpieczeństwach będzie ciężkim, ale też wielkim i świętym zadaniem. Pokolenie, które teraz do steru przyjdzie, będzie miało nowe hasło życiowe: Prawda!

narzędziem informacyjno-propagandowym Organizcji Syjonistycznej Małopolski Zachodniej i Śląska. Na jej łamach opisywano problemy społeczne, polityczne i gospodarcze Żydów regionu oraz całego kraju. Publikowano liczne wiadomości o aktywności partii ogólnosyjonistycznych i innych, rozmaitych żydowskich grupach politycznych. W „Nowym Dzienniku" swoje publikacje zamieszczali liderzy syjonistyczni z całej Małopolski, m.in. Ozjasz Thon i Leon Reich.

W manifeście programowym ogólni syjoniści zaprezentowali się dość radykalnie, ogłosili bowiem, że naród żydowski będzie od tej pory występował w stosunku do narodu polskiego jako równy partner dialogu. Wystąpiono również wymownie przeciw asymilacji żydowskiej i osobom, które traktowały naród żydowski w sposób paternalistyczny. Można powiedzieć, że było to jednoznaczne odejście od zależności, w której wcześniej trwali Żydzi od innych nacji – Polaków, Ukraińców, Austriaków. W programie syjonistów odczuwalna była świeżość spojrzenia na relacje międzyludzkie i międzynarodowe po wojnie. Przez to wysuwali się na czoło żydowskiego życia politycznego. Jednocześnie konsekwentnie zaznaczyli stanowisko, twierdząc, że będą dążyć do porozumienia, lecz nie za cenę „wyrzeczenia się istotnych i słusznych praw." Sugerowali, że nie było odwrotu od syjonizmu, a narodowe postulaty żydowskie miały pozostać nieodwołalne. Podkreślanie roli ludu, pokoju i obrony słabszych służyło przyciągnięciu mas żydowskich do syjonizmu oraz zdobyciu sympatii syjonistów socjalistów z „Poalej Syjon".

Jeżeli co nowi ludzie wyrzekną słowo: demokracja, to to słowo nie będzie jakąś galaretą, jaką z niej zrobili różni krzykacze partyjni, lecz mieć będzie wielką i pełną treść. Oznaczać ono będzie: rządy ludu dla ludu! Oznaczać będzie: rządzić tak, ażeby życie ludzkie stało się istotnie dobre, godne i szczęśliwe.

Temu oto nowemu, temu odbudować się i przebudować się mającemu życiu chcemy służyć. Jemu służyć będziemy, dzierżąc wysoko czysty sztandar prawdziwej demokracji.

Nie przychodzimy siać nowych waśni nowych waśni w społeczeństwo lub stare rozszerzać i pogłębiać. Owszem, przychodzimy wzywać do porozumienia, zgody i braterstwa na podstawie równych praw przy równych obowiązkach. Wrogiem nam tedy będzie każdy, kto w imię jakiegokolwiek fałszywego lub fałszywie pojętego hasła sieje niezgodę i nienawiść, przyjacielem zaś każdy, kto rękę wyciąga do zgody, a chęć okazuje do porozumienia. Do porozumienia takiego – zaznaczamy to wyraźnie – które nie wymaga od nikogo wyrzeczenia się istotnych i słusznych praw.

Jak długo trwać będzie jeszcze nieszczęsna wojna, my bezustannie wołać będziemy o pokój. O pokój istotnie sprawiedliwy, który nie zniszczy ani nie zgładzi ze świata żadnego narodu, a raczej naprawi krzywdy, jakie różnym narodom przemoc wyrządziła w przeszłości. Narody, tak jak jednostki ludzkie, mają prawo do samoistnego bytu. Tego przyrodzonego prawa żadna przemoc ani wydrzeć, ani uszczuplić nie może. Przemoc zniknie. Tego nas uczy stokrotnie historia: przemoc w swej bezgranicznej wybujałości sama się nareszcie zabija. Ale nie chcemy, ażeby tylko ostateczne wyczerpanie, w jakie bez wątpienia popadnie świat po wojnie, spowodowało, że stępiony i wyszczerbiony miecz wróci do pochwy. Chcemy raczej, ażeby niezachwianą podstawą przyszłego pokoju było rozbudzone ludzkie sumienie. Do rozbudzenia ludzkiego sumienia pragniemy i my w miarę sił się przyczynić.

Powtarzamy: obrona słabych i pokrzywdzonych, wśród nich ludu żydowskiego, moralne i materialne dobro szerokich warstw ludu, zgoda między ludźmi, braterstwo między narodami, samostanowienie narodów, pokój sprawiedliwy i trwały – oto nasz program. Jemu pragniemy służyć – całą duszą.

Kolejnym krokiem na drodze do ustanowienia samodzielnej partii politycznej było ogłoszenie 5 listopada 1918 roku powstania ŻRN w Krakowie dla Zachodniej Galicji (o czym wspomniano). W tym czasie Żydowskie Rady Narodowe na Śląsku uznały zwierzchność centrali krakowskiej. Ogólni syjoniści poszukując sojuszników na lokalnej, żydowskiej scenie politycznej, porozumieli się z formacjami socjalistycznymi (mimo, że w tym czasie „Poalej Syjon" nie należała do Światowej Organizacji Syjonistycznej). Sympatyzowano też z „Mizrachi" (syjoniści-ortodoksi), jednak ich przedstawiciel nie wszedł do ŻRN. Nowy organ tworzyły Organizacja Syjonistyczna Galicji Zachodniej, Żydowska Socjaldemokratyczna Partia Robotnicza „Poalej Syjon" oraz Żydowska Partia Socjaldemokratyczna. Syjonistów reprezentował Ozjasz Thon, „Poalej Syjon" dr Józef Margulies[547]. 6 listopada ukonstytuowała się czterdziestopięcioosobowa rada, piętnastoosobowy zarząd i trzyosobowe prezydium. W prezydium zasiadali: Ozjasz Thon (syjoniści), dr Józef Margulies („Poalej Syjon") oraz dr Henryk Schreiber (żydowscy socjaldemokraci). 12 listopada wezwano do tworzenia ŻRN na terenie Galicji Zachodniej. Wstępnie mieli zasiadać w nich przedstawiciele trzech wymienionych powyżej partii politycznych[548]. Szybko jednak okazało się, że dominującą pozycję zdobyli syjoniści, którzy dominowali na lokalnej scenie politycznej (Żydzi syjoniści-socjaliści i socjaldemokraci nie mieli liczącego się poparcia w regionie).

Do końca grudnia 1918 roku syjoniści Galicji Zachodniej doprowadzili do okrzepnięcia pierwszych, trwałych struktur partii, początkowo zwanej: Organizacja Syjonistyczna Galicji Zachodniej. Pod koniec 1920 roku partia przyjęła nazwę Organizacja Syjonistyczna Małopolski Zachodniej i Śląska, gdyż oficjalnie rozciągnęła swoją jurysdykcję na część Górnego Śląska i Śląska Cieszyńskiego. Właściwie od wyborów parlamentarnych ze stycznia 1919 roku, można mówić o trzech niezależnych organizacyjnie frakcjach-partiach, na jakie dzielił się ruch ogólnosyjonistyczny w Rzeczypospolitej: Organizacja Syjonistyczna b. Kongresówki z centralą w Warszawie (z czasem przyjęli nazwę uproszczoną – Organizacja Syjonistyczna), Organizację Syjonistyczną Galicji Wschodniej z siedzibą we Lwowie oraz Organizację Syjonistyczną Małopolski Zachodniej i Śląska z zarządem w Krakowie[549].

W dniu powstania ŻRN dla Galicji Zachodniej 5 listopada 1918 roku, ogłoszono również manifest programowy do ludności żydowskiej regionu (Aneks 2).

Manifest ŻRN w jasny sposób określał żądania ludności żydowskiej, nie tylko w Galicji, ale i w całej Polsce: autonomię kulturalno-narodową i prawne zagwarantowanie

[547] W. Jaworski, *Struktura i wpływy syjonistycznych organizacji politycznych*… s. 17.
[548] W. Jaworski, *Syjoniści wobec rządu polskiego w okresie międzywojennym*, Sosnowiec 2002, s. 9-10.
[549] *Żydzi w Polsce odrodzonej. Działalność: społeczna, gospodarcza, oświatowa i kulturalna.* T. II, pod red. I. Schipera, A. Tartakowera, A. Hafftki, Warszawa 1933, s. 265-266.

równości wobec wszystkich obywateli państwa. Podkreślano, że Żydzi są odrębnym narodem, nie zaś jedynie grupą wyznaniową. Stanowczo zaznaczano, iż naród żydowski występuje wobec ludu polskiego jak równy z równym. Z ogłoszonego tekstu przebija nieufność wobec strony polskiej. Żydzi potrzebowali gwarancji swoich praw, nie oczekując, że Polacy im je bezdyskusyjnie przyznają. Pojawia się również nawiązanie do idei prezydenta Stanów Zjednoczonych, Thomasa Woodrow Wilsona (1856-1924) o samookreśleniu się narodów.

Do końca 1918 roku centrala partii w Krakowie prowadziła prace organizacyjne, rozwijano agitację. 12 grudnia w sali wielkiej gminy krakowskiej odbyło się zebranie organizacji ogólnosyjonistycznej, w którym udział wzięło ok. 400 osób. Sprawozdanie z prac komitetu centralnego składał dr Szymon Feldblum. Mówił, że udało się zbudować nową szkołę hebrajską, intensywnie rozwijano pracę organizacyjną w terenie, ponadto, powołano nowe stowarzyszenia: „Syjon", „Merkaz" oraz „Judyta" (dla kobiet żydowskich). Referent podkreślał, że warunki do pracy politycznej w odrodzonej Polsce były znacznie lepsze niż w czasach austriackich. Następnym mówcą był dr Ignacy Schwarzbart, który wygłosił referat pt.: „O naszych najbliższych zadaniach". Twierdził, że w propagandzie należy położyć większy nacisk na sprawę Palestyny. Proponował także utworzenie w partii specjalnych komisji: palestyńskiej, politycznej, gospodarczej, organizacyjnej, propagandowej oraz kulturalnej. Ostatni przemawiał dr Pilzer. Przedłożył projekt zmian statutu organizacji syjonistycznej dla Galicji Zachodniej, a także zaapelował o „wdrożenie wydatnej akcji finansowej". Na koniec zebrania ogłoszono rezolucję, w której w imieniu organizacji syjonistycznej wyrażono głęboki smutek z powodu losu zabitych i poszkodowanyc Żydów w pogromach. Zaprotestowano także przeciw postępowaniu prasy polskiej, która atakowała syjonistów oraz marginalizowała opisy nieszczęść i zła jakie spotkało ludność żydowską. Ponownie podkreślono lojalność organizacji względem odrodzonego państwa polskiego.

Spotkanie zakończono wybraniem nowego komitetu partyjnego, w którego skład weszli: Ozjasz Thon (przewodniczący), dr Samuel Wahrhaitig, A. Pinehs, dr Juda Zimmermann (trzech wiceprzewodniczących), dr Ignacy Schwarzbart (sekretarz), dr Chaim Hilfstein (skarbnik). Komitet partyjny odbywał spotkania w sali zarządu gminy żydowskiej przy ulicy Krakowskiej 41 lub w lokalu syjonistycznej organizacji studenckiej „Przedświt – Haszachar" przy ulicy Zielonej 15[550].

Do aktywności politycznej mobilizowano również kobiety, których zebranie odbyło się 22 grudnia 1918 roku w sali kahału. Głównym tematem tego dnia było: „Stanowisko

[550] „Nowy Dziennik" 15 XII 1918, nr 157, s. 5; „Nowy Dziennik" 18 XII 1918, nr 160, s. 3.

kobiety żydowskiej jako obywateli i Żydówki". Referowali: dr Szymon Feldblum, dr Dawid Bulwa, dr Juda Zimmermann, dr Ignacy Schwarzbart oraz dr Pilzer. Organizatorem był lokalny komitet Organizacji Syjonistycznej[551].

Przedstawiciele Organizacji Syjonistycznej Małopolski Zachodniej, wzięli udział w konferencji przedwstępnej, której celem było powołanie Tymczasowej Żydowskiej Rady Narodowej (TŻRN), jako przedstawicielstwa żydowskiego w Polsce. Konferencja odbyła się w Warszawie w dniach 26-30 grudnia tegoż roku. Udział wzięło 498 delegatów z 144 miast. Wyłoniono 40 osobowy skład TŻRN, na czele z prezydium w składzie: Izaak Grünbaum, Heszel Farbstein (1870-1948) oraz Abraham Podliszewski (1862-1929)[552]. Małopolskę Zachodnią reprezentowali: dr Juda Zimmermann oraz dr Ignacy Schwarzbart[553]. Wszyscy członkowie kierownictwa rady byli syjonistami z byłej Kongresówki. Negatywnie do nowego organu politycznego odnieśli się przedstawiciele wszystkich ugrupowań lewicowych oraz ortodoksi. W TŻRN dominującą pozycję zdobyli ogólni syjoniści[554].

26 stycznia 1919 roku odbyły się zapowiadane w grudniu 1918 roku wybory do Sejmu Ustawodawczego, w których syjoniści wystawili listy TŻRN. Do sejmu wszedł ich przedstawiciel, Ozjasz Thon[555]. Na TŻRN oddano 42.5% wszystkich głosów żydowskich, do sejmu zaś weszło 11 posłów[556]. Wybory pokazały, że w byłej Galicji Zachodniej największe poparcie uzyskali ogólni syjoniści, utrzymując pozycję praktycznie do 1939 roku. Odmiennie prezentowała się sytuacja w byłej Kongresówce. Tam ogólni syjoniści zdobyli jedynie przejściową przewagęę, gdyż z czasem poparcie zaczęli szybko odzyskiwać ortodoksi oraz socjaliści z „Bundu"[557].

Wyniki wyborów ujawniły nowe tendencje w żydowskim życiu politycznym. Po pierwsze, Żydzi głosowali głównie na partie żydowskie, a nie polskie, jak bywało to we wcześniejszych dekadach. Nowa polityka żydowska polegająca na walce o autonomię kulturalno-narodową stała się głównym celem aktywności w życiu publicznym. Dominujące w życiu politycznym przed I wojną światową środowiska asymilatorów poniosły klęskę, co

[551] „Nowy Dziennik" 21 XII 1918, nr 162, s. 1. Bulwa jest ciekawym przykładem działacza politycznego, który należał zarówno do partii syjonistycznej małopolski zachodniej jak i syjonistyczno-religijnej Mizrahi.
[552] L. Halpern, *Polityka żydowska w Sejmie i Senacie Rzeczypospolitej Polskiej 1919-1933*, Warszawa 1933, s. 6. Podliszewski był politykiem niejednoznacznym, prezentował się jako oddany syjonista, jednak wspierał także socjalistyczny ruch młodzieżowy. Prawdopodobnie w tym czasie nie stanowiło to problemu, gdyż na początku okresu międzywojennego syjoniści współpracowali z socjalistami na różnym poziomie. Zobacz: P. Rakovsky, *My Life as a Radical Jewish Woman. Memoirs of a Zionist Feminist in Poland*, Indiana University Press 2002, s. 132.
[553] „Nowy Dziennik" 26 XII 1918, nr 167, *W przededniu żydowskiego zjazdu narodowego w Polsce*, s. 2.
[554] J. Tomaszewski, *Zarys dziejów Żydów w Polsce w latach 1918-1939*, Warszawa 1990, s. 71.
[555] L. Halpern, *Polityka żydowska w Sejmie i Senacie…*s. 7.
[556] J. Tomaszewski, *Zarys dziejów Żydów w Polsce…*s. 72.
[557] E. Mendelsohn, *Jews of East Central Europe Between the World Wars*, Indiana University Press 1983, s. 51.

przypieczętowało ich powolny upadek w odrodzonej Polsce. Nowym, głównym przeciwnikiem syjonizmu stała się ortodoksja, silna w byłym zaborze rosyjskim, osłabiona w byłej Galicji (szczególnie Zachodniej). Ujawniła się także słabość partii socjalistycznych, „Poalej Syjon" oraz „Bundu", a przewidywana przez wielu radykalizacja ludności żydowskiej w Polsce nie nastąpiła (tak jak miało to miejsce w Rosji)[558].

Ogólni syjoniści z Małopolski Zachodniej mieli swoich przedstawicieli w centralnych, ogólnopolskich organach politycznych, co zapewniało im istotną pozycję w ruchu. W czasie trwania konferencji w Warszawie, prace organizacyjne prowadzone były również w Krakowie. 27 grudnia 1918 roku rozpoczął się zjazd mężów zaufania Organizacji Syjonistycznej Małopolski Zachodniej. Uczestniczyli w nim delegaci z oddziałów terenowych, które podlegały centrali krakowskiej: Jarosław, Bochnia, Przemyśl, Dębica, Krosno, Oświęcim, Nowy Sącz, Brzozowa, Sanok, Jasło, Tarnów, Tarnobrzeg, Grybów, Gorlice i Rabka. Swojego przedstawiciela przysłali również syjoniści ze Wschodniej Galicji (w ramach wzajemnego porozumienia i współpracy między partiami). Ostatecznie stawiło się sześćdziesięciu delegatów. Konferencji przewodniczył Ozjasz Thon, wiceprzewodniczącymi wybrano dr Silbermanna (Nowy Sącz), Neigera (Tarnów), dr Wahrhaftiga (Kraków), sekretarzami zaś dr Lesera i inżyniera Tennenbauma[559].

Początkowo ogólni syjoniści Małopolski Zachodniej skupiali się głównie na rozbudowie organizacji terenowych w zachodniej części regionu. W kolejnych latach partia rozwijała swoje oddziały na Śląsku. Zakończył się też sojusz syjonistów z socjalistami na poziomie regionalnym. Pierwotnie doprowadzono do niego, aby skutecznie przeciwdziałać polskiemu nacjonalizmowi. Wybory do sejmu 1919 roku udowodniły jednak, że ogólni syjoniści są na tyle silni, że samodzielnie mogą stawić czoła naciskom Polaków[560].

7 stycznia 1919 roku ogólni syjoniści krakowscy podsumowywali wyniki konferencji warszawskiej, wszyscy jednogłośnie popierając jej ustalenia. Specjalne posiedzenie odbyło się w sali gminy żydowskiej z następującym porządkiem dziennym:

1.) „Ostatnia konferencja żydostwa w Warszawie a przyszła organizacja żydostwa w państwie polskim", referował dr Zimmermann oraz dr Schwarzbart, 2.) „Nasz program personalnej autonomii narodowej w państwie polskim", referowali dr Leser oraz dr Bulwa[561].

---

[558] E. Mendelsohn, *Żydzi Europy Środkowo-Wschodniej w okresie międzywojennym*, Warszawa 1992, s. 81. Bund osiągał znacznie lepsze wyniki w wyborach samorządowych, zobacz: G. Pickhan, *Pod prąd. Powszechny Żydowski Związek Robotniczy Bund w Polsce w latach 1918-1939*, Warszawa 2017.
[559] „Nowy Dziennik" 28 XII 1918, nr 168, s. 3; „Nowy Dziennik" 6 I 1918, nr 6, s. 1.
[560] R. Kuhn, *Henryk Grossman and the Recovery of Marxism*, University of Illinois Press 2007, s. 23.
[561] „Nowy Dziennik" 6 stycznia 1918, nr 6, s. 1.

Patrząc szerzej, wychodząc poza skalę małopolską, w Europie Środkowo-Wschodniej w latach 1919-1920, żydowską scenę polityczną zdominowali ogólni syjoniści. Co prawda w wielu ośrodkach było to tymczasowe, jednak podsumowując wyniki wyborów w Polsce i krajach ościennych, widać, że syjonizm stał się znaczącą siłą polityczną, gdyż osiągnął pewną dojrzałość i rozgłos, których brakowało przed I wojną światową. Politycy ogólnosyjonistyczni odnieśli sukcesy wyborcze w Galicji i byłej Kongresówce, w Besarabii, w krajach bałtyckich oraz w Czechosłowacji. W skali europejskiej ówczesnymi liderami ruchu stali się Izaak Grünbaum z Warszawy, Ozjasz Thon z Krakowa, Leon Reich ze Lwowa, Jakub Wygodzki (1856-1941) z Wilna[562], Max Soloviecznik (1883-1957) z Kowna oraz Meir Ebner (1872-1955) z Czerniowiec[563].

Syjonizm środkowo i wschodnioeuropejski był znacznie silniejszy i lepiej zorganizowany niż miało to miejsce w Europie Zachodniej, gdzie mieściła się siedziba Światowej Organizacji Syjonistycznej. Od 1897 do 1914 roku były to: Wiedeń, Kolonia i Berlin, po wojnie zaś Paryż i Londyn. Na zachodzie, ludność żydowska uległa asymilacji (z niewielkimi wyjątkami), ponadto jej liczebność była niska. Mimo to, region oferował liberalizm i wolności demokratyczne, w przeciwieństwie do wschodniej części kontynentu[564]. Syjoniści w Galicji musieli zmagać się z licznymi trudnościami, szczególnie w ciągu pierwszych lat po odrodzeniu Rzeczypospolitej, gdy trwały walki o granice. Strona polska nie ufała im, często traktując jako wrogów odradzającego się państwa, mimo, że ci stale zapewniali słowem i czynem o swej lojalności wobec kraju.

[562] Lider syjonistów kowieńskich twierdził, że Litwa kowieńska była ostoją bezpieczeństwa dla Żydów w przeciwieństwie do Litwy wileńskiej, o którą trwały walki z Polakami. Zobacz: V. Davoliute, *The Making and Breaking of Soviet Lithuania: Memory and Modernity in the Wake of War*, Routledge 2014.

[563] E. Mendelsohn, *Zionist Succes and Zionist Failure: The Case of East Central Europe between the Wars*, [w:] Essential Papers on Zionism, pod red. J. Reinharz, A. Shapira, New York, London 1996, s. 177.

[564] D. J. Penslar, *Zionism and Technocracy. The Engineering of Jewish Settlement in Palestine, 1870-1918*, Indiana University Press 1991, s. 42.

III. IV. Syjoniści Małopolski Zachodniej a internowanie przywódców żydowskich we Lwowie

Nim opiszemy szczegóły, przybliżmy kontekst internowania żydowskich polityków we Lwowie. Ogólni syjoniści już od początku I wojny światowej byli uznawani przez polskich nacjonalistów (głównie Narodową Demokrację) za wrogów. Wrogość wobec Żydów manifestowano od dawna. Roman Dmowski odrzucał również jeden z istotniejszych postulatów ogólnych syjonistów – autonomię kulturalno-narodową Żydów w odrodzonej Polsce. Stanowisko takie przekładało się na program polityczny propagowany w endeckiej prasie. W ten sposób utwierdzano ludność polską w negatywnym nastawieniu do żydowskiego ruchu narodowego. Koncepcja syjonistów stała w sprzeczności z planami R. Dmowskiego. Wyraził się dosadnie na ten temat na jednym z zebrań Komitetu Narodowego Polskiego w Paryżu na początku 1919 roku. Zdaniem R. Dmowskiego w Europie centralnej i wschodniej nie miało być miejsca dla małych i słabych państw, nowa Polska musiała mieć zatem charakter narodowo – polski. Górę wzięła jego koncepcja terytorialistyczna, która zakładała wcielenie do nowej polski wszystkich ziem sprzed rozbiorów. Szczególnie w kwestii granicy wschodniej pojawiały się kontrowersje, np. w zakresie ziem etnicznie niepolskich. R. Dmowski przeforsował jednak swoją wizję „Wielkiej Polski". Endecja przyjęła strategię dyskredytowania ruchów narodowych: litewskiego, białoruskiego i ukraińskiego. Przyjęto, że ich działania powinny być przedstawiane negatywnie, aby nie zyskały poparcia aliantów. Żydowskie postulaty zostały zignorowane już na wstępie rozmów. R. Dmowski twierdził, że „KNP musi przekonać mocarstwa, iż jedynie Polacy są w stanie stworzyć silne i stabilne państwo. Wtedy zachód zacznie patrzeć na Polskę jako na najstabilniejszy żywioł państwowy we Wschodniej Europie".

Według lidera endecji, federacja (koncepcja Józefa Piłsudskiego[565]) była słabością, a nie siłą „zwłaszcza jak się nie ma z kim federować. Bo w jakiekolwiek państwo wkroicie tę Litwę w granicach historycznych, to kto tam będzie rządził tą Litwą, z kim my się będziemy federować? Przecież nie można sobie wyobrazić kraju w Europie, w którym

[565] Koncepcja federacyjna, była ideą, która swymi korzeniami sięga powstania styczniowego, miała wymiar antyrosyjski. Koncepcja ta zakładała oderwanie i zjednoczenie w systemie autonomicznym narodów zamieszkujących obszary między ziemiami polskimi a Rosją. Jednym z głównych architektów tej myśli był bliski współpracownik Józefa Piłsudskiego, Leon Wasilewski. Zobacz: https://dzieje.pl/aktualnosci/prof-m-wolos-koncepcja-federacyjna-jozefa-pilsudskiego-nigdy-nie-umarla-do-konca (dostęp: 2 VIII 2020 r.);
W. Paruch, *Od konsolidacji państwowej do konsolidacji narodowej. Mniejszości narodowe w myśli politycznej obozu piłsudczykowskiego (1926-1939)*, Lublin 1997, 51-62.

by panowała większa kasza, z jednej strony elementu litewskiego, z drugiej, elementu białoruskiego, z trzeciej, pół antypolskiej, pół bolszewickiej anarchii żydowskiej i wreszcie z czwartej, ludności polskiej, opartej w przeważnej mierze na większej własności ziemskiej, która musi tam prędko zniknąć". Endecja i żywioły narodowe nie widziały możliwości federowania z narodami na wschodzie, gdyż byłoby to budowanie nieładu, potęgowało rozkład i anarchię oraz wykazywało słabości. R. Dmowski dodawał „Polska będzie silna tylko z centralną władzą polityczną. W przyszłym państwie musi być jeden sejm. Musi być narodowo polski, inaczej państwo przestanie być państwem polskim, przestanie mieć myśl polską i politykę polską. Nie może być nawet 75% posłów polskich, jest to zbyt mało. Jeśli będzie 25% posłów nie polskich, to zawsze znajdzie się 25% Polaków, którzy w celach ambicjonalnych połączą się z nimi. Polska jest także położona w najniebezpieczniejszym miejscu w Europie. Bo między najsilniejszym narodem niemieckim i najdzikszym i najbardziej anarchistycznym narodem rosyjskim. Naród polski musi rosnąć w siłę. Ziemie centralne były gęsto zaludnione, na wschodzie są wielkie połacie ziemi dla osadnictwa, wielka własność na wschodzie będzie znikać". Endecy obawiali się utraty Galicji Wschodniej, stale bowiem podkreślali prawo do ziem Rzeczypospolitej 1772 roku. Uznawali oni ludy wschodnie za stojące na niższym stopniu rozwoju, o Litwinach wyrażali się – murzyni, ludzie pół dzicy. Niektórzy endecy, jak np. Stanisław Kozicki (1876-1958), sądzili, że nawet jeśli powstałyby państwa białoruskie i ukraińskie, to byłyby to twory słabe, które szybko dostałyby się w orbitę wpływów Niemiec. W ten sposób u granic Polski wyrośliby nowi wrogowie.

S. Kozicki był przekonany, że ruchu narodowego ukraińskiego i litewskiego nie da się zadowolić (bez uszczerbku interesów polskich). Twierdził, że niepolskie ruchu nacjonalistyczne budują swoją odrębność i samoświadomość na walce z polskością. Ustępstwa wobec Litwinów pociągnęłyby za sobą analogiczne kroki na rzecz Ukraińców, przez co Polska utraciłaby Galicję Wschodnią. Większość członków KNP uważała zgodnie, że przyszłe rządy na Litwie i Ukrainie będą pod faktycznym wpływem Żydów i Niemców, przez co nie pozwolą zachować polskiego stanu posiadania na podległym sobie terenie. Zgadzano się, że nie należy iść na ustępstwa wobec Ukrainy, wręcz przeciwnie, należało przyłączyć całą Ruś i ruszyć dalej na wschód. S. Kozicki sądził, że włączenie połaci ziemi na wschodzie będzie problemem, gdyż zamieszkuje je ludność, która osiągnęła już odrębną niż polska świadomość narodową. Antoni Sujkowski (1867-1941) dodawał, że włączenie Wołynia i całej Galicji Wschodniej spowoduje wzrost elementu niechcianego, mianowicie

Ukraińców. W związku z tym, w przyszłym sejmie nie będzie można obejść się bez posłów ukraińskich[566].

Jak widzimy, stanowisko Narodowej Demokracji było nieprzejednane, a jej stosunek do mniejszości narodowych, jednoznacznie nieprzyjazny. W czasie dyskusji w łonie KNP na temat przyszłej Polski, nie pojawiały się właściwie głosy przyznające słuszność syjonistom. Można powiedzieć, że wyrażane od wielu lat postulaty żydowskiego ruchu narodowego, zostały całkowicie zignorowane, uznane za nieistniejące. Endecja interesowała się jedynie położeniem politycznym ortodoksów, którzy – jak to było dawniej, utrzymywali ludność żydowską w posłuszeństwie, nie mając większych aspiracji. Przede wszystkim grupa ta nie postulowała odrębności narodowej, wystarczył jej status osobnego wyznania i wolność praktyk religijnych. Syjoniści stanowili w tej materii problem i wyzwanie.

Endecja interesowała się szczególnie ekscesami antyżydowskimi. Nie wynikało to jednak z troski o poszkodowanych – obawiano się, że wiadomości na ten temat będą przenikać do polityków w zachodniej Europie, co pogorszy polską pozycję w czasie kongresu pokojowego. Na przełomie 1918/1919 roku KNP otrzymywała raporty z kraju, w których oceniano, że stosunek ludności polskiej do Żydów jest „bardzo wrogi". Sprawa nabrzmiała szczególnie po pogromie lwowskim (od 22 do 24 listopada 1918 roku). Ponadto, ludność polska zupełnie bojkotowała Żydów, którzy nazwali to „ekonomicznym pogromem". Prognozowano dalszą eskalację nienawiści. KNP wiedziała, że organizacja ogólnosyjonistyczna prowadziła skrupulatne zapisy wydarzeń, w których poszkodowani byli Żydzi (napady, morderstwa, pogromy, gwałty, podpalenia, kradzieże oraz dewastacje mienia). Jak wspomniałem powyżej, obawiano się przecieków informacji na temat tych wydarzeń. KNP otrzymało również raport, z którego wynikało, że z Galicji wyjechał (przez Niemcy i Francję) do Londynu, syjonista Joszua Farbstein, który zmierzał na kongres syjonistyczny[567]. Wywołało to szczególne poruszenie R. Dmowskiego, który był przekonany, że rząd angielski jest pod silnym wpływem Żydów i bardziej popiera Niemców niż Polaków. Działania syjonistów powodowały zatem wzrost znaczenia antysemityzmu w propagandzie endeckiej w kraju, podsycały również fantazmaty lidera endeków[568].

Większość kadry urzędniczej w kraju, w tym także w Galicji, wyrażała poglądy endeckie, nacjonalistyczne, trudno było bowiem o inne w obliczu stałego konfliktu

[566] AAN, KNPP, Protokoły posiedzeń Komitetu Narodowego Polskiego w Paryżu, sygn. 9, k. 47-48, k. 49, k. 54.
[567] AAN, KNPP, Akta sekretariatu generalnego. Kraj. Kwestia żydowska w Polsce. Rozwój wypadków. T. III, sygn. 160, k. 109.
[568] A. Parys, *Postawa Żydów wobec odradzającego się państwa polskiego w opinii Romana Dmowskiego,* [w:] „Polityka i Społeczeństwo" nr 2, 2005, s. 209-210.

narodowościowego z Ukraińcami (analogiczna sytuacja miała miejsce na zachodzie kraju, gdzie nacjonalizm polski ścierał się z niemieckim[569]). Także słabości organizacyjne administracji państwowej i porządkowej w początkach istnienia państwa polskiego w 1918 i 1919 roku sprzyjały chaosowi. Znikome siły porządkowe nie były w stanie zapobiegać przemocy antyżydowskiej, w której istotną rolę odgrywało znacznie liczniejsze wojsko, którego przedstawiciele podejrzewając ich o współpracę z Ukraińcami atakowali Żydów[570].

W takich okolicznościach doszło do pogromu we Lwowie – 22 i 23 listopada 1918 roku. W obliczu konfliktu polsko – ukraińskiego, syjoniści ogłosili neutralność ludności żydowskiej[571]. Oznaczało to, iż Żydzi, bez względu kto wygra wojnę, pozostaną lojalnymi obywatelami państwa, które obejmie obszar sporny. Strona polska jednak oparła się na błędnym przekonaniu, że Żydzi, a szczególnie milicja żydowska, która chroniła dzielnicę żydowską, współpracuje z Ukraińcami. Potwierdzeniem tej hipotezy miały być rzekome starcia milicjantów z polskimi oddziałami, o czym pisał Sławomir Kalbarczyk[572]. Nie podano jednak informacji czy to Polacy zaatakowali dzielnicę żydowską czy ogień otworzyli sami Żydzi. Strona polska nigdy nie przedstawiła dowodów winy żydowskiej, a jedynie opierała się na pogłoskach. Syjoniści zaś, i wszystkie kolejne komisje badające sprawę, wykazali, że ludność żydowska zachowała neutralność i nie sprowokowała żadnej z walczących stron. Na początku marca 1919 roku informację o całkowitej żydowskiej neutralności przesłał z Wiednia do KNP polityk endecki, Adolf Cieński (jego brat, Tadeusz, był przewodniczącym Polskiego Komitetu Narodowego we Lwowie w listopadzie 1918 roku)[573].

W styczniu 1919 roku na temat neutralności Żydów we Lwowie wypowiedzieli się m.in. ogólni syjoniści. Twierdzili, że prasa polska zaczęła nagonkę za ogłoszenie neutralności w obliczy konfliktu polsko – ukraińskiego i powołanie milicji mającej zabezpieczać dzielnicę żydowską. Tłumaczono, że po 1 listopada 1918 roku służby utrzymujące porządek w mieście przestały funkcjonować, wtedy żydowscy liderzy polityczni utworzyli „wydział bezpieczeństwa". W odezwach publicznych w językach: polskim, ukraińskim i jidysz, zawiadomiono ludność żydowską, aby przestrzegała zasad neutralności. Informowano o tym

[569] Zob. S. Wierzchosławski, *Polski ruch narodowy w Prusach Zachodnich w latach 1860-1914*, Wrocław 1980; P. Hauser, *Mniejszość niemiecka w województwie pomorskim w latach 1920-1939*, Wrocław 1981.
[570] D. Jeziorny, *Sprawa ochrony praw mniejszości żydowskiej w Polsce w dobie konferencji pokojowej w Paryżu w 1919 roku*, [w:] „Acta Universitatis Lodziensis. Folia Historica" nr 54, 1995, s. 41.
[571] Przeciwnikiem neutralności Żydów i zwolennikiem przyłączenia Galicji Wschodniej do niepodległej Ukrainy był dr Izrael Waldmann. Przez wiele lat funkcjonował w otoczeniu ukraińskich działaczy narodowych i w 1918 roku poparł ich postulaty. Współpracował z Ukraińską Radą Narodową, utrzymywał kontakty z jej przewodniczącym, dr Jewhenem Petruszewyczem. Należy podkreślić, że przeciwnicy ogłoszenia neutralności byli w mniejszości. Zob. „Nowy Dziennik" 11 XII 1925, nr 276, *Odczytanie zeznań dra Izraela Waldmana*, s. 3.
[572] S. Kalbarczyk, *Kazimierz Bartel (1882-1941). Uczony w świecie polityki*, Warszawa 2015, s. 117.
[573] AAN, KNPP, Kraj. Sprawa Galicji Wschodniej. T. II, sygn. 147, k. 90.

przedstawiciela strony polskiej – dr Marcelego Chlamtacza oraz ukraińskiego atamana – Dymytro Witowskiego. Obie strony zaakceptowały stanowisko Żydów. Pierwsze działania milicji żydowskiej polegały na zabezpieczaniu ważnych obiektów m.in. koszar przy ulicy Kleparowskiej. Ich zadaniem była ochrona obiektów aż do przybycia regularnych oddziałów wojskowych. 4 listopada 1918 roku koszary oddano oddziałowi polskiemu pod dowództwem porucznika Bobela, który pisemnie to potwierdził. W następnych dniach formacje polskie zaczęły wrogo odnosić się do milicji żydowskiej, jej funkcjonariusze byli przez Polaków rozbrajani i aresztowani. 5 listopada rozbrojono oddział milicji na ulicy Weteranów, jego członków związano i odprowadzono do komendy wojsk polskich. 7 listopada aresztowano oddział milicyjny na ulicy Szpitalnej. 8 listopada Polacy zatrzymali trzech milicjantów żydowskich, którzy wspierali strażaków w gaszeniu pożaru na ulicy Janowskiej. Wydarzenia te zmusiły komendę milicji do interwencji u wojska polskiego. 9 i 10 listopada strona polska potwierdziła neutralność milicji żydowskiej, określono przy tym rejony jej działalności i miejsca posterunków. Były to: Tempel przy ulicy Żółkiewskiej, Bóżnica przy ulicy Bóżniczej, dom nr 26 przy ulicy Blacharskiej oraz dom nr 13 przy ulicy Rzeźnickiej. Żydów zapewniono o respektowaniu neutralności, deklarację[574] podpisali: dr Ernest Adam, dr Sahla, Grażewski oraz szef sztabu, Stanisław Łapiński. Mimo to traktowanie milicji żydowskiej przez żołnierzy polskich nie zmieniło się[575]. Rozpowszechnianiu kłamliwych plotek sprzyjała prasa polska, która publikowała nieprawdziwe informacje na temat aktywności milicji żydowskiej. Podawano m.in., że milicjanci atakowali ludność polską.

Polskie władze wojskowe jaki i sami żołnierze przyjęli pogląd jakoby Żydzi zdradzili sprawę polską. W ramach represji (choć bardziej skłaniałbym się ku „asekuracji własnej"), internowano w nocy z 10 na 11 grudnia 1918 roku we Lwowie żydowskich liderów syjonistycznych: dr Michała Ringla, dr Leona Reicha, dr Aleksandra Hausmanna oraz Józefa

[574] Treść deklaracji: Umowa między milicją zydowską we Lwowie zawarta z Wojskiem Polskim. Zawarta 10 listopada 1918 roku. 1.) Milicja zydowska ma za zadanie utrzymanie porządku i bezpieczeństwa publicznego w częściach miasta zamieszkanych przez ludność żydowską. Nie może ona brać udziału w walkach ani po stronie Polaków ani Ukraińców. 2.) Członkowie milicji są uzbrojeni, mają mieć na rękawie lewym białą opaskę i zaopatrzeni w legitymacje wydane przez komendę milicji żydowskiej. 3.) Komenda milicji żydowskiej ma przesłać spis członków milicji oraz co trzy dni zawiadamiać o zmianach składu milicji. 4.) Rejon działalności milicji żydowskiej ograniczony jest następującymi ulicami: Kleparowska – Weteranów – Pod Dębem – Panieńska – Kąpielna – Zamkowa – Klasztorna – Podwale – Sobieskiego – Karola Ludwika – Jagiellońska – Kołłątaja – Kazimierzowska – Kleparowska. 5.) Wojska polskie będą przestrzegać neutralności milicji żydowskiej. Podpisali: Stanisław Łapiński (szef sztabu), Izydor Fuchs, Ignacy Reis, dr Aleksandrowicz. Zob.: „Chwila" 31 I 1919, nr 18, *Milicja żydowska*, s. 2.

[575] „Chwila" 10 I 1919, nr 1, *Milicja żydowska w świetle prawdy*, s. 3; „Chwila" 12 I 1919, nr 2, *O neutralność*, s.1. W środowisku żydowskim istniały różnice poglądów co do ogłoszonej neutralności. Na przykład, Tobiasz Aszkenazy twierdził, że Żydzi powinni poprzeć stronę polską co było zgodne z ich interesami. Syjoniści lwowscy odpowiedzieli, iż jest to typowa postawa asymilatorska. Neutralność miała przede wszystkim zapewnić bezpieczeństwo ludności żydowskiej. Zob.: „Chwila" 23 I 1919, nr 11, *Polemika w sprawie neutralności redakcji Chwili z dr Aszkenazym*, s. 1.

Tennenblatta (redaktora „Tugblattu") oraz Wilhelma Gabla. Wszyscy zostali specjalnym pociągiem przewiezieni do Przemyśla[576]. Wraz z nimi przebywali również czterej przywódcy ukraińscy. Co ciekawe, wcześniej ci sami Żydzi odrzucili ukraińskie propozycje wprowadzenia reprezentantów do Ukraińskiej Rady Narodowej[577]. Żydowscy działacze niebawem po zajęciu Lwowa zostali zwolnieni z internowania. Apele o ich uwolnienie kierowali do polskich władz wojskowych liczni politycy i aktywiści żydowscy[578].

12 grudnia polskie czynniki wojskowe we Lwowie opublikowały w prasie komunikat o „żywej współpracy syjonistów z wrogiem, którzy przygotowują wspólny plan ataku". Dziś wiemy, że była to fikcja, która miała uzasadniać aresztowanie przywódców syjonistycznych, tak aby sparaliżować ich działania w regionie. Ponadto, stale zaprzeczano prześladowaniom ludności żydowskiej, twierdząc, że informacje rozpowszechniane przez syjonistów są prowokacją obliczoną na korzyść Berlina i Wiednia. U schyłku 1918 roku taki argument wydawał się dość absurdalny, nawet komuś niezbyt zorientowanemu w ówczesnej sytuacji międzynarodowej. Centrale ogólnosyjonistyczne we Lwowie i Krakowie otrzymywały listy z pogróżkami, w jednym z nich pisano: „Powinniście się pakować i wyjeżdżać do Palestyny na początku nowego roku. Wasze całe bogactwo należy do Polaków, musicie wyruszać jak najszybciej ponieważ nowe pogromy stoją u waszych drzwi, bardziej poważne i krwawe." Dziennikarz lwowski, Max Reiner, pytał ludność polską o sprawę pogromu. Większość rozmówców wyrażała oburzenie z powodu ogłoszenia przez Żydów neutralności w obliczu wojny z Ukraińcami. 28 listopada odbył się pogrzeb ofiar pogromu, wszystkie ciała złożono w masowej mogile. Osobne procesje pogrzebowe były wykluczone w obliczu antyżydowskich nastrojów panujących wśród polskiej ludności[579].

---

[576] „Nowy Dziennik" 13 XII 1918, nr 155, *Internowanie lwowskich przywódców syońskich w Przemyślu*, s. 1. 17 grudnia 1918 roku Chaim Weizmann przebywający w Londynie poinformował Nahuma Sokołowa będącego w Paryżu o internowaniu żydowskich przywódców we Lwowie. Dodawał również, że dzień wcześniej władze czechosłowackie odwołały swoją wcześniejszą decyzję o deportowaniu tysięcy żydowskich emigrantów wojennych do Galicji. Był to rezultat nacisków jakie syjoniści wywierali na rząd w Pradze. Zobacz: CWA, Chaim Weizmann's documents, sygn. 19-472 [brak paginacji].

[577] M. Klimecki, *Polsko-ukraińska wojna o Lwów i Galicję Wschodnią 1918-1919*, Warszawa 2000, s. 80.

[578] M. M. Wróbel, *Syjonista ze Lwowa. Leon Reich (1879-1929) – polityk pogranicza*, [w:] „Wieki Stare i Nowe. Tom Specjalny", 2012, s. 90.

[579] A. Götz, *Europe Against the Jews 1880-1945*, New York 2020, s. 79. W wyniku pogromu lwowskiego zamordowanych zostały siedemdziesiąt dwie osoby: Józef Goldberg, Julius Goldberg, Michał Chewander, Toni Rad, Markus Kontes, Mendel Mandel, Moses Smoczak, Scheindlinger, Chaim Donner, Dawid Rubinfeld, Abraham Broder, Zygmunt Gorne, Gienia Gorne, Jakub Hermann Schäfer, Salomon Spiegler, Leib Einschenk, Zygmunt Langnas, Izygor Mesuse, Salomon Langnas, Meschulem Frauenglas, Samuel Acker, Heinrich Dawid, Moses Agid, N. Silberstein, Moses Posner, Chaim Abend, Hania Necheles, Zalel Wildner, Majer G. Pordes, Hermann Bardach, Hermann Herbst, Adolf Grab, Mendel Hochberg, Rubin Hiss, Eliasz Sebel, Leon Einschlag, Jakub Neuer, Juda Leib Schnips, Nachmann Altmann, Leib Windmann, Klara Sonntag, Małka Riess, Izrael Feigenbaum, N. Tauber, Reize Berger, N. Herz Zuckermann, Marjem Ester Windmann, N. Wilner, Freide Jelles, Małka Kupferstein, Gienia Turszyńska, N. Brumer, Ignacy Rothberg, Mordke Zwickel, Izrael Lipsker, Chane Menkes, Henryk Lewin, Moses Goldscheider, Meier Selig Peries, Szulem Majer, Dawid Ennoch, Salomon Katz,

Ogólni syjoniści z Małopolski Zachodniej zostali wpuszczeni do Lwowa dopiero w połowie grudnia 1918 roku. Natychmiast rozpoczęto organizowanie pomocy poszkodowanym w pogromie, podjęto też mediacje w celu uwolnienia zakładników przetrzymywanych w Przemyślu[580]. Wsparcia udzielili też syjoniści z byłej Kongresówki. Żydowska prasa informowała, że syjoniści byli od początku walk o Lwów oskarżani o kolaborowanie z Ukraińcami. Był to zarzut, który cały czas podtrzymywała strona polska. Takie same treści kierowali pod ich adresem również Ukraińcy, widząc w ludności żydowskiej sojusznika Polaków[581].

13 grudnia 1918 roku centrala ogólnosyjonistyczna w Warszawie przesłała do Franciszka Skąpskiego pismo, w którym proszono o „wyjednanie" audiencji u Naczelnika Państwa w celu omówienia sprawy syjonistów aresztowanych we Lwowie[582]. 14 grudnia Izaak Grünbaum przesłał do Adiutantury Centralnej memorandum w powyższej sprawie:

„Do Wodza Naczelnego Armii Polskiej

Memoriał w sprawie zakładników wziętych we Lwowie spośród naczelnych władz Organizacji Syjonistycznej.

Polska Agencja Telegraficzna doniosła, że we Lwowie wzięci zostali jako zakłądnicy członkowie Komitetu Centralnego Organizacji Syjonistycznej w Galicji: Ringel, Reich, Gabel, Hausmann oraz redaktor dziennika żydowskiego wychodzącego we Lwowie. Przyczyn, które to zarządzenie spowodowały nie zostały w tej pierwszej depeszy podane. Dopiero po kilku dniach ogłoszono w imieniu kwatermistrza wojsk polskich we Lwowie, iż zakładnicy ci wzięci zostali ponieważ otrzymano dowody stałego kontaktu pomiędzy Organizację Syjonistyczną a Rusinami. Jakie to są dowody komunikat nie podaje. Po tym ostatnim komunikacie nie wiadomo już zupełnie w jakim charakterze Komitet Centralny Organizacji Syjonistycznej w Galicji, czy w charakterze zakładników, osobiście niewinnych i mających gwarantować tylko spokojne zachowanie się ludności żydowskiej, czy też jako oskarżeni osobiści o zdradę Stanu.

Komenda armii polskiej we Lwowie, stosując względem Żydów metodę brania zakładników w pośród obywateli Państwa, stawia Żydów w ogóle, a syjonistów w szczególności na równi z Rusinami, z którymi toczona jest wojna otwarta. Tymczasem

---

Salomon Katz (syn), Oskar Schwarzenberg, Rosa Finkelstein, Mechel Achtentuch, Berl Terten, Laura Krapp, Meilech Weiss, Johann Reiter, Benjamin Toth oraz jeden człowiek, którego nie udało się zidentyfikować. Zobacz: A. Götz, Ibidem. s. 80.

[580] „Nowy Dziennik" 12 XII 1918, nr 154, *Kronika*, s. 4.

[581] „Nowy Dziennik" 14 XII 1918, nr 156, s. 1.

[582] AAN, Kancelaria Cywilna Naczelnika Państwa w Warszawie (Dalej: KCNPW). Sprawy mniejszości narodowych w Polsce. T. I, sygn. 179, k. 1.

nie dowiedziony został ani jeden fakt napadu, pogwałcenia przez Żydów zapowiedzianej neutralności.

Chcąc usprawiedliwić potworną rzeź lwowską, władze miejscowe nie przestają wbrew faktom oczywistym twierdzić o udziale Żydów w walkach po stronie rusińskiej. Wzięcie zakładników z pośród władz naczelnych partii syjonistycznej miało widocznie służyć jeszcze jednym dowodem, że Żydzi pomagali Rusinom.

Ażeby znów usprawiedliwić wzięcie zakładników z pośród własnych obywateli, rzuca się gołosłownie oskarżenia o zdradę Stanu na stronnictwo syjonistyczne.

Jesteśmy najzupełniej pewni, że oskarżenie to pozbawione jest podstaw. Organizacja Syjonistyczna wszędzie na świecie całym zachowała i zachowuje w najtrudniejszych nawet warunkach całkowitą lojalność wobec państwa, na których terytorium działa.

Zakładając protest uroczysty przeciw wzięciu zakładników z pośród Żydów lwowskich, przeciw traktowaniu Żydów jako strony wojującej oraz przeciw bezpodstawnemu oskarżeniu Organizacji Syjonistycznej o zdradę Stanu, prosimy najusilniej Pana Komendanta jako Wodza Naczelnego siły zbrojnej Republiki Polskiej, o zarządzenie, aby aresztowani członkowie K. C. Organizacji Syjonistycznej w Galicji zostali natychmiast zwolnieni”[583].

18 grudnia 1918 roku na audiencję do Józefa Piłsudskiego przybyła reprezentacja centrali Organizacji Syjonistycznej w Polsce w osobach: Izaak Grünbaum, Abraham Podliszewski oraz Mojżesz Kerner. Rozmawiali o internowanych. Nieznane są szczegóły tego spotkania oraz stanowisko jakie zajął J. Piłsudski. 30 grudnia przybyła do Warszawy delegacja ogólnych syjonistów z Galicji Zachodniej – dr Ignacy Schwartzbart oraz Joszua Farbstein, którzy podobno prosili Naczelnika Państwa o interwencję w sprawie przetrzymywanych[584]. 22 grudnia prasa żydowska zamieściła informację na temat szczegółów rozmowy syjonistów z J. Piłsudskim, który obiecał wszystkim, że „załatwi sprawę”, gdy będzie wizytował Kraków[585].

Przez cały okres ekscesów antyżydowskich, internowania działaczy żydowskich, pogromów, ogólni syjoniści Małopolski Zachodniej prowadzili akcję zbiórki jedzenia, odzieży, leków oraz pieniędzy. Informacje dotyczące sposobu wpłat na rachunek bankowy

[583] Ibidem, k. 3.
[584] AAN, KCNPW. Audiencja różne u Naczelnika Państwa – uwzględnione, sygn. 15, k. 15, k. 19.
[585] „Nowy Dziennik” 22 XII 1918, nr 163, s. 1. O stosunku Józefa Piłsudskiego do Żydów zobacz:
A. Garlicki, *Józef Piłsudski wobec Żydów*, [w:] Od Piłsudskiego do Wałęsy. Studia z dziejów Polski w XX wieku, pod red. K. Persak, A. Dudek, A. Friszke, Ł. Kamiński, P. Machcewicz, P. Osęka, P. Sowiński, D. Stola, M. Zaremba, Warszawa 2008, s. 23-30.

ŻRN, przekazywane były za pośrednictwem prasy. Aktywiści partyjni następnie udawali się w teren, aby pomagać możliwie dużej liczbie ofiar napaści[586].

Oceniając działalność ogólnych syjonistów w Galicji, należy zauważyć, że mimo trudności, starali się pomagać poszkodowanym i cierpiącym. Intensywna agitacja i propaganda prowadzona m.in. w celu mobilizacji oddziałów terenowych oraz wzrostu aktywności agitacyjnej przyniosły oczekiwane rezultaty. Centrala krakowska wykorzystywała również swoje kontakty z działaczami ruchu z Warszawy, którzy podjęli jako pierwsi rozmowy z J. Piłsudskim. Prawdopodobnie ta aktywna i empatyczna postawa zdecydowały, że syjoniści osiągnęli w Galicji tak dobry wynik w wyborach parlamentarnych na początku 1919 roku.

Żydzi musieli doświadczyć goryczy i rozczarowania, gdy dowiedzieli się o amnestii dla skazanych wojskowych i cywilów, jaką ogłosił Naczelnik Państwa z okazji zwołania w 1919 roku pierwszego sejmu w niepodległej Polsce. Jak zapisano w postanowieniu:

„Dla upamiętnienia wielkiej w życiu Narodu Polskiego chwili zwołania Sejmu Ustawodawczego Zjednoczonej i Niepodległej Polski, kierowany zamiarem złagodzenia losu osób, które stały się winnemi przestępstw sądowych i administracyjnych, postanawiam:

W sprawach o przestępstwa popełnione przed dniem wydania niniejszego reskryptu przez osoby cywilne i wojskowe, podlegające orzecznictwu zarówno sądów ogólnych jak i wojskowych zastosować ulgi następujące:

1.) darować karę aresztu i grzywny całkowicie, względnie niewykonaną część tej kary;

2.) Zmniejszyć o połowę karę pozbawienia wolności, orzeczoną w rozmiarze, nie przekraczającym roku jednego.[587]"

[586] „Nowy Dziennik" 24 XII 1918, nr 165, *Kronika*, s. 2.
[587] AAN, KCNPW. Dekrety (wydane przez Naczelnika Państwa). T. I, sygn. 36, k. 202-203.

III. V. Rozszerzenie działalności Organizacji Syjonistycznej Małopolski Zachodniej na Śląsk

Od 1918 roku syjoniści Małopolski Zachodniej pracowali nad reorganizacją i rozbudowaniem struktur na obszarze województwa krakowskiego po rzekę San na wschodzie. Była to umowna granica, która oddzielała obszary wpływów Egzekutywy partii w Krakowie od jej odpowiedniczki we Lwowie. Ekspansja syjonistów w kierunku zachodnim, na Śląsk, nastąpiła później, bo dopiero na przełomie roku 1921 i 1922. Szczyt aktywnej działalności syjonistów w regionie Śląska przypadał na lata 1927-1936. Główny oddział partii mieścił się w Katowicach, komitety terenowe zaś na terenie województwa śląskiego, a także w Zagłębiu Dąbrowskim w Sosnowcu. Wszystkie oddziały partyjne podlegały centrali w Krakowie. Jeden z pierwszych oddziałów partii na Śląsku powstał w Cieszynie, w czerwcu 1926 roku[588].

Dużym wyzwaniem dla badacza dziejów syjonizmu jest określenie dokładnych ram czasowych rozwoju organizacji na obszarze śląskim, gdyż w dokumentacji archiwalnej (zarówno partyjnej jak i państwowej), występują znaczne braki. Powstawanie niektórych oddziałów terenowych organizacji lub podległych jej stowarzyszeń wymaga uogólnień chronologicznych.

Ruch syjonistyczny istniał na terenie Śląska przed I wojną światową. Należy pamiętać, że Katowice były miejscem opisywanej w rozdziale pierwszym konferencji 1884 roku, co pośrednio świadczy o aktywności tamtejszych sympatyków idei syjonistycznej. Mimo to w późniejszych latach niewielu śląskich Żydów dołączyło do ruchu syjonistycznego, większość była zasymilowana z kulturą i państwem niemieckim jako Niemcy wyznania mojżeszowego. W 1882 roku nauczyciel, Selig Freuthal oraz przedsiębiorca, Moritz Moses założyli w Katowicach klub „Bnai Brith", jego celem była pomoc ofiarom pogromów rosyjskich w dostaniu się do Palestyny. Wkrótce założyli gazetę „Der Colonist" poświęconą sprawie kolonizacji żydowskiej w Palestynie. W 1884 roku konferencji, założono w Katowicach oddział organizacji Miłośników Syjonu (było to jedyne miasto w Niemczech, w którym działała ta grupa). Pierwsze większe mitingi syjonistyczne zaczęto organizować od 1903 roku. Na pierwszym z nich mowę wygłosił przybyły z Berlina aktywista Alfred Klee[589]. W tym samym roku w Zabrzu odbyło się publiczne wystąpienie, podczas którego referat wygłosił przybyły z Raciborza, dr Fritz Kassel. Prelegent mówił o żydowskim ruchu narodowym oraz

[588] W. Jaworski, *Żydzi w Cieszynie w okresie międzywojennym*, [w:] „Pamiętnik Cieszyński" t. 6, 1993, s. 98.
[589] M. Ticher, *Borderline Germans. The Jews of Upper Silesia, 1914-1923*, Sydney 2019, s. 43-44.

dziejach myśli syjonistycznej. To, jak i podobne spotkania, były otwarte, ich organizatorzy nastawiali się na przyjęcie jak największej liczby słuchaczy[590].

Lokalni syjoniści byli zauważani przez niemiecką prasę, która podkreślała, iż „syjonizm stanowi renesans dla tego wędrownego ludu". Widoczny był w rozwijającym się rynku prasowym i literackim. Pozytywnie wypowiadano się o Żydach. Informowano o wieczorach artystycznych organizowanych przez syjonistów. Na jednym z nich muzycy żydowscy prezentowali utworzy „w duchu narodowym". Referat na temat muzyki i poezji wygłosił dr Theodor Zlocisti. Na podobnych wydarzeniach prezentowano żydowskie pieśni ludowe w jidysz oraz utwory liturgiczne po hebrajsku. Występy odbywali również soliści znani z sympatii do syjonizmu m.in. Vera Goldberg i Leo Gollani (pieśni pt.: „Prom", „Tęsknota za Jerozolimą", „Pläckele", „Golus" oraz „Ojciec swemu dziecku")[591]. Na Śląsku propagowano syjonizm nie tylko tradycyjnie w postaci rozmów, dyskusji i referatów polityczno-społecznych, sięgano również po wyrafinowaną sztukę. W tym czasie liczba zwolenników syjonizmu rosła, co dostrzegał ogół ludności żydowskiej oraz władze.

W 1907 roku w Bytomiu odbyły się wydarzenia związane z Górnośląskim Dniem Syjonizmu. Zorganizowano konferencję oraz wiec publiczny, na który przybyło ponad 800 Żydów z miejscowości regionu. Mowę o historii i stanie ruchu syjonistycznego wygłosili przedstawiciele Komitetu Syjonistycznego z Berlina, dr Levy i dr Auerbach. Obaj podkreślali sukcesy nowego ruchu politycznego, który zdobywał coraz więcej zwolenników. Levy zwracał się do zgromadzonych: „kto dziesięć lat temu uwierzyłby, że dawna kpina antysemicka – Żydzi do Palestyny i oddzielenie narodu żydowskiego, stanie się hasłem kilkuset tysięcy ludzi popierających Organizację Syjonistyczną! Niezależnie od tego, czy te tendencje są słuszne czy nie, dokonały takiego przełomu w żydowskim świecie, że każdy, kto zajmuje się obserwacją zjawisk życia publicznego, nie może ich zignorować". W dalszej części wystąpienia krytykowano tchórzliwą postawę asymilacji żydowskiej oraz państwo rosyjskie za prześladowania Żydów. Celem emigracji powinna być Palestyna, nie zaś inne kraje, gdzie przybywający tworzą nowe getta, a lokalna ludność zaczyna ich nienawidzić. Następnie Levy powoływał się na wrażenia cesarza Wilhelma II, który odbył podróż do Turcji[592], wizytował również Jerozolimę. Monarcha pozytywnie odnosił się do idei syjonistycznej, w czym niemieccy działacze ruchu widzieli szansę na zwiększenie osadnictwa

[590] "Der Oberschlesische Wanderer" 8 II 1903, nr 32, *Zabrze*, s. 8.
[591] "Der Oberschlesische Zeitung" 15 IV 1907, nr 85, *Das jüdische Volkslied*, s. 5.
[592] Rok później, po konferencji w Kolonii, syjoniści niemieccy zajęli pozytywne stanowisko wobec Sułtana oraz Turcji. Po części wynikało to z dobrych relacji Berlina ze Stambułem. Syjoniści w Niemczech sądzili, że za pośrednictwem dyplomatów cesarskich uda się w zrealizować plan masowej kolonizacji Palestyny. Zob. "Der Oberschlesische Wanderer" 26 VIII 1908, nr 196, *Die zionistische Jahreskonferenz*, s. 5.

żydowskiego w Palestynie. Mówca wykazywał się jednak idealizmem twierdząc, że Erec Israel może przyjąć miliony nowych przybyszy. Z drugiej strony mógł to być element propagandowy, zachęcający do migrowania. Przemówienie dr Leviego zostało przyjęte gromkimi brawami[593].

W 1908 roku założono w Cieszynie organizację kobiecą o charakterze syjonistycznym: „Jüdischen Frauen – und Mädchenvereines „Ruth" in Teschen". Jej celem było zjednoczenie dziewcząt i kobiet żydowskich na gruncie syjonizmu. Deklarowano także kultywowanie żydowskiego ducha, podnoszenie świadomości narodowej oraz propagowanie idei syjonistycznej wśród pozostałej ludności żydowskiej. Działalność obejmowała organizacje wykładów, wieczorków czytelniczych, prelekcji, spotkań towarzyskich i dyskusyjnych, prowadzenie biblioteki, kolportaż pism syjonistycznych, krzewienie wiedzy o żydowskiej literaturze, sztuce i nauce oraz ideowe kształcenie dzieci. Towarzystwo miało związek z centralą syjonistyczną w Wiedniu. Po ewentualnym zakończeniu działalności cały majątek miał zostać przekazany Żydowskiemu Funduszowi Narodowemu[594].

W 1909 roku zorganizowano w Katowicach wiec upamiętniający dwudziestopięciolecie konferencji katowickiej (w sali wielkiej „Deutsche Hause"). Organizatorami wydarzenia byli ówcześni lokalni liderzy syjonistyczni, Arnold Wiener oraz dr Isidor Dobrzinsky. Wśród prelegentów byli znani galicyjscy syjoniści – Ozjasz Thon i Adolf Stand. Pierwszy omawiał losy ruchu syjonistycznego od konferencji katowickiej do I Kongresu w Bazylei, drugi zaś referował o wpływie syjonizmu na nowoczesną kulturę. Wśród pozostałych gości był prezes Komitetu Akcyjnego Światowej Organizacji Syjonistycznej, Dawid Wolffsohn (1856-1914) oraz działacz z Berlina, dr Witkowsky[595].

Przed wybuchem I wojny światowej dały o sobie znać niesnaski wśród niemieckich syjonistów. Młodsi działacze atakowali liberałów za brak ideowego zdecydowania. Większość syjonistów śląskich poparła ustalenia zjazdu syjonistycznego w Poznaniu w 1912 roku. Postanowiono tam, iż „jedynie Palestyna powinna stanowić część życia każdego syjonisty". Bezpośrednio przed wojną do przygranicznego regionu napłynęło wielu Żydów z Kongresówki i Galicji, co wywołało przejściowy ferment ideowy. Postrzegali oni Żydów niemieckich jako Niemców, uznawali również antysemityzm za trwały i niemożliwy do zwalczenia element życia w Rzeszy. Po zakończeniu I wojny światowej oraz powstań[596] na

[593] "Der Oberschlesische Wanderer" 2 II 1907, nr 1, *Oberschlesischer Zionistentag in Beuthen*, s. 3.
[594] *Statuten des Jüdischen Frauen – und Mädchenvereines "Ruth" in Teschen*, Teschen 1908, s. 1-2.
[595] "Der Oberschlesische Wanderer" 3 X 1909, nr 252, *Zionistischer Gruppenverband Oberschlesien. Oeffentliche Versammlung*, s. 8.
[596] Powstania śląskie: 1919, 1920, 1921.

Śląsku zaszły duże zmiany ludnościowe. Napłynęła znaczna ilość tzw. Żydów wschodnich, którzy zajmowali miejsca po wyjeżdżającej, zniemczonej ludności żydowskiej. Liczba lokalnych syjonistów zmniejszyła się, a ich działalność niemal ustała[597].

Po przyłączeniu tego regionu do Polski, lokalni syjoniści dostali się w orbitę silnego ośrodka żydowskiego w nieodległym Krakowie. Województwo śląskie stało się obszarem działań ogólnych syjonistów z Małopolski Zachodniej w drugiej połowie 1921 roku, którzy nawiązywali do współpracy sprzed 1914 roku. W dokumentacji centrali krakowskiej w tym czasie używano już nazwy partii: Organizacja Syjonistyczna Małopolski Zachodniej i Śląska. (w latach 1919-1920 posługiwano się nazwą Organizacja Syjonistyczna Galicji Zachodniej, która odzwierciedlała geograficzną granicę aktywności)[598].

Szersza działalność partii rozpoczęła się na Śląsku najprawdopodobniej około 1925 i w 1926 roku, kiedy powstawały jej oddziały w terenie oraz towarzystwa zależne. 1 stycznia 1926 roku w Katowicach założono oddział organizacji „Przedświt – Haszachar", której centrala mieściła się w Krakowie. W Galicji Zachodniej grupowała głównie studentów i młodzież, na Śląsku zaś rozwijała szerszą działalność o charakterze partii politycznej. Początkowo najprawdopodobniej wynikało to ze słabości samych lokalnych struktur, z czasem jednak sytuacja uległa poprawie. Filia, w pierwszym roku działalności, przyciągnęła ok. 150 osób, zaś jej kierownictwo tworzyli lokalni, znani działacze syjonistyczni: przewodniczący Alfred Müller, zastępca dr Edmund Torton, sekretarz dr Ozjasz Rapaport, zastępca sekretarza dr Fritz Better, skarbnik Ignacy Rieger, Jakub Schrager. Siedziba organizacji lokalnej mieściła się w Katowicach przy ul. Mielęckiego 8[599].

W statucie organizacji zapisano cele i metody pracy, które dawały możliwość działań o charakterze politycznym. Towarzystwo mogło werbować nowych członków partii syjonistycznej oraz rozszerzać swoje wpływy wśród młodzieży żydowskiej. Celami stowarzyszenia były: krzewienie znajomości języka hebrajskiego, historii i literatury żydowskiej, budzenie i pogłębianie ducha narodowo-żydowskiego oraz podniesienie poziomu kultury członków, krzewienie idei reorganizacji społecznej Żydów w Palestynie i popieranie emigracji do Palestyny. Cele te zamierzano osiągnąć poprzez: urządzanie odczytów, pogadanek i dyskusji, prowadzenie w stowarzyszeniu kursów historii żydowskiej, języka

[597] M. Ticher, *Borderline Germans...*, s. 44-46.
[598] ANK, SGK, sygn. 133-134, k. 35, k. 111. Więcej na temat Śląska i jego żydowskich mieszkańców zobacz: P. Stauffer, *Polacy. Żydzi. Szwajcarzy*, Warszawa 2008; M. Ticher, *Borderlinie Germans. The Jews of Upper Silesia, 1914-1923*, Sydney 2019.
[599] Archiwum Państwowe w Katowicach (Dalej: APK), Urząd Wojewódzki Śląski (Dalej: UWŚ), sygn. 603, k. 15.

hebrajskiego i literatury hebrajskiej, utrzymanie czytelni i bibliotek, urządzanie uroczystych obchodów pamiątkowych, wieczorków literackich oraz zabaw w stowarzyszeniu[600].

Treść statutu wskazuje przede wszystkim na ideowe kształcenie członków organizacji, które miało uczynić ich przekonanymi i oddanymi syjonistami. Elementy historii i literatury służyły wzmocnieniu żydowskiej dumy narodowej. Ukazywano bowiem bogactwo nauki i sztuki ludu żydowskiego, który przez stulecia pokonywał liczne trudności. Nieodzownym elementem było zwracanie uwagi na potrzebę zawodowego przekształcenia mas żydowskich. Wymienione w powyższym statucie punkty związane z ideowym, społecznym i zawodowym kształceniem występowały w wielu organizacjach prowadzonych przez syjonistów (o czym w rozdziale czwartym). Warto też zwrócić uwagę na podobieństwa i różnice występujące między statutami organizacji syjonistycznych przed i po wojennych. Wspólnym jest kładzenie nacisku na kształcenie ideowe w duchu syjonistycznym, nauczanie w zakresie wiedzy o żydowskiej historii, literaturze i nauce. Dopiero po 1918 roku w statutach pojawił się wątek zawodowego przekształcenia Żydów, aby przystosować ich do kolonizacji Palestyny. Nie oznacza to oczywiście, że syjoniści nie mówili o przewarstwieniu zawodowym Żydów już przed I wojną światową. Najlepszym przykładem jest program krajowy, omawiany w rozdziale drugim niniejszej pracy.

Syjoniści śląscy wywodzili się z kręgów asymilacji, szybko także udało im się osiągnąć wpływy w katowickiej gminie wyznaniowej. W jej pomieszczeniach aż do 1939 roku odbywały się zebrania i najważniejsze uroczystości partyjne. Należy też dodać, że na Śląsku, w przeciwieństwie do Galicji Zachodniej, bardzo prężnie rozwijał się ruch kobiecy „WIZO". Co prawda siedziba tego stowarzyszenia mieściła się w Krakowie, jednak w regionie śląskim, szczególnie w latach 30. XX wieku, można było zaobserwować znaczny wzrost aktywności[601].

W latach 1928-1939 śląscy syjoniści organizowali liczne akademie oraz obchody rocznic m.in. urodzin Herzla, konferencji katowickiej, I Kongresu Syjonistycznego w Bazylei, deklaracji Balfoura itp. Ze względu na niewielką liczebność zrezygnowano z ekspansji terenowej, skupiając się na kształceniu ideowym swoich członków i sympatyków. Lokalny odział Organizacji Syjonistycznej w Katowicach (pełniący rolę śląskiej centrali), zajmował

[600] Ibidem. k. 16.
[601] APK, Dyrekcja Policji w Katowicach (Dalej: DPK), Komitet Lokalny Organizacji Syjonistycznej 1933/37-39, sygn. 308, k. 39.

się integracją działaczy, wspieraniem chaluców oraz koordynowaniem pracy na szczeblu regionalnym, odpowiadał też przez Egzekutywą krakowską[602]. Więcej na ten temat poniżej.

Śląskie skrzydło Organizacji Syjonistycznej nigdy nie rozwinęło się w takim stopniu jak w Małopolsce Zachodniej. Próby opanowania Zagłębia Dąbrowskiego również się nie powiodły, silniejszy ośrodek udało się stworzyć jedynie w Sosnowcu[603]. Syjoniści śląscy byli stosunkowo nieliczną grupą ze względu na znaczny odpływ po wojnie ludności żydowskiej z części Śląska, która przypadła Polsce[604].

O strukturze terenowej partii oraz władzach w dalszej części rozdziału. Zanim jednak do tego przejdziemy, zwróćmy uwagę na ramy prawne funkcjonowania żydowskich partii politycznych w międzywojennej Polsce.

[602] „Jüdisches Volksblat" 20 VII 1928, nr 23, *Herzlakademie. Sommerferien. Arbeitsprogramm*, s. 6; "Jüdisches Volksblat" 7 IX 1928, nr 30, *Aus unserem Kreise*, s. 7; "Jüdisches Volksblat" 28 VI 1929, nr 27, *Katowice*, s. 7; "Jüdisches Volksblat" 12 X 1934, nr 39, *Die Feier der Kattowitzer Konferenz*; *Die Zionistische Ortsgruppe Katowice*; *Die Ortsgruppe der Wizo*, s. 7; "Jüdisches Volksblat" 16 XI 1934, nr 45, *Der Zionistische Parteirat*, s. 7.
[603] APK, Starostwo Grodzkie Sosnowieckie (Dalej: SGS), sygn. 103.
[604] https://silesia.edu.pl/index.php/%C5%BBydzi_na_%C5%9Al%C4%85sku (dostęp: 10 V 2021 r.).

III. VI. Podstawy prawne funkcjonowania żydowskich partii politycznych w początkach II Rzeczypospolitej

Życie polityczne ludności żydowskiej było niezwykle zróżnicowane. Scena polityczna, tej drugiej co do wielkości mniejszości narodowej w kraju (po Ukraińcach), była podzielona na wiele partii politycznych o przeróżnych odcieniach ideologicznych – od prawicy do lewicy. Według Czesława Brzozy taki układ wynikał z charakteru samego społeczeństwa żydowskiego. Z tego względu dominowały partie drobnomieszczańskie oraz religijne, słabiej prezentowały się ugrupowania robotnicze, brak natomiast było partii chłopskich[605].

Żydowskie partie polityczne przedstawiały właściwie trzy kierunki wynikające z głoszonych przez siebie postulatów:

1.) Partie socjalistyczne i ludowe domagały się autonomii narodowo-kulturalnej dla Żydów na terytorium Polski, które było zamieszkiwane przez tę ludność od wieków, postulowanym językiem miał być jidysz;

2.) Partie religijne, m.in. dominująca w tej kategorii „Aguda", optowała głównie przy swobodach religijnych dla ludności żydowskiej, nie wysuwała postulatów narodowych ani autonomicznych, była to formacja konserwatywna;

3.) Partie narodowo-żydowskie o różnych odcieniach ideologicznych, które głosiły odrębność narodową Żydów. Domagały się przyznania autonomii kulturalno-narodowej w Polsce, promowały naukę języka hebrajskiego oraz emigrację do Palestyny, która miała stać się docelowo żydowską siedzibą narodową[606].

Władze polskie wrogo odnosiły się do działalności żydowskich komunistów z KPP, której działalność została zdelegalizowana, a cały ruch prześladowano. W latach 1918-1926 rządziła w Polsce prawica, która również niechętnie odnosiła się do syjonistów, uważając, że ci chcą zbudować w kraju „państwo w państwie", domagając się autonomii. Ponadto, władze winiły syjonistów za narzucony Polsce traktat mniejszościowy (wypowiedziany w 1934 roku)[607].

---

[605] C. Brzoza, *Żydowska mozaika polityczna w Polsce 1917-1927 (Wybór dokumentów)*, Kraków 2003, s. 6.

[606] M. L. Rozenblit, *European Jewry: 1800-1933*, [w:] Jewish History, Religion, and Culture, pod red. J. R. Baskin, K. Seeskin, Cambridge University Press 2010, s. 202; J. Orlicki, *Szkice z dziejów stosunków polsko-żydowskich*... s. 57-68.

[607] R. Bierzanek, *Państwo polskie w politycznych koncepcjach mocarstw zachodnich 1917-1919*, Warszawa 1964, s. 125-126.

Wszystkie żydowskie partie polityczne od 1918 do uchwalenia konstytucji marcowej w 1921 roku, ze względu na brak nowego polskiego prawa, opierały swą działalność na dawnych, odziedziczonych po zaborcach przepisach. Na trzech obszarach, które wchodziły w skład upadłych mocarstw, obowiązywały trzy odmienne prawa o stowarzyszeniach i zgromadzeniach. Równolegle do nich funkcjonowały także przepisy o stanie wojennym, które pozwalały władzom na różnego rodzaju akcje prewencyjne i represyjne wobec ugrupowań politycznych.

W 1920 roku minister spraw wewnętrznych wydał okólnik, w którym wyjaśniał, że partie polityczne nie podlegają przepisom dotyczącym stowarzyszeń. Faktycznie, od listopada 1918 roku władze nie wymagały, aby organizujące się i zaczynające działalność partie uzyskiwały na to specjalną zgodę. Rząd korzystał za to z przepisów zaborców, umożliwiających rozwiązywanie stowarzyszeń, które w każdym zaborze miały inny charakter, co powodowało chaos prawny i rodziło sprzeczne działania administracji. Niektóre formacje jak i ich działacze poddawane były represjom, zmuszając ich do ograniczenia lub zaprzestania legalnej działalności. Po odrodzeniu Polski, władze wydały osobne przepisy prawne, które znosiły wszelkie ograniczenia w odbywaniu poselskich zebrań sprawozdawczych oraz zgromadzeń przedwyborczych w zamkniętych pomieszczeniach. Przed 1921 rokiem ograniczenia swobody dotyczyły tylko komunistów, którzy na początku 1919 roku zmuszeni zostali do przerwania legalnej działalności[608].

Także traktat o mniejszościach narodowych, gwarantował Żydom możliwość równego traktowania oraz zabezpieczał ich prawa do swobodnego rozwoju, także politycznego. Istotne w tej materii było uznanie prawa ludności żydowskiej do obywatelstwa polskiego, zwłaszcza gdy dana osoba urodziła się na ziemiach wchodzących w skład odrodzonego państwa (artykuł 6). Podstawowy okazywał się również artykuł 7 mówiący: „Wszyscy obywatele polscy bez różnicy rasy, języka lub religii będą równi wobec prawa i korzystać będą z tych samych praw obywatelskich i politycznych. Różnica co do religii, wierzeń lub wyznania nie powinna szkodzić żadnemu obywatelowi polskiemu w korzystaniu z praw obywatelskich i politycznych […].” Równość wobec polskiego ustawodawstwa gwarantował artykuł 8: „Obywatele polscy należący do mniejszości etnicznych, religijnych lub językowych, będą

[608] J. Holzer, *Mozaika polityczna Drugiej Rzeczypospolitej*, Warszawa 1974, s. 82-83. Warto zwrócić także uwagę na proces tworzenia się w Polsce centralnych ośrodków władzy, od których zależało wiele przepisów dotyczących funkcjonowania partii i stowarzyszeń politycznych: A. Ajnenkiel, *Formowanie się centralnych ośrodków władzy w Polsce w listopadzie – grudniu 1918 roku*, [w:] Rok 1918. Odrodzona Polska w nowej Europie, pod red. A. Ajnenkiel, Warszawa 1999, s. 9-16; J. Pajewski, *Odbudowa państwowości polskiej 1914-1918*, Warszawa 1978. W 1917 roku wydana została praca, która poruszała istotne kwestie ustrojowe dla przyszłej Polski: E. Starczewski, *Ku odbudowie*, Kijów 1917.

korzystali z takiego samego traktowania i z takich samych gwarancji ustawowych oraz faktycznych, jak inni obywatele polscy. Mianowicie będą mieli równe prawa do zakładania, prowadzenia i kontrolowania własnym kosztem instytucji dobroczynnych, religijnych lub społecznych, szkół i innych zakładów wychowawczych, oraz prawo swobodnego używania w nich własnego języka i swobodnego w nich wykonywania praktyk swojej religii"[609].

Traktat miał zatem stanowić gwarant równouprawnienia Żydów w Polsce, niezależnie dowodził braku zaufania ze strony mocarstwa do młodego państwa. Znane bowiem były liczne przypadki agresji i wrogości wobec ludności żydowskiej. Ich politycy znali polską praktykę przyznawania równouprawnienia jedynie na „papierze", w praktyce utrzymując działania dyskryminujące. Polacy odbierali narzucony traktat jako obrazę „honoru narodowego". Zobowiązania mniejszościowe nałożono również na pozostałe nowe lub powiększone kraje, nie musiały go jednak podpisywać Niemcy. W tej sytuacji rażący okazywał się także fakt wypełniania postanowień traktatowych wobec mniejszości niemieckiej, czego analogicznie nie musieli czynić Niemcy w stosunku do Polaków zamieszkujących ich terytorium[610].

Kolejnym dokumentem dającym prawne podstawy, m.in. do działalności politycznej ludności żydowskiej była tzw. konstytucja marcowa uchwalona przez sejm 17 marca 1921 roku[611]. Była wynikiem wielomiesięcznych sporów jakie toczyły się w sejmie i komisjach rządowych. Prawica, silniejsza w tym sporze, przeforsowała wiele ze swego pierwotnego programu. Szczególnie było to widoczne w przypadku wyznań religijnych. Wszystkie wyznania miały być w Polsce równe wobec prawa, ale jednocześnie artykuł 114 konstytucji przyznawał kościołowi katolickiemu naczelne stanowisko pośród równoprawnych wyznań. Ustawa zasadnicza potwierdzała wszystkie podstawowe prawa demokratyczne obywateli, bez względu na narodowość, urodzenie, pochodzenie i wyznanie[612]. Praktyka jednak pokazała, że konstytucję często łamano, dyskryminując mniejszości narodowe[613].

---

[609] *Powstanie II Rzeczypospolitej. Wybór dokumentów 1866-1925*, pod red. H. Janowskiej, T. Jędruszczaka, Warszawa 1984, s. 496-497. Tam też na stronach 494-501 znajduje się tekst całego traktatu. J. Żyndul, *Państwo w państwie*… s. 72-73.

[610] H. Batowski, *Między dwiema wojnami 1919-1939. Zarys historii dyplomatycznej*, Kraków 2001, s. 37-38.

[611] Szczegółowo na temat genezy i samej konstytucji: A. Ajnenkiel, *Od rządów ludowych do przewrotu majowego. Z dziejów politycznych Polski 1918-1926*, Warszawa 1978, s. 163-172.

[612] H. Zieliński, *Historia Polski 1914-1939*, Wrocław 1983, s. 142-143. W kwestii kościoła katolickiego zobacz: J. Marcus, *Social and Political History of the Jews in Poland 1919-1939*, Berlin, New York, Amsterdam 1983, s. 316. Pierwszą konstytucję II Rzeczypospolitej tzw. marcową, rozpoczęła opracowywać jeszcze Komisja Sejmowo-Konstytucyjna Tymczasowej Rady Stanu, w trakcie opracowywania projektu konstytucji, uchwalono w dniu 28 lipca 1917 roku następujące postanowienie w postaci artykułu 125: „Swoboda rozwoju narodowego i kulturalnego dla mniejszości narodowych jest w granicach jedności państwowej zagwarantowana." Zobacz:

Mimo to, artykuł 109 konstytucji zapewniał: „mniejszości narodowe mają zagwarantowany pełny rozwój i mogą tworzyć w obrębie samorządu powszechnego autonomiczne związki mniejszości." Znaczący był również artykuł 96: „określa równość wszystkich wobec prawa, zniesienie przywilejów, tytułów rodowych i herbów. Uznaje on również dostępność urzędów publicznych dla wszystkich obywateli." Ponadto, gwarantowano pełnię praw politycznych, państwowych, osobistych etc[614]. Spoglądając jednak szerzej na problem stosunku prawa polskiego do Żydów, można powiedzieć, że nigdy nie wypracowano spójnego podejścia do tej mniejszości. Między zapisami konstytucji marcowej, a praktyką życia społeczno-politycznego, istniały znaczne rozbieżności, które przejawiały się np. pełną polonizacją urzędów i stanowisk w instytucjach państwowych (kolejnictwo)[615].

Jednak w początkach tworzenia odrodzonej Polski, żadna z partii politycznych nie podważała konieczności równouprawnienia Żydów. Na takie posunięcia nie pozwalały ówczesne warunki międzynarodowe, stanowisko zwycięskich mocarstw, rewolucyjna i wolnościowa atmosfera w Europie, a także doświadczenia zaborów. Jerzy Tomaszewski podkreślał, że „Stan prawny i faktyczny stworzony podczas okupacji niemieckiej w Kongresówce, m.in. udział Żydów w Tymczasowej Radzie Stanu, do pewnego stopnia przesądzał zasady, przyjmowane w odradzającym się państwie polskim"[616].

Od listopada 1918 do 1919 roku władzę dyktatorską sprawował Józef Piłsudski, który 22 listopada 1918 roku zatwierdził dekret Tymczasowego Rządu Ludowego Republiki Polskiej, określający podstawy ustrojowe młodego państwa. Stwierdzono w nim, że Polska jest republiką, a Piłsudski sprawuje najwyższą władzę[617]. Sytuacja zmieniła się z chwilą wydania tzw. Małej Konstytucji 20 lutego 1919 roku. Wtedy to władzę państwową z rąk Naczelnika przejął Sejm Ustawodawczy. Nie wprowadzono w tym czasie jeszcze trójpodziału władzy. Pozycję nadrzędną zajmował Sejm, do czasu uchwalenia pełnowymiarowej ustawy zasadniczej, co miało miejsce 17 marca 1921 roku. W latach od 1918 do 1921 roku nie

---

L. Zieleniewski, *Zagadnienie mniejszości narodowych w Konstytucji Rzeczypospolitej. Zarys historyczno-dogmatyczny*, Warszawa 1935, s. 4.

[613] *Jak powstała konstytucja marcowa*, Wydawnictwo Bezpartyjnego Bloku Współpracy z Rządem, Warszawa 1930, s. 6-7. W sprawie zabójstwa Narutowicza i roli endecji zobacz: P. Brykczyński, *Gotowi na przemoc. Mord, antysemityzm i demokracja w międzywojennej Polsce*, Warszawa 2017.

[614] Konstytucja 17 marca 1921 r., Warszawa 1921, s. 20-22. Warto też pamiętać o pierwszej ustawie o obywatelstwie polskim z 20 stycznia 1920 roku, powstała ona w duchu ówczesnego, nowoczesnego prawa międzynarodowego. Zobacz: J. Tomaszewski, *Żydzi w II Rzeczypospolitej*… s. 103-104.

[615] P. Borecki, *Uwagi o statusie prawnym wyznawców judaizmu na ziemiach polskich*, [w:] „Czasopismo Prawno-Historyczne" t. LXII, z. 2, 2010, s. 69-70.

[616] J. Tomaszewski, *Zarys dziejów Żydów w Polsce*… s. 28.

[617] J. Buszko, *Historia Polski 1864-1948*, Warszawa 1987, s. 213; A. Ajnenkiel, B. Leśnodorski, W. Rostocki, *Historia ustroju Polski (1764-1939)*, Warszawa 1974, s. 161.

istniały jednoznaczne wytyczne działania organizacji politycznych. Wydaje się, że władze polskie najzwyczajniej nie zakazywały ich działalności, był to zatem stan przejściowy, nieunormowany[618]. Kwestie religijne starano się uregulować jako pierwsze, tu szczególnie ważnym zagadnieniem było położenie żydowskich gmin wyznaniowych na ziemiach polskich[619]. W latach 1926-1939, w okresie rządów sanacji, stopniowo wzrastała represyjność władz wobec partii politycznych, także żydowskich. Coraz częściej dochodziło do konfiskat gazet, wytaczania procesów o charakterze politycznym oraz zamykania lokali danych organizacji[620].

Podsumowując niniejszy podrozdział, warto spojrzeć na problem ochrony praw politycznych mniejszości narodowych w Polsce z perspektywy Żydów. Po pierwsze, ludność żydowska, która przed I wojną światową zamieszkiwała Rosję, Niemcy i Austro-Węgry, nie musiała automatycznie utożsamiać się z odrodzoną Polską. Jeszcze w trakcie trwania konfliktu, ludność mojżeszowa doznała wielu krzywd, m.in. ze strony Polaków – cywili i wojskowych. Pod koniec trwania wojny, wielu żydowskich polityków było świadomych, że ich polscy odpowiednicy nie są do nich przyjaźnie nastawieni, podobnie masy ludowe. W latach 1918-1923 Żydom stale groziły pogromy, ekscesy i napady, nie uregulowano kwestii obywatelstwa, o którą wśród Polaków trwały spory (urodzeni poza ziemiami polskimi nie mieli prawa głosu w pierwszych wyborach z 1919 roku). Znaczna część prasy polskiej regularnie publikowała treści szkalujące ich, które z kolei rozpalały antysemityzm prostego ludu. Opinie na temat nowej Polski były wśród Żydów podzielone[621]. Warto też zwrócić uwagę na fakt, że Polska, w przeciwieństwie do Litwy czy Zachodnioukraińskiej Republiki Ludowej, nie wyszła do nich z żadnymi propozycjami, ponad program minimum.

---

[618] K. Prokop, *W poszukiwaniu systemu rządów u progu niepodległości (1918-1921)*, [w:] „Miscellanea Historico-Iuridica" t. XVII, z. I, 2018, s. 28-31.

[619] W historiografii przedmiotu kompleksowo problem ten opisał Tomasz Kawski w swojej pracy: *Żydowskie gminy wyznaniowe w II Rzeczypospolitej…*, rozdział „Status prawny żydowskich gmin wyznaniowych w II Rzeczypospolitej", s. 115-200.

[620] J. Buszko, *Historia Polski…* s. 284-285; W. Paruch, *Myśl polityczna formacji piłsudczykowskiej w Polsce (1926-1939) – cechy podstawowe*, [w:] „Annales Universitatis Mariae Curie-Skłodowska", t. 22, nr 2, 2014, s. 139.

[621] A. Landau-Czajka, *Polska to nie oni. Polska i Polacy w polskojęzycznej prasie żydowskiej II Rzeczypospolitej*, Warszawa 2015, s. 69-70.

III. VII. Statut Organizacji Syjonistycznej Małopolski Zachodniej i Śląska

Organizacja Syjonistyczna w Polsce, jak już wiemy, podzielona była na trzy frakcje z siedzibami w Warszawie, Lwowie i Krakowie. Każda z frakcji tworzyła właściwie osobną partię. Wszystkie te formacje obowiązywał jeden wspólny statut, mianowicie „Statut Stowarzyszenia pod nazwą Organizacja Syjonistyczna w Polsce", jednak każda z nich miała także własny – tzw. „krajowy", na bazie którego prowadziła działalność na „swoim terenie". Można zatem powiedzieć, że partie te egzystowały w systemie podwójno statutowym. Statut ogólnopolski został zatwierdzony przez władze, dokładnie przez Komisarza Rządu na miasto Stołeczne Warszawę dnia 26 października 1926 roku (stowarzyszenie zostało wpisane do rejestru stowarzyszeń i związków pod nr. 5). Czynność tą powtórzono w 1935 roku[622].

Porównajmy statut ogólnopolskiej Organizacji Syjonistycznej ze statutem krajowym Organizacji Syjonistycznej Małopolski Zachodniej i Śląska. Pierwszy z nich zachował się w wielu egzemplarzach, można go znaleźć w archiwach na terenie obecnej Polski oraz w archiwach, które przed 1939 rokiem znajdowały się w jej granicach (Lwów, Tarnopol, Grodno, Wilno). Egzemplarz analizowanego statutu pochodzi z Archiwum Państwowego w Toruniu[623]. Nie będziemy przytaczać tu jego treści, gdyż był już publikowany jako źródło[624]. Poniżej zaprezentujemy zaś statut syjonistów z Małopolski Zachodniej, który został odnaleziony w Archiwum Państwowym w Katowicach. Był to statut krajowy, który spełniał jednocześnie rolę statutu komitetów lokalnych, wydany przez Egzekutywę Organizacji Syjonistycznej w Krakowie.

Statut ogólnopolski, podobnie jak krajowy podzielony był na dziesięć rozdziałów, występowały w odmiennej kolejności i były częściowo inaczej zatytułowane. Status ogólny: 1.) Nazwa stowarzyszenia, 2.) Cel stowarzyszenia, 3.) Teren działalności, 4.) Sposoby działalności, 5.) Członkowie stowarzyszenia, 6.) Fundusze stowarzyszenia, 7.) Władze stowarzyszenia, 8.) Komisja rewizyjna, 9.) Sąd Stowarzyszenia, 10.) Przepisy końcowe. Statut krajowy: 1.) Członkowie organizacji, ich prawa i obowiązki, 2.) Komitet lokalny, 3.) Walne zebranie członków, 4.) Sąd polubowny, 5.) Podział pracy komitetu lokalnego,

[622] Ł. T. Sroka, M. Sroka, *Polskie korzenia Izraela*… s. 559.
[623] Archiwum Państwowe w Toruniu, Komenda Policji Państwowej miasta Torunia, Kontrola Żydów, 1926-1927, sygn. 55, k. 101-111.
[624] M. Pielka, *Ruch syjonistyczny w Polsce w latach 1918-1939 – przypadek Torunia*…, s. 30-35; Ł. T. Sroka, M. Sroka, *Polskie korzenia Izraela*… s. 559-566 (statut opublikowany przez Ł. T. Srokę pochodził z Centralnego Państwowego Archiwum Historycznego Ukrainy we Lwowie).

6.) Podatek partyjny, 7.) Kasa, 8.) Poczta, 9.) Ewidencja członków organizacji, 10.) Postanowienia końcowe[625].

Wstępnie można powiedzieć, że statut centralny jest znacznie bardziej ogólny i uproszczony w swych postanowieniach niż statut krajowy, który uszczegóławia funkcjonowanie frakcji. Rozdział o „członkach organizacji" jest rozszerzony w statucie krajowym szczególnie o elementy ideologiczne, czyli wierność ideałom deklaracji bazylejskiej. Tu także pojawia się wymóg wykupienia legitymacji partyjnej, podatku partyjnego oraz wspierania (finansowego) organizacji podległych, Funduszu Narodowego oraz Funduszu Podwalin („Keren Kajemeth Leisrael" oraz „Keren Hajesod"). Statut ogólnopolski podkreśla jeszcze potrzebę opłacania składki, będącej inną formą zapłaty niż podatek partyjny. Obydwa dokumenty mówią o obowiązku wykupu szekla. Statut ogólnopolski nie wymienia jednej z przyczyn usunięcia z organizacji, która pojawia się w statucie krajowym, nadaje jednak obowiązek wydalenia osób, które nie zapłaciły podatku partyjnego mimo trzykrotnego ponaglenia. Dodatkowo jedynie statut krajowy nakłada na członków partii konieczność należenia do co najmniej jednego stowarzyszenia podlegającego Organizacji Syjonistycznej (o charakterze ogólno syjonistycznym). Zaznaczono również, że członkowie lokalnego oddziału powinni zrzeszać się w stowarzyszenia o charakterze wychowawczym, kulturalnym lub towarzyskim z wyłączeniem „prac politycznych", które leżały w gestii komitetów lokalnych (lokalnego kierownictwa). Lokalne zarządy w sprawach politycznych były zależne od Egzekutywy (w tym wypadku w Krakowie) i miały z nią uzgadniać wszystkie swoje działania o charakterze politycznym. Pozostałe rozdziały obu statutów są od siebie różne. Jak wspomniałem, statut krajowy nawiązywał do spraw czysto lokalnych i określał szczegóły niezbędne do działania pojedynczych oddziałów.

Wydaje się, że statut ogólnopolski był punktem wyjścia do tworzenia swoich krajowych odpowiedników. Ze względu na braki źródłowe, nie można ustalić kiedy dokładnie powstał zarówno statut ogólny, jak i krajowy. Z pewnością nie istniały w początkach odrodzonej Polski, gdy struktury partii syjonistycznych były na etapie formowania się i rozbudowy. Owe dokumenty mogły zostać przygotowane z chwilą okrzepnięcia organizacyjnego oraz wyklarowania się podstaw prawnych ich działania (mamy na myśli ramy prawne w państwie polskim, które zostały omówione w poprzednim podrozdziale).

Statut krajowy Organizacji Syjonistycznej Małopolski Zachodniej i Śląska (Aneks 3), ukazuje nam jak od wewnątrz wyglądała, a przynajmniej wyglądać miała, praca partii

[625] APK, Dyrekcja Policji w Chorzowie (Dalej: DPCh), sygn. 67, k. 150-153.

na szczeblu lokalnym. Wynika z niego, że oddziały terenowe były pod względem samodzielności politycznej, podporządkowane centrali w Krakowie. Względną swobodę pozostawiono lokalnym komitetom w zakresie kreowania życia kulturalnego i towarzyskiego swoich członków. Niezwykle interesujące są wymagania jakie stawiano przed szeregowymi syjonistami w kwestii finansów i ich osobistych relacji z kierownictwem partii. Dowiadujemy się, że kładziono duży nacisk na tworzenie podległych towarzystw i organizacji dla młodzieży. Polityka taka jest zrozumiała, młodzi ludzie przechodzili w ten sposób kształcenie ideowe, a gdy ukończyli 18 lat, byli gotowymi kandydatami do członkowstwa w partii. Może to mieć związek z tzw. walką o „rząd dusz" wśród dzieci i młodzieży w konfrontacji z innymi organizacjami żydowskimi, np. socjalistycznymi lub ortodoksyjnymi. Analiza statutu daje nam do zrozumienia, iż syjoniści starali się podnosić atrakcyjność gniazd lokalnych, aby przyciągać żydowską młodzież.

Interesujący jest też fragment statutu, który porusza kwestię Palestyny i współpracy organizacji lokalnej z instytucjami syjonistycznymi zajmującymi się produktywizacją[626] młodzieży, hachszarą[627] i emigracją do Erec Izrael. Dowiadujemy się, że to gniazdo terenowe odpowiadało za koordynację poczynań swoich chaluców[628] w drodze na hachszarę lub wyjazd do Palestyny. Referent musiał utrzymywać kontakt z Biurem Palestyńskim, „Ezrą", zapewne też z Żydowskim Towarzystwem Emigracyjnym JEAS, które miało swoje oddziały w całej Polsce etc. Nie pojawiła się za to sprawa współpracy, jeśli takowa była, z organizacją szkół hebrajskich „Tarbut", które przyciągały wielu młodych ludzi sympatyzujących z ideą syjonistyczną[629]. Widzimy tu połączenie programu pracy krajowej z palestyńskim, co pozwalało na kontrolę aliji, tak aby przepływ emigrantów żydowskich utrzymał się na oczekiwanym poziomie. Dużą wagę przykładano również do jakości wiedzy

[626] Produktywizacja (przewarstwienie), były to działania podejmowane przez różnorodne organizacje syjonistyczne, które zmierzały do przekształcenia struktury społeczno-zawodowej oraz mentalności Żydów w Golusie. Proces ten miał przygotować ich do wykonywania zawodów przydatnych do budowania państwa żydowskiego w Palestynie. Głównie wdrażano programy szkoleniowe w zakresie rolnictwa, pracy w przemyśle i produkcji. Pojęcie to oznacza w szerszym rozumieniu zmianę i modernizację żydowskiej mentalności i struktury społecznej narodu żydowskiego. Zobacz: *Markets, Morals and Religion*, pod red. J. B. Imber, New Jersey 2008.

[627] Hachszara, były to działania wychowawcze, których celem było przekształcenie żydowskiego życia gospodarczego, tak aby przystosować Żydów do osiedlenia się i pracy w Palestynie. W tym celu zakładano specjalne ośrodki szkoleniowe, najczęściej były to gospodarstwa rolne, tzw. kibuce.

[628] Chaluc, była to osoba, która przeszła szkolenie zawodowe w czasie hachszary i była gotowa do osiedlenia się w Palestynie. Chaluc był żydowskim odpowiednikiem pioniera. Zobacz: J. Mizgalski, *Tożsamość polityczna polskich Żydów w XIX i XX wieku na przykładzie Częstochowy*, Częstochowa 2008, s. 81.

[629] P. Wróbel, *Na równi pochyłej. Żydzi Białegostoku w latach 1918-1939: demografia, ekonomika, dezintegracja, konflikty z Polakami*, [w:] „Studia Podlaskie" t. 2, 1989, s. 188. W 1939 roku w Białymstoku do szkół Tarbutu uczęszczało 2610 dzieci. Do hebrajskich szkół elementarnych w latach 1937-1938 w kolejnych województwach uczęszczało uczniów: białostockie, 27 szkół, 4206 dzieci, nowogródzkie, 35 szkół, 5659, poleskie, 11 szkół, 2587, wileńskie, 37 szkół, 4659, wołyńskie, 34 szkoły, 7357. Zobacz: M. Eisenstein, *Jewish Schools in Poland, 1919-39. Their Philosophy and Development*, New York 1950, s. 58.

emigrujących, obserwowano ich postępy szkoleniowe, wystawiano opinie, które miały wpływ na wytypowanie do wyjazdu. Dzięki precyzyjnej organizacji i kontroli na poziomie lokalnym, udawało się utrzymać migrację do Palestyny, która zasilała żydowskie kolonie w Erec. W latach 30. XX wieku istniało w jiszuwie już ponad 175 kolonii rolniczych, rozwijał się ponad 100 tysięczny Tel Awiw[630].

Statut zakładał konieczność ścisłej sprawozdawczości, co wymuszało na oddziałach lokalnych partii oraz samej centrali krakowskiej enerowanie wielu dokumentów. Podkreśla się, że wymagane były raporty i sprawozdania z działalności komitetów lokalnych, szczegółowe rejestry finansowe, które dodatkowo kontrolowano co trzy miesiące, spisy członków oraz płatników podatku partyjnego oraz materiały wytworzone przez towarzystwa podległe. Ich analiza jest utrudniona. Kwerendy archiwalne ukazały znaczne luki, wybrakowane dokumenty, rozczłonkowane zespoły. Właściwie nie zachowało się 90% materiałów stworzonych przez samą Organizację Syjonistyczną Małopolski Zachodniej i Śląska, które były wynikiem jej wewnętrznego działania. Wiele materiałów przetrwało jedynie dzięki temu, że ich kopie zatrzymano w zbiorach polskich urzędów i instytucji, np. w urzędach wojewódzkich, policji, starostwach etc. Dziś największe zbiory archiwaliów syjonistycznych, które przetrwały II wojnę światową, są przechowywane we Lwowie (dotyczące ruchu syjonistycznego w II Rzeczypospolitej). Uwagę na tamtejsze zasoby, pod kątem historii Żydów krakowskich, zwrócił Łukasz Tomasz Sroka[631].

W kolejnym podrozdziale zobaczymy jak wyglądała i kształtowała się struktura organizacyjna i terenowa partii, dowiemy się również kto tworzył jej kierownictwo.

[630] S. Stendig, *Od palestynofilji do palestynocentryzmu*, Kraków 1934, s. 15; Zobacz także: W. Seelisch, *Losy emigrantów w Palestynie / Izraelu*, [w:] „Studia Podlaskie" t. 11, 2001, s. 3-22.
[631] Ł. T. Sroka, *Źródła do historii Żydów krakowskich w XIX i pierwszej połowie XX wieku w zbiorach archiwów lwowskich*, [w:] „Krzysztofory. Zeszyty Naukowe Muzeum Historycznego Miasta Krakowa" t. 35, 2017, s. 263-269.

III. VIII. Struktura Organizacji Syjonistycznej Małopolski Zachodniej i Śląska

Wszystkie współczesne partie polityczne od XIX wieku posiadały swoje kierownictwo oraz struktury terenowe. W ten sposób powstawały formacje, które odzwierciedlały tzw. „ducha demokracji". Na ich kształt wpływały również naturalne potrzeby ekonomiczne oraz polityczne danego gremium, które łączyło się w partię oraz grupy ludzi, którzy ją popierali i utożsamiali[632]. W dwudziestoleciu międzywojennym partie polityczne miały już ukształtowane, rozbudowane formy organizacyjne, tyczyło się to zarówno Polaków, jak i Żydów. Pewnej formalizacji uległa również instytucja członkostwa, dane osoby były zobligowane, m.in. do opłacania składek[633]. Aktem symbolicznym u syjonistów było wykupywanie szekla oraz emigracja do Palestyny.

W pierwszych latach odrodzonej Polski ogólni syjoniści odnieśli znaczne zwycięstwa polityczne. Do 1920 roku setki tysięcy osób wykupiło szekla i wpłacało datki na odbudowę żydowskiej siedziby narodowej w Palestynie. Atmosfera tamtych dni uwydatniała wśród Żydów przypływ mesjanistycznych nastrojów. Było to efektem kumulacji powodzenia syjonizmu na arenie międzynarodowej: najpierw deklaracja Balfoura w 1917 roku, podbój Palestyny przez Brytyjczyków i ustanowienie mandatu. Ponadto, w Polsce sytuacja powoli ulegała normalizacji i uspokojeniu, coraz rzadziej dochodziło do pogromów[634]. Ruch syjonistyczny nad Wisłą występował w obronie ludności żydowskiej, podejmował działania, które nie miały wcześniej miejsca. Partie syjonistyczne rosły w siłę. Lata 20. XX wieku na polsko-żydowskiej scenie politycznej bezsprzecznie należały do nich.

Silną partią, która cieszyła się największym poparciem ludności mojżeszowej w województwie krakowskim i śląskim była Organizacja Syjonistyczna Małopolski Zachodniej i Śląska. Jej polityczną egzystencję można podzielić na pięć etapów:

1.) Kształtowanie i rozbudowywanie struktur w województwie krakowskim (1918-1921);

2.) Rozwinięcie działalności i rozwój struktur w województwie śląskim (1922-1929/30);

3.) Próby ekspansji partii w Zagłębiu Dąbrowskim (w woj. kieleckim), zakończone niepowodzeniem;

4.) Dalsza rozbudowa struktur terenowych (1930-1934);

---

[632] R. Michels, *Political Parties. A Sociological Study of the Oligarchical Tendencies of Modern Democracy*, New York 1968, s. 61. Zobacz także: L. D. Epstein, *Political Parties in Western Democracies*, New Brunswick, London 2000.

[633] C. Brzoza, *Żydowska mozaika polityczna w Polsce 1917-1927*… s. 6.

[634] E. Mendelsohn, *On Modern Jewish Politics*, Oxford University Press 1993, s. 68.

5.) Kryzys wszystkich umiarkowanych partii syjonistycznych (ogólnych) oraz wystąpienie ze Światowej Organizacji Syjonistycznej rewizjonistów (1935-1939), którzy usamodzielniają się w Nowej Organizacji Syjonistycznej.

Niezależnie od przedstawionej periodyzacji partia przez cały okres międzywojnia miała swoją siedzibę władz czyli Egzekutywę w Krakowie. Do 1921 roku centrala krakowska prowadziła zmagania w celu rozbudowy podległych sobie oddziałów w terenie, czyli w powiatach województwa krakowskiego. Od 1921 – 1922 roku poszerzała struktury na Śląsku. Oddziałom terenowym, na czele których stały Komitety Lokalne, podlegały zakładane towarzystwa i organizacje (tzw. zależne), obsadzone przez syjonistów. Współpracowały ściśle ze strukturami partii, można powiedzieć, że były jej „przybudówkami". Organizacje te skupiały się na ideowym kształceniu młodzieży, która zasilała szeregi partii albo szybko udawała się na emigrację do Palestyny jako chaluce. Na pozór wydaje się, że Żydzi-syjoniści byli podzieleni na wiele małych organizacji kulturalnych, wychowawczych i edukacyjnych, faktycznie jednak wszystkie były kontrolowane przez Komitety Lokalne i Egzekutywę. Na bieżąco prowadzono spisy członków, rejestry i rozmaitą sprawozdawczość. Wszystkie organizacje prowadziły własne „życie wewnętrzne", m.in. kultywowały lokalne wydarzenia rocznicowe, upamiętniały bohaterów syjonistycznych oraz przyjmowały gości z zewnątrz np. znanych działaczy z Egzekutywy krakowskiej lub instytucji zagranicznych. Cechą organizacji podległych, szczególnie mniejszych oddziałów, była ich niestabilność. Początkowo liczne grono członków i sympatyków odchodziło z rozmaitych przyczyn do konkurencyjnych grup. Efemeryczność lokalnych gniazd – partii i „przybudówek" była jednym z problemów z jakim musieli mierzyć się kierownicy organizacji. Poniżej przedstawiono graficzny schemat, obrazujący położenie Organizacji Syjonistycznej Małopolski Zachodniej i Śląska w ogólnopolskim ruchu.

Schemat 1. Organizacja Syjonistyczna Małopolski Zachodniej i Śląska w strukturze Organizacji Ogólnosyjonistycznej w Polsce w latach 1918-1939

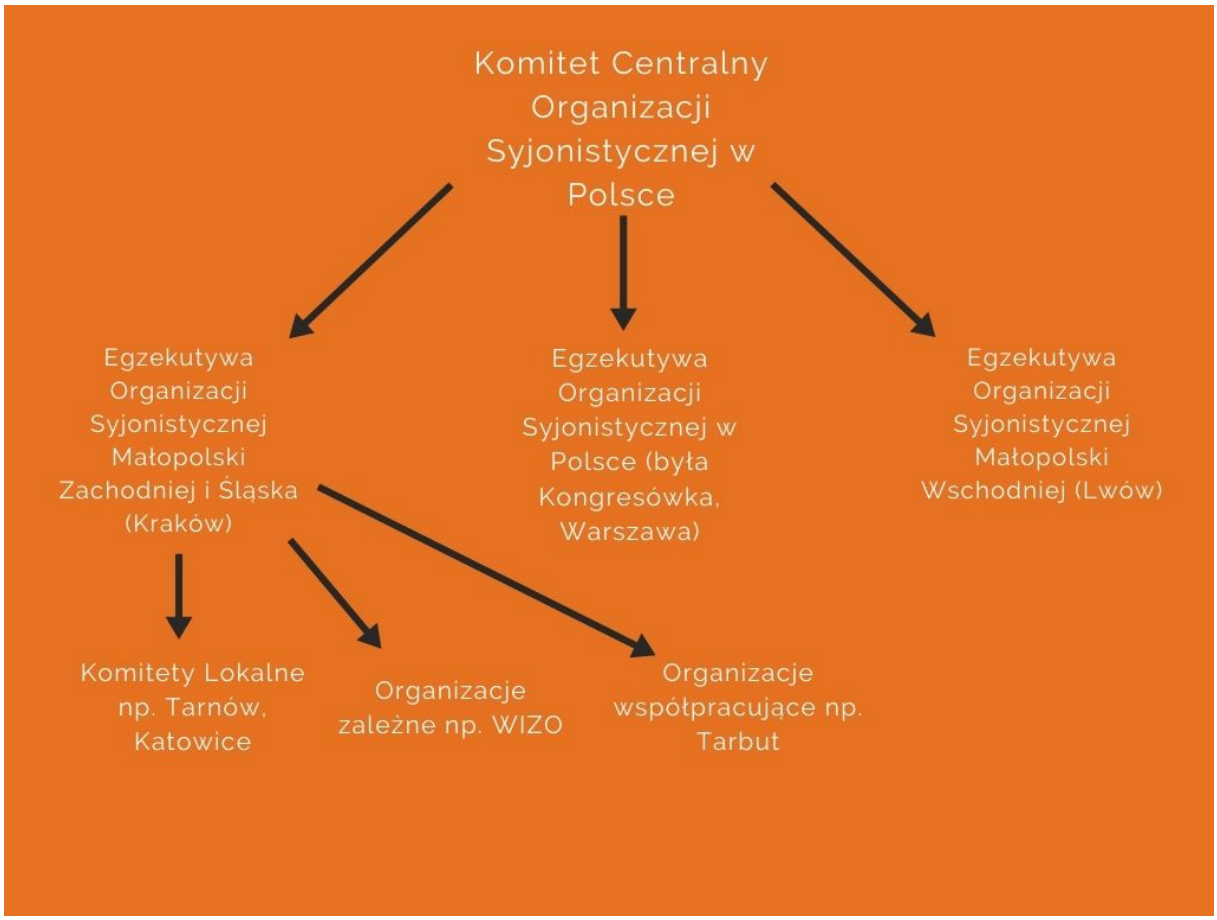

Opracował: M. Pielka

Wszystkie trzy frakcje występowały na równych prawach, przez co nie podlegały sobie wzajemnie. Organem naczelnym był Komitet Centralny, który jednak nie miał wpływu na działalność lokalną poszczególnych partii. Spory między politykami odbywały się na zasadzie „równy z równym". Zjednoczenie ruchu w Polsce nigdy do końca się nie powiodło prawdopodobnie ze względu na niemoc ustalenia struktur zwierzchnich oraz obawę o utratę wpływów w regionach na rzecz konkurencji. Czy warszawscy ogólni syjoniści wyobrażali sobie wykonywanie poleceń Galicjan? Wydaje się to raczej nieprawdopodobne, biorąc pod uwagę to jak przebiegały wspólne prace Koła Żydowskiego w Sejmie. Ciągłe konflikty między ogólnymi syjonistami z Kongresówki i Galicji doprowadziły do paraliżu klubu żydowskiego. Na przykład, w 1928 roku Leon Reich ze Lwowa obawiał się zdominowania Koła przez ludzi z grupy Grünbauma. Przyczyną konfliktu był stosunek do rządu polskiego. W tej sprawie syjoniści rosyjscy zażarcie atakowali zachowawczych i ugodowych działaczy z

Krakowa i Lwowa[635]. Sprawy warszawskie przenosiły się na niższe szczeble partyjnej biurokracji i mniej lub bardziej oficjalnie umacniały odziedziczone po zaborach regionalne nawyki i frakcje życia politycznego.

III. IX. Władze partii

Najwyższą instancją była Egzekutywa, którą najczęściej tworzyło od pięciu do siedmiu osób. Jej skład wybierano przy okazji konferencji krajowej organizacji partyjnej. Ze względu na braki źródłowe, nie sposób ustalić w jaki sposób doszło do jej organizacyjnego ukształtowania. W drugiej połowie lat 20. XX wieku Rada Partyjna funkcjonowała, jako organ podległy Egzekutywie, którą w materiale archiwalnym czasami określano jako „komitet centralny" lub „centralę"[636].

W roku 1927 centralne władze partyjne podzielone były na: Egzekutywę, Radę Centralną, Komisję Polityczną, Radę Partyjną, Sąd Partyjny[637]. W 1918 roku system zarządzania wewnętrznego był na etapie tworzenia, w tym czasie postępował rozwój organizacyjny ruchu w byłej Galicji Zachodniej. Już wspominaliśmy, że w grudniu tegoż roku wybrano nowy komitet partyjny: Ozjasz Thon (przewodniczący), trzej wiceprzewodniczący: dr Samuel Wahrhaftig, A. Pinehs oraz dr Juda Zimmermann, dr Ignacy Schwarzbart (sekretarz), dr Chaim Hilfstein (skarbnik)[638].

Ze względu na szczątkowość materiałów archiwalnych, można jedynie częściowo ustalić kto pełnił funkcję przewodniczącego partii i jaki był pełen skład Egzekutywy. Najlepiej zachowane materiały na ten temat dotyczą lat 1927-1928 oraz 1938 roku. W zarządzie Organizacji Syjonistycznej Małopolski Zachodniej i Śląska, przewodnią rolę odgrywał Ozjasz Thon, który w 1919 roku został wybrany posłem. Rola parlamentarzysty spowodowała, że nie mógł wypełniać obowiązków partyjnych w Krakowie, pojawiał się jednak stale np. jako referent spraw politycznych na zebraniach partyjnych. Pełnił także różne

[635] „Sprawy Narodowościowe", R. 2, nr 2, 1928, s. 242-245.
[636] W. Jaworski, *Centrale syjonistyczne w Krakowie (1919-1939)*, [w:] „Krakowski Rocznik Archiwalny" t. 23, 2017, s. 135-157.
[637] ANK, SGK, sygn. 133-134, k. 235-236.
[638] „Nowy Dziennik" 15 XII 1918, nr 157, s. 5.

honorowe funkcje w agendach syjonistycznych np. w Agencji Żydowskiej od 1929 roku, „Keren Kajemeth Leisrael" i „Keren Hajesod" [639].

W roku 1921 przewodniczącym Egzekutywy syjonistycznej w Małopolsce Zachodniej był już Ignacy Schwartzbart. W skład kierownictwa partii wchodzili również: Szymon Feldblum, Juda Zimmermann, Sameul Wagrhaftig oraz Chaim Hilfstein. Warto też dodać, że siedziba Egzekutywy wraz z biurem mieściła się w Krakowie przy ulicy Stradom 15, w późniejszych latach przeniosła się na ul. Dietla 107[640].

I. Schwarzbart pełnił rolę prezesa Egzekutywy przez wiele lat, jedynie w 1932 i 1934 roku ustąpił Leonowi Salpeterowi[641], zaś w 1936 roku funkcję tę piastował przelotnie Chaim Hilfstein. W kolejnym roku na to stanowisko powrócił I. Schwarzbart[642]. Można powiedzieć, że zbudował sobie pozycję silnego przywódcy i stał się drugą osobą w małopolskim ruchu syjonistycznym, zaraz po Ozjaszu Thonie. Pozycja postępowego rabina była nienaruszalna, oddawano mu szacunek i cześć. O. Thon do śmierci w 1936 roku nazywany był przez działaczy krakowskich, wodzem ruchu. Stała za tym oczywiście jego wielka legenda, zasługi, uczoność, syjonistyczne doświadczenie oraz zakorzenienie w tradycji galicyjskiego syjonizmu[643]. Dodatkowo O. Thon był politykiem, który znacznie lepiej

[639] ANK, Bnei Brith (Dalej: BB), sygn. 298, k. 55; S. Ronen, *A Prophet of Consolation. On the Threshold of Destruction: Yehoshua Ozjasz Thon, an Intellectual Portrait*, Warszawa 2015; M. Bałaban, *Dr Ozjasz Thon (1870-1936)*, [w:] Almanach i leksykon żydostwa polskiego, T. II, pod red. R. Goldbera, Lwów 1938, s. 121-135, N. Thon-Rostowa, *Ozjasz Thon*, Lwów 1937; A. Garlicki, *Encyklopedia historii Drugiej Rzeczypospolitej*, Warszawa 1999, s. 457; M. Zajda, *Abraham Ozjasz Thon (1870-1936). Rabin – syjonista – polit*yk, [w:] „Słowo Żydowskie" nr 2 (576), luty 2020, s. 24-27; W. Barner, C. Lubkoll, E. Osterkamp, U. Raulff, *Jahrbuch der Deutschen Schillergesellechaft. Internatonales Organ für Neuere Deutsche Literatur, T. 51*, Wallstein 2007, s. 63-64.

[640] ANK, SGK, sygn. 133-134, k. 1.

[641] ANK, BB, sygn. 298, k. 67.

[642] Ibidem, sygn. 134, k. 81.

[643] „Jüdisches Volksblat" 13 XI 1936, *Błogosławionej pamięci Ozjasz Thon*, s. 3. Jak pisano o Thonie: „Thon nas wychował do syjonizmu. Nie ma w tym żadnej przesady. On wprowadził syjonizm do naszej dzielnicy jak niemowlę za rękę – pomagając mu w pierwszych, chwiejnych krokach – a później wzmacniając na duchu wkraczającego w trudy życia młodzieńca. Na pierwszy zew Nauczyciela – zebrała się mała garstka uczniów – śmiesznie mała. Thon nie opuszcza rąk. Dookoła panoszy się asymilacja, siejąca spustoszenie wśród społeczeństwa żydowskiego, na ulicy żydowskiej królują hasła, stanowiące przeciwieństwo śmiałych myśli o narodowym renesansie żydostwa. Thon głęboko związany z myślą syjonistyczną, nie zejdzie z raz obranej drogi, mimo, że gdzie tylko wzrok sięga – ciernie dojrzysz. Mistrzowskim piórem i wszechwładnym słowem z mównicy i kazalnicy walczy o odrodzenie narodu. On i garstka Jego uczniów wkracza do nierównej w siły walki o zdobycie ulicy żydowskiej w naszej dzielnicy. Odnoszą klęskę po klęsce – ale każda następna jest mniejsza od poprzedniej. Zwolna rosną szeregi – wytrwał, a praca wychowawcza daje owoce. Nadchodzi ów dzień, który narodom niewolnym wraca wolność, Żydom przynosi deklarację Balfoura. Polsce zwraca niepodległość. Ton daje Swe nazwisko przy wyborach do Sejmu Ustawodawczego. I wówczas mierzy wyniki Swej długoletniej pracy. Odnosi na ulicach Krakowa, On i twór, który tu wypielęgnował, - pierwsze wspaniałe zwycięstwo. Ulica żydowska zdobyta jest dla myśli renesansu żydowskiego. Zdobył ją – Thon i Syjonizm. Te dwa pojęcia są u nas ściśle ze sobą związane – i na zawsze tak pozostaną."

sprawdzał się w ogólnopolskiej aktywności, rozmawiając wielokrotnie o sprawach żydowskich z premierami czy ministrami[644].

W roku 1926 prezesem organizacji był Samuel Wahrhaftig, ale braki źródłowe uniemożliwiają ustalenie pozostałego składu władz partyjnych[645].

Dysponujemy dokładnym spisem i podziałem władz partyjnych za rok 1928. W skład Egzekutywy wchodzili: Ignacy Schwarzbart (prezes), Karol Lustbader (referent organizacyjny), Emil Holländer (referent finansowy), Leon Salpeter (referent kulturalny), Beno Seiden (referent gospodarczy), Izak Stern (referent młodzieży) oraz Abraham Hofstätter (sekretarz). Egzekutywie przyznano też prawo dobierania nowych członków do tegoż organu. Radę Centralną partii tworzyli: Wilhelm Berkelammer, Kalman Bersohn, Szymon Feldblum, Beer Honigwachs, Jakub Brendt, Markus Spiegel, Henryk Apte, Maks Lauterbach, Mojżesz Wiessenfeld, Leon Seiden, Henryka Fromowicz Stillerowa, Bernard Leinkram, Jakub Damm, L. Gottessohn, Chaim Hilfstein, Alfred Krieger, Abraham Laub, Samuel Wahrhaftig, Samuel Spira, Abe Pineles, A. Weinberger, Juda Ohrenstein, S. Liebeskind, J. Krengel, Sz. Walkowski, Szymon Dürstenfeld, D. Feldmann, Szymon Hoffmann, Zygmunt Kerner, Juda Zimmermann, Kalman Stein, Abraham Nussbaum, Lazar Margulies, Jakub Schächter, Elza Silbersteinowa, L. Lustbader, T. Wexner.

Następnym organem partyjnym była Komisja Polityczna: Samuel Wahrhaftig, Ignacy Schwarzbart, Abe Pineles, Szymon Feldblum, Juda Zimmermann, Eljasz Tisch, Chaim Hilfstein, Samuel Spira oraz przedstawiciele kolejnych miast, których nie wymieniono z imienia i nazwiska podając jedynie lokalizację oddziału tj. Bielsko, Katowice, Rzeszów, Nowy Sącz, Jasło, Tarnów, Jarosław.

Najliczniejszym ciałem decyzyjnym w partii była Rada Partyjna, do której wchodzili przedstawiciele centrali krakowskiej oraz Komitetów Lokalnych: Ch. Neiger (Tarnów), Schinagel (Rzeszów), Spatz (Nowy Sącz), Syrop (Jasło), Kornhauser (Bielsko), Wachsberger (Katowice), Braff (Katowice), Rapaport (Krosno), J. Baumring (Oświęcim), Goldwasser (Gorlice), A. Hirsch (Sanok), L. Schneider (Dębica), Felix (Skoczów), Bessen (Cieszyn), Stamler (Chorzów), Leon Ernst (Bochnia), Spann (Rzeszów), Wang (Jarosław), Rabinowicz (Nowy Sącz), Tisch (Jasło), L. Oberländer (Bielsko), Sternhell (Katowice), S. Arzt (Katowice), Better (Krosno), Goldberg (Myślenice), Blech (Wieliczka), Nehmer (Żywiec), Widerspann (Chrzanów), Karfilo (Strzyżów), Szamberger (Nowy Targ), Folkmann

[644] „The Sentinel" 7 X 1921, *New Polisch Premier Tackles Jewish Problem*, s. 32; "The Sentinel" 22 VI 1923, *Postpone Consideration of Thon's Proposal*, s. 8; "Bnai Brith Messenger" 18 VI 1919, *What the Polish Jews Really Want*, s. 5.
[645] ANK, SGK, sygn. 26-27, k. 263.

(Chorzów), Silberg (Kraków), Schenkel (Rzeszów), Alter (Jarosław), E. Ressler (Nowy Sącz), Ziegler (Jasło), Menasse (Bielsko), Mannheimer (Katowice), E. Torton (Krosno), A. Müller (Krosno), Haus (Myślenice), L. Landau (Wieliczka), R. Nehmer (Krzeszowice), Cyfer (Andrychów), J. Berglas (Grybów), Sandhaus (Nowy Targ), rabin Kolberg (Bochnia), S. Silberring (Kraków).

Za rozstrzyganie sporów w łonie organizacji odpowiadał Sąd Partyjny, który tworzyli: Ludwik Lustbader (przewodniczący) oraz członkowie: Krengel, B. Leinkram, Honigwache, M. Jassen i Spira[646].

Egzekutywa partii była zdominowana przez działaczy z Krakowa, przeciwnie zaś prezentowała się Rada Partyjna, w której reprezentowane były największe Komitet Lokalne regionu – zarówno województwa krakowskiego jak i śląskiego. Trzeba też zauważyć, że w Radzie Centralnej zasiadały dwie kobiety: Elza Silbersteinowa oraz dr Henryka Fromowicz Stillerowa. Były syjonistkami, działaczkami społecznymi, publikowały na łamach prasy, np. w „Nowym Dzienniku”[647].

---

[646] ANK, SGK, sygn. 133-134, k. 235-236; „Nowy Dziennik” 7 XI 1928, nr 299, *Nowe władze partyjne Org. Sjońskiej zach. Małopolski i Śląska*, s. 9.

[647] O Elzie Siblersteinowej wiadomo niewiele, znajdowała się w gronie młodych kobiet, aktywistek syjonistycznych, które publikowały w „Nowym Dzienniku”, były to m. in. poezje np. „Golusowy sen” z 1936 roku. W swoich utworach przedstawiała życie i zmagania młodych Żydów w Palestynie, w jej twórczości obecna była stale problematyka Erec Israel. W roku 1938 weszła w skład Egzekutywy Organizacji Syjonistycznej Małopolski Zachodniej i Śląska. Poniosła śmierć w getcie krakowskim, ze względu na braki źródłowe nie można ustalić jej daty urodzin i śmierci, zobacz: M. Szabłowska-Zaremba, *Dziennikarki międzywojennej prasy polsko-żydowskiej (wstępne rozpoznanie)*, [w:] „Archiwum Emigracji. Studia – Szkice – Dokumenty” z. 1-2 (20-21), 2014, s. 40; *W 3-cią rocznicę zagłady ghetta w Krakowie, 13 III 1943 – 13 III 1946. Centralny Komitet Żydów Polskich*, Kraków 1946, s. 194; A. Rubin, *Against All odds: facing Holocaust, my personal recollections*, Tel Aviv 2009, s. 105. Wiersz “Golusowy sen”: http://cooltimes.student.kul.lublin.pl/files/154/Zurek/teksty/golusowy_sen.pdf (dostęp: 9 VI 2020 r).
Henryka Fromowicz Stillerowa (1900-1942), ukończyła Prywatne Gimnazjum Żeńskie im Królowej Jadwigi, następnie studiowała historię sztuki na Uniwersytecie Jagiellońskim, dyplom uzyskała w roku akademickim 1917/1918. Następnie podjęła studia doktoranckie na kierunku filozofia, które ukończyła otrzymując stopień doktorski 23 stycznia 1919 roku. W 1920 roku poślubiła Alfreda (Abrahama) Stillera (rocznik 1892), prawnika, absolwenta UJ. Henryka zajęła się dziennikarstwem, od 1921 roku współpracowała z „Nowym Dziennikiem”. Jako syjonistka wstąpiła do „WIZO”, pisała także do „Głosu Kobiety Żydowskiej”. W latach 1937-1939 redagowała i wydawała dwutygodnik dla dzieci i młodzieży „Okienko na Świat”. Zajmowała się również tłumaczeniami literackimi. Z czasem poświęciła się pracy na rzecz kobiet żydowskich w ramach wspomnianego „WIZO”. W 1928 roku wzięła udział w konferencji wyborczej kobiet, przewodniczyła I Zjazdowi Zjednoczenia Kobiet Żydowskich Zachodniej Małopolski i Śląska, wystąpiła również na zjeździe organizacji w Nowym Targu. W 1933 roku wystąpiła z referatem w czasie IV Zjazdu Zjednoczenia Kobiet Żydowskich „WIZO” Zachodniej Małopolski i Śląska, który odbył się w Krakowie. W tym czasie zasiadała w Radzie Centralnej organizacji. W łonie „WIZO” zajmowała się zagadnieniami kultury i edukacji, włączyła się w działalność Uniwersytetu Ludowego, który funkcjonował przy Zrzeszeniu Kobiet Żydowskich. Od 1933 roku prowadziła dla kobiet autorskie kursy z zakresu historii sztuki i kultury. W 1938 roku wystartowała w wyborach do Rady Miejskiej Krakowa jako reprezentantka Zjednoczonego Żydostwa, nie udało się jej jednak zdobyć mandatu. Henryka Formowicz Stillerowa doznała pewnego stopnia niepełnosprawności po przebyciu polio. Tuż przed wybuchem wojny małżeństwo Stillerów wyjechało do Zamościa, wkrótce udali się z częścią rodziny do Lwowa. Zginęła we Lwowie, 15 lipca 1942 roku. Zobacz: A. Janczyk, *Fromowiczowie – portret rodziny*, [w:] „Krzysztofory. Zeszyty Naukowe Muzeum Historycznego Miasta Krakowa” t. 35, 2017, s. 483-486; https://www.ushmm.org/online/hsv/person_view.php?PersonId=3892030 (dostęp: 9 VI 2020 r).

Jedynie dla 1928 roku posiadamy pełne dane na temat organów centralnych Organizacji Syjonistycznej Małopolski Zachodniej i Śląska. Dla kolejnych lat, są to informacje wybiórcze i szczątkowe, które zmuszają nas do domysłów i uogólnień. W 1929 roku Egzekutywę partyjną tworzyli: Ignacy Schwarzbart (prezes), Ozjasz Herschdörfer (wiceprezes) oraz Adolf Hofsttätter (sekretarz). W tym też czasie Schwarzbart rozwijał swoją karierę – był również prezesem Egzekutywy Światowego Związku Ogólnych Syjonistów. Niektóre instytucje partyjne stopniowo zwiększały swoją liczebność, np. w 1932 roku Rada Partyjna składała się już z 65 osób[648].

5 stycznia 1930 roku w sali obrad gminy wyznaniowej żydowskiej odbyła się XI Konferencja Syjonistów Małopolski Zachodniej i Śląska, w czasie której prezesem organizacji wybrano Ignacego Schwarzbarta, sekretarzem – Adolfa Hofstättera. Od 1929 roku regularnie udział w konferencjach partyjnych brali zapraszani przez Egzekutywę przedstawiciele dzielnicowego oddziału Agencji Żydowskiej. Wśród gości honorowych znajdował się jej przewodniczący, Leon Ader[649].

W 1932 roku w Egzekutywie partii zasiadali: Leon Salpeter (prezes), Juda Zimmermann (wiceprezes), Maks Lauterbach, Abraham Hofstätter (sekretarz generalny), Ozjasz Herschdörfer, Regina Zimmermann, Ludwik Lustbader, Leon Hecht oraz Kalman Stein. Pierwszy raz od uformowania partii w Galicji Zachodniej, w Egzekutywie pojawiła się kobieta, wspomniana Regina Zimmermann, zapewne żona doświadczonego syjonisty, Judy Zimmermanna. Bardzo często aktywnymi działaczkami żydowskiego ruchu narodowego stawały się małżonki lub córki aktywistów. Ponadto, aktywizacja społeczna i polityczna kobiet leżała w polu ideologicznym syjonizmu po I wojnie światowej[650].

Wiadomo, że w roku 1937 członkiem Egzekutywy partyjnej był Ludwik Lustbader, pozostały skład władz jest nieznany, można jednak przypuszczać, że w centrali partii zasiadały najczęściej powtarzające się osoby, np. I. Schwarzbart, J. Zimmermann, S. Feldblum[651].

27 marca 1938 roku w trakcie XIX Konferencji Organizacji Syjonistycznej Małopolski Zachodniej i Śląska wybrano nową Egzekutywę w składzie: Ignacy Schwarzbart (prezes), Szymon Feldblum (wiceprezes), Leon Salpeter (II wiceprezes), Khane Akiba

[648] ANK, SGK, sygn. 133-134, k. 363, k. 737.
[649] ANK, BB, sygn. 306, k. 167.
[650] ANK, SGK, sygn. 133-134, k. 323.
[651] ANK, BB, sygn. 306, k. 113.

(sekretarz), Dawid Bulwa, Emanuel Dresner, Abraham Hofstätter, Leon Listig, Edward Rosthal, Elza Silberstein oraz Leib Wolf Niesen[652].

Pod koniec lat 30. XX wieku w szeregach kierowniczych partii pojawiali się młodzi działacze, często studenci, którzy nadawali nowy ton pracy. Utrzymywali się również starsi politycy, tacy jak Leon Salpeter, Juda Zimmermann, Abraham Hofstätter, Ludwik Lustbader etc. Niekwestionowanym liderem wśród syjonistów Małopolski Zachodniej był Ignacy Schwarzbart. Jego pozycja umocniła się szczególnie po śmierci Ozjasza Thona. Schwartzbart miał własną wizję działalności partii, był szczególnie sceptyczny co do planów syjonistów z byłej Kongresówki, postulujących radykalne zjednoczenie polskiego ruchu ogólnosyjonistycznego podzielonego na trzy samodzielne frakcje (rozpatrywał taką możliwość przez krótki czasw w 1925 roku). W 1932 roku kierownictwo partii wyrażało się negatywnie na temat utworzenia jednolitej organizacji politycznej dla całej Polski. Utrzymywano, że między dzielnicami krajowymi panowały zbyt duże różnice. Obawy dotyczyły majoryzacji, jaka mogła dotknąć dobrze zorganizowaną i spoistą frakcję dzielnicową w Zachodniej Małopolsce i na Śląsku, w razie scentralizowania ruchu i podporządkowania go centrali warszawskiej (kwestie zjednoczeniowe omówione zostaną w rozdziale piątym). 18 września 1932 roku na zebraniu Rady Partyjnej, Leon Salpeter mówił, że tamtejsza Organizacja Syjonistyczna była najlepiej zorganizowana ze wszystkich trzech frakcji w Polsce. Łączenie się z działaczami z byłego Królestwa Polskiego było nie do przyjęcia i stan podziału leżał w interesie małopolskich syjonistów[653].

I. Schwarzbart do wybuchu w 1939 roku wojny wypełniał swoje obowiązki. Charakteryzowało go duże zaangażowanie w sprawy syjonizmu. Odwiedzał lokalne oddziały, gdzie spotykał się z działaczami oraz młodzieżą. Pod koniec kwietnia 1938 roku przybył do Bielska i spotkał się z członkami tamtejszej organizacji „Haszachar". Na specjalnym posiedzeniu zarządu referował obecnym o aktualnym stanie partii w regonie. Wysłuchał także głosów lokalnych aktywistów: Wechsberga, Lindera, Nichthausera, Kartuza oraz Wulkana. Następnego dnia zwiedził farmę chalucową „Bet Chaluc", chętnie rozmawiał z młodymi ludźmi odbywającymi kurs hachszary[654]. Lider syjonistów, Schwarzbart przewodził partii do

[652] ANK, SGK, sygn. 133-134, k. 1094; ANK, BB, sygn. 298, k. 67.
[653] ANK, SGK, sygn. 133-134, k. 795, k. 324-325.
[654] „Jüdisches Volksblat" 2 V 1938, *Dr. Ignacy Schwarzbart w Bielsku*, s. 2.

września 1939 roku. Udało mu się przedostać do Londynu, gdzie wszedł w skład polskiej Rady Narodowej[655].

[655] *Jewish Responses to Persecution. Vol. II, 1938-1940*, pod red. A. Arbarini, E. Kerenji, J. Lambertz, A. Patt, London 2011, s. 478; D. Stola, *Nadzieja i Zagłada. Ignacy Schwarzbart, żydowski przedstawiciel w Radzie Narodowej RP (1940-1945)*, Warszawa 1995.

III. X. Odziały terenowe partii

W różnych latach dwudziestolecia międzywojennego, partia prezentowała zróżnicowany poziom organizacji na prowincji, w której życie organizacyjne koncentrowało się w Komitetach Lokalnych czyli oddziałach terenowych. Organizacja czerpała siłę z gniazd terenowych, które zapewniały nowych członków partii oraz wpływy finansowe, wynikające z powinności płatniczych (podatek partyjny, składki, wykup legitymacji partyjnej) lub akcji zbiórkowych (sprzedaż szekla). Używając określenia „oddziały terenowe", mam na myśli zarówno aktywne Komitety Lokalne jak i miejsca, w których działali mężowie zaufania, w praktyce pełniących obowiązki takowych. Szczyt rozwoju osiągnięto na początku lat 30. XX wieku, kiedy syjoniści ogólni obsadzili Śląsk oraz próbowali ekspansji w Zagłębiu Dąbrowskim. Syjoniści ogólni z Galicji Zachodniej nie prowadzili działań zmierzających do przejmowania oddziałów podległych organizacji ze Wschodniej Galicji. Między tymi frakcjami rozwijała się współpraca, a działacze podtrzymywali przyjazne stosunki. Ponadto, obie grupy łączyła wspólna, przedwojenna tradycja syjonistyczna.

W świetle danych z 1928 roku (Tabela 8) na terenie województwa krakowskiego istniało 21 Komitetów Lokalnych z około 10 tys. członków. Działało także wiele organizacji w tym największe: „WIZO", „Tarbut", „Haszachar" oraz „Hechaluc". Największe oddziały partii funkcjonowały w woj. krakowskim, najlepiej rozwiniętym pod względem organizacyjnym. Mniejsze ośrodki znajdowały się na Śląsku. Ich słabość wynikała z niedługiej, powojennej egzystencji oraz mniejszej liczby członków gniazd.

Do prezentowanych danych należy zachować pewien dystans, gdyż zostały opracowane na bazie danych posiadanych przez Urząd Wojewódzki Krakowski, czyli stronę polską, która prawdopodobnie nie dysponowała szczegółową dokumentacją w przeciwieństwie do centrali syjonistycznej w Krakowie.

Tabela 8. Komitety Lokalne Organizacji Syjonistycznej Małopolski Zachodniej i Śląska (województwo krakowskie) w 1928 r.

Miejscowość	Liczba członków partii	Uwagi o działalności partii oraz organizacje będące pod jej wpływem	Liderzy partii
Kraków	5 000	1.) Rada Centralna ul. Stradom 15 2.) „Bnej Syjon" 3.) Organizacja Narodowa Kobiet Żydowskich „WIZO" 4.) „Tarbut" 5.) Organizacja "Tel Aviv" 6.) "Hakomer Hatajor" 7.) "Hakomer Hacair"	1.) dr Ozjasz Thon (poseł na Sejm) 2.) dr Juda Zimmermann 3.) dr Ozjasz Herschdörfer 4.) dr Samuel

			Wahrhaftig
Tarnów	2 000	1.) Organizacja Narodowa Kobiet Żydowskich „WIZO” (300 członkiń) 2.) „Hechaluc” (200 członków) 3.) Towarzystwo Sportowe „Samson” (500 członków) 4.) Uniwersytet Ludowy (od 1936 roku)	
Nowy Sącz	1 000	1.) Stowarzyszenie i Czytelnia „Ezra” 2.) „TOZ” w Nowym Sączu 3.) Opieka nad Sierotami Żydowskimi 4.) „Haszomer” 5.) Towarzystwo Gimnastyczno Sportowe „Hakoach” 6.) Stowarzyszenie „Nadzieja” ku wspieraniu chorej młodzieży żydowskiej 7.) Stowarzyszenie Kupców i Przemysłowców (syjonistów) 8.) Szkoła Hebrajska „Safa Berura” 9.) Żydowskie Akademickie Koło Ognisko Stowarzyszenia Młodzieży Żydowskiej 10.) Stowarzyszenie „Haszachar” w Krynicy i Muszynie	1.) dr Hersz Syrop 2.) dr Eljasz Tisch 3.) Abraham Amsterdam 4.) Ezriel Drelich 5.) dr Dawid Hochhauser 6.) Joachim Kalt
Gorlice	300	1.) Komitet Lokalny	1.) dr Jakub Blech 2.) dr Stadtferd
Dąbrowa	250	1.) Czytelnia i biblioteka żydowska w Dąbrowie 2.) Czytelnia i biblioteka w Żabnie	
Grybów	120	1.) Czytelnia samokształcącej się młodzieży żydowskiej 2.) Samopomoc Kredytowa	1.) Rubin Bessen 2.) Berl Landau 3.) dr Henryk Kohn
Chrzanów	100	1.) “Bnej Syjon”	1.) dr Adolf Rieser 2.) dr Samuel Cyfer
Oświęcim	100	1.) Komitet Lokalny Syjonistów 2.) Stowarzyszenie „Syjon” (od 1914 roku nie wznowiło działalności)	1.) dr Maurycy Goldberg 2.) Mojżesz Honnenberg
Nowy Targ	50	1.) Powiatowy Komitet Syjonistyczny Komitetu Centralnego w Krakowie 2.) Lokalny Komitet Ogólnych Syjonistów	1.) Józef Folkman 2.) dr Jakub Stiller 3.) dr Stammler 4.) dr Fryc Medler
Szczakowa	50	1.) “Hatihnah”	1.) Akiba Selinger 2.) Inatz Bendetz
Milówka	40	1.) założona w lutym 1926 roku	1.) Józef Rufeisen
Trzebinia	35	1.) “Headit”	1.) Mozes utter 2.) Ottel Koel
Biała	27	1.) “Makkabi” (Kęty)	1.) Jakub Federgunn 2.) dr Ignacy Graff

Dębica	18	1.) Komitet Syjonistyczny	1.) Ismael Wiedspan 2.) Benedykt Fett
Zakopane	15	brak danych	1.) Maurycy Kaliski 2.) Herman Krup
Mielec	12	1.) „Makkabi" Mielec 2.) Biblioteka i czytelnia żydowska w Mielcu 3.) "Izraelitischer Hilfs verein Tonchei Anijon" 4.) "Jad Charuzim" 5.) „Hechaluc" 6.) Stowarzyszenie do krzewienia języka hebrajskiego 7.) „Safa Berura"	1.) Hersch Spirn 2.) Aron Stempler
Ropczyce	11	1.) założony w 1923, w 1927 rozwiązany przez Komitet Centralny	1.) komitet przyboczny 2.) Eiser Süsch
Pilzno	brak danych	1.) Komitet Lokalny (50 osób w 1933 r.)	1.) Leon Kuperman
Jaworzno	brak danych	brak danych	-
Żywiec	brak danych	brak danych	1.) Roman Nehmer 2.)Maksymilian Waschsman
Radomyśl Wielki	brak danych	1.) Narodowa Żydowska Biblioteka Ludowa w Radomyślu 2.) „Tarbut" w Radomyślu	1.) Blumenblatt 2.) Netz 3.) Alter Mahle

Źródło: K. Samsonowska, *Wyznaniowe gminy żydowskie i ich społeczności w województwie krakowskim (1918-1939)*, Kraków 2005, s. 157-159.

Bliższych danych o lokalizacji oddziałów partii i ich przywódcach dostarczają dane zawarte w tabeli 9. Od 1922 do 1939 roku powstało ich 117, głównie woj. krakowskim, lwowskim ale także śląskim i kieleckim. Głównym obszarem rozwoju oddziałów Organizacji Syjonistycznej Małopolski Zachodniej i Śląska było województwo krakowskie i zachodnie tereny lwowskiego. Śląsk pozostawał znacznie organizacyjnie, zaś ekspansja na woj. kieleckie nie powiodła się za względu na silne wpływy Egzekutywy warszawskiej.

Tabela 9. Zestawienie oddziałów terenowych partii Ogólnych Syjonistów Małopolski Zachodniej i Śląska w latach 1922-1939

Oddział partii w danej miejscowości wraz z przewodniczącym[656]	Powiat	Województwo
1. Czarny Dunajec; Uszer Mahler	nowotarski	krakowskie
2. Trzebinia; S. Lieblich	chrzanowski	krakowskie
3. Oświęcim; Bernard Apfel	oświęcimski	krakowskie
4. Bielsko; Stowarzyszenie „Haszachar" ul. Kolejowa 19	bialski	krakowskie

[656] Wykaz przewodniczących oddziałów partii za rok 1933, CDIAUL, fond 338, opys 1, sprawa 655, k. 1.

5. Wiśnicz; Dawid Symchowicz	bocheński	krakowskie
6. Rzeszów; Adolf Rinde	rzeszowski	lwowskie
7. Katowice; Moszkowska	katowicki	śląskie
8. Radomyśl; Józef Grünberg	stalowowolski	lwowskie
9. Sędziszów; D. Adler	ropczycki	krakowskie
10. Tyczyn; Rubin Heller	rzeszowski	lwowskie
11. Zator; Jecheskiell Ruff	oświęcimski	krakowskie
12. Bochnia; Jakub Edelheit	bocheński	krakowskie
13. Szczakowa; Ignac Bendec	chrzanowski	krakowskie
14. Wieliczka; Maurycy Klinghofer	wielicki	krakowskie
15. Gdów; R. Kichler	wielicki	krakowskie
16. Kalwaria; Hanna Grünkrautówna	wadowicki	krakowskie
17. Maków; Wilhelm Groner	miechowski	krakowskie
18. Nowy Targ; Szymon Zeiger	nowotarski	krakowskie
19. Zakopane; Jakub Singer	nowotarski	krakowskie
20. Jarosław; Rabinowicz	jarosławski	lwowskie
21. Czudec: Majer Mandel	strzyżowski	lwowskie
22. Strzyżów; Izak berglas	strzyżowski	lwowskie
23. Brzesko; Jakub Faust	brzeski	krakowskie
24. Chrzanów; Mendel Nussbaum	chrzanowski	krakowskie
25. Baranów; Samuel Mütz	sandomierski	kieleckie
26. Krzeszowice; Roman Weinbeber	krakowski	krakowskie
27. Mielec; Aron Stempler	mielecki	krakowskie
28. Muszyna	nowosądecki	krakowskie
29. Myślenice; Ł. Goldwasser	myślenicki	krakowskie
30. Tarnów; Henryk Spielmann	tarnowski	krakowskie
31. Wadowice; Tośka Rotterówna	wadowicki	krakowskie
32. Żabno; Juran	tarnowski	krakowskie
33. Łącko	nowosądecki	krakowskie
34. Stary Sącz; Szymon Brandstätter	nowosądecki	krakowskie
35. Krościenko	nowotarski	krakowskie
36. Jaworzno; Majer Krakauer	chrzanowski	krakowskie
37. Skawina; Jakub Chuwen	krakowski	krakowskie
38. Dobra; Leon Heitlinger	limanowski	krakowskie
39. Sokołów; Jakub Weinsteiner	rzeszowski	lwowskie
40. Andrychów; Izydor Krumholz	wadowicki	krakowskie
41. Biecz; Drowa Hermina Neufeldowa	gorlicki	krakowskie
42. Bobowa; Izrael Holländer	gorlicki	krakowskie
43. Cieszyn; M. Jahrblum	cieszyński	śląskie
44. Gorlice; Henryk Arnold	gorlicki	krakowskie
45. Grybów; Rubin Besen	grybowski	krakowskie
46. Jasło; Józef Fromowicz	jasielski	krakowskie
47. Kolbuszowa; Zwi Gewürz	kolbuszowski	lwowskie
48. Krynica; Aron Weinberger	nowosądecki	krakowskie
49. Kęty; Hermina Obfendówna	oświęcimski	krakowskie
50. Kraków; Ignacy Schwarzbart	krakowski	krakowskie

51. Łańcut; K. Wolkenfeld	łańcucki	lwowskie
52. Dobczyce; Izrael Taffel	myślenicki	krakowskie
53. Nowy Sącz; Hersch Syrop	nowosądecki	krakowskie
54. Pruchnik; Maurycy Krameisen	jarosławski	lwowskie
55. Skoczów; Bruno Karfiol	cieszyński	śląskie
56. Tarnobrzeg; Preissmann	tarnobrzeski	lwowskie
57. Żywiec; R. Mehmer	żywiecki	krakowskie
58. Alwernia; Leon Grünbaum	chrzanowski	krakowskie
59. Baligród; Józef Hering	leski	lwowskie
60. Błażowa; Chaja Intrater	rzeszowski	lwowskie
61. Borowa; Rafael Szinbar	mielecki	krakowskie
62. Brzostek; D. Baar	pilzneński	krakowskie
63. Brzozów; Szulim Rosner	brzozowski	lwowskie
64. Czchów	brzeski	krakowskie
65. Chybie	cieszyński	śląskie
66. Dukla; Adolf Distler	krośnieński	lwowskie
67. Dynów; Izrael Jabre	rzeszowski	lwowskie
68. Dziedzice; Drowa Siegmundowa	bielski	śląskie
69. Frysztak; Majer Neigreschel	strzyżowski	lwowskie
70. Dąbrowa; Karol Horn	dąbrowski	krakowskie
71. Gogołów	strzyżowski	lwowskie
72. Niepołomice; Jakub Panzer	wielicki	krakowskie
73. Nisko; Herman Strom	łańcucki	lwowskie
74. Pilzno; Leon Kupperblüm	pilzneński	krakowskie
75. Przecław; Aron Spielmann	mielecki	krakowskie
76. Przeworsk; Anzelm Kleinmann	przeworski	lwowskie
77. Radłów; H. Rosenmann	tarnowski	krakowskie
78. Radomyśl Wielki; Baruch Geldzähler	mielecki	krakowskie
79. Radymno; Aron Brüh	jarosławski	lwowskie
80. Raniżów	kolbuszowski	lwowskie
81. Jordanów; Isak Sternberg	żywiecki	krakowskie
82. Jeleśnia	żywiecki	krakowskie
83. Jedlicze Potok	krośnieński	lwowskie
84. Kańczuga; Abraham Thurm	przeworski	lwowskie
85. Korczyna	krośnieński	lwowskie
86. Chorzów (Królewska Huta); S. Goldberg	chorzowski	śląskie
87. Krosno; Samuel Rossbändler	krośnieński	lwowskie
88. Limanowa; Benjamin Zollmann	limanowski	krakowskie
89. Leżajsk; Ch. Cheller	łańcucki	lwowskie
90. Mszana Dolna; Streimer	limanowski	krakowskie
91. Sieniawa; Dawid Sprung	przeworski	lwowskie
92. Strumień	cieszyński	śląskie
93. Tuchów; Samuel Bergmann	tarnowski	krakowskie
94. Ulanów; Regina Schenirer	niżański	lwowskie
95. Rybnik; Zygfryd Manneberg	rybnicki	śląskie
96. Ropczyce; Mordechaj Grabschrift	ropczycki	krakowskie

97. Rozwadów; Mojżesz Silber	tarnobrzeski	lwowskie
98. Rudnik nad Sanem	niżański	lwowskie
99. Majdan Kolbuszowa; Sara Perlmutter	kolbuszowski	lwowskie
100. Sanok; Salim Sprung	sanocki	lwowskie
101. Rabka; Cecylia Steinerowa	nowotarski	krakowskie
102. Łapanów; Aron Fischer	bocheński	krakowskie
103. Szczawnica; Aron Kornhauser	nowotarski	krakowskie
104. Zakliczyn; Mojżesz Lebrfeld	tarnowski	krakowskie
105. Kamień	krakowski	krakowskie
106. Tarnowskie Góry; I. Hirschmann	tarnogórski	śląskie
107. Mysłowice; M. Adler	pszczyński	śląskie
108. Jasienica; M. Silbermann	bielski	śląskie
109. Tyrawa Wołoska; S. Linkner	sanocki	lwowskie
110. Zagórz; Saul Halpern	sanocki	lwowskie
111. Żołynia; Szlama Laub	łańcucki	lwowskie
112. Modrzejów[657]	będziński	śląskie
113. Sosnowiec[658]	sosnowiecki	kieleckie
114. Grębów; Abraham Hammersfeld	tarnobrzeski	lwowskie
115. Cisna; Berisch Kessler	leski	lwowskie
116. Bukowsko; Izak Stern	sanocki	lwowskie
117. Będzin*	sosnowiecki	kieleckie

Źródło: ANK, SGK, sygn. 133-134, k. 189-204; CDIAUL, fond 338, opys 1, sprawa 655, k. 2-4; APK, Starostwo Powiatowe w Będzinie (Dalej: SPB), sygn. 121, k. 1.

* Oddział istniał od 1922 do 1939 roku. Pierwszy Komitet Lokalny tworzyli: Abraham Liwer, Icek Wygodzki oraz Abraham Dyament. W latach 1926-1927 wpływy ideologiczne w będzińskiej organizacji zyskali syjoniści z byłego zaboru rosyjskiego, przez co trudno określić, której centrali podlegał tamtejszy Komitet Lokalny. Zobacz: APK, SPB, sygn. 48, k. 1-2.

W przygranicznych powiatach województwa lwowskiego na wschodzie i kieleckiego na północy trwały zmagania z wpływami innych ośrodków ogólnosyjonistycznych. Największe i najstabilniejsze były Komitety Lokalne w województwie krakowskim. Wydaje się, że umowną granicą na wschodzie, która oddzielała organizację zachodniej małopolski od wschodniej, była rzeka San. Dalej pierwszym największym ośrodkiem syjonistycznym

[657] APK, SGS, sygn. 103, k. 1, k. 7. Odział tworzyli w 1933 roku Żydzi z Modrzejowa i Niwki. Założycielami Komitetu Lokalnego byli: I. Hochcajt, Moszek Lejbuś Wajnberg, Lejbuś Goldman, Abram Hochcajt, Wigdor Orlean, Wolf Fuchs, Jerma Igra, Szulem Najer, Jakub Najer oraz Natan Sztajer.

[658] APK, SGS, sygn. 103, k. 35, k. 36, k. 40, k. 43, k. 46, k. 51, k. 52, k. 53, k. 56. Oddział funkcjonował od 1929 do 1939 roku. Pierwszy Komitet Lokalny w 1929 roku tworzyli: Tobiasz Melodysta, Izrael Wajnryb, Aron Maryanka, Izrael Wajnryb oraz Natan Abramczyk. Ostatni wykaz kierownictwa oddziału pochodzi z 28 kwietnia 1939 roku: Tobiasz Melodysta, Gerszon Stawski, Majer Brzeski, Lipa Czarny, Salomon Lejzerowicz, Chaim Merin, Aron Maryanka, Wolf Böhm oraz Majer Dick.

Wschodniej Galicji był Przemyśl[659]. Brak podobnego rozgraniczenia na północy otwierał „furtkę" do rozwijania własnych akcji organizacyjno-politycznych. Uwagę zwraca również nieznaczna ilość kobiet jako przewodniczących oddziałów terenowych partii, jednak było ich znacznie więcej niż we władzach centralnych partii. Rzeczywista liczba kobiet w ruchu ogólnosyjonistycznym w Małopolsce i na Śląsku była znacznie większa, szczególnie młodych dziewcząt z klasy średniej. Lata 30. XX wieku przyniosły przemianę pokoleniową i liberalizację, co sprawiło, że coraz częściej zaczynały odgrywać coraz większą rolę w ruchu syjonistycznym. Udział pań w świecie politycznym ludności żydowskiej musi jeszcze poczekać na rzeczowe opracowanie.

Należy w tym miejscu zaznaczyć, że istnieją znaczne braki, jeśli chodzi o badania lokalnych oddziałów syjonistycznych, zarówno dla zachodniej jak i wschodniej Galicji. W historiografii polskiej panuje niewielkie zainteresowanie żydowskim życiem politycznym, szczególnie syjonizmem (we wszystkich jego odmianach). W przypadku Żydów jarosławskich sprawa wygląda podobnie, jedynie śladowo wspomniano o kilku organizacja politycznych[660].

Wraz z pojawieniem się nowych, regionalnych opracowań, będzie możliwe poczynienie dalszych uogólnień i uzupełnień stanu badań. Niezależnie od powyższego w każdym regionie Galicji i Śląska rozwój terenowy partii zapewniał nowych działaczy, sympatyków oraz wpływy finansowe. Ogólni syjoniści w latach 20. XX wieku stali się największą i najbardziej wpływową formacją polityczną ludności żydowskiej w województwie krakowskim i śląskim. Dalszej analizie zostaną poddani ludzie, którzy tworzyli partię, zarówno na szczeblu centralnym, jak i lokalnym. Dzięki temu przybliżony zostanie społeczny obraz omawianej zbiorowości.

[659] W. Wierzbieniec, *Społeczność żydowska Przemyśla w latach 1918-1939*, Rzeszów 1996.
[660] J. M. Hołub, *Żydzi w Jarosławiu w latach 1918-1938*, [w:] Z dziejów i kultury Żydów w Galicji, pod red. M. Galasa, W. Wierzbieńca, Rzeszów 2018, s. 104-134. Na uznanie zasługują artykuły np. T. Duda, *Z życia politycznego Żydów sądeckich w okresie międzywojennym*, [w:] „Rocznik Sądecki" t. XXI, 1993, s. 42-52; lub opracowania monograficzne: L. Filip, *Żydzi w Oświęcimiu, 1918-1941*, Warszawa 2003; *Żydzi w Tarnowie: świat którego nie ma*, pod red. K. Bańburski, J. Bogacz, J. Kozioł, Tarnów 2003; W. Jaworski, *Ludność żydowska w województwie śląskim w latach 1922-1939*, Katowice 1997.

III. XI. Portret zbiorowy syjonistów ogólnych Małopolski Zachodniej i Śląska

Kreśląc portret zbiorowy danej grupy ludności, należy początkowo umiejscowić ją w całej zbiorowości, do której przynależy lub wśród której funkcjonuje. Najlepiej pisze się o grupach, których ramy i elementy odróżniające je, są wyraźnie zarysowane np. elity władzy[661], duchowieństwo[662], członkowie rozmaitych towarzystw, (w przypadku Żydów można wskazać Towarzystwa Postępowe[663]), klasy społeczne[664], grupy zawodowe[665]. Trudniejsza okazuje się kwestia naszkicowania obrazu konkretnych grup narodowościowych w strukturach politycznych, jako frakcji lub samodzielnych partii. Żydowskie organizacje polityczne, które powstawały na przełomie XIX i XX wieku, rozwijały się w niezwykle zróżnicowanym środowisku. Mam tu na myśli niezwykłą mozaikę idei, poglądów, podejścia do religii i tradycji oraz modernizacji, do których dochodziły wielkie przemiany przed i po I wojnie światowej (społeczne, polityczne, gospodarcze, intelektualne). W tym „tyglu idei" budowano żydowskie ugrupowania polityczne, które w latach 1918-1939 miały walczyć o „dusze" ludności żydowskiej w warunkach mniej lub bardziej demokratycznych. Do tej pory, w historiografii polskiej nie podejmowano zbyt często prób nakreślenia obrazu danych grup politycznych tworzących samodzielne partie. Zainteresowania badawcze koncentrowały się na socjalistach, komunistach, ortodoksach, chasydach oraz folkistach, pomijane były partie liberalne i mieszczańskie[666].

---

[661] M. Szumiło, *Kierownictwo Polskiej Partii Robotniczej (1944-1948) – Portret historyczno-socjologiczny*, [w:] „Kwartalnik Historyczny" R. CXXI, nr 2, 2014, s. 287-318.
[662] M. Sumowski, *Duchowni diecezjalni w średniowiecznym Toruniu: studium prozopograficzne*, Toruń 2011.
[663] A. Maślak-Maciejewska, *Modlili się w Templu. Krakowscy Żydzi postępowi w XIX wieku. Studium społeczno-religijne*, Kraków 2018.
[664] H. Datner, *Ta i tamta strona. Żydowska inteligencja Warszawy drugiej połowy XIX wieku*, Warszawa 2007.
[665] B. Garncarska-Kadary, *Żydowska ludność pracująca w Polsce 1918-1939*, Warszawa 2001.
[666] H. Piasecki, *Sekcja Żydowska PPSD i Żydowska Partia Socjalno-Demokratyczna 1892-1919/20*, Wrocław 1983; J. Nalewajko-Kulikov, *Obywatel Jidyszlandu. Rzecz o żydowskich komunistach w Polsce*, Warszawa 2009; Przetłumaczona z języka niemieckiego: G. Pickhan, *Pod prąd. Powszechny Żydowski Związek Robotniczy Bund w Polsce w latach 1918-1939*, Warszawa 2017; M. Kozłowska, *Świetlana przyszłość? Żydowski Związek Młodzieżowy Cukunft wobec wyzwań międzywojennej Polski*, Kraków 2016. W Polsce na temat syjonizmu pisał Wojciech Jaworski, którego badania były pionierskie, z tego względu jednak zaznaczył główne problemy w klasyczny stylu historiografii politycznej, nie poświęcając miejsca na rozważania społeczne i socjalne. W podobny stylu utrzymana jest praca słynnego historyka Ezry Mendelsohna, *Zionism in Poland. The Formative Years 1915-1926*, New Haven, London 1981. Ten sam badacz opublikował również artykuł na temat Agudy:
E. Mendelsohn, *The Politics of Agudas Yisroel in Inter-War Poland*, [w:] „Soviet Jewish Affairs", nr 2, 1972, s. 47-60. Ze światowej historiografii warto również zwrócić uwagę na pracę: A. Gerrits, *The Myth of Jewish Communism. A Historical Interpretation*, Brussel 2009; J. D. Zimmerman, Poles, *Jews, and the Politics of Nationality. The Bund and the Polish Socialist Party in Late Tsarist Russia, 1892-1914*, The University of Wisconsin Press 2004; J. Jacobs, *Bundist Contrculture in Interwar Poland*, Syracuse University Press 2009;

W niniejszym podrozdziale podejmuję próbę przybliżenia zbiorowego obrazu syjonistów ogólnych skupionych w partii na terenie Małopolski Zachodniej oraz Śląska w dwudziestoleciu międzywojennym. Jej starsi członkowie mieli już doświadczenie jako działacze towarzystw żydowsko-narodowych z czasów zaboru austriackiego, młodsi zaś zdobywali szlify już w Polsce odrodzonej, gdzie liczyły się duże, zwarte partie polityczne. Każda organizacja egzystowała w pewnym środowisku społecznym, z którego rekrutowała swych członków. Aby lepiej zrozumieć rzeczywistość społeczną jaka otaczała ówczesnych syjonistów, należy odnieść się do statystyki Galicji jako całości (Tabela 10) oraz jej zachodniej części (Tabela 11) i wschodniej (Tabela 12).

Tabela 10. Ludność żydowska w Galicji w latach 1869-1921

Lata	Ludność ogółem	Żydzi	Udział procentowy ludności żydowskiej
1869	5 418 016	575 433	10.6
1880	5 958 907	686 596	11.5
1890	6 607 816	768 845	11.6
1900	7 315 939	811 183	11.1
1910	8 025 675	871 895	10.9
1921	7 455 892	736 350	9.9

Źródło: B. Wasiutyński, *Ludność żydowska w Polsce w wiekach XIX i XX. Studium statystyczne*, Warszawa 1930, s. 90.

Tabela 11. Ludność żydowska w Galicji Zachodniej w latach 1880-1921

Lata	Ludność ogółem	Żydzi	Udział procentowy ludności żydowskiej
1880	2 114 137	169 684	8.0
1890	2 299 665	183 392	8.0
1900	2 501 768	192 382	7.7
1910	2 689 854	213 173	7.9
1921	2 596 275	201 677	7.8

Źródło: B. Wasiutyński, *Ludność żydowska*… s. 91.

K. Weiser, *Jewish People, Yiddish Nation. Noah Prylucki and the Folkists in Poland*, University of Toronto Press 2011; D. Blatman, *National Minorit Policy, Bundist Social Organizations, and Jewish Women in Interwar Poland*, [w:] The Emergence of Modern Jewish Politics. Bundism and Zionism in Eastern Europe, pod red. Z. Gitelman, University of Pittsburgh Press 2003; S. D. Kassow, *The Left Poalei Tsiyon in Interwar Poland*, [w:] The Emergence of Modern Jewish Politics. Bundism and Zionism in Eastern Europe, pod red. Z. Gitelman, University of Pittsburgh Press 2003; G. Bacon, *Imitation, Rejection, Cooperation. Agudat Yisrael and the Zionist Movement in Interwar Poland*, [w:] The Emergence of Modern Jewish Politics. Bundism and Zionism in Eastern Europe, pod red. Z. Gitelman, University of Pittsburgh Press 2003; W. K. Ian, *Jewish People, Yiddish Nation: Noah Prylucki and the Folkists in Poland*, University of Toronto Press 2000; G. Bacon, *The Politics of Tradition: Agudat Yisrael in Poland 1916-1939*, Jerusalem 1996; M. Wodziński, *Oświecenie żydowskie w Królestwie Polskim wobec chasydyzmu. Dzieje pewnej idei*, Warszawa 2003; M. Wodziński, *Władze Królestwa Polskiego wobec chasydyzmu. Z dziejów stosunków politycznych*, Wrocław 2008.

Tabela 12. Ludność żydowska w Galicji Wschodniej w latach 1880-1921

Lata	Ludność ogółem	Żydzi	Udział procentowy ludności żydowskiej
1880	3 844 770	516 912	13.4
1890	4 308 151	585 453	13.6
1900	4 814 171	618 801	12.9
1910	5 335 821	658 722	12.3
1921	4 859 617	534 673	11.0

Źródło: B. Wasiutyński, *Ludność żydowska*… s. 91.

Populacja Galicji systematycznie wzrastała od 1869 roku – zarówno chrześcijańska jak i żydowska. Nagły spadek nastapił w trakcie i po I wojnie światowej. Żydzi najliczniej zamieszkiwali Galicję Wschodnią, która jednocześnie była znacznie większa niż zachodnia część prowincji. W Zachodniej Galicji mieszkało znacznie mniej ludności żydowskiej, która żyła pośród polskiej większości. Kontrastowało to ze wschodnimi terenami regionu, gdzie ścierały się żywioły – polski, żydowski i ukraiński. Ponadto, ubytek Żydów w Galicji Zachodniej w wyniku wojny był niższy niż na wschodzie, gdzie miała miejsce okupacja rosyjska.

Ludność żydowska najliczniej zasiedlała północną i południowo-wschodnią część województwa krakowskiego, najsłabiej zaś występowała na południowym-zachodzie kraju[667]. W 1890 roku w Galicji Wschodniej Żydzi najliczniej zamieszkiwali powiaty: Kołomyja, Drohobycz, Stryj oraz Stanisławów czyli południowo-wschodnią część prowincji[668]. W wyniku I wojny światowej liczba Żydów zmalała praktycznie w każdym powiecie regionu, wyjątkiem były największe miasta – Kraków, Tarnów i Nowy Sącz, dokąd kierowali się uchodźcy (wszyscy zagrożeni na wsi i w małych miasteczkach). Po wojnie wielu Żydów opuszczało niewielkie miasteczka z powodu zapaści gospodarczej, w dużych liczono na możliwość zarobkowania. Stale malała też ich liczba na obszarach zdominowanych przez rolnictwo, w wyniku czego pośrednicy i handlarze wiejscy stawali się sklepikarzami w miastach lub drobnymi rzemieślnikami[669].

W 1921 roku województwo krakowskie zamieszkiwało 152 926 Żydów (7.7 % ogółu mieszkańców), w miastach mieszkało 120 712, (26.0 %), w miasteczkach 5 683, (20.9%), zaś na wsi 26 531, (1.8%)[670]. Po wojnie większość Żydów tworzyła element miejski,

[667] P. Trojański, *Żydzi w województwie krakowskim 1918-1939. Studium statystyczne nad aktywnością społeczno-zawodową*, Kraków 2009, s. 81-82.
[668] B. Hołub, *Studium historyczno-geograficzne narodowości w Galicji Wschodniej w świetle spisów ludności w latach 1890-1910*, [w:] „Annales Universitatis Mariae Curie-Skłodowska", t. LXVIII, nr 2, 2013, s. 33, 36.
[669] B. Wasiutyński, *Ludność żydowska*… s. 102-103.
[670] Ibidem, s. 92.

mieszczański, zapaść przechodziło życie żydowskie w małych miasteczkach i sztetlach, nieznacznie większa część populacji pozostała na wsiach, gdzie zajmowała się tradycyjnymi zajęciami, jednak i ta grupa stopniowo pogrążała się w kryzysie. Do interesujących regionów należało Pogórze Karpackie, które było obszarem słabo zamieszkanym przez ludność żydowską (2869 osób w roku 1931)[671]. Utrzymało się tam jednak w niewielkiej skali pośrednictwo płodami rolnymi i karczmarstwo. Ludność ta albo należała do ortodoksji, albo ulegała asymilacji z lokalną, chłopsko-góralską ludnością. W oparciu o własne obserwacje na temat ten pisał Władysław Orkan (1875-1930): „Zdarza się, iż Żyd, siedząc z rodziną swą na wsi wśród otoczy chłopskiej, zwłaszcza wśród rasy góralskiej, która mu imponuje, po jakimś czasie sam chłopieje – w pogwarce, w geście przybiera ton i wzięcie Górala – a łatwiej jeszcze Żydówki się góralizują"[672]. Nieco inaczej przedstawiała się sytuacja w regionach gdzie rozwijał się przemysł np. drzewny, tu szczególnie wyróżniały się Bieszczady. Tamtejsze wspólnoty żydowskie były bardziej majętne i mogły dzięki temu utrzymywać instytucje kulturalne oraz religijne, co pozwalało zachować ich żydowski charakter[673].

W. Orkan wspominał również, co potwierdzają statystyki, że ludność żydowska Pogórza, czyli południowej części województwa krakowskiego, uległa pauperyzacji. Najpierw do jej ruiny przyczyniły się zakładane przez chłopów Kółka Rolnicze, które odebrały Żydom znaczną część handlu, następny cios zadała wojna i ogólna bieda, ostatecznie „dognębiły ich do reszty" wydarzenia powojenne – niepokoje społeczne i upadek gospodarczy. W. Orkan oceniał, że większość ludu mojżeszowego, który pozostał, egzystował w biedzie, reszta zaś wyemigrowała do dużych ośrodków miejskich. Pisarz konstatował, co również jest zgodne ze stanem badań, że wielu Żydów migrujących do miast, często zasilało tamtejszą biedotę i lumpenproletariat. Wynikało to bowiem z niemocy lub trudności w adaptacji do środowiska miejskiego, które diametralnie różniło się od wiejskiej egzystencji[674].

Ludzie, którzy tworzyli ruch ogólnosyjonistyczny w województwie krakowskim, pochodzili z różnych środowisk: dużych miast, takich jak Kraków, Tarnów, Nowy Sącz, Chrzanów, Oświęcim, z małych miasteczek, np. Pruchnik (województwo lwowskie), Jedlic (lwowskie), Korczyn (lwowskie), Cisna (lwowskie), Wieliczka (województwo krakowskie), Bochnia (krakowskie), Pilzno (krakowskie), Grybowo (krakowskie), Myślenice (krakowskie), Jasło (krakowskie) oraz z wsi, np. Szczawnica (krakowskie), Mszana Dolna (krakowskie),

[671] Archiwum Polskiej Akademii Nauk w Warszawie (Dalej: APAN), Materiały Wiktora Ormickiego, sygn. III-37/77.
[672] W. Orkan, *Listy ze wsi i inne pisma społeczne*, Kraków 1970, s. 244.
[673] Zob. A. Potocki, *Zaginiony świat bieszczadzkiego kresu. Bojkowie, Żydzi, Polacy, Niemcy i Cyganie*, Rzeszów 2014, s. 191-272.
[674] W. Orkan, *Listy*... s. 246.

Sieniawa (krakowskie), Czchów (krakowskie). Taki układ środowiskowy uderzał w stereotyp o Żydach skupionych tylko w miastach. Partia syjonistyczna była ponadklasowa, łączyła w sobie zarówno elementy drobnomieszczańskie jak i wiejskie. Udział w ruchu był szansą awansu społecznego dla mieszkańców małych miejscowości. Zasługi mogły doprowadzić do zajmowania coraz wyższych stanowisk w partii, wiązało się to z przeprowadzką m.in. do Krakowa, Katowic lub Warszawy. Często młodzi ludzie, zbuntowani przeciw tradycyjnemu modelowi życia, udawali się do miast, gdzie angażowali się w lokalne życie polityczne. Organizacje zapewniały różne profity, na które w normalnych warunkach nie było ich stać. Czasami decyzję o wstąpieniu do ruchu politycznego motywowano, np. szansą na lepsze życie (wyjazd z Polski do Palestyny). Często do udziału w polityce przekonywano w łonie rodziny – starsze rodzeństwo namawiało młodsze przynosząc literaturę ideową i materiały agitacyjne. Wpływ na wstępowanie do organizacji miało także środowisko szkolne. Większość prywatnych szkół żydowskich w Polsce miała charakter polityczny (szkoły „Tarbut"). Udział w różnych organizacjach był też formą protestu i poszukiwania nowej tożsamości po opuszczeniu rodzin ortodoksyjnych. Na przykład, konflikt rodzinny wynikły z nieprzestrzegania tradycyjnych norm, był przyczyną odejścia od życia religijnego słynnego fizyka, Leopolda Infelda (pochodził z Kazimierza k. Krakowa). W młodym człowieku pojawiła się nienawiść do otoczenia, a jedynym wyjściem okazała się ucieczka[675]. Innym razem aktywność polityczna młodych ludzi była kontynuacją działalności rodziców i dziadków, którzy udzielali się, m.in. w ruchu Miłośników Syjonu[676].

Zmiana miejsca zamieszkania, środowisko i jego przychylność do modernizacji, decydowały także o odejściu od tradycyjnych form życia. Tak było w przypadku Żydów, którzy w XIX wieku przenosili się z terenów wschodnich (Galicja Wschodnia, Wołyń) do dużych miast, np. Warszawa, Kraków, Lwów, gdzie Żydzi zaczynali nosić się „po europejsku"[677]. Taki proces akulturacji dotyczył rodziców słynnego historyka getta warszawskiego i warszawskich Żydów, Emanuela Ringelbluma (1900-1943). Jego ojciec, Fajwisz (ur. 1871) mieszkając w Buczaczu w Galicji Wschodniej, zajmował się handlem zbożem, był jednak zwolennikiem Haskali. Tę powolną ewolucję modernizacyjną można zaobserwować na przykładzie jego stroju. Chadzał ubrany w połowie po europejsku, w połowie po żydowsku, nie nosił już pejsów, ale nadal pielęgnował krótką brodę. Emanuel, jako kolejne pokolenie, zainteresował się już nowymi prądami ideowymi, w tym syjonizmem,

[675] L. Infeld, *Szkice z przeszłości. Wspomnienia*, Warszawa 1966, s. 14-17.
[676] K. Kijek, *Dzieci modernizmu. Świadomość, kultura i socjalizacja polityczna młodzieży żydowskiej w II Rzeczypospolitej*, Kraków 2020, s. 487-489, 490-492, 498-502.
[677] A. Witis-Szomron, *Młodość w płomieniach*, Warszawa 2013, s. 23-24.

wybrał jednak jego lewicowy wariant. Pełna modernizacja rodziny i syna dokonała się po ich przeprowadzce do Nowego Sącza tuż przed I wojną światową. Tam młodzieniec poddany został współczesnej, niereligijnej edukacji (I Gimnazjum im. Jana Długosza w Nowym Sączu)[678].

Większość ogólnych syjonistów Małopolski Zachodniej i Śląska pochodziła z zasymilowanych lub tradycyjnych rodzin. W przypadku rodzin ortodoksyjnych, dzieci same ulegały modernizacji i zeświecczeniu. Pierwszy wariant dotyczył w większej mierze młodszego pokolenia syjonistów, drugi – starszego. Drogę od tradycji do asymilacji i świeckiej edukacji, przebył słynny Ozjasz Thon, który jeszcze jako dziecko uczęszczał do chederu we Lwowie. Należy również zwrócić uwagę, że wielu syjonistów wywodziło się ze środowiska postępowego, byli to ludzie, którzy mogli wybrać asymilację z polskością (w II połowie XIX wieku) lub zwrócić się ku budowaniu tożsamości żydowskiej. Przed takim dylematem stawali często postępowcy od lat 80. i 90. XIX stulecia. Jeszcze inni łączyli udział w ruchu postępowym z działalnością narodowo żydowską i religijną jak choćby wielokrotnie przywoływany Ozjasz Thon. Ewolucja postaw wynikała z różnorodnego definiowania „żydowskości" w szybko zmieniającym się świecie żydowskim i nieżydowskim[679].

Zwolennicy syjonizmu, wywodzili się z różnych ośrodków, tym samym syjoniści ogólni posiadali oddziały we wszystkich większych ośrodkach miejskich województwa krakowskiego (wyjątkiem jest Śląsk gdzie wyróżniały się głównie Katowice, Cieszyn oraz Bielsk). Co ciekawe, w województwie lwowskim, w jego zachodnich powiatach, syjoniści byli niezwykle aktywni także w niewielkich społecznościach żydowskich np. w Pruchniku, Jedlicach, Korczynie, Baligrodzie oraz Cisnej[680].

Pod względem społecznym partia miała charakter drobnomieszczański, nie tylko z punktu widzenia poziomu urbanizacji ale także zawodowego. Ideowo ugrupowanie było umiarkowane, nakierowane na interes mieszkańca miasta, który wykonywał zawody typowo miejskie, drobnomieszczańskie (sklepikarz, szewc, prawnik, lekarz, nauczyciel itp.). Znacznie mniej Żydów było zatrudnionych w przemyśle[681].

Zwróćmy teraz uwagę na zawody wykonywane przez szeregowych działaczy ruchu - młodzieży związanej z ruchem hachszarowym. Byli to mężczyźni i kobiety w wieku od 18 do 28 roku życia, rzadko przyjmowano kogoś starszego. Przed przystąpieniem do hachszary, 1/3

[678] Ł. Połomski, *Nowosądeckie rodowody historyków. Ringelblum – Eisenbach – Mahler*, [w:] „Kwartalnik Historii Żydów" nr 4 (256), 2015, s. 588-589.
[679] A. Maslak-Maciejewska, *Modlili się w Templu*… s. 325.
[680] APAN, Materiały Wiktora Ormickiego, sygn. III-37/82.
[681] K. Samsonowska, *Wyznaniowe gminy żydowskie*… s. 39-41.

kandydatów pozostawała bezrobotna, większość pracowała w zawodzie[682]. Ludzie ci przed przystąpieniem do hachszary parali się: krawiectwem, szewstwem, cholewkarstwem, stolarstwem, ślusarstwem i elektryką, murarstwem i malarstwem, piekarstwem i rzeźnictwem, rolnictwem oraz wolnymi zawodami. Dominowały jednak krawiectwo i stolarstwo. Występowały także wszelkie drobne usługi (tragarz, pucybut, stróż, sprzątacz, służąca, handel domokrążny). Ich rodzice byli: rzemieślnikami (21%), robotnikami (7.6%), kupcami (30.4%), drobnymi kupcami (10%), przedstawicielami wolnych zawodów (3.1%), i innymi (6.4%). Zawody wykonywane przez ich rodziny, przekładały się też na możliwości w zdobyciu wykształcenia: domowe (13.2%), szkoła powszechna (78.0), szkoła średnia (8.7%) oraz szkoła wyższa (0.1%)[683]. Na przykład, w Krakowie w roku szkolnym 1934/35 – 90.4% dzieci żydowskich uczęszczało do szkół państwowych, a jedynie 9.6% do prywatnych[684].

Młodzi Żydzi wstępowali do ruchu syjonistycznego między 12 a 16 rokiem życia (podobnie jak w przypadku innych ugrupowań politycznych), jeśli nie pracowali, to prawdopodobnie pomagali w domach rodzinnych, gdzie zajmowano się handlem i rzemiosłem[685]. Wielu z nich miało szansę na wyższe wykształcenie. Pewna liczba działaczy partyjnych mogła poszczycić się dyplomem uniwersyteckim. Na tle całej społeczności żydowskiej w Polsce ich poziom wykształcenia akademickiego był nieco lepszy. Środowiska ortodoksyjne preferowały edukację ściśle religijną, zaś wśród klasy robotniczej często brakowało funduszy na opłacenie edukacji.

Wśród syjonistów można też zaobserwować grupę ludzi, którzy mieli zbyt wiele lat aby odbyć kurs hachszary. Zgłaszali się jednak do organizacji syjonistycznych w celu uzyskania certyfikatu na wyjazd do Palestyny. W tej sytuacji musieli spełniać kryteria zarówno majątkowe, jak i zawodowe, istniały także restrykcje w kwestii rodziny, którą można zabrać ze sobą (najczęściej zezwalano jedynie na najbliższych: żonę, dzieci). Na wyjazd zezwolono Adolfowi Reinerowi (32 lata), rzemieślnikowi, który musiał posiadać 250 funtów lub 1000 dolarów. Pozwolono mu zabrać ze sobą żonę i dziecko, odmówiono zaś siostrze[686]. Wyjazdem zainteresowany był również Wiktor Majblum (42 lata), syjonista, były urzędnik, posiadający 30 letnią żonę oraz 8 letnią córkę i dysponujący kwotą 2000 dolarów (800 w gotówce, reszta w nieruchomości). Chciał pracować na roli i rozwijać plantacje

[682] W 1935 roku w całej Polsce w hachszarze uczestniczyło 7463 osoby obojga płci, z których 2848 przed rozpoczęciem kursów było bez pracy zarobkowej.
[683] *Biuletyn Ekonomiczno-Statystyczny. Materiały i cyfry z życia ludności żydowskiej w Polsce, R. II, z. 2*, Warszawa 1937, s. 9-11.
[684] Ibidem, s. 13.
[685] K. Kijek, *Dzieci modernizmu*… s. 485.
[686] CDIAUL, fond 338, opys 1, sprawa 790, Korespondencja z członkami organizacji syjonistycznej na temat emigracji do Palestyny 1931-1934, k. 4.

pomarańczy[687]. Zgłosił się również dr medycyny Edmund Mayer z Jarosławia (41 lat), miał żonę w wieku 34 lat, nie posiadali dzieci. Posiadał 5000 dolarów. Deklarował, że w Palestynie może pracować dalej jako lekarz ginekolog oraz bakteriolog. Wyrażał także gotowość wykonywania pracy fizycznej, jeśli zaszłaby konieczność[688]. Ciekawy był przypadek Saula Dywera (47 lat), który był dzierżawcą dóbr ziemskich, zajmował się rolnictwem (przy czym zawodu nauczył się sam), podawał również, że wychował się w żydowskiej rodzinie rolniczej. Zdał maturę w państwowym gimnazjum. Podkreślał, że „prowadzi wzorowe gospodarstwo i jest zaznajomiony z wszelkimi gałęziami gospodarki rolnej". Posiadał majątek, który oceniał na ok. 8000 dolarów. W Palestynie chciał osiąść na roli. Dodawał, że będzie pracował wraz z rodziną, a w Erec nie posiadał krewnych. Miał żonę (38 lat) oraz dwie córki (16 i 12 lat), uczennice gimnazjum[689]. Przykładem człowieka, który przeniósł się ze wsi do miasta (Lwowa) był Wolf Heller (lat 44) – były właściciel dóbr ziemskich, w mieście stał się kupcem. Miał żonę (lat 40) oraz dwóch synów (11 i 8 lat). Posiadał majątek ulokowany w nieruchomości w Brodach (3500 dolarów) oraz 4000 dolarów w ziemi. Podkreślał jednak, że ze względu na kryzys gospodarczy, nie będzie w stanie sprzedać ziemi w Polsce. W Palestynie chciał zająć się rolnictwem, zaznaczał, że fizycznie jest zdolny do pracy[690].

Przykłady można mnożyć, zachowała się liczna korespondencja między sympatykami ogólnego syjonizmu/członkami partii, a Egzekutywą. Listy te krążyły między centralami krajowymi we Lwowie i Krakowie. Często przesyłano korespondencję do kilku miast i wydziałów palestyńskich, oczekując że przyniesie to lepszy efekt propagandowy. Zjawisko wzmogło się w czasie wielkiego kryzysu na początku lat 30. XX wieku. Należy podkreślić, że szeregowi działacze traktowali dowolnie procedury i drogi komunikacji z poszczególnymi agendami partii syjonistycznych. Wielu Żydów dostrzegało bowiem bliskość ideową między frakcjami Galicji Wschodniej i Zachodniej. Nie mogąc załatwić pewnych spraw w jednym kierownictwie, zwracali się do drugiego. Wydaje się, że takie praktyki opierały się na poczuciu tożsamości galicyjskiej, gdyż byłą Kongresówkę traktowano z rezerwą. Widzimy zatem, że ukształtowany ideowo syjonista plasował się między 30 a 45 rokiem życia, posiadał rodzinę, często więcej niż jedno dziecko. O jego przywiązaniu do idei palestyńskiej

[687] Ibidem, k. 6.
[688] Ibidem, k. 7.
[689] Ibidem, k. 10.
[690] Ibidem, k. 21.

świadczyła gotowość poświęcenia życia w Polsce na rzecz Erec Israel.[691]. Teraz skupmy się na partyjnych elitach.

Elity władzy Organizacji Syjonistycznej Małopolski Zachodniej i Śląska posiadały również wpływy nie tylko w regionie ale także w Kole Żydowskim w Parlamencie Rzeczypospolitej oraz szeregu agend organizacji, np. Agencji Żydowskiej, „Keren Hajesod", „Keren Kajemeth Leisrael". Najbardziej znaczącymi postaciami dla ruchu syjonistycznego w województwie krakowskim w latach 1918-1939 byli: dr Ozjasz Thon, dr Ignacy Schwarzbart, dr Samuel Wahrhaftig, dr Juda Zimmermann, dr Wilhelm Berkelhammer, dr Szymon Feldblum, dr Chaim Hilfstein, mgr Leon Salpeter, dr Ludwik Lustbader oraz dr Karol Lustbader. Wydaje się, że pozycję w elicie politycznej zapewniało wykształcenie i tytuł naukowy doktora. Wszyscy byli prawnikami albo lekarzami, prowadzili własne kancelarie i praktyki, co zapewniało im stały zarobek. Charakterystyczną cechą był również staż syjonistyczny sięgający okresu sprzed I wojny światowej.

Pozwolę sobie pominąć tu opis kariery dr O. Thona, o którym była już mowa, ponadto, od 1920 roku skupiał się coraz bardziej na pracy ogólnokrajowej jako poseł.

Wybitnym działaczem był dr Ignacy Schwarzbart, który większą część swojej kariery politycznej poświęcił ogólnemu syjonizmowi w Małopolsce Zachodniej. Urodził się w 1888 roku w Chrzanowie. Studiował prawo na Uniwersytecie Jagiellońskim, gdzie włączył się w działalność syjonistycznego towarzystwa studenckiego „Przedświt-Haszachar" oraz „Hasmonea", której był przewodniczącym (w 1914 roku). W czasie I wojny światowej służył w armii cesarsko-królewskiej. Po wojnie przeprowadził się do Krakowa, gdzie pracował jako adwokat. Wkrótce rozpoczął współpracę z syjonistycznym „Nowym Dziennikiem", w którym w latach 1921-1925 udzielał się jako publicysta i komentator polityczny. Dzięki swej aktywności, udało mu się wejść do struktur kierowniczych partii syjonistycznej w Małopolsce Zachodniej i Śląsku. W latach 20. i 30. XX wieku brał udział w kongresach syjonistycznych jako delegat z Krakowa. W 1931 roku osobiście organizował Światową Unię Ogólnych Syjonistów, która miała pełnić rolę centralnego organu, jednoczącego wszystkie frakcje ogólnych syjonistów. Pełnił rolę prezesa unii do czasu jej kryzysu wewnętrznego w 1935 roku, później (po rozpadzie na dwie frakcje A i B) stanął na czele grupy B. W 1939 roku w obliczu najazdu III Rzeszy opuścił kraj. W czasie wojny działał w polskim rządzie na uchodźctwie we Francji, następnie w polskiej Radzie Narodowej

[691] Od 1929 do 1939 roku trwała piąta alija z Europy do Palestyny, w której szacunkowo wzięło udział ok. 285 000 Żydów. Wszystkie alije: 1.) 1882-1903 (20 do 30 tys.), 2.) 1904-1914 (20 do 30 tys.), 3.) 1919-1923 (35 tys.), 4.) 1924-1928 (62 tys.), 5.) 1929-1939 (285 tys.). Zobacz: *History of Zionism. A Handbook and Dictionary*, pod red. H. Edelheit, A. J. Edelheit, London, New York 2000, s. 239-240.

w Londynie[692]. W 1946 roku wyjechał do Stanów Zjednoczonych, gdzie kontynuował działalność publicystyczną. W Nowym Jorku został kierownikiem Wydziału Administracyjnego Światowego Kongresu Żydów. Do końca życia prowadził działalność wydawniczą i publicystyczną. Zmarł w Nowym Jorku 26 kwietnia 1961 roku[693].

Dr Samuel Wahrhaftig urodził się w 1876 roku. Ukończył studia prawnicze na Uniwersytecie Jagiellońskim, niedługo po tym otworzył własną działalność adwokacką (adwokatem był już w 1912 roku)[694]. W Krakowie mieszkał przy ulicy Sebastiana 8, jego kancelaria zaś mieściła się przy ulicy Grodzkiej 26[695]. Do końca życia był członkiem loży „Solidarność", która wchodziła w skład związku żydowskich stowarzyszeń humanitarnych „Bnei Brith"[696]. W 1928 roku brał udział w wyborach do parlamentu, startował z listy Zjednoczenia Narodowo-Żydowskiego[697]. S. Wahrhaftig zmarł 10 listopada 1930 roku w Krakowie, pochowano go na cmentarzu żydowskim przy ul. Miodowej[698].

Dr Juda Zimmermann urodził się 18 stycznia 1879 roku w miejscowości Borek. Studiował prawo na Uniwersytecie Jagiellońskim, w 1903 roku uzyskał tytuł doktora praw[699]. Przed I wojną światową działał aktywnie w Krakowie. Współpracował z O. Thonem i innymi prominentnymi działaczami[700]. W 1912 roku prowadził kancelarię adwokacką przy ulicy Gertrudy 24[701]. 21 listopada 1922 roku wstąpił do krakowskiej loży „Solidarność", której członkiem pozostał do zaprzestania jej działalności w 1939 roku. W latach 1918-1939 prowadził kancelarię przy ulicy Grodzkiej 59, był także dyrektorem firmy „Nowa Drukarnia" (zarejestrowanej pod tym samym adresem co kancelaria).[702] Mieszkał przy ulicy Dietla 27 na III piętrze[703]. W czasie okupacji wszedł w skład Żydowskiej Samopomocy Społecznej w Krakowie, brał też udział w pracach Żydowskiego Komitetu Opiekuńczego Miejskiego, a 16

---

[692] https://yivoencyclopedia.org/article.aspx/Schwarzbart_Ignacy (dostęp: 10 VI 2020 r.); S. Mikulski, *Wielka księga adresowa dla królewskiego stołecznego miasta Wielkiego Krakowa*, R. IX, Kraków 1914, s. 437.
[693] https://www.ipsb.nina.gov.pl/a/biografia/ignacy-izaak-schwarzbart-1888-1961-dzialacz-syjonistyczny-posel (dostęp: 10 VI 2020 r.).
[694] *Wykaz Adwokatów do krakowskiej Izby adwokackiej należących*, Kraków 1912, s. 11.
[695] *Spis abonentów Państwowej Sieci Telefonicznej okręgu Krakowskiej Dyrekcji Poczt i Telegrafów*, Kraków 1924, s. 63.
[696] *Książka adresowa członków związku żyd. stowarzyszeń humanitarnych „Bnei Brith" w Rzeczypospolitej Polskiej w Krakowie*, Kraków 1937, s. 66.
[697] J. Fałowski, *Mniejszość żydowska w Parlamencie II Rzeczypospolitej (1922-1939)*, Kraków 2006, s. 115.
[698] https://kehilalinks.jewishgen.org/Krakow/kra_eminent_miodowa.htm (dostęp: 10 VI 2020 r.).
[699] http://www.sejm-wielki.pl/b/krakow1921.88584.1 (dostęp: 10 VI 2020 r.).
[700] M. Bałaban, *Dr Ozjasz Thon (1870-1936)*, [w:] Almanach i leksykon żydostwa polskiego, T. II, pod red. R. Goldberga, Lwów 1938, s. 133-134.
[701] *Wykaz Adwokatów do krakowskiej Izby adwokackiej należących*…, s. 11.
[702] *Książka adresowa członków związku żyd. stowarzyszeń humanitarnych „Bnei Brith" w Rzeczypospolitej Polskiej w Krakowie*…,s. 63.
[703] *Spis abonentów Państwowej Sieci Telefonicznej okręgu Krakowskiej Dyrekcji Poczt i Telegrafów*…, s. 69.

grudnia 1940 roku uczestniczył w jego posiedzeniu[704]. Informacje na jego temat urywają się w 1942 roku[705].

Dr Wilhelm Berkelhammer urodził się w Tarnowie w 1889 roku, studiował prawo na uniwersytecie w Wiedniu. Po ukończeniu studiów pracował początkowo jako adwokat w rodzinnym Tarnowie, wkrótce jednak przeniósł się do Krakowa. Miało to najpewniej związek z jego aktywnością syjonistyczną. W czasie I wojny światowej wydawał w Wiedniu miesięcznik syjonistyczny (1917-1919/20)[706]. Dzięki tej działalności dał się poznać w środowisku działaczy jako sprawny promotor idei Teodora Herzla. W początkach formowania się partii syjonistycznej w Galicji Zachodniej, zaplanowano założenie dziennika żydowskiego w języku polskim. Redaktorem „Nowego Dziennika" wybrano W. Berkelhammera[707] (redaktor naczelny w latach 1919-1920 i 1925-1934), wydawał także warszawskie „Nowiny Codzienne" (1922)[708]. W 1922 roku opublikował broszurę, w której krytykował antysemityzm promowany przez dramat Wacława Sieroszewskiego (1858-1945)[709]. Przez wiele lat współpracował z syjonistyczną, lwowską „Chwilą"[710]. Zasiadał w Syndykacie Dziennikarzy Krakowskich, którego był wiceprezesem, razem z księdzem Janem Piwowarczykiem (1889-1959) z „Głosu Narodu"[711]. Do śmierci w 1934 roku poświęcał się krzewieniu idei syjonistycznej. Został pochowany na cmentarzu żydowskim w Krakowie przy ul. Miodowej[712].

Dr Szymon Feldblum urodził się w 1882 roku w Krakowie w rodzinie zasymilowanej o polskich tradycjach patriotycznych. Ukończył Gimnazjum Św. Jacka, później kontynuował naukę na Uniwersytecie Jagiellońskim studiując prawo, w 1906 roku uzyskał tytuł doktora. Od czasów studenckich brał udział w życiu społeczno-politycznym. Wstąpił do stowarzyszenia „Przedświt-Haszachar", w którym zdobywał pierwsze doświadczenia jako działacz. Od 1905 do 1939 roku wielokrotnie pełnił funkcję prezesa Komitetu Lokalnego Organizacji Syjonistycznej oraz prezesa lub wiceprezesa Egzekutywy Organizacji Syjonistycznej Małopolski Zachodniej i Śląska. Pełnił również inne rozmaite funkcje, m. in.:

[704] https://collections.ushmm.org/findingaids/RG-15.245_01_fnd_pl.pdf, s. 8 (dostęp: 10 VI 2020 r.).
[705] https://jri-poland.org/help/Sources-on-the-Holocaust-in-Occupied-Poland.pdf, s. 239 (dostęp: 10 VI 2020 r.).
[706] „Moriah. Miesięcznik Młodzieży Żydowskiej" R. XII, z. 8, 1917, s. 308; https://www.jhi.pl/psj/Berkelhammer_Wilhelm (dostęp: 10 VI 2020 r.).
[707] S. Kwiecień, *Dziewięć lat „Dzienniczka dla Dzieci i Młodzieży" – dodatku do „Nowego Dziennika"*, [w:] „Annales Universitatis Paedagogicae Cracoviensis. Studia ad Bibliothecarum Scientiam Pertinentia" t. XII, 2014, s. 38-55.
[708] ANK, SGK, sygn. 133-134, k. 301.
[709] W. Berkelhammer, *My i narody świata*, Tarnów 1922.
[710] https://www.jewishvirtuallibrary.org/nowy-dziennik (dostęp: 10 VI 2020 r.).
[711] W. Zechenter, *Odpowiedź w pisemnej dyskusji*, [w:] „Kwartalnik Historii Prasy Polskiej" nr 17/4, 1978, s. 15.
[712] http://www.jhi.pl/psj/Berkelhammer_Wilhelm (dostęp: 10 VI 2020 r.).

był członkiem Rady Nadzorczej „Nowego Dziennika", wchodził w skład dyrekcji Gimnazjum Hebrajskiego im. dr Hilfsteina, piastował stanowisko wiceprezesa Towarzystwa Przyjaciół Uniwersytetu Hebrajskiego[713]. Jego Kancelaria adwokacka znajdowała się przy ulicy św. Jana 3[714]. Przez całe życie zawodowe zajmował się radcostwem i zagadnieniami prawnymi. Społeczność Krakowa darzyła go szacunkiem i uznaniem. Publikował artykuły i broszury zawierające rozprawy na temat kwestii prawnych[715]. Przez lata pisywał do „Nowego Dziennika"[716]. W zakresie prawa udzielał porad inteligencji miasta (profesorowie UJ), arystokracji oraz elicie finansowej. S. Feldblum należał również do grona założycieli loży „Solidarność", która wchodziła w skład towarzystwa charytatywnego „Bnei Brith" (we Lwowie działała „Leopolis"), wstępując do niej 21 października 1919 roku[717]. Po wybuchu II wojny światowej rodzina Feldblumów wyjechała do Lwowa, w grudniu zaś przedostała się do Wilna. Na Litwie pomocy udzielił im konsul japoński z Kowna, Sempo Sugihara (1900-1986), który wydał im wizy tranzytowe pozwalające przedostać się legalnie przez terytorium ZSRR i Japonię na Antyle Holenderskie, gdzie niewymagane były wizy wjazdowe. Japończyk postąpił tak z wieloma Żydami, którzy się do niego zgłaszali. Rodzina Feldblumów po dotarciu do Moskwy zdecydowała się jednak wyjechać do Palestyny (wizy zdobyli w czasie podróży z Litwy do stolicy Związku Radzieckiego). Udało im się przez Odessę, Konstantynopol, Azję Mniejszą, Syrię i Liban dotrzeć do Hajfy. Uchodźcy pozostali już w

[713] A. B. Skotnicki, W. Klimczak, *Społeczność żydowska w Polsce: zwyczaje i udział w walce o Niepodległość. Dwa oblicza krakowskich Żydów*, Kraków 2006, s. 154-158. Odbywał również liczne objazdy po gniazdach terenowych różnych organizacji syjonistycznych, np. „Haszacharę" w Bielsku, Zobacz: „Jüishe Volksblat" 22 X 1937, s. 6.

[714] *Książka adresowa członków związku żyd. stowarzyszeń humanitarnych „Bnei Brith" w Rzeczypospolitej Polskiej w Krakowie*, Kraków 1932, s. 40.

[715] S. Feldblum, *Praktyczne zagadnienia oddłużenia w rolnictwie*, Kraków 1934; I. Feldblum, A. Gurycka, *A skąd pan właściwie jest?*, Warszawa 2004.

[716] J. Lachendro, *Prasa województwa krakowskiego w latach 1918-1939*, Kraków 2006, s. 435.

[717] Szczegółowo na temat loży „Solidarność" patrz: A. Kargol, *Loża „Solidarność" i Zakon B'nei B'rith. Z dziejów prawolnomularstwa żydowskiego na ziemiach polskich,* [w:] „Przegląd Historyczny" nr 99/2, 2008, s. 249-275. Szerzej na temat korzeni lóż masońskich w państwie Habsburgów patrz: L. Hass, *Wolnomularstwo w Europie Środkowo-Wschodniej w XVIII i XIX wieku*, Wrocław 1982. Na początku 1933 roku loża „Solidarność" osiągnęła 170 członków, wśród których było: 32 przemysłowców, 39 kupców, 36 adwokatów, 10 dyrektorów banków, 14 dyrektorów przedsiębiorstw, 12 lekarzy, 3 urzędników, 7 przedsiębiorców budowlanych, 6 inżynierów i architektów, 3 właścicieli aptek, 1 plastyk, 1 nauczyciel, 1 profesor UJ, 1 rabin, 2 właścicieli ziemskich, 1 właściciel młyna. W gronie tym znajdowali się trzej posłowie na Sejm różnych kadencji: dr Ozjasz Thon, Salomon Weinzieher (Będzin) oraz dr Ignacy Schwarzbart. Warto też dodać, że w latach 1918-1939 kolejnymi prezesami loży byli adwokaci: dr Leon Ader, dr Józef Steinberg, dr Ludwik Rattler, dr Dawid Süsskind, dr Leon Fischlowitz, dr Rafał Landau oraz dr Szymon Feldblum. Siedziba loży mieściła się początkowo przy ul. Gertrudy 7, następnie zaś przy ul. Zielonej (Saarego) 10. Zobacz: L. Chajn, *Wolnomularstwo w II Rzeczypospolitej*, Warszawa 1975, s. 563. Przykładowy zarząd loży „Solidarność" wybrany 18 grudnia 1928 roku: dr Leon Fischlowitz (prezes), dr Szymon Feldblum (wiceprezes), dr Izydor Schrager (sekretarz protokołu), Artur Górowski (sekretarz skarbu), Dertold Weinsberg (skarbnik), dr Dawid Süsskind (mentor). 20 stycznia 1929 roku dokoptowano: Artura Schnapika (marszałek) oraz Henryka Frenkla (odźwiernym). Zobacz: „Bnai Brith Kraków", 1 stycznia 1929, s. 35.

Palestynie, gdzie doczekali utworzenia niepodległego Izraela. Szymon Feldblum zmarł w 1956 roku, został pochowany na Cmentarzu Zasłużonych w Nachlat Izchak[718].

Dr Chaim Hilfstein urodził się w 1877 roku w Krakowie. Ukończył studia medyczne na Uniwersytecie Jagiellońskim. Od wczesnych lat był zaangażowany w rozwój ruchu syjonistycznego w Galicji Zachodniej, czym wypracował sobie pozycję jednego z prominentnych działaczy. Pełnił wiele istotnych funkcji, był np. przewodniczącym Organizacji Syjonistycznej w Krakowie oraz prezesem „Keren Hajesod" i „Keren Kajemeth Leisrael". W literaturze przedmiotu jest wymieniany jako jeden z grona przywódców syjonistycznych międzywojnia. Poza działalnością polityczną, zajmował się również wspieraniem żydowskiego szkolnictwa średniego. Po wybuchu wojny 1939 roku znalazł się w krakowskim getcie, gdzie wszedł w skład Żydowskiej Samopomocy Społecznej. Mianowano go też przewodniczącym TOZ (Towarzystwo Ochrony Zdrowia Ludności Żydowskiej w Polsce[719]). Był więziony w obozie pracy w Płaszowie, gdzie pracował w rewirze lekarskim. Następnie został oddelegowany do fabryki Oscara Schindlera (1908-1974), a po przeniesieniu zakładu, został kierownikiem izby chorych w obozie w Brünnlitz. Udało mu się przetrwać wojnę, po zakończeniu działań zbrojnych wyjechał do Palestyny. Zmarł w Tel Awiwie w 1950 roku[720].

Leon (Leib) Salpeter urodził się w Mielcu w 1897 roku, należał do młodszego grona działaczy. Z wykształcenia i zawodu był aptekarzem. Swoją pozycję w partii zawdzięczał charakterowi i umiejętności zjednywania ludzi. Działalność na rzecz żydowskiego ruchu narodowego rozpoczął w swoim rodzinnym mieście, gdzie piastował funkcje przewodniczącego miejscowej Komisji Żydowskiego Funduszu Narodowego, był również prezesem Komitetu Lokalnego Organizacji Syjonistycznej. Reprezentował mielecki oddział partii na XIV Światowym Kongresie Syjonistycznym, który obradował w Wiedniu. Tam też został dostrzeżony przez działaczy krakowskich, po czym zaoferowano mu członkostwo w Egzekutywie Krajowej na Małopolskę Zachodnią i Śląsk. Działając w Krakowie, odznaczył się znaczną aktywnością, współtworzył wiele syjonistycznych organizacji młodzieżowych, m. in.: „Agudat Hanora Haiwri" oraz „Bnej Syjon", wspierał także towarzystwa akademickie. Do 1939 roku był wybierany na stanowiska kierownicze w centrali partyjnej. Mianowano go

[718] A. B. Skotnicki, W. Klimczak, *Społeczność żydowska w Polsce…* s. 157-158.

[719] https://www.jhi.pl/psj/TOZ (dostęp: 15 VI 2020 r.); Na temat TOZ w Krakowie patrz: A. Jakimszyn-Gadocha, *Zarys historii krakowskiego oddziału Towarzystwa Ochrony Zdrowia Ludności Żydowskiej w Polsce (1927-1939)*, [w:] „Kwartalnik Historii Żydów", nr 4 (260), 2016, s. 931-955.

[720] https://www.jhi.pl/psj/Hilfstein_Chaim (dostęp: 15 VI 2020 r.); *Dzieje Krakowa. Kraków w latach 1918-1939. T. 4*, pod red. J. Bieniarzówny, J. M. Małeckiego, Kraków 1997, s. 84; D. M. Crove, *The Holocaust. Roots, History, and Aftermath*, New York, London 2008, s. 362; T. Keneally, *Schindler's List*, New York, London, Sydney 1982, s. 154.

również prezesem krakowskiego Biura Palestyńskiego, zajmującego się kwestią chaluców oraz emigracji. Zreformował działanie biura oraz uporządkował jego sprawy finansowe[721]. W czasie II wojny światowej był członkiem krakowskiego „Judenratu", gdzie zajmował się opieką społeczną[722]. Przeżył Holocaust, w 1949 roku złożył oświadczenie w Sądzie Obywatelskim działającym przy Centralnym Komitecie Żydów w Polsce[723]. Zmarł w Polsce, niestety nie udało się ustalić daty. Został pochowany na nowym cmentarzu żydowskim w Krakowie[724].

Na temat dr Ludwika Lustbadera wiadomo niewiele. Urodził się 10 czerwca 1891 roku w Krakowie[725]. Jego kancelaria adwokacka mieściła się przy ulicy Grodzkiej 59[726]. Zawodowo aktywnie angażował się w pracę dyrekcji spółki wydawniczej, odpowiedzialnej za „Nowy Dziennik"[727]. W roku 1928 zasiadał w Sądzie Partyjnym jako przewodniczący[728]. Jak na prominentnego syjonistę, wstąpił do loży „Solidarność" dosyć późno, bo dopiero w 1937 roku[729]. Nie udało mi się ustalić daty oraz miejsca jego zgonu. Ludwik Lustbader zaliczał się do tzw. drugiej linii w gronie elity syjonistycznej w województwie krakowskim. Nigdy nie zajmował najwyższych stanowisk, był jednak obecny w organach centralnych partii.

Jeszcze mniej wiadomo o dr Karolu Lustbaderze, prawniku, który w organizacji syjonistycznej zajmował się głównie zagadnieniami legislacyjnymi. Podobnie jak Ludwik Lustbader, zajmował drugą linię. Wiemy, że miał żonę Renee i syna Adama[730]. Karol Lustbader zginął w 1942 roku, prawdopodobnie w obozie Zagłady w Bełżcu[731].

Do elity władzy w Organizacji Syjonistycznej w Małopolsce Zachodniej i na Śląsku należało znacznie więcej działaczy, w większości doktorów prawa lub medycyny. Grupa, którą wyodrębniłem nosi cechy reprezentatywne dla tegoż grona. Należy dodać, że do ich cech szczególnych należało również pochodzenie z dużych ośrodków ogólnego syjonizmu – Krakowa i Lwowa. Ponadto, krakowscy prawnicy-syjoniści prowadzili swoje kancelarie w zbliżonej okolicy (koncentrowali się na ulicy Grodzkiej w śródmieściu). Interesujące jest to,

---

[721] *Almanach i leksykon żydostwa polskiego, T. II*, pod red. R. Goldberg, Lwów 1938, s. 954.
[722] *Jewish Responses to Persecution. Vol. II, 1938-1940*, pod red. E. Kerenji, J. Lambertz, A. Patt, Alta Mira Press 2011, s. 430.
[723] AŻIH, Centralny Komitet Żydów Polskich. Centralna Komisja Specjalna 1946-1947, Akta sprawy Michała Wejcherta, sygn. 137.
[724] *Nowy cmentarz żydowski w Krakowie*, Kraków 2010.
[725] http://www.eilatgordinlevitan.com/krakow/krkw_pages/krkw_archives.html (dostęp: 15 VI 2020 r.).
[726] *1933. Haliczanin. Kalendarz humorystyczny ilustrowany noworocznik dla wszystkich*, s. 70.
[727] „Nowy Dziennik" 16 VII 1928, nr 190, *„Nowy Dziennik" – nieco historii i statystyki*, s. 21.
[728] „Nowy Dziennik" 7 XI 1928, nr 299, *Nowe władze partyjne Org. Sjońskiej zach. Małopolski i Śląska*, s. 9.
[729] ANK, Stowarzyszenie humanitarne „Solidarność" Bnei Brith w Krakowie z lat 1924-1938, sygn. 306.
[730] *Holocaust Commemorative. In Memory of the Six Million*, Los Angeles 1978, s. 33.
[731] https://www.ics.uci.edu/~dan/genealogy/Krakow/other/Miodowa.txt (dostęp: 15 VI 2020 r.).

że większość prominentnych syjonistów nie mieszkała ani nie wykonywała swoich zajęć zarobkowych na terenie Kazimierza (dzielnica żydowska). Może to świadczyć o ambiwalentnym stosunku syjonistów do społeczności Żydów tradycyjnych. Inne wyjaśnienie dotyczy kwestii jakości i standardu życia, które na dzielnicach takich jak: Stradom, Śródmieście, Piaski oraz Kleparz, były lepsze niż w kwartale kazimierskim.

Syjonistów, od pozostałych społeczno-politycznych grup żydowskich, odróżniała nie tylko retoryka, zwyczaje, język (często woleli posługiwać się językiem polskim lub hebrajskim niż jidysz), miejsca, w których pracowali i mieszkali, ale również nowa, „zwyczajowość syjonistyczna"[732], która była bardzo młoda i cały czas się kształtowała.

Tworzenie Organizacji Syjonistycznej Małopolski Zachodniej i Śląska przypadło na trudne lata powojenne. Ludność żydowska zmagała się z licznymi zagrożeniami – pogromami, napadami, utratą majątku oraz bezrobociem. Działacze syjonistyczni starali się pomagać poszkodowanym, stało się to nawet kierunkiem politycznym partii. Liderzy czynili liczne starania, aby wesprzeć i ochronić bezbronnych Żydów. W tym celu apelowano do najwyższych władz administracyjnych i wojskowych.

Egzekutywa partii stopniowo rozbudowywała organizację partyjną, powstawały nowe oddziały terenowe, pozyskiwano w ten sposób nowych aktywistów oraz wpływy na danym obszarze. Odmiennie kształtowały się struktury ugrupowania na szczeblu centralnym, jak i lokalnym. Kurs polityczny często zależał od aktualnego lidera, jego wpływów i powiązań z innymi syjonistycznymi organizacjami w kraju i zagranicą. Na poziomie regionalnym decyzje najczęściej podejmowano demokratycznie.

Do partii wstępował konkretny typ człowieka z tzw. „ulicy żydowskiej". Byli to ludzie, do których przemawiały program, jak i charakter partii, który jawił się jako drobnomieszczański. Najwięcej sympatyków pozyskiwano wśród tzw. klasy średniej, głównie mieszkańców miast i miasteczek, ludzi wykształconych lub aspirujących do tego miana.

Syjoniści krakowscy obok właściwych struktur partii, tworzyli i przejmowali kontrolę nad szeregiem rozmaitych organizacji.

[732] Przez termin „zwyczajowość syjonistyczna" autor rozumie zbiór zachowań i praktyk społecznych opartych na ideologii syjonistycznej i jej interpretacjach. Mogą to być m.in. wspólne tradycje, polityczno-historyczne rocznice, specyficzny język grupy, obyczajowość w kontaktach z innymi członkami grupy itp. Zobacz:
E. Bloom, *Arthur Ruppin and the Production of Pre-Israeli Culture*, Leiden 2011; H. Shoham, *Carnival in Tel Aviv. Purim and the Celebration of Urban Zionism*, Academic Studies Press 2014.

Rozdział IV. Organizacje syjonistyczne - zależne i zdominowane

W niniejszym rozdziale podjęto próbę usystematyzowania kwestii zależności i podległości danych organizacji żydowskich na terenie Małopolski Zachodniej i Śląska od partii ogólnych syjonistów. Mowa tu o towarzystwach i grupach będących swoistymi agendami, satelitami lub, jak często określa się taki stan w historiografii – przybudówkami partyjnymi. Już na wstępie pojawia się kategoryzacja, podział na: zdominowane i zależne. Organizacje zdominowane to takie, które zostały obsadzone przez syjonistów, zarówno kierownictwo jak i struktury, ich działalność jest podporządkowana Egzekutywie krakowskiej, pod względem ideologicznym ich członkowie utożsamili się z założeniami ogólnego syjonizmu (w przeciwieństwie do nurtów socjalistycznych („Poalej Syjon"), robotniczych („Hitachdut") czy religijnych („Mizrachi"). Ponadto, wyróżniała je realizacja pewnych celów ruchu syjonistycznego, np. szkolenia chaluców, produktywizacja, pracy propagandowej, edukacji hebrajskiej. Zdominowanie danej organizacji przez odnośną partię, powodowało całkowite upolitycznienie, a każde działanie było podbudowane ideą[733].

Drugą kategorią były organizacje zależne, czyli takie, które częściowo zostały obsadzone przez działaczy ogólnosyjonistycznych, a ich obowiązki tylko częściowo zależały od centrali w Krakowie. W największej mierze tyczyło się to organizacji ogólnopolskich lub ogólnoświatowych, które w Małopolsce tworzyły swoje oddziały w porozumieniu z dominującą w regionie partią ogólnosyjonistyczną. W takiej sytuacji, lokalni liderzy polityczni nie mieli pełnej kontroli nad funkcjonowaniem danej organizacji, nie mogli ingerować w jej terenowy rozwój ani sprawy finansowe. Takie czynności musiały być konsultowane z pozostałymi dwoma centralami syjonistycznymi we Lwowie i Warszawie, albo z zarządem światowym np. w Londynie lub Jerozolimie. Układ kompetencyjny powodował epizodyczne konflikty, np. zdarzały się sytuacje, że dana organizacja miała swoją siedzibę w stolicy Galicji Wschodniej albo w Warszawie i prowadziła rozbudowę swoich gniazd na terenie Małopolski Zachodniej i na Śląsku. Brak odpowiednich porozumień lub samowola powodowały ostre reakcje Egzekutywy krakowskiej (prezes dr Ignacy Schwarzbart protestował otwarcie przed kierownictwem lwowskim, że nie życzy sobie rozbudowy „Akiby" na podległym sobie terenie). Podobnie Kraków domagał się wcześniejszych

[733] J. Wajsbrot, *Żydowska socjalistyczna organizacja młodzieżowa: Jugnt – Bund „Cukunft" w Polsce*, Warszawa 1963; *Księga Żydów ostrołęckich*, Ostrołęka, Tel Awiw, 2002, s. 170-171; M. Kozłowska, *Świetlana przyszłość? Żydowski Związek Młodzieżowy Cukunft wobec wyzwań międzywojennej Polski*, Kraków 2016.

informacji na temat towarzystw młodzieżowych i harcerskich z Galicji Wschodniej, które miały spędzać wakacje na obszarze między Nowym Targiem, a Zakopanem. W tym wypadku, lokalni syjoniści jako gospodarze mieli służyć radą i pomocą w kwestiach organizacyjnych i administracyjnych oraz wskazywać odpowiednie miejscowości do obozowania (1937 rok)[734].

Poniżej przedstawiono i opisano organizacje wybrane ze względu na bliskość ideową i organizacyjną do Organizacji Syjonistycznej Małopolski Zachodniej i Śląska. Pominięto te, które były zależne od innych ośrodków niż Kraków lub które jedynie na luźnych i zmiennych zasadach współpracowały z lokalną Egzekutywą. Nie uwzględniono również efemerycznych tworów, które nie miały większego znaczenia społeczno-politycznego i szybko zamierały lub były wchłaniane przez większe organizacje[735]. Skupiono się tu jedynie na środowiskach, które były najbardziej zbliżone do ogólnego syjonizmu i zasad uchwalonych na I Kongresie Syjonistycznym w Bazylei w 1897 roku.

Wybrane organizacje zostały opisane w sposób syntetyczny. Na ile było to możliwe, scharakteryzowano ich struktury, sposób działania, metody, specyfikę i to czym się konkretnie zajmowały. W niektórych przypadkach zachowane źródła archiwalne pozwoliły na odtworzenie składów zarządów, zarówno na poziomie lokalnym jak i ogólnopolskim (Agencja Żydowska). Wykazano przy tym znaczenie, jakie miały dla frakcji w Krakowie oraz wskazano ich typ, mianowicie czy były organizacjami masowymi („Hanoar Haiwri") czy elitarnymi („Kerej Hajesod"). Zrezygnowano z opisu typowo chronologicznego, co mijałoby się z postawionym sobie celem. Ponadto, metoda taka jest bardziej odpowiednia przy badaniach mikrohistorycznych, które skupiają się na opisach pojedynczych, lokalnych grup.

[734] CDIAUL, fond 338, opys 1, sprawa 653, k. 14.
[735] "Achwa", "Tarbut", "Menorah".

IV. I. Agencja Żydowska

Zanim przejdziemy do opisu Agencji na poziomie lokalnym, zwróćmy uwagę na kilka istotnych faktów z jej historii ogólnej, które wywarły znaczny wpływ na jej pracę.

Instytucja ta powstała 14 sierpnia 1929 roku na zgromadzeniu ogólnym syjonistów i niesyjonistów (byli to politycy żydowscy, którzy uznali Palestynę za przyszłą ojczyznę) w Zurychu w Szwajcarii. Spotkanie było efektem postanowień określających status brytyjskiego mandatu w Palestynie. W punkcie czwartym zapisano potrzebę powołania przez Żydów ciała doradczego o nazwie „Agencja Żydowska", która miała współpracować z Brytyjczykami w zakresie utworzenia żydowskiej siedziby narodowej. Agencja miała był podzielona na trzy organy: Radę, Komitet Administracyjny oraz Egzekutywę. Rada miała zawsze składać się w 50% z syjonistów i 50% niesyjonistów, aby utrzymać maksymalną reprezentatywność dla społeczności żydowskiej na świecie (głównie myślano o Europie, USA i Palestynie)[736]. Na spotkanie założycielskie przybyły osoby znaczące dla światowego ruchu syjonistycznego: Chaim Weizmann, Lousi Marschall, Leon Blum, Stephen Wise, Cyrus Adler, Chaim Arlosoroff, Ben Gurion, Lord Melchett, Felix Warburg, Sir Herbert Samuel, Albert Einstein i wielu innych (łącznie 112). Na prezydenta Agencji wybrano Chaima Weizmanna. Po wszystkim napisał do niego Albert Einstein (1879-1955), który bardzo wzruszony, stwierdził, że C. Weizmann jest jak drugi T. Herzl, a konferencja miała powagę niemal Kongresu bazylejskiego[737].

Zgromadzenie ogólne w rzeczywistości powtórzyło tylko decyzje jakie podjęto na XVI Kongresie Syjonistycznym w Zurychu. Zdecydowano że Agencja będzie główną instytucją wykonawczą Światowej Organizacji Syjonistycznej. W praktyce Anglicy zgodzili się, aby Agencja doradzała we wszystkich dziedzinach, które miały związek z rozszerzaniem żydowskiego stanu posiadania oraz rozwojem życia w Erec. Z perspektywy Londynu, organ ten miał pomóc w pokojowym urzeczywistnieniu deklaracji Balfoura z 1917 roku. Jej działanie pokazało, że była właściwie wyrazicielką postanowień kongresów syjonistycznych. Od początku jednak organ ten nosił piętno podziału między syjonistami, a niesyjonistami. Widmo rozłamu pojawiło się po opublikowaniu planu komisji Peela w 1937 roku i propozycji podziału Palestyny na część żydowską i arabską[738]. Ziemie przewidziane dla Żydów miały

[736] ANK, BB, sygn. 306, k. 245.
[737] H. M. Sachar, *A History of Israel. From the Rise of Zionism to our Time...*, s. 160-161.
[738] Plan Peela był wypadkową rewolty arabskiej z 1936 roku. Arabowie zaatakowali Brytyjczyków, ponieważ byli przekonani, że ci sprzyjają wyłącznie Żydom i finalnie zostaną na ich rzeczy usunięci z terytorium Palestyny. Wielka Brytania oraz liderzy żydowscy postanowili rozwiązać ten problem za pomocą wyraźnego

być znacznie mniejsze niż pierwotnie zakładano. Największy konflikt zaistniał między ogółem Agencji, a jej amerykańskimi członkami, którym przewodził Feliks Warburg. Od 1929 roku udział tych ostatnich miał głównie wymiar filantropijny, skupiali się na finansowaniu emigracji żydowskiej z terenów Europy Środkowej i Wschodniej, nie interesowali się zbytnio kwestiami ideologicznymi. Próby zażegnania wewnętrznego konfliktu podjął Chaim Weizmann, który wystąpił do rządu brytyjskiego z prośbą wynegocjowania poszerzonej koncepcji, przedstawionej przez Peela. Do rozmów mieli być też zaproszeni przywódcy arabscy. W ten sposób, znacznie przedłużono negocjacje, uspokajając zbuntowaną frakcję amerykańską[739].

Sytuacja Agencji Żydowskiej w Europie uległa wewnętrznej stabilizacji. W Palestynie zaś, nastawienie syjonistów było wręcz odwrotne – usilnie protestowano przeciw podziałowi Erec. Na wiecach krytykowano politykę migracyjną wobec Żydów, uznając ją za krzywdzącą. Protesty w Erec uzyskały pełne poparcie Egzekutywy Agencji. Taka polityka świadczyła o dwoistości postaw syjonistów wobec Anglii, w krajach diaspory była bardziej ugodowa, zaś w USA i Palestynie, zdecydowanie bardziej radykalna, konfrontacyjna[740].

Tymczasem ogólni syjoniści (w krajach europejskich) niezmiennie trwali na pozycjach współpracy z Brytyjczykami. Potwierdził to 14 listopada 1937 roku na spotkaniu syjonistów szwajcarskich, dr Nahum Goldmann, przedstawiciel Agencji. Wychodził z założenia, że nawet państwo żydowskie zakreślone granicami Peela, będzie zdolne do samodzielnej egzystencji gospodarczej. Wtedy też pojawi się możliwość porozumienia z Arabami, szczególnie, gdy odejdą Anglicy. Dodał również, że utworzeniem państwa żydowskiego w jak największych ramach, zainteresowane były rządy Polski i Rumunii. W tym czasie już obydwa kraje uznały emigrację Żydów ze swoich terytoriów za rzecz nieodzowną, którą należy wspierać. Wynikało to z koncepcji wypracowanej w Warszawie, według której pozbycie się ludności żydowskiej doprowadzi do polepszenia się sytuacji społeczno-

---

podziału spornego terytorium. W ten sposób dwa powstałe państwa miały dokonać miedzy sobą wymiany ludności, tak aby zapobiec aktom agresji w przyszłości. Arabowie odrzucili propozycję, ta też była chłodno przyjęta przez Żydów. W 1938 roku Londyn uznał koncepcję Peela za niemożliwą do realizacji. Zobacz: A. Shapira, *Historia Izraela*, Warszawa 2018, s. 108-111; R. I. M. El-Eini, *Mandated Landscape. British Imperial Rule in Palestine*, 1929-1948, New York 2006, s. 316-330; https://mfa.gov.il/MFA/AboutIsrael/Maps/Pages/The-Peel-Commission-Plan-1937.aspx (dostęp: 18 VI 2020 r.). W styczniu 1938 roku Anglicy ujawnili, że najprawdopodobniej odejdą od koncepcji Peela. Najbardziej ku temu skłaniały ich naciski Arabów. Wielkiej Brytanii zależało na poparciu arabskim, tym bardziej, iż o ich sympatie zabiegali także Włosi (oferowali ludności arabskiej specjalne audycje w języku arabskim, w duchu swym antyangielskie, które emitowano z włoskich kolonii). Ponadto naciski Żydów wprowadzały zamęt w tradycyjnej brytyjskiej polityce imperialnej. Zobacz: Archiwum Instytutu Hoovera, Ambasada Polski w Wielkiej Brytanii, sygn. 58 [brak paginacji].

[739] AAN, Konsulat Honorowy RP w Zurychu 1923-1940 (Dalej: KHRPZ), sygn. 28, k. 124-126.

[740] Archiwum Instytutu Hoovera (Dalej: AIH), Ambasada Polski w Wielkiej Brytanii, sygn. 58 [brak paginacji].

gospodarczej nad Wisłą. Polacy mieli w efekcie przenieść się z przeludnionych wsi do miast, gdzie miejsca pracy powinny zostać zwolnione przez wyjeżdżających Żydów[741].

W łonie Agencji, C. Weizmann zdobył sobie silną pozycję, skłonił do swoich działań również syjonistów rosyjskich, w osobie M. Usyszkina (jedynie w Polsce nieprzekonana została grupa syjonistów ogólnych skupiona wokół Izaaka Grünbauma o czym w rozdziale piątym). Jego jedynym antagonistą pozostał przedstawiciel grupy amerykańskiej, Stephen Wise. Głosowanie rozstrzygnęło jednak o przyznaniu C. Weizmannowi pełnomocnictw w sprawie negocjacji z Brytyjczykami dotyczących szerszych granic w Palestynie. Uzyskał 300 głosów, 158 było przeciw, 7 się wstrzymało, a 20 było nieobecnych. Tego samego dnia C. Weizmann wyjechał z Zurychu do Genewy, dalej zaś do Londynu. Polski rząd zajął w tej kwestii stanowisko przychylne Agencji Żydowskiej, ponieważ oznaczało podtrzymanie emigracji do Palestyny. To przekładało się na wiele ułatwień w samym kraju, dla reprezentacji Agencji w Warszawie jak i oddziału dzielnicowego w Małopolsce Zachodniej i na Śląsku[742].

Skład osobowy Agencji Żydowskiej w Polsce z 1929 roku oraz strukturę organizacji w trzech stopniach: ogólnoświatowym, ogólnopolskim i lokalnym przedstawiono w tabeli 13, 14 i 15.

Tabela 13. Członkowie Rady Ogólnoświatowej Agencji Żydowskiej w 1929 roku

Syjoniści	Reprezentowany ośrodek	Nie syjoniści	Reprezentowany ośrodek
M. Brown	New York	dr Leon Ader	New York
Gedaljah Bublick	New York	dr Cyrus Adler	New York
dr Berthold Feiwel	Londyn	rabin dr Leo Baeck	Berlin
Elieser Kaplan	Tel Awiw	James Becker	Chicago
S. Kaplansky	Londyn	dr W. Fildermann	Bukareszt
Harry Karp	New York	dr Samuel Goldflam	Warszawa
Berl Katznelson	Tel Awiw	O. E. d'Avigdor Goldsmid	Londyn
Leo Motzkin	Paryż	Alexander Kahn	New York
David Remez	Tel Awiw	Nathan Laski	Manchester
Felix Rosenblueth	Londyn	Irving Lehman	New York

[741] AAN, KHRPZ, sygn. 28, k. 104-105; Z. Trębacz, *Nie tylko Palestyna. Polskie plany emigracyjne wobec Żydów 1935-1939*, Warszawa 2018; E. Melzer, *No Way Out. The Politics of Polish Jewry 1935-1939*, Hebrew Union College Press Cincinnati 1997. Skrajnie odmienne stanowisko wobec Anglii i planu Peela prezentowały chrześcijańskie kręgi pro palestyńskie (syjonistyczne) w USA, np. Zjednoczony Syndykat Robotniczy oraz Komitet Pro palestyński, do których należało wieku wpływowych ludzi ze świata polityki i biznesu, senatorowie, aktywiści oraz duchowni – katoliccy i protestanccy. Przesłali oni specjalny telegram do dr Weizmanna: „Nie przyjmijcie skrawka ofiarowanego Wam jakby ochłap ze strony Anglii, która Was zdradziła w r. 1922 i odebrała Wam Transjordanię w r. 1929 kiedy wydała Komisja Schawa znaną księgę Passfielda, za Wami stoją tysiące i setki tysięcy. Nie przyjmijcie propozycji Anglii." Zobacz: AAN, KHRPZ, sygn. 28, k. 151. Informacja ta utrudniła zajęcie zupełnie pozytywnego stanowiska względem Wielkiej Brytanii. Informacja ta pochodzi z Biura Prasowego Kongresu Syjonistycznego.

[742] AAN, KHRPZ, sygn. 28, k. 154.

Morris Rothenberg	New York	dr Immanuel Loew	Segedyn (Węgry)
dr Emil Schmorak	Lwów	dr Solomon Lowenstein	New York
Salman Schocken	Berlin	dr Josef Parnas	Lwów
dr Adolf Silberschein	Lwów	dr Josef Popper	Praga
dr Max Soloweitschnik	Berlin	Prof. Herbert Speyer	Bruksela
Josef Sprinzak	Jerozolima	Horace Stern	Philadelphia
Robert Szold	New York	Oscar Wassermann	Berlin
rabin Aron Teitelbaum	New York	Henry Mineman	Detroit
M. M. Usyszkin	Jerozolima	dr Grigori Wolff	Kowno
dr Stephen Wise	New York	Nattie Adler	Londyn
Lazarus Barth	Berlin	G. Aisenstadt	Reval (Tallin)
David Ben Gurion	Tel Awiw	Bruno Asch	Berlin
Izchak Berger	Kiszyniów	Schalom Asch	Bellevue (USA)
Meir Berlin	Jerozolima	dr J. Blau	Frankfurt nad Menem
Kurt Blumenfeld	Berlin	Robert Bollak	Paryż
rabin Samuel Brod	Tomaszów Mazowiecki	Alfred M. Cohen	Cincinnati
dr Oscar Cohn	Berlin	dr Henry Cohne	Galveston
Ada Fischmann	Tel Awiw	Walter S. Cohen	Londyn
A. J. Freiman	Ottawa	Albert Cohn	New York
dr Nahum Goldmann	Berlin	Howard S. Cullman	New York
dr Aleksander Goldstein	Londyn	rabin dr Samuel Daiches	Londyn
dr Oskar Grunebaum	Wiedeń	A. Einhorn	Warszawa
Abraham Harzfeld	Tel Awiw	David Florentin	Saloniki
Dov Hos	Tel Awiw	Bernard B. Given	Syrakuzy (USA)
Edward Jacobs	New York	Harry L. Glucksman	New York
Josef Lerner	Bukareszt	Joseph Hyman	New York
dr Schmarja Levon	Hajfa	I. Jefreykin	Paryż
Leon Lewite	Warszawa	dr Bernhard Kahn	Berlin
dr Alexander Licht	Zagrzeb	J. J. Kiser	Indianapolis
Julian W. Mack	New York	Samuel Klaus	New York
Lazar Margulies	Bukareszt	Oskar Kohn	Łódź
Natan Marks	Londyn	dr Nathan Krass	New York
Israel Mereminsky	Tel Awiw	Samuel C. Lamport	New York
dr Benzion Mossinson	Tel Awiw	dr Rafał Landau	Kraków
Joachim Neiger	Tarnów	Albert H. Lieberman	Philadelphia
Isaac Ochberg	Kapsztad	Simon Lyon	Washington
Anselm Reiss	Praga	dr Alexander Mayer	Lwów
S. Rubaschow	Tel Awiw	Henry Monsky	Omaha
dr Josef Rufeisen	Ostrawa	S. M. Mushkatt	Ryga
dr Arthur Ruppin	Jerozolima	H. L. Nathan	Londyn
Harry Sacher	Londyn	M. L. Prentis	Detroit
Schlomo S. Schragai	Jerozolima	Joseph L. Schanfeld	Minneapolis
dr Ignacy Schwarzbart	Kraków	Leo Simon	Berlin
rabin Abba Hillel Silver	Cleveland	Meyer Spielman	Londyn
Daniel Sirkis	Tel Awiw	dr Isaak Unna	Mannheim
A. Spierer	New York	Morris D. Waldman	New York

J. Surprasky	Tel Awiw		
Levi Szkolnik	Tel Awiw		
Nahum Twersky	Tel Awiw		
dr Arthur Hantke	Jerozolima		
Hermann Struck	Hajfa		
Leib Jaffe	Jerozolima		
S. Zuchowiecki	[nieczytelne]		

Źródło: ANK, BB, sygn. 306, k. 241-242.

Z powyższego zestawienia wynika, że najliczniej w Radzie Ogólnoświatowej Agencji Żydowskiej reprezentowane były ośrodki ze Stanów Zjednoczonych oraz Palestyny. Następną grupą pod względem liczebności były Wielka Brytania i Niemcy. Najmniej było działaczy z Europy Środkowej i Wschodniej. Największy wpływ na podejmowane inicjatywy mieli zatem politycy zachodni. Pokazuje to jakie ośrodki były najsilniejsze w Światowym Ruchu Syjonistycznym. Widzimy też dysproporcję między „wschodem" a „zachodem" w przydzielaniu miejsc w Radzie. Ruch syjonistyczny był najliczniejszy w Środkowej i Wschodniej części starego kontynentu. Jednak największe możliwości finansowe oraz wpływ na politykę mocarstw mieli syjoniści w Europie Zachodniej oraz USA. Można również stwierdzić, że liderzy ruchu z zachodu byli przekonani o swojej kierowniczej roli. Zalezne od nich pozostawały krajowe oddziały Agencji.

Pod koniec lipca 1929 roku ukonstytuował się w Warszawie zarząd Agencji Żydowskiej dla Polski, który tworzyli przedstawiciele syjonistów ze wszystkich trzech dzielnic oraz niesyjoniści, którzy zgłosili swój akces. W źródłach nie wyszczególniono afiliacji politycznych wszystkich reprezentantów, skądinąd wiadomo jednak, że grupa ta została całkowicie zdominowana przez syjonistów. Skład prezydium przedstawia tabela 15.

Tabela 14. Zarząd centrali Agencji Żydowskiej w Warszawie w 1929 roku

Imię, nazwisko oraz afiliacja polityczna	Reprezentowany ośrodek
dr Henryk Aschkenazy, sympatyk syjonistów	Warszawa
Maurycy Edelman (kupiec), sympatyk syjonistów	Warszawa
Joszua Farbstein, „Mizrahi" (prezes do 1931 r.)	Warszawa
dr Samuel Goldflam, lekarz, syjonista	Warszawa
Izaak Grünbaum, syjonista	Warszawa
dr Józef Landau, przemysłowiec, chemik	Warszawa
dr Rafał Landau, syjonista	Kraków
Leon Lewite, syjonista	Warszawa
M. Meyzel, syjonista	Warszawa
E. Najfeld	
de Emil Parnas, syjonista	Lwów
dr Leon Reich, syjonista	Lwów

Anszel Reiss, syjonista („Poalej Syjon”)	Warszawa
dr Abraham Silberschein, syjonista	Lwów
Ozjasz Thon, syjonista	Kraków
W. Wawelberg	

Źródło: ANK, BB, sygn. 306, k. 97, k. 119.

Powyższe zestawienie ukazuje zupełną dominację syjonistów w zarządzie Agencji Żydowskiej w Warszawie. Zasiadali w nim przedstawiciele wszystkich trzech frakcji ruchu na terenie państwa polskiego. Znaczną przewagę osiągnęli jednak ogólni syjoniści warszawscy, w grupie mniejszościowej znaleźli się działacze z dawnego zaboru austriackiego. Na poziomie ogólnokrajowym główne decyzje, podejmowali syjoniści z byłej Kongresówki, reprezentanci Lwowa i Krakowa mogli jedynie pełnić role doradcze, gdyż niemożliwym było osiągnięcie przez nich większości głosów. Skład rady przeczył ustaleniom Żydów z Brytyjczykami, którzy podkreślali, że Agencja Żydowska ma w połowie składać się z niesyjonistów. Najwyraźniej tyczyło się to jedynie przedstawicielstwa światowego, na szczeblach regionalnych ogólni syjoniści mieli swobodę działania. Widać to zarówno w radzie warszawskiej, jak i regionalnej dla byłej Galicji Zachodniej.

Liderzy ruchu syjonistycznego w Małopolsce i na Śląsku wiedzieli o potrzebie utworzenia oddziału Agencji Żydowskiej w swoim regionie już w czerwcu 1929 roku. Świadczy to o tym, że znacznie wcześniej zaplanowano rozbudowę tej organizacji w Polsce na poziomie centralnym i regionalnym. Lokalne odziały powstały we Lwowie i Krakowie, centrala warszawska pełniła jednocześnie funkcje terenowe dla byłego zaboru rosyjskiego. W Krakowie zgromadzenie inicjujące odbyło się 7 lipca 1929 roku w lokalu stowarzyszenia „Solidarność” przy ulicy Zielonej 10. Obecni byli: dr Leon Ader (Kraków), dr Rafał Landau (Przewodniczący gminy żydowskiej w Krakowie), dr Otto Aronode (Katowice), dr Herman Mütz (Tarnów), dr Edward Feuerstein (Bielsko), dr Emil Reich (Oświęcim), dr Leon Fischlowitz (Kraków), Samuel Schächter (Kraków), dr Filip Landau (Kraków), Joachim Steinberg (Kraków) oraz dr Samuel Tilles (Kraków)[743]. Zadaniem grupy było wybranie zarządu dla lokalnego oddziału Agencji Żydowskiej. Zebrani byli reprezentantami najważniejszych ośrodków Organizacji Syjonistycznej Małopolski Zachodniej i Śląska. Należeli do dzielnicowej elity ruchu, zajmowali eksponowane stanowiska, posiadali także akademickie wykształcenie.

W wyniku rozmów udało się wyłonić pierwsze kierownictwo Agencji Żydowskiej dla obszaru Małopolski Zachodniej (tabela 16).

[743] ANK, BB, sygn. 306, k. 268.

Tabela 15. Zarząd Agencji Żydowskiej na Małopolskę Zachodnią i Śląsk w 1929 roku

Imię i nazwisko	Reprezentowany ośrodek
dr Leon Ader	Kraków
Zygmunt Arzt	Bielsko
dr Filip Landau	Kraków
dr Rafał Landau	Kraków
dr Eliasz Markus	Kraków
Alfred Müller	Katowice
dr Hersch Syrop	Nowy Sącz
dr Gur Arie Terło	Kraków
dr Samuel Wahrhaftig	Kraków
Ozjasz Thon	Kraków
dr Leon Fischlowitz	Kraków

Źródło: ANK, BB, sygn. 306, k. 97; BB, sygn. 298, k. 55.

Rada Agencji na region Małopolski Zachodniej i Śląska ulokowana została w Krakowie, podobnie jak wszystkie najważniejsze instytucje partyjne i zależne. Skład prezydium świadczył o zupełnej dominacji środowiska krakowskiego, oraz stałej współpracy z pozostałymi, ważnymi grupami w Katowicach, Bielsku oraz Nowym Sączu. Katowice reprezentowały całe śląskie skrzydło organizacji, Bielsk był zaś zagłębiem „hachszary". Ponadto, w radzie zasiadali przedstawiciele nie tylko ogólnych syjonistów, którzy oczywiście utrzymywali przewagę, lecz również reprezentanci innych, współpracujących z nimi partii: dr Gur Arie Terło, prezes syjonistycznej partii pracy „Hitachdut" oraz Eliasz Markus, prezes religijno-syjonistycznej „Mizrachi". W radzie zasiadał także prezes gminy żydowskiej w Bielsku, Zygmunt Arzt. Powstanie Agencji w byłym zaborze austriackim spowodowało pewne zmiany organizacyjne w funkcjonowaniu „Keren Hajesod". Od 1929 roku zarząd i prezesa tejże organizacji wybierała Agencja. Od tej pory kontrolowała sprawy i przedsięwzięcia związane z ogólnoświatowym ruchem syjonistycznym, np. zbiórkami funduszy, monitorowaniem emigracji palestyńskiej, protestami przeciw polityce brytyjskiej, stopniowo ograniczającej możliwości wyjazdów do Erec. Polityka lokalna leżała w dalszym ciągu w rękach Egzekutywy partyjnej w Krakowie. W pewnym sensie te dwie rzeczy wzajemnie się przenikały, gdyż liderzy syjonistyczni, np. Ozjasz Thon, zasiadali w większości ważnych organizacji ruchu na szczeblu zarówno regionalnym jak i centralnym[744].

[744] Ibidem. k. 119, k. 120.

IV. II. „Keren Hajesod”

„Keren Hajesod”, czyli Fundusz Podwalin[745] został założony na Kongresie Syjonistycznym w Londynie w 1920 roku. Głównym celem nowej instytucji było gromadzenie funduszy w celu wykupu ziemi w Palestynie dla żydowskich osadników oraz opłacanie kosztów kolonizacji. Była to instytucja o zasięgu ogólnoświatowym, ściśle powiązana z ruchem syjonistycznym. Stanowiła rozwinięcie organizacji „Keren Kajemeth Leisrael” (Żydowski Fundusz Narodowy), która istniała już przed I wojną światową[746].

Dopiero w roku 1932 opublikowano tzw. czternaście punktów, ideowych założeń.

1.) „Keren Hsjesod” popiera pośrednio i bezpośrednio żydowską imigrację do Palestyny. Do dnia 30 VI 1932 r. wydano na ten cel 424 464 funtów. Od wybuchu wojny światowej przybyło do kraju około 120 000 Żydów.

2.) „Keren Hajesod” założył względnie przyczynił się do założenia i utrzymania 57 osiedli rolniczych wydatkując na ten cel 514 969 funtów.

3.) „Keren Hajesod” utrzymuje rolniczą stację doświadczalną, która bada jakość i wydajność gleby, wprowadza nowe kultury i udziela swej pomocy osadnikom przez swych instruktorów.

4.) „Keren Hajesod” pomaga robotnikom osiedlać się w starych koloniach. Przed 10 laty liczba żydowskich robotników, zatrudnionych na roli, wynosiła około 800, obecnie liczba ta przekracza 8000.

5.) „Keren Hajesod” finansuje pośrednio i bezpośrednio kolonizację miejską. Na roboty publiczne wydał dotychczas 520 000 funtów; pobudował drogi i szosy w nowych żydowskich dzielnicach, przyczynił się do likwidacji bezrobocia w r. 1926/27.

6.) „Keren Hajesod” założył w Palestynie Powszechny Bank Hipoteczny z kapitałem zakładowym w wysokości 56 000 funtów. Wartość wypuszczonych dotychczas obligacji wynosi 154 890 funtów, suma zaś udzielonych pożyczek 244 000 funtów. Ogółem udzielono 491 pożyczek mieszkańcom Tel Awiwu i Jaffy, 23 w Jerozolimie, 72 w Hajfie i 42 w Tyberiadzie.

7.) „Keren Hajesod” okazał pomoc materialną żydowskiemu robotnikowi, udzielając pożyczek spółdzielniom robotniczym, które zaopatrzył w kapitał obrotowy i urządzenie. Również przemysł budowlany i kamienny zawdzięcza swe powstanie Keren Hajesodowi.

[745] Funkcjonował także pod nazwą „Fundusz Odbudowy Palestyny”.

[746] https://www.flickr.com/photos/keren-hayesod/sets/72157611288619915/ (dostęp: 23 VI 2020 r.); https://www.kh-uia.org.il/ (dostęp: 23 VI 2020 r.).

8.) „Keren Hajesod" brał czynny udział zarówno pośrednio jak i bezpośrednio w rozwoju żydowskiego przemysłu. Suma pożyczek, udzielonych przedsiębiorstwom przemysłowym i instytucjom finansowym, przekracza 70 000 funtów.
9.) „Keren Hajesod" włożył przeszło 103 000 funtów w Towarzystwo Elektryfikacji Palestyny (Palestine Electric Corporation), na którego czele stoi inżynier P. Rutenberg. Dzięki tej oto inwestycji Palestyna uzyskała siłę i światło.
10.) „Keren Hajesod" przyczynił się do założenia Palestyńskiego Towarzystwa Potasowego (Palestine Potash Company), które eksploatuje bogactwa mineralne Morza Martwego i służy jako podstawa dla licznych i poważnych przedsiębiorstw chemicznych.
11.) „Keren Hajesod" wespół z „Hadasą" i Kasą Chorych finansuje służbę zdrowia w Palestynie. Dotychczas wydano na ten cel 286 000 funtów.
12.) „Keren Hajesod" roztacza swą opiekę nad wychowaniem młodego pokolenia i nad szkolnictwem hebrajskim. Obecnie w Palestynie znajduję się ponad 265 hebrajskich zakładów naukowych pod kontrolą Agencji Żydowskiej obejmujących 917 nauczycieli oraz 23 145 uczniów. Również Uniwersytet Hebrajski, Uniwersytecka Biblioteka Narodowa oraz Technikum w Hajfie otrzymały znaczne zapomogi od „Keren Hajesodu".
13.) „Keren Hajesod" przyczynił się do założenia osiedli wiejskich kosztem 250 000 funtów.
14.) „Keren Hajesod" wybudował i nabył liczne budynki publiczne jak np. szkoły miejskie i wiejskie, Instytut Techniczny w Hajfie, hotele dla imigrantów oraz gmachy „Keren Kajemet Leisrael" i „Keren Hajesod" w Jerozolimie[747].

Czternaście punktów było swego rodzaju podsumowaniem dwunastu lat pracy „Keren Hajesod" na rzecz żydowskiej Palestyny. Do podanych liczb należy mieć jednak dystans, druk ten wydano bowiem jako materiał propagandowy, który miał zachęcać ludność mojżeszową do wspierania organizacji. Liczne osiągnięcia, wydane wysokie sumy oraz opieka jaką otoczono osadników, miały wywrzeć wrażenie na „przeciętnych" Żydach w Polsce. Organizacja miała jawić się przede wszystkim jako instytucja pożytku publicznego, która dobrze zarządza zbieranymi funduszami. Przede wszystkim podkreślano czynnik rozwojowy – wzniesione szkoły, biblioteki, ośrodki rolnicze, drogi, elektrownie. W ten sposób można było przekonywać, iż bez „Keren Hajesod" nie powstanie nowoczesne państwo żydowskie. Taki wymiar sprawy wywierał jeszcze większy wpływ na potencjalnych zwolenników. Powstawało przekonanie jakoby oni sami budowali nową Palestynę.

[747] Biblioteka Narodowa, sygn. DŻS IK 2f, *Czternaście punktów Keren Hajesodu 1932 r.*

Centrala „Keren Hajesod" mieściła się w Jerozolimie, przez większość lat od jej powstania do 1939 roku, funkcję prezesa pełnił Leib Jaffe. W Polsce od pierwszej połowy lat 20. XX wieku działały trzy centrale krajowe, odpowiadające podziałowi na krajowe organizacje syjonistyczne – warszawska, lwowska i krakowska. Prezesem centrali warszawskiej, a tym samym całej organizacji w Polsce był dr Ignacy Schipper. Jego władza była jednak ograniczona, a każda z frakcji działała na zasadach autonomicznych. Największą siłą decyzyjną dysponowała centrala jerozolimska. Nad Wisłą co roku odbywały się konferencje ogólnokrajowe, na które przybywali przedstawiciele regionalni, wtedy wybierano nowy zarząd i wdrażano nowe strategie działania[748]. Co roku podsumowywano też zbiórki finansowe oraz informowano działaczy o postępach rozbudowy kolonii żydowskich w Palestynie. Na przykład od 1920 do 1935 roku „Keren Hajesod" sfinansował budowę 60 wsi i osad, w których zamieszkali imigranci z Europy (głównie z Europy Środkowej i Wschodniej)[749]. Do 1937 roku zebrano łącznie około 6 300 000 funtów na rozwój osiedli dla Żydów[750]. Od początku prowadzenia zbiórek, starano się finansować systemy irygacyjne, aby zapewnić wodę w pustynnych lub pół pustynnych regionach[751].

Odziały „Keren Hajesod" powstawały przy organizacjach syjonistycznych, nie tylko ogólnych, ale także „Hitahdut", „Mizrachi" oraz „Poalej Syjon" (wszystkie odłamy syjonizmu, które uznały Palestynę za siedzibę narodową Żydów). Zbiórki polegały na pozyskiwaniu deklaracji płatniczych od ludności lub znacznych donacji wpływających ze świata biznesu i polityki. W 1921 roku planowano pozyskać wstępnie 25 000 000 funtów, które stanowiłyby podstawowy, wstępny kapitał, zaplanowano też, że 20% tej sumy zostanie przekazana na rzecz istniejącego już „Keren Kajemeth Leisrael". Całość zbieranych pieniędzy miała być przekazywana na przedsięwzięcia inwestycyjne w Palestynie. Nie miały służyć prywatnej działalności gospodarczej – wręcz przeciwnie, postrzegano je jako fundusz o znaczeniu kolektywnym, który ma służyć wspólnocie[752].

Na początku 1921 roku polskie Ministerstwo Spraw Wewnętrznych zapytywało Ministerstwo Spraw Zagranicznych o działalność „Keren Hajesod" w Wielkiej Brytanii. W tym czasie w Polsce powstawał oddział tej organizacji, przez co władze interesowały się stosunkiem Anglików do tej instytucji w Londynie. Warszawa chciała wiedzieć czy syjoniści

[748] „Jüdisches Volksblat" 2 IV 1937, s. 3.
[749] „Nasza Walka" 10 XI 1935, s. 4. Do lat 90. XX wieku Keren Hajesod sfinansował budowę ponad 800 wsi i miasteczek w Izraelu, zobacz: R. L. Eisenberg, *Dictionary of Jewish Termn. A Guide to the Language of Judaism*, Rockville 2011, s. 213.
[750] „Zew Młodych" 1 III 1938, *Kącik K. K. L.* s. 12.
[751] „Bnai Brith Messenger", 19 VIII 1921 [wycinek prasowy, numer strony nieczytelny].
[752] Y. Plessner, *The Political Economy of Israel. From Ideology to Stagnation*, New York University Press 1994, s. 63.

prowadzą zbiórki tylko wśród Żydów, czy wszystkich obywateli, w tym chrześcijan. Służba dyplomatyczna donosiła, że składki są dobrowolne i wpłacane przez wszystkich mieszkańców wysp. Wydaje się, że władze polskie zezwoliły na działanie „Keren Hajesod" sugerując się przychylnym stanowiskiem rządu Jej Królewskiej Mości[753]. Kwestia „obowiązkowych wpłat" została ostatecznie uregulowana w 1923 roku na XIII Kongresie Syjonistycznym w Karlowych Warach (Czechosłowacja)[754].

Konsul Rzeczypospolitej w Jerozolimie około 1924 roku zebrał informacje na temat „Keren Hajesod" w Palestynie. Twierdził, iż sami Anglicy potwierdzali jego dużą siłę finansową oraz dynamiczny rozwój. Szacowano, że co rok przybywało mu około pół miliona funtów, możliwości te stale wzrastały. Fundusz posiadał w Erec w 1921 roku 295 000 funtów, zaś pod koniec 1922 roku już 359 000, w 1923 – 468 000. 2/3 tych sum pochodziło ze Stanów Zjednoczonych, jak pisał konsul: „ona [Ameryka-M. P.] więc pieniędzmi zasila syjonizm, tak samo, jak Wschodnia Europa, zwłaszcza Polska, zasilają go materiałem ludzkim". Największa część zebranych sum pieniędzy była przeznaczana na cele kolonizacyjne, budowę domów, dróg, gospodarstw rolnych, systemów irygacyjnych, również rozwój opieki medycznej oraz szkolnictwo[755].

Dla funkcjonowania „Keren Hajesod" w Polsce istotne były relacje między syjonistami a rządem polskim. Jak wiemy układały się one zmiennie, jedyną stałą było podejście Polaków do emigracji Żydów z kraju. W połowie lat 30. XX wieku doszło do porozumienia i zbliżenia między władzami polskimi, a zarządem centralnym „Keren Hajesod" w Jerozolimie. Minister Spraw Zagranicznych, Józef Beck (1894-1944), wysłał deklarację poparcia i sympatii do dyrektora funduszu, Leiba Jaffego (1878-1948). Oto jego treść:

„List Pana Ministra Becka do p. dyr. L. Jaffego. Warszawa, dnia 8 grudnia 1935 r.

Panie Dyrektorze,

W czasie naszej rozmowy dnia 2 grudnia b. r. zwrócił Pan moją uwagę na 15 lecie istnienia Funduszu Odbudowy Palestyny. Z prawdziwą zatem przyjemnością korzystam z okazji, aby wyrazić najlepsze życzenia pomyślności dla „Keren Hajesodu", który pod Pańskiem kierownictwem przyczynił się bardzo wydatnie do rozwoju i ufundowania Żydowskiej Siedziby Narodowej. Polska, która sama długo walczyła o własny byt narodowy, najlepiej potrafi okazać żywą sympatię dla idei żydowskiego odrodzenia narodowego. Zresztą

[753] AAN, Ambasada RP w Londynie 1920-1938 (Dalej: ARPL), sygn. 1378, k. 28-31.
[754] Ibidem, k. 90.
[755] Ibidem, k. 99-100.

Rząd Polski, przez usta swoich delegatów w Lidze Narodów, nie omieszkał przy różnych sposobnościach podeprzeć wysiłków Organizacji Syjonistycznej w tym zakresie.

Z drugiej strony nie ulega wątpliwości, że wielkie dzieło odbudowy Palestyny otwiera nowe perspektywy rozwoju kulturalnego i ekonomicznego dla osiadłej od wieków na ziemi polskiej licznej ludności żydowskiej, która korzysta tu z praw, zagwarantowanych jej przez Konstytucję, wzorowaną na tradycyjnej zasadzie tolerancji Polski”[756].

List ministra Becka był odbiciem ogólnego kursu politycznego, jaki władze polskie obrały w stosunku do syjonistów i emigracji. Keren Hajesod była instytucją, która w optyce Polaków, miała zasadniczy wpływ na kolonizację Palestyny. Niestety o krakowskiej centrali „Keren Hajesod” wiadomo niewiele.

Jej zarząd dla Małopolski Zachodniej i Śląska mieścił się w Krakowie. Organizacja była podzielona na lokalne gniazda, mogli ją reprezentować pojedynczy aktywiści jako „mężowie zaufania”. Najczęściej lokalne komórki „Keren Hajesod” powstawały przy Komitetach Lokalnych Organizacji Syjonistycznej. Wszystkie kampanie propagandowe planowano i omawiano w centrali, po czym informacje na ten temat rozsyłano w terenie. Wiemy, że w 1928 roku dyrektorium funduszy tworzyli: Ozjasz Thon (przewodniczący), Maks Lauterbach (skarbnik), dr Sz. Gottesman, dr Eliasz Markus, S. Salomon oraz Bernard Zimmermann (członkowie prezydium), dr Ludwik Menasche (sekretarz), dr J. Arnold, S. Biegelsein, dr Sz. Seiden, dr M. Spiegel, J. Stendig oraz J. Stöger (pozostali członkowie prezydium). W tym czasie biuro organizacji mieściło się przy ulicy Stradom 15[757].

6 stycznia 1929 roku odbyła się Konferencja Krajowa „Keren Hajesod” dla Małopolski Zachodniej i Śląska, na którą licznie przybyli przedstawiciele z całego regionu. W wydarzeniu brał udział także delegat Egzekutywy światowej Organizacji Syjonistycznej, prof. Brodetzki z Londynu. Posiedzenie otworzył prezes Ozjasz Thon, sprawozdanie z zeszłorocznej działalności w dzielnicy złożył dr Ludwik Menasche. Gość z Wielkiej Brytanii wygłosił referat pt.: „Keren Hajesod a odbudowa Palestyny”. Na zakończenie, plan dalszego działania przedstawił zgromadzonym, Majer Finkelstein z Warszawskiej centrali. Z przebiegu konferencji można się było dowiedzieć, że oddziały funduszy działają również przy partiach „Hitachdut”, „Mizrachi” i „Poalej Syjon”[758].

Krakowski oddział „Keren Hajesod” tworzyli ludzie, którzy byli aktywnymi działaczami syjonistycznymi. Należeli więc do partii oraz innych grup i stowarzyszeń, np. do

[756] CAHJP, Private Collection N. M. Gelber – P83, sygn. C/249.
[757] „Nowy Dziennik” 6 XII 1928, nr 327, s. 9; ANK, BB, sygn. 306, k. 21.
[758] „Nowy Dziennik” 30 XII 1928, nr 351, s. 9. W 1933 roku Keren Hajesod przeniosło swoje biura pod adres Starowiślna 52. Zobacz: ANK, BB, sygn. 296, k. 97.

loży „Solidarność” lub Agencji Żydowskiej. Cechą charakterystyczną działalności większości grup syjonistycznych jest ich wzajemne przenikanie, zarówno wśród zarządów jak i szeregowych aktywistów. Ponadto, oddział krakowski stale korespondował z centralą w Jerozolimie, współpracował z Warszawą. Wymiana listów i depesz miała miejsce również z berlińskim „Keren Hajesod” i jego prezesem Oskarem Wassermannem[759].

W kolejnym podrozdziale pominiemy organizację „Keren Kejemeth Leisrael”, ze względu na skrajne braki źródłowe dla Małopolski Zachodniej i Śląska oraz warszawskiej centrali. Rozproszenie szczątkowych dokumentów uniemożliwia naszkicowanie działalności tej instytucji na wskazanych poziomach. Ponadto, trzeba pamiętać, że „Keren Hajesod” faktycznie przyćmiło działalność starszej, siostrzanej organizacji „Keren Kajemeth Leisrael”, która w gruncie rzeczy została jej organizacyjnie podporządkowana.

[759] ANK, BB, sygn. 306, k. 217.

IV. III. Kobiety – syjonistki – „WIZO”

Wraz z emancypacją kobiet w życiu społecznym i politycznym na przełomie XIX i XX wieku, pojawiać zaczęły się liczne organizacje – opiekuńcze, dobroczynne, wychowawcze, prowadzone przez kobiety[760]. W podobnej sytuacji znalazły się asymilujące się Żydówki, które również powoli stawały się beneficjentkami równouprawnienia. W gorszej sytuacji były panie z rodzin ortodoksyjnych, w których emancypacja napotykała znaczące przeszkody. Jednym z pierwszych nurtów politycznych wśród ludności żydowskiej, który zaczął intensywnie angażować kobiety, był syjonizm (obok socjalizmu). Grunt do ich aktywności społecznej przygotowała haskala i nurty postępowe[761]. Przemiany w świadomości narodowej i politycznej doprowadziły jednak wiele z zasymilowanych pań do przejścia na pozycje narodowo-żydowskie. Już przed I wojną światową brały one udział w aktywnej działalności na rzecz kolonizacji Palestyny lub wspieraniu ubogich emigrantów. Na przykład, w Niemczech przed wybuchem wielkiej wojny dużą popularność zdobyło towarzystwo „Verband Jüdischer Frauen für Kulturarbeit in Palästina”[762].

W Galicji przed wojną również pojawiały się kobiece organizacje żydowskie, które charakteryzowały się „duchem syjonistycznym”. Wiele kobiet miało styczność z żydowskim nacjonalizmem, gdyż ich mężowie angażowali się w działania na rzecz promowania tej idei, szczególnie w latach 90. XIX wieku. W sposób naturalny, małżeństwa najczęściej pozostawały zgodne pod względem poglądów, szczególnie jeśli aktywność syjonistyczna była wieloletnia. W Ropczycach w 1912 roku zawiązało się Stowarzyszenie Kobiet Żydowskich „Libanon”. Panie założycielki: Paula Fessel, Patel Leiden oraz Ewa Schuster, przedłożyły Namiestnictwu we Lwowie przygotowany przez siebie statut. Podobne oddziały zaczęły wkrótce powstawać w całej Galicji. Organizacje te nie działały jeszcze jako zcentralizowane grupy, odbywało się to na zasadzie zapożyczenia koncepcji i inspiracji,

[760] Więcej na ten temat zobacz: S. Tomczak, *Życiorys zaangażowany. Działalność Pauliny Kuczalskiej-Reinschmit na polu emancypacji kobiet*, [w:] „Maska. Magazyn antropologiczno-społeczno-kulturowy” nr 31, 2016, s. 209-218. Zobacz też: S. Tomczak, *Feminizm szuka korzeni – przyczynek do poszukiwań i przemian w historycznej narracji polskiego ruchu feministycznego*, [w:] „Meritum” t. VIII, 2016, s. 403-416.

[761] Na temat postępowców i kobiet zobacz: A. Maślak-Maciejewska, *Modlili się w Templu. Krakowscy Żydzi postępowi w XIX wieku. Studium społeczno-religijne*, Kraków 2018.

[762] Archiwum Państwowe w Poznaniu, „Verband Jüdischer Frauen für Kulturarbeit in Palästina”, sygn. 607. Towarzystwo zostało założone w 1907 roku przez zasymilowane Żydówki, które uznały żydowskość za narodowość oraz zgodziły się aby w przyszłości żydowska siedziba narodowa znalazła się w Palestynie, zobacz: M. Berkowitz, *Western Jewry and the Zionist project, 1914-1933*, Cambridge University Press 1997, s. 178.

wzajemnych spotkań i relacji. Dopiero po 1918 roku formacje takie zaczęły szybko ulegać formalizacji i komasacji w większe organizmy[763].

Organizacje kobiece nie wymieniały w swych statutach działalności politycznej jako jednego z celów, decydowano się na podkreślenie „krzewienia oświaty i wiedzy judaistycznej wśród członków". Były to głównie działania edukacyjne, rozmawiano też o światopoglądzie, tożsamości, o Żydach i ich historii. Podobnie zaczynały swoją działalność męskie stowarzyszenia, np. opisywane w II rozdziale „Zion", które odegrało prekursorską rolę w dziejach syjonizmu galicyjskiego. Aby osiągnąć postawione cele, zamierzano tworzyć: czytelnie i biblioteki, zaopatrzone w książki o tematyce żydowskiej, kursy historii i literatury żydowskiej, nauczanie języka hebrajskiego etc. Nauczanie języka miało duże znaczenie, szczególnie w zmianach tożsamościowych i zwyczajowych (pojawiała się kwestia „tradycji wynalezionej", jak pisał Eric Hobsbawm[764]). Warto też dodać, że towarzystwa te już wtedy wypracowały model ekskluzywistyczny – przyjmowały jedynie kobiety, mężczyźni mogli pojawiać się jako goście z przygotowanymi referatami na odczyt. W stowarzyszeniach panowały reguły demokratyczne, wszystkie działania podlegały głosowaniu. Bywało jednak tak, że rezygnowano z reguł demokracji.

Taki kurs kobiecych żydowskich stowarzyszeń na ziemiach polskich utrzymał się do końca I wojny światowej. Lata 1918-1939 przyniosły zupełną modernizację i przebudowę tych organizacji, a emancypacja kobiet stała się faktem, przypieczętowanym przyznaniem im praw wyborczych 28 listopada 1918 roku[765]. Epoka powojenna przyniosła też zmiany w udziale kobiet w ruchu syjonistycznym, który uległ przebudowie, szczególnie w Europie Środkowej i Wschodniej. Katarzyna Czerwonogóra zaproponowała trójstopniowy podział dziejów ruchu syjonistycznego kobiet w Europie: 1.) rozwój nieformalnych sieci i luźnych inicjatyw kulturalnych; 2.) wywalczenie przez kobiety praw wyborczych i oficjalne uznanie odrębnych grup kobiecych przez II Kongres Syjonistyczny; 3.) nawiązanie międzynarodowej współpracy przez działaczki z różnych państw i utworzenie w 1920 roku Międzynarodowej Syjonistycznej Organizacji Kobiet (Women's International Zionist Organization – „WIZO"), co pozwoliło na formalne polityczne uniezależnienie się kobiet od zdominowanego przez

[763] ANK, Namiestnictwo C. K. we Lwowie, sygn. 163, k. 326-330.
[764] *Tradycja wynaleziona*, pod red. E. Hobsbawm, T. Ranger, Kraków 2008. Według E. Hobsbawma „tradycja wynaleziona" to wykorzystanie starych elementów w nowym celu lub nieoczekiwana ich rekonfiguracja. Np. naród jest konstruktem ideologicznym, budowanym za pomocą „tradycji wynalezionej".
[765] M. Niewiadomska-Cudak, *Walka o prawa wyborcze kobiet w Polsce*, [w:] „Pedagogika Rodziny" nr 3/1, 2013, s. 55-64; M. Łysko, *Udział kobiet w życiu publicznym II Rzeczypospolitej Polskiej*, [w:] „Miscellanea Historico-Iuridica" t. XIV, z. 1, 2015, s. 381-400.

mężczyzn światowego ruchu syjonistycznego. W ten sposób Żydówki upodmiotowiły swoją polityczną aktywność uzyskując realną zdolność działania[766].

„WIZO" powstało w 1920 roku w Londynie, decyzje potwierdzono rok później w czechosłowackim Karlsbadzie. Wśród delegatek znalazły się również panie z Polski, m.in. Paula Rakowska[767]. Szybko zaczęły powstawać oddziały w innych krajach europejskich, do rozpowszechniania ich idei przyczynili się również powracający do swych domów emigranci wojenni, którzy przebywali w Wielkiej Brytanii[768].

Oddziały „WIZO" w Polsce zaczęły powstawać od 1925 roku, były jednak słabe, a ich rozwój utrudniony przez złą sytuację społeczno-gospodarczą w kraju. Ponadto, ruch syjonistyczny był zdominowany niemal całkowicie przez mężczyzn, co mogło wynikać z pewnego konserwatyzmu i tradycyjnego odejścia. Centrala „WIZO" została ulokowana w Warszawie[769]. Opisanie dziejów polskiego skrzydła tej organizacji jest niezwykle trudne ze względu na znaczne braki źródłowe oraz rozproszenie materiału, możliwe jest za to opisywanie organizacji i aktywności lokalnych gniazd. W regionalnych archiwach często zachowały się dokumenty umożliwiające częściowe opisanie tych środowisk i ich funkcjonowania.

Formacja kobieca praktycznie nie działała na niwie polityki, tak jak to robili działacze partii syjonistycznej. Ich zależność od centrali krakowskiej była niewielka, jednak często istniały tam rodzinne powiązania (mąż, syn byli aktywistami). Należy dodać, że kierownictwo „WIZO" dla interesującego nas obszaru znajdowało się w Krakowie. Tworzące się oddziały w regionie, np. na Śląsku lub w Zagłębiu Dąbrowskim (woj. kieleckie), mogły dobrowolnie uznać zwierzchnictwo danego ośrodka, np. Warszawy lub Krakowa. Sprawa podległości oddziałów nie była nigdy uporządkowana i jasno ustalona, jak miało to miejsce w przypadku partii ogólnosyjonistycznych. Konkretne grupy terenowe mogły egzystować samodzielnie pod nazwą Związek Kobiet Żydowskich „WIZO" lub wybrać zależność od wskazanego ośrodka. Generalnie, organizacja ta była zdominowana pod względem ideowym przez ogólnych syjonistów, jednak w różnych stronach kraju, ich członkiniami zostawały również „Mizrachistki" (Zagłębie). Określona centrala, m.in. krakowska, miała prawo, jeśli uznała za konieczne, rozwiązać lokalny zarząd i powołać nowy, rezygnując z demokratycznych wyborów.

---

[766] K. Czerwonogóra, *Syjonistyczny ruch kobiet w Europie na przełomie XIX i XX wieku*, [w:] „Studia Judaica" nr 2 (36), 2015, s. 273.
[767] Ibidem. s. 274.
[768] *History of Zionism. A Handbook and Dictionary*, pod red. H. Edelheit, A. J. Edelheit, London, New York 2000, s. 415.
[769] https://www.jhi.pl/psj/WIZO (dostęp: 24 VI 2020 r.).

Trudno jest poczynić dokładne ustalenia w przypadku krakowskiego „WIZO", ze względu na braki źródłowe. Wiemy, że w latach 20. XX wieku działały różne stowarzyszenia skupiające Żydówki. Już w początkach wolnej Polski, wyodrębniło się grono kobiet, które identyfikowały się z ruchem syjonistycznym. 21 grudnia 1918 roku odbyło się zebranie Kobiet Żydowskich, w sali kahału przy ulicy Krakowskiej 41. Referaty wygłaszali głównie działacze syjonistyczni, omawiano kwestie udziału kobiet we współczesnym życiu żydowskim[770]. Akces do nowego towarzystwa, jawnie syjonistycznego, zgłaszany był każdego dnia od mniej więcej połowy 1918 roku. Początkowo, prowizorycznie, lokal towarzystwa mieściło się w biurach stowarzyszeniach „Haszachar – Przedświt" przy ulicy Zielonej 15[771]. Praca ideowa przynosiła znaczne efekty, wiele pań wybierało kierunek narodowo-żydowski. Było tak prawdopodobnie ze względu na atrakcyjną ofertę, jaką proponowali syjoniści (początkowo wszelkie działania organizacyjne animowała Organizacja Syjonistyczna). Kobiety mogły korzystać z programów dokształcania, udział we wspólnym przedsięwzięciu podnosił ich samoocenę jako obywatelek, mogły usłyszeć, że mają swoje prawa i obowiązki oraz że są wartościowe dla ruchu. Organizacja proponowała też wzbogacone życie towarzyskie, które przyciągało młode intelektualistki.

Dowodem na wielkie zainteresowanie organizacją syjonistyczną kobiet, był wiec zorganizowany 23 grudnia 1918 roku w sali wielkiej kahału krakowskiego. Przybyło ponad 2000 pań, co okazało się zbyt dużą liczbą na możliwości lokalu, więc, około 1000 musiało opuścić budynek. Do zebranych przemawiali znani syjoniści, m.in. dr Juda Zimmermann. Mówił o wielkich zadaniach i potrzebach, jakie stały przed żydowską kobietą. Dodawał, że Organizacja Syjonistyczna już u zarania swego istnienia uznała równouprawnienie kobiet. Po pierwszym referacie, wybrano Dorę Zimmermannową na przewodniczącą zebrania. Następną przemowę wygłosił dr Ignacy Schwarzbart. Podkreślał wagę zadań jakie stoją przed Żydówkami jako obywatelkami, twierdził, że należy pogłębiać świadomość obywatelską wśród nich. Kolejnym referentem był dr Szymon Feldblum. Żądał głębokiej reformy wychowania dzieci żydowskich, wprowadzenia języka hebrajskiego oraz ogólnie pojętej kultury żydowskiej do życia domowego. Na koniec, podjęto symboliczną rezolucję: „kobiety żydowskie domagały się Palestyny jako siedziby narodowej dla narodu żydowskiego"[772].

W początkach niepodległości, to syjoniści oddziaływali ideowo na kobiety żydowskie, te zaś odpowiedziały licznie na nowe możliwości jakie im zaoferowano. Tym samym panie

[770] „Nowy Dziennik" 21 XII 1918, nr 162, s. 1.
[771] „Nowy Dziennik" 28 XII 1918, nr 168, s. 3.
[772] „Nowy Dziennik" 29 XII 1918, nr 169, s. 2.

zostały zaangażowane do życia społeczno-politycznego, co wkrótce objawiło się wzrostem ich niezależności i wzmożoną aktywnością. W 1927 roku zawiązała się nowa organizacja kobiet syjonistek, Zrzeszenie kobiet żydowskich dla poparcia pracy kobiecej w Palestynie. Założycielkami było osiem kobiet: Mala Süsskindowa, Róża Horowitzowa, Maria Aptowa, Laura Tignerowa, Mina Szmalewiczowa, dr Sara Grossbardówna, Nella Rostowa[773]. Organizacja zrzeszała prawdopodobnie kobiety, które zdeklarowały się jako syjonistki, nadała też ramy organizacyjne wcześniejszym luźnym strukturom Zrzeszenia Kobiet Żydowskich.
Z tego grona niebawem miała wyróżnić się Maria Aptowa, oddana aktywistka, ideolog kobiecego syjonistycznego ruchu.

Syjonistki krakowskie stały się na tyle silne organizacyjnie, że między 1932 a 1934 rokiem, przekształciły swoje towarzystwo w lokalny oddział „WIZO" (Zrzeszenie Kobiet Żydowskich „WIZO"). Braki w źródłach utrudniają ustalenie kiedy doszło do powołania tej organizacji. Wiadomo, że dzięki wsparciu syjonistów Małopolski Zachodniej i Śląska, rozciągnęła swoje wpływy na województwo krakowskie, śląskie oraz Zagłębie w województwie kieleckim. Niektóre oddziały „WIZO" uznawały zwierzchność Krakowa, inne zwracały się ku Warszawie, a inne działały niezależnie. W 1935 roku syjonistki krakowskie powołały do życia organizację młodzieżową – Młode „WIZO", które znalazło swoją siedzibę przy ul. Mikołajskiej 6[774]. Wiemy, że jedną z założycielek była Anis Pordes[775].

Organizacja kształciła swoje członkinie ideowo, zwoływano wiele zebrań, posiedzeń, odczytów, wieczorków towarzyskich, przyjmowano zagranicznych gości, którzy wygłaszali swoje referaty. Zajmowała się także zbiórkami finansów na kolonizację Palestyny, sprzedawano szekle, współpracowano z „Keren Kejemeth Leisrael" i „Keren Hajesod". Za tymi wszystkimi praktykami szło wspomniane ideowe kształcenie. Członkinie „WIZO" nauczano o równości praw kobiet i mężczyzn, przeznaczeniem kobiety nie było już tylko prowadzenie koszernego domu i wychowywanie dzieci. Organizacja otwierała nowe horyzonty myślowe. Uczono ich niezależności od mężczyzn (szczególnie podkreślano aspekt ekonomiczny), namawiano do samodzielnego kierowania różnymi organizacjami i zrzeszeniami. Walczono przede wszystkim z biernością kobiet, które były najczęściej zdominowane przez ojców i mężów. Starano się podkreślać pozytywną rolę kobiet w budowaniu żydowskiej tożsamości religijnej, narodowej oraz kulturowej. Ponadto, uczono

[773] ANK, SGK, sygn. 247 [brak paginacji].
[774] Ibidem, [brak paginacji].
[775] A. D. Pordes, I. Grin, *Ich miasto. Wspomnienia Izraelczyków, przedwojennych mieszkańców Krakowa*, Warszawa 2004, s. 218.

dziewczęta, aby dbały o rozwój fizyczny, uprawiały sport i brały udział w wycieczkach krajoznawczych. Czytanie lektur i powoływanie się na autorytety miało przekonywać kobiety do wpajanych im przez „WIZO" wartości i przekonań. Stałym tematem była również rola kobiet żydowskich w procesie kolonizacji Palestyny. W tym kontekście rola matki była marginalizowana na rzecz pracy fizycznej jakiej należało się poświęcić. Nowy kraj i praca dla niego miały dawać przyjemność i szczęście. Należy podkreślić, iż dziewczęta zobowiązane były do wykonywania zajęć potocznie uznawanych za męskie, m.in. kopanie kanałów melioracyjnych, budowa domów. „WIZO" dawało więc teoretyczne przygotowanie do przyszłych obowiązków w Erec. Kobiety edukowano też w duchu kultury hebrajskiej – w wymiarze nowoczesnym, świeckim. Służyły temu kursy językowe, dyskusje oraz lektury. Pod względem ideologicznym więc „nowa Żydówka" miała być wyzwolona z pęt tradycji ortodoksyjnej, świadoma swojej równości wobec mężczyzn, niezależna ekonomicznie, pewna, że wychowanie dzieci nie pozbawia ją możliwości rozwoju oraz obeznana z kulturą hebrajską. Członkinie „WIZO" miały też wiedzieć jakie możliwe zadania czekają je w Palestynie. Można powiedzieć, że ideologicznie był to program radykalny, oferujący kobiecie znaczną autonomię i wpływ na własne życie[776].

W 1936 roku na łamach swojego organu prasowego w Polsce („Nowe Tory"), podkreślano, że „WIZO" powstało, m.in. w celu „wspierania gromadzenia funduszy na rozbudowę żydowskiej Palestyny". Faktycznie, do 1939 roku działaczki tej organizacji właściwie bez przerwy brały czynny udział w nowych kampaniach zbiórkowych „Keren Kajemeth Leisrael" i „Keren Hajesod"[777]. W 1935 roku na terenie Polski istniało 127 oddziałów „WIZO", tegoż roku nowe ośrodki powstały w: Dąbrowie, Krymkach, Rykach, Skulsku, Szumsku, Swisłoczy, Hordzieju, Hrubieszowie, Ołyce, Rawie, Torczynie, Hajnówce, Piotrkowie, Narewce, Suwałkach oraz Aleksandrowie[778].

Centrala „WIZO" w Warszawie proponowała chętnym członkiniom specjalne kursy, które miały przygotować je do roli koordynatorek i założycielek nowych grup terenowych. W programie zaplanowano kolejne zajęcia: historia ruchu kobiecego, historyczne podłoże

[776] J. Bełcikowski, *Warszawa kobieca*, Warszawa 1930, s. 77-78; J. Lisek, *„Tu, na tym skrzyżowaniu historii ludzkości zaczyna się rola kobiety" – polska niepodległość a działalność żydowskich feministek i poetek jidysz*, [w:] „Teksty Drugie" nr 3, 2019, s. 211-212; A. Landau-Czajka, *Kobiety w Palestynie oczyma polskojęzycznej prasy syjonistycznej*, [w:] „Studia Judaica" nr 2 (42), 2018, s. 281-282, 284-285.

[777] „Nowe Tory" nr 2 II-III 1936, *Z zagadnień polskiej federacji WIZO*, s. 4-9.

[778] Ibidem. s. 8. W 1936 roku Komitet Centralny „WIZO" w Polsce tworzyły: dr Lewitowa, dr Kohanowa, Lubetkinowa, Kapłanowa, Holcmanowa, Albekówna (Warszawa), Reznikowa, Braudowa, Spektorowa, Secemska, Langowa, Gutermanowa (Łódź), Lewinowa, Abramowiczowa (Wilno), Kryształowa (Bydgoszcz), Lewinowa (Radom), Grawowa (Białystok), Karnowa (Grodno), Rotnerowa (Będzin), Cohnowa (Poznań), Marguliesowa (Zawiercie), Kaizerowa (Kielce), Francowa (Kowei), Falcowa (Kutno), Sz. Frydman (Ostrów Mazowiecki). Zobacz: Ibidem. s. 9.

syjonizmu, „Keren Kejemeth Leisrael", ideologia nacjonalizmu i ideologia asymilacji, cele i zadania psychofizycznego wychowania kobiety, syjonizm – partie – instytucje, „WIZO" w golusie i Palestynie: historia, cele, problemy, struktura wewnętrzna, instytucje, wydawnictwa, przywódcy, jak organizować placówki wychowania fizycznego kobiety – program pracy, żydowskie instytucje: gospodarcze, kulturalne, polityczne w Palestynie, palestynografia i historia Palestyny, jak kształtować naszą pracę w naszych organizacjach. Kształcono również pod kontem umiejętności organizowania wydarzeń publicznych, spotkań politycznych, przemawiania i wdrażano w nowoczesną socjotechnikę[779]. Prawdopodobnie podobne kursy i szkolenia organizowano również w oddziałach lokalnych, gdzie doświadczone uczestniczki dzieliły się wiedzą z nowymi.

Przystąpienie do organizacji było związane z indywidualnymi poglądami lub prywatnymi powiązaniami kobiet. Do „WIZO" należało często kilka kobiet z tej samej rodziny, np. matka, córki i siostry. Zapisywały się również sąsiadki czy panie mieszkające na tej samej ulicy, w bliskim sąsiedztwie. Po drugie, można powiedzieć, że Żydówki, wraz z rodzinami zamieszkiwały licznie ulicę: Dietla, Starowiślną, Sebastiana, Floriańską, Sarego, Stradom, Krupniczą, Smoleńską oraz szereg innych. Ich rozmieszczenie w przestrzeni miejskiej świadczy o znacznym rozproszeniu oraz przełamaniu tradycyjnego obszaru zamieszkania, czyli Kazimierza. Można powiedzieć, że od przełomu XIX i XX wieku znacznie wzrosła liczba Żydów w dzielnicach, w których wcześniej stanowili relatywnie niewielką grupę[780]. Żydzi licznie zamieszkiwali dzielnice: Stradom, Nowy Świat, Śródmieście. W dwudziestoleciu międzywojennym osiedlali się też na Piasku, w rejonie tzw. Nowej Wsi (ul. Czarnowiejska). Nowością było zamieszkanie przy ulicy Rakowickiej oraz na rozwijającym się Zabłociu. Tradycyjnie żydowskie pozostawało Podgórze oraz wspomniany Kazimierz. Spis adresów jakie zamieszczono w tabeli, wskazuje, że ludność żydowska odchodziła od zwyczajowego zamieszkiwania znanych sobie dzielnic Krakowa. Wiele osób wybierało bardziej swobodne lokalizacje, co mogło też wiązać się z polepszeniem statusu majątkowego oraz podniesieniem prestiżu.

Krakowskie „WIZO" działało do wybuchu II wojny światowej, wiele jego działaczek stało się ofiarami Zagłady. Zanim jednak nastąpiła tragedia Holocaustu, oddział krakowski miał silny wpływ na rozwój innych grup „WIZO" w swoim regionie, m.in. na Śląsku i Zagłębiu Dąbrowskim. Przejdźmy teraz do opisania tych lokalnych organizacji.

[779] Ibidem, s. 9.
[780] A. Maślak-Maciejewska, *Modlili się w Templu*… s. 133.

„WIZO" w Katowicach zostało zarejestrowane w lipcu 1934 roku, posiadało początkowo status tzw. zwykłego stowarzyszenia. Oznaczało to, że miało funkcjonować autonomicznie, bez zależności od innych, większych ośrodków. Założycielkami były trzy kobiety, syjonistki zamieszkałe w Katowicach: Eugenia Rapoport, Estera Stattlerowa oraz Helena Neumann. Z deklaracji założycielskich wynikało, że Eugenia Eapoport urodziła się 22 lutego 1894 roku w Czortkowie w Galicji Wschodniej, Estera Statter – 10 marca 1884 roku w Grodźcu w Wielkopolsce (ówcześnie zabór pruski), zaś Helena Neuman – 10 kwietnia 1888 roku w Katowicach[781]. W przygotowanym statucie zapisano: „Stowarzyszenie ma na celu działalność wychowawczą i oświatową wśród młodocianych dziewcząt żydowskich w kraju oraz zakładanie i prowadzenie instytucji wychowawczych dla młodocianych dziewcząt żydowskich w Palestynie."

Cele te miały zostać osiągnięte poprzez: „1.) Werbowanie członków za pomocą odczytów, zgromadzeń i wydawnictw prasowych, 2.) Urządzanie zebrań publicznych, 3.) Urządzanie imprez z przeznaczeniem dochodów na cel Stowarzyszenia a mianowicie: zabaw, koncertów, 4.) Przygotowanie do pracy na roli i w gospodarstwie domowym kobiet mających zamiar pracować w Palestynie, utrzymywanie ochronek, schronisk dla kobiet, kolonii i półkolonii wakacyjnych dla dzieci i kobiet, szkół, gospodarstwa wiejskiego i prowadzenie społecznego pośrednictwa pracy i poradni zawodowej oraz innych instytucji społecznych dla młodocianych dziewcząt żydowskich w kraju."

Do organizacji mogły należeć tylko Żydówki, bez limitu wieku. Była to sytuacja przeciwna do warunków jakie Organizacja Syjonistyczna stawiała swoim kandydatom (ukończone 18 lat). Podkreślano również, że stowarzyszenie nie miało celów politycznych[782]. Ze statusu wynika, że kobiety w jego ramach miały zajmować się kształceniem, pomocą społeczną oraz wychowawstwem. Katowicka organizacja wydawała się bardziej konserwatywna niż jej krakowska odpowiedniczka, która wprowadzała zagadnienia polityczne i historyczne. Śląskie syjonistki skupiały się bardziej na ideale przyszłej „nowej kobiety", która miała być świadomą matką i obywatelką Erec Israel[783].

Braki w dokumentach archiwalnych uniemożliwiają dokładne opisanie struktur i działalności katowickiego „WIZO". Opis zatem musi być wybiórczy i dążyć do uogólnień. Wiemy, że organizacje regularnie zwoływała posiedzenia zarządów w celu omówienia bieżących spraw. Na walnych zebraniach dokonywano także wyborów nowego kierownictwa.

[781] APK, DPK, WIZO – Zjednoczenie Kobiet Żydowskich, sygn. 268, k. 2, k. 4, k. 5.
[782] APK, DPK, WIZO – Zjednoczenie Kobiet Żydowskich z siedzibą w Katowicach. 1934, 1937/38, sygn. 267, k. 1, k. 7.
[783] E. B. Simmons, *Hadassah and the Zionist Project*, New York, Oxford 2006, s. 92-93.

11 marca 1936 roku odbyło się zebranie, na którym wybrano nowy zarząd: przewodnicząca Eugenia Rapoport, zastępczyni przewodniczącej Helena Neuman, sekretarka Ewa Bronner, skarbniczka Regina Herziger, gospodyni Gizela Seidler, referat do spraw kultury Róża Wulfson, dr Dora Moszkowska, Fania Abramowicz, Frydzia Becher, Gertruda Chamaides, Rachela Rechnic, Chana Krieger, Klara Müller, Estera Stattler, Francia Schmerzler, Matylda Schiff, Paula Schindler, Maria Wolf, Klara Wassertheil, Kaja Kornbluth, Franciszka Kreutler. Na przełomie roku 1935/1936 do katowickiego „WIZO" należało 360 kobiet[784]. Siedziba towarzystwa mieściła się przy ulicy Stawowej 19, w lokalu Stowarzyszenia Humanitarnego „Bnei Brith – Concordia"[785].

Do przekształcenia statusu organizacji doszło na walnym zebraniu, które odbyło się 19 stycznia 1938 roku. Postanowiono wówczas zbliżyć się do grupy krakowskiej i wejść z nią we współpracę. Wiązało się to oczywiście z uznaniem pewnego stanu podległości i ograniczeniu własnej decyzyjności na rzecz ośrodka w Krakowie. Jednocześnie „WIZO" w Katowicach stawało się „kołem terenowym".

Wybrano również nowy zarząd, który przedstawiał się następująco: przewodnicząca dr Dora Moszkowska, zastępczyni przewodniczące Eugenia Rapoportowa, skarbniczka Ewa Bronnerowa, sekretarka Estera Stattlerowa, Fryderyka Becherowa, Gizela Seidler, Helena Neuman, Maria Wolf, Fania Abramowicz, Franciszka Kreutler, Klara Wasserteil, Klara Müller, Fela Schmerzler, Paulina Schindler, Róża Wulfson, Matylda Schiff, Rachela Rechnic, Chana Krieger, Regina Herziger, Teofila Spira, Erna Torton, Franka Braff, Bela Vogelman, Helena Manela[786].

Nie wiemy jakie były relacje katowickiego „WIZO" z krakowskim, nie wiemy też jakie inicjatywy podejmowano (np. szkolenia) ani czy wzajemnie się wizytowano w celach kontrolnych oraz edukacyjnych (referaty). Dowiadujemy się jedynie, że w 1938 roku terenem działalności „WIZO" w Krakowie były województwa: lwowskie, krakowskie i śląskie. Nie wspomniano o Zagłębiu Dąbrowskim (Sosnowiec), które było położone w województwie kieleckim. Może to oznaczać, że ośrodek ten lub cały region nie podlegały i nie współpracowały z organizacją krakowską[787].

Należy jeszcze wspomnieć o finansach. Po przekształceniu „WIZO" w Katowicach w oddział centrali krakowskiej, ujednolicono również te kwestie. Ustalono, że fundusze

[784] APK, DPK, WIZO – Zjednoczenie Kobiet Żydowskich z siedzibą w Katowicach. 1934, 1937/38, sygn. 267, k. 17-18. Około 27 stycznia 1938 roku przewodnicząca „WIZO" w Krakowie, Maria Aptowa wyraziła pisemną zgodę na powstanie oddziału tejże organizacji w Katowicach. Zobacz: Ibidem. k. 23.
[785] Ibidem, k. 36.
[786] Ibidem, k. 19.
[787] Ibidem, k. 21.

stowarzyszenia miały pochodzić z: wpisowego i składek członkowskich, subwencji zewnętrznych, darowizn oraz zapisów od darczyńców, z wpływów z wydawnictw prasowych, książkowych bądź propagandowych, z dochodów niestałych, koncertów, biletowanych odczytów, widowisk oraz innych źródeł[788].

Środowisko katowickich syjonistek utrzymywało pewne relacje z grupą w Siemianowicach Śląskich, gdzie w 1933 roku powstał oddział „WIZO", które uznało zwierzchnictwo organizacji krakowskiej. Posiedzenie założycielskie odbyło się 18 maja 1933 roku, wtedy też wybrano pierwszy zarząd: przewodnicząca Róża Mechnerowa, Rosa Schmidt, Dora Rochnie, Jolka Japer, Sara Willner, Hilda Sillberstein, Estera Russ, Sala Weinreich, Lola Akerman, [imię i nazwisko nieczytelne], Lonia Rosenthal, Fejga Fiszerowa, [imię i nazwisko nieczytelne], Lola Kohn oraz Helena Standig. Przyjęto również statut, który był identyczny z tym jaki posiadało „WIZO" w Katowicach[789].

W sąsiedztwie Katowic zorganizowało się „WIZO" w Sosnowcu, które było strefą, w której zbiegały się wpływy centrali warszawskiej i krakowskiej. Mimo, że grupa pozostawała przez większość swego funkcjonowania autonomiczna.

Oddział sosnowiecki został zarejestrowany 13 sierpnia 1930 roku, był zatem jednym ze starszych w całym regionie śląsko – dąbrowskim. Początkowo siedziba towarzystwa mieściła się przy ulicy Mościckiego 27 a, wkrótce jednak przeniesiono się pod adres gdzie urzędował Komitet Lokalny Organizacji Syjonistycznej, ul. Dekerta 5. W skład pierwszego zarządu weszły zdeklarowane syjonistki, które we wcześniejszych latach angażowały się w działalność narodowożydowską. Pierwszy zarząd funkcjonował kilka miesięcy, po czym wybrano kolejny. Sytuacja taka wynikała ze względu na liczebny rozwój „WIZO" oraz zmieniającą się sytuację wewnętrzną. Zarząd założycielski tworzyły: przewodnicząca Langerowa Gitla, wiceprzewodnicząca Horowiczowa Paulina, sekretarka Herszkowiczowa Róża, Boruchowska Adela, Fiszlowa Sala. W pierwszych miesiącach do stowarzyszenia zapisało się 140 kobiet[790].

Kolejny, bardziej stabilny zarząd tworzyły: przewodnicząca Laura Rosman, wiceprzewodnicząca Paulina Horowicz, Rózia Meryn, skarbniczka Eugenia Langer, oraz sekretarka Halina Goldberg[791].

[788] Ibidem, k. 26.
[789] APK, DPK, Zjednoczenie Kobiet Żydowskich „WIZO" w Siemianowicach Śl. 1933, sygn. 280, k. 1, k. 3, k. 8-10.
[790] APK, SGS, Zjednoczenie Kobiet Żydowskich WIZO – oddział, sygn. 112, k. 1.
[791] Ibidem, k. 3.

Zmiana przewodniczących w tak krótkim czasie świadczy prawdopodobnie o konflikcie wewnętrznym, który mógł wynikać ze względów personalnych. Ponadto, zarząd został wymieniony w ponad ¾, w porównaniu ze składem pierwotnym. Prawdopodobnie grupa inicjatywna działała samodzielnie, bez uzgodnień z jakąkolwiek centralą „WIZO", na którą się powoływała w chwili rejestrowania. Dopiero drugi zarząd otrzymał pisemne przyzwolenie na założenie gniazda organizacji, wskazując kto ma tworzyć grupę założycielską. Komitet Centralny „WIZO" w Warszawie, któremu przewodniczyła dr Salomea Lewite, uznał następujące panie: Laurę Rosmanową, Helenę Goldberg oraz Eugenię Langer[792]. Taka decyzja, wychodząca z zewnątrz, mogła zostać negatywnie odebrana przez środowisko lokalnych syjonistek, gdyż po zmianie zarządu, część kobiet odeszła z „WIZO", przez co liczba członkiń spadła ze 140 do 70[793].

Organizacja rozpoczynała swoją działalność w trudnej sytuacji materialnej. Wciąż nie posiadała własnego lokalu, musiała korzystać ze wsparcia Organizacji Syjonistycznej, jedyne wpływy finansowe w postaci składek członkowskich były przeznaczane na podstawowe wydatki. Warto także dodać, że na terenie Sosnowca znaczne wpływy wśród społeczności żydowskiej posiadali religijni syjoniści z „Mizrachi", co było widoczne w składzie osobowym „WIZO". Szacowano, że 75% to syjonistki ogólne, zaś 25% to mizrachistki[794]. Pewna zgodność jaka zapanowała miedzy ugrupowaniami, pozwoliła rozszerzyć wpływy organizacji na cały powiat. Dodatkowo, obecność kobiet ze środowiska religijnego, umożliwiała podjęcie dialogu z dziewczynami z rodzin ortodoksyjnych, których ojcowie głosowali na „Agudę".

Do Sosnowca przybywali zagraniczni goście, np. działaczka „WIZO" z Palestyny, Lea Woidrowicz, która w sali Angielskiej przy ul. Warszawskiej 22 wygłosiła referat pt.: Jak żyje kobieta żydowska w Palestynie. Odczyt miał na celu ukazanie realiów w jakich egzystowały Żydówki w Erec oraz przybliżenie zadań jakie wykonują tam każdego dnia. Mówczyni przytaczała przykłady kobiet dumnie budujących drogi oraz intelektualistek, które pełniły role sędziowskie. Naszkicowany obraz miał kontrastować z rzeczywistością, w której egzystowały sosnowickie syjonistki. Na koniec spotkania, referentka wezwała zebrane (ok. 60 pań), aby wspierały datkami fundusz „Keren Kajemeth Leisrael"[795]. Odczyty były stałym elementem wydarzeń organizowanych przez „WIZO". Goście z zewnątrz mieli wpływać na wyobrażony obraz Palestyny, jako kraju wyidealizowanego, gdzie przyszłość

[792] Ibidem, k. 4.
[793] Ibidem, k. 5.
[794] Ibidem, k. 8.
[795] Ibidem, k. 15-16.

zależy tylko i wyłącznie od pracy rąk żydowskich. Były to zabiegi propagandowe, gdyż nigdy nie wspominano o trudach życia codziennego, niebezpieczeństwie ze strony Arabów, rządach brytyjskich na terytorium mandatowym oraz kłopotach gospodarczych.

Syjonistki śląskie charakteryzowała duma i zaangażowanie w działalność syjonistyczną. W tamtejszym środowisku pielęgnowano pamięć o Kongresie w Katowicach z 1884 roku, również lokalna świadomość żydowska oraz duma z pielęgnowania własnych tradycji, wyrosły na surowym fundamencie[796]. Starsze aktywistki, które dorastały w Niemczach przed I wojną światową, doskonale pamiętały antysemityzm jaki opanował społeczeństwo niemieckie. Ich syjonizm był zatem ugruntowany, z historycznego punktu widzenia składały się na niego trzy komponenty: efekt dostępu Żydów do wyższej edukacji na uniwersytetach w Rzeszy, emigracja żydowska z Rosji oraz zorganizowany antysemityzm. Takie podwaliny stworzyły idealny grunt, najpierw dla ruchu „Chowewej Syjon", następnie dla myśli Teodora Herzla[797].

Po 1932 roku „WIZO" sosnowieckie, dodało nowe środki i cele swojej działalności, których nie wykazano wcześniej. Było to: nauczanie języka hebrajskiego, wychowanie młodzieży żydowskiej w duchu narodowym oraz stała współpraca z Organizacją Syjonistyczna. Oficjalnie też przyznano, że ta ma na „WIZO" znaczny wpływ. Organizację tworzyły głównie kobiety, których mężowie byli kupcami i przemysłowcami, co nadawało jej charakter drobnomieszczański i burżuazyjny (zgodnie z ówczesnym nazewnictwem). Sosnowiec leżał w regionie przemysłowym, którego znaczną część zasiedlała klasa robotnicza, w tym Żydzi. W takim razie powstaje pytanie, gdzie działały kobiety z robotniczych środowisk? Czy wstępowały do organizacji „Poalej Syjon" czy wybierały „Bund"? Odpowiedź na to pytanie wymaga dalszych, pogłębionych badań.

„WIZO" w Sosnowcu, mimo pewnej aktywności, stale borykało się z problemami lokalowymi i finansowymi. W 1932 roku towarzystwo przeprowadziło się na ul. Teatralna 1, gdzie urzędowali również syjoniści. Pod koniec kwietnia 1933 roku musiało przenieść się do nowego lokalu przy ulicy Kowalskiej 2, tym razem gościny udzieliło im Stowarzyszenie Kupców i Przemysłowców. Z nieznanych powodów panie musiały opuścić lokal Organizacji Syjonistycznej. Być może nowa lokalizacja partii nie była wystarczająca dla dwóch grup. W

[796] B. Kimmerling, *Clash of Identities. Explorations in Israeli and Palestinian Societies*, Cambridge University Press 2010, s. 277.
[797] J. M. Efron, *The Zionist World of Arnold Zweig*, [w:] Nationalism, Zionism and Ethnic Mobilization of The Jews in 1900 and Beyond, pod red. M. Berkowitz, Leiden, Boston 2004, s. 191-192.

dokumentacji istnieją zbyt duże luki, aby można było dotrzeć do wszystkich interesujących niuansów[798].

W roku 1936 odbył się w lokalu „WIZO" polityczny odczyt, którego autorem był dr Tobiasz Melodysta z Sosnowca, lokalny polityk syjonistyczny (był także członkiem rady Gminy Żydowskiej od Rady Miejskiej w Sosnowcu[799]). Wygłosił on referat pt.: Aktualne zagadnienie rzeczywistości żydowskiej w Golusie i w Palestynie. Mówił on: „Po wojnie światowej, a szczególnie z nastaniem kryzysu ekonomicznego, Żydzi w całym świecie spychani są w kąt, z którego trudno byłoby wyjść i w związku z tym rozwiązanie tego zagadnienia leży tylko w Palestynie. Prelegent poruszył sprawę Birobidżanu, mówiąc, że jest to tylko zaspokojenie głodu fizycznego mogące mieć efekt na krótki czas. Jako przykład wskazał prześladowanie Żydów w Niemczech hitlerowskich, gdzie większość Żydów przedtem tak zżyła się z narodem niemieckim, że gdy Żydzi z poczuciem narodowym zwracali się do nich w kwestiach żydowskich, ci nazywali takich mącicielami. W niedługim czasie okazało się, że nie mieli racji, gdyż doczekali się dnia kiedy zmuszeni byli uciekać od tych przyjaciół Niemców i prosić syjonistów o pomoc. Zarzucał innym organizacjom żydowskim, a szczególnie Agudzie, że ci wrażliwi są na światło dzienne siedząc cicho w kątach, oczekując spokojnie na przybycie Mesjasza, który ma ich wybawić." Następnie mówca wezwał zebranych do propagowania idei zjednoczenia wszystkich Żydów wokół Palestyny, zwrócił się również do słuchaczek, aby zwiększyły swoje starania w prowadzeniu zbiórek na rzecz odrodzenia żydowskiej ojczyzny[800]. Wydarzenie to było o tyle wyjątkowe, że rzadko zdarzały się w „WIZO" tak silnie politycznie nacechowane wystąpienia.

W czerwcu 1935 roku organizacja meldowała administracji państwowej o zwiększeniu się liczby członkiń do 87 oraz wyborze nowego zarządu: przewodnicząca Langerowa Gustawa, Horowiczowa Paulina, Boruchowska Paulina, [nazwisko nieczytelne] Róża, Merunowa Róża, Lanemanowa Helena, Landaunowa Fela, Izaksohnowa Fela, Frenklowa Marja oraz Fajnrajchowa Maria[801]. „WIZO" sosnowieckie znów zmieniło lokal na początku 1938 roku, przeprowadzono się pod adres ul. Mościckiego 27 a[802]. W tym miejscu należy też dodać, że w II połowie lat 30. XX wieku, „WIZO" stworzyło wewnętrzne komisje: kultury oraz przedszkola[803].

[798] APK, SGS, Zjednoczenie Kobiet Żydowskich WIZO – oddział, sygn. 112, k. 28-29.
[799] http://swietokrzyskisztetl.pl/asp/en_start.asp?typ=14&menu=250&sub=173 (dostęp: 28 VI 2020 r.);
S. Witkowski, *Dzieje Żydów w Sosnowcu. Historia cmentarzy żydowskich i gminy*, Sosnowiec 2015, s. 79.
[800] APK, SGS, Zjednoczenie Kobiet Żydowskich WIZO – oddział, sygn. 112, k. 35.
[801] Ibidem, k. 36.
[802] Ibidem, k. 38.
[803] Ibidem, k. 43.

W 1938 roku organizacja kobiet syjonistek wykazała się największą aktywnością od czasu powstania w regionie. Działaczki organizowały i brały udział w licznych zabawach, imprezach i kwestach na rzecz Funduszu Narodowego, werbowano nowe członkinie, propagowano narodowożydowski styl wychowania dzieci, werbowano do kursów języka hebrajskiego oraz zapraszano na odczyty liczne prelegentki z innych ośrodków w Polsce oraz zagranicy. „WIZO" utrzymywało także własne przedszkole, w którym w roku 1938 przebywało 20 dzieci, w tym 4 bezpłatnie. Podkreślano, że dzieci uczęszczające do przedszkola są wychowywane w duchu narodowym wraz z zastosowaniem najnowszych systemów wychowawczych. Warto wspomnieć o uhonorowaniu pani Langerowaj za zasługi na rzecz „WIZO" – w miejskim lesie zasadzono drzewko, które nazwano jej imieniem[804].

W grudniu 1938 roku doszło do konfliktu z Komitetem Centralnym „WIZO" w Warszawie, jednak jego przyczyny pozostają nieznane. Ze stolicy przybyła do Sosnowca delegatka, pani Barzachowa, która rozwiązała tamtejszy zarząd, po czym samodzielnie wybrała nowy: Langerowa Gustawa, Fruchsowa Eugenia, Horowiczowa Paulina, Könisbergowa Ala, Plawnerówna Maria, Fiszlowa Sala, Boruchowska Adela, Herszkowiczówna, Manglowa Edwarda, Mestlowa Henryka, Landauowa Franciszka, Fajmanowa Lola, Oksenhändlerowa, Frenklowa Maria, Cukiermanowa Gustawa, Morycowa Dora, Feinrajchowa[805]. Być może podłożem konfliktu były niuanse regionalne. Mogła to być sytuacja analogiczna do przypadku dawnego zaboru pruskiego, w województwie pomorskim. Sosnowiec oczywiście położony w dawnym zaborze rosyjskim, jednak liczne stanowiska obejmowali tam Żydzi i Żydówki ze Śląska, podobnie było na Pomorzu, gdzie przez lata utrzymali się zniemczeni Żydzi. Skonfliktowani z nimi byli ich bracia w wierze z Polski centralnej. Często dochodziło do tarć personalnych, które wynikały z różnic w podejściu do kultury, religii oraz języka. Być może centrala w Warszawie chciała dokonać zmian kadrowych w Sosnowcu, które samoistnie się nie dokonały na poziomie lokalnym, a były oczekiwane w stolicy.

Powyższy skład zarządu nie uległ już zmianie aż do wybuchu II wojny światowej. Działalność „WIZO" w Zagłębiu Dąbrowskim i na Śląsku była zbliżona do grupy krakowskiej. Różnił je jednak skład społeczny i podejście do zagadnień kulturalnych i religijnych. W województwie krakowskim „WIZO" miało charakter jednolity pod względem społecznym, praktycznie 100% pań pochodziło ze stanu mieszczańskiego. Na Śląsku początkowo dominował lokalny zniemczony element, który szybko ustąpił miejsca kobietom,

[804] Ibidem, k. 43-45.
[805] Ibidem, k. 52.

które napłynęły do tego regionu np. z Małopolski Wschodniej oraz Polski centralnej. Panowało tam znacznie większe zróżnicowanie kulturowe (na przemówieniach często posługiwano się różnymi językami: jidysz, niemieckim, polskim, rzadziej hebrajskim). W Krakowie zaś wśród syjonistek dominował język polski, sporadycznie pojawiał się hebrajski[806]. Środowisko syjonistek krakowskich było zdecydowanie bardziej jednolite – zarówno pod względem obyczajowości jak i pochodzenia. Silne wpływy niemieckiej kultury na Śląsku kształtowały kobiety w duchu konserwatywnym. Oddziaływanie kultury polskiej na terenie Małopolski nie wprowadzało tak formalnych ram wychowawczych. Oczywiście należy rozpatrywać to w kontekście pokoleniowym. Kobiety urodzone, wychowane i wyedukowane w dobie niemieckiej przed I wojną światową, odróżniały się od młodszych dziewcząt, które dojrzewały w polskich realiach II Rzeczypospolitej[807].

Kwestia zależności między konkretnymi oddziałami nigdy nie została uregulowana, można powiedzieć, że różne „silne" ośrodki rywalizowały o wpływy, nie było to jednak tak widoczne jak w przypadku partii politycznych np. Organizacji Syjonistycznej, a „Bundu" lub „Poalej Syjon". Ponadto, typowa działalność polityczna nie leżała wśród głównych zadań „WIZO", które skupiało się bardziej na aktywności społecznej, wychowawczej oraz finansowej.

[806] Na temat różnic kulturowych i politycznych wśród Żydów polskich zobacz: A. Hertz, *Żydzi w kulturze polskiej*, Warszawa 2003; S. M. Lowenstein, *Jewish Cultural Tapestry. International Jewish Folk Traditions*, Oxford University Press 2000; *The Jewish Political Tradition. Vol II Membership*, pod red. M. Walzer, M. Lorberbaum, N. J. Zohar, A. Ackerman, Yale University Press 2006.

[807] Szczególną uwagę na problemy różnic pokoleniowych wśród Żydów zwrócił Kamil Kijek w swej pracy: K. Kijek, *Dzieci modernizmu. Świadomość, kultura i socjalizacja polityczna młodzieży żydowskiej w II Rzeczypospolitej*, Kraków 2020.

IV. IV. „Merkaz Hacerim”

Jednym z istotnych przejawów działalności syjonistów było dążenie do przewarstwienia zawodowego ludności żydowskiej. Polegało to na kursach edukacyjnych i szkoleniach oraz praktycznych zajęciach, w toku których dany młody człowiek miał nauczyć się innego zawodu niż ten, który wykonywał lub miał wykonywać w przyszłości. Proces ten odbywał się na tzw. hachszarach, czyli specjalnych kursach organizowanych przez syjonistów, gdzie zostawał chalucem, czyli przyszłym osadnikiem rolnym w Palestynie. Przekształceniu zawodowemu służyły również rozmaite organizacje, które zrzeszały młodzież już w wieku szkolnym, ponieważ ta grupa była najbardziej podatna na naukę i szybciej uległa ideologizacji. Jedna z takich organizacji powstała w Krakowie w czerwcu 1918 roku, nosiła nazwę „Merkaz Hacerim”, czyli Zrzeszenie Młodzieży.

Stowarzyszenie miało siedzibę w Krakowie, celem jego działalności było krzewienie oświaty i wiedzy wśród ludności żydowskiej oraz przygotowanie do przewarstwienia zawodowego młodzieży. Aby to osiągnąć zamierzano: utrzymywać biblioteki i czytelnie tematyczne, urządzać kursy tematyczne i oświatowe w zakresie wiedzy ogólnej, polskiej i żydowskiej, szczególnie seminariów z historii, literatury żydowskiej oraz języka hebrajskiego. Planowano organizować publiczne odczyty, pogadanki z młodzieżą, wieczorki i zebrania towarzyskie, chóry, przedstawienia aktorskie, zajęcia sportowe, wycieczki plenerowe oraz organizowanie kolonii i półkolonii wakacyjnych. Do „Merkaz Hacerim” mógł należeć każdy, jedynym wymogiem było opłacanie składek członkowskich w minimalnej kwocie 1 zł. Głównym organem decyzyjnym było walne zebranie, które zwoływano raz w roku, najczęściej w październiku. Powoływało i odwoływało zarząd, kontrolowało jego poczynania oraz miało stały wgląd w finanse. Założycielami byli: dr Maks Leser (adwokat), dr Samuel Wahrhaftig (adwokat, ogólny syjonista krakowski), Hestner (kupiec), Otto Menasche (student prawa na UJ) oraz Gosia Vogel (urzędniczka)[808]. Lokal organizacji mieścił się przy ulicy Podbrzezie 14[809].

[808] ANK, SGK, syn. 242, k. 619-627, k. 659.
[809] Ibidem, k. 663.

Od początku działalności starano się zapraszać jak najwięcej prelegentów, którzy brali czynny udział w polityce syjonistycznej w kraju, jak i za granicą. W październiku 1919 roku zorganizowano odczyt J. Meremińskiego z Warszawy, który wygłosił referat pt.: „Nasza polityka emigracyjna i kolonizacyjna". W pierwszym okresie istnienia grupy „Merkaz", członkom przekazywano informacje dotyczące tematyki emigracyjnej oraz osadniczej, w kontekście wyłącznie palestyńskim. Organizacja ta kształciła młodzież, tak aby w późniejszym wieku mogli przystąpić do praktyki hachszary.

W roku 1920 zorganizowano „Wieczór Palestyński" z programem muzykalno – wokalnym, na którym Ozjasz Thon wygłosił referat pt.: „Znaczenie Palestyny dla Żydów". Mimo organizowanych wydarzeń, towarzystwo zaniedbało swój lokal, który był w złym stanie technicznym. Sprawa stała się problematyczna, gdy budynek został skontrolowany przez komisję miejską. Lokal opieczętowano i zamknięto aż do przeprowadzenia kapitalnego remontu. W tym czasie przewodniczącym „Merkazu" był Zygmunt Meller, który odniósł się negatywnie do opinii władz, twierdząc, że już w roku 1919 zastał taki stan rzeczy i nie on odpowiada za niedbalstwo budowlane[810]. Finalnie, we wrześniu 1920 roku mieszkanie przy ulicy Podbrzezie 14 zostało zajęte przez Magistrat Krakowa, bez możliwości odwołania[811].

W tej sytuacji doszło do wewnętrznego konfliktu „Markaz Hacerim", który zakończył się rozpadem i rozwiązaniem organizacji. Wskrzeszenia towarzystwa dokonano dopiero we wrześniu 1921 roku, grupę inicjującą odrodzenie tworzyli: Samuel Katz, Mojżesz Ehrenwort, Leon Kurtz, Rachela Rosenfeld oraz Alter Gatterer. Nowa siedziba została ulokowana w biurach Organizacji Syjonistycznej przy ulicy Stradom 15[812]. Władze wyraziły zgodę na funkcjonowanie towarzystwa dopiero w marcu 1922 roku[813].

Po wznowieniu działalności, kontynuowano prowadzanie takich samych działań jak poprzednio – zapraszano licznych prelegentów z referatami o odpowiednich treściach ideowych. Zachowała się lista zaplanowanych referatów od 8 grudnia 1922 roku do 24 lutego 1923 roku (tabela 16).

Tabela 16. Cykl referatów dla członków organizacji Merkaz Hacerim od 8 XII 1922 do 24 II 1923 roku

Dzień	Imię i nazwisko referenta	Temat wystąpienia
8 XII piątek	dr Dunkelblumm	„Recytacje z literatury żydowskiej"
9 XII sobota	Laufer	„Rozwój teatru żydowskiego"
15 XII piątek	dr Szymon Feldblum	„Z dziedziny ekonomii społecznej"
16 XII sobota	Tepper	„Wpływ ćwiczeń cielesnych na organizm ludzki"
22 XII piątek	dr Silbermann	„Z cyklu problemów ibsenowskich"

[810] Ibidem, k. 673.
[811] Ibidem, k. 683.
[812] Ibidem, k. 703.
[813] Ibidem, k. 715.

23 XII sobota	dr Ignacy Schwarzbart	„Pamiętniki Herzla i dzisiejsze pokolenie”
29 XII piątek	dr Dawid Bulwa	„Renesans w literaturze hebrajskiej XX wieku”
30 XII sobota	dr Seiden	„Ekonomiczne położenie Żydów”
5 I piątek	Menachem	„Hilel Cajtlin”
6 I sobota	dr Juda Zimmermann	„Światopogląd pracy”
12 I piątek	dr Silbermann	„Z cyklu problemów ibsenowskich”
13 I sobota	Kwittner	„Nowe prądy w wychowaniu”
19 I piątek	Szmulewicz	„Micha Josef Berdyczewski”
20 I sobota	Dr Otto Menasche	„O żydowską politykę gospodarczą”
26 I piątek	Menachem	„Prorocy i proroctwa”
27 I sobota	Semmel	„Żydzi w rewolucji francuskiej”
2 II piątek	Mifelew	„Mosze Lejb Lilienblum”
3 II sobota	Lewi	„Jak ma wyglądać praca pozytywna?”
9 II piątek	dr Herschdörfer	„Cuda w przyrodzie”
10 II sobota	dr Silbermann	„Z cyklu problemów ibsenowskich”
16 II piątek	Perlberger	„Człowiek a sztuka”
17 II sobota	Siberring	„Twórczość Szymona Anskiego”
23 II piątek	Freund	„Podstawy ideologii Hitachdutu”
24 II sobota	Löwenstein	„Powstanie gatunków”

Źródło: ANK, SGK, sygn. 242, k. 733.

Dane zawarte w tabeli stanowią niezwykle ciekawe źródło informacji o ideowym charakterze organizacji „Markaz Hacerim”. Stałymi gośćmi towarzystwa byli znani działacze syjonistyczni, nie tylko związani z ogólnym syjonizmem, lecz również z „Mizrachi” oraz partią pracy „Hitachdut”. Dużo czasu poświęcano na zajęcia z zakresu historii i literatury żydowskiej, szczególnie interesujące są wystąpienia na temat Hilela Cajtlina (1872-1942), Mosze Lejba Lilienbluma (1843-1910) i Szymona Anskiego (1863-1920). Postaci te pochodziły ze środowisk tradycyjnych, jidyszowych (H. Cajtlin), tworzyły także w języku hebrajskim, działały we wczesnym ruchu syjonistycznym (M. L. Lilienblum) i pisały o żydowskiej tradycji i zwyczajach (S. Anski). Zatem program nie zakładał całkowitego odrzucenia literatury i języka jidysz, który tu prezentował się jako część tradycji, której znajomość była czymś niezbędnym. Nie odcinano się również od zagadnień religijnych (referat o prorokach i proroctwach). Obecna była także żydowska myśl filozoficzna, która wyrosła z mistycyzmu (M. J. Berdyczewski). Należne miejsce znalazły również kwestie stricte naukowe (powstanie gatunków, ekonomiczne położenie Żydów, nowe prądy w wychowaniu).

W roku 1923 wiele wydarzeń i spotkań odbyło się w lokalu „Ezry” przy ulicy Krakowskiej 41, m.in. odczyty i wystąpienia gości, walne zebrania, spotkania w sprawach bieżącej działalności. Referaty poświęcone były głównie zagadnieniom kultury, pracy na roli, wyzwaniom jakie niosło przeniesienie się do Palestyny, sprawom politycznym oraz

wychowawczym[814]. W październiku tegoż roku wybrano nowy zarząd towarzystwa: przewodniczący Bernard Gemeiner, sekretarz Józef Perberger. To oznaczało, że prezydium ograniczono tylko do dwóch osób. Prawdopodobnie minimalny skład odzwierciedlał aktualny stan organizacji[815]. W roku 1925 nowym prezesem wybrano Ozjasza Wasserreicha, sekretarzem zaś Henryka Mandela[816]. W 1926 roku dokonano wyboru nowego zarządu: Mojżesz Margulies, Samuel Katz, Hirsch Friedmann. Do rady zaś wybrano: Hechta Israela, Ezriela Jutrzenkę, Leona Rosnera, Rachele Steigerównę oraz Izaka Sesslera[817]. W listopadzie 1927 roku ponownie wybrano wydział: prezes dr Otto Menasche, wiceprezes Pinkas Nessel, sekretarz Szaja Kluger, kasjer Abraham Bossak. Członkami rady zostali: Regina Sandlówna, Hersch Mandel, Eljezer Półtorak, Mojżesz Redlich oraz Abraham Landerer[818]. W 1928 roku zarząd uległ zmianie: prezes Mojżesz Mosinger, wiceprezes Szaja Kluger, sekretarz Ezriel Jutrzenka, skarbnik Abraham Bossak, Eliezer Półtorak, Samuel Landau. W komisji kontrolnej zasiedli: dr Otto Menasche, Nessel Pinkas, Mojżesz Margulies. Do sądu polubownego wybrano: Samuela Katza, Abrahama Landerera, Reginę Sandel. Organizacja liczyła łącznie 145 członków[819]. W 1929 roku obliczono, że biblioteka Merkazu posiadała ok. 700 woluminów[820].

W roku 1930 przeprowadzono wybory nowego zarządu: prezes Pinkas Nessel, wice prezes Szaja Kluger, sekretarz Majer Weichman, Hirsch Friedman, Gela Sprei, Izak Sessler oraz Gerson Mresse. Do komisji rewizyjnej wybrano: Mojżesza Grinberga, Zvi Mandela i Lazara Półtoraka[821]. Władze odnotowały, że w 1930 roku grupa coraz bardziej ciążyła ku idei jaką reprezentowała partia „Hitachdut". Ponadto, „Merkaz Hacerim" nie rozwijał działalności poza Krakowem, skupiał się tylko na lokalnej młodzieży[822].

W 1932 roku członkowie towarzystwa, Menachem Mendel, Milstein oraz Guraju Terle, popadli w konflikt z prawem (sprawa dotyczyła złamania ustawy o zgromadzeniach). Dodatkowo, władze podejrzewały, że „Merkaz" współdziałał z „Poalej Syjon". Wszczęto w tej sprawie dochodzenie, niestety nic nie wiemy o jego wynikach. Prawdopodobnie zakończyło się umorzeniem, gdyż towarzystwo nie współpracowało z socjalistycznymi

[814] ANK, SGK, syn. 242, k. 731, k. 741, k. 745, k. 751.
[815] Ibidem, k. 755.
[816] Ibidem, k. 763.
[817] Ibidem, k. 775.
[818] Ibidem, k. 785.
[819] Ibidem, k. 801.
[820] Ibidem, k. 809.
[821] Ibidem, k. 813.
[822] Ibidem, k. 817.

syjonistami[823]. Problemy z policją i śledztwo mogły wpłynąć na odpływ części członków towarzystwa (w 1932 roku liczyło 112 osób)[824].

W grudniu tegoż roku wybrano nowy wydział: prezes Szaja Kluger, wice prezes Chaim Mandel, sekretarz Majer Korn, skarbnik Maks Salomon, Eliezer Półtorak, Józef Baran, Elimelech Gotesdiener, Izak Sessler, Wilhelm Munk, Dawid Cweckenstein, Mojżesz Mossinger. Do komisji rewizyjnej wybrani zostali: dr Otto Menasche, Prof. Menachem Mühlstein oraz Leom Kurz. Sąd polubowny tworzyli: dr D. H. Besen, dr Ludwik Menasche oraz dr Jakub Wolf[825]. W roku 1937 organizacja przeniosła swoją siedzibę na ulicę Sarego 11[826]. W tymże roku w grudniu wybrano nowe władze: prezes Prof. Menachem Mühlstein, zastępca prezesa Hirsch Friedman, sekretarz Mojżesz Mossinger, skarbnik Faibuszek Ledinger, Józef Razan, Vogel Rachela, Wilhelm Munk, Joachim [nazwisko nieczytelne], Regina Oppenheim. Komisje rewizyjną zajęli: Chaim Mendel, Elimelech Gottesdienst, Szaja Kluger. W sądzie polubownym zasiedli: dr Schaje Spiro, Klemens Goldfarb oraz Hirsch Mandel[827].

Nie wiemy jak wyglądały dalsze przemiany osobowe w kierownictwie „Merkaz Hacerim", ponieważ dokumentacja organizacji kończy się na 1937 roku. Analizując ostatnie lata jej działalności można wnioskować, że grupa kierownicza nie uległa prawdopodobnie większym zmianom. Najbardziej niestabilna sytuacja wewnątrz towarzystwa utrzymywała się w latach 20. XX wieku, lata 30. charakteryzowały się większą stabilnością – organizacja przyciągnęła do swych szeregów wykształconych działaczy, doktorów i profesorów.

[823] Ibidem, k. 823.
[824] Ibidem, k. 831.
[825] Ibidem, k. 847.
[826] Ibidem, k. 867.
[827] Ibidem, k. 875.

IV. V. Ogólnosyjonistyczny ruch młodzieżowy w Małopolsce Zachodniej w latach 1929-1939. „Hanoar Haiwri" i „Hanoar Hacijoni"

Początki propagowania idei syjonistycznej oraz zdrowego trybu życia wśród młodzieży żydowskiej sięgają czasów zaboru austriackiego. Pierwszym ośrodkiem, który w Galicji zaczął rozpowszechniać te koncepcje był Lwów (początkowo centrum myśli narodowo – żydowskiej w regionie). Od 1907 roku wydawano pismo „Haszachar", opatrzone podtytułem: „Dwutygodnik dla młodzieży i dziatwy żydowskiej". Jego wpływy sięgały także do Warszawy, gdzie sprzedawano pismo w księgarni J. Mereckiego przy ulicy Chmielnej 49. Głównie jednak skupiano się na rozwijaniu kolportażu w Galicji (Wschodniej i Zachodniej), dzięki czemu organ ten docierał także do Krakowa. Czytelnikom serwowano informacje i zagadnienia związane z Palestyną, wiedzą historyczną związaną z ludem żydowskim, poruszano sprawy biblijne, pisano o języku hebrajskim, starano się promować czytelnictwo. Gazeta wychodziła głównie w języku polskim, jedynie fragmentarycznie pojawiały się teksty drukowane po hebrajsku. W reklamach i anonsach promowano prasę ruchu syjonistycznego, np. magazyn „Wschód", o którym pisano: „jedyny tygodnik w języku polskim w Austro – Węgrzech, poświęcony sprawom Żydostwa". Namawiano także do składania funduszy w żydowskich kasach oszczędnościowych, np. w banku „Unia Kredytowa we Lwowie, Pasaż Fellerów". Na łamach „Haszacharu" publikowali młodzi pisarze i poeci, jednym z nich był późniejszy literat – syjonista z Krakowa – Samuel Jakub Imber (1889-1941). Czytelników starano się zapoznać z losami myślicieli, którzy działali na rzecz żydowskiej świadomości narodowej, np. przytaczano biograficzne opisy życia Mojżesza Hessa. Takie sylwetki miały posłużyć jako przykład Żyda, który wywodził się z religijnej rodzin, w której poświęcał się studiowaniu Tory i Talmudu. W młodym wieku jednak zwrócił się ku „byciu dumnym Żydem", którego prawdziwy dom jest w Palestynie[828].

Praca ideowa jaką prowadzono z młodzieżą w Galicji przed I wojną światową była częścią ogólnego rozwoju ruchu syjonistycznego. Dało to znaczne efekty po wojnie, gdy syjoniści przekształcali swoje struktury, tak aby dostosować się do nowych warunków

[828] Lwiwska Nacionalna Naukowa Biblioteka Ukrainy im. W. Stefanika (Dalej: LNNBU), Zbiory prasowe „Haszachar": 1907, 1911, 1912, 1914, sygn. Ж39133.

w odrodzonej Polsce[829]. Również młodzież żydowska została włączona do działania, zaczęto bowiem formować różne organizacje harcerskie, które przyjęły zasady skautingu (promowane przez Roberta Baden Powella). W województwie krakowskim, gdzie dominowali ogólni syjoniści, pracę nad rozwojem skautingu żydowskiego podjęto najpóźniej, bo dopiero w drugiej połowie lat 20. XX wieku[830]. Organizacje te tworzyły własne struktury, które pozostawały w pewnej zależności od Organizacji Syjonistycznej, szczególnie ich lokalnych frakcji z siedzibami w Krakowie i Lwowie. W regionie byłej Galicji ukształtowały się trzy organizacje harcerskie związane ideologicznie z ogólnym syjonizmem: „Agudat Hanora Haiwri" i „Haszomer Hatahor" w Małopolsce Zachodniej oraz „Histadrut Hanoar Haiwri" w Małopolsce Wschodniej. Pod względem organizacyjnym i ideowym nie było między nimi żadnych różnic. W związku z tym, wkrótce pojawiła się koncepcja zjednoczenia ruchu i wzmocnienia go oraz nadania zasięgu ponadregionalnego, gdyż ewentualny akces zgłosiła również organizacja z byłej Kongresówki, „Hanoar Haleumi"[831].

Unifikacja tych środowisk miała również być przeciwwagą dla wpływowego ruchu „Haszomer Hacair", który był związany z ruchem socjalistycznym. Wykorzystywano też sytuację, gdyż szeregi lewicowego „Haszomer" opuszczało wielu młodych ludzi, dla których ideał narodowy miał większe znaczenie niż idee Marksa i walka klas. Podobne zjawisko występowało w przypadku organizacji „Frajhajt", która była przybudówką „Poalej Syjon Lewicy" oraz „Cukunft" związanej z „Bundem"[832].

Kwestia połączenia organizacji z całej Małopolski została zaaranżowana na kolonii instruktorskiej w Butryku, koło Zakopanego. Brali w niej udział najważniejsi przedstawiciele

[829] W różnych latach dwudziestolecia międzywojennego na terenie Polski działały liczne żydowskie organizacje skautowe o rozmaitych odcieniach ideowych: „Haszomer Hacair", „Haszomer Hatahor", „Haszomer Haleumi", „Agudath Hanoar Haiwri", „Brith Trumpeldor", „Frajer Szomer", „Bnei Akiba", „Haszomer Hadati", „Hechaluc Hamerkazi", „Hatechija", „Hanaor Haiwri", „Drużyny im. Berka Joselewicza", „Harcerz Polski", „Hatikwa", „Herzlija", „Żydowskie Stowarzyszenie Skautowe". Inne organizacje w swej działalności posługiwały się elementami idei skautingu: „Ceirej Mizrachi", „Borochow-Jugend", „Hechaluc Hamizrachi", „Brugia", „Gordonia", „Hechaluc Hamdinati", „Weres", „Legion Młodych Żydów im. Berka Joselewicza" oraz „Brit Hachajał". Zobacz: T. Kawski, *O żydowskim skautingu, kibucach i produktywizacji w II Rzeczypospolitej uwag kilka*, [w:] Ludzie, Idee, Wojny. Studia z dziejów Europy Środkowowschodniej. Księga pamiątkowa z okazji 70. Rocznicy urodzin Profesora Włodzimierza Jastrzębskiego, pod red. T. Kawski, J. Maciejewski, Bydgoszcz 2009, s. 231.

[830] A. Jeziorkowska-Polakowska, *Syjonizm jako źródło żydowskich organizacji młodzieżowych w II Rzeczypospolitej*, [w:] Żydzi wschodniej Polski. Seria VII. Między Odessą a Wilnem: Wokół idei syjonizmu, pod red. J. Ławski, E. Feldman-Kołodziejska, Białystok 2019, s. 39.

[831] T. Kawski, *Działalność Żydowskich Organizacji Skautowych „Hanoar Haiwri" i „Hanoar Hacijoni" na ziemiach polskich w latach 1928-1939*, [w:] Interpretatio Rerum Gestarum. Studia ofiarowane Profesorowi Januszowi Ostoja-Zagórskiemu w 70. rocznicę urodzin, pod red. A. Jankowski, J. Maciejewski, Bydgoszcz 2013, s. 236. Harcerski ruch ogólno syjonistyczny zjednoczył się w 1932 roku.

[832] Więcej na temat tych organizacji i ich towarzystwo młodzieżowych zobacz: J. Reinharz, *Dokumente zur Geschichte des Deutschen Zionismus 1882-1933*, Tübingen 1981; P. Mendes, *Jews and the Left. The Rise and Fall of a Political Alliance*, Palgrave Macmillan 2014; H. Fineman, I. Zar, *Poale Zionism and Outline of Its Aims and Institutions*, Grand Committee of the Jewish Socialist Labor Party Poale Zion of America 1918.

„Hanowa Haiwri", „Haszomer Hatahor" oraz „Histadrut Hanoar Haiwri", łącznie około 200 osób. Swoich reprezentantów wysłała większość miast i miasteczek oraz gniazd wiejskich z obszaru całej byłej Galicji. Na początku, każda z organizacji wymieniła między sobą kierowników sekcji, aby nawiązać towarzyskie kontakty oraz przekonać się, że nie istnieją między nimi jakiekolwiek różnice. Rangę wydarzenia podniosła też obecność prominentnych polityków syjonistycznych, m. in. dr Ignacego Schwarzbarta z Krakowa. Wspólnie ustalono, że wszystkie wymienione powyżej grupy powstawały niemalże w tym samym czasie oraz że wielu ich członków pochodziło z „Haszomer Hacair", które opuściło ze względu na „załamanie ducha narodowego". Zdecydowano, że unifikację przypieczętuje powołanie jednej rady (Hanhaga), w skład której wejdą przedstawiciele każdej grupy. Wybory wyłoniły następujących działaczy: dr J. Orenstein, L. Stolzenberg, I. Steiger oraz Zimand. Nowa organizacja miała od tej pory nosić nazwę „Hanoar Haiwri"[833]. Do Naczelnej Rady Ustawodawczej ruchu (Waad Merkazi) weszli: Samuel Dier, Lolek Sigal, Izydor Sum oraz Dunek Zimand[834].

Nowa organizacja działała od 1929 do 1932 roku. Można powiedzieć, że był to jedynie krótki etap na drodze do całkowitej unifikacji młodzieżowego ruchu ogólno syjonistycznego na ziemiach polskich. Centrala „Hanoar Haiwri" mieściła się we Lwowie, gdzie wykształciło się znacznie lepsze zaplecze organizacyjne niż w Krakowie. Mimo to, organizacje syjonistyczne tego regionu czynnie współpracowały i wspierały ruch. Członkowie nowej formacji harcerskiej dzielili się na dwie grupy ze względu na wiek: 14-15 lat jako uczestnicy, którzy nie posiadali praw członkowskich, a ich przyjęcie było możliwe tylko za zgodą opiekunów. Drugą grupą byli pełnoprawni członkowie, którzy ukończyli 18 lat, przysługiwało im wtedy czynne i bierne prawo wyborcze. Organizacja dzieliła się na gniazda i kilkuosobowe grupy[835].

Cele działalności „Hanoar Haiwri" formułowano dość ogólnie. Wśród uczestników propagowano harcerskiego ducha braterstwa i wzajemnej pomocy, zwalczano używanie alkoholu oraz innych używek, promowano wychowanie zgodne z zasadami etyki i moralności, pracowano nad rozwojem fizycznym młodzieży, prowadzono kursy z języka hebrajskiego, polskiego oraz historii, literatury hebrajskiej oraz polskiej. Jednym z naczelnych celów było rozbudzanie zamiłowania do pracy oraz natury[836].

[833] „Naród" 1 VIII 1929, *List z kolonii „Hanoar Haiwri"*, s. 93.
[834] T. Kawski, *Działalność Żydowskich Organizacji* … s. 241.
[835] A. Jeziorkowska-Polakowska, *Syjonizm jako źródło żydowskich organizacji młodzieżowych w II Rzeczypospolitej…* s. 50.
[836] T. Kawski, *Działalność Żydowskich Organizacji* … s. 236.

Lata 1929/30-1931 charakteryzowała wzmożona praca nad rozwojem terenowym organizacji. Wprowadzono nowy podział galilów (okręgów) na podgalile (podokręgi), przez co udało się zacieśnić współpracę między poszczególnymi gniazdami. Zwiększono również nakłady na wydawnictwa informacyjne i propagandowe. W 1931 roku w łonie organizacji pojawiły się silne głosy nawołujące do dalszego rozwoju, koncentracji duchowej oraz tworzenia gniazd na nowych terenach. Był to wyraz parcia ku połączeniu z ogólnosyjonistycznymi grupami harcerskimi z byłej Kongresówki (szczególnie z wspomnianą powyżej organizacją „Hanoar Haleumi")[837]. Pierwsze kontakty nawiązywano jednak już pod koniec lat 20. XX wieku. Działacze z Małopolski przedstawili wstępne warunki zjednoczenia w styczniu 1929 roku. Zakładano przyjęcie jednej wspólnej nazwy oraz ulokowanie rady centralnej w jednym z trzech miast (Lwów, Kraków, Warszawa). Plan ten został w lutym zaakceptowany przez warszawskie kierownictwo „Haszomer Haleumi". Zjednoczenie dokonywało się na drodze kilku konferencji unifikacyjnych: w Warszawie w dniach 4-5 maja 1929 roku (zjednoczenie w sferze wychowawczej jednak zachowano jeszcze odrębność dzielnicową). Kolejna konferencja miała miejsce we Lwowie 5 i 6 kwietnia 1931 roku, gdzie obradowały rady naczelne „Hanoar Haiwri" i „Haszomer Haleumi". Na koniec posiedzenia wspólnie uchwalono: „Zjednoczenie Organizacji Wychowawczych „Hanoar Haiwri" i „Haszomer Haleumi" w jedną organizację wychowawczą ogólno – syjońską dla całej Polski. Obie organizacje tworzą z dniem 7 kwietnia 1931 ideologiczną, organizacyjną i wychowawczą jedność na terenie całej Polski". Jeszcze przez rok posługiwano się dawnymi nazwami i tak samo działały sekretariaty i biura kierownictw we Lwowie i Warszawie. W 1931 roku połączyły się „Haszomer Haleumi" oraz „Herzlija". Mimo usilnych prób ujednolicenia organizacji, nadal pozostawały różnice między nimi, które przejawiały się w rozmaitych formach. Wewnętrzne odmienności utrzymały się aż do 1939 roku[838].

W latach 1930-1931 pojawiły się wewnętrzne tarcia między działaczami z Małopolski Zachodniej i Wschodniej. Każda z grup miała inną wizję zjednoczenia i przewodnictwa w ruchu. Pierwszeństwo rościli sobie działacze ze Lwowa, powołując się na historyczne dziedzictwo tego ośrodka dla syjonizmu, byli także zwolennikami federacji. Działacze z Krakowa zaś chcieli całkowitej unifikacji, bez ośrodków pośredniczących. W ten sposób

[837] *„Hanoar Haiwri" Jednodniówka*, Kraków 1931.

[838] T. Kawski, *Działalność Żydowski Organizacji*…s. 241-242. Organizacja Syjonistyczna Małopolski Zachodniej i Śląska od 30 maja 1929 roku domagała się zjednoczenia żydowskich organizacji harcerskich na swoim terenie. Zobacz: W. Jaworski, *Struktura i wpływy syjonistycznych organizacji politycznych w Polsce w latach 1918-1939*…s. 49.

doszło do wewnętrznego rozłamu w młodzieżowym ruchu w całej Małopolsce, w wyniku czego grupa krakowska i bielska ogłosiły powstanie nowej organizacji, „Agudat Hanoar Haiwri Akiba”[839]. Na takie działania nie zgodził się prezes Egzekutywy syjonistycznej w Krakowie, dr Ignacy Schwarzbart, który był przeciwny rozdrobnieniu ruchu i tworzeniu nowych organizacji na terenie Małopolski Zachodniej i Śląska. Taka sytuacja poważnie zachwiała pozycją „Hanoar Haiwri”[840].

Faktycznie, po 1932 roku funkcjonowała już harcerska organizacja „Hanoar Hacijoni”, w skład której wchodziła część struktur byłej „Hanoar Haiwri” (pewna liczba galilów odłączyła się tworząc „Akibę”). Dopiero w roku 1933 i 1934 uznano niezależny byt tych organizacji w Małopolsce Zachodniej. W roku 1937 doszło do scalenia większości syjonistycznych organizacji młodzieżowych: „Akiby”, „Frajhajtu”, „Gordonii”, „Haszomer Hacair”, „Hanoar Hadati”, „Hechaluc Haklal Cijoni”. Od tamtej pory pracowano wspólnie w ramach zjednoczonego ruchu chalucowego, który był częścią Związku Organizacji Pionierskich („Brit Hairgunim Hachalucim”)[841].

Mimo zjednoczenia, organizacje te pozostawały niezależne, posiadały własne kierownictwo oraz organy prasowe. „Hanoar Hacijoni” zaczął wydawać swoją gazetę w 1934 roku. Była kierowana głównie do jego członków, zawierała liczne informacje dotyczące spraw wewnętrznych organizacji, ruchu syjonistycznego, sytuacji politycznej oraz krytyki swoich przeciwników. Do 1939 roku utrzymywał się konflikt z „Akibą”, która atakowała „Hanoar Hacijoni” na łamach swojego organu prasowego „Diwrej Akiba”[842].

„Hanoar Hacijoni” od 1936 roku krytykowała wszystkie grupy rozłamowe w światowym syjonizmie, szczególnie atakowano poczynania syjonistów rewizjonistów. Zarzucano im rozbijanie i osłabianie ruchu, twierdzono, że jeżeli ich praca nie będzie twórcza, nie pozostanie im nic innego jak tylko wrócić na łono Organizacji Ogólnych Syjonistów, którą opuścili w 1935 roku. Działania separatystycznie, ich zdaniem, nie

[839] T. Kawski, *Działalność Żydowski Organizacji…* s. 244.
[840] CDIAUL, fond. 338, opys 1, sprawa 653, k. 65. Schwarzbart sprzeciwiał się również tworzeniu na swoim terenie „Achwy”, która wywodziła się ze Wschodniej Małopolski i miała siedzibę we Lwowie. Stosunek do „Akiby” zmienił się dopiero w 1932 roku gdy wybrano nową Egzekutywę dla Małopolski Zachodniej i Śląska.
[841] T. Kawski, *Działalność Żydowskich Organizacji*…s. 252-253; A. Jeziorkowska-Polakowska, *Syjonizm jako źródło żydowskich organizacji młodzieżowych w II Rzeczypospolitej*… s. 39.
[842] Tak pisał publicysta „Akiby”, Abraham Beer o „Hanoar Hacijoni”: „Jednolita organizacja „H. H” nie istnieje. Nie istniała ona od szeregu lat. Cała buta jednościowa, którą „H. H.” walczył, była frazesem. Dekoracją jednościową chciano zakryć chaos ideowy, panujący w obrębie ruchu. Dekorację jednościową chciano zasłonić fakty, że dwóch delegatów tej organizacji głosowało na ostatnim kongresie sprzecznie we wszystkich zasadniczych sprawach. Przyszedł ostatni rozłam i wreszcie odsłonił oblicze ideowe „H. H.”.” Zobacz: „Diwrej Akiba”, 10 sierpnia 1934, s. 24. Autor z „Akiby” zarzucał „Hanoar Hacijoni”, że nie przystąpiła do Światowego Związku Ogólnych Syjonistów. Organizacja uczyniła to dopiero w 1935 roku. Zobacz: „Nasza Walka” 30 VI 1935, s. 5.

wpływały dobrze na rozwój Erec Israel. Rewizjoniści spowodowali straty finansowe w licznych funduszach syjonistycznych na rozbudowę żydowskiej Palestyny[843].

W 1936 roku organizacja kontynuowała swój rozwój, starano się zacieśniać relacje z gniazdami z terenów byłej Kongresówki. 21 marca tegoż roku odbył się zjazd Ogólnych Syjonistów w Warszawie. Wykorzystano sytuację, aby zintegrować przedstawicieli gniazd z Małopolski i Polski Centralnej. Obecni byli delegaci z galilów: Częstochowa, Działoszyce, Lublin, Łódź, Międzyrzec, Piotrków Trybunalski, Sosnowiec, Wilno i Warszawa. Na posiedzeniu wspólnie ustalono kolejne działania, jakie były niezbędne w nadchodzącym roku[844].

Kolejne przyjacielskie gesty wykonano w Częstochowie na obchodach pięciolecia gniazda. Jako główny gość wystąpił prezes Światowego Związku Ogólnych Syjonistów, dr Ignacy Schwarzbart. Podkreślał wielkie znaczenie „Hanoar Hacijoni" dla syjonistycznego rozwoju młodzieży, przyznał również, że Organizację Syjonistyczną łączy z nimi silny związek[845]. Warto dodać, że w tym czasie syjoniści za pośrednictwem harcerskiej organizacji prowadzili silną ekspansję w rejonie śląsko – dąbrowskim, niezwykle silny ośrodek ukształtował się w Będzinie (350 członków „Hanoar Hacijoni"). Intensywne prace organizacyjne prowadzono także w gnieździe łódzkim (250 członków)[846].

W 1938 roku Rada „Hanoar Hacijoni" podjęła się reformy obozów hachszarowych. W latach wcześniejszych istniało wiele ośrodków, które były skrajnie niedofinansowane, przez co nie spełniały wymagań Światowej Organizacji Syjonistycznej. Z tego tytułu, do Egzekutywy krakowskiej skierowano wiele skarg, pisząc, że: „niektóre hachszary przypominały obozy, z których chciałoby się uciec." W związku z tym zamknięto wiele podupadłych gospodarstw szkoleniowych, zmniejszono liczbę chaluców oraz skoncentrowano się na podniesieniu poziomu w wiodących ośrodkach. Celem było stworzenie miejsc, które chociaż częściowo odpowiadałyby warunkom życia i pracy w Palestynie. Dodatkowo, skierowano do Erec grupy już przeszkolonych chaluców, które w minionym okresie bezczynnie oczekiwały na wyjazd do kibuców[847]. Wzorem hachszar ruchu był ośrodek w Bystrej: „Ładny domek z zabudowaniami gospodarczymi w bok od traktu, w pięknej górskiej okolicy położony i przed nim mały szmat roli, oto warunki zewnętrzne plugi. Gospodarstwo małe 8 morgowe, 2 krowy (w lecie 5), koń i kury, ale niejeden kibuc życzyłby to sobie na

[843] LNNBU, „Hanoar Hacijoni", 1 maja 1936, nr (2) 24, s. 8-10, sygn. RPi28505.
[844] Ibidem, s. 29-30.
[845] Ibidem, s. 30.
[846] Ibidem, s. 30.
[847] Ibidem, „Hanoar Hacijoni", 15 luty 1938, nr 8 (36), s. 206, sygn. RPi28505.

początek w Palestynie. Bystra to perła naszych hachszar. Farm, wymagała od początku skupienia na niej starszych, odpowiedzialnych ludzi. Potem kibuc alijah zgromadził tu najdoborowszy element chalucowy. To stworzyło piękną tradycję Bystrej, która wycisnęła swe piętno i na obecnej pludze[848]".

W 1938 roku w kierownictwie „Hanoar Hacijoni" przyjęto nowy model wychowawczy. Oto co pisano na jego temat: „Instytucja ideowa musi ustąpić miejsca świadomości jasnej i konsekwentnej. Znaczy to, z punktu widzenia zasadniczej przesłanki naszego Ruchu, dobierać środki wychowawcze, które wdrożą myślowo i życiowo wychowanków Ruchu w ramy wychowania chalucowo – kibucowego. Tendencje ideowe dotyczą nie tylko obecnego pokolenia chalucowego, ale przede wszystkim tych, które nadchodzą, młodszych i średnich warstw.

Świadomość w wychowaniu, świadomość celu ideowego i społecznego pozwoli Ruchowi wybrać najodpowiedniejsze środki do wychowania pokolenia chalucowo – kibucowego.

Ruch musi wkroczyć na drogę planowego opanowania materiału ludzkiego, zmianę lub przebudowy systemów pracy w kierunku, pozwalającym na odpowiednie urabianie świadomości wychowanka. W wychowaniu zapanować musi wyraźna, nie ukrywana tendencja. Jest ona w równym stopniu nieodzowna dla kierownika jak i jego wychowanka. Świadomość drogi i celu uchroni ich obu od popełnienia błędów w wychowaniu.

Najważniejszym jednak postulatem jest świadomość, czym ma być nasz człowiek, jakie ma przyjąć w przyszłości oblicze społeczne. Chodzi tu o wspomnianą już konieczność odpowiedniego urobienia i opanowania elementu ludzkiego"[849].

Organizacja „Hanoar Hacijoni" przechodziła zatem do zwiększenia ideologicznego kształtowania swoich członków oraz kandydatów na chaluców. Wydaje się, że kierownictwo ruchu kładło coraz większy nacisk na dobieranie odpowiedniego materiału ludzkiego, który w przyszłości osiedlić się miał w Palestynie. Stawało się to swego rodzaju sprzecznością z ideą głoszoną przez frakcję „Et Liwnot", która mówiła o masowej, wolnej emigracji do Erec, wykluczając ekskluzywizm, który był domeną grupy „Al Hamiszmar". Już w 1936 roku na łamach organu „Hanoar Hacijoni" pisano: „Nie jesteśmy na tyle naiwni, abyśmy wierzyli, że nawet przy bardzo silnej emigracji uda nam się wszystkich Żydów przetransportować do Erec Izrael. Primo na to nie mamy środków, secundo, wielu Żydów na

[848] Ibidem, „Hanoar. Organ Młodzieży Ogólno – Sjonistycznej". Jednodniówka, kwiecień – maj 1934, s. 45, sygn. RPi28505.
[849] Ibidem, „Hanoar Hacijoni", 15 luty 1938, nr 8 (36). s. 226-227, sygn. RPi28505.

to się nie nadaje, by urządzić się produktywnie w Erec, tertio, syjonizm nie ma tego celu, by wszystkich Żydów przenieść do Palestyny”[850].

Za takim punktem widzenia w drugiej połowie lat 30. XX wieku przemawiały fakty. Nasilający się antysemityzm w Europie, wpływ brutalnej, antyżydowskiej polityki Adolfa Hitlera, brutalizacja życia politycznego, ataki na żydowskich studentów na uniwersytetach[851], doprowadziły do bezpaństwowości i bezdomności wielu Żydów. Ponadto, kryzys światowy wpędził tysiące ludzi w skrajną nędzę. Taki obraz mógł zniechęcać syjonistów do wspierania masowej emigracji (legalnej lub nielegalnej) do Palestyny. Warunki utrudniała dodatkowo polityka wstrzymania emigracji, prowadzona przez Wielką Brytanię[852].

W takim świetle, nie dziwi też podejście syjonistów z Palestyny, którzy po 1935 roku coraz częściej zwracali uwagę na „jakość” Żydów, którzy przybywali do Erec. Krytykę takiej polityki wyraził Tom Segev, który twierdził, że Jiszuw powoli odcinał się od ludności żydowskiej w Europie, im bardziej zaciskała się „pętla” hitlerowskiej machiny wokół środkowo – wschodniej części kontynentu[853].

[850] Ibidem. „Hanoar Hacijoni”, 1 maja 1936, nr (2) 24, s. 14, sygn. RPi28505.
[851] CDIAUL, fond 338, sprawa 1, opys 896. W drugiej połowie lat 30. w Polsce pogarszało się bezpieczeństwo studentów żydowskich na uniwersytetach, m. in. na Uniwersytecie Jana Kazimierza we Lwowie, gdzie coraz częściej dochodziło do brutalnych ataków narodowców i bojówkarzy ONR na Żydów. Zobacz także:
N. Aleksiun, *Together but Apart: university Experience of Jewish Students in the Second Polish Republic*, [w:] „Acta Poloniae Historica. Studies on Nationality Issues in the Interwar Poland” t. 109, 2014, s. 109-138.
[852] B. Wasserstein, *W przededniu. Żydzi w Europie przed drugą wojną światową*, Warszawa 2012, s. 238-329.
[853] T. Segev, *Siódmy milion. Izrael – piętno Zagłady*, Warszawa 2012.

IV. VI. "Agudat Hanoar Haiwri Akiba"

Organizacja, w skrócie nazywana – „Akiba", powstała w wyniku sporu i rozłamu w łonie „Hanoar Haiwri" i jej następczyni, „Hanoar Hacijoni". Uważano ją za buntowniczkę, która uszczupla stan posiadania wspomnianych organizacji[854]. „Akiba" była związana z krakowskimi działaczami syjonistami, miała także poparcie Organizacji Syjonistycznej Małopolski Zachodniej i Śląska. Jej założycielami byli: I. Ohrenstein, J. Frand i Dreiblatt. W latach 1931-1932 „Akiba" prowadziła akcję „odbijania" i przejmowania gniazd, które były niezadowolone z polityki wewnętrznej „Hanoar Haiwri". W regionie województwa krakowskiego i zachodniej części województwa lwowskiego, z 70 gniazd „Hanoar Haiwri", około 50 zgłosiło wkrótce akces do „Akiby"[855].

„Akiba" funkcjonowała jako samodzielna organizacja od 1931/32 do 1939 roku. Jej działania pokrywały się praktycznie z pozostałymi żydowskimi organizacjami harcerskimi. Pełnoprawnym członkiem można było zostać po ukończeniu 18 roku życia, młodsze osoby był określane jako „uczestnicy". „Akiba" regularnie angażowała młodzież do zbiórek funduszy na rzecz „Keren Hajesod" oraz „Keren Kajemeth Leisrael". Młodzi byli uczeni zasad pierwszej pomocy, przeprowadzano kursy z geografii Palestyny, języka hebrajskiego, literatury żydowskiej oraz historii. Organizacja intensywnie pracowała nad rozwojem nowych farm, hachszar[856], gdzie mogła kształcić swoich chaluców, przyszłych osadników w Erec. Wydawała również własną prasę: od 1933 do 1936 roku w Krakowie ukazywało się pismo „Cerim" (hebr. Młodzi) oraz w latach 1933-1939 „Diwrej Akiba" (hebr. Sprawy [Słowa] Akiby). W latach 1932-1933 organizacja notowała prężny rozwój, jej stan posiadania wzrósł od 40 gniazd do 140, zaś ilość członków od 3500 do 12000[857]. W swoich materiałach propagandowych Akiba nawoływała do całkowitego zjednoczenia ruchu syjonistycznego[858].

Wydaje się to niezwykłe, gdyż właśnie oni atakowali „Hanoar Hacijoni" za „butę zjednoczeniową", dając tym samym do zrozumienia, że sami chcą pozostać autonomiczni.

---

[854] K. Rędziński, *Żydowskie organizacje młodzieżowe w Małopolsce i na Śląsku (1918-1939)*, [w:] „Prace Naukowe. Pedagogika" t. 12, 2003, s. 41.
[855] T. Kawski, *Działalność Żydowskich Organizacji*… s. 244-245.
[856] Bywały sytuacje, w których „Akiba" nie mogła na danym terenie założyć nowego gospodarstwa szkoleniowego, np. w 1933 roku Katowicach. Ze względu na wysokie bezrobocie lokalne władze popierały tylko lokalnych robotników, zakazując napływu z zewnątrz. Zobacz: CDIAUL, fond 337, opys 1, sprawa 69. k. 6.
[857] W 1933 roku „Hanoar Hacijoni" skarżyła się, że utraciła wpływy w kilku miastach. Zobacz: CDIAUL, fond 337, opys 1, sprawa 97, k. 4.
[858] A. Jeziorkowska-Polakowska, *Syjonizm jako źródło żydowskich organizacji młodzieżowych w II Rzeczypospolitej*… s. 45-46.

Zatem był to prawdopodobnie zabieg mający poprawić wizerunek grupy po akcji rozłamowej. Najwięcej młodzieży organizacja przyciągała ze wszystkich żydowskich formacji harcerskich. Bezpośrednio przed wybuchem wojny miała najliczniejsze szeregi w Polsce[859]. Jej bastionem pozostawało województwo krakowskie i dwa miasta: Kraków (gdzie mieściła się centrala ruchu) oraz Bielsko[860]. Dopiero po okrzepnięciu, „Akiba" postanowiła zjednoczyć się z innymi młodzieżowymi organizacjami syjonistycznymi, co nastąpiło w Warszawie w 1937 roku (wspominałem o tym powyżej w podrozdziale o „Hanoar Haiwri")[861].

W 1936 roku oceniano, że „Akiba" jest najsilniejszą organizacją harcerską na terenie Małopolski Zachodniej. W dalszym ciągu jednak jej kierownictwo nie uporządkowało spraw formalnych, m.in. nie zerwano oficjalnie z lewicowym „Hechaluc Pionier". Wiele istotnych decyzji miało zapaść dopiero 16 lutego tegoż roku w Krakowie na Krajowej Konferencji Organizacji Syjonistycznej, która przykładała wiele uwagi do działalności „Akiby"[862]. Ich przedstawicieli zapraszano na wszystkie ważniejsze wydarzenia, w których uczestniczyła „śmietanka" działaczy syjonistycznych, politycznych i harcerskich[863].

Od roku 1936 „Akiba" na łamach swej prasy wyrażała się krytycznie o polityce Wielkiej Brytanii wobec Żydów w Palestynie oraz o nieudolności Londynu. Na temat Anglii pisano w kontekście wojny w Abisynii (Etiopii): „Wojna w Abisynii była dla nas klasycznym przykładem, na którym mogliśmy obserwować bankructwo tej linii politycznej angielskiej, której najistotniejszą cechą jest brak decyzji. Wszyscy jeszcze pamiętamy inicjatywę Anglii poruszenia Ligi Narodów i światłej opinii świata przeciwko brutalnej napaści Mussoliniego na Abisynię. Rzeczywiście zdawało się przez pewien czas, że Anglia gotowa ogłosić krucjatę przeciwko Włochom, a nie dopuści do upadku niepodległości Abisynii, zwłaszcza, że upadek Abisynii zagraża jej żywotnym interesom. Mussolini jednak przejrzał, że za temi groźbami kryje się twór bez woli, bez zdolności podjęcia decyzji. […] Abisyńczycy, gdyby wiedzieli, że są zdani wyłącznie na własne siły, może by się inaczej bronili […]. Dziś w sercach swych czują zapewne nienawiść do Albionu, który ich zdradził"[864].

Taki styl polityki angielskiej dostrzegano również w Palestynie. Syjoniści powoli tracili złudzenia, że Londynowi zależy na urzeczywistnieniu idei odbudowy państwa żydowskiego. Oceniano, że jego powstanie w rzeczywistości kolidowało z imperialnymi

[859] C. Schwarz, *Fighting for Dignity. Jewish Resistance in Kraków*, Kraków 2008, s. 74.
[860] *Żydzi w Bielsku, Białej i okolicy. Materiały z sesji naukowej odbytej w dniu 19 stycznia 1996 roku*, pod red. J. Polak, J. Spyra, Bielsko-Biała 1996, s. 94-95.
[861] N. Aleksiun, *Dokąd dalej? Ruch syjonistyczny w Polsce (1944-1950)*, Warszawa 2002, s. 36.
[862] CDIAUL, fond 337, opys 1, sprawa 8, k. 8.
[863] Ibidem. k. 7.
[864] „Diwrej Akiba" 11 IX 1936, *Bezdroża polityki angielskiej*, s.342-343.

interesami, gdyż wówczas Brytyjczycy musieliby liczyć się ze stanowiskiem Żydów na Bliskim Wschodzie. Bez nich byli niekwestionowanymi panami obszarów na wschód od morza Śródziemnego. Rola Francuzów w regionie była w istocie marginalna, a sami Anglicy przewidywali, że francuska obecność jest przejściowa[865].

Tematem krajowym, który regularnie pojawiał się w prasie „Akiby" były sprawozdania i doniesienia z postępów rozbudowy organizacji w byłej Kongresówce. W 1934 roku zachwalano młodzież w Częstochowie, która wzięła sprawy w swoje ręce i odłączyła się od galiliu „Hanoar Hacijoni", przystępując tym samym do „Akiby". Twierdzono, że w latach wcześniejszych ośrodek ten wegetował i był nader słaby, jednak po zmianach szybko zaczął się odradzać. Wynajęto trzypokojowy lokal, a liczba członków wzrosła do 150. W Płocku z kolei, całe gniazdo dawnego „Haszomer Haleumi" przeszło na stronę „Akiby", po czym się odrodziło. Chwalono zdolności organizacyjne przewodzących tam studentów, którzy walczyli o każdego człowieka, ponieważ inne organizacje żydowskie stale prowadziły akcje agitacyjne na swoją rzecz. Była to najdalej na północ wysunięta placówka organizacji, która musiała funkcjonować w „nieprzyjaznym otoczeniu". Tamtejsze gniazdo składało się głównie z młodzieży akademickiej wywodzącej się z klasy średniej oraz rodzin inteligenckich. Przewodniczący galilu płockiego, Bikur Jicchak Bohrer raportował o stałym postępie, nowych inicjatywach syjonistycznych oraz wzrastającej popularności na „ulicy żydowskiej". W 1934 roku powstało nowe gniazdo „Akiby" w Kielcach. Dla organizacji był to teren obcy, a ponadto centrala „Hanoar Hacijoni" zdecydowała o „zdławieniu" galilu. Konkurencyjne towarzystwa żydowskie zwalczały ich, rozbijały zgromadzenia, dochodziło także do denuncjacji u władz. Pracę kontynuowało około 40 osób, którym w końcu udało się ustabilizować sytuację, zażegnano też konflikty. „Akiba" w Kielcach dała się poznać z dobrej strony, rzeczową pracą przyciągnęła nowych członków. W tymże roku powstały plany stworzenia (za pośrednictwem Kielc) linii gniazd, które łączyłyby Małopolskę z Łodzią. Najdalej wysuniętym galilem „Akiby" na wschód był Stanisławów, gdzie działano we wrogim otoczeniu. Organizacja Syjonistyczna Galicji Wschodniej nie okazywała jej sympatii, wręcz przeciwnie, do jej działań odnoszono się z wrogością. Głównym konkurentem na tamtejszym terenie była wspierana przez syjonistów lwowskich „Achwa". Była to swego

[865] Zobacz więcej: D. Hopwood, *Tales of Empire. The British in the Middle East, 1880-1952*, London 1990; E. Monroe, *Britain's Moment in the Middle East, 1914-1956*, Johns Hopkins Press 1963; *British and French Colonialism in Africa, Asia and the Middle East. Connected Empires across the Eighteenth to the Twentieth Century's*, pod red. J. R. Fichter, Palgrave Macmillan 2019.

rodzaju odpowiedź na zakaz jaki wydał dr Ignacy Schwarzbart odnośnie zakładania gniazd „Achwy" w Małopolsce Zachodniej[866].

„Akiba" jako organizacja była silnie związana z partią syjonistyczną Małopolski Zachodniej i Śląska, co było elementem odróżniającym ją od innych formacji harcerskich. Mam na myśli stopień zbliżenia i powiązanie z lokalną polityką na terenie województwa krakowskiego. Prominentni działacze syjonistyczni często pojawiali się na wydarzeniach organizowanych przez „Akibe", zaś ich przedstawiciele otrzymywali zaproszenia na różne okoliczności, np. konferencje krajowe. W 1934 roku w Krakowie obradowała XV konferencja Organizacji Syjonistycznej, na którą przybyło 108 delegatów z wielu gniazd regionu. Zajmowali dominujące miejsce pośród reprezentantów licznych organizacji. Faktem jest, że w tymże roku w samej Małopolsce Zachodniej organizacja posiadała 129 gniazd oraz wiele gospodarstw hachszary. Sami akibowcy zwracali dużą uwagę na obradujących syjonistów, wiedzieli bowiem, że wiele zależy od decyzji Egzekutywy krakowskiej. Na przykład, byli chwaleni za udane zbiórki funduszy na rzecz „Keren Hajesod" i „Keren Kajemeth Leisrael". Lider „Akiby", Jehuda Ohrenstein, utrzymywał stały kontakt z władzami syjonistów, gdyż wspólnie układano plany niektórych akcji, np. werbunkowych, zbiórkowych, propagandowych, szkoleniowych etc. Ideowe oblicze „Akiby" zależało od lokalnej Organizacji Syjonistycznej. Na wspomnianej XV konferencji, prezes Egzekutywy, Leon Salpeter zwrócił się do przedstawicieli organizacji harcerskiej w te słowa: „My i Wy – chociaż te określenia nie istnieją w naszych nader serdecznych stosunkach – wszyscy razem nadal pracować będziemy nad realizacją haseł ogólnosyjońskich. Jesteście wiernymi i oddanymi współpracownikami. Wy jesteście tymi, którzy drogę utorowaliście ruchowi ogólnosjońskiemu naszej dzielnicy – Wy nadal zostaniecie ostoją tego ruchu"[867].

Jasne jest znaczenie, jakie dla partii miała „Akiba". Była to przede wszystkim idealna instytucja werbująca nowych członków i sympatyków ruchu, w zorganizowany sposób prowadziła zbiórki pieniężne, korzystała przy tym z entuzjazmu i zaangażowania młodych ludzi. Ponadto, uskuteczniana propaganda, wśród młodych wydawała się bardziej atrakcyjna i skuteczna niż wiece z przemowami. „Akiba" trafiała do celu, który był potrzebny ogólnemu syjonizmowi – młodzież, z którą można było ideowo pracować. W taki sposób człowiek stawał się aktywnym i oddanym działaczem lub wybierał drogę chaluca. Zatem symbioza partii ogólnosyjonistycznej i „Akiby" była wręcz naturalna. Ciekawe słowa krytyki pod jej adresem wyrazili w 1935 roku rewizjoniści. Twierdzili, że organizacja ta chciała początkowo

[866] „Diwrej Akiba" 2 III 1934, *Z gniazd*, s. 382-385.
[867] Ibidem, s. 388.

być swego rodzaju odnowicielką ruchu, dążyła do jego harmonijnej jedności, wewnętrznej współpracy, a po czasie okazało się, że jej kierownictwo popadło w ten sam stan marazmu i konfliktów co inne ugrupowania. Bunt „Akiby" wprowadził tylko zamęt i osłabił ruch, po czym rewolucyjnie nastawieni działacze przystosowali się do konserwatywnego skrzydła syjonizmu, „Et Liwnot". W takiej formie grupa pozostała już do 1939 roku[868].

System szkoleń na wysokim poziomie i „obróbka" ideowa, spowodowały, że po wybuchu II wojny światowej, wielu członków organizacji przeszło do działalności podziemnej. Funkcjonowali w gettach, utrzymywali warunki konspiracji, tworzyli wydawnictwa podziemne, prowadzili dywersje. Wielu wzięło udział w tworzeniu Żydowskiej Organizacji Bojowej (ŻOB) w Warszawie. Po wojnie udało się wskrzesić „Akibę", która była ówcześnie ściśle powiązana z „Ichudem"[869].

[868] „Nasza Walka" 2 VI 1935, s. 7.
[869] A. Jeziorkowska-Polakowska, *Syjonizm jako źródło żydowskich organizacji młodzieżowych w II Rzeczypospolitej*… s. 46.

IV. VII. „Zebulun”

„Zebulun” była międzynarodową organizacją, której celem było wspieranie idei „żydowskiego morza”. Jej polska centrala powstała 27 października 1935 roku w Krakowie. Jej pierwszy zarząd tworzyli dr Emanuel Stein oraz Maurycy Goldberger. W tym samym roku powstał jej drugi oddział w Gdyni, gdzie założono tzw. „morską hachszarę”. Po krótkim czasie zakupiono kilka kutrów, które miały służyć do szkolenia przyszłych żydowskich marynarzy i rybaków[870]. Pełna nazwa organizacji brzmiała: „Stowarzyszenie dla przysposobienia emigrantów Żydów Polski do pracy w zawodach związanych z morzem w Palestynie”. Głównym ośrodkiem propagandy tej grupy był Kraków. Ponadto, była wspierana przez Organizację Syjonistyczną Małopolski Zachodniej i Śląska, co dawało jej większe możliwości. Ośrodek w Gdyni około roku 1937 nawiązał współpracę z „Hitachdutu” i jej młodzieżówką, „Gordonią”.

W 1936 roku w specjalnej broszurze programowej, pisali o genezie „Zebulun” jego twórcy: „Od dłuższego czasu z małych początków wzrasta ten ruch w wielu krajach Europy, w Palestynie, Anglii i Ameryce. Celem, ku któremu organizacja ta nosząca starą historyczną nazwę szczepu hebrajskiego zdąża, jest rozwiązanie żydowskiej kwestii morskiej u wybrzeży Erec Izrael. Rozumieć przez to należy: stworzenie żydowskiej żeglugi w Palestynie, budowa portów, doków, stoczni, stacji hydrobiologicznych, tworzenie i utrzymanie szkół morskich w Erec, popieranie prywatnej inicjatywy na morzu, rozwój rybołówstwa morskiego i śródlądowego, kupno okrętów szkolnych dla młodych żeglarzy, powoływanie do życia punktów hachszary morskiej w krajach diaspory”[871].

W szerszym kontekście, syjoniści zdawali sobie sprawę, że ich pozycja w Palestynie będzie zależała też od możliwości eksploatacji morskiej. Pisano otwarcie, że handel w regionie Syrii, Egiptu i Palestyny był zdominowany przez spółki arabskie, dodatkowo coraz większą ekspansję gospodarczą prowadzili Anglicy. Pierwszy raz oficjalnie o zajęciu się sprawami morskimi powiedziano na XIX Kongresie Syjonistycznym w Lucernie (10 sierpnia – 3 września 1935 rok). Szczególnie na tę kwestię naciskał Ben Gurion, wschodząca polityczna gwiazda w Jiszuwie. Cały kongres, bez względu na różnice polityczne, poparł myśl o „żydowskim morzu”[872]. Palącym zagadnieniem były przede wszystkim straty finansowe jakie ponosili Żydzi w rejonie wschodniego morza Śródziemnego, na rzecz obcych

[870] https://sztetl.org.pl/pl/miejscowosci/g/35-gdynia/101-organizacje-i-stowarzyszenia/77635-zebulun-w-gdyni#footnote3_ham76nk (dostęp: 1 VII 2020 r.); „Diwrej Akiba” 5 VI 1936, s. 22.
[871] *Zebulun. Broszura poświęcona sprawie morza palestyńskiego*, Kraków 1936, s. 12.
[872] Ibidem, s. 6.

armatorów: Włochów (30%), Anglików (20%) oraz Niemców, Norwegów i Francuzów. Obliczono, że tylko w 1934 roku żydowska Palestyna straciła około trzech milionów funtów[873]. W związku z tym, otrzymano impuls do tworzenia oddziałów organizacji, która miała promować wśród Żydów w Golusie idee morskie. Zdawano sobie sprawę z tego, że dla większość ludności żydowskiej w Europie, żegluga to zagadnienie obce i nader odległe.

Krakowski oddział „Zebulun" powstał w 1935 roku. Na terenie Polski organizacja mogła zakładać swoje oddziały w każdym województwie z wyjątkiem: poznańskiego, lwowskiego i wołyńskiego. Centralą krajową był Kraków, w terenie powstawały koła, która tworzyły okręgi. Celem towarzystwa było popieranie emigracji młodzieży żydowskiej do Palestyny i osadzenie jej tam w zawodach związanych z morzem. Cel ten zamierzano osiągnąć dzięki:

1.) Zbieraniu funduszów dla emigracji żydowskiej;

2.) Organizowaniu odczytów, zebrań i wykładów, utrzymywaniu bibliotek, czytelni, chórów młodzieżowych, wystaw, tzw. bazarów palestyńskich, zespołów scenicznych i muzycznych;

3.) Urządzaniu zjazdów członków kół terenowych;

4.) Wydawaniu pism promujących idee i cele stowarzyszenia.

Członkami mogli zostać wszyscy powyżej 18 roku życia (z pełnymi prawami), oraz osoby od 14 do 18 lat, z wyłączeniem prawa głosu na walnych zebraniach[874].

W Krakowie, od 1935 do 1937 roku, organizacja miała swoją siedzibę przy ulicy Dunajewskiego 7/5. W 1937 roku biuro przeniesiono pod adres Św. Gertrudy 27/5. W tymże roku Ministerstwo Spraw Wewnętrznych zezwoliło na oficjalne posługiwanie się przez „Zebulun" własną odznaką. Była to kotwica, w której trzon stanowiła hebrajska litera „zein", jako pierwsza litera słowa „Zebulun", u dołu nad falami wschodzące słońce. Mogła być noszona tylko przez stałych, pełnoprawnych członków stowarzyszenia (w klapie marynarki). Zarząd, za jej wydanie, pobierał jednorazową opłatę w wysokości nie większej niż 2 złote[875].

W 1937 roku organizacja posiadała 7 894 zł (ze składek członkowskich oraz zbiórek). W jej szeregach było 1080 osób z pełnymi prawami członkowskim. Centrali krakowskiej podlegały również oddziały terenowe w: Bielsku, Chorzowie, Częstochowie, Gdyni, Grodnie, Gorlicach, Jaśle, Jaworznie, Katowicach, Łodzi, Nowym Sączu, Tarnowie oraz Warszawie. Organizacja posiadała zatem swoje wpływy w Polsce południowo-zachodniej, centralnej

[873] Ibidem, s. 8.
[874] ANK, SGK, sygn. 247, k. 1367.
[875] Ibidem, k. 1369, k. 1371.

i częściowo wschodniej. Szybko rozwój towarzystwa można wyjaśnić atrakcyjnością idei morskiej, która przyciągała młodych ludzi. Było to czymś zupełnie nowym w ich życiu, coś co rozpalało wyobraźnię i pozwalało wyrwać się z niejednokrotnie smutnej rzeczywistości Polski późnych lat 30. XX wieku[876].

W roku 1937 zarząd tworzyli: prezes dr Emanuel Stein, wiceprezes dr Alfred Ehrenpreis, sekretarz Maurycy Goldberg oraz skarbnik Markus Sindel. Komisję rewizyjną tworzyli: dr Alfred Krieger oraz dr Ludwik Menasche (związany z partią ogólnosyjonistyczną oraz organizacją „Merkaz Hacerim")[877].

Prowadzono szeroko zakrojoną akcję promowania morskiej hachszary. W ramach akcji do oddziału bielskiego zaproszono kierowniczkę angielskiego „Zebulun", Henriettę Diamond. Był to jedynie przystanek na drodze całego cyklu odczytów jakie miała wygłosić w większych skupiskach żydowskich w Polsce[878]. W 1937 roku na zjeździe przedstawicieli oddziałów „Zebulun" w Krakowie, podjęto decyzję o budowie szkoły rybackiej w Gdyni. Opiekę nad tym ośrodkiem mieli sprawować działacze z Gdańska. Koszt przedsięwzięcia miały pokryć centrale w Krakowie i Londynie. Zgodzono się także przekazać środki finansowe na zakup profesjonalnego sprzętu rybackiego oraz nowych łodzi i kutrów[879]. Na przełomie 1938/39 roku „Zebulun" w Polsce zorganizował szeroko zakrojoną akcję zbiórkową na rzecz Instytutu Rybackiego w Tel Awiwie. W wielu miastach w Polsce odbyły się akademie po hasłem „żydowskiego morza" (brał w nich udział wiceprezes towarzystwa, dr Alfred Ehrenpreis). Głównym celem akcji było stworzenie instytucji, która przewodziłaby we wszelkich inicjatywach tworzenia narodowego rybołówstwa morskiego i związanego z nim przemysłu[880].

Niemożliwym jest dokładne odtworzenie historii środowiska i działalności Zebulun. W archiwach zachowały się jedynie szczątkowe dokumenty. Nie zmienia to jednak faktu, że organizacja była fenomenem wśród żydowskich towarzystw syjonistycznych. Emanuel Stein, prezes „Zebulun", w broszurze z 1936 roku wspominał o ponad 15 letniej polskiej propagandzie morskiej. Być może w tej kwestii, syjoniści polscy wzorowali się na działaniach Polaków. Zjawisko czerpania z polskich wzorców walki o niepodległość występowało u różnych formacji narodowo-żydowskich, np. u rewizjonistów Żabotyńskiego[881].

[876] Ibidem, k. 1376, k. 1377.
[877] Ibidem, k. 1377.
[878] "Jüdisches Volksblat" 23 X 1936, s. 2.
[879] "The Palestine Post" 16 VIII 1937, s. 6.
[880] "Kontratak" 25 VI 1939, s. 8.
[881] Zobacz: L. Wienbaum, *A Marriage of Convenience. The New Zionist Organization and the Polish Government 1936-1939*, New York 1993.

IV. VIII. „Przyszłość – Heatid”

Organizacja Przyszłość – „Heatid” powstała w Krakowie w lutym 1921 roku, starania o zarejestrowanie podejmowano już jednak w roku 1919. Założycielami towarzystwa byli: Zygmunt Klein, Wolf Kerner, Salomon Bazes, Bernard Birkenfeld oraz Zygmunt Brandstaetter[882].

Do „Heatid” mogli należeć jedynie absolwenci i absolwentki szkół: Akademii Handlowej, Wyższej Szkoły Przemysłowej, szkoły realnej, dwuklasowej szkoły handlowej męskiej i żeńskiej, kursów Baranieckiego oraz żeńskiej szkoły przemysłowej. Dodatkowo, osoby te musiały być związane z zawodami handlowymi lub przemysłowymi. Celem organizacji było: uświadomienie swoim członkom, że ekonomiczny rozwój Żydów ma przyszłość jedynie w Palestynie oraz przewarstwienie zawodowe społeczeństwa żydowskiego przez promowanie zajęć, którymi przeważnie się nie zajmowało. Cele te miały być osiągnięte poprzez:

1.) Kursy języka hebrajskiego, seminaria z historii i literatury żydowskiej, geografii Palestyny oraz zajęcia z kwestii społecznych i ekonomicznych Żydów;

2.) Prowadzenie kursów z rękodzieła, rzemiosła oraz zawodów praktycznych, które prowadzić mieli specjalnie przeszkoleni instruktorzy, udostępnianie biblioteki o tematyce zawodowej i technicznej. Planowano zakładać szkoleniowe warsztaty pracy oraz prowincjonalne gniazda organizacji;

3.) Naukowe i popularyzatorskie odczyty, pogadanki oraz dyskusje;

4.) Uroczyste obchody pamiątkowe (tradycja wynaleziona) oraz wieczorki literacko – artystyczne.

Kształcenie członków organizacji było podobne do wielu innych grup syjonistycznych. Uwagę jednak zwraca większy nacisk na zajęcia praktyczne, zawodowe. Odzwierciedla to dążenie „Heatid” do zmian w życiu zawodowym Żydów, przez co wypełniano jedo z głównych założeń syjonizmu.

Zarząd „Heatid” składał się z przewodniczącego, sekretarza, skarbnika, bibliotekarza, komisarza funduszu narodowego oraz referenta działu zawodowego[883].

Dokumentacja jaka zachowała się po tejże organizacji, ma charakter szczątkowy i na jej podstawie można jedynie snuć pewne wnioski ogólne. W 1932 roku starostwo krakowskie

[882] ANK, SGK, sygn. 247, k. 431.
[883] Ibidem, k. 357-367.

stwierdzało: „Wszyscy członkowie byli oddani ideologii ogólnosyjonistycznej, wielu było jednocześnie członkami Organizacji Syjonistycznej Małopolski Zachodniej i Śląska". Młodzi działacze prowadzili akcje propagandowe i werbunkowe pośród młodzieży żydowskiej, znali bowiem doskonale lokalne środowiska szkolne. Często angażowano aktywistów do akcji zbiórkowych na rzecz „Keren Hajesod" i „Keren Kajemeth Leisrael". Organizacja starała się zapewniać swoim członkom rozrywki towarzyskie, zimą organizowano kuligi saneczkowe, wiosną i latem zaś wycieczki krajoznawcze. Wydawano także wewnętrzny biuletyn na potrzeby wewnętrzne. W 1932 roku „Heatid" liczył w Krakowie 83 członków stałych, siedziba znajdowała się przy ulicy Zielonej 7. Władze zauważyły, że w latach 30. XX wieku organizacja znacznie wzmogła swoją działalność[884].

10 maja 1932 roku wybrany został nowy zarząd: prezes Dawid Schön, wiceprezes Salomon Oliner, sekretarz Maks Steinkeller, kasjer Stefan Grünbaum, bibliotekarz Szymon Koperschmidt. Członkowie zarządu: Abraham Beigelman, Mila Friedmanówna, Stefania Grünberg, Izrael Elsner. Komisja kontrolna: Marek Herzog, Jakub Kaufer, Henryk Weksner. Sąd polubowny: Emanuel Hirsch, Józef Raab oraz Jakub Stendig[885].

W 1932 roku zarząd „Heatid" zorganizował wycieczkę swoich członków w Pieniny i Tatry polskie oraz czechosłowackie, w dniach 15 – 19 lipca. W wyjeździe udział wzięło łącznie 14 osób. Tak mała frekwencja wynikała prawdopodobnie z kosztów jakie trzeba było ponieść[886]. W wyjeździe wzięli udział: Dawid Schön, Dawid Rosshändler, Michał Steigbügel, Zygmunt Schwarz, Luiza Neustadt, Jan Neustadt, Renia Szuster, Berta Rosenzweig, Cecylia Klinghofer, Zofia Schwarz, Izak Kleinberger, Mieczysław Cypis oraz Henryk Weksner[887].

Braki źródłowe uniemożliwiają rozwinięcie narracji na temat tej grupy. Tworzyła ją głównie młodzież, wykształcona na poziomie średnim lub zawodowym. Nie posiadała praktycznie własnych środków finansowych. W tej materii byli zapewne zależni od środowisk, z których pochodzili. Agitację prowadzili głównie wśród bliskiego sobie środowiska na terenie Krakowa. Najprawdopodobniej nigdy nie powstał żaden zamiejscowy oddział towarzystwa. Ich działania jednak, były na rękę partii ogólnosyjonistycznej, która widziała w nich idealne źródło „obróbki ideowej" nowych członków.

[884] Ibidem, k. 533.
[885] Ibidem, k. 529.
[886] Ibidem, k. 535.
[887] Ibidem, k. 539.

IV. IX. Działalność Ogólnych Syjonistów Małopolski Zachodniej i Śląska w latach 1918-1939

Aktywność wszystkich ogólnosyjonistycznych organizacji łącznie z samą partią syjonistyczną Małopolski Zachodniej i Śląska, miała wiele podobieństw i zbieżności, przez co poświęcanie jej osobnego rozdziału mija się z celem.

Działalność syjonistów ogólnych można podzielić na trzy duże kategorie: polityczną, kulturalną i propagandową. Należy pamiętać jednak, że niektóre z tych pojęć „zazębiają" się, np. działalność kulturalna i propagandowa, gdyż większość działań o charakterze kulturalnym – promocja języka i literatury hebrajskiej – była w gruncie rzeczy propagandą, służącą przyciągnięciu nowych członków. Zewnętrzna sfera działań na tzw. „ulicy żydowskiej" służyła promowaniu ruchu syjonistycznego. Działania wewnętrzne służyła wykształceniu ideowemu działaczy i sympatyków. Sfery nieuchronnie się przeplatały.

Z wymienionych kategorii można wydzielić szereg działań o niejednolitym obliczu: wiece polityczne, zbiórki funduszy, kursy dokształcające, edukacja „narodowo – żydowska", wydawanie prasy na potrzeby zewnętrzne i wewnętrzne, propagowanie nowego typu wychowania dzieci, rozwój fizyczny, promocja zdrowia, współdziałanie, kursy paramilitarne, wyrabianie świadomości bytności Żydów na morzu, przewarstwienie zawodowe ludności mojżeszowej. Szereg działań miał być podporządkowany jedynie kilku aspektom: wyrobieniu wśród mas żydowskich świadomości narodowej i poczucia wspólnoty, przekształcenia zawodowego w celu przystosowania do stworzenia własnego państwa, wykreowanie na tej drodze „nowego Żyda", który zaprzeczał wielowiekowym stereotypom i wyobrażeniom oraz celowi nadrzędnemu, czyli emigracji i rozwojowi osadnictwa w Palestynie. Znaczne rozdrobnienie ruchu dawało poczucie niestabilności i ideowych mrzonek. Jednak tworzenie wielu organizacji – młodzieżowych, harcerskich, studenckich, uczniowskich, kobiecych, zawodowych, finansowych i politycznych, było ukierunkowane na realizację celów. Do tego dochodziła stała walka o „dusze" z pozostałymi partiami żydowskimi, które nie uznawały koncepcji syjonistycznej – „Aguda", „Bund". Wiele syjonistycznych towarzystw służyło zabezpieczeniu wpływów w konkretnych grupach społecznych i zawodowych (dzieci, młodzież, mężczyźni, kobiety). Jedyną słabością było ograniczenie ogólnych syjonistów do środowiska drobnomieszczańskiego i burżuazyjnego. Nie wypracowali metod pozyskiwania nowych sympatyków wśród np. robotników, drobnych rzemieślników i ortodoksji. Specyfika społeczeństwa żydowskiego w Małopolsce Zachodniej idealnie wkomponowywała się w

założenie ideowe partii. Nieznane jest zagadnienie relacji syjonistów ogólnych z klasą robotniczą na Śląsku i w Zagłębiu Dąbrowskim.

Charakterystyczną cechą działalności syjonistów były ciągłe zbiórki finansowe prowadzone przez różne organizacje. Oficjalnie zajmowały się tym „Keren Hajesod" oraz „Keren Kajemeth Leisrael". Faktycznie jednak, w zbieranie funduszy na osadnictwo w Palestynie angażowały się wszystkie organizacje, szczególnie młodzieżowe i kobiece. Partia i Agencja Żydowska koordynowały działania, utrzymując stały kontakt ze światową Egzekutywą syjonistyczną i jiszuwem.

W działalności syjonistów można dostrzec zjawisko balansowania między programem pracy krajowej, a kierunkiem palestyńskim (emigracja). W latach 20. XX wieku przykładali uwagę do akcji na rzecz Żydów w Polsce, uaktywnili się w sejmie, aktywizowali się w Radach Miejskich, wspierali ofiary pogromów. W latach 30. XX wieku dostrzegalny był zwrot w kierunku wzmożonej emigracji, rozbudowy gospodarstw hachszary, organizacji harcerskich, szkoleń, mających zmienić oblicze zawodowe Żydów, tak aby przygotować jak najwięcej ludzi do emigracji. Ponadto, w drugiej połowie lat 30. życie polityczne w Polsce uległo znacznej radykalizacji, to samo dotyczyło Żydów. Ogólni syjoniści osłabli wobec „Bundu", syjonistów – rewizjonistów i komunistów, którzy obiecywali poprawę sytuacji w znacznie szybszym tempie (rewolucja tu i teraz albo walka z Brytyjczykami i Arabami o Palestynę z bronią w ręku).

Warto też poświęcić w tym miejscu uwagę syjonistycznej propagandzie. Z jednej strony, kierownictwo partii posługiwało się starymi, wypróbowanymi metodami jak organizacja wieców i marszów politycznych, tak aby oddziaływać masą i energią na otoczenie. Ważnym elementem były wystąpienia znanych i szanowanych działaczy, autorytetów tak jak np. Ozjasz Thon, Juda Zimmermann czy Szymon Feldblum. To podnosiło rangę wydarzeń i przyciągało więcej słuchaczy, szczególnie tych wykształconych z klasy średniej i wyższej. Również typową praktyką było kolportowanie ulotek, rozklejanie kolorowych, przyciągających wzrok plakatów zapowiadających konkretne wydarzenia etc. Niezwykle istotna okazywała się też prasa (szczególnie w języku polskim) np. krakowski „Nowy Dziennik".

Syjonizm promowano od strony wizualnej. Można było nabyć pamiątkowe portrety Teodora Herzla, pocztówki z symbolami syjonistycznymi (błękitne wstęgi, gwiazdy Dawida, lwy), wizerunki ojców syjonizmu (umieszczane w wielu miejscach), figurki, zastawa stołowa, pozytywki, proporczyki. Temu celowi służyły również słynne biało – błękitne puszki szelkowe. Powszechne były obrazy i rzeźby związane z Palestyną i motywy orientalne,

bliskowschodnie: palmy, wielbłądy, wydmy, kamienne drogi, błękitne wybrzeże nad morzem Śródziemnym, Ściana Płaczu w Jerozolimie, groby Patriarchów, góra Synaj. Dużym zainteresowaniem cieszyły się również wycieczki krajoznawcze – głównie do Palestyny, ale wybierano też Egipt, Syrię, Transjordanię oraz Irak. Skuteczna propaganda i praca wychowawcza miały decydujące znaczenie dla działalności syjonistycznej, w tym także w byłej Galicji Zachodniej.

IV. X. Finanse Ogólnych Syjonistów Małopolski Zachodniej i Śląska w latach 1918-1939

Działalność masowych partii politycznych od XIX wieku była nierozłącznie związana z kwestią finansowania swojej egzystencji. Nie tylko idee i entuzjazm zwolenników budowały pozycję danej organizacji, ale przede wszystkim pieniądze. Bez środków finansowych niemożliwym było pokrywanie kosztów bieżącej aktywności – kolportażu materiałów propagandowych (ulotek, jednodniówek, plakatów etc), rozpowszechnianie wydawnictw partyjnych w postaci książek, broszur i prasy. Partie mogły pod względem finansowym opierać się na składkach członkowskich lub wpłatach zewnętrznych od sympatyków. Taka forma wsparcia była szczególnie niezbędna w czasie I wojny światowej, gdy wielu działaczy zostało powołanych pod broń[888].

W drugiej połowie XIX wieku stało się jasne, że wielkie znaczenie dla siły danej partii ma propaganda, sztuka masowego docierania do ludu, pozyskiwania nowych działaczy i głosów niezbędnych przy wyborach. Po I wojnie światowej, partie polityczne zaczęły rozrastać się liczebnie do niespotykanych wcześniej rozmiarów. W zależności od profilu ideologicznego danej formacji, sięgano do różnych aspektów życia społeczeństw i jednostek. Partie umiarkowane, które zgadzały się na funkcjonowanie systemu parlamentarnego, ograniczały się w podporządkowywaniu swoich zwolenników i działaczy. Zaś ugrupowania skrajne, zarówno na lewicy jak i prawicy (komuniści i faszyści), obrali kierunek maksymalistyczny i totalitarny, wymagając od swoich sympatyków oraz aktywistów bezwzględnej wierności[889].

Nieodłącznym elementem działalności partii politycznych było zaplecze finansowe, od którego zależały rozmaite formy aktywności. Żydowskie partie polityczne organizowały swoje finanse głównie w oparciu o składki i wpłaty swoich członków i sympatyków. Specyficznie prezentował się system pozyskiwania środków przez Organizację Syjonistyczną. Ze względu na stosunki ze Światową Organizacją Syjonistyczną i międzynarodowe wsparcie

[888] Książnica Cieszyńska w Cieszynie, Potwierdzenie odbioru od Tadeusza Regera 200 marek dla PPSD, 30. 11. 1915, sygn. TR 007. 091 [brak paginacji].

[889] R. Bäcker, *Totalitaryzm. Geneza, istota, upadek*, Toruń 1992; H. Arendt, *Korzenie totalitaryzmu*, Warszawa 2012; *Totalitarism and Political Religions. Concepts for Comparison of Dictatorship*, pod red. H. Maier, London, New York 2004; *Totalitarian and Authoritarian Regimes in Europe. Legacies and Lessons from the Twentieth Century*, pod red. J. W. Borejsza, K. Ziemer, New York, Oxford 2006; J. W. Müller, *Przeciw demokracji. Idee polityczne XX wieku w Europie*, Warszawa 2016; J. Chapoutot, *Wiek dyktatur. Faszyzm i reżimy autorytarne w Europie Zachodniej (1919-1945)*, Warszawa 2012; F. Furet, *Przeszłość pewnego złudzenia. Esej o idei komunistycznej w XX wieku*, Warszawa 2018; J. L. Vullierme, *Lustro Zachodu. Nazizm i cywilizacja zachodnia*, Warszawa 2016.

finansowe, można wydzielić dwa źródła czerpania pieniędzy: 1.) finanse czerpane na poziomie lokalnym, 2.) finanse czerpane na poziomie ogólnoświatowym.

Ponadto, dana partia syjonistyczna, np. Małopolski Zachodniej i Śląska, była zobligowana do prowadzenia ciągłych zbiórek finansowych na rzecz kolonizacji i odbudowy żydowskiej Palestyny. W tym celu każda Egzekutywa ściśle współpracowała z tzw. funduszami narodowymi: „Keren Hajesod" oraz „Keren Kajemeth Leisrael". Zebrane sumy w większej części były wysyłane albo do centrali ruchu syjonistycznego w Berlinie, później Londynie lub Erec Israel. Mniejsza część, pewna prowizja pozostawała w kasie Egzekutywy i była przeznaczana na bieżącą działalność partii. Wysokość środków jakie pozostawały w rękach organizacji była ustalana przez kierownictwo ruchu światowego, szczególnie zależało to od aktualnej sytuacji w Palestynie.

Wszystkie Komitety Lokalne partii miały w swej strukturze wewnętrznej dwa urzędy zajmujące się sprawami finansowymi: referat podatku partyjnego oraz referat „Keren Hajesod" i „Keren Kajemeth Leisrael". Pierwszy prowadził szczegółowy spis płatników podatku partyjnego oraz wykupu legitymacji partyjnej, jego obowiązkiem było też organizowanie zbiórek funduszy na cele partyjne. Drugi zajmował się tworzeniem sprawozdań ze zbiórek na rzecz wymienionych funduszy narodowych, organizowaniem nowych akcji według wytycznych Egzekutywy krajowej lub światowej oraz pozyskiwaniem nowych deklaracji płatników. Dodatkowo, każdy Komitet Lokalny (centrala również) musiał utrzymywać skarbnika, który zajmował się prowadzeniem ksiąg kasowych partii, w których rejestrowano wszelkie wydatki i dochody. Raz na trzy miesiące księga kasowa była kontrolowana. Całość spraw finansowych była organizowana według wytycznych statutu partii[890].

W roku 1928 Egzekutywa Organizacji Syjonistycznej Małopolski Zachodniej i Śląska złożyła sprawozdanie ze swej działalności, w którym podkreślano, że nieregularne wpływy podatku partyjnego uniemożliwiały podjęcie niektórych przedsięwzięć. W roku poprzedzającym jego sporządzenie zaplanowano, że budżet osiągnie wysokość 40 tys. zł., jednak z podatku zebrano jedynie 7 tys. zł. Podkreślano, że jedynie niektóre miejscowości regularnie przesyłały zebrane sumy do Egzekutywy, były to: Kraków, Grybów, Krzeszowice, Łącko, Skoczów i Żywiec. Pozostałe ośrodki co jakiś czas przekazywały tylko szczątkowe kwoty[891].

[890] APK, DPCh, sygn. 67, [brak paginacji].
[891] ANK, SGK, sygn. 133-134, [brak paginacji].

Do stałych akcji pozyskiwania pieniędzy należała sprzedaż „szekla". W Krakowie przy partii działała Centralna Komisja Szeklowa[892], w której zasiadało czterech ogólnych syjonistów: Holländer (przewodniczący), Salpeter, Ludwik Lustbader oraz Szymon Dürstenfeld. W roku 1927 sprzedano łącznie 12 tys. szekli w cenie 1.5 zł. za sztukę, co dawało łącznie 18 tys. zł. Zbiórkę prowadzono w 105 miejscowościach, tylko w 8 nie doszła ona do skutku[893]. Syjoniści prowadzili często akcje szeklowe przy wsparciu organizacji młodzieżowych. Grupki aktywistów chodziły od drzwi do drzwi, przychodziły do domów modlitwy, instytucji społecznych, sklepów i przedsiębiorstw żydowskich. Przy okazji starano się werbować nowych członków partii[894].

[892] Dla porównania za rok 1926 Organizacja Syjonistyczna Wschodniej Małopolski w swoich oddziałach terenowych sprzedała następujące sumy szekli: Barszczów (400), Chorostków (300), Czortków (800), Husiatyń (150), Jagielnica (150), Jeżeżany (100), Kopyczyńce (400), Koralówka (100), Mielnica (200), Probierzna (200), Skała (300), Tłuste (200), Uścieczko (60), Zaleszczyki (200), Łanowce (30), Wasilkowce (20), Suchostaw (100), Drohobycz (1500), Borysław (1500), Truskawiec (50), Tustanowice (30), Opoka (50), Schodnica (200), Medenice (50), Podchorodce (30), Stebnik (30), Gwoździec (100), Horodenka (400), Kułaczkowce (20), Kołomyja (1000), Kuły (150), Korszów (10), Kosów (250), Kosmacz (20), Jabłonów (50), Obertyn (100), Peczeniżyn (100), Rożniów (50), Śniatyń (400), Żabie (50), Żabłołów (100), Czernelica (50), Pistyn (50), Tłumaczyk koło Kołomyji (50), Berzeów Niżny (50), Czortowiec (20), Bełżec (50), Cieszanów (150), Lubaczów (200), Mosty Wielkie (100), Niemirów (50), Narol (200), Tartaków (150), Oleszyce (300), Lubliniec (10), Rzeczyca koło Uhnów (50), Rawa Ruska (800), Ulnów (100), Bełz (400), Krystynopol (500), Dżuków Stary (80), Sokal (600), Werchrata (40), Warez (10), Magierów (50), Borynia (30), Bircza (350), Dobromil (450), Chyrów (160), Komarno (450), Lutowiska (150), Niżankowice (150), Rudki (400), Nowe Miasto (60), Jasienica Zamkowa (20), Sambor (800), Stary Sambor (150), Stara Sól (50), Krościenko (40), Felsztyn (50), Topielnice (60), Straszawa (30), Tarnowa Wyżna koło Sokoliszki (100), Turka (400), Ustrzyki Dolne (300), Jabłonka Niżna (50), Wysocko Wyżne (50), Bursztyn (250), Bohorodczany (200), Bołszowce (50), Bukaczowce (200), Halicz (100), Lywiec (100), Mikuliczyn (50), Nadwórna (250), Niżniów (50), Ottynia (100), Tyśmienica (250), Tłumacz (250), Ujście Zielone (50), Wojniłów (50), Monasterzyska (200), Koropiec (50), Stanisławów (4000), Buczacz (600), Marjanopol (40), Jezupol (20), Barysz koło Monasterzysk (30), Jazłowiec (100), Sołotwina (100), Delatyń (150), Żurów (20), Stryj (1000), Bolechów (400), Dolina (150), Broszniów (100), Kałusz (400), Mikołajów (50), Niżne (50), Rozdół (80), Rożniatów (50), Skole (200), Sokołów (30), Synowódzko Wyżne (30), Wygoda (70), Wełdzisz (80), Perelińsko (150), Tuchla (30), Żurawno (150), Żydaczów (80), Ławoczne (20), Tucholka (50), Osławy Białe (20), Tarnopol (1500), Budzanów (150), Grzymałów (300), Janów (100), Jezierna (150), Kozłów (60), Kozowa (150), Mikalińce (200), Kaczaniska (20), Podwołoczyska (500), Skałat (500), Strusów (100), Trembowla (120), Zbaraż (600), Złotniki (100), Burkanów (20), Nastasów (30), Krasne (50), Złoczów (1200), Biały Kamień (60), Busk (150), Gliniany (400), Gołogóry (80), Olesko (150), Pomorzany (80), Sasów (150), Zborów (300), Brody (500), Podkamień (200), Sokołówka (80), Stanisławczyk (50), Szczurowice (40), Leszniów (50), Żałożyce (200), Krasna (20), Bilerka (30), Chodorów (300), Rohatyn (400), Stratyn (20), Gródek Jagielloński (400), Chołojów (80), Jaworów (300), Janów koło Lwowa (100), Kamionka (200), Krakowiec (50), Kulików (100), Łopatyn (150), Jaryczów Nowy (80), Mościska (200), Lubań Wielki (80), Hybranówka (20), Wielkie Oczy (30), Przemyśl (2000), Przemyślany (500), Radziechów (300), Szczerzec (200), Sądowa Wisznia (100), Stojanów (120), Witków Nowy (40), Strzeliska Nowe (100), Toporów (30), Żółkiew (350), Brzeżany (350), Podhajce (200), Dunajów (80), Narajów (50), Kańczuga (80), Bukowsk (80), Krukiemnice (40). Zobacz: CDIAUL, fond 338, opys 1, sprawa 203, [brak paginacji].

[893] ANKr, StKr, sygn. 133-134, [brak paginacji].

[894] Archiwum Państwowe w Piotrkowie Trybunalskim (Dalej: APPT), Starostwo Powiatowe Piotrkowskie, sygn. 10, k. 170.

Tabela 17. Wpływy podatku partyjnego od 1 listopada 1927 do 30 września 1928 roku

Miejscowość	Suma (w zł.)
Andrychów	135
Biecz	5
Bielsko	460
Bobowa	25
Chrzanów	55
Cieszyn	20
Gdów	13
Gorlice	131.5
Grybów	108
Jasło	50
Kalwaria	13
Nowy Sącz	60
Nowy Targ	30
Oświęcim	50
Przeworsk	4
Radomyśl	22
Rzeszów	50
Rudnik nad Sanem	30
Sędziszów	20
Skoczów	150
Sanok	30
Strzyżów	20
Kolbuszowa	25
Katowice	300
Krynica	60
Kęty	35
Krzeszowice	240
Kraków	4031
Łańcut	45
Łącko	24
Mielec	20
Muszyna	7
Tarnów	200
Tyczyn	6.5

Trzebinia	13.6
Ulanów	10
Wieliczka	40
Wiśnicz	30
Zagórz	20
Zakopane	17
Żywiec	222
	łącznie: 6 827.6 zł[895]

Źródło: ANK, SGK, sygn. 133-134, [brak paginacji]

Analizując finanse Egzekutywy krakowskiej, można stwierdzić, że w roku 1927 i 1928 nastąpił spadek wpływów na fundusze „Keren Hajesod" i „Keren Kajemeth Leisrael", ponieważ spadły dochody z podatku partyjnego oraz wpłat i donacji zewnętrznych od osób prywatnych. Miało to zapewne związek z kryzysem gospodarczym[896], który dotknął żydowski stan średni, z którego rekrutowała się większość ogólnych syjonistów w regionie krakowsko – śląskim. W roku 1927 łącznie zebrano 166 188 24 zł, z czego 115 354 89 zł przekazane zostało Jerozolimie, 33 571 74 zł przeznaczono na użytek partii, resztę pozostawiając z kasie. Pomyślnie oceniano jedynie akcję szelkową, nowe puszki na szekle udało się syjonistom umieścić w niektórych bóżnicach, do których pieniądze wrzucali ortodoksi. Podobnie do szkół żydowskich wprowadzono tzw. książeczki zbiórkowe dla młodzieży[897]. Najwięcej szekli w skali światowej sprzedawano na ziemiach polskich[898]. Na początku lat 20. XX wieku Egzekutywa Światowej Organizacji Syjonistycznej podsumowała możliwości i wyniki zbiórek szekli prowadzonych przez krajowe partie syjonistyczne. Orgnaizacja Małopolski Zachodniej i Śląska oceniana była jako bardzo dobrze zorganizowana, podkreślano, że posiadała własny organ prasowy („Nowy Dziennik"),

[895] W źródle podano kwotę 6 839. 10 zł. autor sprawozdania popełnił błąd w trakcie liczenia wymienionych kwot.
[896] O wpływie kryzysu gospodarczego na finanse ruchu syjonistycznego patrz: J. Gorny, *The British Labour Movement and Zionism 1917-1948*, London 1983.
[897] ANK, SGK, sygn. 133-134, [brak paginacji].
[898] Sprzedaż szekli za rok 1926 w skali światowej prezentowała się następująco: Palestyna (20 tys.), Argentyna (10 tys.), Austria (20 tys.), Belgia (4 tys.), Besarabia (10 tys.), Brazylia (2 tys.), Bukowina (12 tys.), Bułgaria (10 tys.), Chile (2 tys.), Czechosłowacja (25 tys.), Wolne Miasto Gdańsk (1.8 tys.), Dania (250), Egipt (3 tys.), Anglia (20 tys.), Estonia (2 tys.), Finlandia (600), Francja (5 tys.), Strasburg (5 tys.), Galicja Wschodnia (60 tys.), Galicja Zachodnia (25 tys.), Grecja (7 tys.), Niemcy (50 tys.), Węgry (6 tys.), Włochy (3 tys.), Jugosławia (10 tys.), Łotwa (4 tys.), Litwa (10 tys.), Luxemburg (100), Irak (2 tys.), Meksyk (1 tys.), Polska ,ziemie byłego zaboru rosyjskiego (250 tys.), Rumunia (50 tys.), Syberia (1 tys.), Afryka Południowa (35 tys.), Szwecja (250), Szwajcaria (3 tys.), Transylwania (30 tys.), Tunezja (2 tys.), Turcja (250), Wilno (8 tys.), Maroko (3 850 tys.), Australia (320), Singapur (250), Persja-Iran (5 tys.), Jawa (250), Kenia (200). Zobacz: SUAP, fond Emil Margulies 1920-1925, karton 2, sygn. 5, k. 145.

wydawany w języku polskim. Około 1923 roku organizacja sprzedała 14 tys. szekli. W tym czasie Organizacja Syjonistyczna Małopolski Wschodniej sprzedała 23 tys. szekli[899].

Na wydatki partii składały się wypłaty dla urzędników: 10 797 10 zł, opłacenie agitacji: 6 734 84 zł, utrzymanie biura organizacji: 3 675 43 zł, oraz Komitety Lokalne: 6 716 34 zł. Najdroższe w utrzymaniu były komitety w Katowicach i Bielsku, kolejno: 3 220 80 zł i 2 783 85 zł, najtańszy zaś w Nowym Sączu: 20. 75 zł[900].

Wewnętrzny system finansowy partii pozostał niezmienny od jej ukształtowania w latach 1918-1919, aż do 1939 roku. Niczego w tej materii nie zmieniło również powołanie Agencji Żydowskiej, w szeregach której działali syjoniści małopolscy. Największy wpływ na budżet partii miała sytuacja gospodarcza w Polsce. Ze wszystkich trzech frakcji krajowych, Egzekutywa krakowska obejmowała swoimi wpływami najmniejszy obszar państwa polskiego. Największe pozostawały pod kuratelą Warszawy i Lwowa, przekładało się to na zebrane fundusze (najbardziej reprezentatywna pozostawała ilość sprzedanych szekli).

[899] CWA, Chaim Weimann's documents, sygn. 12-433L [brak paginacji].
[900] ANK, SGK, sygn. 133-134, [brak paginacji].

Rozdział V. Relacje Ogólnych Syjonistów Małopolski Zachodniej i Śląska, Małopolski Wschodniej i byłej Kongresówki w latach 1918-1939

W latach 1918-1939 najlepsze relacje panowały między syjonistami galicyjskimi, którzy wywodzili się z tego samego środowiska i mieli takie samo wyobrażenie o polityce krajowej jak i palestyńskiej. Odmiennie przedstawiały się stosunki Galicjan z działaczami z byłej Kongresówki. Były to różniące się środowiska, o zupełnie innej tradycji i przeszłości politycznej. Warunki życia politycznego w zaborze rosyjskim były całkowicie odmienne od tych jakie panowały w zaborze austriackim. Represje i konspiracyjna działalność przyłożyły się do stworzenia specyficznego stylu prowadzenia i kierowania akcją polityczną. W niepodległej Polsce spotykało się to z krytyką i odrzuceniem ze strony działaczy z Krakowa i Lwowa, którzy ukształtowali się politycznie w stosunkowo liberalnych warunkach, w których opierano się na zasadach demokratycznych i sztuce kompromisu.

V. I. Relacje Ogólnych Syjonistów Małopolski Zachodniej i Śląska z Ogólnymi Syjonistami Małopolski Wschodniej w latach 1918-1939

Egzekutywy krakowska i lwowska utrzymywały dobre relacje, często wspólnie podejmowały rinicjatywy. Bywało jednak, że dochodziło do konfliktów, np. w przypadku rozbudowy struktury organizacji młodzieżowych, których centrale znajdowały się w odmiennych ośrodkach. Tak było w przypadku „Achwy", na którą wybitny wpływ wywierali syjoniści Małopolski Wschodniej, a która próbowała zakładać swoje gniazda na terenie Małopolski Zachodniej. Były to jednak przelotne animozje, które nie wpływały na wzajemne, pozytywne relacje.

W 1932 roku na zebraniu Komitetu Centralnego Organizacji Syjonistycznej Małopolski Wschodniej, przyjęto rezolucje, które wyrażały pełne zaufanie do posłów i senatorów ze swego grona. Chodziło o stronnictwo „Et Liwnot", które tworzyli działacze z byłej Galicji. Była to ideologiczna opozycja w stosunku do syjonistów z byłej Kongresówki, którzy skupiali się pod szyldem „Al Hamiszmar" (przewodził im Izaak Grünbaum). Oba ośrodki przez lata spierały się co do stosunku jaki należy zająć wobec rządu polskiego. Relacje ze stroną polską były jednym z istotniejszych problemów, który determinował konflikty wśród ogólnych syjonistów. Ponadto, protestowano wspólnie przeciwko jawnemu dyskryminowaniu ludności żydowskiej na wszystkich polach życia politycznego, społecznego

i kulturalnego. Zgodność poglądów na bieżące sprawy polityki krajowej sprawiła, że działacze lwowscy jednogłośnie opowiedzieli się za współpracą i „pewną formą łączności" z przedstawicielami ośrodka krakowskiego [901].

Kolejnym polem współpracy obu frakcji były działania na rzecz organizacji „Ezra" (Opieka na chalucami i emigrantami palestyńskimi – „Ezra"). Syjoniści traktowali jej działania jako niezwykle istotne dla spełnienia celów kolonizacyjnych w Erec. „Ezra" zajmowała się pomocą materialną, edukacyjną i organizacyjną dla kandydatów do hachszary, którzy kształcili się na chaluców, tak aby w późniejszym czasie emigrować do Palestyny i w praktyce wykorzystać nabyte umiejętności. W piśmie propagandowym z 1930 roku pisali o sobie:

„Towarzystwo nasze od szeregu lat rozwijające swoją działalność na terenie Małopolski, wzięło na siebie to ciężkie i wdzięczne zadanie, umożliwić licznym kadrom naszej młodzieży wyszkolenie w produktywnym zawodzie rękodzielniczym i zapoznanie się z pracą rolniczą i wszystkiemi gałęziami gospodarstwa wiejskiego. W tym celu zakładamy i utrzymujemy względnie subwencjonujemy w Małopolsce farmy ogrodnicze i rolne, warsztaty rękodzielnicze i internaty przy nich, kooperatywy rękodzielnicze i rolne, setkom naszej młodzieży dajemy pracę w tartakach, fabrykach itp., liczne zaś grupy młodzieży wysyłamy do prac sezonowych rolnych na folwarkach i większych gospodarstwach istniejących w naszej połaci kraju.[902]"

Działania „Ezry" leżały zatem w interesie wszystkich frakcji syjonistycznych, dlatego były wspierane też przez Egzekutywę w Krakowie. Jej siedziba w Małopolsce mieściła się we Lwowie przy ulicy Kopernika 19, sama zaś organizacja była ściśle powiązana z tamtejszą partią syjonistyczną. Najczęściej jej kierownictwo tworzyli ludzie, którzy byli również członkami Organizacji Syjonistycznej. Na przełomie lat 20. i 30. XX wieku powołano Komitet Centralny „Ezry" na Małopolskę i Śląsk, w którym zasiadali zarówno syjoniści ze Lwowa jak i Krakowa. Z tego względu, np. organizacja „Hanoar Hacijoni" z Małopolski Zachodniej wystąpiła do centrali „Ezry" we Lwowie o subwencje na remont farmy szkoleniowej w Stanisławowie, gdyż lokalne gniazdo nie dysponowało odpowiednimi środkami (300 zł)[903].

W 1935 roku syjoniści lwowscy przesłali prezesowi Egzekutywy Organizacji Syjonistycznej Małopolski Zachodniej i Śląska, dr Ignacemu Schwarzbartowi dokładny spis

[901] CDIAUL, fond 338, opys 1, sprawa 15, k. 1.
[902] Ibidem, sprawa 584, k. 12.
[903] Ibidem, k. 29.

chaluców, którzy szkolili się na terenie działalności jego partii. Była to lista ponad tysiąca młodych ludzi (większość urodzona na początku XX wieku), którzy przechodzili hachszarę. Wielu z nich miało za sobą już kilka turnusów na farmach i w gospodarstwach pod patronatem „Ezry”[904]. Podobnie działo się, gdy organizacje z Krakowa zakładały swoje gospodarstwa chalucowe lub gniazda organizacyjne na obszarze Małopolski Wschodniej. Wtedy obie strony informowały się wzajemnie co do przepływu szkolonej młodzieży, działalności harcerskiej, zbiórek funduszy. W drugiej połowie lat 30. XX wieku liczba chcących korzystać z pomocy „Ezry” drastycznie wzrosła, przez co centrala postanowiła wprowadzić specjalne legitymacje, których wykup umożliwiał skorzystanie ze wsparcia organizacji[905].

Działacze z Małopolski Zachodniej mogli również korzystać ze szkoły partyjnej, którą otwarto we Lwowie w 1931 roku. Jej powstanie było wynikiem długich rozmów i wspólnych konferencji odbywanych przez syjonistów krakowskich i lwowskich. Głównie dyskutowano nad rozwinięciem pracy wśród młodzieży, zdawano sobie sprawę, że organizacja ma pewne słabości, jeśli chodzi o dobrych mówców i agitatorów – szczególnie w środowiskach młodzieżowych. Wynikiem tych narad była decyzja o otwarciu profesjonalnej szkoły, która szkolić miała profesjonalnych retorów i aktywistów. Twierdzono, że nowe instytucje miały wpłynąć na pogłębienie i zakorzenienie ideologii syjonistycznej wśród młodych ludzi oraz wychowanie „uświadomionej kadry”. Poruszane miały być tematy z zakresu kultury, polityki oraz życia społecznego Żydów, ze szczególnym uwzględnieniem zagadnień palestyńskich. Związki, stowarzyszenia oraz partie syjonistyczne miały wysyłać do szkoły jedynie działaczy o najlepszych kwalifikacjach i predyspozycjach[906].

Już w latach 1920-1921 Organizacja Syjonistyczna w Polsce stwierdziła, że potrzebne były wspólne działania zmierzające do ułatwienia i wzmocnienia procesu emigracyjnego. Zgadzano się, że najpierw należało przygotować ludzi wyjeżdżających do Palestyny, szczególnie podkreślano potrzebę wykształcenia moralnego i zawodowego. W tym celu, wszystkie frakcje syjonistyczne w kraju miały zakładać farmy, warsztaty, prowadzić kursy techniczne i budować ośrodki szkoleniowe dla chaluców. Ważnym aspektem rozwoju żydowskiej świadomości narodowej były kursy z języka hebrajskiego, które należało

[904] Ibidem, k. 22-25.
[905] Ibidem, k. 33.
[906] Ibidem, sprawa 7, k. 114.

bezwzględnie popierać. Ośrodki w byłej Galicji przystały na stałą współpracę w tym zakresie, szczególnie że działało to na korzyść wszystkich zainteresowanych[907].

Współpraca między Krakowem a Lwowem wzmogła się w 1928 roku, kiedy Komitet Centralny Organizacji Syjonistycznej w Polsce poinformował o potrzebie dążenia do unifikacji młodzieżowych towarzystw ogólnosyjonistycznych. Sugerowano, aby przedstawiciele wszystkich ośrodków spotkali się na wspólnej konferencji w Krakowie, w celu omówienia tej kwestii. Szybko okazało się jednak, że współpraca Galicjan z centralą w Warszawie jest utrudniona ze względu na konflikt jaki rozgorzał między tymi działaczami w Kole Żydowskim (szczegóły w kolejnym podrozdziale). Syjoniści z Małopolski uzależniali dalsze prace unifikacji grup młodzieżowych od ustabilizowania sytuacji w Kole sejmowym. Postawa lidera syjonistów warszawskich, Izaaka Grünbauma uniemożliwiała porozumienie z politykami krakowskimi i lwowskimi[908]. Finalnie nie osiągnięto porozumienia dotyczącego wspólnej konferencji przedstawicieli wszystkich trzech frakcji krajowych, nieformalne rozmowy prowadzili jedynie reprezentanci z Krakowa i Lwowa[909].

W latach 30. XX wieku typową praktyką między Krakowem, a Lwowem stało się przesyłanie dokładnych wykazów oddziałów terenowych danej organizacji wraz z wyszczególnionymi kierownikami Komitetów Lokalnych partii. Najprawdopodobniej, takie zabiegi miały na celu wyraźne rozgraniczenie wpływów i zasygnalizowanie, gdzie w danym czasie działał oddział partii. Każda z frakcji miała swój zasięg terenowy, który nie pokrywał się z podziałem administracyjnym (województwa). Zarówno Syjoniści Małopolski Zachodniej i Śląska posiadali swoje struktury w województwie lwowskim, także działacze z Małopolski Wschodniej zakładali swoje komitety na terenie województwa krakowskiego[910].

Do jednej z ciekawszych spraw należy współpraca małopolskich frakcji syjonistycznych przy koordynowaniu nielegalnej imigracji do Palestyny w latach 1938-1939 (alija bet)[911]. Rozmowy na ten temat prowadzono w czasie wielu konferencji jakie odbywały się w Warszawie, między reprezentantami wszystkich stronnictw ogólnosyjonistycznych. W 1938 roku Egzekutywa krakowska informowała Lwów, że potrzebuje dokładnych informacji dotyczących postępowania przy wydawaniu pozwoleń na emigrację.

[907] Ibidem, sprawa 5, k. 1-3.
[908] Ibidem, sprawa 671, k. 9-10.
[909] Ibidem, k. 32.
[910] Ibidem, sprawa 655, k. 1-4.
[911] Na temat nielegalnej imigracji Żydów do Palestyny patrz: A. Patek, *Żydzi w drodze do Palestyny 1934-1944. Szkice z dziejów aliji bet nielegalnej imigracji żydowskiej*, Kraków 2009; D. Ofer, *Escaping the Holocaust. Illegal Immigration to the Land of Israel, 1939-1944*, Oxford University Press 1990; D. Hacohen, *Time to Tell. An Israeli Life, 1898-1984*, New York, London, Toronto 1985; J. McPhee, *Looking for a Ship*, New York 1990.

Sygnalizowano, że wpływało do nich bardzo wiele zgłoszeń w sprawie wyjazdu z Polski. W tej trudnej sytuacji, starano się też dbać o własne interesy, pisano że „z naszymi ludźmi zbyt długo zwlekać nie możemy." Do Małopolski przyjeżdżali specjalnie przeszkoleni emisariusze z palestyńskiego „Irgunu"[912], którzy udzielali szczegółowych wskazówek działaczom krajowych organizacji. W lutym 1939 roku pojawili się we Lwowie celem instruowania lokalnych polityków. W tym samym czasie z Krakowa do Lwowa wyjechał wysłannik Egzekutywy krakowskiej, aby zdobyć niezbędne informacje w kwestii nielegalnej imigracji[913].

W styczniu 1939 roku Światowy Kongres Żydowski uchwalił szereg rezolucji, które miały ścisły związek z imigracją ludności żydowskiej z Europy do Palestyny. Postanowiono:

1.) prowadzić pertraktacje w sprawie imigracji nie z krajami wychodźstwa, lecz tymi, do których kierują się masy żydowskie. Środek ciężkości zabiegów dyplomatycznych miał być położony głównie na Wielkiej Brytanii, która kontrolowała Palestynę oraz główne szlaki na morzu Śródziemnym;

2.) głównym celem imigracji miała być tylko i wyłącznie Palestyna, inne koncepcje miały być zwalczane;

3.) należało przyspieszyć prace nad emigracją, szczególnie w obliczu nadciągającej wojny, kwestię żydowską należało rozwiązać zanim zrobią to Niemcy we własnym kraju;

4.) wobec dramatycznej sytuacji Żydów w Niemczech oraz antysyjonistycznej polityki w ZSRR, głównym ośrodkiem żydowskim w Europie staje się Polska, w której ich pozycja musiała być wzmocniona. Kongres był zdania, że Żydzi wesprą Polskę finansowo i gospodarczo, ale tylko gdy poprawi się ich sytuacja w kraju;

5.) uczestnicy Kongresu wyrażali pełne poparcie dla państwa polskiego na arenie międzynarodowej, zarówno pod względem politycznym, jak i gospodarczym (wpłynięcie na zwiększenie eksportu towarów do Stanów Zjednoczonych, korzystne pożyczki inwestycyjne etc).

[912] „Irgun" („Irgun Zeva'i Le'ummi") organizacja paramilitarna założona przez byłych członków Hagany i Betaru w wyniku rozłamu jaki miał miejsce w samej Haganie w 1931 roku. Zobacz: *1,001 Facts Everyone Should Know about Israel*, pod red. M. Bard , M. Schwartz, New York 2005, s. 24. Ogólnie o żydowskiej samoobronie w Palestynie patrz: E. Golomb, *The History of Jewish Self-defence in Palestine (1878-1921)*, Tel Awiw 1947.

[913] CDIAUL, fond 338, opys 1, sprawa 654, k. 1-2.

W Warszawie, propozycję współpracy przekazał MSZ wiceprezes Organizacji Syjonistycznej w Polsce, dr Mojżesz Kleinbaum[914]. Ministerstwo oceniało pozytywnie możliwości syjonistów w Polsce, brało też pod uwagę „Poalej Syjon Prawicę":

„Blok ten, aczkolwiek będący dziś w opozycji, może stanowić przedmiot poważnego rozpatrywania ze strony MSZ oraz może być uważany za odpowiedniego i poważnego partnera, mogącego wywiązać się z przyjętych zobowiązań. Wszystkie inne organizacje żydowskie jak np. terytorialiści, NOS itp., nie posiadają dziś większego znaczenia, wśród społeczeństwa żydowskiego i są traktowane jako małe grupy używane przy taktycznych rozgrywkach. Blok syjonistyczny posiada dziś znaczny wpływ na żydowską opinię publiczną w Polsce, politykę Agencji Żydowskiej w Palestynie oraz posiada pewne możliwości gospodarczo-polityczne na terenach Wielkiej Brytanii i Stanów Zjednoczonych. Blok ten gromadzi w swoich szeregach w Polsce przeszło 400 tys., co w porównaniu z innymi grupami, poza Bundem, stanowi 80% zorganizowanych Żydów"[915].

Strona polska wyrażała się przychylnie o propozycjach ogólnych syjonistów, stwierdzono że powinny one być rozpatrywane między ministerstwami. Warunki współpracy wstępnie podano w formie nieoficjalnej noty, którą miały rozpatrzeć władze w Warszawie[916]. Oferta strony żydowskiej była spójna z koncepcją polską po 1935 roku, gdy postanowiono dążyć do wyparcia Żydów z państwa za pośrednictwem wdrażania nowej polityki krajowej i zagranicznej. Między innymi z tego względu, polityka syjonistów w Polsce cieszyła się umiarkowanym uznaniem ze strony władz w Warszawie[917]. MSW szczególnie interesowało się syjonistami od lat 20. XX wieku, widząc w nich ugrupowanie o znaczących wpływach[918].

W celu intensyfikacji pracy nad kwestiami emigracyjnymi, organizowano wspólne narady działaczy z Krakowa i Lwowa. Od roku 1937 wspólne spotkania organizowano częściej we Lwowie. Rozpatrywano na przykład sprawę wysokości zbiórek i prowizji, jakie miały prowadzić poszczególne Egzekutywy syjonistyczne. Starano się podtrzymać odrębność prowadzenia akcji szeklowych, co było możliwe dzięki uzgodnionej stawce, jaką należało przesyłać do Palestyny. Podwyższenie jej oznaczałoby konieczność połączenia sił działaczy

[914] AAN, Ministerstwo Spraw Zagranicznych (dalej: MSZ), sygn. 9920, k. 3-4.
[915] Ibidem. k. 5. Notatka z marca 1939 roku.
[916] Propozycje syjonistów można sformułować w następujących punktach: 1.) Rząd powołuje do życia centralną komórkę (Komisariat) do spraw żydowskich w Polsce, złożoną z przedstawicieli społeczeństwa polskiego i żydowskiego do rozpatrzenia tzw. problemu żydowskiego. 2.) Komisariat ten oświadczy, że żydowska emigracja jest konieczna, ale proces ten musi się odbywać powoli i w ciągu tego czasu pozostałym Żydom musi być zagwarantowane bezpieczeństwo. 3.) W zamian za to Żydzi gotowi są podjąć się wywiezienia z Polski 50 tys. żydowskich emigrantów rocznie, uaktywnić nasz eksport do Ameryki oraz ewentualnie wystarać się o inwestycyjną pożyczkę państwową. Patrz: AAN, MSZ, sygn. 9920, k. 6.
[917] Z. Trębacz, *Nie tylko Palestyna*… s. 94.
[918] AAN, Poselstwo RP w Budapeszcie 1925 (Dalej: PRPB), sygn. 27, [brak paginacji].

krakowskich i lwowskich, powodując spadek funduszy pochodzących z prowizji, które zwyczajowo pobierały centrale krajowe[919].

W 1937 roku syjoniści małopolscy żywo zajmowali się sprawą wprowadzenia na uniwersytetach osobnych miejsc dla Żydów. Syjoniści ogólni brali udział w specjalnych posiedzeniach rad gmin żydowskich w Krakowie i Lwowie. Protestowano przeciw niekonstytucyjnym posunięciom władz akademickich oraz biernej postawie władz państwowych. Skierowano do rządu wspólny apel, aby zarządzenia uczelniane uchylić jako krzywdzące i niesprawiedliwe[920]. Już w 1936 roku ogólni syjoniści krakowscy i lwowscy podejmowali wspólne inicjatywy protestacyjne przeciw ekscesom antyżydowskim na uniwersytetach polskich. Wspólna inicjatywa doprowadziła do ogłoszenia powszechnego strajku Żydów w całej Polsce. Akcja ta tyczyła się nastrojów pogromowych jakie zapanowały w Polsce. Syjoniści planowali zaradzić przyszłym ekscesom, przenosząc studentów żydowskich na uczelnie zagraniczne, m.in. do Palestyny. Pomysł nie doczekał się jednak realizacji[921].

Wśród innych wspólnych działań można przypomnieć stosunek syjonistów małopolskich do inicjatywy Komitetu Centralnego Organizacji Syjonistycznej w Polsce, która zakładała utworzenie organizacji reprezentującej gospodarcze i polityczne interesy Żydów. Mieli ją tworzyć byli żydowscy posłowie i senatorowie syjonistyczni (także mizrachiści). Egzekutywa krakowska chciała przedyskutować sprawę na specjalnym posiedzeniu w styczniu 1936 roku, dopytywała się również działaczy ze Lwowa o ich stanowisko w tej sprawie. Zdecydowano też nie wysyłać swoich przedstawicieli do Warszawy na rozmowy w tej kwestii, chciano w pierwszej kolejności spotkać się w gronie działaczy z Małopolski. W tym celu zaproszono na wspólne posiedzenie Egzekutyw lwowskiej i krakowskiej, które miało się odbyć 22 stycznia we Lwowie. Miejsce spotkania uzasadniano obecnością liczniejszej grupy byłych syjonistycznych posłów i senatorów[922]. Do powstania wspomnianej organizacji nie doszło najpewniej z powodu braku porozumienia z Warszawą.

[919] CDIAUL, fond 338, opys 1, sprawa 653, k. 8, k. 15.
[920] Ibidem, k. 21.
[921] Ibidem, sprawa 896, k. 3, k. 13. Zobacz także: L. Krzywicki, *Ekscesy antyżydowskie na polskich uczelniach w latach trzydziestych XX w*., Warszawa 2009; A. Graboń, *Problematyka żydowska na łamach prasy akademickiej w latach 1918-1939*, Kraków 2007; M. Natkowska, *Numerus clausus, getto ławkowe, numerus nullus, „paragraf aryjski". Antysemityzm na Uniwersytecie Warszawskim 1931-1939*, Warszawa 1999; A. Pilch, *Rzeczpospolita Akademicka: studenci i polityka 1918-1933*, Kraków 1997; N. Aleksiun, *Studenci z pałkami: rozruchy antyżydowskie na Uniwersytecie Stefana Batorego w Wilnie*, [w:] Pogromy Żydów na ziemiach polskich w XIX i XX wieku. T. II. Studia przypadków (do 1939 roku), pod red. K. Kijek, A. Markowski, K. Zieliński, Warszawa 2019, s. 327-370; Z. Przybysz, *Numerus clausus na uczelniach Drugiej Rzeczypospolitej*, [w:] Studia i szkice dedykowane Julianowi Baranowskiemu, pod red. E. Wiatr, P. Zawilski, Łódź 2010, s. 84-98.
[922] CDIAUL, fond 338, opys 1, sprawa 652, k. 4-5.

Do pewnej tradycji należało wspólne organizowanie w tym samym czasie demonstracji przeciw polityce migracyjnej Wielkiej Brytanii. Do dużego protestu z udziałem ponad 200 osób doszło w 1929 roku przed konsulatem angielskim w Katowicach. Zebrani wyrażali oburzenie ze względu na działania administracji brytyjskiej w Palestynie w czasie zamieszek z udziałem ludności arabskiej. Demonstranci nieśli trzy transparenty, kolportowano też ulotki w języku polskim i hebrajskim. Kilka osób z tłumu wdarło się do konsulatu, w budynku wybito także kilka szyb. Wkrótce na miejsce przybyła policja, która rozpoczęła rozpędzanie tłumu i skonfiskowała również transparenty oraz ulotki[923].

Scenariusz wystąpień był wspólny praktycznie dla wszystkich tego typu wydarzeń. Władze polskie ze względu na przyjacielskie relacje z Anglią, nie tolerowały tych manifestacji, szybko je rozwiązując. W latach 30. XX wieku Wielka Brytania zaostrzyła swoją politykę imigracyjną wobec Żydów, co prowokowało kolejne akcje manifestacyjne. Hasło do jednoczesnych akcji dawała Egzekutywa Światowej Organizacji Syjonistycznej z siedzibą w Londynie. Seria demonstracji antyangielskich odbyła się w 1936 roku w wielu miastach Polski, w tym w Krakowie i Lwowie (wydarzenia w całości koordynowane przez lokalne kierownictwa partii). Protesty nasilały się za każdym razem, gdy Brytyjczycy wprowadzali nowe przepisy ograniczające ilość potencjalnych emigrantów żydowskich, którzy mogli osiedlić się w Palestynie. Był to proces stały, rozłożony w czasie od 1921 do 1937 roku[924].

W roku 1936 zaplanowano zorganizowanie w maksymalnie wielu miastach w Polsce publicznych zebrań oraz pochodów z transparentami, tak aby zwrócić uwagę zarówno władz polskich jak i brytyjskich przedstawicieli dyplomatycznych i dziennikarzy. Za przebieg tych wydarzeń odpowiadały krajowe frakcje syjonistyczne, które w tym zakresie miały wolną rękę. Działacze lwowscy proponowali nawet, aby każdy z ośrodków ułożył własne rezolucje i okólniki, tak aby akcja prezentowała się bardziej spontanicznie[925].

Inną okazją do demonstracji była angielska propozycja podziału Palestyny z 1937 roku (według wspomnianego we wcześniejszym rozdziale planu Peela). Masowe manifestacje syjonistów odbyły się w szeregu miast polskich – w Krakowie, Warszawie, Lwowie, Krośnie, Łącku, Rzeszowie, Sieniawie, Żywcu, Jaśle etc. W akcji protestacyjnej

[923] APK, UWŚ, sygn. 603, k. 26.
[924] AAN, Konsulat Generalny RP w Londynie, sygn. 57, [brak paginacji]. Zobacz także sygn. 59. Zobacz także artykuł K. Czechowska, *Droga polskich Żydów do Palestyny. Historia niejednego dokumentu*: https://wszystkoconajwazniejsze.pl/kinga-czechowska-droga-polskich-zydow-do-palestyny-historia-niejednego-dokumentu/ (dostęp: 10 VII 2020 r.); L. London, *Whitehall and the Jews, 1933-1948. British immigration Policy, Jewish refugees and the Holocaust*, Cambridge University Press 2000.
[925] CDIAUL, fond 338, opys 1, sprawa 652, k. 43-44.

brali udział wszyscy syjoniści, łącznie z rewizjonistami z NOS[926]. Podobne demonstracje odbywały się w wielu innych krajach w Europie i Stanach Zjednoczonych. W latach 30. XX wieku doszły do tego liczne protesty i bojkot nazistowskich Niemiec, jako odpowiedź na brutalny antysemityzm, którego doświadczała tamtejsza społeczność żydowska[927]. Niemiecka radykalna polityka antyżydowska zwróciła także uwagę strony polskiej, która w latach 30. XX wieku zbliżyła się do syjonistów i ich działalności migracyjnej. Polskie ośrodki dyplomatyczne prowadziły szczegółowe analizy antysemityzmu niemieckiego, zainteresowano się jego genezą i dynamiką. Często pozyskane informacje i wnioski były udostępniane działaczom żydowskim. Działania takie były wyjątkowo pragmatyczne, służyły tym samym ociepleniu wizerunku rządu w Warszawie, tym bardziej, że w tym okresie znacznie nasilił się rodzimy antysemityzm nad Wisłą[928]. W latach 1938-1939 akcje protestacyjne organizowała już praktycznie cała społeczność żydowska – rabini (szczególnie w USA), syjoniści-socjaliści, rewizjoniści, syjonistyczni ortodoksi. Jedynie kręgi asymilacyjne pozostawały bierne, obawiając się oskarżenia o dualizm patriotyczny i zdradę stanu[929]. W Niemczech, na łamach prasy przekonywali o swoim patriotyzmie i wyrażali oburzenie wobec faktu podpalenia Reichstagu[930]. Dla wielu żydowskich działaczy, głównym sprawcą skrajnego ograniczania emigracji do Palestyny byli angielscy konserwatyści, którzy nie ukrywali swych uprzedzeń do ich grupy[931].

W kwestii protestów przeciw antyżydowskiej polityce III Rzeszy wyróżniali się ogólni syjoniści. Ich międzynarodowe kontakty umożliwiały wywieranie wpływów na różne ośrodki decyzyjne w Europie i Stanach Zjednoczonych. Działacze żydowscy w Anglii wystąpili do rządu w Londynie oraz kilku innych stolic na kontynencie, aby zorganizować specjalną komisję międzynarodową do zbadania pogromów w Niemczech. W Polsce, Komitet Centralny Organizacji Syjonistycznej oraz Koło Żydowskie w Sejmie wydały wspólne oświadczenie w imieniu całej społeczności żydowskiej w Polsce:

„Wstrząśnięte do głębi duszy okrucieństwami i męczarniami, na jakie wystawione jest żydostwo w Niemczech, ze strony band zbrodniarzy, wykonujących swoje niecne praktyki pod okiem a bodajże nawet za zezwoleniem władz rządowych, Koło Żydowskie w Sejmie Rzeczypospolitej Polskiej nie może stłumić w sobie bolesnego wzburzenia i podnosi

[926] „Trybuna Narodowa" 30 VII 1937, s. 8; „Trybuna Narodowa" 23 VII 1937, s. 8.
[927] *American Jewish History. Vol. 8. American Zionism: Mission and Politics*, pod red. J. S. Gurock, New York, London 1998, s. 387.
[928] AAN, Poselstwo RP w Wiedniu (Dalej: PRPW) 1933, sygn. 229, k. 39-47.
[929] R. Medoff, *The Jews Should Keep Quiet. Franklin D. Roosevelt, Rabbi Stephen S. Wise, and the Holocaust*, Philadelphia 2019, s. 232.
[930] AAN, PRPW, sygn. 229, k. 48.
[931] H. Defries, *Conservative Party Attitudes to Jews 1900-1950*, London, New York 2001, s. 120.

wobec całego świata cywilizowanego najostrzejsze protesty przeciwko tym ohydnym barbarzyństwom.

Apelujemy najgoręcej i najuroczyściej do sumienia ludzkości: niech ono się poruszy, niech właśnie przemówi w obronie poniżonego człowieczeństwa i pohańbionej godności ludzkiej. Sumienie rodu ludzkiego, znieważone ohydą band hitlerowskich, nie może swego milczenia uzasadnić zwykłym, zdawkowym powiedzeniem o niemieszaniu się w wewnętrzne sprawy suwerennego państwa, albowiem zdarzenia takie przestają być sprawą wewnętrzną wszędzie tam, gdzie rządy im nie przeciwdziałają z należytą energią, i dopóki będą obywatele pewnej określonej kategorii czy to stanu czy wyznania lub narodowości krzywdzone przez bandy opryszków, a w szczególności staje się sumienie wszechludzkie jedyną instancją, do której bolesne zażalenie zwrócić się może i musi tam, gdzie rząd brutalnie odmawia obrony słabego i pokrzywdzonego. Wszak będący w czynnej służbie minister niemiecki Göring wygłosił niedawno potworną teorię państwową, godną faktycznie wodza prymitywnego szczepu, że policja państwowa nie jest powołaną do bronienia Żydów przed napaściami rozbójniczymi.

Tam, gdzie rządy państwowe przejęte są tego rodzaju barbarzyńskimi zasadami, tam musi świat cały objąć skuteczną obronę zagrożonych. Niech ludzkość cała o tym wie i pamięta, że żydostwo niemieckie to typ ludzki najwyższej klasy, który swej ojczyźnie dał nie tylko wierność i ofiarność, - za co spotyka go czarna niewdzięczność – ale przysporzył nauce i sztuce całego świata myśli i utwory najwyższej wartość oraz wysokiej kultury. Niechże świat nie pozwala zbrodniarzom zgnębić, złamać i stratować wzwyż pół miliona prawych, wiernych, zdolnych i pracowitych ludzi. Niech sumienie wszechludzkie wypowie swoje ostre i stanowcze potępienie zbrodniarzom, którzy maltretują niewinnych i bezbronnych ludzi, a Żydów całego świata wzywamy do zjednoczenia i złączenia się w jednej myśli i woli ratowania braci w Niemczech. Niech bracia nasi w Niemczech, na których spada grom z jasnego nieba, wiedzą i czują, że nie są osamotnieni. Niech wiedzą i czują, że 16 milionowy naród żydowski z nimi się solidaryzuje, z nimi współczuje, o nich myśli i troszczy się. Nie spoczniemy, aż zbawienie przyjdzie naszym nieszczęśliwym braciom i unieszkodliwi Niemcy.[932]"

Nota manifestacyjna została opublikowana w prasie żydowskiej, starano się przede wszystkim zwrócić uwagę prasy zagranicznej i dyplomatów. W pracach Komitetu Centralnego brali czynny udział działacze małopolscy – Krakowa i Lwowa. Aktywne

[932] AAN, PRPW, sygn. 229, k. 49-51.

działania podjąć miał również dr Ignacy Schwarzbart, przewodniczący Egzekutywy Organizacji Syjonistycznej Małopolski Zachodniej i Śląska oraz Światowej Federacji Ogólnych Syjonistów. Cieszył się szerokimi kontaktami wśród polskich polityków i dyplomatów, przez co po wybuchu wojny został zaangażowany do polskich działań w rządzie na uchodźctwie[933].

Obok wielkiej polityki, syjoniści z Krakowa i Lwowa zajmowali się bieżącymi sprawami związanymi z terenową działalnością, rozwojem oddziałów czy wzajemnym wsparciu w rozmaitych problemach. Działacze krakowscy wystąpili w 1933 roku do lwowskich towarzyszy o wsparcie dr Abrahama Kornhausera, zasłużonego działacza syjonistycznego, który podupadł na zdrowiu miał także problemy finansowe. Przebywał w szpitalu żydowskim we Lwowie, przez co pojawiła się możliwość, aby lokalna organizacja udzieliła mu pomocy. Strona lwowska odpowiedziała, że jej członkowie zajęli się opieką i udzielili wsparcia rekonwalescentowi. Syjoniści małopolscy odnosili się z szacunkiem do działaczy sarszej generacji, którzy rozpoczynali walkę o żydowską tożsamość narodową jeszcze w XIX wieku, w czasach galicyjskich. Otaczano ich estymą i traktowano jak pionierów, którym należy się wsparcie[934].

Również w 1933 roku, Egzekutywa krakowska wystąpiła do Lwowa o zajęcie się sprawą „Akiby" na terenie Małopolski Wschodniej. Konferencja Krajowa Organizacji Syjonistycznej Małopolski Zachodniej i Śląska uznała prawo „Akiby" do legalnej działalności na terenie syjonistów lwowskich. W związku z tym, zwrócono się do ich kierownictwa z prośbą o zalegalizowanie protegowanej organizacji i nie utrudnianie jej funkcjonowania. W tym momencie warto przypomnieć, że Kraków nie chciał uznać aktywności lwowskiej „Achwy" na swoim obszarze, co otwarcie wyraził dr Ignacy Schwarzbart. Mimo to, centrala krakowska zwracała uwagę na fakt utrudniania członkom „Akiby" nabywania szekli przez lokalne syjonistyczne Komitety Szeklowe. Taka sytuacja miała miejsce w kilku miejscowościach Małopolski Wschodniej – Stanisławowie, Mościskach i Samborze. Przez to, młodzież „Akiby" zmuszona była do nabywania szekli u syjonistów rewizjonistów lub innych organizacji. Liczono, że Egzekutywa we Lwowie zajmie się tą sprawą, co miało być wspólnym interesem całego regionalnego ruchu. Sytuacja nabrała konfrontacyjnego charakteru, gdy prezes Organizacji Syjonistycznej we Lwowie, dr Emil Schmorak, poinformował Kraków, że nie życzy sobie mieszania się do spraw grup młodzieżowych

[933] Zobacz szerzej: M. Dymarski, *Stosunki wewnętrzne wśród polskiego wychodźstwa politycznego i wojskowego we Francji i w Wielkiej Brytanii 1939-1945*, Wrocław 1999; D. Engel, *In the Shadow of Auschwitz. The Polish Government in Exile and the Jews, 1939-1942*, University of North Carolina Press 1987.
[934] CDIAUL, fond 338, opys 1, sprawa 650, k. 2-3.

na terenie Wschodniej Małopolski. Uzgodniono, że gniazda „Akiby" działające na wschodzie nie podlegają kierownictwu w Krakowie. Taki układ miał zapobiegać wzajemnej ingerencji w sprawy kompetencyjne sąsiadów, co zdarzało się w przeszłości i powodowało konflikty. Zabiegi takie były konieczne ze względu na to, że różne organizacje młodzieżowe posiadały swoje strefy wpływów, które nie pokrywały się z terytorium działalności danej partii syjonistycznej, od której najczęściej były zależne[935].

Problem uznania egzystencji „Akiby" we Wschodniej Małopolsce nie został rozwiązany do końca 1933 roku. W grudniu, centrala organizacji wystąpiła z oficjalnym pismem do Egzekutywy we Lwowie o uznanie swojej działalności na jej terenie. Powoływano się na zaawansowane stadium rozwoju w terenie, bowiem przez dwa lata założono gniazda w 40 miejscowościach. Skarżono się, że „Akiba" była jedyną formacją syjonistyczną na danym obszarze, a mimo tego doznawała trudności ze strony tamtejszej Organizacji Syjonistycznej. Zaproponowano nawet uznanie ich na konkretnych zasadach:

1.) Organizacja „Agudat Hanoar Haiwri Akiba" chciała nawiązać stałą współpracę z Egzekutywą lwowską dla dobra ogólnego syjonizmu we Wschodniej Małopolsce;

2.) „Akiba" podlegała jako całość Egzekutywie Związku Ogólnych Syjonistów i jej uchwałą;

3.) Organizacja „Akiba" na terenie Małopolski Wschodniej podlegała Egzekutywie lwowskiej, przy czym jako organizacja młodzieżowa działała na zasadach autonomicznych;

4.) Wszyscy członkowie „Akiby", którzy zamieszkiwali na obszarze Małopolski Wschodniej i ukończyli 18 lat, byli zobligowani do wykupywania legitymacji partyjnej Organizacji Syjonistycznej Małopolski Wschodniej, tym samym podlegali jej wszelkim uchwałą;

5.) Organem reprezentującym „Akibę" we Wschodniej Małopolsce był Waad Galil we Lwowie.

Autorzy listu wyrażali nadzieję na zrozumienie i akceptację ze strony lwowskiego kierownictwa partii, powoływali się przy tym na dobro i interes „ogólnego syjonizmu"[936].

Sprawa nie znalazła najprawdopodobniej pomyślnego rozwiązania, gdyż już w styczniu 1934 roku Egzekutywa krakowska ponownie wystąpiła do działaczy lwowskich o całkowite zatrzymanie działalności „Achwy" na swoim terenie. Odpowiedź centrali we Lwowie była podobna, przy czym proszono o zakończenie działalności „Akiby" we Wschodniej Małopolsce, ponieważ wywoływała konflikty i tarcia z innymi formacjami

[935] Ibidem, k. 12, k. 14-15.
[936] Ibidem, k. 12, k. 16-17.

młodzieżowymi. Wkrótce okazało się jednak, że polityka Komitetów Lokalnych partii na wschodzie nie jest jednolita, wyjątek pojawił się, gdy założono gniazdo „Akiby" w Łysiu. Tamtejszy prezes lokalnej Organizacji Syjonistycznej zezwolił na ich działalność[937].

Problemy nie rozwiązano do 1939 roku. Skomplikowana struktura wielu grup i organizacji syjonistycznych, uznających zwierzchnictwo różnych Egzekutyw regionalnych, nieuchronnie generowała epizodyczne starcia i konflikty. Nie miały jednak większego wpływu na wzajemne relacje, które pozostawały bliskie i serdeczne.

Jak już wspomniano, centrala krakowska i lwowska działały razem także w przypadku rozwoju lokalnych oddziałów syjonistycznych, tak aby były zdominowane lub całkowicie opanowane przez działaczy wyznających zasady frakcji „Et Liwnot", wspólne dla całego ruchu syjonistycznego w Małopolsce (przeciwieństwo nurtu „Al Hamiszmar", tożsamego z działaczami z byłej Kongresówki). Syjoniści krakowscy i lwowscy podejmowali próby ekspansji ideologicznej w województwie kieleckim, szczególnie w części południowej. Wspominano już o intensywnej pracy organizacyjnej w Zagłębiu Dąbrowskim i Sosnowcu, szczególnie z zakresie rozbudowy organizacji kobiecej „WIZO". Na tym przykładzie można stwierdzić, że obszar ten był polem ścierania się z wpływami centrali warszawskiej, która była bardzo silna. W zakresie typowej politycznej pracy syjonistycznej, dominacja zwolenników Izaaka Grünbauma była jeszcze większa. W 1930 roku, w województwie kieleckim działało 50 oddziałów partii grupujących około 5 tys. członków. Działacze z tegoż terenu aktywnie udzielali się na warszawskich zjazdach syjonistycznych respektowali i ich ustalenia. Jedyna realna współpraca z syjonistami małopolskimi miała miejsce w trakcie procesu jednoczenia organizacji młodzieżowych i akcji wspierania „Keren Kajemeth Leisrael" oraz „Keren Hajesod"[938]. Lokalne oddziały partii zapraszały na odczyty tylko działaczy i liderów z byłej Kongresówki (szczególnie swoją obecność zaznaczał wspomniany Grünbaum)[939].

Jedynie w obszarze Zagłębia Dąbrowskiego działacze związani z frakcją „Et Liwnot" cieszyli się umiarkowanym poparciem. W 1927 roku w wyborach do XV Kongresu Syjonistycznego w Bazylei, głosowano na kandydatów różnych ugrupowań żydowsko-narodowych: „Al Hamiszmar", „Et Liwnot", „Mizrachi", Rewizjonistów, „Hitachduth" oraz „Poalej Syjon Prawica". Przedstawiciel „Et Liwnot" otrzymał większe poparcie niż

[937] Ibidem, k. 20. W Małopolsce Wschodniej jednym z najsilniejszych gniazd „Akiby" był Tarnopol. Zobacz: Derżawnyj Archiw Tarnopilskoj Oblasti (Dalej: DATO), fond 231, opys 2, sprawa 9166-9176.
[938] Archiwum Państwowe w Kielcach (Dalej: APKi), Komenda Wojewódzka Policji Państwowej w Kielcach 1919-1939 (Dalej: KWPPK), sygn. 80, [brak paginacji].
[939] P. Skowron, *Społeczność żydowska Staszowa w latach 1918-1939*, Gdynia 2017, s. 45-52.

reprezentant „Al Hamiszmar". Głosy oddawano w okręgach: sosnowieckim, będzińskim i dąbrowskim. Nie zmieniało to jednak faktu, że region znajdował się pod silnymi wpływami Warszawy[940].

W latach 30. XX wieku dość silnie zarysowały się granice wpływów danych frakcji, szczególnie ostry podział występował między terenami dawnego zaboru rosyjskiego i austriackiego. Przykładem obszaru podzielonego pod względem wpływów, było województwo lubelskie. Co prawda, frakcja „Et Liwnot" była słabsza od „Al Hamiszmar", jednak posiadała wpływy i sympatyków w kilku powiatach, m.in. włodawskim i krasnostawskim. Na obszarach, gdzie wpływy były podzielone, starano się zgodnie współpracować przeciw innym formacjom żydowskim – „Agudzie" i „Bundowi". Zdarzało się, że te odmienne ideologicznie grupy spotykały się na wspólnych naradach i konferencjach. Do tarć i konfliktów dochodziło jedynie przy wyborach delegatów do Kongresów syjonistycznych. W powiecie krasnostawskim istniało 5 oddziałów Organizacji Syjonistycznej: Krasnystaw („Al Hamiszmar" w 80%), Izbicy („Et Liwnot"), Kraśniczynie („Et Liwnot"), Gorzkowie („Al Hamiszmar") oraz Wysokiem („Al Hamiszmar")[941]. Współpraca tych dwóch odmiennych ideowo stronnictw nie zdarzała się często, szczególnie na poziomie oddziałów lokalnych, gdzie najczęściej starano się podporządkować je konkretnej centrali w Warszawie, Krakowie oraz Lwowie. Lubelszczyzna była przykładem lokalnego kompromisu, zawartego dla dobra całego ruchu w regionie. Warto podkreślić, że tereny te zdominowane były przez ortodoksów, którzy silnie zwalczali syjonistów.

Różnice w działaniu syjonistów z byłego zaboru rosyjskiego a Małopolski, były widoczne przez cały okres międzywojnia. Od 1918 roku najpewniej zdawano sobie sprawę, że wzajemna współpraca, która była koniecznością, nie będzie łatwa. Różnice między tymi obozami były głębokie i do końca istnienia II Rzeczypospolitej nie udało się osiągnąć pełnego porozumienia. Wielokrotnie podejmowano próby unifikacji organizacji – zarówno politycznych jak i młodzieżowych, co finalnie okazywało się daremne. Brak porozumienia z Warszawą, Kraków rekompensował stałą współpracą ze Lwowem, co opierano na syjonistycznych tradycjach sprzed I wojny światowej. Oba ośrodki bowiem miały dawniej wspólnych liderów i protoplastów, cała elita polityczna wywodziła się z tej samej galicyjskiej szkoły. Okresowe tarcia, jak np. w przypadku kontrolowania grup młodzieżowych na terenach sąsiedniej Egzekutywy lub wpływy w oddziałach terenowych, nie szkodziły

[940] APKi, KWPPwK 1918-1939, sygn. 50, [brak paginacji].
[941] Archiwum Państwowe w Lublinie (Dalej: APL), Urząd Wojewódzki Lubelski (Dalej: UWL), Wydział Społeczno- Polityczny 1919-1939 [1940-1944] (Dalej: WSP), sygn. 463, [brak paginacji].

zasadniczo dobrym stosunkom. Szczególny charakter tych relacji uwidocznił się po śmierci zasłużonych wodzów ruchu ze Lwowa i Krakowa – Leona Reicha i Ozjasza Thona. Osiągano wspólne stanowisko również w stosunku do władz polskich i zmieniających się warunków emigracji z Polski. Małopolanie prowadząc politykę umiarkowaną, mogli liczyć na posłuch w polskim rządzie, szczególnie w latach 30. XX wieku. Ten dialog ograniczał się jednak tylko do kwestii emigracyjnych, sprawa wzmagającego się antysemityzmu nie została rozwiązana do 1939 roku. W dalszej części omówione zostaną relacje Małopolan z działaczami z byłej Kongresówki.

V. II. Relacje Ogólnych Syjonistów Małopolski z Ogólnymi Syjonistami byłej Kongresówki w latach 1918-1939

Po odzyskaniu przez Polskę niepodległości w 1918 roku, ogólni syjoniści byłego zaboru rosyjskiego skupili się w Organizacji Syjonistycznej Królestwa Polskiego i Wschodniej Polski (Organizacja Syjonistyczna w Polsce)[942]. Takie nazewnictwo najprawdopodobniej miało określać kierownicze i centralne miejsce ośrodka warszawskiego wobec pozostałych frakcji ogólnosyjonistycznych działających na terenie państwa polskiego. W takim ujęciu, ośrodki krakowski i lwowski miały podlegać Warszawie. Mimo braku organizacyjnej jedności, syjoniści byłej Kongresówki i Małopolski funkcjonowali w jednym obozie ogólnego syjonizmu. Ich reprezentanci działali razem w Sejmie polskim tworząc Koło Żydowskie[943]. Tam ujawniły się główne różnice ideowe i taktyczne, które skonfliktowały syjonistów pochodzących z byłego zaboru rosyjskiego i austriackiego.

Liderem ogólnych syjonistów warszawskich był Izaak Grünbaum. Nadawał ton i kierunek działań Organizacji Syjonistycznej w byłej Kongresówce przez całą dekadę lat 20. XX w. Jego dominująca pozycja zaczęła słabnąć dopiero na początku kolejnego dziesięciolecia. Przez wiele lat był posłem na Sejm, przewodniczył również grupie ogólnych syjonistów z byłego zaboru rosyjskiego (frakcja „Al Hamiszmar"). W roku 1932 wyjechał z Polski do Palestyny, gdzie dwa lata później wstąpił do tamtejszej Egzekutywy Organizacji Syjonistycznej[944].

Przedstawicielem w Sejmie i przywódcą ogólnych syjonistów Małopolski Zachodniej był wielokrotnie już wspominany Ozjasz Thon. W Kole Żydowskim ściśle współpracował z liderem grupy z Małopolski Wschodniej – Leonem Reichem. Obydwaj politycy reprezentowali tę samą „galicyjską szkołę polityczną", której metody i zasady skrajnie odbiegały od tych, które reprezentował Grünbaum ze swoimi współpracownikami. Analiza źródeł prasowych oraz dokumentów archiwalnych pozwoliła zrozumieć sposób, w jaki syjoniści warszawscy wraz ze swoim liderem postrzegali działaczy z Małopolski Zachodniej i

[942] J. Walicki, *Ruch syjonistyczny w Polsce w latach 1926-1930*, Łódź 2005, s. 57; APŁ, Archiwum Rodziny Bartoszewiczów, sygn. 2454, k. 1. Walicki opisuje również działalność syjonistów ogólnych w zaborze rosyjskim do 1918 roku. Zobacz też: I. Schiper, *Dzieje syjonizmu na ziemiach polskich (do 1918 r.)*, [w:] Żydzi w Polsce Odrodzonej. Działalność społeczna, gospodarcza, oświatowa i kulturalna, T. I, pod red. I. Schiper, A. Tartakower, A. Hafftka, Warszawa 1931, s. 518-530.

[943] APW, Zbiór Korotyńskich, sygn. X/130, k. 4. Na temat działalności Koła Żydowskiego w Sejmie i Senacie II RP zobacz: S. Rudnicki, *Żydzi w parlamencie II Rzeczypospolitej*, Warszawa 2004.

[944] J. Walicki, *Ruch syjonistyczny*… s. 68-69.

Wschodniej. Przede wszystkim dla Królewiaków byli oni jedną, solidarną grupą, często nazywaną Galicjanami lub Małopolanami. Nie rozróżniali oni dwóch strukturalnie odrębnych organizacji politycznych, jakimi oficjalnie były Organizacja Syjonistyczna Małopolski Zachodniej i Śląska oraz Organizacja Syjonistyczna Małopolski Wschodniej. Nie wykazywali też zainteresowania niuansami polityki regionalnej prowadzonej przez ogólnych syjonistów na obszarze południowo-wschodniej Polski. Dla grupy Izaaka Grünbauma występowali solidarnie i lojalnie wobec siebie, wspólnie uzgadniając bieżącą taktykę w zakresie rozmaitych kwestii krajowych i zagranicznych. Ogólni syjoniści z Małopolski tworzyli również ideowo spójny blok – „Et Liwnot", co zostało opisane wcześniej. Można powiedzieć, że ogólni syjoniści z byłej Kongresówki postrzegali ich jako oponentów ideologicznych w kwestii realizacji polityki syjonistycznej w Polsce i Palestynie. Ponadto, uznawali Małopolan za czynnik destrukcyjny na polu pracy sejmowej. Reprezentowane przez nich podejście do rządu oraz jego polityki wobec Żydów było nie do przyjęcia. Takie relacje między obiema grupami zaowocowały niekończącą się serią sporów, wzajemnych oskarżeń i scysji, co wpływało negatywnie na funkcjonowanie Koła Żydowskiego oraz obniżało prestiż ogólnych syjonistów w kraju. Walki wewnętrzne były źle widziane przez wyborców żydowskich, sympatyków syjonizmu, służyły zaś wszystkim ugrupowaniom politycznym, które zwalczały ruch syjonistyczny na „żydowskiej ulicy"[945].

Syjoniści małopolscy, zarówno krakowscy jak i lwowscy interesowali się działalnością polityczną Izaaka Grünbauma w byłej Kongresówce od 1919 roku. Odnotowano jego sukces w wyborach do Sejmu, w wyniku których uzyskał mandat poselski. Należy podkreślić, iż początkowo nie oceniano jego aktywności negatywnie, stosunek ten miał charakter neutralny. Informowano, że był przywódcą partii syjonistycznej na terenie byłego zaboru rosyjskiego oraz redaktorem naczelnym gazety „Das Jüdische Volk". Zwracano uwagę na jego intensywną działalność polityczną wśród ludności żydowskiej w województwach centralnych[946]. Początkowa neutralność w ocenie grupy warszawskiej wynikała ze słabej znajomości oraz braku wspólnych doświadczeń w działalności politycznej. Sytuacja ta miała się jednak wkrótce zmienić.

[945] Na temat polityki antysyjonistycznej patrz: M. Kozłowska, *Świetlana przyszłość? Żydowski Związek Młodzieżowy Cukunft*… s. 175-183; G. Pickhan, *Pod prąd. Powszechny Żydowski Związek Robotniczy Bund w Polsce*… s. 302-315; Syjonistów zwalczała Aguda szczególnie na polu walki o władzę w gminach żydowskich, zob. C. Brzoza, *Walka o władzę w kahałach krakowskim i podgórskim w okresie międzywojennym. Żydowskie gminy wyznaniowe w Krakowie*, [w:] „Krzysztofory. Zeszyty Naukowe Muzeum Historycznego Miasta Krakowa", T. 35, Kraków 2017, s. 57-78.

[946] „Chwila" 31 I 1919, nr 18, *Z wyborów warszawskich*, s. 3.

Dla syjonistów istotną kwestią stało się powołanie wspólnej reprezentacji parlamentarnej, która reprezentować miała interesy ludności żydowskiej w Polsce. Szybko stało się jasne, że dominującą pozycję zajmą w nim politycy narodowo-żydowscy, którzy odnieśli sukces w wyborach do Sejmu. Na terenie byłej Kongresówki syjoniści zgrupowani na listach Tymczasowej Żydowskiej Rady Narodowej zdobyli 40% wszystkich głosów żydowskich, w Małopolsce Zachodniej sukces był jeszcze większy – na syjonistów oddano tam 90.8% głosów. Ze względu na toczące się walki w Galicji Wschodniej i niemożność przeprowadzenia wyborów, Naczelnik Państwa zdecydował, że mandaty otrzymają posłowie, którzy zasiadali w parlamentach zaborczych. Mandatu nie mógł w tym czasie objąć Leon Reich, gdyż Żydzi Galicji Wschodniej ogłosili neutralność w sporze polsko-ukraińskim. Żydzi zdobyli łącznie 11 miejsc sejmowych, w tym 6 dla syjonistów. Po raz pierwszy syjoniści ogólni z Małopolski i byłej Kongresówki spotkali się w efemerycznym Wolnym Zjednoczeniu Posłów Narodowości Żydowskiej. Było jasnym, że pełne wybory parlamentarne odbędą się dopiero po zakończeniu walk o granice państwa polskiego[947].

W Warszawie działała tymczasem Tymczasowa Żydowska Rada Narodowa, organ zrzeszający głównie syjonistów. Miała działać w ścisłym kontakcie z żydowskim klubem sejmowym. Prawo do wpływania na pracę polityczną klubu rościło sobie prezydium Rady, które za pośrednictwem posłów formułowało pierwsze interpelacje w sprawie prześladowania Żydów oraz poruszało kwestię ich prawnego położenia w odrodzonej Polsce[948]. Był to czas ustalania i omawiania podstawowych zagadnień dla unormowania życia ludności żydowskiej w nowej rzeczywistości politycznej.

Liderem Klubu Narodowo-Żydowskiego został Izaak Grünbaum. Był wyrazicielem poglądów środowiska politycznego, z którego się wywodził. Jego współpracownicy darzyli go pełnym zaufaniem i uznawali jego linię polityczną. Syjoniści małopolscy poznali częściowo jego poglądy w czasie pierwszych wystąpień sejmowych. W trakcie jednego z nich Grünbaum ogłosił, iż Żydzi powitali odrodzenie Polski z radością, pragnęli sprawiedliwego traktowania i tolerancji wobec ich mniejszości narodowej. Krytycznie zaś odniósł się do rządu, który zapewniał, że Żydzi będą cieszyć się pełnym równouprawnieniem w stosunku do pozostałych obywateli i ostatecznie nie dotrzymał danego słowa. Zdaniem Grünbauma, ludność żydowska korzystała już z równych praw w czasach Królestwa Polskiego. Twierdził, że ludność polska nie potępiła pogromów antyżydowskich do jakich dochodzić zaczęło pod koniec wojny światowej, władze zaś nie użyły siły aby położyć im kres. Ponadto, nie starały

[947] S. Rudnicki, *Żydzi w parlamencie*… s. 27-28.
[948] „Chwila" 19 II 1919, nr 37, *Klub Narodowo-Żydowski w Sejmie*, s. 2.

się też zatrzymać i ukarać winnych agitatorów antysemickich oraz samych napastników. Podkreślał, że w kraju cały czas panował terror wymierzony w Żydów, a niejednokrotnie aktywny udział w nim brało wojsko. Żydzi byli bici, okradani, na całe gminy nakładano kontrybucje, w dzielnicach żydowskich regularnie prowadzono rekwizycje. Sami Żydzi byli usuwani ze swoich miejsc pracy, problem dotyczył szczególnie urzędników i robotników. Na kolejach zdarzały się napaści i morderstwa podróżujących. Dodał, iż wojskowi często siłą zmuszali Żydów do wykonywania prac dla armii, bez wynagrodzenia. W czasie przemówienia sejmowego inni posłowie polscy przerywali mu, specjalnie starano się go zagłuszyć. Gdy Grünbaum mówił o Palestynie jako o przyszłej ojczyźnie Żydów, usłyszał z sali ze strony polskiej – „jazda do Palestyny!". Krzyczano, że „Żydzi mogą mieć równe prawa ale na swoim terytorium, nie zaś w Polsce"[949].

Wystąpienie Grünbauma było utrzymane w ostrym, oskarżycielskim tonie, co wywołało ostre reakcje ze strony polskiej większości sejmowej. Kolejną mowę wygłosił Ozjasz Thon, który charakteryzował się spokojem i dążeniem do łagodzenia sporów. Mówił krócej, starał się wyjaśniać kwestie dzielące Polaków i Żydów. Na koniec odniósł się jedynie do posłów endecji, aby nie oskarżali syjonistów o próbę utworzenia w Polsce państwa w państwie[950].

Już po pierwszych wystąpieniach w Sejmie syjoniści małopolscy mogli przekonać się, w jaki sposób ich współpracownicy z byłej Kongresówki formułują swoje wypowiedzi wobec rządu i polskich polityków. Pierwsze miesiące w Sejmie nie przyniosły zatargów między dwiema grupami syjonistycznymi. W marcu 1919 roku główny organ syjonistów Małopolski Wschodniej podkreślał, że współpraca obu środowisk przebiega zgodnie, szczególnie w kwestii prac sejmowych i wspólnego wypracowywania postulatów narodowo-żydowskich[951]. Syjoniści małopolscy z Krakowa i Lwowa brali udział w posiedzeniu syjonistycznej rady partyjnej, które odbyło się w marcu. Wspólnie z syjonistami warszawskimi poruszono kwestię przygotowania IV ogólnokrajowego zjazdu Organizacji Syjonistycznej w Polsce. Jednym z najważniejszych problemów, jakie należało omówić, było zjednoczenie centrali warszawskiej z Organizacją Syjonistyczną Małopolski Zachodniej[952]. Zjednoczenie trzech partii ogólnosyjonistycznych miało na celu wzmocnienie siły ruchu w Polsce. Szybko jednak zaczęły pojawiać się w tej sprawie kwestie sporne, m.in. różnice w poglądach głównych liderów regionalnych – Ozjasza Thona, Leona Reicha i Izaaka Grünbauma.

[949] „Chwila" 28 II 1919, nr 46, *Deklaracje stronnictw żydowskich w Sejmie polskim*, s. 1.
[950] Ibidem, s. 2.
[951] „Chwila" 1 III 1919, nr 47, *Nastroje i refleksje*, s. 1.
[952] „Chwila" 19 III 1919, nr 65, *Posiedzenie syjonistycznej rady partyjnej w Polsce*, s. 3.

Sprawę zjednoczenia frakcji regionalnych odłożono zatem na przyszłość. Tymczasem, w Sejmie rozpatrywano coraz więcej spraw dotyczących Żydów, m.in. endecką koncepcję utworzenia komisji do spraw żydowskich (tak aby problematyka ta nie znalazła się wśród tematów obrad konferencji pokojowej w Paryżu)[953]. Istotna była również sprawa uchwalenia dekretu o gminach żydowskich w Polsce proponowanego przez rząd. Ponadto, podjęto rozmowy na temat coraz częstszych krwawych pogromów np. w Pinsku[954]. Syjoniści zgodnie wyrażali swój sprzeciw względem tych zamierzeń i zachowań.

Pierwsze nieporozumienia i pogorszenie dobrych relacji między Królewiakami a Galicjanami nastąpiło w pierwszej połowie 1922 roku. W tamtym roku, po wyborach utworzone zostało Koło Żydowskie w Sejmie, a jego liderem został Leon Reich, lider syjonistów Małopolski Wschodniej. W owym czasie grono posłów z Małopolski stało się dominujące, grupa I. Grünbauma zaś stanowiła mniejszość. Ta zmiana sił wewnątrz żydowskiej reprezentacji sejmowej była jedną z przyczyn pogorszenia się wcześniejszych umiarkowanie dobrych relacji. Najwyraźniej linia polityczna reprezentowana przez Reicha oraz Thona zaczęła uderzać w „pozycję" lidera i ideologa syjonistów warszawskich. Izaak Grünbaum był bowiem człowiekiem niezwykle ambitnym, nie tolerował sprzeciwu. Zdaje się, że na początku wspólnej działalności postrzegał syjonistów z Małopolski jako uległych, niezdolnych do stawiania oporu w polityce.

W kwietniu 1922 roku Koło Żydowskie dostało możliwość wysłania do Józefa Piłsudskiego delegacji, aby przedstawić mu swoje postulaty i stanowisko polityczne. W czasie wybierania delegatów, pominięto posłów z byłej Galicji. Finalnie do marszałka udało się czterech działaczy żydowskich z byłej Kongresówki – Izaak Grünbaum, Samuel Hirszhorn, Joszua Farbstein i Uszer Mendelsohn. Wewnętrzna i zakulisowa polityka Izaaka Grünbauma prowadzona w Sejmie zaczęła stopniowo prowadzić do izolowania posłów małopolskich od władz polskich. Nie zapraszano ich na ważne spotkania, nie wybierano ich do delegacji, na spotkania z prominentnymi politykami polskimi[955]. Sytuacja ta wywarła negatywne wrażenie na syjonistach ze Lwowa i Krakowa.

Konflikt między grupami ogólnosyjonistycznymi w Polsce pogłębił się w 1923 roku. Tym razem przyczyna leżała w polityce wewnętrznej Światowej Organizacji Syjonistycznej, od której zależne były partie krajowe. Na XIII Kongresie Syjonistycznym w Karlsbadzie, Chaim Weizman, przewodniczący organizacji, omawiał problemy organizowanej dopiero

[953] „Chwila" 22 III 1919, nr 68, *Z obrad Sejmu polskiego*, s. 2.
[954] „Chwila" 23 III 1919, nr 69, *Dyskusja sejmowa o sprawie żydowskiej*, s. 2; „Chwila" 12 IV 1919, nr 89, *Krwawe wypadki w Pińsku. Interpelacja posłów Pryłuckiego, Grünbauma i tow. w Sejmie polskim*, s. 1.
[955] „Chwila" 12 IV 1922, nr 16, *Posłowie żydowscy u Naczelnika Państwa*, s. 1.

Agencji Żydowskiej (jej genezę omówiono w rozdziale czwartym, podrozdział pierwszy niniejszej pracy). Wysunął koncepcję rozszerzenia Agencji o Żydów, którzy nie byli syjonistami. Mieli to być aktywiści oraz działacze znani i zasłużeni dla ludności żydowskiej w różnych krajach świata (szczególnie chodziło o Stany Zjednoczone i Palestynę). Weizmana poparła większość uczestników Kongresu oraz kręgów kierowniczych Światowej Organizacji Syjonistycznej. Sprzeciw ogłosiła grupa mniejszościowa, tzw. frakcja demokratyczna, której liderami byli Maks Sołowiejczyk, Menachem Usyszkin oraz Izaak Grünbaum. Długie rozmowy i dyskusje nie przyniosły rozwiązania. Sytuacja ta doprowadziła do przeniesienia walki w sprawie rozszerzenia Agencji Żydowskiej na teren Polski. Przeciwnicy C. Weizmana wywodzili się z kręgów syjonistów rosyjskich, ideologicznie radykalnych. Inicjatywę zaś zgodnie poparli wszyscy syjoniści wywodzący się z byłej Galicji. Niebawem wzajemna niechęć dała o sobie znać w czasie prac Koła Żydowskiego[956].

W pierwszym kwartale 1924 roku grupa I. Grünbauma, złożona z syjonistów byłej Kongresówki przeszła do opozycji wobec syjonistów małopolskich. Jej znaczenie na arenie politycznej okazało się w przyszłości mieć większe znaczenie, ponieważ m.in. wyrażała sprzeciw wobec wspomnianej powyżej grupy większościowej popierającej Chaima Weizmana. Działacze z Warszawy szybko zyskali miano „radykalnych", gdyż ostentacyjnie przerywali posiedzenia Koła Żydowskiego, w komisjach sejmowych głosowali przeciwnie do syjonistów z Małopolski etc. Działacze krakowscy i lwowscy oskarżali ich o doktrynerstwo i partyjniactwo, które szkodziły ruchowi syjonistycznemu w Polsce. W czasie narad i dyskusji liderzy grupy „galicyjskiej" nawoływali do zaprzestania walk i zachowania jedności[957].

Mimo konfliktów frakcyjnych, posłowie dwóch odrębnych grup syjonistycznych występowali solidarnie przeciw wyraźnie antyżydowskiej polityce rządu. Szczególny protest wywołał projekt ustaw skarbowych premiera Władysława Grabskiego. Zapowiadane podwyżki podatków uderzały szczególnie w kupiectwo i drobnomieszczaństwo, których znaczną część stanowili Żydzi[958]. Reformy W. Grabskiego doczekały się już omówienia w literaturze przedmiotu[959]. Dodatkowo, MSW dążyło do znacznego podniesienia opłat

[956] „Chwila" 8 II 1924, nr 1761, *Syjonistyczny kryzys parlamentaryzmu*, s. 1.
[957] „Chwila" 4 III 1924, nr 1785, *Dookoła opozycji syjońskiej*, s. 2.
[958] Władysław Grabski finalnie podniósł wydatki skarbowe o 1/3 czyli znacznie ponad sumę, którą uchwalono rok wcześniej. Zob. APŁ, Archiwum rodziny Bartoszewiczów, sygn. 2493, k. 1.
[959] A. Fronczek-Kwarta, *Polityka finansowa i gospodarcza rządu Władysława Grabskiego w okresie reformy walutowo-skarbowej (1923-1925)*, Poznań 2014; P. Grata, *Stosunek parlamentarzystów żydowskich do polityki podatkowej II Rzeczypospolitej*, [w:] „Studia Judaica", R. XVII, nr 2 (34), 2014, s. 105-140; M. M. Drozdowski, *Sukces czy porażka? Reformy Władysława Grabskiego 1924-1925 i reformy Leszka Balcerowicza 1989-1991*, Warszawa 1994; W. Sułkowska, *Źródła sukcesów i przyczyny niepowodzeń reform Władysława Grabskiego*, Wrocław 1996.

paszportowych, działając na niekorzyść syjonistów, dla których emigracja do Palestyny była najistotniejszym elementem realizacji idei narodowo-żydowskiej[960]. W czerwcu 1924 roku syjoniści byłej Kongresówki wystąpili otwarcie przeciw posłom „Agudy", zażądano usunięcia ich z Koła Żydowskiego. Przyczyną ataku na ortodoksów była ich antysyjonistyczna agitacja w czasie ostatnich wyborów do gmin żydowskich. Posłowie z Małopolski odrzucili postulaty Królewiaków. Izaak Grünbaum walczył w tym czasie już na trzech frontach – z polityką rządu, syjonistami małopolskimi oraz przedstawicielami ortodoksji. Prowadziło to do stopniowej izolacji grupy warszawskiej na arenie polityki sejmowej[961].

Mimo wzajemnych animozji, syjoniści małopolscy i warszawscy apelowali do rządu o zmiany w projektach ustaw dotyczących praw mniejszości narodowych na Kresach (chodziło o status dla mniejszości narodowych)[962]. Wspólne starania przyniosły też rezultat w sprawie obniżenia stawek opłat paszportowych. Prasa syjonistyczna określiła tę inicjatywę jako sukces Koła Żydowskiego. Wspólne działania ponad podziałami przynosiły zatem rezultaty. Źródła wskazują jednak, że sojusze wewnątrz Koła były jedynie przejściowe, a liderzy zwaśnionych frakcji nie potrafili przezwyciężyć wzajemnych uprzedzeń[963].

Prasa syjonistów warszawskich pisała o trwającym od dłuższego czasu konflikcie w Kole Żydowskim, syjonistów małopolskich określając mianem „mediatorów". Zwracano też uwagę na różnice dzielące posłów z byłej Kongresówki i Galicji. Podkreślano, że Małopolanie wnieśli do Sejmu tradycje „targów politycznych i zakulisowych pertraktacji", co kolidowało z odmiennymi zwyczajami politycznymi syjonistów z Królestwa Polskiego. Syjoniści działający w Rosji do 1918 roku musieli borykać się z silnym antysemityzmem – zarówno społeczno-politycznym, jak i państwowym. Nie mieli okazji, aby nabyć zdolności do pracy parlamentarnej. Do ich praktyk należała zdecydowana walka ideologiczna, dyscyplina partyjna i działalność konspiracyjna. Niezrozumiałe i trudne do zaakceptowania były dla nich metody polityczne wyniesione z czasów austriackich. Warto dodać, że grupa warszawska określała działania Małopolan jako „nieskuteczne". Oskarżano ich też o współpracę z „Agudą", która również nie posiadała tradycji parlamentarnej, przez co łatwo poddawała się wpływom „mediatorów". Syjoniści byłej Kongresówki zgodnie twierdzili, że wszyscy posłowie w Kole Żydowskim powinni poddać się woli jednego lidera, który zakończy

[960] „Chwila" 4 IV 1924, nr 1816, *Koło Żydowskie wzywa rząd do zniesienia obecnego rozporządzenia w sprawie paszportów*, s. 2.
[961] „Nasz Przegląd" 20 VI 1924, nr 167, *Walka z Agudą a obóz narodowy*, s. 3; „Nasz Przegląd" 23 VI 1924, nr 170, *Walka z Agudą a obóz narodowy*, s. 3.
[962] „Chwila" 3 V 1924, nr 1843, *Koło Żydowskie wobec sprawy mniejszości narodowych*, s. 1.
[963] „Chwila" 4 V 1924, nr 1844, *Projekt ustawy o opłatach paszportowych przyjęty przez komisję skarbową w drugim czytaniu. Sukces Koła Żydowskiego*, s. 1.

podziały i konflikty między zantagonizowanymi frakcjami. Królewiacy obwiniali Galicjan za wewnętrzne rozbicie żydowskiej reprezentacji parlamentarnej[964].

We wrześniu 1924 roku, w czasie jednego z przemówień sejmowych, I. Grünbaum nazwał syjonistów małopolskich „przemądrzałymi oportunistami". Odniósł się w ten sposób do taktyki rządu polskiego, który „kokietował" konkretne grupy posłów z Koła Żydowskiego. Polacy rozmawiali z przedstawicielami Krakowa i Lwowa, ignorowali zaś syjonistów warszawskich. Według I. Grünbauma była to postawa niedopuszczalna i szkodliwa dla interesów ludności żydowskiej, ponieważ jego zdaniem Małopolanie byli ulegli i łatwo zgadzali się na niekorzystne układy z rządem[965]. Konflikt wewnętrzny w Kole wymusił na liderach zwaśnionych grup potwierdzenie „na zewnątrz" jedności żydowskiej reprezentacji parlamentarnej. W związku z tym, pod koniec września zorganizowano w Krakowie wspólny wiec, na którym przemawiali: Leon Reich, Ozjasz Thon, Izaak Grünbaum oraz Apolinary Hartglas. W swych wystąpieniach mówili o różnicach poglądów, które dzieliły poszczególnych posłów. Mówcy zapewniali licznie zgromadzonych, że sytuacja taka nie zagraża spójności Koła Żydowskiego[966]. Można zatem powiedzieć, że wewnętrzne konflikty okazały się na tyle silne i doniosłe, iż w szerszych kręgach sympatyków syjonizmu wystąpiły obawy o utrzymanie zjednoczonej reprezentacji.

Warto zwrócić uwagę na fakt, iż prasa syjonistyczna z Małopolski dopiero w lipcu 1924 roku otwarcie przyznała, że między syjonistami krakowskimi i lwowskimi, a warszawskimi występują znaczne różnice ideowe i taktyczne, wynikające z odmiennych tradycji politycznych. Ich pojmowanie przyczyn konfliktów między obiema grupami ogólnych syjonistów było analogiczne do tego, które przedstawiali zwolennicy

[964] „Nasz Przegląd" 12 VII 1924, nr 190, *Rozdźwięki w Kole Żydowskim*, s. 2; „Chwila" 11 VII 1924, nr 1912, *Najburzliwszy dzień w dziejach Sejmu*, s. 2.

[965] „Nasz Przegląd" 16 IX 924, nr 256, *Pos. Grünbaum o kokietowaniu umiarkowanych*, s. 3. Grünbaum już w lipcu 1924 roku twierdził, że Małopolanie reagują na działania rządu zbyt umiarkowanie. W trakcie dyskusji nad pakietem ustaw kresowych, która miała miejsce 9 lipca tegoż roku, lider grupy warszawskiej postulował wygłoszenie „mocnego" przemówienia skierowanego do rządu. Posłowie małopolscy odrzucili jednak jego wniosek, uznają go za nieadekwatny. W reakcji na to Grünbaum ogłosił wystąpienie z Koła Żydowskiego. Aby załagodzić spór podjęto dalsze rozmowy w trakcie których udało się przekonać go do zmiany decyzji. W toku dalszych negocjacji uzgodniono wspólnie aby za formę protestu przyjąć solidarne opuszczenie sali obrad w Sejmie podczas głosowania nad ustawami kresowymi. Zob. „Chwila" 11 VII 1924, nr 1912, *Gorąca dyskusja w K. Ż.*, s. 3-4. Po scysji jaka miała miejsce w Kole Żydowskim zwaśnione grupy zorganizowały własne spotkania i narady szukając poparcia swoich stanowisk. Zob. „Chwila" 12 VII 1924, nr 1913, *Po dniu burzliwym,* s. 1. Syjoniści z Małopolski zostali oficjalnie poparci przez Egzekutywę Organizacji Syjonistycznej Małopolski Wschodniej. Uchwalono, iż posłowie z Małopolski powinni zachować solidarność w działalności sejmowej. Zob. „Chwila" 15 VII 1924, nr 1916, *Komunikat Egzekutywy Syjon. Dla Wschod. Małopolski*, s. 3.

[966] „Nasz Przegląd" 28 IX 1924, nr 268, *Wielki wiec posłów żyd. w Krakowie*, s.4.

I. Grünbauma[967]. Był obwiniany przez Małopolan za wybuch konfliktu i ciągłe podżeganie do niego. Charakter nie pozwalał mu na zawarcie porozumienia ani pohamowanie temperamentu. Z tego powodu, walka frakcyjna przeniosła się bezpośrednio do sejmu oraz prasy żydowskiej. Działacze krakowscy i lwowscy widzieli serię spornych zagadnień: stosunek syjonistów do Agudy oraz innych mniejszości narodowych, taktyka parlamentarna a także sprawa przewodnictwa w Kole Żydowskim. Zdaniem Małopolan, I. Grünbaum dążył do narzucenia swoich metod parlamentarnych całej reprezentacji żydowskiej. W dyskusjach odpowiadał, że jest to winą uległych posłów z byłej Galicji i w celu skutecznego działania, należało przyjąć kurs radykalny. Na podjęcie takich kroków nie było zgody działaczy z Krakowa i Lwowa. Ich zdaniem w polityce należało być elastycznym i dopasowywać swoje posunięcia do bieżących warunków i możliwości. W oczach grupy warszawskiej był to brak stanowczej i jednolitej linii politycznej. Wzajemne oskarżenia uniemożliwiały porozumienie i konstruktywną pracę w Kole. Stopniowo każda z grup zaczynała prowadzić własną politykę, nie zważając na oponentów. Prowadziło to do wzajemnej izolacji i stagnacji na polu sejmowym[968].

Na początku 1925 roku w atmosferze konfliktów i podziałów między syjonistami małopolskimi i warszawskimi, rozpoczęły się rozmowy na temat zjednoczenia krajowych partii ogólnosyjonistycznych. Egzekutywy – krakowska i lwowska podjęły rozmowy już w grudniu 1924 roku, w celu ustalenia wspólnego stanowiska przed negocjacjami z przedstawicielami byłej Kongresówki (spotkania odbywały się w Tarnowie)[969].

Kilka dni później odbył się zjazd Organizacji Syjonistycznej byłej Kongresówki, w którym udział wzięli również przedstawiciele Wielkopolski i Kresów. Obecny był jedynie jeden członek Organizacji Syjonistycznej Małopolski Wschodniej – dr Rotfeld. Nie zaproszony został jakikolwiek przedstawiciel z Małopolski Zachodniej. W Warszawie ustalano własne metody zjednoczenia Organizacji Syjonistycznej bez uwzględnienia opinii syjonistów małopolskich. Omawiana była także polityka krajowa i palestyńska. I. Grünbaum twierdził, że Organizacja Małopolski Wschodniej sama oddaliła się od właściwej polityki ogólnej organizacji syjonistycznej. Jego zdaniem, syjonistom z dawnej Galicji brakowało

[967] „Chwila" 28 VII 1924, nr 1929, *O politykę Koła Żydowskiego*, s. 1-2.
[968] „Chwila" 29 VII 1924, nr 1930, *O politykę Koła Żydowskiego*, s. 1-2; „Chwila" 31 VII 1924, nr 1932, *Ślepy doktryneryzm*, s. 1; *O jedność i taktykę Koła Żydowskiego*, s. 3; „Chwila" 3 VIII 1924, nr 1935, *O jedność i taktykę Koła Żydowskiego*, s. 1; „Chwila" 12 X 1924, nr 2002, *O politykę Koła Żydowskiego*, s. 1; „Chwila" 13 X 1924, nr 2003, *O politykę Koła Żydowskiego*, s. 1; „Chwila" 15 X 1924, nr 2005, *O politykę Koła Żydowskiego*, s. 1.
[969] „Nasz Przegląd" 10 XII 1924, nr 339, *Sprawa zjednoczenia Organizacji Syjonistycznej w Polsce*, s. 2.

„energii i charakteru bojowego, który my posiadamy”[970]. Małopolska prasa syjonistyczna komentowała wystąpienie I. Grünbauma, określając je jako „pozbawione realizmu”, a jego politykę nazywając doktrynerską. Takowa miała prowadzić do autorytaryzmu i rezygnacji z zasad parlamentarnych. Działania Małopolan przedstawiano jako realistyczne, grupy warszawskiej zaś jako postępowanie „romantyków-teoretyków”[971].

Mimo konfliktowej atmosfery, ogólni syjoniści w Polsce stanęli wobec problemu zjednoczenia trzech krajowych ugrupowań. Unifikacja ruchu w poszczególnych państwach była pożądana przez kierownictwo Światowej Organizacji Syjonistycznej. Polityka ta miała wzmocnić syjonizm, który borykał się z wieloma przeciwnościami, m.in. silną konkurencją innych żydowskich formacji politycznych, antysemityzmem oraz trudnościami emigracyjnymi na terenie międzynarodowym.

12 stycznia 1925 roku we Lwowie na posiedzeniu Rady Naczelnej Organizacji Syjonistycznej podjęto decyzję, iż I Ogólnopolska Konferencja Syjonistyczna odbędzie się w dniach 1-3 marca tegoż roku w Warszawie. W jej trakcie zamierzano ustalić kompetencje i zadania ewentualnej federacji: rady naczelnej, zjazdu, jej prezydium oraz komitetu wykonawczego. Na członków Komitetu Wykonawczego Organizacji Syjonistycznych wybrani zostali: Noe Dawidsohn i Joszua Gottlieb (Warszawa), Ignacy Schwartzbart (Kraków), Emil Schmorak (Lwów) oraz Juliusz Berger (Wilno)[972].

Przed zjazdem wyłoniły się dwie koncepcje zjednoczenia – szybka i ewolucyjna. Syjoniści lwowscy optowali za stopniowym zjednoczeniem, które pozwoliłoby na bieżąco rozwiązywać sporne kwestie. Ponadto, sceptycznie zapatrywali się na całkowitą likwidację samodzielności regionalnej i odebranie wszelkich praw decyzyjnych dotychczasowym Egzekutywom. Odmienne stanowisko reprezentowali działacze z Krakowa, którzy podobnie jak przedstawiciele Warszawy, popierali szybkie utworzenie jednolitej organizacji ogólnokrajowej. W Krakowie, zwolennikiem takiego rozwiązania był Ignacy Schwarzbart, który krytycznie odnosił się do stanowiska kolegów z Małopolski Wschodniej. Uznawał

[970] „Nasz Przegląd” 24 XII 1924, nr 353, *Zjazd Organizacji Syjonistycznej*, s. 5; „Nasz Przegląd” 26 XII 1924, nr 355, *Siódma konferencja syjonistów polskich w Warszawie*, s. 2.

[971] „Chwila” 18 I 1925, nr 2098, *W walce z utopią*, s. 1-2. W czasie konferencji syjonistów byłej Kongresówki ujawnił się wyraźny podział ideowy na frakcję Et Liwnot i Al Hamiszmar. Liderem pierwszej grupy był Joszua Gottlieb, drugiej zaś Grünbaum. Gottlieb twierdził, że kolonizacja palestyńska powinna być masowa i dotyczyć w pierwszej kolejności miast. Przeciwne stanowisko zajmował Grünbaum, który popierał jedynie kolonizację jednostek wyspecjalizowanych w zawodach rolniczych i technicznych. Osadnictwo powinno obejmować priorytetowo obszary wiejskie. Ideologiczny rozłam w łonie Organizacji Syjonistycznej byłej Kongresówki osłabił dodatkowo pozycję grupy Grünbauma, która znalazła się w mniejszości (znajdowali się w niej jednak wybitni i wpływowi działacze syjonistyczni m.in. Apolinary Hartglas i Leon Lewite). Zob. „Nasz Przegląd” 27 XII 1924, nr 356, *W ogniu walk ideologicznych. Dookoła konferencji syjonistycznej*, s. 2.

[972] W. Jaworski, *Struktura i wpływy syjonistycznych*… s. 39.

utrzymywanie podziału regionalnego za stan anormalny. Istniejące trzy frakcje były de facto samodzielnymi partiami politycznymi, a ich punktem wspólnym była jedynie ideologia ogólno syjonistyczna. Jego zdaniem należało wspólnymi siłami dążyć do bezwzględnej unifikacji ruchu. Twierdził, że w przypadku, w którym zjazd warszawski nie poddałby się opinii organizacji lwowskiej, niezbędne byłoby głosowanie, podczas którego większością głosów podjęta zostałaby decyzja o zjednoczeniu. W efekcie, Organizacje z Małopolski Zachodniej i Śląska oraz byłej Kongresówki miały zjednoczyć się bez Małopolski Wschodniej. Schwarzbart stanowisko to wyraził jeszcze przed podjęciem oficjalnych rozmów z działaczami z Warszawy. Warto podkreślić, iż radykalne stanowisko Schwarzbarta z biegiem czasu uległo umiarkowaniu. Wkrótce miał stać się sceptyczny wobec pełnego zjednoczenia, gdzie centralizm zastępował politykę we własnych regionach[973].

Zjazd obradował w Warszawie w dniach 1-3 marca 1925 roku w Teatrze Narodowym. W sprawie zjednoczenia syjoniści z Małopolski Wschodniej opowiedzieli się za koncepcją federacji, pozostałe frakcje zaś poparły rozwiązanie centralistyczne. Ich przedstawiciel, Emil Schmorak zaznaczył, że między jego ugrupowaniem a działaczami z byłej Kongresówki istniały znaczne różnice ideowo-taktyczne, jednak nie wykluczał możliwości współpracy. Finalnie na konferencji nie doszło do zjednoczenia ruchu ogólnosyjonistycznego. Pod wpływem nacisków ze strony działaczy lwowskich zdecydowano się na stopniową, ewolucyjną unifikację ogólnych syjonistów oraz przyznanie dzielnicowym KC szerokich uprawnień. Ignacy Schwarzbart po długich dyskusjach i obradach, zmienił częściowo swoje stanowisko wobec metod zjednoczenia. Przedstawiciele syjonistów byłego zaboru rosyjskiego negowali koncepcję ewolucyjną i optowali za radykalnym zjednoczeniem[974].

Przy okazji konferencji zjednoczeniowej, przedstawiciele frakcji krajowych powracali do dzielących ich problemów atakując się nawzajem. Ozjasz Thon skrytykował
I. Grünbauma, który powtarzał, iż syjoniści ogólni z Małopolski są ustępliwi i taką politykę prowadzą. Zdaniem Thona tak nie było. Celem polityki syjonistycznej w kraju miało być utrzymanie jedności Koła Żydowskiego, obrona interesów całej ludności żydowskiej w Polsce oraz walka o „zasady syjonistyczne w gminach żydowskich". W podobnym duchu wystąpił Leon Reich. Podkreślał, że Koło musiało działać w trudnych warunkach, większa część

[973] „Chwila" 27 II 1925, nr 2138, *Przed ogólno syjońskim Zjazdem w Warszawie*, s. 6-7. Jeszcze przed zjazdem odpowiadano Schwartzbartowi na jego zarzuty kierowane do Organizacji Syjonistycznej Małopolski Wschodniej w kwestii zjednoczenia. Oceniano, że hasło unifikacji padło zbyt wcześnie. Między poszczególnymi partiami ogólno syjonistycznymi występowały zbyt duże różnice ideowe i strukturalne aby bez problemów i krzywd przeprowadzić zjednoczenie. Egzekutywa lwowska pozostawała sceptyczna wobec zjednoczenia, jednak oceniała tą inicjatywę jako niezbędną dla zwiększenia siły ruchu syjonistycznego w Polsce. Zob. „Chwila" 2 III 1925, nr 2141, *O unifikację ruchu syjonistycznego w Polsce*, s. 1-2.
[974] W. Jaworski, *Struktura i wpływy syjonistycznych*… s. 40.

środowiska sejmowego była bowiem antyżydowska, polskie partie nacjonalistyczne zaś regularnie atakowały Żydów. Polska polityka godziła w egzystencję ludu żydowskiego, konstytucję oraz ogólnie pojęte prawa ludzkie. W takich realiach postępowanie Koła musiało być elastyczne[975].

Kolejnego dnia obradowała Komisja Polityczna, na której omawiano referaty posłów O. Thona i L. Reicha. Ich poglądy na działalność Koła Żydowskiego w Sejmie zostały skrytykowane przez I. Grünbauma, który najwięcej uwagi poświęcił stanowisku Ozjasza Thona. Polityka uprawiana przez Thona na polu parlamentu była dla niego nie do przyjęcia. Ciągłe uleganie rządowi polskiemu oraz akceptowanie jego antyżydowskiej polityki godziło w żywotne interesy Żydów. Domagał się natychmiastowego ustąpienia liderów małopolskich z Koła[976].

Konferencja ukazała głębokie podział między poszczególnymi ugrupowaniami regionalnymi. Wyjątkowo niekorzystne relacje panowały między byłą Kongresówką a Małopolską (najgorzej układały się kontakty działaczy warszawskich z Małopolską Wschodnią). Pewne różnice w poglądach zaistniały także między Egzekutywą krakowską i lwowską w kontekście unifikacji. To nie wpłynęło jednak na ich stały sojusz wobec radykalizmu syjonistów z byłego zaboru rosyjskiego, których twarzą pozostawał Izaak Grünbaum.

Kolejną ważną kwestią, która podzieliła ogólnych syjonistów z Małopolski i byłej Kongresówki była tzw. ugoda polsko-żydowska. Jej celem było porozumienie i normalizacja stosunków między rządem polskim a Kołem Żydowskim. Wszystkie polskie rządy od 1918 roku prowadziły politykę, która w mniejszym lub większym stopniu godziła w ludność żydowską. Zarzucano im oficjalny antysemityzm oraz brak wszelkich prób poprawienia złej sytuacji Żydów w Polsce. Masy żydowskie zubożały w wyniku polityki gospodarczej promowanej przez rząd. W związku z takim stanowiskiem władz polskich, Koło Żydowskie postanowiło przejść do opozycji. Strona polska zgodziła się jednak podjąć rozmowy zaproponowane przez Koło Żydowskie w celu rozwiązania trudnej sytuacji.

[975] „Chwila" 3 III 1925, nr 2142, *I Ogólnopolski Zjazd syjonistyczny. Pierwszy dzień obrad*, s. 1.
[976] „Chwila" 4 III 1925, nr 2143, *I Ogólnopolski Zjazd syjonistyczny. Drugi dzień obrad*, s. 3. Leon Reich ocenił I Konferencję Ogólnych Syjonistów z udaną. Nie zdecydowano się na szybką i całkowitą unifikację ruchu, wybrano koncepcję ewolucyjną, rozłożoną w czasie. Lider syjonistów Wschodniej Małopolski zwracał uwagę na zawziętość i nieustępliwość syjonistów z byłej Kongresówki, z którymi wszelka współpraca jest niezwykle trudna a czasami wręcz niemożliwa. Zob. „Chwila" 12 III 1925, nr 2151, *Bilans pierwszej ogólnopolskiej konferencji syjonistycznej*, s. 1-2.

W maju 1925 roku pierwsze rozmowy prowadzili Leon Reich i Aleksander Skrzyński, który pełnił obowiązki Ministra Spraw Zagranicznych w rządzie Władysława Grabskiego[977]. Wkrótce ustalony został zespół prowadzący rozmowy – ze strony polskiej wspomniany powyżej Skrzyński oraz Minister Wyznań Religijnych i Oświecenia Publicznego, Stanisław Grabski. Ludność żydowską reprezentowali syjoniści małopolscy – wspomniany Reich oraz Ozjasz Thon. Syjoniści z byłej Kongresówki zbojkotowali negocjacje. Na początku czerwca, na zaproszenie strony polskiej, jako obserwator dołączył brytyjski polityk pochodzenia żydowskiego, Lucien Wolf. W finalnej fazie rozmów udział brał przewodniczący egzekutywy Światowej Organizacji Syjonistycznej, Nachum Sokołow[978].

Poseł Izaak Grünbaum od początku krytykował koncepcję ugody polsko-żydowskiej, twierdząc, że syjoniści z Małopolski nie byli odpowiednimi ludźmi do prowadzenia takich rozmów. W pierwszej połowie maja 1925 roku postanowił zrezygnować z udziału w pracach sejmowych, w tym w Kole Żydowskim i złożyć mandat poselski. Nie uznawał politycznej linii Koła, którą podtrzymywali Małopolanie, krytykował ich również za wspomniane negocjacje z rządem[979]. Postawę Grünbauma komentowała prasa syjonistyczna z Małopolski. Określono go politycznym pesymistą, którym stał się jeszcze w czasach carskich. W jego koncepcji w Polsce nie było miejsca dla Żydów, w czym utwierdzało go dominujące, antyżydowskie stanowisko endeckie. W jego przekonaniu polityka syjonistyczna miała jedynie osłaniać „odwrót" ludności żydowskiej z Polski. Jego taktykę sejmową oceniano jako „romantyczną" i straceńczą, a jego skrajnej postawie należało przeciwstawić politykę realną, która pozwoliłaby przezwyciężyć również agresję nacjonalizmu endeckiego. Słowa krytyki skierowano również przeciw syjonistycznej prasie w byłej Kongresówce, która zamiast budować mosty między zwaśnionymi stronami, doszukiwała się sensacji[980].

Na jednym z posiedzeń Koła Żydowskiego, Leon Reich krytykował postawę Grünbauma i jego zwolenników, którzy bojkotowali rozmowy polsko-żydowskie. Twierdził też, że jego decyzja o złożeniu mandatu nie była przemyślana, lecz impulsywna. Reich oceniał takie działanie jako szkodliwe, zarówno dla Koła Żydowskiego jak i całej ludności

[977] Faktycznie rozmowy rozpoczęto w marcu i nie informowano o nich opinii publicznej. Zob. J. Walicki, *Ruch syjonistyczny*… s. 46. W maju 1925 roku Reich przedstawił Skrzyńskiemu postulaty strony żydowskiej: 1.) Zaprzestanie eksterminacyjnej polityki ekonomicznej w stosunku do ludności żydowskiej; 2.) Faktyczne pełne równouprawnienie ludności żydowskiej we wszystkich dziedzinach życia politycznego, społecznego i kulturalnego; 3.) Zaspokojenie potrzeb kulturalnych ludności żydowskiej. Zob. „Chwila" 15 V 1925, nr 2212, *Konferencja Koła Żyd. z min. Skrzyńskim w sprawie stosunków polsko-żydowskich*, s. 1.

[978] J. Walicki, *Ruch syjonistyczny*… s. 46-47; R. Romantsov, *Polityka oświatowa władz polskich wobec mniejszości żydowskiej w II Rzeczypospolitej*, [w:] „Studia Żydowskie. Almanach", R. III, nr 3, 2013, s. 108.

[979] „Chwila" 27 V 1925, nr 2224, Poseł Grünbaum zamierza złożyć mandat, s. 3.

[980] „Chwila" 29 V 1925, nr 2226, *Przesilenie w Kole Żydowskim*, s. 1-2.

żydowskiej. Podkreślał, iż Izaak Grünbaum naruszył w ten sposób dyscyplinę do jakiej zobligowali się wszyscy działacze syjonistyczni na I Ogólnopolskim Zjeździe Ogólnych Syjonistów. W myśl ustaleń, każdy członek Koła miał poddawać się woli większości. Na kolejnym posiedzeniu Koła zdecydowano o kontynuowaniu rozmów z rządem, zdecydowano również, że decyzja I. Grünbauma o wystąpieniu z ugrupowania sejmowego nie będzie przyjęta[981]. Pod koniec maja, I. Grünbaum ogłosił swój rychły wyjazd z Polski przez Berlin do Palestyny, gdzie przebywać zamierzał do kolejnego Kongresu Syjonistycznego. 31 maja 1925 roku opuścił kraj[982].

Relacje rządu z Żydami pogorszyły się po odrzuceniu poprawek Koła Żydowskiego do ustawy o koncesjach i monopolach. W czasie referowania ostatecznej wersji ustawy doszło do głośnych protestów ze strony posłów żydowskich. Mimo tego, to nowe prawo zostało przyjęte większością sejmową[983]. Nowe przepisy dotyczące koncesji odbierały prawo handlu sprzedawcą detalicznym, a decyzje o przyznawaniu pozwolenia na prowadzenie takiej działalności, oddawały w ręce państwa. W wyniku tego, rząd mógł uderzyć w tysiące drobnych handlarzy żydowskich, czego skutkiem było ich bankructwo[984].

Po przyjęciu ustawy o koncesjach przez Sejm, Leon Reich chciał zrezygnować z kierownictwa w Kole Żydowskim. Pod znakiem zapytania stanęła również sprawa dalszych rozmów z rządem w sprawie porozumienia. Władze jawnie udowadniały, że w rzeczywistości nie zamierzały rezygnować z polityki antyżydowskiej. Mimo napiętej sytuacji, Reich uzyskał poparcie Koła w sprawie dalszego prowadzenia rokowań oraz przewodzenia mu[985].

Rozmowy ze stroną polską przebiegały niezwykle powolnie. Leon Reich wierzył w pozytywne zakończenie całej sprawy, ze smutkiem konstatował jednak, iż w jego przekonaniu, większość Żydów nie wierzy w zawarcie porozumienia. Podkreślał, że upadek rozmów oznaczałby utrzymanie dotychczasowej polityki rządu polskiego w duchu antyżydowskim. 23 czerwca 1925 roku rozmowy dobiegły końca, zapowiedziano wspólną konferencję podsumowującą Aleksandra Skrzyńskiego i Stanisława Grabskiego z Leonem Reichem i Ozjaszem Thonem[986]. Konsekwencją porozumienia miało być odejście Koła

[981] Ibidem, *Sytuacja w Kole Żydowskim*, s. 3.
[982] „Chwila" 2 VI 1925, nr 2230, s. 1.
[983] „Chwila" 5 VI 1925, nr 2233, *Sejm odrzucił wnioski Koła Żydowskiego w sprawie koncesji*, s. 1-2.
[984] A. Fronczek-Kwarta, *Polityka finansowa*… s. 76-77.
[985] „Chwila" 11 VI 1925, nr 2239, *Koło Żyd. wyraża pełne zaufanie posłowi dr Reichowi. Dalsze pertraktacje K. Ż. z rządem*, s. 1; „Chwila" 12 VI 1925, nr 2240, *Obecny stan rokowań Koła Żyd. z rządem*, s. 3.
[986] „Chwila" 13 VI 1925, nr 2241, *Rokowania polsko-żydowskie. Wywiad z prezesem Koła Żyd. posłem dr Leonem Reichem*, s. 1-2; „Chwila" 24 VI 1925, nr 2252, *Rokowania rządu z Kołem Żydowskim dobiegają końca*, s. 2; „Chwila" 25 VI 1925, nr 2253, *Rokowania polsko-żydowskie doprowadziły do porozumienia*, s. 1.

Żydowskiego od polityki bezwzględnej opozycji wobec rządu, który zaś miał uznać Żydów za czynnik twórczy i pozytywny dla państwa polskiego[987].

24 czerwca 1925 roku na posiedzeniu Koła Żydowskiego doszło do ratyfikacji ugody polsko-żydowskiej przeciwko porozumieniu. Była jedynie grupa posłów z byłej Kongresówki, która kontynuowała linię polityczną Izaaka Grünbauma (w tym czasie przebywał w Palestynie). Ostatecznie doszło do rozłamu w Kole. 26 czerwca grupa opozycyjna wystosowała do Rady Naczelnej Organizacji Syjonistycznej w Polsce memoriał, w którym stwierdziła, że nie ponosi odpowiedzialności za wynik rozmów z rządem oraz, że w ich trakcie nie uwzględniono szeregu postulatów żydowskich. W takiej sytuacji powrócono do negocjacji ze stroną polską, aby uwzględnić dodatkowe, pominięte wcześniej kwestie. 30 czerwca ogłoszono przyjęcie ugody przez stronę żydowską i polską[988].

Zawarty układ komentował zwolennik I. Grünbauma, Apolinary Hertglas. Ostro krytykował działania posłów z Małopolski, nie ufał też stronie polskiej, która już wcześniej nie wywiązywała się z obietnic. Jego zdaniem, porozumienie to było niekorzystne dla Żydów, wpływało jedynie na wzrost prestiżu tych, którzy rozmowy prowadzili. Skrytykował posła Thona, który w czasie negocjacji wykazywał szczególną uległość wobec Polaków, bojąc się forsować istotne postulaty żydowskie. Zawarcie ugody faktycznie było potrzebne jedynie stronie polskiej, szczególnie ministrowi Aleksandrowi Skrzyńskiemu, który niebawem miał odbyć podróż dyplomatyczną do Stanów Zjednoczonych. Ugoda miała poprawić wizerunek Polski w oczach zagranicznych dyplomatów, polityków amerykańskich oraz działaczy żydowskich. A. Hartglas dodawał, że jego grupa syjonistów z byłej Kongresówki nie mogła „sprzedać" swoich ideałów walki o równouprawnienie[989].

Wkrótce początkowa euforia po zawarciu ugody ustąpiła konsternacji i niezadowoleniu ze strony posłów, którzy wcześniej ją popierali. Rząd polski nie przestrzegał postanowień porozumienia, co wywoływało szeroką krytykę w sferach żydowskich. Niezadowolenie kierowano do głównych autorów ugody ze strony Koła Żydowskiego – Leona Reicha i Ozjasza Thona. Na początku września 1925 roku porozumienie polsko-żydowskie skrytykował poseł „Agudy", Kirszbraun, którego poparli syjoniści z byłej Kongresówki. Opozycja zaczęła rosnąć w siłę, a lider Koła, Reich, był coraz częściej

[987] „Chwila" 26 VI 1925, nr 2254, *Sfinalizowanie porozumienia polsko-żydowskiego nastąpi we wtorek*, s. 1-2.
[988] „Chwila" 1 VII 1925, nr 2259, *Tarcia w Kole Żydowskim. Większość dla ratyfikacji porozumienia zapewniona*, s. 1-2; J. Walicki, *Ruch syjonistyczny*… s. 47; W. Jaworski, *Syjoniści wobec Rządu Polskiego*… s. 26.
[989] „Chwila" 2 VII 1925, nr 2260, *Stanowisko opozycji syjonistycznej w b. Kongresówce. Wywiad z posłem Hartglasem*, s. 2.

atakowany[990]. Jak wyraził się wspomniany Kirszbraun: „ugoda nie przyniosła rezultatów, cofnęła tylko sprawę żydowską o 10 lat". Zaczęto też sugerować wybory nowego kierownictwa[991]. Można powiedzieć, że był to początek drogi opozycji syjonistycznej do przejęcia władzy w Kole. Akcję syjonistów warszawskich skrytykowali syjoniści z Małopolski Zachodniej, nazywając ich postępowanie radykalnym. Grupa Izaaka Grünbauma uprawiała politykę „krzyków", która nie przynosiła korzyści. Ich opozycyjne stanowisko było zaś wyrazem doktrynerstwa[992].

Na początku października 1925 roku na posiedzeniu Koła Żydowskiego, Apolinary Hartglas wniósł rezolucję o zerwaniu ugody polsko-żydowskiej. Jego zdaniem rząd łamał wszystkie złożone Żydom obietnice i nie traktował poważnie porozumienia. W tym czasie do Polski wrócił Izaak Grünbaum, szybko włączył się w prace Koła przystępując do ataku na posłów z Małopolski. Obwiniał ich za zawarcie niekorzystnej ugody oraz bierne podejście do antyżydowskiej polityki rządu[993]. Można w tym miejscu pokusić się o śmiałe stwierdzenie, iż Izaak Grünbaum przewidział rezultat rokowań polsko-żydowskich, był przekonany, że Leon Reich i Ozjasz Thon skompromitują się podpisując porozumienie. Taki obrót spraw miał według niego osłabić ich pozycję i wywołać niezadowolenie, z którego skorzystać miała dotychczasowa opozycja, sięgając po władzę w Kole Żydowskim. Opanowanie Koła pozwolić miało na jego zdominowanie i radykalną zmianę jego linii politycznej o co grupa I. Grünbauma walczyła od lat.

W listopadzie 1925 roku strona żydowska uznała, że ugoda polsko-żydowska ostatecznie nie doszła do skutku, gdyż rząd faktycznie jej nie realizował. Ponadto, w tym samym miesiącu powołano nowy rząd, na czele którego stanął wspominany wcześniej Aleksander Skrzyński. W tej sytuacji strona polska nie czuła się zobowiązana do przestrzegania umów zawartych z Żydami przez poprzedni rząd. Na posiedzeniu Rady Naczelnej Organizacji Syjonistycznej w Polsce poruszona została kwestia ustosunkowania się Koła Żydowskiego do nowych władz. Opozycja syjonistyczna z byłej Kongresówki krytykowała posłów z Małopolski oraz zawartą przez nich ugodę. Grupa Izaaka Grünbauma wniosła trzy rezolucje: przeciw porozumieniu polsko-żydowskiemu, nowe założenia polityki żydowskiej w sejmie oraz konieczność zmiany kierownictwa w Kole Żydowskim. W głosowaniu rezolucje te zostały odrzucone większością głosów. Następnie rozpatrywano

[990] „Chwila" 11 IX 1925, nr 2331, *Obrady Koła Żydowskiego*, s. 2.
[991] „Nowy Dziennik" 11 IX 1925, nr 205, *Posiedzenie Koła Żydowskiego*, s. 6.
[992] „Nowy Dziennik" 14 IX 1925, nr 208, *Syjoniści radykalni*, s. 1; „Nowy Dziennik" 19 IX 1925, nr 212, *O radykalizm czynów, a nie postulatów*, s. 2.
[993] „Nowy Dziennik" 7 X 1925, nr 223, *Na widnokręgu żydowskim*, s. 3.

wniosek posłów małopolskich, którzy nie negowali ugody, podkreślali jednak, iż poprzedni rząd nie wywiązywał się z przyjętych na siebie zobowiązań. Rezolucja została przyjęta większością głosów. W reakcji na działania syjonistów z Małopolski, poseł Izaak Grünbaum zaprotestował wstrzymując się od dalszych prac w Kole oraz sejmie[994].

W roku 1925 ukazały się głębokie podziały między syjonistami ogólnymi z Małopolski i byłej Kongresówki. Różnice te były widoczne już u samych początków ich działalności w Kole Żydowskim, ale również w wielu późniejszych wypowiedziach publicznych. Konflikty do jakich dochodziło na tle politycznym w Kole, przenosiły się również na płaszczyznę życia poszczególnych frakcji krajowych, m.in. krakowskiej i lwowskiej. Przeciwników krytykowano otwarcie na zjazdach i konferencjach regionalnych. Na przykład na początku stycznia 1926 roku w Krakowie odbyła się VI krajowa konferencja Organizacji Syjonistycznej Małopolski Zachodniej i Śląska, w trakcie której odnoszono się do postępowania ogólnych syjonistów z byłej Kongresówki. Znany działacz, członek Egzekutywy krakowskiej, w jednym ze swych wystąpień zaatakował zwolenników posła Izaaka Grünbauma. Zarzucał im brak dyscypliny partyjnej i zdolności organizacyjnych oraz uchylanie się od wypełniania uchwał przyjętych przez Koło Żydowskie[995].

Spory między dwiema grupami ogólnych syjonistów zdominowały również Radę Naczelną Organizacji Syjonistycznej w Polsce. Ze względu na niemożność porozumienia oraz wzrastające animozje osobiste, grupa posłów z Małopolski Wschodniej postanowiła opuścić Radę (Leon Reich, Henryk Rosmarin oraz Emil Sommerstein)[996]. W tym czasie, w sądzie partyjnym przy KC Organizacji Syjonistycznej w Polsce ogłoszono wyrok korzystny dla Ozjasza Thona, który pozwał grupę syjonistów z byłej Kongresówki. Pozwał on działaczy, którzy posłużyli się w stosunku do niego określeniem: „ugoda polsko-żydowska sprzeczna z godnością narodową Żydów". Taki obrót spraw właściwie wykluczył możliwość ewentualnego porozumienia, gdyż ataki dotykały konkretnych osób, nie tylko polityki jakiej hołdowali[997].

W maju 1926 roku doszło do przewrotu dokonanego przez Józefa Piłsudskiego, co zmieniło układ sił na polskiej scenie politycznej. Żydzi w większości opowiedzieli się za zamachem i odsunięciem centroprawicy od władzy. Ogólni syjoniści również poparli siłową zmianę władzy, licząc, że nowy porządek okaże się korzystniejszy dla polityki żydowskiej. W

[994] „Nowy Dziennik" 28 XI 1925, nr 266, *Zakończenie sesji sjon. Rady Naczelnej*, s. 7.
[995] „Nowy Dziennik" 6 I 1926, nr 4, *VI Konferencja Krajowa Organizacji Syjońskiej dla zach. Małop. i Śląska*, s. 2-4.
[996] W. Jaworski, *Struktura i wpływy syjonistycznych*… s. 42.
[997] „Nowy Dziennik" 13 I 1926, nr 9, *Wyrok w procesie pos. Thona przed sądem partyjnym przeciw członkom sjon. Komitetu Lokalnego w Warszawie*, s. 3.

relacjach między skonfliktowanymi grupami ogólnosyjonistycznymi nie doszło do żadnych pozytywnych zmian. Wzajemna niechęć i brak zaufania jedynie narastały, Koło Żydowskie stopniowo popadało w wewnętrzną stagnację. Ponadto, kwestia unifikacji ruchu syjonistycznego w Polsce zeszła na dalszy plan (finalnie nigdy do niej nie doszło)[998].

Nowe problemy w samym ruchu ogólnosyjonistycznym w Polsce pojawiły się w 1928 roku. W kwietniu, w Łodzi odbyła się konferencja Centralnych Komitetów Syjonistycznych w Polsce, udział wzięli przedstawiciele Krakowa, Lwowa i Warszawy. Nie pojawili się jednak reprezentanci Kresów oraz Wileńszczyzny. Wydarzenie zorganizowano w celu zażegnania konfliktów wewnętrznych, które uderzały w jedność ruchu ogólnosyjonistycznego w kraju. Na konferencji zgodzono się na powołanie nowego organu, który pozwalałby sprawnie koordynować działania frakcji regionalnych, ustalać wspólną linię polityczną wobec rządu oraz pozostałych partii żydowskich. W Tymczasowej Radzie Naczelnej funkcjonowało prezydium tworzone przez prezesów Centralnych Komitetów regionalnych: Leon Lewite (Warszawa), Leon Reich (Lwów) oraz Szymon Feldblum (Kraków). Powołanie Rady komentował Leon Reich, który twierdził, że to dobry krok na drodze do porozumienia oraz dowód na okiełznanie „namiętności", jakie do polityki syjonistycznej wniósł Izaak Grünbaum. Podkreślał, że „nikt na jego dyktatorskie zapędy nie pójdzie". Sam lider radykałów warszawskich był sceptyczny co do możliwości konstruktywnej współpracy z działaczami z Małopolski. W maju 1928 roku na konferencji grupy „Al Hamiszmar" przyjęto rezolucję głoszącą wstrzymanie się od wejścia do KC Organizacji Syjonistycznej w Polsce, która zdominowana była przez grupę „Et Liwnot"[999].

Konflikty między Królewiakami a Galicjanami rozgorzały również w kontekście nowych wyborów parlamentarnych. Pierwszy raz grupy z Małopolski i byłej Kongresówki wystartowały osobno, co stanowiło ewidentny dowód podziałów wśród ogólnych syjonistów[1000]. 26 marca 1928 roku utworzono nowe Koło Żydowskie, które podzielone było między dwie frakcje – posłów małopolskich i grupę Izaaka Grünbauma. Leon Reich obawiał się zupełnej dominacji działaczy z byłej Kongresówki w Kole. Sytuacja taka doprowadziła do

[998] W. Jaworski, *Struktura i wpływy syjonistycznych*… s. 43; J. Walicki, *Polscy syjoniści wobec pierwszych miesięcy rządów Józefa Piłsudskiego (maj-sierpień 1926)*, [w:] „Seminare", nr 21, 2005, s. 100-103; J. Walicki, *Ruch syjonistyczny*… s. 134-139. Większość członków Koła Żydowskiego popierała działania Piłsudskiego, zgodnie głosowano też nad wyborem nowego prezydenta, Ignacego Mościckiego oraz premiera Kazimierza Bartla. Emocje budził jednak wyraźny atak sanacji na instytucje demokratyczne np. ograniczenie roli Sejmu oraz postulaty zmniejszenia liczby posłów do obu izb parlamentu. Zob. W. Jaworski, *Syjoniści wobec Rządu Polskiego*… s. 36-37.

[999] „Sprawy Narodowościowe", R 2, nr 2, 1928, s. 242-244.

[1000] Na temat wyborów parlamentarnych w 1928 roku i udziale żydowskich ugrupowań patrz: S. Rudnicki, *Żydzi w parlamencie*… s. 259-260.

rozłamu oraz dalszego konfliktu. W gruncie rzeczy była to kontynuacja walk z okresu przedwyborczego. Warszawiacy, w swoim programie propagandowym, winą za konflikty w Kole, obarczali syjonistów małopolskich, twierdząc, że rozbijali narady i zebrania. Można powiedzieć, że jednolita reprezentacja żydowska w Sejmie nie istniała, zwaśnione grupy posłów prowadziły odrębne działania na własną rękę. Tradycyjnie, zwolennicy I. Grünbauma byli opozycyjnie nastawieni do rządu zaś posłowie z Małopolski ogłaszali gotowość do współpracy z władzami, podkreślając jednak potrzebę realizacji podstawowych postulatów żydowskich[1001].

W maju, w czasie posiedzenia Koła Żydowskiego i debaty nad budżetem, Izaak Grünbaum nazwał Leona Reicha „sprzedajnym wobec rządu", co wywołało skandal. W ramach protestu, posłowie z Małopolski opuścili salę obrad. Mimo przeprosin, zaogniona sytuacja nie unormowała się. W tym czasie jednak, syjoniści warszawscy budowali swoje poparcie w łonie Koła, pozycja działaczy małopolskich stawała się coraz trudniejsza, gdyż wykazywano nieefektywność ich dotychczasowej polityki. W kolejnym głosowaniu nad nowym budżetem, grupa z byłej Kongresówki wygrała uchwalając sprzeciw wobec gospodarczej i fiskalnej polityki rządu (stosunkiem głosów 7 do 5). Wkrótce przedmiotem głosowania była zmiana kierownictwa w Kole. W ich rezultacie, stanowisko prezesa objął Izaaka Grünbaum. Od tego momentu zaczęła się dominacja syjonistów „rosyjskich", Małopolanie zaś przeszli do opozycji wobec ich linii politycznej. Leon Reich wygłosił oświadczenie, w którym stwierdzał, iż zrzeka się odpowiedzialności za nową politykę Koła[1002].

Niebawem rozpoczęła się seria wieców i spotkań, na których syjoniści z Małopolski Wschodniej i Zachodniej przekonywali swoich sympatyków o szkodliwości nowego kierownictwa Koła Żydowskiego. Ich zdaniem, lider radykałów warszawskich – Izaak Grünbaum powinien podać się do dymisji, gdyż jego taktyka szkodziła interesowi ludności żydowskiej w Polsce. Skrajna polityka promowana przez działaczy z byłej Kongresówki prowadziła do marginalizacji Koła na polu sejmu, rząd także przyjął z niechęcią zmianę władzy w żydowskim ugrupowaniu parlamentarnym. Nowy prezes odpowiadał swym krytykom na łamach prasy, twierdził, że polityka syjonistów małopolskich nie przyniosła rezultatów i niczego nie wywalczono dla polskich Żydów. Dodawał, iż „uległość i uniżoność zawiodły, walka zaś jest godniejsza i praktyczna". Warto też zaznaczyć, że po przejęciu

[1001] „Sprawy Narodowościowe", R 2, nr 2, 1928, s. 245-246.
[1002] „Sprawy Narodowościowe", R 2, nr 3-4, 1928, s. 433-435; L. Halpern, *Polityka żydowska w Sejmie i Senacie Rzeczypospolitej Polskiej 1919-1933*, [w:] „Sprawy Narodowościowe", R 7, nr 1, 1933, s. 51.

władzy w Kole, Izaak Grünbaum kontynuował „ofensywę" polityczną, szczególnie uderzając w swoich oponentów z Małopolski. Pod koniec 1928 roku, wyruszył promować swoją politykę, w serii odczytów na terenie Małopolski Wschodniej i Zachodniej. Wygłosił on referaty polityczne w Stanisławowie, Stryju, Lwowie i Krakowie. Rezultaty jego wystąpień nie są znane[1003].

Ostre ataki ze strony działaczy z byłej Kongresówki oraz permanentny konflikt w Kole Żydowskim skłoniły Leona Reicha w styczniu 1929 roku do wstrzymania się od dalszych prac w Sejmie[1004]. Tymczasem, pewny swej pozycji Izaak Grünbaum próbował zorganizować przewrót we władzach Organizacji Syjonistycznej w Polsce tak, aby Komitet Centralny obsadzić swoimi zwolennikami. Zamach jednak nie doszedł do skutku, przyczyny nie są znane. Radykalne działania prezesa Koła Żydowskiego spotykały się również z krytyką ze strony działaczy warszawskich. Prezes KC Organizacji Syjonistycznej w Polsce, Leon Lewite zganił Izaaka Grünbauma za otwarte atakowanie liderów Światowej Organizacji Syjonistycznej. Lewite twierdził, że tego typu oficjalne wypowiedzi obniżają prestiż ogólnych syjonistów w Polsce oraz odbierają jej zaufanie kręgów międzynarodowych[1005].

Patowa sytuacja w Kole Żydowskim doprowadziła ostatecznie do wystąpienia z niego zwolenników Leona Reicha. Mimo nieobecności w Sejmie swojego lidera, działacze z Małopolski Wschodniej i ich sojusznicy z Małopolski Zachodniej nadal krytykowali szkodliwe działania grupy Izaaka Grünbauma. W grudniu 1929 roku, we Lwowie zmarł L. Reich. Na jego następcę wybrano Emila Schmoraka, doświadczonego działacza syjonistycznego, który pełnił jednocześnie funkcję prezesa Egzekutywy Syjonistycznej we Lwowie[1006]. Obiecano kontynuowanie jego linię polityczną, jednak niebawem realia wpłynęły na częściowe zmiany w relacjach Galicjan i Królewiaków.

Lata 30. XX wieku przyniosły radykalny wzrost antysemityzmu zarówno w Polsce jak i w wielu innych państwa europejskich – szczególnie w Niemczech. Ponadto sanacja, mimo że początkowo pozytywnie odnosiła się do Żydów, stopniowo obierała kurs antysemicki. Po śmierci Józefa Piłsudskiego w 1935 roku, stało się to niemal oficjalną częścią polityki władz[1007].

[1003] „Sprawy Narodowościowe", R 2, nr 5, 1928, s. 555-558.
[1004] „Sprawy Narodowościowe", R 3, nr 1, 1929, s. 110.
[1005] „Sprawy Narodowościowe" R 3, nr 2, 1929, s. 287-288.
[1006] „Sprawy Narodowościowe", R 3, nr 6, 1929, s. 838; M. Sroka, *Emigracja Żydów polskich w latach 1918-1939. Zarys problematyki*, [w:] „Państwo i Społeczeństwo", nr 2, 2010, s. 116.
[1007] A. Gontarek, *Polityka sanacji wobec ruchu narodowego w latach 1926-1935 a kwestia współodpowiedzialności obozu rządowego w rozpowszechnianiu idei antysemickich*, [w:] Przemoc antyżydowska i konteksty akcji pogromowych na ziemiach polskich w XX wieku, pod red. K. Zieliński, K. Kijek, Lublin 2016, s. 155-196; M. Pielka, *Radykalizacja nastrojów antysemickich*… s. 141.

Syjoniści małopolscy, jeśli zdecydowali się na współpracę z działaczami z byłej Kongresówki, to jedynie w zakresie polityki prowadzonej przez rząd (zajmowanie stanowiska opozycyjnego): akcje protestacyjne przeciw prześladowaniu Żydów w Niemczach oraz protesty z powodu utrudnień imigracyjnych czynionych przez Wielką Brytanię. Na przykład, solidarnie przeciwstawiano się projektowi nowych pełnomocnictw dla prezydenta RP. Grupa warszawska twierdziła, iż rząd nie zwalczał, a wręcz popierał bojkot ekonomiczny Żydów prowadzony przez antysemitów. Ozjasz Thon mówił, że głosował przeciw projektowi rządowemu gdyż ten nie wypełnia podstawowych postulatów żydowskich. Dodawał też, że „w Polsce nie panowały żadne warunki wyjątkowe aby udzielać prezydentowi nadzwyczajnych pełnomocnictw"[1008].

Sytuacja w relacjach między frakcjami ogólnych syjonistów uległy unormowaniu po wyjeździe z polski Izaaka Grünbauma, który został wybrany do Egzekutywy Organizacji Syjonistycznej w Palestynie. Na terenie krajowym, odejście od radykalnej linii politycznej postulował Apolinary Hartglas. W Polsce aktywność sejmowa ogólnych syjonistów znalazła się w sytuacji patowej, gdyż nie mogli uzyskać nic od rządzącej sanacji. Na domiar złego, ta prowadziła coraz bardziej antyżydowską politykę. W związku z tym, żywo zainteresowano się problemami Żydów na arenie międzynarodowej (antysemityzm w Niemczech oraz ograniczenia kwot imigracyjnych). Dotychczasowe walki wewnętrzne zeszły na dalszy plan[1009].

Porozumienie między antagonizującymi ugrupowaniami ogólnych syjonistów z Małopolski i byłej Kongresówki wzmocnione zostało po powstaniu 5 lipca 1931 roku Światowego Związku Ogólnych Syjonistów, który miał zwalczać wpływy lewicy syjonistycznej oraz syjonistów – rewizjonistów. Kolejny raz pojawiła się kwestia unifikacji ruchu ogólnosyjonistycznego w Polsce. W efekcie rozmów i negocjacji powołany w Polsce został ponaddzielnicowy Komitet Zjednoczony. Nowy organ składał się 9 osób: 4 przedstawicieli Organizacji Syjonistycznej z byłej Kongresówki, 2 z Małopolski Zachodniej oraz 3 z Małopolski Wschodniej. Oficjalnie Komitet rozpoczął działanie 8 grudnia 1932 roku[1010]. Nowa instytucja ogólnosyjonistyczna miała przygotować zjednoczenie trzech frakcji

[1008] „Sprawy Narodowościowe", R 7, nr 2-3, 1933, s. 235-237.
[1009] „Sprawy Narodowościowe", R 7, nr 5, 1933, s. 572; *Biographical Dictionary of Central and Eastern Europe in the Twentieth Century*, pod red. W. Roszkowski, J. Kofman, London, New York 2008, s. 321. W 1934 roku syjoniści ogólni występowali zgodnie do rządu o interwencję w sprawie kacji antyżydowskiej prowadzonej przez endecję i ONR. Apelacje nie przyniosły widocznych rezultatów. Zob. „Sprawy Narodowościowe", R 8, nr 2-3, 1934, s. 285.
[1010] A. Hafftka, *Żydowskie stronnictwa polityczne w Polsce odrodzonej. Zróżnicowanie społeczno-polityczne żydostwa polskiego na przełomie XX wieku*, [w:] Żydzi w Polsce Odrodzonej. Działalność społeczna,

regionalnych, które funkcjonowały niezależnie od siebie na terytorium państwa polskiego. Ostatecznie jednak, pełnej unifikacji nigdy nie osiągnięto, a działalność partii ogólno syjonistycznych zakończył wybuch II wojny światowej we wrześniu 1939 roku.

Podsumowując kwestię relacji syjonistów ogólnych Małopolski Zachodniej i Organizacji Syjonistycznej byłej Kongresówki, należy zwrócić uwagę na kilka istotnych elementów. Egzekutywa warszawska, której liderem przez długie lata był Izaak Grünbaum, postrzegała syjonistów z byłej Galicji jako jedność polityczną. Nie zwracano uwagi na różnice i odrębności organizacyjne występujące w obrębie Organizacji Syjonistycznej Małopolski Zachodniej i Śląska oraz Organizacji Syjonistycznej Małopolski Wschodniej. Ich wspólny rodowód podkreślano, nazywając tamtejszych posłów „Galicjanami".

W latach 1919-1929 trwał właściwie nieustający konflikt między frakcjami Małopolskimi a formacją z byłego zaboru rosyjskiego. Obie strony dostrzegały u przeciwników znaczne różnice w uprawianiu polityki, co było wynikiem ich genezy. Na polu sejmowym w Kole Żydowskim spotykał się radykalizm grupy warszawskiej z umiarkowaniem i elastycznością przedstawicieli Krakowa i Lwowa. Z upływem czasu animozje nabrały charakteru osobistego, szczególnie na linii Izaak Grünbaum i Leon Reich (którego popierał Ozjasz Thon). Początkowa dominacja posłów z Małopolski zaczęła ustępować po upadku ugody polsko-żydowskiej w 1925 roku. W siłę zaś rosła opozycja grupy warszawskiej. Finalnie, konflikt doprowadził do przejęcia władzy w Kole przez zwolenników Grünbauma i osłabnięcia odsuniętych liderów z byłej Galicji.

W 1929 roku zmarł Leon Reich, zaś w 1932 roku z Polski wyjechał Izaak Grünbaum, co doprowadziło do ustabilizowania napiętej sytuacji miedzy frakcjami. Podjęto także kolejne próby unifikacji ruchu ogólnosyjonistycznego w Polsce. W stosunkach z rządem sanacyjnym niewiele się zmieniało, walka z antysemityzmem nie przynosiła trwałych rezultatów. W związku z tym, działacze syjonistyczni większą uwagę poświęcać zaczęli sprawom międzynarodowym, m.in. prześladowaniom ludności żydowskiej w Niemczech oraz ograniczeniom imigracyjnym wprowadzanym przez Wielką Brytanię. Do 1939 roku relacje syjonistów małopolskich z syjonistami byłej Kongresówki pozostały unormowane.

gospodarcza, oświatowa i kulturalna, T. II, pod red. I. Schiper, A. Tartakower, A. Hafftka, Warszawa 1931, s. 262-263.

Zakończenie

Dzieje powstania i ewolucji idei syjonistycznej w XIX i początku XX wieku stanowiły złożony i niejednolity proces, który można prześledzić, analizując aktywność intelektualną jego protoplastów. Myśliciele żydowscy, którzy tworzyli i działali pod wpływem Haskali oraz epokowych procesów modernizacyjnych, odmienili spojrzenie na tradycję judaistyczną, która ukształtowała się w Europie w okresie diaspory. Rozpowszechnianie w publikacjach odmiennej interpretacji pism religijnych, doprowadziło do kryzysu w łonie wspólnoty żydowskiej w XIX wieku. Jednym z głosicieli nowatorskich idei był toruński rabin Zwi Hirsch Kalischer, który wywodził się z ortodoksyjnego środowiska Żydów wielkopolskich. Jego zdaniem, idea powrotu ludu mojżeszowego do Palestyny miała uzasadnienie w spuściźnie teologicznej judaizmu. On jako pierwszy uznał, że dzięki świeckim metodom i środkom, można urzeczywistnić myśl o odrodzeniu żydowskiej siedziby w dawnej Judei. Dzięki staraniom Hirscha Kalischera powstała pierwsza organizacja, która za cel postawiła sobie wspieranie żydowskiego osadnictwa w Palestynie. Aktywność publicystyczna rabina spowodowała szerokie rozpowszechnienie jego koncepcji w ówczesnej Europie, dzięki czemu nowy ruch zyskał wielu sprzymierzeńców.

Emancypacja Żydów w XIX wieku doprowadziła do rozwoju ich asymilacji w społeczeństwach, wśród których żyli, m.in. w Rosji, Niemczech, Austrii, Anglii, Francji etc. Jednak w drugiej połowie XIX wieku, warunki społeczno-polityczne doprowadziły do nasilenia antysemityzmu, który sprawił, że asymilacja przestała spełniać swoje pierwotne cele. Wraz z rozwojem współczesnego antysemityzmu i teorii rasistowskich, ludność chrześcijańska przestawała powoli tolerować Żydów, którzy odeszli od swojej kultury i religii. W tym czasie w Rosji narodził się ruch społeczno-polityczny głoszący potrzebę odrodzenia żydowskiej świadomości narodowej, rozwój własnej kultury oraz nauki. W kręgu rosyjskim, szczególnie wyróżniały się pod tym względem ośrodki intelektualistów w Odessie i Warszawie. Jednym z teoretyków odrodzenia kultury hebrajskiej był Achad Haam, odesski pisarz. Promował ideę utworzenia duchowego centrum dla ludu żydowskiego w Palestynie, które oddziaływać miało na całą diasporę. Jego koncepcje wywarły znaczny wpływ na modernizację i rozkwit kultury hebrajskiej, inspirował m.in. Ozjasza Thona. Kolejnym intelektualistą z Odessy, który wpłynął na rozwój idei syjonistycznej, zarówno pod kątem teoretycznym, jak i organizacyjnym, był Leo Pinsker. Początkowo zwolennik asymilacji, po

fali pogromów rosyjskich w latach 80 XIX wieku zwrócił się ku żydowskiej odrębności narodowej. Jego aktywność doprowadziła do założenia w caracie organizacji „Chowewej Syjon" (Miłośnicy Syjonu), która kontynuowała wsparcie dla żydowskich osadników w Palestynie, ale także rozwinęła działalność w krajach diaspory, szczególnie w Europie Środkowej i Wschodniej. Pinsker był inicjatorem konferencji, która odbyła się w Katowicach w 1884 roku. Wydarzenie położyło podwaliny pod ogólnoeuropejską organizację syjonistyczną, gdyż bliskie kontakty z działaczami z Anglii i Francji nawiązali syjoniści z Rosji i ziem polskich.

Dopiero u schyłku XIX wieku, wiedeński dziennikarz, Teodor Herzl podniósł syjonizm do rangi współczesnego nurtu politycznego, ponadto zjednał sobie zwolenników, żydowskich promotorów odrębności narodowej z Europy Środkowej i Wschodniej. Wraz ze swymi współpracownikami, nadał koncepcji państwa żydowskiego rozgłos międzynarodowy i utworzył Światową Organizację Syjonistyczną. Żydowscy działacze narodowi z Kongresówki i Galicji poparli jego działania i wkrótce zgłosili akces do organizacji. Krajowe oddziały organizacji syjonistycznej po I wojnie światowej stały się zalążkami przyszłych autonomicznych frakcji, które przybrały formy współczesnych partii politycznych. Idea syjonistyczna Herzla i dorobek jego poprzedników, zdecydowały o kształcie ideowym i jedności organizacyjnej późniejszych partii ogólnosyjonistycznych, które działały, m.in. w Małopolsce. Po 1918 roku tamtejsi działacze ogłosili przynależność swoich frakcji do Światowej Organizacji Syjonistycznej, której „ojcem" był T. Herzl.

W odrodzonej Polsce ukonstytuowały się trzy ośrodki syjonistyczne, podział ten wynikał z historii rozbiorów i losów ludności żydowskiej. Silne różnice występowały między syjonistami z byłej Kongresówki i Galicji. Był to skutek odmiennych tradycji politycznych, działacze warszawscy ukształtowali się światopoglądowo w trudnych warunkach reżimu rosyjskiego, syjoniści galicyjscy zaś rozwijali się w warunkach stabilnych i umiarkowanie demokratycznych. Po 1918 roku syjoniści krakowscy utworzyli samodzielną partię polityczną pod nazwą Organizacja Syjonistyczna Małopolski Zachodniej i Śląska. Swoje struktury rozwinęli na obszarze województw: krakowskiego, śląskiego, częściowo kieleckiego i lwowskiego. W warunkach II Rzeczypospolitej przyszło im zmagać się z antysemityzmem, nie tylko ludowym, ale również państwowym i politycznym. Ludność żydowska w wyniku I wojny światowej znalazła się w trudnej sytuacji materialnej i gospodarczej. Działacze syjonistyczni starali się pomagać poszkodowanym w pogromach, zwalnianym z pracy oraz dyskryminowanym ze względu na swoje pochodzenie i wyznanie. Syjoniści Małopolski Zachodniej i Śląska, jako partia polityczna musieli dostosować się do warunków

parlamentarnych i politycznych w Polsce. Wymagało to rozbudowy struktur terenowych, rozwoju propagandy i systemu agitacji, docierania do młodzieży, usystematyzowaniu finansów etc. Dochodziła do tego walka o „rząd dusz" z innymi partiami żydowskimi m.in. socjalistami, innymi ugrupowaniami syjonistycznymi oraz ortodoksami.

Poza samą partią, ogólni syjoniści małopolscy założyli lub opanowali szereg organizacji, które miały rozmaite cele. Starano się za ich pośrednictwem edukować ludność żydowską pod kątem rozwoju świadomości narodowej, produktywizacji. Promowano zajęcia, które nie należały do ich tradycyjnych form aktywności zawodowej. Aktywnie działały organizacje trudniące się zbiórkami środków finansowych na cele syjonizmu, np. rozbudowy kolonii żydowskich w Palestynie. Organizacja „WIZO" wspierała rozwój syjonizmu wśród pań i młodych dziewcząt, realizowała także plan wykształcenia „nowej żydowskiej kobiety". Do nowatorskich formacji należała grupa Zebulun, która za cel postawiła sobie promowanie „idei morza" wśród Żydów.

Szczególne relacje panowały między działaczami krakowskimi i lwowskimi. Wiązało się to z tradycją galicyjskiego syjonizmu, gdyż zasłużeni liderzy krakowscy kształcili się politycznie we Lwowie przed I wojną światową. Dodatkowo, wszyscy działali razem w jednym państwie, przez co posiadali wspólny styl pracy politycznej, czyli coś, co odróżniało ich od aktywistów rosyjskich. Należy też zauważyć, że w II Rzeczypospolitej obie Egzekutywy znajdowały się relatywnie blisko, ich organizacje lub oddziały partyjne działały na wspólnych terenach (zachodnia część województwa lwowskiego).

Ustalenia badawcze poczynione w niniejszej pracy pozwoliły odpowiedzieć na szereg pytań. XIX wieczni protoplaści syjonizmu w istotny sposób wpłynęli na tworzenie i ewolucję idei syjonistycznej, która na przełomie XIX i XX wieku osiągnęła dojrzałość polityczną i zyskała zwolenników m.in. w Europie Środkowej i Wschodniej. Teodor Herzl korzystał ze spuścizny wypracowanej przez wcześniejszych intelektualistów i działaczy, wprowadził też własne elementy. Dokonał wiadomej modernizacji i unowocześnienia koncepcji, które wyrosły z XIX stulecia. W dwudziestoleciu międzywojennym w Polsce zwolennicy „czystej" idei Teodora Herzla określali siebie mianem „ogólnych syjonistów", aby odróżniać się od innych ugrupowań żydowskich, które łączyły syjonizm z socjalizmem, ortodoksją („Poalej Syjon" i „Mizrachi") lub innymi nurtami ideowymi.

Unowocześnienie idei syjonistycznej towarzyszyło również rozwojowi krajowych grup politycznych o charakterze narodowożydowskim, m.in. we wspomnianej Galicji. W regionie tym, myśl o żydowskiej kolonizacji istniała co najmniej od lat 60. XIX wieku, jednak grono jej zwolenników było niewielkie. Dopiero od lat 70. XIX wieku koncepcja połączyła

się również z ideą żydowskiej odrębności narodowej. W latach 90. XIX wieku działacze galicyjscy jednogłośnie poparli T. Herzla i przyjęli jego założenia współczesnego, ogólnego syjonizmu. To środowisko po 1918 roku utworzyło Organizację Syjonistyczną Małopolski Zachodniej i Śląska. Badania archiwalne wykazały, że początkowo żydowska świadomość narodowa w Galicji kształtowała się w trudnych warunkach społeczno-politycznych. Przez Polaków, jak i asymilatorów, idea ta uznawana była za utopijną i szkodliwą. Negatywny stosunek władz nie powstrzymał jednak jej rozwoju. Analiza materiału źródłowego wskazuje, że u schyłku XIX wieku w Galicji, znaczna liczba Żydów uzyskała już odrębną świadomość narodową. Było tak, mimo że większość z nich nie znała hebrajskiego, w życiu codziennym posługiwała się językiem polskim, niemieckim lub jidysz. Posiadanie świadomości narodowej było też zależne od wykształcenia i stopnia odejścia od ortodoksji religijnej. Syjonizm pozyskiwał sympatyków głównie wśród Żydów zamieszkujących mniejsze lub większe ośrodki miejskie. Było to w większości środowisko drobnomieszczańskie, ludzie prowadzący własną działalność gospodarczą, rzemieślnicy, urzędnicy niższego szczebla oraz szeroko pojęta inteligencja (nauczyciele, dziennikarze, prawnicy, lekarze).

W trakcie prowadzonych badań ustalono również, w jaki sposób ogólni syjoniści krakowscy po I wojnie światowej stworzyli odrębną partię polityczną, która funkcjonowała do 1939 roku. Krytyczna analiza źródeł pozwoliła wnioskować, iż partia syjonistyczna w odrodzonej Polsce powstała na bazie znacznego zbiorowiska sympatyków i aktywistów żydowskiej idei narodowej, którzy poparli żydowską ideę narodową jeszcze przed 1914 rokiem. Było to grono ludzi, którzy zapoznali się z syjonizmem i kwestią osadnictwa palestyńskiego w drugiej połowie XIX wieku. Można zatem powiedzieć o pewnym zakorzenieniu żydowskiej idei narodowej w Galicji.

Udało się także odpowiedzieć na pytanie związane z adaptacją syjonistów Małopolski Zachodniej do polskich warunków politycznych po 1918 roku oraz ich działalności na rzecz ludności żydowskiej. Odrodzone państwo polskie było republiką o ustroju demokratycznym z wolnorynkowym systemem gospodarczym. Ogólnokrajowa scena polityczna została jednak szybko opanowana przez partie prawicowe i centrowe, które cechowały się antysemityzmem. Rozpowszechniana propaganda antyżydowska spowodowała wzrost zakorzenionych wśród ludu polskiego przekonań antysemickich. W pierwszych latach niepodległości Polski, Żydzi stali się ofiarami licznych pogromów. Dodatkowo, polskie władze utrudniały działalność syjonistom, którzy zakładali Żydowskie Rady Narodowe, nowe ośrodki partii lub prowadzili zbiórki pieniężne dla poszkodowanych w ekscesach. Dzięki swemu zapałowi, aktywności oraz pomocy zewnętrznej, ogólni syjoniści krakowscy przetrwali okres zamętu powojennego.

W latach 20. i 30. XX wieku udało im się znacznie rozbudować struktury partii oraz rozciągnąć swoje wpływy częściowo na tereny poza województwem krakowskim i śląskim.

Analiza rozproszonego materiału archiwalnego oraz prasy pozwoliła ustalić wiele kwestii szczegółowych, istotnych z punktu widzenia funkcjonowania samej partii ogólnosyjonistycznej. Zrekonstruowano struktury partii na poziomie centralnym i regionalnym, scharakteryzowano działalność oraz skalę wpływów w regionie. Dzięki metodzie prozopograficznej sporządzono przybliżony portret kierownictwa partii oraz lokalnych działaczy.

Ze względu na zły stan zachowania materiału źródłowego, nie udało się opisać życia wewnętrznego terenowych oddziałów partii oraz ich wzajemnych relacji. Wybiórczość materiału wymusiła dokonanie w tym zakresie uogólnień. Analiza prasy ogólno syjonistycznej pozwoliła opisać relacje syjonistów małopolskich z działaczami ogólnosyjonistycznymi z byłej Kongresówki.

Dalsze badania partii syjonistycznych powinny objąć ich relacje z innymi partiami żydowskim np. ortodoksami, socjalistami z „Bundu", ludowcami. Interesujące wyniki może też przynieść analiza stosunków między poszczególnymi odłamami syjonistycznymi np. „Mizrahi" i „Poalej Syjon", Ogólnymi Syjonistami a rewizjonistami. Analogicznie należy w przyszłości zbadać relacje między syjonistami a poszczególnymi polskimi partiami politycznymi. Gruntownego rozpoznania wymagają także dzieje kolejnych dwóch frakcji ogólnosyjonistycznych w II Rzeczypospolitej – warszawskiej i lwowskiej. Opisanie działalności Organizacji Syjonistycznej Małopolski Wschodniej w latach 1918-1939 wydaje się bardziej realistyczne ze względu na doskonale zachowane materiały archiwalne w Centralnym Historycznym Archiwum Ukrainy we Lwowie, gdzie znajdowało się kierownictwo tejże partii. Opracowanie historii syjonistów Galicji Zachodniej należy uzupełnić kwerendami w archiwach austriackich i izraelskich.

Wykaz źródeł i cytowanej literatury

Źródła archiwalne

Archiwum Akt Nowych w Warszawie

Tymczasowa Rada Stanu w Warszawie 1916-1918, sygn. 42
Gabinet Cywilny Rady Regencyjnej Królestwa Polskiego w Warszawie 1917-1918, sygn. 83
Komitet Narodowy Polski w Paryżu 1917-1921, sygn. 8, 9, 160, 147
Akta Floriana Sokołowa 1912, 1918-1927, sygn. 11
Konsulat Honorowy RP w Zurychu 1918-1945, sygn. 28
Ambasada RP w Londynie 1916-1945, sygn. 1378
Ministerstwo Spraw Zagranicznych 1918-1939, sygn. 9920
Poselstwo RP w Budapeszcie 1925-1938, sygn. 27, 262
Konsulat Generalny RP w Londynie 1918-1944, sygn. 57
Poselstwo RP w Wiedniu 1918-1938, sygn. 229, 525, 140

Archiwum Główne Akt Dawnych w Warszawie

C. K. Ministerstwo Spraw Wewnętrznych 1848-1918, sygn. 42; 263

Archiwum Instytutu Hoovera

Ambasada Polski w Wielkiej Brytanii, sygn. 58, 61

Archiwum Instytutu Józefa Piłsudskiego w Nowym Jorku

Adiutantura Generalna Naczelnego Wodza 1918-1922, sygn. 701/2/1

Archiwum Narodowe w Krakowie

Starostwo Grodzkie Krakowskie 1918-1939, sygn. 250, 247, 24-25, 133-134, 26-27, 242
Naczeln Komitet Narodowy 1914-1918, sygn. 26
Bnei Brith 1918-1939, sygn. 298, 134, 306, 296
Namiestnictwo C. K. we Lwowie 1772-1918/19, sygn. 163

Archiwum Państwowe w Katowicach

Urząd Wojewódzki Śląski 1922-1939, sygn. 603
Dyrekcja Policji w Katowicach 1922-1939, sygn. 308, 268, 267, 280
Starostwo Grodzkie Sosnowieckie 1924-1939, sygn. 103, 112
Dyrekcja Policji w Chorzowie 1922-1939, sygn. 67
Starostwo Powiatowe w Będzinie 1918-1939, sygn. 121

Archiwum Państwowe w Kielcach

Komenda Wojewódzka Policji w Kielcach 1919-1939, syng. 80

Archiwum Państwowe w Łodzi

Archiwum Rodziny Bartoszewiczów, sygn. 1713, 2454, 2439

Archiwum Państwowe w Lublinie

Urząd Wojewódzki Lubelski 1919-1939, sygn. 463

Archiwum Państwowe w Poznaniu

„Verband Jüdischer Frauen für Kulturarbeit in Palästina" 1914, sygn. 607

Archiwum Państwowe w Toruniu

Komenda Policji Państwowej miasta Torunia 1920-1939, sygn. 55

Archiwum Państwowe w Warszawie

Zbiór Korotyńskich, sygn. X/130

Archiwum Polskiej Akademii Nauk w Warszawie

Materiały Wiktora Ormickiego, sygn. III-37/77, III-37/82

Archiwum Żydowskiego Instytutu Historycznego w Warszawie

Gmina Wyznaniowa Żydowska w Krakowie 1701-1939, sygn. 909, 605
Centralny Komitet Żydów Polskich. Centralna Komisja Specjalna 1946-1947, sygn. 137

Biblioteka Narodowa w Warszawie

„Czternaście Punktów Keren Hajesod" 1932, sygn. DŻS IK2f

Centralnyj Derżawnyj Istorycznyj Archiw Ukrajini u Lwowi

CDIAUL fond 146 (Namiestnictwo we Lwowie 1772-1918), opys 66, sprawa 32
CDIAUL fond 701 (Żydowska Gmina Wyznaniowa we Lwowie 1785-1942), opys 4, sprawa 330
CDIAUL fond 338 (Krajowa Organizacja Syjonistyczna we Lwowie 1895-1940), opys 1, sprawa 72, 655, 790, 653, 15, 584, 7, 5, 6, 670, 654, 896, 910, 652, 650, 203
CDIAUL fond 337 (Żydowska Organizacja Skautowa „Hanoar Hacijoni" w Polsce 1929-1939), opys 1, sprawa 69, 97, 8, 32

Chaim Weizmann Archive, Rehovot

Chaim Weizmann's documents, sygn. 30-75, 9-462, 24-462, PHG/1013149, 38-22, 104-22, 98-22, 117-22, 18-1, 2-27, 13-1, 6-27, 33-1, 48-1, 115-1, 15-27, 7-27, 8-27, 74-2, 10-27, 37-5.

Derżawnyj Archiw Tarnopilskoj Oblasti
DATO fond 231 (Urząd Wojewódzki Tarnopolski 1921-1939), opys 2, sprawa 9166-9176

Jewish National and University Library in Jerusalem

Dział rękopisów, sygn. Arc 40 1502/133: „Statuten”

Książnica Cieszyńska w Cieszynie

Tadeusz Reger 1915, sygn. TR 007. 091.

Lwowska Nacionalna Naukowa Biblioteka Ukrajiny im. W. Stefanika u Lwowi

„Haszachar” 1907, 1911, 1912, 1914, sygn. Ж39133
„Hanoar Hacijoni” 1936, 1938, sygn. RPi28505

Státní ústřední archiv v Praze

Fond: Emil Margulies 1920-1925, karton 2, sygn. 5

The Central Archives for the History of the Jewish people

D/Ba17a/38
Private Colection N. M. Gelber – P83, sygn. C/249

YIVO Institute for Jewish Research, Nowy Jork

Helene Mauthner AR 1246, sygn. S46/4
RG 120/yargl120po5175
Karl Darmstaedter Inventories 1965-1998, sygn. AR15

Prasa

“Bnai Brith Messenger”, 1919, 1921, 1974
“Central Verein Zeitung”, 1936
“Chwila”, 1919, 1922, 1924, 1925
“Der Israelit”, 1860, 1863, 1864, 1865, 1866, 1867, 1868, 1869, 1870, 1872,

“Die Welt”, 1897, 1898, 1912, 1913
“Diwrej Akiba”, 1934, 1936
“Echo Żydowskie”, 1934
“Izraelita”, 1884
“Kontratak”, 1939
“Nasz Przegląd”, 1924
“Nowy Dziennik”, 1918, 1919, 1922, 1925, 1926, 1928
“Ojczyzna”, 1884
“Prawda”, 1889
“The Palestine Post”, 1937
“Thorner Zeitung”, 1874
“Trybuna Narodowa”, 1937
„Allgemeine Zeitung des Judenthums”, 1862, 1867, 1871
„Bayerischen Israelitischen Gemeindezeitung”, 1927
„Bnai Brith Kraków”, 1929
„Der Oberschlesische Wanderer”, 1903, 1908, 1909
„Der Oberschlesische Zeitung”, 1907
„Dr Bloch’s Oesterreichische Wochenschrift”, 1913
„Ha-Magid”, 1874
„Hanoar Hacijoni”, 1936, 1938
„Hanoar. Organ Młodzieży Ogólno – Sjonistycznej”, 1934
„Jüdische Zeitung. National-jüdisches Organ”, 1918
„Jüdische Zeitung”, 1908
„Jüdisches Volksblat”, 1936, 1937, 1938,
„Moriah. Miesięcznik Młodzieży Żydowskiej”, 1917
„Naród”, 1929
„Nasza Walka”, 1935
„Nowe Tory”, 1936
„Sprawy Narodowościowe”, 1927, 1928, 1929, 1933, 1934
„The Palestinian Poste”, 1934
„The Sentinel”, 1921, 1923,
„Zew Młodych”, 1938

Źródła publikowane

1. *„Hanoar Haiwri" Jednodniówka*, Kraków 1931.
2. *„Izraelita" 1866-1915. Wybór źródeł*, pod red. A. Jagodzińska, M. Wodziński, Kraków-Budapeszt 2015.
3. *1933. Haliczanin. Kalendarz humorystyczny ilustrowany noworocznik dla wszystkich.*
4. *Bericht der Alliance israélite universelle, Juli 1864*, Szegedin 1864.
5. *Biuletyn Ekonomiczno-Statystyczny. Materiały i cyfry z życia ludności żydowskiej w Polsce, R. II, z. 2*, Warszawa 1937.
6. *Bulletin de L'Alliance Israélite Universelle*, Paryż 1862.
7. *Dokumenty polityki syjonistycznej*, Warszawa 1931.
8. *Fifth Annual Report of the Anglo – Jewish Association in Connection with the Alliance Israelite Universelle 1875-1876*, London 1876.
9. Graetz H., *Tagebuch und briefe*, opracował Reuven Michael, Tübingen 1977.
10. Hartglas A., *Na pograniczu dwóch światów.* Wstęp i opracowanie: Jolanta Żyndul, Warszawa 1996
11. Hertzberg A., *The Zionist Idea. A Historical Analysis and Reader*, Philadelphia 1997.
12. Infeld L., *Szkice z przeszłości. Wspomnienia*, Warszawa 1966.
13. *Israel in the Middle East. Documents and Readings on Society, Politics, and Foreign Relations, pre-1948 to the Present*, pod red. Rabinovich I., Reinharz J., Hanover, London 2008.
14. James W., *Essays, Comments, and Reviews*, Harvard University Press 1987.
15. *Książka adresowa członków związku żyd. stowarzyszeń humanitarnych „Bnei Brith" w Rzeczypospolitej Polskiej w Krakowie*, Kraków 1937.
16. *Książka adresowa członków związku żyd. stowarzyszeń humanitarnych „Bnei Brith" w Rzeczypospolitej Polskiej w Krakowie*, Kraków 1932.
17. *Księga Żydów ostrołęckich*, Ostrołęka, Tel Awiw, 2002.
18. *Materiały w sprawie żydowskiej w Polsce, T. I*, pod red. I. Grünbaum, Warszawa 1919.
19. *Max Nordau, Reden und Schriften zum zionismus*, pod red. Tebben K., Berlin 2018.
20. Mikulski S., *Wielka księga adresowa dla królewskiego stołecznego miasta Wielkiego Krakowa*, R. IX, Kraków 1914.

21. Motzkin T. S., Cantor D., Gordon B., *Theodora S. Motzkin. Selected Papers*, Birkhäuser 1983.
22. Neumann S., *Statistik der Juden in Preussen von 1816 bis 1880*, Berlin 1880.
23. *Współczesnem położeniu Żydów. Mowa dr-a Maxa Nordaua na pierwszym kongresie syonistów w Bazylei*, Warszawa 1900.
24. Pinsker L., *Samowyzwolenie. Apel do Żydów* (ze słowem wstępem Achad Haama), Warszawa 1931.
25. *Powstanie II Rzeczypospolitej. Wybór dokumentów 1866-1925*, pod red. Janowskiej H., Jędruszczaka T., Warszawa 1984.
26. Rak B. E., *Wspomnienia żydowskiego działacza rzemieślniczego*, Warszawa 2010.
27. Reinharz J., *Dokumente zur Geschichte des deutsche Zionismus 1882-1933*, Tübingen 1981.
28. *Selected Essays by Ahad Ha'am*, pod red. Simon L., Philadelphia 1912.
29. *Spis abonentów Państwowej Sieci Telefonicznej okręgu Krakowskiej Dyrekcji Poczt i Telegrafów*, Kraków 1924.
30. *Sprawozdanie Dyrektora C. K. Gimnazjum we Lwowie za rok szkolny 1887*.
31. *Sprawozdanie Dyrektora C. K. Gimnazjum we Lwowie za rok szkolny 1889.*
32. *Szematyzm Królestwa Galicyi i Lodomeryi z Wielkiem Księstwem Krakowskiem na rok 1879*, Lwów 1879.
33. *Szematyzm Królestwa Galicyi i Lodomeryi z Wielkiem Księstwem Krakowskiem na rok 1889*, Lwów 1889.
34. *Szematyzm Królestwa Galicyi i Lodomeryi z Wielkiem Księstwem Krakowskiem na rok 1903*, Lwów 1903.
35. *The Letters of Martin Buber. A Life of Dialogue*, pod red. Glatzer N. N., Mendes-Flohr P., Syracuse University Press 1991.
36. *The Letters of William James, Vol. I*, pod red. James H., Boston 1920.
37. *W 3-cią rocznicę zagłady ghetta w Krakowie, 13 III 1943 – 13 III 1946. Centralny Komitet Żydów Polskich*, Kraków 1946.
38. Witis-Szomron A., *Młodość w płomieniach*, Warszawa 2013.
39. *Wykaz Adwokatów do krakowskiej Izby adwokackiej należących*, Kraków 1912.
40. *Zebulun. Broszura poświęcona sprawie morza palestyńskiego*, Kraków 1936.
41. *Zionisten-Congress in Basel (29. 30. und 31. August 1897). Officielles Protocoll. Heft 1*, Wien 1898.

42. *Zionisten-Congress in Basel (29. 30. und 31. August 1897). Officielles Protocoll. Heft 2*, Wien 1898.
43. *Żydzi krakowscy w okresie międzywojennym. Wybór dokumentów*. Wybór i opracowanie: Brzoza C., Kraków 2015.

Opracowania

1. *1,001 Facts Everyone Should Know about Israel*, pod red. M. Bard , M. Schwartz, New York 2005.
2. *A History of The Jewish People*, pod red. H. H. Ben Sasson, Harvard University Press 1976.
3. Abbot G. F., *Israel in Europe*, London 1907.
4. Abramson H., *Two Jews, Three Opinions: Politics in the Shtetl at the Turn of the Twentieth Century*, [w:] The shtetl. New Evaluation, pod red. S. T. Katz, New York University Press 2007.
5. Ajnenkiel A., *Formowanie się centralnych ośrodków władzy w Polsce w listopadzie – grudniu 1918 roku*, [w:] Rok 1918. Odrodzona Polska w nowej Europie, pod red. A. Ajnenkiel, Warszawa 1999.
6. Ajnenkiel A., Leśnodorski B., W. Rostocki, *Historia ustroju Polski (1764-1939)*, Warszawa 1974.
7. Ajnenkiel A., *Od rządów ludowych do przewrotu majowego. Z dziejów politycznych Polski 1918-1926*, Warszawa 1978.
8. Aleksandravicius E., Kulakauskas A., *Pod władzą carów. Litwa w XIX wieku*, Kraków 2003.
9. Aleksiun N., *Together but Apart: university Experience of Jewish Students in the Second Polish Republic*, [w:] „Acta Poloniae Historica. Studies on Nationality Issues in the Interwar Poland" t. 109, 2014.
10. Alon A., *Zionism's Ethnographic Knowledge: Leo Motzkin's and Heinrich York-Steiner's Narratives of Palestine (1898-1904)*, [w:] Writing Jewish Culture. Paradoxes in Ethnography, pod red. A. Kilcher, G. Safran, Indiana University Press 2016.
11. Amar T. C., *The Paradox of Ukrainian Lviv. A borderland City between Stalinists, Nazis, and Nationalists*, Cornell University Press 2015.

12. *American Jewish History. Vol. 8. American Zionism: Mission and Politics*, pod red. J. S. Gurock, New York, London 1998.
13. *Antisemitism in Eastern Europe. History and Present in Comparison*, pod red. H. C. Petersen, S. Salzborn, Frankfurt am Main 2010.
14. *Antisemitism. A Historical Encyclopedia of Prejudice and Persecution*, pod red R. S. Levy, Santa Barbara, Denver, Colorado, Oxford 2005.
15. *Antisemitism: A History*, pod red. A. S. Lindeman, R. S. Levy, Oxford University Press 2010.
16. Antoszewski A., *Teoretyczne i metodologiczne wyzwania badań politologicznych w Polsce*, Lublin 2009.
17. Arendt H., *Korzenie totalitaryzmu*, Warszawa 2012.
18. Arkusza O., *Rusini galicyjscy drugiej połowy XIX – początku XX wieku między ukraińskim a wszechruskim wariantem tożsamości narodowej*, [w:] „Zeszyty Naukowe Uniwersytetu Jagiellońskiego. Prace Historyczne" nr 144, z. 2, 2017.
19. *Assimilation and community. The Jews in ninrteenth-century Europe*, pod red. J. Frankel, S. J. Zipperstein, Cambridge University Press 2004.
20. Bäcker R., *Totalitaryzm. Geneza, istota, upadek*, Toruń 1992.
21. Bacon G., *Imitation, Rejection, Cooperation. Agudat Yisrael and the Zionist Movement in Interwar Poland*, [w:] The Emergence of Modern Jewish Politics. Bundism and Zionism in Eastern Europe, pod red. Z. Gitelman, University of Pittsburgh Press 2003.
22. Bacon G., *The Politics of Tradition: Agudat Yisrael in Poland 1916-1939*, Jerusalem 1996.
23. Badem C., *The Ottoman Crimean War (1853-1856)*, Leiden, Boston 2010.
24. Bałaban M., *Dr Ozjasz Thon (1870-1936)*, [w:] Almanach i leksykon żydostwa polskiego, T. II, pod red. R. Goldbera, Lwów 1938.
25. Bałaban M., *Historia lwowskiej synagogi postępowej*, Lwów 1937.
26. Bałaban M., *Historja Żydów w Krakowie i na Kazimierzu 1304-1868. Tom II: 1656-1868*, Kraków 1936.
27. Bałaban M., *Żydzi w Austryi za panowania cesarza Franciszka Józefa I. za szczególnem uwzględnieniem Galicyi. 1848-1908*, Lwów 1909.
28. Band A. J., *Studies in Modern Jewish Literature*, Philadelphia 2003.

29. Barner W.,Lubkoll C., Osterkamp E., U. Raulff, *Jahrbuch der Deutschen Schillergesellechaft. Internatonales Organ für Neuere Deutsche Literatur, T. 51*, Wallstein 2007.
30. Bartal I., Polonsky A., *Introduction: The Jews of Galicia under the Habsburgs*, [w:] "Polin. Studies in Polish Jewry. Focusing on Galicia: Jews, Poles, and Ukrainians, 1772-1918" Vol. XII, pod red. I. Bartal, A. Polonsky, London 1999.
31. Bartal I., *The Jews of Eastern Europe, 1772-1881*, Philadelphia 2005.
32. Bartov O., *Anatomia pewnego ludobójstwa. Życie i śmierć Buczacza*, Wołowiec 2019.
33. Baszkiewicz J., *Nowy człowiek, nowy naród, nowy świat. Mitologia i rzeczywistość rewolucji francuskiej*, Warszawa 1993.
34. Batowski H., *Między dwiema wojnami 1919-1939. Zarys historii dyplomatycznej*, Kraków 2001.
35. Bavli H., *The Growth of Modern Hebrew Literature*, New York 1939.
36. Beller S., *Antysemityzm. Bardzo krótkie wprowadzenie*, Kraków 2013.
37. Bełcikowska A., *Stronnictwa i związki polityczne w Polsce*, Warszawa 1925.
38. Bełcikowski J., *Warszawa kobieca*, Warszawa 1930.
39. Bergmann W., *Geschichte des antisemitismus*, München 2002.
40. Berkelhammer W., *My i narody świata*, Tarnów 1922.
41. Berkowitz M., *Western Jewry and the Zionist project, 1914-1933*, Cambridge University Press 1997.
42. Berkowitz M., *Zionist Culture and West European Jewry Before the First World War*, Cambridge University Press 1993.
43. Bernfeld S., *Juden und Judentum im neunzehnten Jahrhundert*, Berlin 1898.
44. Bertal I., *The Jews of Eastern Europe, 1772-1881*, Philadelphia 2005.
45. *Bibliographisches handbuch der neuhebräischen literatur seit beginn der mendelssohn'schen epoce bis zum jahre 1890. Nach alphabetischer reihenfolge der autoren mit biographischen daten und bibliographischen notizen nebst indices der hebräischen büchertitel und der citirten autorennamen*, pod red. W. Zeitlin, Leipzig 1891.
46. Biderman I. M., *Mayer Balaban, Historian of Polish Jewry: his Influence on the Younger Generation of Jewish Historians*, New York 1976.
47. Bieniaszewska A., *Toruński pejzaż żydowski*, Toruń 2013.
48. Bieniaszewska A., *Żydzi w Toruniu w latach 1793 – 1950*, [w:] „Rocznik Toruński" t. 38, 2011.

49. Bierzanek R., *Państwo polskie w politycznych koncepcjach mocarstw zachodnich 1917-1919*, Warszawa 1964.
50. Biesaga M., *Biblioteka judaistyczna Esra w Krakowie (1899-1939),* [w:] „Krzysztofory. Zeszyty Naukowe Muzeum Historycznego Miasta Krakowa" nr 35, 2017.
51. *Biographical Dictionary of Central and Eastern Europe in the Twentieth Century*, pod red. W. Roszkowski, J. Kofman, London, New York 2008.
52. Birnbaum E., *In the Shadow of the Struggle*, Jerusalem 1990.
53. Blatman D., *National Minorit Policy, Bundist Social Organizations, and Jewish Women in Interwar Poland*, [w:] The Emergence of Modern Jewish Politics. Bundism and Zionism in Eastern Europe, pod red. Z. Gitelman, University of Pittsburgh Press 2003.
54. Bled J. P., *Bismarck. Żelazny Kanclerz*, Warszawa 2013.
55. Bloom E., *Arthur Ruppin and the Production of Pre-Israeli Culture*, Leiden 2011.
56. Bogatyński W., *Udział Polaków w powstaniu w Palatynacie Nadreńskim i w Badenii w r. 1849: „Wiosna ludów"*, [w:] „Przegląd Historyczny" 34/1, 1937-1938.
57. Böhler J., *Wojna domowa. Nowe spojrzenie na odrodzenie Polski*, Kraków 2018.
58. Böhm A., *Die Zionistische Bewegung*, Berlin 1921.
59. Bojko K., *Palestyna i Zajordanie od połowy XIX wieku do początku lat 20. XX wieku*, [w:] Sacrum w Mieście. Epoka nowożytna i czasy współczesne. Wymiar religijny, kulturowy i społeczny, pod red. D. Quirini-Popławska, Ł. Burkiewicz, Kraków 2016.
60. Boniecka-Stępień D., *Charakterystyka i rola religii w myśli syjonistycznej. Na podstawie tekstów Achad Ha-Ama i Josefa Chaima Brennera*, Warszawa 2020.
61. Bonusiak W., Buszko J., *Galicja i jej dziedzictwo: historia i polityka, T. I*, Rzeszów 1994.
62. Borecki P., *Uwagi o statusie prawnym wyznawców judaizmu na ziemiach polskich*, [w:] „Czasopismo Prawno-Historyczne" t. LXII, z. 2, 2010.
63. Borodziej Ł., *Polityka szkolna Prus 1871-1878*, [w:] „Rozprawy z Dziejów Oświaty" t. 13, 1970.
64. Borodziej W., Górny M., *Nasza wojna. T. II. Narody 1917-1923*, Warszawa 2018.
65. Brandwein H., *Mojżesz Hess, Prekursor Sjonizmu*, Bielsko 1936.
66. Bredin J. D., *The Affair. The Case of Alfred Dreyfus*, New York 1986.
67. Brenner M., Eisenstein D. F., *Die Juden in Franken*, München 2012.
68. Brenner M., *Prophets of The Past. Interpreters of Jewish History*, New Jersey 2010.

69. *British and French Colonialism in Africa, Asia and the Middle East. Connected Empires across the Eighteenth to the Twentieth Century's,* pod red. J. R. Fichter, Palgrave Macmillan 2019.
70. Bromberg A. I., *Ha-Gaon Rabbi Zevi Hirsch Kalischer*, Jerusalem 1960.
71. Brykczyński P., *Gotowi na przemoc. Mord, antysemityzm i demokracja w międzywojennej Polsce*, Warszawa 2017.
72. Brzoza C., *Walka o władzę w kahałach krakowskim i podgórskim w okresie międzywojennym. Żydowskie gminy wyznaniowe w Krakowie,* [w:] „Krzysztofory. Zeszyty Naukowe Muzeum Historycznego Miasta Krakowa", T. 35, Kraków 2017.
73. Brzoza C., *Żydowska mozaika polityczna w Polsce 1917-1927 (Wybór dokumentów),* Kraków 2003.
74. Buber M., *On Zion. The History of an Idea*. Translated from the German by Stanley Godman, London 1997.
75. Bujak F., *Galicya. Kraj. Ludność. Społeczeństwo. Rolnictwo, T. I*, Lwów, Warszawa 1908.
76. Bujak F., *Rozwój gospodarczy Galicji (1772-1914)*, [w:] F. Bujak., Wybór pism, T. II, Warszawa 1976.
77. Burger H., *Heimatrecht und Staatsbürgerschaft österreichischer Juden. Vom Ende des 18. Jahrhunderts bis in die Gegenwart*, Wien, Köln, Graz 2014.
78. Buszko J., *Historia Polski 1864-1948*, Warszawa 1987.
79. Cała A., *Żyd – wróg odwieczny? Antysemityzm w Polsce i jego ź*ródła, Warszawa 2012.
80. Chajn L., *Wolnomularstwo w II Rzeczypospolitej*, Warszawa 1975.
81. Chapoutot J., *Wiek dyktatur. Faszyzm i reżimy autorytarne w Europie Zachodniej (1919-1945)*, Warszawa 2012.
82. Chiswick B. R., *Soviet Jews in the United States. Language and Labour Market Adjustment Revisited*, [w:] Russian Jews on Three Continents. Migration and Resettlement, pod red. N. Lewin-Epstein, Y. Roi, P. Ritterband, London, New York 2013.
83. Chlebowczyk J., *Między dyktatem, realiami a prawem do samostanowienia. Prawo do samookreślenia i problem granic we wschodniej Europie Środkowej w pierwszej wojnie światowej oraz po jej zakończeniu*, Warszawa 1988.
84. Chłopecki J., Madurowicz-Urbańska H., *Galicja i jej dziedzictwo: społeczeństwo i gospodarka, T. II*, Rzeszów 1995.

85. Chouraqui A., *A Man Alone. The Life of Theodor Herzl*, Jerusalem 1970.
86. Cohen I., *A Short History of Zionism*, London 1951.
87. Cohn-Sherbock D., *Introduction to Zionism and Israel. From Ideology to History*, London, New York 2012.
88. Cohn-Sherbok D., *Fifty key Jewish Thinkers*, New York, London 2007.
89. Cole L., Unowsky D. L., *The Limits of Loyalty. Imperial symbolism, popular allegiances, and state patriotism im the late Habsburg Monarchy*, New York, Oxford 2007.
90. Comay J., *Who's Who in Jewish History after the period of the Old Testament*, London, New York 2005.
91. Coreth E., Ehlen P., Schmidt J., *Filozofia XIX wieku*, Kęty 2006.
92. Crove D. M., *The Holocaust. Roots, History, and Aftermath*, New York, London 2008.
93. Czerwonogóra K., *Syjonistyczny ruch kobiet w Europie na przełomie XIX i XX wieku*, [w:] „Studia Judaica" nr 2 (36), 2015.
94. Czwojdrak D., Szymańska K., *Książka żydowska w południowo-zachodniej Wielkopolsce – wstęp do badań nad środowiskiem pracowników książki w XVIII – początkach XX wieku*, [w:] „Rocznik Leszczyński" t. 16, 2016.
95. Dabrowski P. M., *Jak Hucułowie ze Wschodnich Karpat stali się… Europejczykami*, [w:] Imperia, narody i społeczeństwa Europy Wschodniej i Środkowej na progu pierwszej wojny światowej, pod red. A. Nowaka, M. Banaszkiewicza, Warszawa 2016.
96. Datner H., *Ta i tamta strona. Żydowska inteligencja Warszawy drugiej połowy XIX wieku*, Warszawa 2007.
97. Davoliute V., *The Making and Breaking of Soviet Lithuania: Memory and Modernity in the Wake of War*, Routledge 2014.
98. Deak J., *Forging a Multinational State. State Making in Imperial Austria from the Enlightenment to the First World War*, Stanford University Press 2015.
99. Defries H., *Conservative Party Attitudes to Jews 1900-1950*, London, New York 2001.
100. *Der Blutprozess von Tisza Eszlar. Ungarn*, New York 1883.
101. Derfler L., *The Dreyfus Affair*, London 2002.
102. *Die Rabbiner der Emanzipationszeit in den deutschen, böhmischen und großpolnischen Ländern 1781-1871*, pod red. M. Brocke, J. Carlebach, C. Wilke, München 2004.

103. Diner D., *Simon Dubnow (1860-1941): Reluctant Secularism*, [w:] Makers of Jewish Modernity. Thinkers, artists, leaders, and the World they made, pod red. J. Picard, J. Revel, M. P. Steinberg, I. Zertal, Princeton University Press 2016.

104. Douglas J., *France and the Dreyfus Affair*, London 1966.

105. *Dr. Leon Pinsker. Życie i twórczość – opracowanie. „Dumny Żyd" – artykuł Achad Haama. „Samowyzwolenie" przekład z niemieckiego*, pod red. J. Frand, L. Hecht, A. Hochmann, Kraków 1927.

106. Drozdowski M. M., *Sukces czy porażka? Reformy Władysława Grabskiego 1924-1925 i reformy Leszka Balcerowicza 1989-1991*, Warszawa 1994.

107. Dubanowicz E., *Stanowisko ludności żydowskiej w Galicyi wobec wyborów do parlamentu wiedeńskiego w r. 1907*, Lwów 1907.

108. Duda T., *Z życia politycznego Żydów sądeckich w okresie międzywojennym*, [w:] „Rocznik Sądecki" t. XXI, 1993.

109. Dymarski M., *Stosunki wewnętrzne wśród polskiego wychodźstwa politycznego i wojskowego we Francji i w Wielkiej Brytanii 1939-1945*, Wrocław 1999.

110. Dziadzio A., *Monarchia konstytucyjna w Austrii (1867-1914). Władza – obywatel – prawo*, Kraków 2001.

111. *Dzieje Krakowa. Kraków w latach 1918-1939. T. 4*, pod red. J. Bieniarzówny, J. M. Małeckiego, Kraków 1997.

112. Eberhardt P., *Między Rosją a Niemcami. Przemiany narodowościowe w Europie Środkowo-Wschodniej w XX w.*, Warszawa 1996.

113. Efron J. M., *The Zionist World of Arnold Zweig*, [w:] Nationalism, Zionism and Ethnic Mobilization of The Jews in 1900 and Beyond, pod red. M. Berkowitz, Leiden, Boston 2004.

114. Eisenbach A., *Emancypacja Żydów na ziemiach polskich 1785-1870 na tle europejsk*im, Warszawa 1988.

115. Eisenbach A., *Emancypacja Żydów na ziemiach polskich w XIX w. na europejskim tle porównawczym*, [w:] „Przegląd Historyczny" nr 74/4, 1983.

116. Eisenberg R. L., *Dictionary of Jewish Termn. A Guide to the Language of Judaism*, Rockville 2011.

117. Eisenstein M., *Jewish Schools in Poland, 1919-39. Their Philosophy and Development*, New York 1950.

118. El-Eini R. I. M., *Mandated Landscape. British Imperial Rule in Palestine*, 1929-1948, New York 2006.

119. Elon A., *Bez wzajemności. Żydzi – Niemcy 1743-1933*, Warszawa 2012.
120. Eloni Y., *Die umkämpfe Nationaljüdische Idee*, [w:] Juden im Wilhelminischen Deutschland 1890-1914, pod red. W. Mosse, A. Paucker, London, Tübingen 1998.
121. Endelman T. M., *The Jews of Britain, 1656 to 2000*, Berkeley, Los Angeles, London 2002.
122. Engel D., *In the Shadow of Auschwitz. The Polish Government in Exile and the Jews, 1939-1942*, University of North Carolina Press 1987.
123. Epstein L. D., *Political Parties in Western Democracies*, New Brunswick, London 2000.
124. Epstein L. J., *The Dream of Zion. The Story of the First Zionist Congress*, New York-London 2016.
125. Ernst P., *Schtetl, Stadt, Staat. Raum und Identität in deutschsprachig-jüdischer Erzählliteratur des 19. und frühen 20. Jahrhunderts*, Wien-Köln, Weimar 2017.
126. Ettinger S., *Hibbat Zion*, [w:] Zionism, Jerusalem 1973.
127. Evans R. J. W., *1848-1849 in the Habsburg Monarchy*, [w:] The Revolutions in Europe 1848-1849. From Reform to Reaction, pod red. R. J. W. Evans, H. Pogge von Strandmann, Oxford University Press 2002.
128. Everett L. P., *The Rise of Jewish National Politics in Galicia, 1905-1907*, [w:] Nationbuilding and the Politics of Nationalism. Essays on Austrian Galicia, pod red. A. S. Markovits, F. E. Sysyn, Harvard University Press 1982.
129. Fagard M., *La question juive en Autriche-Hongrie, 1867-1918*, Presses Universitaires du Septentrion 1999.
130. Fałowski J., *Mniejszość żydowska w Parlamencie II Rzeczypospolitej (1922-1939)*, Kraków 2006.
131. Feldblum I., Gurycka A., *A skąd pan właściwie jest?*, Warszawa 2004.
132. Feldblum S., *Praktyczne zagadnienia oddłużenia w rolnictwie*, Kraków 1934.
133. Feldman W., *Dzieje polskiej myśli politycznej 1864-1914*, Warszawa 1933.
134. Feldman W., *Stronnictwa i programy polityczne w Galicyi 1846-1906*, Kraków 1907.
135. Filip L., *Żydzi w Oświęcimiu, 1918-1941*, Warszawa 2003.
136. Fineman H., Zar I., *Poale Zionism and Outline of Its Aims and Institutions*, Grand Committee of the Jewish Socialist Labor Party Poale Zion of America 1918.
137. Fink C., *Defending the Rights of Others. The Great Powers, the Jews, and International Minority Protection, 1878-1938*, Cambridge University Press 2004.

138. Finkel E., *Ordinary Jews. Choice and Survival Turing the Holocaust*, Princeton University Press 2017.
139. Fishberg M., *Jews, Race & Environment*, London, New York 2006.
140. Fishman A., *Judaism and Modernization on the Religious Kibbutz*, Cambridge 1992.
141. Forth C. E., *The Dreyfus Affair and the Crisis of French Manhood*, The Johns Hopkins University Press 2004.
142. Frank F., *Mord Rytualny wobec trybunału prawdy i sprawiedliwości.* Część II, Warszawa 1905.
143. Frankel J., *Prophecy and Politics. Socialism, Nationalism, and the Russian Jews, 1862-1917*, Cambridge University Press 1981.
144. Fronczek-Kwarta A., *Polityka finansowa i gospodarcza rządu Władysława Grabskiego w okresie reformy walutowo-skarbowej (1923-1925)*, Poznań 2014.
145. Fuks M., *Prasa żydowska w Polsce XIX i pierwszej połowie XX wieku (do końca drugiej wojny światowej),* [w:] „Rocznik Historii Czasopiśmiennictwa Polskiego" 12/1, 1973.
146. Furet F., *Przeszłość pewnego złudzenia. Esej o idei komunistycznej w XX wieku*, Warszawa 2018.
147. Gager J. G., *The Origins of Anti-Semitism. Attitudes Toward Judaism in Pagan and Christian Antiquity*, Oxford University Press 1985.
148. Garlicki A., *Encyklopedia historii Drugiej Rzeczypospolitej*, Warszawa 1999.
149. Garlicki A., *Józef Piłsudski wobec Żydów*, [w:] Od Piłsudskiego do Wałęsy. Studia z dziejów Polski w XX wieku, pod red. K. Persak, A. Dudek, A. Friszke, Ł. Kamiński, P. Machcewicz, P. Osęka, P. Sowiński, D. Stola, M. Zaremba, Warszawa 2008.
150. Garncarska-Kadary B., *Żydowska ludność pracująca w Polsce 1918-1939*, Warszawa 2001.
151. Gąsiorowska-Grabowska N., *W stulecie wiosny ludów, 1848-1948: Wiosna ludów w Europie*, Warszawa 1951.
152. Gerrits A., *The Myth of Jewish Communism. A Historical Interpretation*, Brussels 2009.
153. Gerwarth R., *Pokonani. Dlaczego pierwsza wojna światowa się nie zakończyła (1917-1923)*, Warszawa 2017.

154. Goldberg A., *Pioneers and Builders. Biographical Studies and Essays*, New York 1943.
155. Goldman S., *Zeal for Zion. Christians, Jews, & the Idea of The Promised Land*, The University of North Carolina Press 2009.
156. Goldstein P., *A Convenient Hatred: The History of Antisemitism*, New York 2012.
157. Goldstein R. J., *Political Repression in 19th Century Euro*pe, London, New York 2013.
158. Golomb E., *The History of Jewish Self-defence in Palestine (1878-1921)*, Tel Awiw 1947.
159. Golowin I., *Russland unter Alexander II*, Leipzig 1870.
160. Gontarek A., *Polityka sanacji wobec ruchu narodowego w latach 1926-1935 a kwestia współodpowiedzialności obozu rządowego w rozpowszechnianiu idei antysemickich*, [w:] Przemoc antyżydowska i konteksty akcji pogromowych na ziemiach polskich w XX wieku, pod red. K. Zieliński, K. Kijek, Lublin 2016.
161. Goodman P., *Moses Montefiore*, London 1925.
162. Gorny J., *The British Labour Movement and Zionism 1917-1948*, London 1983.
163. Gorny Y., *Converging Alternatives. The Bund and the Zionist Labor Movement, 1897-1985*, State University of new York Press 2006.
164. Graboń A., *Problematyka żydowska na łamach prasy akademickiej w latach 1918-1939*, Kraków 2007.
165. Grata P., *Stosunek parlamentarzystów żydowskich do polityki podatkowej II Rzeczypospolitej*, [w:] „Studia Judaica", R. XVII, nr 2 (34), 2014.
166. Greenstone J. H., *The Messiah Idean in Jewish History*, Philadelphia 1906.
167. Grill T., *Der Westen im Osten. Deutsches Judentum und jüdische Bildungsreform in Osteuropa (1783-1939)*, Göttingen 2013.
168. Grunblatt J., *Exile and Redemption. Meditations on Jewish History*, Ktav Publishing House 1988.
169. Haam A., *The Spiritual Revival*, London 1917.
170. Haas J., *Theodor Herzl. A Biographical Study*, Chicago, New York 1927.
171. Hacohen D., *Time to Tell. An Israeli Life, 1898-1984*, New York, London, Toronto 1985.

172. Hafftka A., *Żydowskie stronnictwa polityczne w Polsce odrodzonej. Zróżnicowanie społeczno-polityczne żydostwa polskiego na przełomie XX wieku*, [w:] Żydzi w Polsce Odrodzonej. Działalność społeczna, gospodarcza, oświatowa i kulturalna, T. II, pod red. I. Schiper, A. Tartakower, A. Hafftka, Warszawa 1931.
173. Hagen W. W., *Anti-Jewish Violence in Poland, 1914-192*0, Cambridge University Press 2018.
174. Hakohen S. H., *The Seraph of Brisk. The Life of the Holy Gaon. Rabbi Yehoshua Leib Diskin. The Rabbi of Lomza, Mezritch, Kovno, Shklov, Brisk and Jerusalem. Vol. I*, New York 2004.
175. Halpern B., Reinharz J., *Zionism and the Creation of a New Society*, Oxford University Press 1998.
176. Halpern L., *Polityka żydowska w Sejmie i Senacie Rzeczypospolitej Polskiej 1919-1933*, Warszawa 1933.
177. *Handbuch österreichischer Autorinnen und Autoren jüdischer Herkunft 18. bis. 20. Jahrhundert. Band I*, pod red. S. Blumesberger, M. Doppelhofer, G. Mauthe, München 2002
178. Handelsman M., *Rozwój narodowości nowoczesnej*, Warszawa 1923.
179. Handler A., *Blood Libel at Tiszaeszlar*, Michigan University Press 1980.
180. Hass L., *Wolnomularstwo w Europie Środkowo-Wschodniej w XVIII i XIX wieku*, Wrocław 1982.
181. Haumann H., Haber P., *Der Erste Zionistenkongress von 1897: Ursachen, Bedeutung, Aktualität – "in Basel habe ich den Judenstaat gegründet"*, Karger 1997.
182. Hauser P., *Mniejszość niemiecka w województwie pomorskim w latach 1920-1939*, Wrocław 1981.
183. Hertman D., *Maimonides. Torah and Philosophic Quest*, Philadelphia 2009.
184. Hertz A., *Żydzi w kulturze polskiej*, Warszawa 2003.
185. Hertzberg A., *The Zionist Idea. A Historical Analysis and Reader*, Philadelphia 1997.
186. Herzberg I., *Geschichte der Juden in Bromberg. Zugleich ein Beitrag zur Geschichte der Juden des Landes Posen*, Frankfurt am Main 1903.
187. Hibel K., *„Wojna na mapy", „wojna na słowa". Onomastyczne i międzykulturowe aspekty polityki językowej II Rzeczypospolitej w stosunku do mniejszości ukraińskiej w Galicji Wschodniej w okresie międzywojennym*, Wiedeń 2014.

188. Hirsch L., *From the Shtetl to the Lecture Hall. Jewish Women and Cultural Exchange*, University Press of America 2013.

189. *Historia i kultura Żydów polskich. Słownik*, pod red. A. Cała, H. Węgrzynek, G. Zalewska, Warszawa 2000.

190. *Historia Polski w Liczbach. Ludność. Terytorium*., A. Jezierski, Warszawa 1994.

191. *Historia Pomorza, T. III (1815-1850), cz. I, Gospodarka, społeczeństwo, ustrój*, pod red. G. Labuda, Poznań 1993.

192. *Historia Pomorza, T. III (1815-1850), cz. II, Zagadnienia polityczne, narodowościowe i wyznaniowe*, pod red. J. Jasiński, Z. Szultka, Poznań 1996.

193. *Historia Torunia, T. III, cz. I*, pod red. M. Biskup, Toruń 2003.

194. *History of Zionism. A Handbook and Dictionary*, pod red. H. Edelheit, A. J. Edelheit, London, New York 2018.

195. Hoffman E., *Sztetl: świat Żydów polskich*, Warszawa 2001.

196. *Holocaust Commemorative. In Memory of the Six Million*, Los Angeles 1978.

197. Holzer J., *Mozaika polityczna Drugiej Rzeczypospolitej*, Warszawa 1974.

198. Hołub B., *Studium historyczno-geograficzne narodowości w Galicji Wschodniej w świetle spisów ludności w latach 1890-1910*, [w:] „Annales Universitatis Mariae Curie-Skłodowska", t. LXVIII, nr 2, 2013.

199. Hołub J. M., *Żydzi w Jarosławiu w latach 1918-1938*, [w:] Z dziejów i kultury Żydów w Galicji, pod red. M. Galasa, W. Wierzbieńca, Rzeszów 2018.

200. Hońdo L., *Początki syjonizmu w Tarnowie. Współpraca i konflikt z Teodorem Herzlem*, [w:] „Humanities and Cultural Studies", nr 1, 2019.

201. Hopwood D., *Tales of Empire. The British in the Middle East, 1880-1952*, London 1990.

202. Horowitz B., *What Is „Russian" in Russian Zionism?: Synthetic Zionism and the Fate of Avram Idel'son*, [w:] Russian Idea – Jewish Presence. Essays on Russian-Jewish Intellectual Life, pod red. B. Horowitz, Academic Studies Press 2013.

203. Hyams A. S., *Toward a One-World Jewry. An Essay in Jewish Identity*, New York 1980.

204. Ian W. K., *Jewish People, Yiddish Nation: Noah Prylucki and the Folkists in Poland*, University of Toronto Press 2000.

205. Jeziorska-Polakowska A., *Syjonizm jako źródło żydowskich organizacji młodzieżowych w II Rzeczypospolitej*, [w:] Żydzi wschodniej Polski. Seria VII.

Między Odessą a Wilnem: Wokół idei syjonizmu, pod red. J. Ławski, E. Feldman-Kołodziejska, Białystok 2019.

206. Infeld L., *Szkice z przeszłości. Wspomnienia*, Warszawa 1966.

207. *Israel in the Middle East. Documents and Readings on Society, Politics, and Foreign Relations, pre-1948 to the Present*, pod red. I. Rabinovich, J. Reinharz, Hanover, London 2008.

208. Jabłoński H., *W świetle historii. Studia, szkice, wypowiedzi*, Warszawa 1988.

209. Jacobs J., *Bundist Contrculture in Interwar Poland*, Syracuse University Press 2009.

210. *Jak powstała konstytucja marcowa*, Wydawnictwo Bezpartyjnego Bloku Współpracy z Rządem, Warszawa 1930.

211. Jakimszyn-Gadocha A., *Zarys historii krakowskiego oddziału Towarzystwa Ochrony Zdrowia Ludności Żydowskiej w Polsce (1927-1939)*, [w:] „Kwartalnik Historii Żydów", nr 4 (260), 2016.

212. Jakimyszyn A., *Żydzi krakowscy w dobie Rzeczypospolitej Krakowskiej: status prawny, przeobrażenia gminy, system edukacyjny*, Kraków 2008.

213. James W., *Pragmatyzm oraz Dylemat determinizmu*, Warszawa 2009.

214. Janczyk A., *Fromowiczowie – portret rodziny*, [w:] „Krzysztofory. Zeszyty Naukowe Muzeum Historycznego Miasta Krakowa" t. 35, 2017.

215. Janiszin B. M., *Socjalno-demohraficzni zminy u mistach schidnoji Halyczyny (XIX – poczatko XX st.): Osnowi Rysy, Stan ta Perspektywy Doslidżennja*, [w:] „Problemy Istoriji Ukrajiny XIX – pocz. XX st" 94 (477), 2016.

216. Jaśkiewicz L., *Listy Teodora Herzla do Wiaczesława Plehwego (przyczynek do dziejów ruchu syjonistycznego)*, [w:] „Przegląd Historyczny" nr 94/3, 2003.

217. Jaworski W., *Centrale syjonistyczne w Krakowie (1919-1939)*, [w:] „Krakowski Rocznik Archiwalny" t. 23, 2017.

218. Jaworski W., *Ludność żydowska w województwie śląskim w latach 1922-1939*, Katowice 1997.

219. Jaworski W., *Struktura i wpływy syjonistycznych organizacji politycznych w Polsce w latach 1918-1939*, Warszawa 1996.

220. Jaworski W., *Syjoniści wobec rządu polskiego w okresie międzywojennym*, Sosnowiec 2002.

221. Jaworski W., *Żydzi w Cieszynie w okresie międzywojennym*, [w:] „Pamiętnik Cieszyński" t. 6, 1993.

222. *Jewish Responses to Persecution. Vol. II, 1938-1940*, pod red. A. Arbarini, E. Kerenji, J. Lambertz, A. Patt, London 2011.

223. *Jewish Responses to Persecution. Vol. II, 1938-1940*, pod red. E. Kerenji, J. Lambertz, A. Patt, Alta Mira Press 2011.

224. Jezierski A., Leszczyńska C., *Historia gospodarcza Polski*, Warszawa 2003.

225. Jeziorny D., *Londyn wobec ochrony mniejszości żydowskich w Europie Środkowo-Wschodniej (1918-1919)*, Łódź 2016.

226. Jeziorny D., *Sprawa ochrony praw mniejszości żydowskiej w Polsce w dobie konferencji pokojowej w Paryżu w 1919 roku*, [w:] „Acta Universitatis Lodziensis. Folia Historica" nr 54, 1995.

227. Jochamnn W., *Kryzys społeczny, antysemityzm, narodowy socjalizm*, Poznań 2007.

228. Johnson M. P., *The Dreyfus Affair. Honour and Politics in the Belle Epoque*, London 1999.

229. *Jüdische Erziehung und aufklärerische Schulreform*, pod red. B. L. Behm, U. Lohmann, I. Lohmann, Berlin 2002.

230. Kalbarczyk S., *Kazimierz Bartel (1882-1941). Uczony w świecie polityki*, Warszawa 2015.

231. Kalembka S., *Wiosna Ludów w Europie*, Warszawa 1991.

232. Kalicki B., *Kwestya Ruska*, Lwów 1871.

233. Kalinka W., *Galicya i Kraków pod panowaniem austryackiem*, Paryż 1853.

234. Kamionkowski J., *Parę uwag w sprawie Żydów*, Kraków 1868.

235. Kaplan M. M., *The Greater Judaism in the Making. A Study of the Modern Evolution of Judaism*, New York 1967.

236. Karady V., *The Jews of Europe in the Modern Era. A Socio-historical Outline*, Central European University Press 2004.

237. Kargol A., *Loża „Solidarność" i Zakon B'nei B'rith. Z dziejów prawolnomularstwa żydowskiego na ziemiach polskich,* [w:] „Przegląd Historyczny" nr 99/2, 2008.

238. Kargol T., *Ziemiaństwo a uprzemysłowienie Galicji na przełomie XIX i XX w. (do 1918 r.)*, [w:] „Studia z Historii Społeczno-Gospodarczej" t. VII, 2010.

239. Karolczak K., *Sprawy narodowościowe w Galicyjskim Sejmie Krajowym w latach 1861-1873*, [w:] Galicyjskie dylematy. Zbiór rozpraw, pod red. K. Karolczaka, H. W. Żalińskiego, Kraków 1994.

240. Kasińska J., *Udział Żydów galicyjskich w wyborach do Rady Państwa w 1873 r. w świetle polskiej prasy konserwatywnej i narodowej*, [w:] Z dziejów i kultury Żydów w Galicji, pod red. A. Galas, W. Wierzbieniec, Rzeszów 2018.

241. Kassow S. D., *The Left Poalei Tsiyon in Interwar Poland*, [w:] The Emergence of Modern Jewish Politics. Bundism and Zionism in Eastern Europe, pod red. Z. Gitelman, University of Pittsburgh Press 2003.

242. Katz J., *The Preparatory Stage of the Modern Antisemitic Movement (1873-1879)*, [w:] Antisemitism Through the Ages, pod red. S. Almog, Pergamon Press 1988.

243. Katz J., *Toward Modernity. The European Jewish Model*, Oxford 1987.

244. Kawski T., *Działalność Żydowskich Organizacji Skautowych „Hanoar Haiwri" i „Hanoar Hacijoni" na ziemiach polskich w latach 1928-1939*, [w:] Interpretatio Rerum Gestarum. Studia ofiarowane Profesorowi Januszowi Ostoja-Zagórskiemu w 70. rocznicę urodzin, pod red. A. Jankowski, J. Maciejewski, Bydgoszcz 2013.

245. Kawski T., *O żydowskim skautingu, kibucach i produktywizacji w II Rzeczypospolitej uwag kilka*, [w:] Ludzie, Idee, Wojny. Studia z dziejów Europy Środkowowschodniej. Księga pamiątkowa z okazji 70. Rocznicy urodzin Profesora Włodzimierza Jastrzębskiego, pod red. T. Kawski, J. Maciejewski, Bydgoszcz 2009.

246. Kawski T., *Żydowskie gminy wyznaniowe w II Rzeczypospolitej. Studium historyczno-administracyjne*, Bydgoszcz 2014.

247. Keneally T., *Schindler's List*, New York, London, Sydney 1982.

248. Kieniewicz S., *Sprawa włościańska w Galicji w 1848*, [w:] „Przegląd Historyczny" nr 38, 1948.

249. Kieval H. J., *The social visions of Bohemian Jews: intellectuals and community in the 1840 s*, [w:] Assimilation and community. The Jews in nineteenth-century Europe, pod red. J. Frankel, S. J. Zipperstein, Cambridge University Press 1992.

250. Kijek K., *Dzieci modernizmu. Świadomość, kultura i socjalizacja polityczna młodzieży żydowskiej w II Rzeczypospolitej*, Kraków 2020.

251. Kimmerling B., *Clash of Identities. Explorations in Israeli and Palestinian Societies*, Cambridge University Press 2010.

252. Kirwiel E., *Życie polityczne mniejszości żydowskiej na Kresach Północno-Wschodnich Rzeczypospolitej Polskiej w okresie międzywojennym. Zarys problematyki*, [w:] „Wschód Europy" t. 3 (1), 2017.

253. Klier J. D., *The Myth of Zion among East European Jewry*, [w:] Myths and Nationhood, pod red. G. Hosking, G. Schöpflin, London 1997.

254. Klimecki M., *Polsko-ukraińska wojna o Lwów i Galicję Wschodnią 1918-1919*, Warszawa 2000.

255. Kohler M., Wolf S., *Jewish Disabilities in the Balkan States. American Contributions Toward their Removal, with Particular References to the Congress of Berlin*, [w:] Publications of the American Jewish Historical Society, nr. 24, 1916.

256. Kolatch Y., *Masters of the Word. Traditional Jewish Bible Commentary From the first Through Tenth Centuries*, Jersey 2006.

257. Korkis A., *Jakim być powinien Program młodzieży żydowskiej?,* [w:] Almanach i leksykon żydostwa polskiego, T. II, pod red. R. Goldberg, Lwów 1938.

258. Kornberg J., *At the Crossroads: Essays on Ahad Ha-Am*, New York 1983.

259. Kornberg J., *Theodor Herzl. From Assimilation to Zionism*, Indiana University Press 1993.

260. Korobowicz A., W. Witkowski, *Historia ustroju i prawa polskiego (1772-1918). 5 Wydanie*, Warszawa 2012.

261. Kozińska-Witt H., *Politycy czy klakierzy? Żydzi w krakowskiej radzie miejskiej w XIX wieku*, Kraków 2019.

262. Kozińska-Witt H., *Żydzi. Polscy? Niemieccy? Szkic o tożsamości narodowej Żydów postępowych w latach sześćdziesiątych i siedemdziesiątych XIX w.*, [w:] „Teksty Drugie" nr 6, 1996.

263. Kozłowska M., *Świetlana przyszłość? Żydowski Związek Młodzieżowy Cukunft wobec wyzwań międzywojennej Polski*, Kraków 2016.

264. *Kraków i Galicja wobec przemian cywilizacyjnych (1866-1914)*, pod red. K. Fiołek, M. Stala, Kraków 2011.

265. Krzywicki L., *Ekscesy antyżydowskie na polskich uczelniach w latach trzydziestych XX w*., Warszawa 2009.

266. Krzywiec G., *Katolicyzm polityczny w Galicji. Geneza, rozwój, schyłek (1893-1914). Stan i perspektywy badań*, [w:] Galicja 1772-1918. Problemy metodologiczne, stan i potrzeby badań, pod red. A. Kawalec, W. Wierzbieniec, L. Zaszkilniak, t. II, Rzeszów 2011.

267. *Księga Żydów ostrołęckich*, Ostrołęka, Tel Awiw, 2002.

268. Kucharzewski J., *Rządy Aleksandra III*, Warszawa 1933.

269. Kuhn R., *Henryk Grossman and the Recovery of Marxism*, University of Illinois Press 2007.

270. Kuzmany B., *Brody. A Galician Border City in the Long Nineteenth Century*, Leiden, Boston 2017.

271. Kuznitz C. E., *YIVO and the Making of Modern Jewish Culture. Scholarschip for the Yiddish Nation*, Cambridge University Press 2014.

272. Kvietkauskas M., *Polifonia literatury w Wilnie okresu wczesnego modernizmu 1904-1915*, Kraków 2012.

273. Kwan J., *Liberalism and the Habsburg Monarchy, 1861-1895*, Nottingham 2013.

274. Kwiecień S., *Czasopisma żydowskie w języku polskim w Galicji na tle rozwoju prasy żydowskiej na ziemiach polskich do 1918 roku*, [w:] „Rocznik Historii Prasy Polskiej" z. 2 (54), t. XXII, 2019.

275. Kwiecień S., *Dziewięć lat „Dzienniczka dla Dzieci i Młodzieży" – dodatku do „Nowego Dziennika"*, [w:] „Annales Universitatis Paedagogicae Cracoviensis. Studia ad Bibliothecarum Scientiam Pertinentia" t. XII, 2014.

276. Lachendro J., *Prasa województwa krakowskiego w latach 1918-1939*, Kraków 2006.

277. Landau-Czajka A., *Kobiety w Palestynie oczyma polskojęzycznej prasy syjonistycznej*, [w:] „Studia Judaica" nr 2 (42), 2018.

278. Landau-Czajka A., *Polska to nie oni. Polska i Polacy w polskojęzycznej prasie żydowskiej*

279. Landman S., *History of Zionism*, London 1915.

280. Landman S., *Zionism: it's organisation and institution*, London 1916.

281. Langmuir G. I., *History, Religion, and Antisemitism*, Berkeley, Los Angeles, Oxford 1990.

282. Lappin E., *Der Jude 1916-1928. Jüdische Moderne zwischen Universalismus und Partikularismus*, Tübingen 2000.

283. Lavsky H., *Before Catastrophe. The Distinctive Path of German Zionism*, Hebrew University Press 1996.

284. Lazare B., *Anti-Semitism: It's History and Causes*, New York 2005.

285. Lehnstaedt S., *Antysemityzm okupantów austro-węgierskich i niemieckich w Królestwie Polskim w latach 1915-1918*, [w:] Imperia, narody i społeczeństwa Europy

Wschodniej i Środkowej na progu pierwszej wojny światowej, pod red. A. Nowak, M. Banaszkiewicz, Warszawa 2016.

286. Leszczawski-Schwerk A., *„Die umkämpften Tore zur Gleichberechtigung" – Frauenbewegungen in Galizien (1867-1918),* Wien 2015.

287. Levene M., *War, Jews and the New Europe. The Diplomacy of Lucien Wolf 1914-1919,* London 1992.

288. Levenson A. T., *An Introduction to Modern Jewish Thinkers. From Spinoza to Soloveitchik,* New York, Toronto, Oxford 2006.

289. Levy Z., *Syjonizm*, [w:] Historia Filozofii Żydowskiej, pod red. D. H. Frank, O. Leaman, Kraków 2009.

290. Lewin L., *Geschichte der Juden in Lissa,* Pniewy 1904.

291. Limanowski B., *Galicya przedstawiona słowem i ołówkiem z rysunkami Włodzimierza Tetmajera*, Lwów 1892.

292. Lincoln W. B., *Nicholas I. Emperor and Autocrat of All the Russians,* Northern Illinois University Press 1989.

293. Lindemann A. S., *Anti-Semitism before the Holocaust,* Pearson Education Limited 2000.

294. Linkiewicz O., *Lokalność i nacjonalizm. Społeczności wiejskie w Galicji Wschodniej w dwudziestoleciu międzywojennym*, Kraków 2018.

295. Lisek J., *„Tu, na tym skrzyżowaniu historii ludzkości zaczyna się rola kobiety" – polska niepodległość a działalność żydowskich feministek i poetek jidysz,* [w:] „Teksty Drugie" nr 3, 2019.

296. Löbl E., *Kultura i prasa. Spolszczone staraniem Kółka Dziennikarskiego we Lwowie pod redakcją i z przedmową Stefana Gorskiego,* Warszawa 1905.

297. Loentz E., *Let me Continue to Speak the Truth. Bertha Pappenheim as Author and Activist,* Hebrew Union College Press 2007.

298. Loewe H., *Pierwsze brzeski żydowskiego ruchu narodowego w krajach Zachodu*, [w:] „Safrus". Książka zbiorowa poświęcona sprawom żydostwa, pod red. J. Kirszrot, Warszawa 1905.

299. Loewenstein S. M., *The Berlin Jewish Community. Enlightenment, Family, and Crisis, 1770-1830*, New York, Oxford 1994.

300. London L., *Whitehall and the Jews, 1933-1948. British immigration Policy, Jewish refugees and the Holocaust*, Cambridge University Press 2000.

301. Louis G., *Alfred Dreyfus: l'Affaire*, Paris 1970.

302. Lowenstein S. M., *Jewish Cultural Tapestry. International Jewish Folk Traditions*, Oxford University Press 2000.

303. Lutyński J., *Metody badań społecznych. Wybrane zagadnienia*, Łódź 1994.

304. Luz E., *The Limits of Toleration. The Challenge of Cooperation between the Observant and the Nonobservant during the Hibbat Zion Period, 1882-1895*, [w:] Zionism and Religion, pod red. S. Almong, J. Reinharz, A. Shapira, Brandeis University Press 1998.

305. Łapot M., *Rozwój żydowskiego szkolnictwa świeckiego we Lwowie w latach 1772-1789*, [w:] „Prace Naukowe Akademii im. Jana Długosza w Częstochowie. Pedagogika" nr 22, 2013.

306. Łapot M., *Róża Pomeranz-Melzer (1872-1934) – działaczka społeczna na rzecz dziecka żydowskiego*, [w:] Edukacja w dobie przemian kulturowych, pod red. K. Rędziński, M. Łapot, Częstochowa 2009.

307. Łapot M., *Szkolnictwo żydowskie we Lwowie (1772-1939)*, Częstochowa 2016.

308. Łoziński B., *Szkice z historii Galicji w XIX w*., Lwów 1913.

309. Łuszczyński A., *Podstawy metodologiczne badań politologicznych*, Rzeszów 2005.

310. Łysko M., *Udział kobiet w życiu publicznym II Rzeczypospolitej Polskiej*, [w:] „Miscellanea Historico-Iuridica" t. XIV, z. 1, 2015.

311. Magocsi P. R., *A History of Ukraine. The Land and Its Peoples*, University of Toronto Press 2010.

312. Maor Z., *Stateless Zionism: Old traditions, New ideologies*, [w:] „Przegląd Narodowościowy. Czasopismo naukowe poświęcone narodom, mniejszościom narodowym i etnicznym" nr 8/2018, 2018.

313. Marchlewicz K., *Wojna krymska na tle innych konfliktów zbrojnych połowy XIX wieku*, [w:] „Przegląd Historyczno-Wojskowy" 13 (64)/3 (241), 2012.

314. Marcus J., *Social and Political History of the Jews in Poland 1919-1939*, Berlin, New York, Amsterdam 1983.

315. *Markets, Morals and Religion*, pod red. J. B. Imber, New Jersey 2008.

316. Maślak-Maciejewska A., *Działalność towarzystwa Agudas Achim i jego związki z synagogami postępowymi we Lwowie i Krakowie*, [w:] „Kwartalnik Historii Żydów" nr 1(249), 2014.

317. Maślak-Maciejewska A., *Modlili się w Templu. Krakowscy Żydzi postępowi w XIX wieku. Studium społeczno-religijne*, Kraków 2018.

318. *Max Nordau, Reden und Schriften zum zionismus*, pod red. K. Tebben, Berlin 2018.

319. McCagg W. O., *Dzieje Żydów w monarchii habsburskiej w latach 1670-1918*, Warszawa 2010.

320. McCune M., *"The Whole Wide World, Without Limits". International Relief, Gender Politics, and American Jewish Women, 1893-1930*, Wayne State University Press 2005.

321. McPhee J., *Looking for a Ship*, New York 1990.

322. Medoff R., *The Jews Should Keep Quiet. Franklin D. Roosevelt, Rabbi Stephen S. Wise, and the Holocaust*, Philadelphia 2019.

323. Mehlman J., *Legacies of Anti-Semitism in France*, University of Minnesota Press 1983.

324. Melzer E., *No Way Out. The Politics of Polish Jewry 1935-1939*, Hebrew Union College Press Cincinnati 1997.

325. Mendelsohn E., *Jewish Assimilation in L'viv: Tha Case of Wilhelm Feldman*, [w:] Nationbuilding and the Politics of Nationalism. Essays on Austrian Galicia, Harvard University Press 1982.

326. Mendelsohn E., *Jews of East Central Europe Between the World Wars*, Indiana University Press 1983.

327. Mendelsohn E., *On Modern Jewish Politics*, Oxford University Press 1993.

328. Mendelsohn E., *Painting a People. Maurycy Gottlieb and Jewish Art*, Brandeis University Press 2002.

329. Mendelsohn E., *The Politics of Agudas Yisroel in Inter-War Poland*, [w:] „Soviet Jewish Affairs", nr 2, 1972.

330. Mendelsohn E., *Zionism in Poland. The Formative Years 1915-1926*, New Haven, London 1981.

331. Mendelsohn E., *Zionist Succes and Zionist Failure: The Case of East Central Europe between the Wars*, [w:] Essential Papers on Zionism, pod red. J. Reinharz, A. Shapira, New York, London 1996.

332. Mendelsohn E., *Żydzi Europy Środkowo-Wschodniej w okresie międzywojennym*, Warszawa 1992.

333. Mendes P., *Jews and the Left. The Rise and Fall of a Political Alliance*, Palgrave Macmillan 2014.

334. Merunowicz T., *O metodzie i celach rozprawy nad kwestią żydowską*, Lwów 1879.

335. Meyers J. E., *Seeking Zion: Modernity and Messianic Activism in the Writings of Zevi Hirsch Kalischer*, London 2003.

336. Meyers J. E., *Zevi Hirsch Kalischer and the Origins of Religious Zionism*, [w:] Profiles in Diversity. Jews in a Changing Europe, 1750-1870, pod red. F. Malino, D. Sorkin, Detroit 1998.

337. Michael R., *The Zohar*, Toronto, New York 2009.

338. Michels R., *Political Parties. A Sociological Study of the Oligarchical Tendencies of Modern Democracy*, New York 1968.

339. Miller J. L., A. Norich, *Languages of Modern Jewish Cultures. Comparative Perspectives*, Michigan 2016.

340. Mizgalski J., *Tożsamość polityczna polskich Żydów w XIX i XX wieku na przykładzie Częstochowy*, Częstochowa 2008.

341. *Modern Hebrew Literature*, pod red. R. Alter, Behrman House 1966.

342. *Modern Jewish Scholarschip in Hungary. The „Science of Judaism" Between East and West*, pod red. T. Turan, C. Wilke, Berlin, Boston 2016.

343. Molenda J., *Kształtowanie się stosunków międzypartyjnych w przededniu powstania Drugiej Rzeczypospolitej*, [w:] „Najnowsze Dzieje Polski, 1914-1939" t. XIV, 1969.

344. Monroe E., *Britain's Moment in the Middle East, 1914-1956*, Johns Hopkins Press 1963

345. Morais H. S., *Eminent Israelites of The nineteenth Century. A Series of Biographical Sketches*, Philadelphia 1880.

346. Moralewski A., *Żydzi w Toruniu w okresie międzywojennym*, Toruń 2005.

347. Morin E., *Świat nowożytny a kwestia żydowska*, Warszawa 2010.

348. Moseley M., *Between Memory and Forgetfulness: The Janus Face of Michah Yosef Berdichevsky*, [w:] Literary Strategies. Jewish Texts and Contexts. Studies in Contemporary Jewry an Annual XII, pod red. E. Mendelsohn, New York, Oxford 1996.

349. Moskalewicz M., *Totalitaryzm, narracja, tożsamość. Filozofia historii Hannah Arendt*, Toruń 2013.

350. Motzkin T. S., D. Cantor, B. Gordon, *Theodora S. Motzkin. Selected Papers*, Birkhäuser 1983.

351. Müller J. W., *Przeciw demokracji. Idee polityczne XX wieku w Europie*, Warszawa 2016.

352. Müller S. O., *Die Nation als Waffe und Vorstellung. Nationalismus in Deutschlan und Großbritannien im Ersten Weltkrieg*, Göttingen 2002.

353. Murad A., *Franz Joseph I of Austria and His Empire*, New York 1968.

354. Nalewajko-Kulikov J., *Obywatel Jidyszlandu. Rzecz o żydowskich komunistach w Polsce*, Warszawa 2009.

355. Namier L. B., *1848. Rewolucja intelektualistów*, Kraków 2013.

356. Natkowska M., *Numerus clausus, getto ławkowe, numerus nullus, „paragraf aryjski". Antysemityzm na Uniwersytecie Warszawskim 1931-1939*, Warszawa 1999.

357. Netanyahu B., *The Founding Fathers of Zionism*, Jerusalem, New York 2012.

358. Neumann S., *Statistik der Juden in Preussen von 1816 bis 1880*, Berlin 1880.

359. Nicholls W., *Christian Antisemitism. A History of Hate*, New York, Toronto 2004.

360. Niedzielska M., *Cmentarz żydowski*, Toruń 2010.

361. Niewiadomska-Cudak M., *Walka o prawa wyborcze kobiet w Polsce*, [w:] „Pedagogika Rodziny" nr 3/1, 2013.

362. Nowak Z. H., *Dzieje gminy żydowskiej w Toruniu (1815 – 1839). Zarys*, [w:] Stosunki narodowościowe i wyznaniowe na Pomorzu w XIX i XX wieku. Mniejszości narodowe i wyznaniowe w Toruniu w XIX i XX wieku, pod red. M. Wojciechowskiego, Toruń 1993.

363. Nowak Z. H., *Dzieje gminy żydowskiej w Toruniu do 1939 roku*, [w:] Diecezja toruńska. Historia i teraźniejszość, t. 15/16/17. Dekanaty toruńskie I, II, III, Toruń 1995.

364. Nowak Z. H., *Dzieje toruńskich Żydów w pierwszej połowie XIX wieku*, [w:] „Rocznik Toruński" t. 18, 1988.

365. Nowak Z. H., *Gmina wyznaniowa żydowska w Toruniu w latach 1920 – 1939*, [w:] Gminy wyznaniowe żydowskie w województwie pomorskim w okresie międzywojennym (1920 – 1939), pod red. J. Szylinga, Toruń 1996.

366. Nowak Z. H., *Sprawa emancypacji Żydów w Prusach Zachodnich w pierwszej połowie XIX wieku*, [w:] Emancypacja – asymilacja – antysemityzm. Żydzi na Pomorzu w XIX i XX wieku, pod red. Z. H. Nowaka, Toruń 1992.

367. *Nowy cmentarz żydowski w Krakowie*, Kraków 2010.

368. Ofer D., *Escaping the Holocaust. Illegal Immigration to the Land of Israel, 1939-1944*, Oxford University Press 1990.

369. Orkan W., *Listy ze wsi i inne pisma społeczne*, Kraków 1970.

370. Oz A., *Powieść biograficzna. Opowieść o miłości i mroku*, z hebrajskiego przełożył L. Kwiatkowski, Warszawa 2002.

371. Pajewski J., *Odbudowa państwowości polskiej 1914-1918*, Warszawa 1978.

372. Paluch A. K., *Iudaei in Polonia.* Vol. I, Warszawa 1992.

373. Paruch W., *Myśl polityczna formacji piłsudczykowskiej w Polsce (1926-1939) – cechy podstawowe*, [w:] „Annales Universitatis Mariae Curie-Skłodowska", t. 22, nr 2, 2014.

374. Paruch W., *Od konsolidacji państwowej do konsolidacji narodowej. Mniejszości narodowe w myśli politycznej obozu piłsudczykowskiego (1926-1939)*, Lublin 1997.

375. Parys A., *Postawa Żydów wobec odradzającego się państwa polskiego w opinii Romana Dmowskiego*, [w:] „Polityka i Społeczeństwo" nr 2, 2005.

376. Parzen H., *A Short History of Zionism*, New York 1962.

377. Patek A., *Żydzi w drodze do Palestyny 1934-1944. Szkice z dziejów aliji bet nielegalnej imigracji żydowskiej*, Kraków 2009.

378. Pauley B. F., *From Prejudice to Persecution. A History of Austrian Anti-Semitism*, University of North Carolina Press 1992.

379. Pelczar R., *Sieć szkół niemiecko-żydowskich w Galicji w latach 1774-1873. Uwarunkowania i dynamika rozwoju*, [w:] „Kultura – Przemiany - Edukacja" t. IV, 2016.

380. Penslar D. J., *Zionism and Technocracy. The Engineering of Jewish Settlement in Palestine, 1870-1918*, Indiana University Press 1991.

381. Penslar D., *Theodor Herzl. The Charismatic Leader*, Yale University Press 2020.

382. Perry M., F. Schweitzer M., *Antisemitism. Myth and Hate from Antiquity to the Present*, New York 2002.

383. Pfeffer H., *Ozjasz Thon 1870-1936*, Kraków 1937.

384. Philipson D., *The Rabbinical Conferences, 1844-1846*, [w:] "The Jewish Quarterly Review" nr 4, t. 17, 1905.

385. Piasecki H., *Sekcja Żydowska PPSD i Żydowska Partia Socjalno-Demokratyczna 1892-1919/20*, Wrocław 1983.

386. Picciotto J., *Sketches of Anglo – Jewish History*, London 1875.

387. Pickhan G., *Pod prąd. Powszechny Żydowski Związek Robotniczy Bund w Polsce w latach 1918-1939*, Warszawa 2017.

388. Pielka M., *Antysemityzm w województwie pomorskim w latach 1920 – 1939 na przykładzie powiatu toruńskiego i okolic*, [w:] „Studia Zachodnie" t. 18, 2016.

389. Pielka M., *Ruch syjonistyczny w Polsce w latach 1918 – 1939 – przypadek Torunia*, [w:] „Studia Historyczne" t. 1 (233), 2016.

390. Pilch A., *Rzeczpospolita Akademicka: studenci i polityka 1918-1933*, Kraków 1997.

391. Pinsker L., *Samowyzwolenie. Apel do Żydów* (ze słowem wstępem Achad Haama), Warszawa 1931.

392. Pinsker S. M., *A Rich Brew. How Cafes Created Modern Jewish Culture*, New York 2018.

393. Pinsker S. M., *Literary Passports. The Making of Modernist Hebrew Fiction in Europe*, Stanford University Press 2011.

394. Plessner Y., *The Political Economy of Israel. From Ideology to Stagnation*, New York University Press 1994.

395. *Pogroms: Anti-Jewish Violence in Modern Russian History*, pod red. J. D. Klier, S. Lambroza, Cambridge University Press 1992.

396. Pojar M., *T. G. Masaryk and the Jewish Ques*tion, Karolinum Press 2019.

397. Polonsky A., *Dzieje Żydów w Polsce i w Rosji,* Warszawa 2014.

398. Połomski Ł., *Nowosądeckie rodowody historyków. Ringelblum – Eisenbach – Mahler*, [w:] „Kwartalnik Historii Żydów" nr 4 (256), 2015.

399. Pordes A. D., Grin I., *Ich miasto. Wspomnienia Izraelczyków, przedwojennych mieszkańców Krakowa*, Warszawa 2004.

400. Potocki A., *Zaginiony świat bieszczadzkiego kresu. Bojkowie, Żydzi, Polacy, Niemcy i Cyganie*, Rzeszów 2014.

401. Proctor T. M., *Civilians in a World at War, 1914-1918*, New York University Press 2010.

402. Prokop K., *W poszukiwaniu systemu rządów u progu niepodległości (1918-1921)*, [w:] „Miscellanea Historico-Iuridica" t. XVII, z. I, 2018.

403. Przeniosło M., *Polska Komisja Likwidacyjna 1918-1919*, Kielce 2010.

404. Przybysz Z., *Numerus clausus na uczelniach Drugiej Rzeczypospolitej*, [w:] Studia i szkice dedykowane Julianowi Baranowskiemu, pod red. E. Wiatr, P. Zawilski, Łódź 2010.

405. Pulzer P., *Die Entstehung des politischen Antisemitismus in Deutschland und* Österreich 1867-1914, Göttingen 2004.

406. Pulzer P., *The Rise of Political Anti-Semitism in German & Austria*, Harvard University Press 1964.

407. Rabinbach A., *The Galician Jewish Migration in Austria, 1857-1910*, University of Wisconsin Press 1970.

408. Rabinovitch S., *Jewish Rights, National Rites. Nationalism and Autonomy in Late Imperial and Revolutionary Russia*, Stanford University Press 2014.

409. Radzinsky E., *Alexander II. The Last Greate Tsar*, New York, London 2005.

410. Raisin M., *A History of the Jews in Modern Times*, New York 1919.

411. Rak B. E., *Wspomnienia żydowskiego działacza rzemieślniczego*, Warszawa 2010.

412. Rakovsky P., *My Life as a Radical Jewish Woman. Memoirs of a Zionist Feminist in Poland*, Indiana University Press 2002.

413. Rath R. J., *The Viennese Revolution of 1848*, University of Texas Press 2013.

414. Rauszer M., *Siła podporządkowanych*, Warszawa 2021.

415. Read P. P., *The Dreyfus Affair. The Story of the Most Infamous Miscarriage of Justice in French History*, London, Berlin, New York 2012.

416. Regan B., *The Balfour Declaration. Empire, the Mandate and Resistance in Palestine*, London, New York 2018.

417. Reich L., *Żydowska delegacja pokojowa w Paryżu (sylwetki działaczy żydowskich)*, Lwów 1922.

418. Reimer M. J., *The First Zionist Congress. An Annotated Translation of the Proceedings*, New York 2019.

419. Reinharz J., *Dokumente zur Geschichte des Deutschen Zionismus 1882-1933*, Tübingen 1981

420. Rędziński K., *Żydowskie organizacje młodzieżowe w Małopolsce i na Śląsku (1918-1939)*, [w:] „Prace Naukowe. Pedagogika" t. 12, 2003.

421. Rędziński K., *Żydowskie szkolnictwo świeckie w Galicji 1813-1914*, Częstochowa 2000.

422. Ręgorowicz L., *Historya Instytutu Technicznego w Krakowie*, Kraków 1913.

423. Rhett M. A., *The Global History of the Balfour Declaration. Declared Nation*, New York 2016.

424. Robertson P. S., *Revolutions of 1848: A Social History*, Princeton University Press 1952.

425. Romantsov R., *Polityka oświatowa władz polskich wobec mniejszości żydowskiej w II Rzeczypospolitej*, [w:] „Studia Żydowskie. Almanach", R. III, nr 3, 2013.

426. Ronen S., *A Prophet of Consolation. On the Threshold of Destruction: Yehoshua Ozjasz Thon, an Intellectual Portrait*, Warszawa 2015.

427. Ronen S., *The Quadrilingual Writings of Yehoshua Ozjasz Thon*, [w:] The Trilingual Literature of Polish Jews from Different Perspectives: In Memory of I. L. Peretz, pod red. A. Molisak, S. Ronen, Cembridge Scholars Publishing 2017.

428. Ronen S., *Żyd piszący po hebrajsku w Warszawie – dlaczego?*, [w:] „Teksty Drugie" t. 6, 2009.

429. Rose A., *Antisemitism, Gender Bias, and the „Hervay Affair" of 1904. Bigotry in the Austrian Alps*, New York, London 2016.

430. Rose J., *The Question of Zion*, Princeton University Press 2005.

431. Rosner A. M., *Żydzi londyńscy w drugiej połowie XIX wieku*, Warszawa 2015.

432. Ross R. J., *The Failure of Bismarck's Kulturkampf. Catholicism and State Power in Imperial Germany 1871-1887*, Catholic University of America Press 2000.

433. Rotemberger J., *Dr Jakub Korkis*, [w:] Almanach i leksykon żydostwa polskiego, T. II, pod red. R. Goldberg, Lwów 1938.

434. Rozenblit M. L., *European Jewry: 1800-1933*, [w:] Jewish History, Religion, and Culture, pod red. J. R. Baskin, K. Seeskin, Cambridge University Press 2010.

435. Rubin A., *Against All odds: facing Holocaust, my personal recollections*, Tel Aviv 2009.

436. Rudnicki S., *Żydzi w parlamencie II Rzeczypospolitej*, Warszawa 2004.

437. Ruszała K., *Galicyjski Eksodus. Uchodźcy podczas I wojny światowej w monarchii Habsburgów*, Kraków 2020.

438. Sachar H. M., *The Course of Modern Jewish History*, New York 1977.

439. Sampter J. E., *A Guide to Zionism*, New York 1920.

440. Samsonowska K., *Wyznaniowe gminy żydowskie i ich społeczności w województwie krakowskim (1918-1939)*, Kraków 2005.

441. Sanders R., *The high walls of Jerusalem: a history of the Balfour Declaration and the birth of the British mandate for Palestine*, Michigan University Press 1984.

442. Sankowsky S. H., *A Short History of Zionism*, New York 1947.

443. Schall J., *Przewodnik po zabytkach żydowskich m. Lwowa i historia Żydów lwowskich w zarysie z 21 rycinami i 2 planami*, Lwów 1935.

444. Schall J., *Żydostwo galicyjskie w czasie inwazji rosyjskiej (w latach 1914-1916)*, Lwów 1936.

445. Scherbel F., *Die Juden in Lissa*, Berlin 1932.

446. Schiper I., *Dzieje syjonizmu na ziemiach polskich (do 1918 r.)*, [w:] Żydzi w Polsce Odrodzonej. Działalność społeczna, gospodarcza, oświatowa i kulturalna, T. I, pod red. I. Schiper, A. Tartakower, A. Hafftka, Warszawa 1931.

447. Schneer J., *Balfour Declaration. The Origins of the Arab-Israeli Conflict*, London, Berlin 2011.

448. Schofer L., *Emancipation and Population Change*, [w:] Revolution and Evolution 1848 in German-Jewish History, pod red. W. E. Mosse, A. Paucker, R. Rürup, Tübingen 1981.

449. Schomer A. S., *The Primary Cause of Antisemitism An Answer to the Jewish Question*, New York 1909.

450. Schwarz C., *Fighting for Dignity. Jewish Resistance in Kraków*, Kraków 2008.

451. Schweid E., *The Land of Israel. National Home or Land of D*estiny, London 1985.

452. Seelisch W., *Losy emigrantów w Palestynie / Izraelu*, [w:] „Studia Podlaskie" t. 11, 2001.

453. Segal E., *In Those Days, At This Time. Holiness and History in the Jewish Calendar*, Calgary 2008.

454. Segev T., *Siódmy milion. Izrael – piętno Zagłady*, Warszawa 2012.

455. *Selected Essays by Ahad Ha'am*, pod red. L. Simon, Philadelphia 1912.

456. Semczyszyn M., *Wybory w kurii miejskiej we Lwowie 1861-1914 jako pretekst dla ukazania społeczno-politycznego potencjału miasta*, [w:] „Historia Slavorum Occidentis" nr 1 (4), 2013.

457. Shanes J., *Diaspora Nationalism and Jewish Identity in Habsburg Galicia*, Cambridge University Press 2012.

458. Shanes J., *National Regeneration in the Diaspora: Zionism, Politics and Jewish Identity in Late Habsburg Galicia 1883-1907*, University of Wisconsin, Madison 2002.

459. Shapira A., *Hebrew Literatur and the Creation of the Zionist Narrative*, [w:] Polish and Hebrew Literature and National Identity, pod red. A. Molisak, S. Ronen, Warszawa 2010.

460. Shapira A., *Historia Izraela*, Warszawa 2018.

461. Sherbok D. C., *Introduction to Zionism and Israel. From Ideology to History*, London, New York 2012.

462. Shimoni G., *Nahum Goldmann as Zionist Thinker*, [w:] Nahum Goldmann. Statesman Without a State, pod red. M. A. Raider, New York University Press 2009.

463. Shoham H., *Carnival in Tel Aviv. Purim and the Celebration of Urban Zionism*, Academic Studies Press 2014.

464. Sikora P., *Treść, pojęcie, realizm. Heglowskie rozumienie poznania zmysłowego*, [w:] „Kultura i Wartości" nr 26, 2018.

465. Silber M., *The Gaon of Wilna. A Review of His Life and Influence*, New York 1905.

466. Silver M. M., *Zionism and the Melting Pot. Preachers, Pioneers, and Modern Jewish Politics*, University of Alabama Press 2020.

467. Simmons E. B., *Hadassah and the Zionist Project*, New York, Oxford 2006.

468. Simon C., *A Historical Survey of Proposals to Transfer Arabs from Palestine 1895-1947*, Ulaan Baator 2004.

469. *Simon Dubnow's „New Judaism". Supplements to The Journal of Jewish Thought and Philosophy*, pod red. E. R. Wolfson, C. Wiese, H. Wiedebach, Vol. 21, Leiden 2014.

470. Sinkoff N., *Out of the Shtetl. Making Jews Modern in the Polish Borderlands*, Brown University Press 2004.

471. Skotnicki A. B., W. Klimczak, *Społeczność żydowska w Polsce: zwyczaje i udział w walce o Niepodległość. Dwa oblicza krakowskich Żydów*, Kraków 2006.

472. Skowron P., *Społeczność żydowska Staszowa w latach 1918-1939*, Gdynia 2017.

473. Smith E. C., *Jewish Glass and Christian Stone: A Materialist Mapping of the "Parting of the Ways"*, London, New York 2018.

474. Soboń M., *"Hurra, chłopcy!" Pogromy Żydów w Nowosądeckiem w 1898 r.*,[w:] Pogromy Żydów na ziemiach polskich w XIX i XX wieku. T II. Studia przypadków (do 1939 roku), pod red. K. Kijek, A. Markowski, K. Zieliński, Warszawa 2019.

475. Soboń M., *Frysztak jako tragiczny przykład zachowania władz porządkowych w sytuacji pogromowej*, [w:] Pogromy Żydów na ziemiach polskich w XIX i XX wieku. T II. Studia przypadków (do 1939 roku), pod red. K. Kijek, A. Markowski, K. Zieliński, Warszawa 2019

476. Soboń M., *Polacy wobec Żydów w Galicji doby autonomicznej w latach 1868-1914*, Kraków 2011.

477. Sokolnicki M., *Emisariusz niepodległej. Wspomnienia z lat 1896-1919*, Warszawa 2019.

478. Sokołów F., *Nahum Sokołów. Życie i legenda*, Kraków 2006.

479. Sokołów N., *History of Zionism 1600-1918, Vol. I*, London 1919.

480. Sołżenicyn A., *Dwieście lat razem 1795-1995. Część pierwsza. W przededniu rewolucyjnej Rosji*, Wrocław 2012.

481. Sommerfeld H., *Rechtsansprüche der Juden in Preusen*, Elbląg 1848.

482. Sorkin D., *The Transformation of German Jewry 1780-1840*, New York 1987.

483. Sorrels K., *Cosmopolitan Outsiders. Imperial Inclusion, National Exclusion, and the Pan-European Idea, 1900-1930*, New York 2016.

484. Sperber J., *The European Revolutions, 1848-1851*, Cambridge University Press 1994.

485. Sroka Ł. T., Sroka M., *Polskie korzenie Izraela*, Kraków 2015.

486. Sroka Ł. T., *Źródła do historii Żydów krakowskich w XIX i pierwszej połowie XX wieku w zbiorach archiwów lwowskich*, [w:] „Krzysztofory. Zeszyty Naukowe Muzeum Historycznego Miasta Krakowa" t. 35, 2017.

487. Sroka Ł. T., *Żydzi w Krakowie. Studium o elicie miasta 1850-1918*, Kraków 2008.

488. Sroka M., *Emigracja Żydów polskich w latach 1918-1939. Zarys problematyki*, [w:] „Państwo i Społeczeństwo", nr 2, 2010.

489. Stampfer S., *Famielies, Rabbis and Education: Traditional Jewish Society in Nineteenth-century Eastern Europe*, Littman Library of Jewish Civilization 2010.

490. Stand A., *Sylwetki progonów syjonizmu galicyjskiego*, [w:] Almanach i leksykon żydostwa polskiego, T. II, pod red. R. Goldberg, Lwów 1938.

491. Stanislawski M., *Zionism and the Fin de Siecle. Cosmopolitanism and Nationalism from Nordau to Jabotinsky*, University of California Press 2001.

492. Stanislawski M., *Zionism. A Very Short Introduction*, Oxford University Press 2017.

493. Starczewski E., *Ku odbudowie*, Kijów 1917.

494. Stauffer P., *Polacy. Żydzi. Szwajcarzy*, Warszawa 2008.

495. Steele P. E., *Syjoniści chrześcijańscy w Europie środkowo-wschodniej, 1876-1884. Przyczynek do powstania Hibbat Syjon, pierwszego ruchu syjonistycznego*, [w:] Żydzi wschodniej Polski. Seria VII. Między Odessą a Wilnem. Wokół idei syjonizmu, pod red. J. Ławski, E. Feldman-Kołodziejuk, Białystok 2019.

496. Stehlin S. A., *Bismarck and the Guelph Problem 1866-1890. A Study in Particularist Opposition to National Unity*, Hague 1973.

497. Stendig S., *Od palestynofilji do palestynocentryzmu*, Kraków 1934.

498. Stern E., *Jewish Materialism. The Intellectual Revolution of the 1870's*, Yale University Press 2018.

499. Sternhell Z., *Antisemitism and the Right in France*, Hebrew University of Jerusalem 1988.

500. Stępniewska-Holzer B., *Żydzi na Białorusi. Studium z dziejów strefy osiedlenia w pierwszej połowie XIX wieku*, Warszawa 2013.

501. Stola D., *Nadzieja i Zagłada. Ignacy Schwarzbart, żydowski przedstawiciel w Radzie Narodowej RP (1940-1945)*, Warszawa 1995.

502. Stourzh G., *Czy Żydzi w dawnej Austrii uznawani byli za narodowość?*, [w:] Polacy, Żydzi, Austriacy, Niemcy w XIX i na początku XX w., Kraków 1995.

503. Sułkowska W., *Źródła sukcesów i przyczyny niepowodzeń reform Władysława Grabskiego*, Wrocław 1996.

504. Sumowski M., *Duchowni diecezjalni w średniowiecznym Toruniu: studium prozopograficzne*, Toruń 2011.

505. Surzyn J., *Antysemityzm. Emancypacja. Syjonizm. Narodziny ideologii syjonistycznej*, Katowice 2014.

506. Szabłowska-Zaremba M., *Dziennikarki międzywojennej prasy polsko-żydowskiej (wstępne rozpoznanie)*, [w:] „Archiwum Emigracji. Studia – Szkice – Dokumenty" z. 1-2 (20-21), 2014

507. Szczepański A., *Rozwój przemysłu Galicji (dotychczasowe drogi i wytyczne na przyszłość)*, Lwów 1916.

508. *Sztetł – Wspólno Dziedzictwo: szkice z dziejów ludności żydowskiej Europy Środkowo-Wschodniej*, pod red. A. Markowski, W. Śleszyński, Białystok 2003.

509. Szumiło M., *Kierownictwo Polskiej Partii Robotniczej (1944-1948) – Portret historyczno-socjologiczny*, [w:] „Kwartalnik Historyczny" R. CXXI, nr 2, 2014.

510. Śliwa M., *Idea państwa żydowskiego Alfreda Nossiga na tle kształtowania się doktryny syjonizmu politycznego*, [w:] „Athenaeum. Polskie Studia Polityczne" t. 58, 2018.

511. Śliwa M., *Obcy czy swoi. Z dyskusji nad kwestią żydowską w Galicji u schyłku XIX wieku*, [w:] Dylematy galicyjskie. Zbiór rozpraw. Pod red. K. Karolczaka, H. W. Żalińskiego, Kraków 1994.

512. Śliwa M., *Pierwsze ośrodki władzy polskiej w Galicji w 1918 r.*, [w:] „Dzieje Najnowsze" nr 4, 1998.

513. Śliż M., *Galicyjscy Żydzi na drodze do równouprawnienia 1848-1914: aspekt prawny procesu emancypacji Żydów w Galicji*, Kraków 2006.

514. Tatarkiewicz W., *Historia filozofii. T. II. Filozofia nowożytna do roku 1830*, Warszawa 1968.

515. Tatarkiewicz W., *Historia filozofii. T. III. Filozofia XIX wieku i współczesna*, Warszawa 1968.

516. *The Jewish Political Tradition. Vol II Membership*, pod red. M. Walzer, M. Lorberbaum, N. J. Zohar, A. Ackerman, Yale University Press 2006.

517. *The Jubilee of the First Zionist Congress, 1897-1947*, Jerusalem 1947.

518. *The Letters of Martin Buber. A Life of Dialogue*, pod red. N. N. Glatzer, P. Mendes-Flohr, Syracuse University Press 1991.

519. *The Letters of William James, Vol. I*, pod red. H. James, Boston 1920.

520. *The YIVO Encyclopedia of Jews in Eastern Europe, T. II*, pod red. G. D. Hundert, Yale University Press 2008.

521. Thon-Rostowa N., *Ozjasz Thon*, Lwów 1937.

522. Ticher M., *Borderline Germans. The Jews of Upper Silesia, 1914-1923*, Sydney 2019.

523. Tobin G. A., Sassler S. L., *Jewish Perceptions of Antisemitism*, New York, London 1988.

524. Tokarz W., *Galicya w początkach ery józefińskiej w świetle ankiety urzędowej z roku 1783*, Kraków 1909.

525. Tomaszewski J., *Zarys dziejów Żydów w Polsce w latach 1918-1939*, Warszawa 1990.

526. Tomczak S., *Feminizm szuka korzeni – przyczynek do poszukiwań i przemian w historycznej narracji polskiego ruchu feministycznego*, [w:] „Meritum" t. VIII, 2016.

527. Tomczak S., *Życiorys zaangażowany. Działalność Pauliny Kuczalskiej-Reinschmit na polu emancypacji kobiet*, [w:] „Maska. Magazyn antropologiczno-społeczno-kulturowy" nr 31, 2016.

528. Topolski J., *Metodologia Historii*, Warszawa 1984.

529. Torzecki R., *Kwestia ukraińska w Polsce w latach 1923-1929*, Kraków 1989.

530. *Totalitarian and Authoritarian Regimes in Europe. Legacies and Lessons from the Twentieth Century*, pod red. J. W. Borejsza, K. Ziemer, New York, Oxford 2006.

531. *Totalitarism and Political Religions. Concepts for Comparison of Dictatorship*, pod red. H. Maier, London, New York 2004.

532. *Tradycja wynaleziona*, pod red. E. Hobsbawm, T. Ranger, Kraków 2008.

533. Trepp L., *Żydzi, naród, historia, religia,* Warszawa 2009.

534. Trębacz Z., *Nie tylko Palestyna. Polskie plany emigracyjne wobec Żydów 1935-1939*, Warszawa 2018.

535. Trief I., *Achad Haam. Jego życie i nauka*, Warszawa 1937.

536. Trojański P., *Żydzi w województwie krakowskim 1918-1939. Studium statystyczne nad aktywnością społeczno-zawodową*, Kraków 2009.

537. Tucker S. C., *Goldmann Nahum (1895-1982)*, [w:] The Encyclopedia of the Arab-Israeli Conflict. A Political, Social, and Military History. Vol. I: A – F, pod red. S. C. Tucker, Santa Barbara, Denver, Oxford 2008.

538. Unowsky D., Antyżydowskie ataki w Wieliczce w 1898 r.,[w:] Pogromy Żydów na ziemiach polskich w XIX i XX wieku. Tom II. Studia przypadków (do 1939 roku), pod red. K. Kijek, A. Markowski, K. Zieliński, Warszawa 2019.

539. Unowsky D., *The Plunder. The 1898 Anti-Jewish Riots in Habsburg Galicia*, Stanford University Press 2018.

540. Urofsky M. I., *American Zionism from Herzl to the Holocaust*, Univeristy of Nebraska Press 1995.

541. Vital D., *A People Apart. The Jews in Europe 1789-1939*, Oxford University Press 1999.

542. Vullierme J. L., *Lustro Zachodu. Nazizm i cywilizacja zachodnia*, Warszawa 2016.

543. *W 3-cią rocznicę zagłady ghetta w Krakowie, 13 III 1943 – 13 III 1946. Centralny Komitet Żydów Polskich*, Kraków 1946.

544. Wajsbrot J., *Żydowska socjalistyczna organizacja młodzieżowa: Jugnt – Bund „Cukunft" w Polsce*, Warszawa 1963.

545. Walicki J., *Polscy syjoniści wobec pierwszych miesięcy rządów Józefa Piłsudskiego (maj-sierpień 1926)*, [w:] „Seminare", nr 21, 2005.

546. Walicki J., *Ruch syjonistyczny w Polsce w latach 1926-1930*, Łódź 2005.

547. *War in Peace. Paramilitary Violence in Europe after the Greate War*, pod red. R. Gerwarth, J. Horne, Oxford University Press 2012.

548. Wasiutyński B., *Ludność żydowska w Polsce w wiekach XIX i XX. Studium statystyczne*, Warszawa 1930.

549. Wasserstein B., *W przededniu. Żydzi w Europie przed drugą wojną światową*, Warszawa 2012.

550. Waszkiewicz Z., *Położenie prawne gmin wyznaniowych żydowskich w województwie pomorskim (1920 – 1939)*, [w:] Gminy wyznaniowe żydowskie w województwie pomorskim w okresie międzywojennym (1920 – 1939), pod red. J. Szylinga, Toruń 1995.

551. Watson A., *Ring of Steel. Germany and Austria-Hungery at War, 1914-1918*, University of London Press 2014.

552. Weeks T. R., *From Assimilation to Antisemitism: The „Jewish Question" in Poland, 1850- 1914*, Northern Illinois University Press 2006.

553. Weeks T. R., *Jews and Poles, 1860-1914. Assimilation, Emancipation, Antisemitism*, [w:] "Polin. Studies in Polish Jewry". Vol. 31. Poland and Hungary. Jewish Realities Compared, pod red. F. Guesnet, H. Lupovitch, A. Polonsky, London 2019.

554. Weiser K., *Jewish People, Yiddish Nation. Noah Prylucki and the Folkists in Poland*, University of Toronto Press 2011.

555. Weizman C., R. Gotthiel, *What is Zionism? Two Chapters from "Zionism and the Jewish Future"*, London 1918.

556. Whyte G. R., *The Dreyfus Affair. A Chronological History*, New York 2005.

557. Wienbaum L., *A Marriage of Convenience. The New Zionist Organization and the Polish Government 1936-1939*, New York 1993.

558. Wierzbieniec W., *Społeczność żydowska Przemyśla w latach 1918-1939*, Rzeszów 1996.

559. Wierzchosławski S., *Polski ruch narodowy w Prusach Zachodnich w latach 1860-1914*, Wrocław 1980.

560. Winid B., *Wojna krymska w prasie polskiej*, [w:] „Kwartalnik Historii Prasy Polskiej" 25/2, 1986.

561. Wistrich R. S., *Antisemitism. The Longest Hatred*, New York 1991.

562. Wistrich R. S., *Theodor Herzl: Between Myth and Messianism*, [w:] Theodor Herzl: from Europe to Zion, pod red. M. G. Gelber, Tübingen 2007.

563. Wiśniewski T., *Sytuacja ludności żydowskiej podczas rosyjskiej okupacji Przemyśla i Lwowa w latach 1914-1915 w świetle pamiętników*, [w:] „Kwartalnik Historii Żydów" nr 4 (248), 2013.

564. Witis-Szomron A., *Młodość w płomieniach*, Warszawa 2013.

565. Witkowski S., *Dzieje Żydów w Sosnowcu. Historia cmentarzy żydowskich i gminy*, Sosnowiec 2015.

566. Wodziński M., *Oświecenie żydowskie w Królestwie Polskim wobec chasydyzmu. Dzieje pewnej idei*, Warszawa 2003.

567. Wodziński M., *Władze Królestwa Polskiego wobec chasydyzmu. Z dziejów stosunków politycznych*, Wrocław 2008.

568. Wojtaszak A., *Nacjonalizm. Ewolucja myśli politycznej. Zarys problemu*, [w:] "Zeszyty Naukowe Uniwersytetu Szczecińskiego. Acta Politica" nr 32 (879), 2015.

569. Wolff L., *Idea Galicji. Historia i fantazja w kulturze politycznej Habsburgów*, Kraków 2020.

570. Wróbel M. M., *Syjonista ze Lwowa. Leon Reich (1879-1929) – polityk pogranicza*, [w:] „Wieki Stare i Nowe. Tom Specjalny", 2012.

571. Wróbel P., *Na równi pochyłej. Żydzi Białegostoku w latach 1918-1939: demografia, ekonomika, dezintegracja, konflikty z Polakami*, [w:] „Studia Podlaskie" t. 2, 1989.

572. Wróbel P., *Żydzi polscy w czasie I wojny światowej*, [w:] „Przegląd Historyczny" nr 83/4, 1992.

573. Wynne S. F., *The Galitzianers: The Jews of Galicia, 1772-1918*, Wheatmark 2006.

574. Yohanan P. S., Sztetl. *Rozkwit i upadek żydowskich miasteczek na Kresach Wschodnich*, Kraków 2014.

575. *Z listów Achad Haama do Ozjasza Thona*, [w:] Almanach i Leksykon żydostwa polskiego, T. II, pod red. R. Goldberg, Lwów 1938.

576. Zajda M., *Abraham Ozjasz Thon (1870-1936). Rabin – syjonista – polityk*, [w:] „Słowo Żydowskie" nr 2 (576), luty 2020.

577. Zamorski K., *Informator statystyczny do dziejów społeczno-gospodarczych Galicji. Ludność Galicji w latach 1857-1910*, Kraków, Warszawa 1989.

578. Zechenter W., *Odpowiedź w pisemnej dyskusji*, [w:] „Kwartalnik Historii Prasy Polskiej" nr 17/4, 1978.

579. *Zeitschrift der Deutschen morgenländischen Gesellschaft*, pod red. F. A. Brockhaus, Leipzig 1863.

580. *Zeitschrift für hebräische bibliographie. Jahrgang 17-24*, pod red. A. Freimann, Hildesheim, New York 1973.

581. Zieleniewski L., *Zagadnienie mniejszości narodowych w Konstytucji Rzeczypospolitej. Zarys historyczno-dogmatyczny*, Warszawa 1935.

582. Zielińska A., *Żydzi w Toruniu w latach 1847 – 1914. Elementy analizy demograficznej*, [w:] „Klio" t. 22 (3), 2012.

583. Zieliński H., *Historia Polski 1914-1939*, Wrocław 1983.

584. Zieliński K., *Stosunki polsko-żydowskie na ziemiach Królestwa Polskiego w czasie pierwszej wojny światowej*, Lublin 2005.

585. Zimmerman J. D., Poles, *Jews, and the Politics of Nationality. The Bund and the Polish Socialist Party in Late Tsarist Russia, 1892-1914*, The University of Wisconsin Press 2004.

586. Zineman J., *Historia Sjonizmu (Od czasów najdawniejszych do chwili obecnej)*, Warszawa 1946.

587. Zipperstein S. J., *Elusive Prophet. Ahad Ha'am and the Origins of Zionism*, London 2012.

588. Zipperstein S. J., *Representations of Leadreships (and Failure) in Russian Zionism. Picturing Leon Pinsker*, [w:] Essential Papers on Zionism, pod red. J. Reinharz, A. Shapira, New York, London 1996.

589. Zipperstein S. J., *The Jews of Odessa. A Cultural History, 1794-1881*, Stanford University Press 1986.

590. Zlocisti T., *Moses Hess. Der Vorkämpfer des Socializmus und Zionismus 1812-1875*, Berlin 1921.

591. Zohar E., *Bread, Butter and Education: The Yiddishist Movements in Poland, 1914-1916*, [w:] The Jewish Experience of the First World War, pod red. E. Madigan, G. Reuveni, London 2019.

592. Żbikowski A., *Żydzi krakowscy i ich gmina w latach 1869-1919*, Warszawa 1995.

593. *Żydzi w Bielsku, Białej i okolicy. Materiały z sesji naukowej odbytej w dniu 19 stycznia 1996 roku*, pod red. J. Polak, J. Spyra, Bielsko-Biała 1996.

594. *Żydzi w Polsce odrodzonej. Działalność społeczna, gospodarcza, oświatowa i kulturalna*, pod red. I. Schippera, A. Tartakowera, A. Hafftki, Warszawa 1933.

595. *Żydzi w Tarnowie: świat którego nie ma*, pod red. K. Bańburski, J. Bogacz, J. Kozioł, Tarnów 2003.

596. Żyndul J., *Państwo w państwie? Autonomia narodowo-kulturalna w Europie środkowowschodniej w XX wieku*, Warszawa 2002.

Strony internetowe

1. https://delet.jhi.pl/pl/psj?articleId=19339 (dostęp: 20 V 2021 r.).
2. http://web.archive.org/web/20100611012947/http://www.diapozytyw.pl/pl/site/ludzie/juda_liw_ben_bekalela (dostęp: 1 XI 2019 r).
3. https://www.jhi.pl/psj/Jaffe_Mordechaj_ben_Abraham (dostęp: 1 XI 2019 r.).
4. https://www.jhi.pl/psj/Eger_(Eiger)_Akiwa_(Akiba_Akiwe)_ben_Mosze (dostęp: 1 XI 2019 r.).
5. https://www.chabad.org/library/article_cdo/aid/112047/jewish/Rabbi-Akiba-Eger.htm (dostęp: 1 XI 2019 r.).
6. http://www.jüdische-gemeinden.de/index.php/gemeinden/k-l/1210-lissa-posen (dostęp: 6 XI 2019 r.).
7. http://www.yivoarchives.org/index.php?p=collections/findingaid&id=23957&q (dostęp: 7 XI 2019r.).
8. https://vilnacollections.yivo.org/?ca=%2Fitem.php%3Fcol%3Dv%26id%3Drg-27 (dostęp: 7 XI 2019 r.).
9. https://www.jhi.pl/psj/Graetz_Heinrich_(Hirsch) (dostęp: 6 XI 2019 r.).
10. https://www.myjewishlearning.com/article/heinrich-graetz/3/ (dostęp: 6 XI 2019 r.).
11. http://hebrewbooks.org/38321 (dostęp: 7 XI 2019 r.).
12. http://www.hyomi.org.il/eng/page.asp?id=211 (dostęp: 7 XI 2019 r.).
13. http://www.zionismisrael.com/bio/alkalai_biography.htm (dostęp: 7 XI 2019 r.).
14. https://www.jewishvirtuallibrary.org/isaac-adolphe-crmieux (dostęp: 1 III 2020 r.).
15. https://www.jewishvirtuallibrary.org/nathanson-joseph-saul (dostęp: 5 III 2020 r.).
16. http://www.sejm-wielki.pl/b/hi.12772 (dostęp: 5 III 2020 r.).
17. https://www.jewishvirtuallibrary.org/kallir-kallier-meier (dostęp: 5 III 2020 r.).
18. http://web.archive.org/web/20120717015819/http://www.yivoinstitute.org/pdf/zionism.pdf (dostęp: 10 III 2020 r.).
19. https://www.jewishgen.org/yizkor/stryj2/str139.html (dostęp: 5 IV 2021 r.).
20. http://www.jhi.pl/blog/2016-01-07-rocznica-wydania-ukazu-o-ustanowieniu-strefy-osiedlenia-dla-zydow (dostęp: 10 III 2020 r.).

21. http://www.jhi.pl/psj/Berdyczewski_Micha_Josef_ibn_Gorion (dostęp: 14 III 2020 r.).
22. https://books.google.pl/books?id=p6PSDwAAQBAJ&pg=PT65&dq=Berdyczewski&hl=pl&sa=X&ved=0ahUKEwjAmLmN257oAhUB-yoKHfaiDUsQ6AEIPzAC#v=onepage&q=Berdyczewski&f=false (dostęp: 14 III 2020 r.).
23. https://yivoencyclopedia.org/article.aspx/Berdyczewski_Mikhah_Yosef (dostęp: 14 III 2020 r.).
24. https://www.jhi.pl/psj/Smolenskin_(Smolenski)_Perec_(Piotr) (dostęp: 14 III 2020 r.).
25. http://varshe.org.pl/teksty-zrodlowe/o-miejscach/101-dom-literacki (dostęp: 15 III 2020 r.).
26. http://www.izrael.badacz.org/historia/syjonizm1_kongres2.html (dostęp: 15 III 2020 r.).
27. https://muzhp.pl/pl/e/1498/zamach-na-cara-aleksandra-ii (dostęp: 6 IV 2020 r.)
28. https://www.jhi.pl/psj/Mohylewer_(Mohilewer)_Samuel_(Szmul_Szmuel) (dostęp: 8 IV 2020 r.).
29. https://yivoencyclopedia.org/article.aspx/Lilienblum_Mosheh_Leib (dostęp: 8 IV 2020 r.).
30. https://www.jewishvirtuallibrary.org/ussishkin-abraham-mena-x1e25-em-mendel (dostęp: 8 IV 2020 r.).
31. https://yivoencyclopedia.org/article.aspx/Katowice (dostęp: 28 VII 2020 r.).
32. https://www.jhi.pl/psj/ugandyjski_plan_(program)_osiedlenia (dostęp: 9 VIII 2020 r.).
33. https://www.jhi.pl/psj/Nordau_Max (dostęp: 1 VIII 2020 r.).
34. https://israeled.org/leo-motzkin-born/ (dostęp: 1 VIII 2020 r.).
35. https://israeled.org/leo-motzkin-born/ (dostęp: 1 VIII 2020 r.).
36. http://www.alemannia-judaica.de/bamberg_texte.htm (dostęp: 30 IV 2020 r.).
37. https://www.gutenberg.org/files/37734/37734-h/37734-h.htm (dostęp: 1 V 2020 r.).
38. https://sztetl.org.pl/pl/roza-pomeranz-melzer (dostęp: 5 V 2020 r.).
39. http://www.zionistarchives.org.il/en/Pages/ArchiveItem.aspx?oi=0b001e1580697504&ot=cza_tik (dostęp: 15 V 2021 r.).
40. https://www.ipsb.nina.gov.pl/a/biografia/adolf-stand?print (dostęp: 5 V 2020 r.).
41. https://www.jhi.pl/psj/Klub_Zydowski (dostęp: 5 V 2020 r.).
42. https://jewish.pl/pl/2018/01/04/syjonizm-socjalistyczny-i-ruch-poalej-syjon/ (dostęp: 11 V 2020 r.).
43. https://dzieje.pl/aktualnosci/prof-m-wolos-koncepcja-federacyjna-jozefa-pilsudskiego-nigdy-nie-umarla-do-konca (dostęp: 2 VIII 2020 r.).
44. https://silesia.edu.pl/index.php/%C5%BBydzi_na_%C5%9Al%C4%85sku (dostęp: 10 V 2021 r.).
45. http://cooltimes.student.kul.lublin.pl/files/154/Zurek/teksty/golusowy_sen.pdf (dostęp: 9 VI 2020 r).
46. https://www.ushmm.org/online/hsv/person_view.php?PersonId=3892030 (dostęp: 9 VI 2020 r).
47. https://yivoencyclopedia.org/article.aspx/Schwarzbart_Ignacy (dostęp: 10 VI 2020 r.).
48. https://www.ipsb.nina.gov.pl/a/biografia/ignacy-izaak-schwarzbart-1888-1961-dzialacz-syjonistyczny-posel (dostęp: 10 VI 2020 r.).

49. https://collections.ushmm.org/findingaids/RG-15.245_01_fnd_pl.pdf, s. 8 (dostęp: 10 VI 2020 r.).
50. https://jri-poland.org/help/Sources-on-the-Holocaust-in-Occupied-Poland.pdf (dostęp: 10 VI 2020 r.).
51. https://www.jhi.pl/psj/Berkelhammer_Wilhelm (dostęp: 10 VI 2020 r.).
52. https://www.jewishvirtuallibrary.org/nowy-dziennik (dostęp: 10 VI 2020 r.).
53. http://www.jhi.pl/psj/Berkelhammer_Wilhelm (dostęp: 10 VI 2020 r.).
54. https://www.jhi.pl/psj/TOZ (dostęp: 15 VI 2020 r.).
55. https://www.jhi.pl/psj/Hilfstein_Chaim (dostęp: 15 VI 2020 r.).
56. http://www.eilatgordinlevitan.com/krakow/krkw_pages/krkw_archives.html (dostęp: 15 VI 2020 r.).
57. https://www.ics.uci.edu/~dan/genealogy/Krakow/other/Miodowa.txt (dostęp: 15 VI 2020 r.).
58. https://mfa.gov.il/MFA/AboutIsrael/Maps/Pages/The-Peel-Commission-Plan-1937.aspx (dostęp: 18 VI 2020 r.).
59. https://www.flickr.com/photos/keren-hayesod/sets/72157611288619915/ (dostęp: 23 VI 2020 r.).
60. https://www.kh-uia.org.il/ (dostęp: 23 VI 2020 r.).
61. https://www.jhi.pl/psj/WIZO (dostęp: 24 VI 2020 r.).
62. http://swietokrzyskisztetl.pl/asp/en_start.asp?typ=14&menu=250&sub=173 (dostęp: 28 VI 2020 r.).
63. https://sztetl.org.pl/pl/miejscowosci/g/35-gdynia/101-organizacje-i-stowarzyszenia/77635-zebulun-w-gdyni#footnote3_ham76nk (dostęp: 1 VII 2020 r.).
64. https://wszystkoconajwazniejsze.pl/kinga-czechowska-droga-polskich-zydow-do-palestyny-historia-niejednego-dokumentu/ (dostęp: 10 VII 2020 r.).

Aneksy

Aneks 1.
Odezwa syjonistycznych organizacji akademickich do studentów żydowskich Krakowa i Lwowa z 1899 roku

„Wzywamy młodzież żydowską na wiec. Potrzeba poznania się, porozumienia się wzajemnego, wymiany zdań jest tak oczywistą, że jej uzasadniać nie potrzebujemy. Wiemy wszyscy z doświadczeń każdego dnia, że losy naszych braci w Galicyi są zagrożone politycznie i ekonomicznie. Wiemy, że mimo wysiłków jednostek, lud nas degeneruje się moralnie, umysłowo i fizycznie. Chcemy się zastanowić, czy tak być musi. Zapytają może, skąd nasza legitymacya! Odpowiemy spokojnie: na niwie żydowskiej pracowników tak mało, a szkodników i chwastów nieskończenie wiele. Mamy dobre chęci. Chcemy służyć naszemu ludowi zaniedbanemu, chcemy mu ofiarować naszych myśli przędzę i naszych uczuć kwiaty.

Wiernych synów lud nasz za dużo nigdy mieć nie może. Zapytają jednak i nie bez racyi, jaka nasza kwalifikacya do służby narodowej?! Ludu naszego nie znamy, nie rozumiemy jego wierzeń i dążeń, a krwawi nam serce jego ból i jęk. Szkoła, którą opuściliśmy, oddzieliła nas jeszcze więcej od ludu naszego. Nauczyła nas spoglądać nań przez pryzmat obcych, mierzyć go miarą innych. Czyż nie jesteśmy powołani do służby narodu? Nasza miłość, nasza wola – to nasza kwalifikacya, nędza ludu naszego – to legitymacya naszej pracy. Przez miłość odczuwamy to, czego jeszcze nie rozumiemy, przez wolę dostaniemy się do tajników duszy żydowskiej, czyniąc jej ideały naszymi ideałami, zasilając odwieczne skarby naszym skromnym dorobkiem. W tym celu musimy się poznać wzajemnie przez wymianę myśli poglądy nasze się pogłębią, mylne sądy się sprostują, wspólne dążenia doznają poparcia. Musimy się połączyć i zorganizować. Nie znaczy to, byśmy się wtłoczyli w ramy jakiejkolwiek doktryny.

Młodzież najbardziej indywidualistycznego narodu nie powinna się dać podciągnąć pod jeden strychulec, dobry może dla miernoty, niewystarczający jednak dla naszych porywów. My wiemy: Z różnorodności wykwita najpiękniejszy kwiat jedności. A przy tem niwa narodu tak jest różnorodną i wszechstronną, że dla wszelakich dążeń jest miejsce. Nie zakreślamy programu. Zwołujemy Was w imię miłości do naszego narodu, jego historyi, języka i ziemi. Chętni do służby narodowej przybędą.

Na tle naszych referatów, które będą wskazówką do swobodnej dyskusji, poznamy się wzajemnie i niejeden odczuje potrzebę działania. Sądzimy, że lud nasz skazany od wielu wieków na pracę ściśle mózgową, ubezwładnił swe zdolności twórcze i artystyczne, zaniedbał swe ciało, utraciwszy dla niego szacunek. Chcemy zupełnego odrodzenia. Nie tylko od uchylenia nędzy – w miarę sił naszych – chcemy pomocną oddać dłoń. Nie samym chlebem człowiek żyje. Lud zaś nasz nie byłby nigdy stanął u wrót największego misteryum, najczystszej wiary, nie byłby nigdy wyśpiewał najpiękniejszej pieśni, gdyby w zaspokojeniu potrzeb materyalnych upatrywał cel życia.

Chcielibyśmy przyczynić się do tego, by rozstrojona harfa żydowskich uczuć znowu harmonijne dźwięki wydawała, by skrzydlaty geniusz naszego ludu znowu go poprowadził na wyżyny… Nasi poprzednicy chcieli się upodobnić do ludów innych. Uczynili to, jak wyzwoleńcy, jak barbarzyńcy. Czystą duszę narodu zatruli wszelkiemi wadami kultury, a ochraniali ją starannie od wszelkich zalet Europy. My to zmienić chcemy. Nie chcemy, by lud nasz był kolonią karną, zasilaną odpadkami kultury. Chcemy, by wszystko w jego duszy, by naród nasz stał się mistrzem i przewodnikiem wszystkiego, co dobre, wielkie i szlachetne. Chcemy otrząść lud nasz z kurzów niewoli, wrzodów Ghetta, śmiesznostek libertyna. Wszak

kiedyś Żydzi byli Makabejami. Szacunek dla ciała, zrozumienie dla świczeń gimnastycznych, hygieny i życia normalnego chcemy szerzyć.

Był Żyd biblijny, Żyd nauki, Żyd Ghetta, Żyd – wyzwoleniec. Nowy typ Żyda stworzyć chcemy, uszlachetniony i wydelikacony. Piękną latorośl zaszczepić chcemy w ogrodzie człowieczeństwa. Tworząc nową wartość, stworzymy sobie szacunek obcych. Znajdzie się może przyjaźń i miłość. Nie będziemy jej szukali z natręctwem, lecz przyjmiemy chętnie dłoń przyjaciela. Są to tylko wytyczne wskazówki. Wdzięczni będziemy każdemu, kto przyjdzie na wiec nasz z myślą nową ożywczą. Wzywamy Was Koledzy na wiec młodzieży żydowskiej, który się odbędzie we Lwowie dnia 25. Lipca 1899 r. Oby praca nasza była zadatkiem lepszej, nowej przyszłości dla naszego biednego narodu!".

Źródło: Archiwum Narodowe w Krakowie, Starostwo Grodzkie Krakowskie 1918-1939, sygn. 250 [brak paginacji].

Aneks 2.
Manifest programowy Żydowskiej Rady Narodowej dla Galicji Zachodniej z 5 listopada 1918 roku

„Żydzi! Podpisane stronnictwa, zastrzegając sobie swobodę działania w sprawach nieobjętych wspólnymi zasadami – a to: Partia Syjońska i Żydowska Socjalistyczna Partia Robotnicza Poale Syjon w swoich dążeniach ku rozwiązaniu kwestii żydowskiej jako kwestii polityki światowej oraz w dążeniu ku utworzeniu żydowskiej siedziby narodowej w Palestynie, Żydowska Partia Socjalno Demokratyczna w walce klasowej żydowskiego proletariatu w jego działalności dla urzeczywistnienia ideałów międzynarodowego socjalizmu, Żydowska Socjalistyczna Partia Robotnicza Poale Syjon w swym dążeniu do realizacji programu socjalistycznego – doszły do porozumienia i wydają następującą proklamację:

Do Ludu Żydowskiego!

Narody zrywają pęta! Każdy naród dopomina się i walczy o swoje prawo do samostanowienia, o pełną swobodę i możność narodowego wyżycia się. W godzinie wyzwolenia narodów powstała wolna Polska do niepodległego bytu państwowego. Na ziemiach polskich dokonywa się gruntowna przebudowa dotychczasowego ustroju politycznego. Związani z ziemią, na której żyjemy i działamy, jako obywatele państwa polskiego współdziałać będziemy w ugruntowaniu lepszej przyszłości dla całej ludności państwa. I dla ludu żydowskiego nastała przełomowa chwila. Jesteśmy narodem! Jako naród proklamujemy dla siebie prawo do swobodnego stanowienia o własnym rozwoju narodowym. Celem urzeczywistnienia tego prawa powołujemy do życia Żydowską Radę Narodową, której przyświecać będą następujące przewodnie zasady:

1.) Domagamy się, by w państwie polskim, uznane przez demokrację światową prawo samookreślenia znalazło pełne zastosowanie do narodowości żydowskiej. Żądamy zatem przyznania ludności żydowskiej, jako narodowej mniejszości, autonomii narodowej. Na tej podstawie zjednoczy się Naród Żydowski w zorganizowaną całość. Jego prawno-publicznym przedstawicielstwem będzie reprezentacja wyszła z wyborów opartych na pięcioprzymiotnikowym prawie wyborczym dorosłych mężczyzn i kobiet wpisanych do katastru narodowo-żydowskiego.

W ramach autonomii narodowej dążymy do zaspokojenia narodowo-kulturalnych potrzeb ludności żydowskiej, do zapewnienia ochrony tej ludności jako mniejszości narodowej, do jej należytego reprezentowania przez narodowe przedstawicielstwo wobec państwa i wobec poszczególnych narodowości państwo zamieszkujących.

2.) Gwarancji urzeczywistnienia i przestrzegania zasad samookreślenia w stosunku do ludności żydowskiej dopatrujemy się przede wszystkim w oparciu ustroju społecznego i politycznego państwa polskiego na szczerze demokratycznych podstawach.

W odniesieniu do ludności żydowskiej domagamy się w szczególności ustawowego zagwarantowania Żydom pełnego równouprawnienia politycznego i obywatelskiego, proporcjonalnego przedstawicielstwa we wszystkich ciałach ustawodawczych oraz we wszystkich innych instytucjach publicznych powoływanych do załatwiania spraw wspólnych dla całej ludności państwa oraz wykluczenia ograniczeń, które by na podstawie ustaw lub zarządzeń administracyjnych skierowane były przeciw ludności żydowskiej na polu gospodarczym, politycznym czy narodowym.

Ludu Żydowski! Wzywamy cię do wspólnej a zgodnej pracy na podstawie powyższych przewodnich zasad! Na zgromadzenia demonstrujemy pod tymi hasłami. Apelujemy do ludu polskiego, by wzajemne stosunki narodowościowe w państwie uregulowane zostały zgodnie, w drodze porozumienia się od Narodu do Narodu, w sposób, który by usunął na przyszłość wszelkie zarzewie sporów i nieprzyjaźni. Niechaj nie spocznie nasza praca, dopóki nie urzeczywistnią się nasze żądania, dopóki nie wywalczymy dla siebie jako Narodu prawa samostanowienia!

Ludu Żydowski! Koło Żydowskiej Rady Narodowej niechaj skupią się Twe siły. Żydowska Rada Narodowa przodować i przewodniczyć Ci będzie w Twoich dążeniach do urzeczywistnienia prawa samostanowienia.

W Krakowie, dnia 5 listopada 1918 r.
Komitet Wykonawczy Organizacji Syjonistycznej
Komitet Wykonawczy Żydowskiej Socjalistycznej Partii Robotniczej Poale Syjon
Komitet Wykonawczy Żydowskiej Partii Socjalno Demokratycznej".

Źródło: *Żydzi krakowscy w okresie międzywojennym. Wybór dokumentów.* Wybór i opracowanie: C. Brzoza, Kraków 2015, s. 72-74.

Aneks 3.
STATUT
Komitetów Lokalnych Organizacji Sjonistycznej Zachodniej Małopolski i Śląska.

I. Członkowie organizacji, ich prawa i obowiązki.

§1. Członkiem miejscowej Organizacji Sjonistycznej staje się każdy w danej miejscowości zamieszkały Żyd bez różnicy płci, liczący najmniej 18 lat, wykupujący szekel, którego wstąpienie do Organizacji Sjonistycznej zostaje przyjęte przez Komitet Lokalny.
§2. Każdy członek Organizacji Sjonistycznej obowiązany jest do wierności wobec ideału sjońskiego, proklamowanego w deklaracji bazylejskiej, do poddania się uchwałom i decyzjom władz Organizacji, do płacenia podatku i wykupywania rok rocznie legitymacji partyjnej, oraz do czynnego wspierania funduszów odbudowy / Keren Hajesod i K. K. L. / Niespełnianie powyższych obowiązków pociąga za sobą utratę praw członka Organizacji i wykluczenie z tejże.
§3. Przestają być członkami Organizacji: a/ osoby, które zgłosiły wystąpienie, b/ których wykluczenie zostało przez Sąd Partyjny orzeczone, c/ które nie zapłaciły mimo trzykrotnych urgensów podatku partyjnego, d/ które nie spełniają obowiązków, jakie niniejszy statut na członków organizacji nakłada.

§4. Pięciu co najmniej członków Organizacji Ogólno Sjoistycznej zamieszkałych w poszczególnych miejscowościach stanowi: grupę miejscową.
§5. Członkowie miejscowej Organizacji Sjonistycznej zrzeszają się w poszczególnych stowarzyszeniach o charakterze wychowawczym, kulturalnym, lub towarzyskim z wykluczeniem prac politycznych, które należą wyłącznie do kompetencji Komitetów Lokalnych, które sprawy polityczne załatwiają w porozumieniu z Egzekutywą. Każdy członek miejscowej Organizacji winien należeć do jednego ze stowarzyszeń ogólno sjonistycznych.

II. Komitet Lokalny.

§6. Na czele miejscowej Organizacji stoi Komitet Lokalny.
§7. Komitet Lokalny jest najwyższą instancją partyjną w każdej miejscowości, którego zarządzeniom i kontroli podlega cała praca sjonistyczna, jako też miejscowe stowarzyszenia ogólno sjonistyczne oraz poszczególni członkowie i reprezentuje jedynie i wyłącznie Organizację Ogólno Sjońską.
§8. Od zarządzeń Komitetu Lokalnego wolno się odwołać do Egzekutywy.
§9. Komitet Lokalny w miejscowościach liczących ponad 50 członków Organizacji Ogólno Sjonistycznej jest wybierany przez zebranie ogólnych sjonistów – członków Organizacji Sjonistycznej w danej miejscowości większością głosów.
§10. Komitet Lokalny składa się z prezesa, wiceprezesa, sekretarza i referentów dla poszczególnych działów pracy. Komitet Lokalny deleguje ze swojego grona przedstawicieli do poszczególnych międzyfrakcyjnych Komisji jak K. K. L., Keren ajesod itd.
§11. Prezesa Komitetu Lokalnego wybiera Walne Zebranie członków Organizacji. Dalsze ukonstytuowanie odbywa się na posiedzeniu Komitetu Lokalnego.
§12. Mandatarjusze ogólno sjonistyczni w instytucjach samorządowych o ile nie zostali wybrani do Komitetu Lokalnego, należą doń z urzędu z głosem doradczym.
§13. W większych ośrodkach naszej Organizacji może za zgodą Egzekutywy być ustanowiona poza Komitetem Lokalnym Rada Organizacyjna, której zakres działania ustali Egzekutywa.
§14. W skład Komitetu Lokalnego mogą wejść tylko członkowie naszej Organizacji.
§15. Komitety Lokalne pozostają w wszystkich sprawach w bezpośrednim kontakcie z Egzekutywą.
§16. Funkcje Komitetów Lokalnych w miejscowościach liczących mniej niż 50 członków Organizacji spełnia mąż zaufania lub Komisja Mężów Zaufania ustanowiona przez Egzekutywę. Komisja Mężów Zaufania lub też mąż zaufania mogą być ustanowione przez Egzekutywę także dla miejscowości liczących więcej niż 50 członków Organizacji, jeśli wskutek jakichkolwiek przyczyn Komitet Lokalny nie został wybrany, nie jest do pracy zdolny, nie jest czynny, pracę mimo wezwania zaniedbuje, nie wykonywał poleceń Egzekutywy lub działał sprzecznie z jej instrukcjami. W tych ostatnich wypadkach Egzekutywa rozwiązuje istniejący Komitet Lokalny i ustanawia męża zaufania lub Komisję Mężów Zaufania z poleceniem przeprowadzenia wyborów. W nadzwyczajnych wypadkach stan taki utrzymywany być może przez Egzekutywę na dłuższy okres czasu.

III. Walne Zebranie członków.

§17. Walne zebranie członków miejscowej Organizacji powinno się zasadniczo odbyć każdego roku w ciągu miesiąca października celem wysłuchania sprawozdania Komitetu Lokalnego i wyboru nowego Komitetu Lokalnego oraz raz na trzy miesiące celem

wysłuchania sprawozdania ze swojej działalności oraz poinformowania o toku spraw sjonistycznych. Nadto odbywają się zebrania na polecenie Egzekutywy.
§18. Walne Zebranie wybierając Komitet Lokalny wybiera równocześnie Komisję Kontrolną złożoną z trzech członków, która kontroluje kasowość Komitetu Lokalnego i przedkłada sprawozdanie Walnemu Zebraniu członków Organizacji, jako też Egzekutywie.
§19. W Walnem Zebraniu naszej Organizacji mogą wziąć udział tylko członkowie naszej Organizacji.

IV. Sąd Polubowny.

§20. Walne zebranie wybiera też Sąd Polubowny złożony z przewodniczącego i dwóch członków, który to Sąd rozpatruje wszystkie sprawy naruszenia czci osobistej sjonistów między sobą, względnie innych zajść lub nieporozumień osobistych, powstałych na tle życia sjonistycznego, lub stosunków organizacyjnych między sjonistami. Od orzeczenia miejscowego Sądu polubownego przysługuje prawo odwołania się do Krajowego Sądu Polubownego przy Egzekutywie.
§21. Sprawy naruszenia dyscypliny partyjnej przez pojedyncze osoby lub stowarzyszenia należą jedynie i wyłącznie do kompetencji Krajowego Sądu Partyjnego przy Egzekutywie.

V. Podział pracy Komitetu Lokalnego.

§22. Prezes Organizacji: W zakres działania prezesa Komitetu Lokalnego wchodzi ogólne kierownictwo Komitetem Lokalnym oraz wgląd i nadzór nad wszystkiemi resortami Komitetu Lokalnego, sprawy polityczne oraz reprezentacja Organizacji na zewnątrz. Prezes Komitetu Lokalnego jest odpowiedzialny za pracę całego Komitetu Lokalnego przed Egzekutywą oraz przed Walnem Zebraniem członków Organizacji.
§23. Sekretarz: W zakres działania sekretarza wchodzi załatwianie korespondencji, prowadzenie ksiąg sekretarskich, kontakt z Egzekutywą, sprawozdania z posiedzeń Komitetu Lokalnego i instytucji przezeń stworzonych oraz przesyłanie Egzekutywie sprawozdań miesięcznych z działalności Komitetu Lokalnego. Sekretarz prowadzi również stale rejestr członków Organizacji założony na podstawie akcji legitymacyjnej i współdziała z prezesem Komitetu Lokalnego w nadzorze nad wykonaniem przez poszczególnych referentów uchwał Komitetu Lokalnego.
§24. Resort organizacji i propagandy: W zakres działania tego resortu wchodzą wszystkie akcje organizacyjne jak zgromadzenia i imprezy zmierzające do szerzenia myśli sjonistycznej, werbowanie nowych członków dla Organizacji, powołanie do życia instytucyj skupiających życie ogólnych syjonistów / stowarzyszenia, kluby /, rozszerzenie liczby sympatyków naszych, pogłębianie myśli ogólno sjońskiej oraz organizacyjne ujęcie wszystkich ogólnych sjonistów.
§25. Referat podatku partyjnego: W zakres działania tego referenta wchodzi założenie i prowadzenie spisu płatników podatku partyjnego, organizowanie stałego, miesięcznego inkasa, urgowanie płatników, organizowanie na zarządzenie Egzekutywy akcyj na fundusze organizacyjne, jako też przeprowadzenie akcji legitymacyjnej. Referent podatku partyjnego prowadzi dokładną ewidencję wszystkich płatników podatku partyjnego według wzoru załączonego do niniejszego statutu i notuje co miesiąc uiszczoną wkładę każdego płatnika.
§26. Resort palestyński: W zakres działania resortu palestyńskiego wchodzi udzielanie informacji o możliwościach wyjazdu do Palestyny / alija, turystyka /, kontakt z Biurem Palestyńskiem, udzielanie opinji o kandydatach starających się o certyfikaty, organizowanie placówek hachszary i współpraca z kierownikami plug hachszary reprezentowanych w Komitecie Lokalnym „Ezry", współpraca z Ezrą, opieka nad chalucami ogólno

sjonistycznymi wyjeżdżającymi na hachszarę z danej miejscowości i przebywającymi na hachszarze w danej miejscowości zorganizowanie pomocy dla plug hachszary specjalnie przy wyszukiwaniu placówek hachszary, kontrola przebywających i wyjeżdżających na hachszarę, opinja o chalucach z danej miejscowości w kierunku wezwania ich na hachszarę i przed wyjazdem ich do Palestyny, kontakt z zrzeszeniem chaluców ogólnych sjonistów przy Egzekutywie.
§27. Referent chalucowy reprezentuje stowarzyszenie i poszczególne osoby przed centralnemi władzami w sprawie aliji i hachszary.
§28. Referent młodzieży obejmuje opiekę nad stowarzyszeniami wychowawczemi młodzieży ogólno sjońskiej uznanemi przez Egzekutywę tak w zakresie pomocy materialnej, jako też i moralnej, czuwanie i kontrola nad stowarzyszeniami młodzieży, kontakt z kierownictwami organizacyj młodzieży, współpraca z niemi oraz kontakt z resortem młodzieży przy Egzekutywie.
§29. Referent dla spraw kulturalnych: W zakres działania tego referatu wchodzi organizowanie uniwersytetów ludowych, odczytów, kursów, bibljotek, czytelń, kursów instruktorskich dla kierowników stowarzyszeń młodzieży, urządzanie saminarjów dla poszczególnych działów judaistyki czy sjonistyki, powołanie do życia szkółek hebrajskich itd. W razie potrzeby można poza wymienionemi wyżej utworzyć inne jeszcze resorty j. np. imprezowy, któryby organizował imprezy na rzecz funduszów wespół z innemi resortami itd.
§30. Referat K. K. L. i Keren Hajesod. Stanowisko przewodniczącego w tych Komisjach należy się reprezentantowi naszej organizacji, którym powinien być zawsze referent danego funduszu w Komitecie Lokalnym. Zakres działania tych referentów a więc K. K. L. i Keren Hajesod polega na stałem zdawaniu sprawozdań na posiedzeniach Komitetu Lokalnego z działalności Komisyj danych funduszów oraz przedstawienie dezyderatów Komitetu Lokalnemu odnośnie do uaktywnienia ogólnych sjonistów na rzecz tych funduszów.
Uwaga. We wszystkich Komisjach międzyfrakcyjnych należy się ogólnym syjonistom na naszym terenie 50% mandatów.
§31. Posiedzenia Komitetu Lokalnego winny się odbywać co najmniej raz na dwa tygodnie. Posiedzeniu Komitetu Lokalnego przewodniczy prezes Komitetu Lokalnego względnie jego zastępca. Wszystkie sprawy będące na porządku dziennym rozstrzyga się przez głosowanie. W razie równości głosów rozstrzyga prezes, który sam też głosuje.
§32. Raz w miesiącu na porządku dziennym posiedzenia należy umieścić sprawozdanie z działalności poszczególnych referentów Komitetu Lokalnego i dyskusję nad niemi. Na posiedzenie to należy zaprosić wszystkich przedstawicieli naszych w różnych instytucjach.
§33. Komitet Lokalny powinien ustanowić stałe godziny urzędowania przynajmniej dwa razy w tygodniu, w którym to czasie prezes i sekretarz Komitetu Lokalnego, jako też sprawy poszczególnych Towarzyszy zwracających się do nich. Miejsce i czas urzędowania winny być podane dla wiadomości członkom miejscowej Organizacji.
§34. Wszelkie zarządzenia Komitetu Lokalnego tak ustne, jako też pisemne wydaje w imieniu Komitetu Lokalnego prezes, który wraz z sekretarzem powinien każde pismo podpisać pod pieczątką Komitetu Lokalnego.

VI. Podatek partyjny.

§35. Każdy członek organizacji zobowiązany jest płacić podatek partyjny.
§36. Minimalna wkładka podatku partyjnego wynosi zł. 0.50 miesięcznie[1011].

[1011] Takie same stawki podatku partyjnego istniały również w innych częściach Polski np. w Białej Podlaskiej, która pod względem organizacyjnym podlegała centrali warszawskiej. Zobacz: Z. Zaporowski, *Ludność żydowska w Białej Podlaskiej w latach 1918-1939*, [w:] „Studia Podlaskie" t. 2, 1989, s. 275.

§37. Wysokość wkładki miesięcznej na podatek partyjny ustala Komitet Lokalny. Od tego ustalenia może się płatnik odwołać do Egzekutywy.
§38. Osoby nie mogące zapłacić 50 gr. miesięcznie mogą być przez Komitet Lokalny zwolnione od obowiązku płacenia podatku partyjnego.
§39. W razie niezapłacenia podatku partyjnego w przeciągu trzech miesięcy kolejno po sobie następujących, referent podatku partyjnego ma obowiązek przedstawić sprawę na posiedzeniu Komitetu Lokalnego, który może zwolnić danego płatnika od obowiązku płacenia podatku partyjnego w uwzględnieniu jego warunków materialnych, albo też uchwali wykreślenie go ze spisu członków miejscowej Organizacji – w razie stwierdzenia złej woli z jego strony – pozbawiając go temsamem wszelkich praw członka organizacji. O wykluczeniu z powodu niezapłacenia podatku partyjnego należy zawiadomić płatnika, jako też Egzekutywę. Warunkiem, od którego uzależnionem jest prawo pozbawienia płatnika praw członkowskich jest zaleganie z zapłatą podatku partyjnego mimo upomnienia przez 3 miesiące.
§40. Pozbawiony praw członka Organizacji z powodu niezapłacenia podatku partyjnego nie nabywa z powrotem prawa przez ponowne wykupienie legitymacji partyjnej, lecz stać się to może tylko na skutek zapłacenia zaległego podatku partyjnego.
§41. Od uchwały pozbawiającej kogoś praw członka Organizacji z powodu niezapłacenia podatku partyjnego przysługuje prawo odwołania się do Egzekutywy.
§42. Od obowiązku płacenia podatku partyjnego nie są zwolnieni członkowie organizacyj młodzieży z tytułu przynależności do tejże i w razie wykluczenia z Organizacji członka stowarzyszenia z powodu niezapłacenia podatku partyjnego, zostaje on automatycznie pozbawiony praw członka danego stowarzyszenia.
§43. Każdy Komitet Lokalny powinien posiadać dokładną ewidencję płatników podatku partyjnego wedle załączonego wzoru Nr 1 i wykaz ten skrupulatnie prowadzić.

VII. Kasa.

§44. Skarbnik każdego Komitetu Lokalnego musi prowadzić księgę kasową, w której uwidocznione są wszystkie dochody i wydatki Komitetu Lokalnego. Do każdej pozycji kasowej musi być alegat kasowy, który zaopatrzony być musi w klauzulę prezesa Komitetu Lokalnego lub urzędującego zastępcy, bez którego zgody nie wolno ani przyjmować, ani wypłacać pieniędzy.
§45. Księga kasowa musi być raz na trzy miesiące skontrolowana.

VIII. Poczta.

§46. Każdy Komitet Lokalny musi posiadać dokładną ewidencję poczty, która doń nadchodzi i odchodzi. W tym celu winien sekretarz Komitetu Lokalnego prowadzić księgę poczty i do tej księgi wpisywać datę wejścia danego pisma, od kogo przyszło, sposób załatwienia, oraz kiedy je odczytano na posiedzeniu Komitetu Lokalnego. Każde pismo, które przychodzi i wychodzi z Komitetu Lokalnego musi posiadać liczbę porządkową księgi poczty prowadzonej przez Komitet Lokalny. Wzór rubryk załączamy do niniejszego statutu jako załącznik Nr 2.
§47. Wszystkie pisma, które do Komitetu Lokalnego nadchodzą, jako też kopje listów, które z Komitetu Lokalnego wychodzą, winny być przechowywane w odpowiedni sposób by się nie zagubiły.

IX. Ewidencja członków Organizacji.

§48. Każdy Komitet Lokalny winien prowadzić ewidencję członków miejscowej Organizacji. Podajemy w załączniku numer 3 wzór, jak ewidencję tę należy prowadzić. W miejscowościach większych, liczących ponad 100 członków Organizacji należy do tego wykazu członków Organizacji prowadzić alfabetyczny skorowidz – indeks.
§49. Każdy Komitet Lokalny winien poza wykazem członków Organizacji prowadzić też wykazy członków stowarzyszeń wedle załączonego wzoru Nr 4. Dla każdego stowarzyszenia należy mieć osobny wykaz, który należy co miesiąc uzupełniać dopisując nowoprzybyłych, jako też zaznaczając w odpowiedniej uwadze wystąpienie ze stowarzyszenia poszczególnych ludzi.

○○○○○○○○

§50. Delegaci Egzekutywy przy sposobności objazdu będą mieć obowiązek kontrolowania, czy przepisy tyczące się administracji Komitetu Lokalnego są ściśle przestrzegane i w wypadkach niestosowania się przez Komitet Lokalny do tych przepisów przedłożyć Egzekutywie odpowiednie wnioski, nie wykluczając rozwiązania Komitetu Lokalnego.

Postanowienia końcowe.

§51. W razie niejasności interpretacji przepisów niniejszego statutu, jako też sporów rozstrzyga Egzekutywa.

Źródło: Archiwum Państwowe w Katowicach, Dyrekcja Policji w Chorzowie, sygn. 67, k. 150-153

Aneks 4.
Spis kobiet należących do krakowskiego WIZO w 1938 roku.

imię i nazwisko	adres zamieszkania
1. Abeles	Agnieszki 9
2. Abeles	Koletek 7
3. Abeles Waleria	Smoleńska 34
4. Aronsohn	Jasna 5
5. Appel	Madalińskiego 7
6. Abeles Róża	Gertrudy 18
7. Apte Maria	Bracka 7
8. Akselrod B.	Rynek 11
9. Aptowska M.	Sienna 2
10. Ader Stefania	Tomasza 30
11. Aleksandrowska Regina	Biskupia 4
12. Aleksandrowska Róża	Długa 1
13. Amster Maria	Szlak 20
14. Allerham	Basztowa 23
15. Aronsohn	Pawia 4
16. Arnoldówna	Rybieniewicza 7
17. Aleksandrowska Maria	Basztowa 15
18. Bemstein Maria	Skawińska 8
19. Bławat Róża	Paulińska 8

20. Bucheister Dola	Bernardyńska 11
21. Bertel Natalia	Stradom 17
22. Berkelhammer Sara	Orzeszkowej 7
23. Birnstein Dola	Dietle 76
24. Bramsteter Regina	Dietle 47
25. Birnbaum Pola	Dietla 60
26. Birnbaum Dora	Brzozowa 20
27. Bares Gita	Sebastiana 10
28. Borgenicht Gizela	Jasna 2
29. Bross Regina	Sarego 24
30. Blonder	
31. Bilfeld I.	Powiśle 10
32. Backenrot Bella	Krasińskiego 26
33. Baldinger Róża	Piłsudskiego 20
34. Billig Resia	Batorego 15
35. Blecheisen Dosia	Biskupia 14
36. Blatt J.	Gertrudy 7
37. Bucheister Regina	Gertrudy 29
38. Biegellisen	Gertrudy 29
39. Braiejowska Anna	Gertrudy 4
40. Bross Anna	Gertrudy 10
41. Balicer	Gertrudy 69
42. Branin Stefania	Bracka 10
43. Blüm	Rynek 11
44. Bron Balbina	Rynek 12
45. Birnbaum	Floriańska 2
46. Bohrer	Floriańska 27
47. Brociejowska Franciszka	Floriańska 28
48. Begleiter Gizela	Floriańska 35
49. Bloch Adela	Tomasza 18
50. Bluhbanim	Potockiego 27
51. Bardach Emma	Bronowska 27
52. Borgenicht Anna	[nieczytelne]
53. Berger	[nieczytelne]
54. Barasch Helena	Starowiślna 29
55. Brückner Regina	[nieczytelne]
56. Buchweitz Paulina	Nadwiślna 11
57. Cyter Hilda	Batorego 25
58. Celnik Róża	Warneńczyka 3
59. Dresdner Helena	Stradom 10
60. Dresdner Ella	Stradom 18
61. Dresdner Dora	Sarego 20
62. Dunckelbau Zofia	[nieczytelne]
63. Diamant Sala	Kossaka 1
64. Daniel Anna	Dojazdowa 3
65. Dirntuch	Garncarska 3

66. Dintenfass Julia	Lew 17 a
67. Dym Tola	Gertrudy 18
68. Dickówna Maria	Karmelicka 3
69. Diamant Helena	Szpitalna 3
70. Drobner Hania	Rakowicka 5
71. Dattner Hermina	Rakowicka 19
72. Dymińska Hermina	Wrzesińska 6
73. Damast Rena	Kalwaryjska 75
74. Ehrlich Róża	Piekarska 9
75. Ehrlich	Krakowska 9
76. Ehrlich Helena	Bernardyńska 9
77. Eizenberg Sala	Orzeszkowej 8
78. Ekstein Malwina	Dietla 13
79. Eislandowa	Dietla 52
80. Engländer Jenny	Dietla 97
81. Egid	Morawskiego 7
82. Engelstein Róża	[nieczytelne]
83. Engländer Róża	Kalwaryjska 66
84. Frink	Wolnica 8
85. Fischler	Estery 16
86. Fenerstein Anna	Dietla 64
87. Feigenbaum	Sarego 16
88. Fell Gusła	Staszewskiego 9
89. Frischer Lila	Zwierzyniecka 15
90. Finster Berta	Zwierzyniecka 18
91. Fromowiet Józefa	Krasińskiego 24
92. Fromowiet B.	Krasińskiego 24
93. Fingold Gizela	Smoleńska 28
94. Fleischer Leontynia	Józefitów 16
95. Fleischer Eugenia	Józefitów 16
96. Fuchs Fryderyka	Józefitów 18
97. Fischler Aldona	Słowackiego 17
98. Feldhorn Stella	Karmelicka 28
99. Feldman	Kochanowskiego 21
100. Friedrich Ilona	Siemiradzkiego 29
101. Finker Amalia	Batorego 7
102. Feer Hanka	Batorego 19
103. Fleig Gisela	Garncarska 2
104. Friedman Hanka	Gertrudy 18
105. Feldblüm Róża	Jana 3
106. Faber Emilia	Floriańska 6
107. Freiwelch S.	Floriańska 44
108. Feier Helena	Szpitalna 24
109. Fallek Sabina	Marka 25
110. Feldhorn	Szlak 20
111. Finklowitz	Krowoderska 43

112. Fränkel Gusła	Zacisze 14
113. Fürgang Eugenia	Lubicz 12
114. Feigenbaum	Potockiego 13
115. Frist Stanisława	Zyblikiewicza 12
116. Freilich Sala	Starowiślna 27
117. Friedman	Starowiślna 44
118. Frisch Róża	Starowiślna 45
119. Fenster	Rzeszowska 8
120. Finder	Rynek Bydlęcy 13
121. Färber Amalia	Kalwaryjska 36
122. Feinfrich Gusła	Zamojskiego 26
123. Grünhaint	Krakowska 19
124. Goldnchmiel Anna	Stradom 15
125. Goldschmidt Regina	Agnieszki 7
126. Grossmann Leosia	Orzeszkowej 9
127. Goldberg Maria	Kordeckiego 3
128. Grün Dora	Stanisława 4
129. Gotessman Hanka	Dietla 52
130. Gutter Róża	Dietla 99
131. Grosswirt Hanka	Dietla 101
132. Goldflüss Maria	Sebastiana 16
133. Guttmann Dorota	Krasińskiego 24
134. Gutenberg Róża	Syrokomli 19
135. Geldwert Helena	Pierackiego 9
136. Götzler Malwina	Dolny Młynów 9
137. Grossfeld Gusława	Szopena 1
138. Geitheim Tilly	Karmelicka 55
139. Goldberg	Michałowskiego 15
140. Goldberger Hermina	Sobieskiego 18
141. Goldental Joanna	Batorego 17
142. Goldwasser R.	Grodzka 25
143. Grünberg	Wiślna 9
144. Gartenberg	Szewska 21
145. Gotllieb	Rynek 32
146. Gutentag Sura	Kościuszki 32
147. Grünar Ludwika	Tomasza 26
148. Goldhorn Pola	Filipa 13
149. Goldwasser Rachel	Lubelska 21
150. Gräber Ada	Krowoderska 32
151. Gassner Regina	Wrzesińska 8
152. Grünfeld Ewa	Wrzesińska 10
153. Goldstaff	Wrzesińska 10
154. Gross Helena	Zyblikiewicza 7
155. Goldstein Maria	Dwernickiego 6
156. Goldberger Lusia	Rzeźnicka 20
157. Glüchsman Hela	Rzeźnicka 20

158. Güntig Fryderyka	Józefińska 22
159. Gray i Stern	Limanowskiego 1
160. Goldberger Frania	Rynek Bydlęcy 12
161. Gerichter Pola	Nadwiślańska 1
162. Glück	Wita Stwosza 27
163. Hudes	Mostowa 6
164. Hermann Pola	Paulińska 22
165. Hofsteter Amalia	Stradom 10
166. Horowitz Paulina	Dietla 21
167. Hudes Frane	Dietla 29
168. Horowitz Celina	Dietla 52
169. Hantersfeld B.	Dietla 58
170. Herschdörfer Dusia	Dietla 58
171. Heffner	Dietla 75
172. Hubler Natalia	Dietla 90
173. Herzog	Dietla 93
174. Herzog Pola	Sebastiana 4
175. Haber Amalia	Sebastiana 6
176. Heller	Sebastiana 7
177. Herstein Maria	Sebastiana 13
178. Hoffmann Blanka	Sarego 8
179. Hilfstein	Sarego 24
180. Halberstam	Sarego 28
181. Hajem Helena	Zwierzyniecka 34
182. Herzog Gusła	Retoryka 22
183. Hirsch Bella	Zielna 18
184. Horowitz Ernestyna	Ujejskiego 2
185. Hendler Lotti	Syrokomli 23
186. Henefeld Anna	Szujskiego 7
187. Hoffman	Szopena 1
188. Hochwald Anna	Kazimierza Wielkiego 5
189. Halpern	Sobieskiego 24
190. Hubler Ernestyna	Kremerowska 12
191. Hahn Cecylia	Krasińskiego 28
192. Horowitz Maria	Krasińskiego 28
193. Hoffmann	Grodzka 42
194. Hirsch Pola	Bracka 6
195. Hirschtritl	Krzyża 10
196. Helemer M.	Słowackieo 35
197. Horowitz Róża	Basztowa 15
198. Haubenstock Cecylia	Potockiego 13
199. Herchel Rachela	Bonerowska 3
200. Hauzer Maria	Zyblikiewicza 12
201. Haüsmann	Starowiślna 48
202. Herbst Róża	Kolejowa 12
203. Haas Mala	Limanowskiego [numer nieczytelny]

204. Holländer Fryda	Krakusa 7
205. Hertig Maria	Krakusa 20
206. Hamersfeld	Nadwiślna 21
207. Hammer Recha	Kalwaryjska 6
208. Infeld Selura	Sebastiana 9
209. Infeld Ewa	Kołłątaja 11
210. Jochnowicz Bronisława	Dietla 5
211. Johannes Dola	Dietla 5
212. Joffe	Sarego 26
213. Jerozolimska	Tenczyńska 6
214. Josefert	Tomasza 30
215. Joachimsmann	Arjańska 7
216. Jassem Sydonia	Starowiślna 17
217. Kleinberg Winka	Bocheńska 6
218. Korngold A.	Bocheńska 8
219. Kalnnüs Leonora	Szewska 9
220. Knobloch Ela	Krakowska 35
221. Künstler Regina	Stradom 16
222. Kluger Maria	Koletek 1
223. Klang Hela	Koletek 3
224. Kornreich P.	Orzeszkowej 8
225. Kwittner	Stanisława 3
226. Kohn Gusława	Dietla 47
227. Kahan Regina	Dietla 52
228. Kupferman Jadwiga	Dietla 64
229. Korngold	Dietla 83
230. Karmel Miriam	Sebastiana 12
231. Kerner Sonia	Farna 10
232. Kaudren Anna	Staszewskiego 2
233. Klapholt	Tarnowska 18
234. Komito	tenczyńska 6
235. Kornhäüser Lola	Kossaka 2
236. Keh	Syrokomli 26
237. Katz Fryderyka	Smoleńska 25
238. Komsler Ela	Kapucyńska 3
239. Katz	Szujskiego 7
240. Kirich Helena	Szujskiego 7
241. Krieger Lilli	[nieczytelne]
242. Kitaj	Wygoda 3
243. Krajcer	Gertrudy 29
244. Katz Róża	Szewska 27
245. Kerner Salomea	Floriańska 15
246. Koretz Salomea	Tomasza 18
247. Krümholz Anna	Lubicz 22
248. Klug Kamila	Lubicz 26
249. Kessler Giza	Rakowicka 6

250. Kanaerk Czesia	Bonerowska 3
251. Kolber	Starowiślna 28
252. Keppler	Kalwaryjska 3
253. Leser Tośka	Skawińska 6
254. Lux Bronisława	Skawińska 8
255. Landau Helena	Krakowska 37
256. Lindenberg Mina	Stradom 13
257. Löffler Cecylia	Koletek 1
258. Landau Maria	Dietla 52
259. Landau Fryderyka	Dietla 52
260. Linkram Helena	Sebastiana 22
261. Landau Bina	Sarego 4
262. Liebeskind Lola	Sarego 10
263. Landerer Sabina	Podzamcze 20
264. Lazerowa	Straszewskiego 10
265. Lindenbaum Sonia	Groble 17
266. Langer Maria	[nieczytelne]
267. Löwenstein Pola	Zwierzyniecka 11
268. Liebel Salomea	Felicjanek 3
269. Landau Ludwika	Retoryka 18
270. Lewkowicz	Kossaka 1
271. Löwenton	Kossaka 1
272. Laa Matylda	Kossaka 3
273. Laa Zyta	Kossaka 3
274. Laa Helena	Kossaka 3
275. Laa Henryka	Kossaka 3
276. Landau Anna	Lelewela 7
277. Leinbrum S.	Krasińskiego 4
278. Liebeskind Róża	Krasińskiego 10
279. Lamensdorf	Syrokomli 5
280. Leüchter Gizela	Smoleńska 22
281. Lautenbach Genia	Krupnicza 3
282. Löwowa	[brak informacji]
283. Landau Ela	Urzędnicza 29
284. Leinkram Zofia	Szopena 1
285. Lehrhaft Adela	Kazimierza Wielkiego 36
286. Lauterbach Róża	Karmelicka 30
287. Lachs Lola	Karmelicka 46
288. Lessing Laura	Karmelicka 70
289. Landau	Gertrudy 7
290. Leser Paulina	Gertrudy 14
291. Lindenbaum Stefa	Gertrudy 24
292. Landau Genia	Grodzka 7
293. Liliental Berta	Grodzka 11
294. Lustbader Róża	Grodzka 59
295. Landau Helena	Grodzka 60

296. Lachs Zofia	Grodzka 60
297. Lachs Dora	Bracka 6
298. Lux Regina	Rynek 15
299. Landau	Sienna 2
300. Libeskind Zofia	Krzyża 1
301. Lenkowicz	Filipa 10
302. Libeskind Laura	Filipa 11
303. Laüfer Sarika	Szpitalna 20
304. Landau Ewa	Wrzesińska 5
305. Lemberger	Starowiślna 17
306. Leiman Sara	Starowiślna 39
307. Lewkowicz Paulina	Kingi 5
308. Liliental	Nadwiślańska 10
309. Landau Rywa	Zamojskiego 3
310. May Sala	Stradom 23
311. Mandelberger H.	Dietla 1
312. Medwin Anna	Dietla 77
313. Mahler	Straszewskiego 10
314. Markheim Regina	Sebastiana 15
315. Mifeler Helena	Jasna 10
316. Morgenstern Tonia	Sarego 26
317. Markus	Brzozowa 13
318. Mazur Irena	Kossaka 1
319. May Celina	Krasińskiego 5
320. Mühlstein	Syrokomli 18
321. Mehl Maria	Smoleńska 10
322. Meth Fela	Krupnicza 22
323. Morgenstern Frania	Basztowa 5
324. Monderer Róża	Karmelicka 18
325. Marwin Wanda	Bracka 6
326. Minder Zofia	Gołębia 3
327. Mehl	Szewska 16
328. Monderer Laura	Floriańska 24
329. Margulies Giza	Floriańska 32
330. Manne	Szpitalna 4
331. Minzer Szarlota	Słowackiego 56
332. [nieczytelne nazwisko] Gizela	Topolowa 9
333. Mahler Rachela	Potockiego 13
334. Margulies	Wielopole 30
335. Mirisch Salomea	Starowiślna 43
336. Mückenbrun Rawa	Kingi 9
337. Majersdorf Gela	Limanowskiego 7
338. Nussbaum	Stradom 3
339. Nussbaum Dora	Dietle 45
340. Nachhaüser Erna	Berka Joselewicza 18
341. Nachhaüser Róża	Sebastiana 7

342. Nebenzahl	Sebastiana 10
343. Nebenzahl R.	Sebastiana 16
344. Nowomiast F.	Krasińskiego 22
345. Neüberg	Floriańska 4
346. Nattel Hania	Wrzesińska 3
347. Ohringer	Augustiańska 18
348. Orbach Hanka	Zwierzyniecka 15
349. Ohrenstein Paulina	Kossaka 3
350. Oberländer Szarlota	Krasińskiego 4
351. Osiek Salomea	Rynek Główny 25
352. Ohrenstein Tonia	Starowiślna 95
353. Oschberg Frania	Rynek Bydlęcy 12
354. Pauzer	Paulińska 48
355. Pechner	Krakowska 9
356. Perlberger Lusia	Koletek 6
357. Pfeffer	Dietla 57
358. Patzanower Anna	Berka Joselewicza 20
359. Pamm Regina	Sarego 3
360. Pinkusfeld Mina	Staszewskiego 5
361. Perlberger Hanka	Retoryka 20
362. Próchnik Rela	Kossaka 3
363. Puretz Rena	Polna 1
364. Pizek Irena	Krasińskiego 24
365. Pileer Anna	Kamienna 17
366. Peczenik Hanka	Poznańska 20
367. Perlberger Helena	Gertrudy 29
368. Pfeffer Róża	Wrzesińska 10
369. Pfefferbaum	Bonerowska 12
370. Poss Helena	Starowiślna 43
371. Pisek	Limanowskiego 17
372. Raschbaum Olga	Agnieszki 1
373. Rettig	Dietla 55
374. Rubinstein Róża	Dietla 62
375. Roth Róża	Dietla 13
376. Rebhan Lusia	Powiśle 4
377. Rossenzweig Helena	Zwierzyniecka 11
378. Rittermann Salomea	Morawskiego 10
379. Rechen Gusia	[brak danych]
380. Rossberger	Czarnowiejska 55
381. Ratz Fryda	Czarnowiejska 70
382. Ratz Zofia	Czarnowiejska 70
383. Reich Rena	Konarskiego 12
384. Rosenzwieg Rena	Kazimierza Wielkiego 71
385. Rath	[nieczytelne]
386. Rosenzweig Henryka	Rynek 6
387. Redlinger Janette	Rynek 25

388. Roth	Floriańska 31
389. Reiner Jadwiga	Szpitalna 38
390. Rosenfeld	Marka 18
391. Rost Nella	Basztowa 15
392. Rost Ludwika	Basztowa 15
393. Rimpel Lusia	Bonerowska 6
394. Reissmann	Bonerowska 12
395. Rosenfeld	Starowiślna 6
396. Reich Maria	Przemyska 2
397. Reiner Amalia	Przemyska 8
398. Reiss Dzinnia	Rzeźnicza 20
399. Rosenzweig Amalia	[nieczytelne]
400. Rosner	[nieczytelne]
401. Schenker Hanka	Mostowa 14
402. Schenker Matylda	Bonifraterska 3
403. Sternheim	Miodowa 10
404. Scheinerman	Warszawska 1
405. Szajewicz Celina	Krakowska 32
406. Steit Lotti	Stradom 35
407. Szajer	Stradom 5
408. Seelengut Adela	Stradom 27
409. Schöngut	Bernardyńska 10
410. Schönberg Hanka	Bernardyńska 11
411. Srebrna	Dietla 11
412. Schenirer	Dietla 11
413. Sternbach	Dietla 36
414. Stein Stefa	Dietla 57
415. Scherer Julia	Dietla 62
416. Schart Flora	Dietla 95
417. Silberfeld Paulina	Sebastiana 10
418. Seligrohn Róża	Sebastiana 13
419. Spiegel Róża	Sebastiana 36
420. Schmelkes Janeta	Jasna 4
421. Schwarzowa	Sarego 11
422. Scherer	Sarego 21
423. Stendig Felicja	Podzamcze 14
424. Schönfeld Niusia	Tarnowska 8
425. Syrop Józefina	Kossaka 1
426. Scherer Leonora	Siemiradzkiego 22
427. Srebrna Malwina	Tatarska 9
428. Stieglitz Paulina	Krasińskiego 13
429. Schenker Amalia	Krasińskiego 28
430. Schenker	Morawskiego 10
431. Silberman Helena	Smoleńska 34
432. Schart	Piłsudskiego 19
433. Sperling Róża	Jabłonowska 3

434. Schwarzbart	Krupnicza 3
435. Sternberg Klara	Krupnicza 22
436. Sommer Teresa	Loretańska 3
437. Szinagel	Czarnowiejska 74
438. Süsser Helena	Konarskiego 42
439. Schorr	[nieczytelne]
440. Singer	Szopena 1
441. Siódmak Zofia	Szopena 23
442. Sternbach Zena	Wybickiego 1
443. Schell Luba	Słowackiego 6
444. Schneebaum	Karmelicka 11
445. Statter S.	Batorego 15
446. Szieglitz Salomea	Grabowskiego 7
447. Syrop Helena	Sobieskiego 18
448. Spingarn Irena	Biskupia 9
449. [nieczytelne]	[nieczytelne]
450. Schiffmann Szella	Gertrudy 10
451. Schenirer	Gertrudy 23
452. Schenirer	Gertrudy 16
453. Spirn Ewa	Grodzka 4
454. Syrop Flora	Wszystkich Świętych 10
455. Silberstein Elza	Gołębia 3
456. Schenker Gusława	Rynek 15
457. Spirer	Rynek 73
458. Schreiber L.	Floriańska 32
459. Spanlang Rebeka	Tomasza 25
460. Schreiber	Długa 10
461. Selinger	Szlak 14
462. Schorr Eugenia	Słowackiego 36
463. Schleicher	Słowackiego 66
464. Scherer Hanka	Krowoderska 6
465. Stiller Henryka	Lubicz 24
466. Salomon Felicja	Rakowicka 1
467. Silbermann Peppa	Rakowicka 4
468. Selinger Zofia	Pańska 10
469. Sonenrchein Mina	Kopernika 10
470. Sternberg Helena	Wrzesińska 4
471. Stern Anna	Wrzesińska 6
472. Scheck	Wielopole 9
473. Silberbach Malwina	Wielopole 15
474. Sonnenchein Ewa	Bonerowska 7
475. Schwinger	Zyblikiewicza 7
476. Schlesinger Sabina	Zyblikiewicza 9
477. Stendig Rebeka	Zyblikiewicza 17
478. Szmulewicz Nina	Kołłątaja 12
479. Schwarzbart Helena	Starowiślna 4

480. Steinberg Helena	Starowiślna 1
481. Silberpfenig	Starowiślna 29
482. Stern Estera	Starowiślna 78
483. Steinberg	Przemyska 3
484. Stielman Genia	Rzeźnicza 20
485. Steinhaüs Anna	Przemysłowa 13
486. Schneider Bronisława	[nieczytelne]
487. Tilles	Koletek 7
488. Taffet Augusta	Dietla 23
489. Thonowa	Jasna 5
490. Tigner Laura	Sarego 8
491. Tigner Maria	Sarego 8
492. Teitelbaüm Klara	Sarego 24
493. Tenenbaüm	Powisle 3
494. Tankler Salomea	Tarnowska 5
495. Tigner Zofia	Kossaka 2
496. Tenzer Hanka	Smoleńska 34
497. Tanbenszleag	Krupnicza 12
498. Tenzer Lusia	Sobieskiego 14
499. Tarchner Natalia	Floriańska 5
500. Tilleman	Szlak 39
501. Tilles Matylda	Radziwiłłowska 12
502. Taffet Ida	Rzeszowska 4
503. Tiger Tuśka	Lwowska 2
504. Teigman Róża	Limanowskiego 52
505. Tepper Natalia	Kalwaryjska 7
506. Teuzer Rela	Krasińskiego 14
507. Nogelman Róża	Dietla 66
508. Nogel Róża	Zwierzyniecka 14
509. Niertel Franciszka	Grodzka 9
510. Nielfreünd	Floriańska 8
511. Willner	Augustiańska 18
512. Weiss	Bożego Ciała 8
513. Wallach Erna	Katarzyny 4
514. Weiss Anna	Stradom 23
515. Weiss	Bernardyńska 11
516. Wasserberger Frania	Kordeckiego 8
517. Wachstock L.	Dietla 13
518. Weindling Maria	Dietla 42
519. Wolf Róża	Dietla 105
520. Wasserberger Basia	Sebastiana 22
521. Weisner Łucja	Sarego 24
522. Wald Anna	Sarego 26
523. Wanderer	Sarego 26
524. Wanderer Pola	Staszewskiego 7
525. Weingrün G.	Groble 17

526. Wasserberger Erna	Kościuszki 32
527. Wasserberger Klara	Kościuszki 32
528. Waltner Helena	Kościuszki 42
529. Wahl Lila	Madalińskiego 9
530. Weinberger Boba	Krasińskiego 20
531. Waldmann	Smoleńskiego 30
532. Wachs Salomea	Kremerowska 2
533. Willer Olga	Urzędnicza 26
534. Wistreich Jadwiga	Basztowa 5
535. Wistreich Ewa	Karmelicka 9
536. Waldmann Róża	Grabowskiego 9
537. Weissglass Róża	Gertruda 2
538. Wurzel Gusła	Rynek 11
539. Wermit	Floriańska 4
540. Weitz Fryda	Floriańska 23
541. Wasserberger H.	Marka 21
542. Wistreich Stefa	[nieczytelne]
543. Wisznicer	[nieczytelne]
544. Wexner Iza	Słowackiego 40
545. Wiener Róża	Krowoderska 73
546. Wanderer	Basztowa 15
547. Waldmann S.	Rakowicka 11a
548. Waldmann Fryderyka	Pańska 9
549. Weitz Estera	Wrzesińska 9
550. Wahlman	Zyblikiewicza 7
551. Wiesenfeld Irena	Starowiślna 6
552. Wander Róża	Starowiślna 28
553. Wurzel Helena	Wawrzyńca 41
554. Weintraub Wiktoria	Zabłocie 25
555. Wachs Anna	Lwowska 2
556. Wang	Kolejowa 12
557. Wasserlauf Gusława	Józefińska 23
558. Zelmanowicz	Dietla 11
559. Zimetbaum Gusła	Dietla 27
560. Zimmels	Dietla 113
561. Zughaft Róża	Groble 17
562. Żmigrod Genia	Kossaka 7
563. Zilz	Piłsudskiego 17
564. Zollmann F.	Sobieskiego 18
565. Zimmelbaüm Ida	Grodzka 36
566. Zimmermann Maria	Grodzka 59
567. Zehnwirth Maria	[nieczytelne]
568. Zimelbaüm Julia	Parkowa 2
569. Zimelbaüm Heda	Kalwaryjska 6

Źródło: Archiwum Narodowe w Krakowie, StKr, sygn. 247 [brak paginacji]; *Księga adresowa miasta Krakowa i wojew. Krak. Z informatorem m. Warszawy wojew. Kieleckiego i*

śląskiego. Rocznik 1933-34, Kraków 1934; *Księga adresowa miasta Krakowa i województwa krakowskiego 1932,* Kraków 1932.

Aneks 5.
Statut „Hechaluc" Towarzystwo dla Wyszkolenia i Wychowania Żydowskiej Młodzieży dla Emigracji do Palestyny.

1.) Nazwa i siedziba:

Stowarzyszenie nosi nazwę „Hechaluc" po polsku „Pionier" Towarzystwo dla wyszkolenia i wychowania młodzieży żydowskiej dla emigracji do Palestyny i ma swą siedzibę we Lwowie. Towarzystwo ma prawo zakładania oddziałów na terenie województw: lwowskiego, krakowskiego, stanisławowskiego, tarnopolskiego i śląskiego z zachowaniem miejscowych praw i przepisów o stowarzyszeniach.

2.) Cele i środki:

Stowarzyszenie, które wyklucza wszelkie tendencje polityczne, ma na celu przygotowanie młodzieży żydowskiej obojga płci należącej do Stowarzyszenia do osiedlenia się w Palestynie przez jej wyszkolenie w zawodach rolniczych, w szczególności uprawie roli, w chowie bydła i drobiu, mleczarstwie, pszczelnictwie, rybołówstwie, leśnictwie i ogrodnictwie i w zawodach rękodzielniczych wszelkiego rodzaju, tudzież wychowanie tej młodzieży przez podniesienie jej poziomu moralnego, przez krzewienie znajomości języka hebrajskiego i kultury żydowskiej.

3.) Do zakresu działalności Towarzystwa należy z zachowaniem praw i przepisów w tym względzie obowiązujących:

a.) zakładanie i prowadzenie farm rolniczych na zakupić lub wydzierżawić się mających gospodarstwach rolnych pod kierownictwem sił fachowych.
b.) bezpłatne pośredniczenie między właścicielami lub dzierżawcami majętności ziemskiej a członkami Towarzystwa celem zapewnienia tymże pracy w zawodach rolniczych.
c.) zakładanie i prowadzenie kursów praktycznych rozmaitego rodzaju rękodzieła.
d.) bezpłatne pośredniczenie między rzemieślnikami a członkami Towarzystwa celem zapewnienia tymże pracy w warsztatach rękodzielniczych.
e.) organizowanie kursów teoretycznych w języku polskim i hebrajskim i zajęć praktycznych dla robotników rolnych i rzemieślników.
f.) przez urządzanie kursów języka hebrajskiego i wykładów z dziedziny historii i literatury żydowskiej oraz z dziedziny etyki dla młodzieży mającej wyemigrować do Palestyny.
g.) przez utrzymanie bibliotek stałych i wędrownych.
h.) przez wydawanie czasopism i publikacji z dziedziny palestynoznawstwa i pism fachowych.
i.) przez urządzanie składek i zbieranie datków po uzyskaniu potrzebnego w tym celu zezwolenia ze strony Władzy, urządzenie widowisk na cele Stowarzyszenia.

4.) Członkowie, ich prawa i obowiązki:

Członkowie Stowarzyszenia dzielą się na zwyczajnych, wspierających założycieli i honorowych.
Członkiem zwyczajnym Stowarzyszenia może być każda osoba fizyczna bez względu na płeć, licząca najmniej 18 lat. O przyjęciu decyduje Wydział.
Innymi członkami mogą być również osoby prawne, a te ostatnie wykonują swe prawa i obowiązki przez osobę powołaną do reprezentowania tychże na zewnątrz.

5.) Każdy członek Stowarzyszenia ma prawo: a.) brać udział w Walnych Zgromadzeniach i w wyborze delegatów na Zjazd, b.) być wybranym na wszystkie urzędy Stowarzyszenia , c.) zgłaszać wnioski do Wydziału i na Walne Zgromadzenie , d.) wgląd do akt Stowarzyszenia w obecności jednego członka Wydziału.

6.) Wszyscy członkowie obowiązani są: a.) popierać cel Stowarzyszenia , b.) przestrzegać ściśle uchwał i rozporządzeń Władz Stowarzyszenia.

7.) Członkowie zwyczajni obowiązani są złożyć wpisowe w kwocie 1 zł oraz uiszczać regularnie wkładkę miesięczną w kwocie 50 groszy.
Członkowie wspierający, o których przyjęciu decyduje Wydział, winni są uiszczać wkładkę roczną 50 zł na raz lub ratami.
Członkowie założyciele, o których przyjęciu decyduje Wydział, winni są złożyć datek jednorazowy 200 zł.
Walne Zgromadzenie może osoby około rozwoju Stowarzyszenia lub też około żydostwa bardzo zasłużone mianować członkami honorowymi. Członkowie honorowi nie są obowiązani do żadnych opłat na rzecz Stowarzyszenia.

8.) Przestaje się być członkiem Stowarzyszenia przez:
a.) wystąpienie po uiszczeniu zaległych wkładek i pisemnym zawiadomieniu Wydziału na trzy miesiące przedtem.
b.) przez wykluczenie przez Wydział z powodu zaniedbania obowiązków członka lub wyrokiem Sądu Rozjemczego. Wykluczony ma prawo odwołać się do najbliższego Walnego Zgromadzenia.
Przejście z jednego oddziału Stowarzyszenia do drugiego winno być odpowiednio zameldowane i nie jest wystąpieniem.

9.) Władzami Stowarzyszenia są:

a.) Zjazd delegatów.
b.) Komitet Centralny K. C.
c.) Główna Komisja Rewizyjna.

10.) Zjazd Delegatów:

Zwyczajny Zjazd Delegatów Komitet Centralny K. C. raz na rok w miesiącu październiku , nadzwyczajny zaś, ilekroć ważna ku temu zachodzi przyczyna, jest on jednak do tego obowiązanym i to w przeciągu dni 14, jeżeli:
a.) zachodzi potrzeba ponownego wyboru przewodniczącego, tegoż zastępcy lub gdy taka ilość członków odpada, że reszta niezdolna jest do powzięcia uchwał.
b.) jeżeli przynajmniej jedna trzecia część członków tego zażąda.

Ogłaszają Zjazd Delegatów przewodniczący względnie zastępca i sekretarz z podaniem czasu i porządku obrad przynajmniej na 14 dni, nadzwyczajny na 8 dni przed odbyciem takowego.
Zjazd składa się z delegatów wszystkich oddziałów Stowarzyszenia i członków. Na Zjazd oddziały wysyłają delegatów w ilości następnej: przy ilości członków do 10 – 1 go delegata, od 10 do 25 – 2 delegatów, od 25 do 50 – 3 delegatów, od każdych następnych 50 członków – 1 delegata.

11.) Do prawomocności uchwał Zjazdu Delegatów potrzeba obecności delegatów co najmniej 1/3 wszystkich oddziałów. Wybory i uchwały zapadają zwykłą większością głosów. W razie równości głosów rozstrzyga przewodniczący.
Do prawomocności uchwał dotyczących rozwiązania Stowarzyszenia lub zmiany postanowień statutu określone w punktach 2 i 3 potrzeba obecności delegatów 2/3 wszystkich oddziałów i większości 4/5 głosów obecnych.

12.) Jeżeli Zjazd delegatów wżnie zwołany nie doszedł do skutku w braku kompletu, następny z tym samym porządkiem dziennym obrad jest ważny bez względu na komplet.

13.) Do zakresu działania Zjazdu należy: a) przyjęcie do wiadomości i zatwierdzenie sprawozdania K. C. i Głównej Komisji Rewizyjnej oraz udzielenie absolutorium, b) Wybór na przeciąg jednego roku członków K. C. Komisji Rewizyjnej, oraz zastępców, c) uchwalenie względnie odrzucenie wniosków w ramach statutu, d) załatwienie sprawy w razie odwołania się, e) uchwalenie regulaminu swych obrad i zmiana tegoż, f) zmiana statutu, g) rozwiązanie Towarzystwa i postanowienie co do majątku tegoż.

14.) Komitet Centralny.

Komitet Centralny reprezentuje Towarzystwo na zewnątrz za pośrednictwem przewodniczącego względnie tegoż zastępcy.
Do zakresu działania K. C., który się składa z 10 członków należy: a) zrealizować w punkcie 3 podanych celów, b) dokooptowanie w razie potrzeby do swego składu odpowiedniej ilości członków, c) układać regulamin własnych czynności, d) przekładać Zjazdowi Delegatów sprawozdanie ze swych czynności.

15.) W 8 dni po dokonanym wyborze ma K. C. się ukonstytuować przez wybór ze swego łona przewodniczącego, zastępcy przewodniczącego, sekretarza, tegoż zastępcę, skarbnika, bibliotekarza i gospodarza domu.

16.) Zwyczajne posiedzenie K. C., które zwyczajnie przewodniczący zwołuje i nim kieruje, odbywa się raz na miesiąc. Nadzwyczajne zwołuje przewodniczący wedle swego uznania lub na żądanie 4 członków K. C.

17.) Członek K. C. traci swój urząd, jeżeli na trzech po sobie następujących posiedzeniach bez podania słusznej przyczyny nie jest obecny.
W razie czasowego usunięcia się lub ustąpienia członka K. C. Komitetowi Centralnemu przysługuje prawo dokooptowania.

18.) W razie nieobecności przewodniczącego i zastępcy sprawuje prowizorycznie urząd przewodniczącego członek K. C. przez K. C. w tym celu wyznaczony. Posiedzenia K. C. odbywa się jeśli przynajmniej 6 członków jest obecnych.

19.) Uchwała K. C. zapada absolutną większością głosów. W razie równości głosów decyduje przewodniczący.

20.) Przewodniczący lub zastępca jego: a) reprezentuje Stowarzyszenie na zewnątrz i podpisuje wszelkie pisma pod kontrasygnatą sekretarza, względnie skarbnika lub innych funkcjonariuszy, b) przewodniczący na Zjazdach Delegatów i posiedzeniach K. C. nie ma prawa głosowania i w razie równości głosów rozstrzyga, c) wydaje tymczasowe rozporządzenia w granicach przez regulamin K. C. oznaczyć się mających.

21.) Skarbnik względnie zastępca tegoż nadzoruje należyte użycie majątku Stowarzyszenia, który powstaje przez: a) wpisowe, b) z wkładek członków, c) z czystego dochodu przedsiębiorstw, d) z wolnych datków.
Skarbnik przedkłada sprawozdanie roczne Zjazdowi Delegatów i na żądanie K. C.

22.) Oddziały Stowarzyszenia:

a) Komitet Centralny może zakładać oddziały Stowarzyszenia we wszystkich miejscowościach województw: lwowskiego, krakowskiego, stanisławowskiego, tarnopolskiego i śląskiego, na żądanie 5 członków Stowarzyszenia.
b) przed założeniem oddziałów K. C. upoważnia jednego lub kilku członków miejscowych Stowarzyszenia do przyjmowania składek i zgłoszeń.
c) Oddziały Stowarzyszenia wybierają Wydziały z 5-9 osób i 2-4 zastępców oraz Komisję Rewizyjną na przeciąg jednego roku.
d) Wydział dzieli między sobą czynności przewodniczącego, sekretarza i skarbnika.
Do obowiązków i praw Wydziału Stowarzyszenia należy: nadzór nad miejscowymi instytucjami Stowarzyszenia. Wypełnianie uchwał i rozporządzenia Zjazdu i K. C. przyjmowanie członków, przyjmowanie składek członków i innych wpływów porozumiewania się z miejscowymi Władzami, instytucjami społecznymi oraz osobami prywatnymi, zwoływanie Walnego Zgromadzenia oraz załatwianie wszelkich spraw bieżących oddziałów, przygotowanie i przesyłanie Komitetowi Centralnemu sprawozdań z działalności oraz bilansów kasowych.
e) Walne Zgromadzenie Stowarzyszenia przyjmuje sprawozdanie Wydziału miejscowego i Komisji Rewizyjnej, wybiera nowy Wydział i Komisję Rewizyjną, omawia i przedkłada wnioski oraz decyduje o sprawach, mających charakter miejscowy. Walne Zgromadzenie oddziałów jest prawomocne przy obecności połowy członków. O ile Walne Zgromadzenie nie dojdzie do skutku z powodu braku quorum (kompletu) to zwołane w drugim terminie Walne Zgromadzenie jest prawomocne bez względu na ilość obecnych.

23.) Główna Komisja Rewizyjna składa się z trzech członków Stowarzyszenia wybranych przez Zjazd Delegatów. Ma ona badać przynajmniej raz na rok kasę, bibliotekę, księgi i bilansów, oraz zdawać sprawę ze swych czynności przed Zjazdem Delegatów.

24.) Spory.

Wszystkie spory ze stosunków Stowarzyszenia wynikłe rozstrzyga Sąd polubowny, do którego każda strona wybiera jednego członka Stowarzyszenia, ci zaś wybierają wspólnie superarbitra.
Na wypadek gdyby sędziowie polubowni nie zgodzili się co do osoby superarbitra zamianować go ma przewodniczący Stowarzyszenia względnie zastępca. Spory członków Stowarzyszenia z funkcjonariuszami tudzież spory o kompetencję między organami

Stowarzyszenia (o ile nie są osobiste) rozstrzyga K. C. w ostatniej instancji Zjazdu Delegatów.

25.) Rok administracyjny Stowarzyszenia trwa od 1 stycznia do 31 grudnia.

26.) Rozwiązanie Stowarzyszenia:

Rozwiązanie Stowarzyszenia następuje na uchwałę Zjazdu Delegatów. Pozostały majątek przechodzi na oznaczone przez Ostatni Zjazd Delegatów Stowarzyszenia lub instancję (na którą majątek ma przejść) o podobnej tendencji w razie rozwiązania przez Władzę, majątek przechodzi na Towarzystwo Keren Kajemet Leisrael (Żydowski Fundusz Narodowy). We Lwowie zatwierdzono reskryptem Namiestnictwa z dnia 26 stycznia 1924 r. L. XIII. A 151/14 – Pieczątka „Hechaluc Pionier" Towarzystwo dla wyszkolenia i wychowania młodzieży żydowskiej dla emigracji do Palestyny z siedzibą we Lwowie. Podpis nieczytelny. Stempel na łączną kwotę zł 14 skasowano.

Źródło: Centralnyj Derżawnyj Istorycznyj Archiw Ukrajini u Lwowi, fond 457, opys 1, sprawa 1, k. 1-3.

Ryciny

Rycina 1. Hirsch Kalischer z żoną Gittel. Zdjęcie wykonane w Toruniu około 1873 roku.

Źródło: „Central Verein Zeitung” 16 VII 1936, nr 29.

Rycina 2. Achad Haam z synem i córką, 1910 rok (miejsce nieznane).

Źródło: The Central Zionist Archives, Achad Haam collections, sygn. PHG\1013149.

Rycina 3. Leo Pinsker, miejsce i data nieznane.

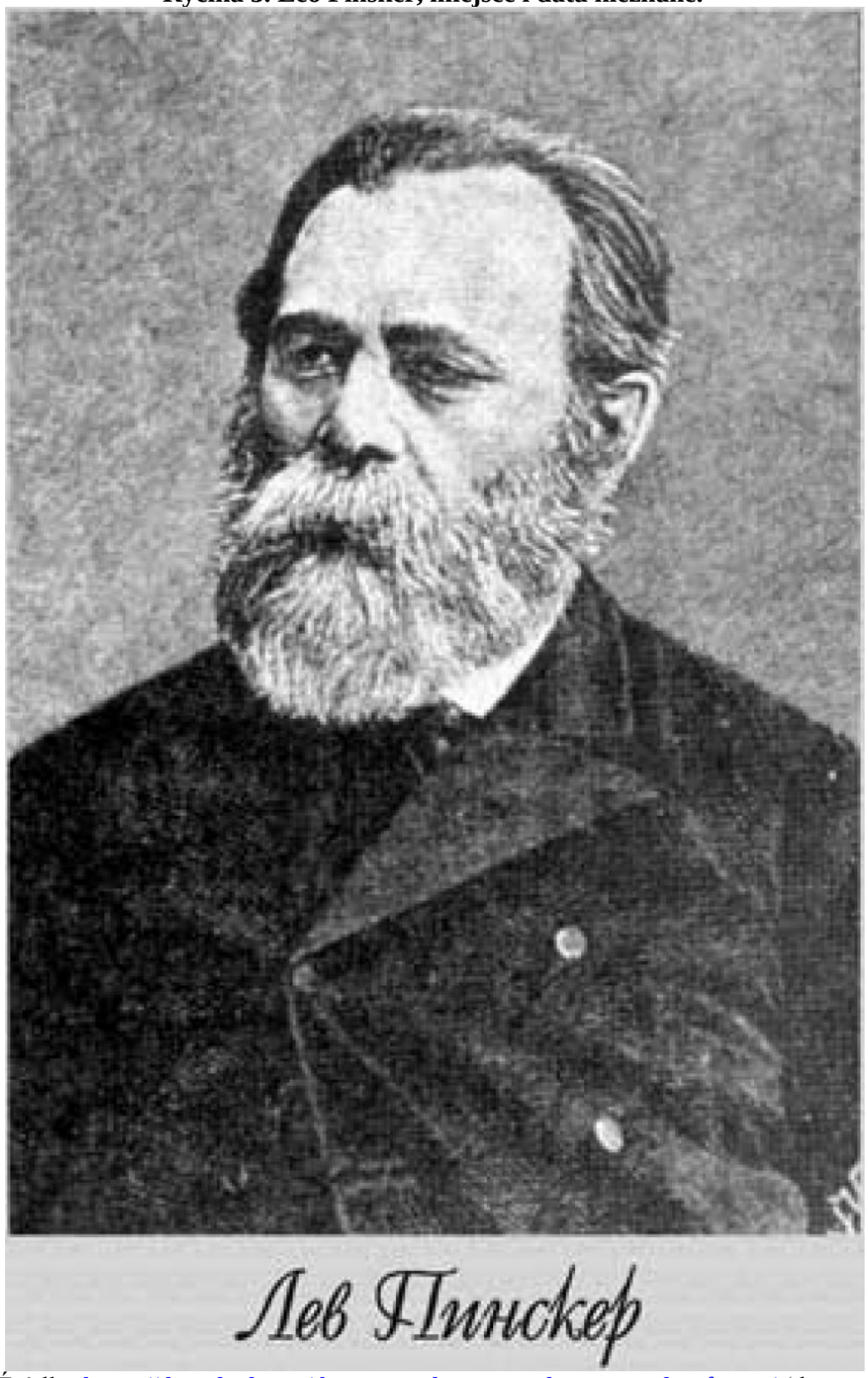

Źródło: https://danielsolis.cz/the-jews-who-wrote-the-protocols-of-zion/ (dostęp: 1 IX 2020 r.).

Rycina 4. Teodor Herzl, 1903 rok (autor zdjęcia: Herman Struck).

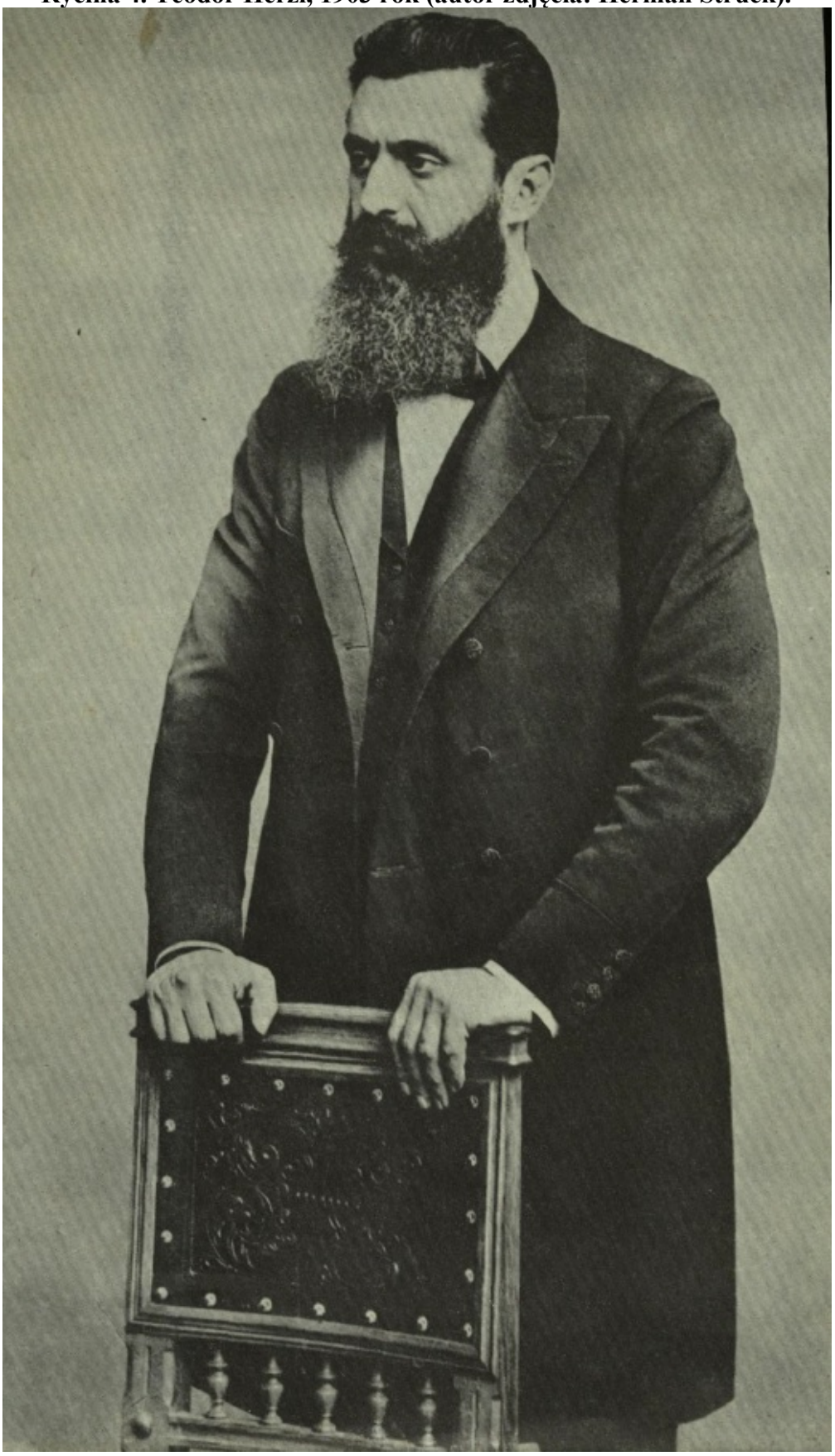

Źródło: Chaim Weizmann Archives, Chaim Weizmann's documents, sygn. 38-22.

Rycina 5. Max Nordau, miejsce i data nieznane.

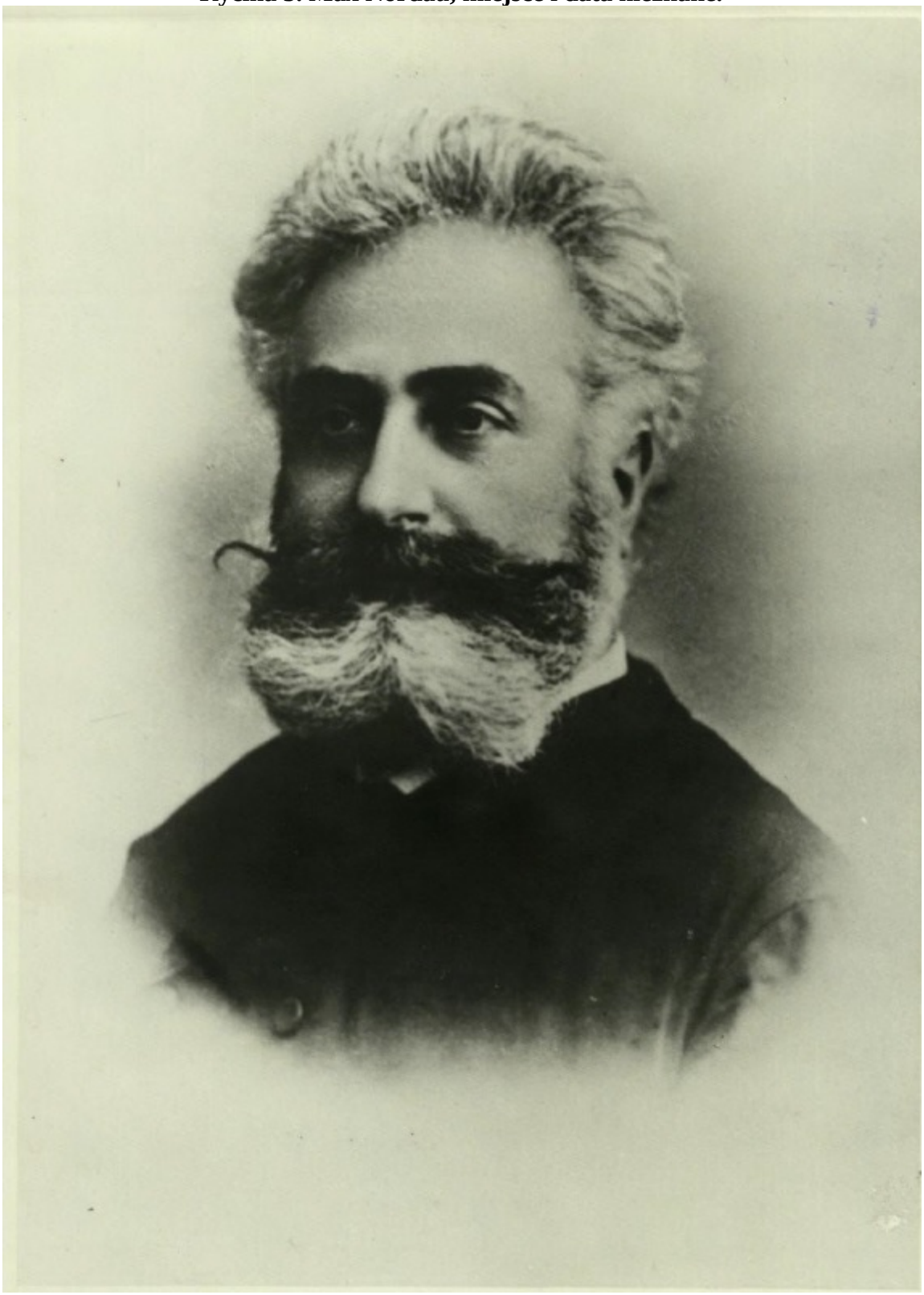

Żródło: Chaim Weizmann Archives, Chaim Weizmann's documents, sygn. 104-22.

Rycina 6. Leo Motzkin, 1897 rok.

Źródło: Chaim Weizmann Archives, Chaim Weizmann's documents, sygn. 98-22.

Rycina 7. Paula Motzkin, żona Leo Motzkina, 1902 rok.

Źródło: Chaim Weizmann Archives, Chaim Weizmann's documents, sygn. 98-22.

Rycina 8. Kartka pocztowa na której widnieją: Achad Haam, Max Nordau, Teodor Herzl, Chaim Weizmann oraz Nahum Sokołów.

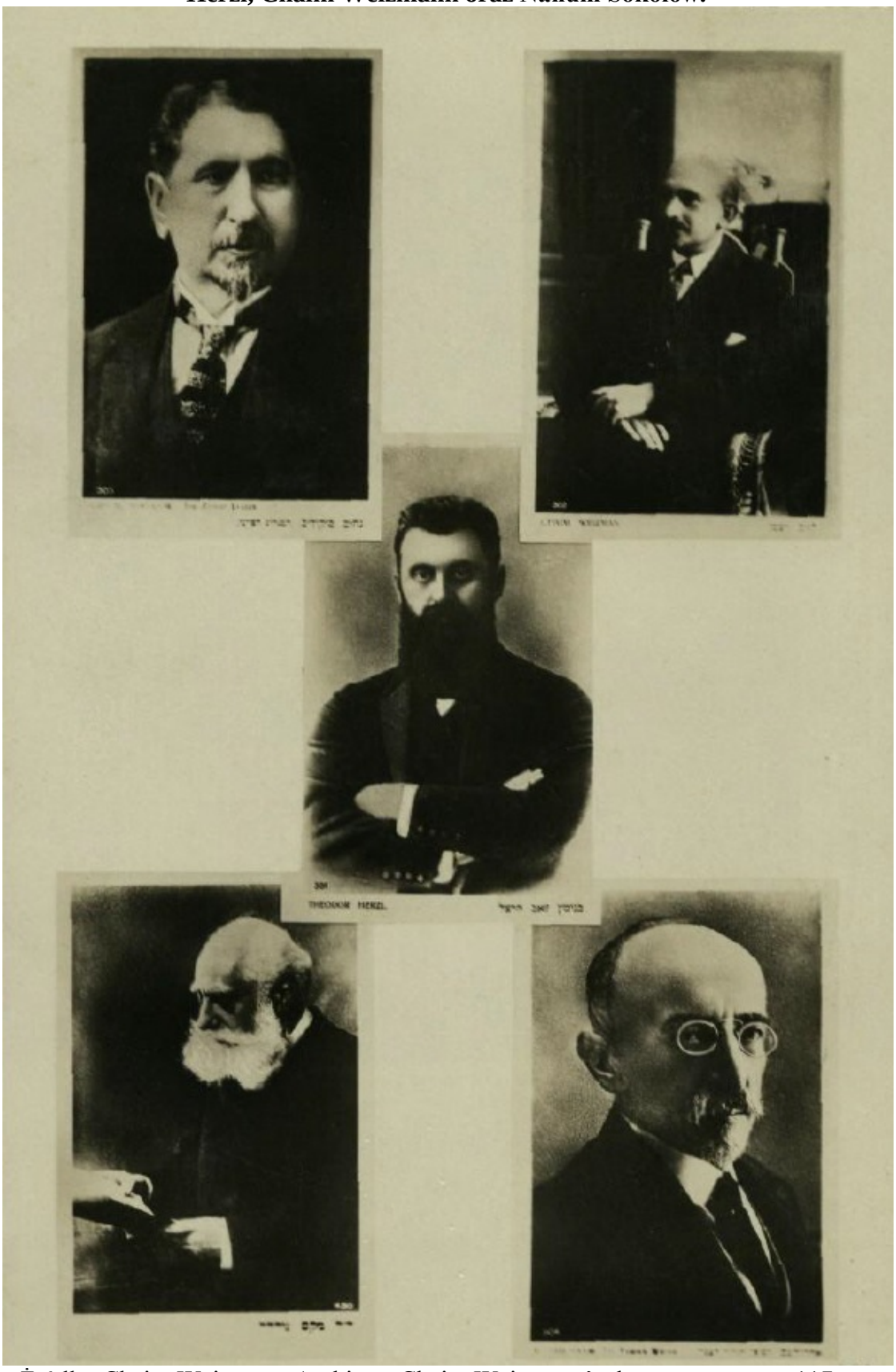

Źródło: Chaim Weizmann Archives, Chaim Weizmann's documents, sygn. 117-22.

Rycina 9. II konferencja rosyjskich syjonistów w Mińsku, 4-10 IX 1902 roku.

Źródło: Chaim Weizmann Archives, Chaim Weizmann's documents, sygn. 18-1.

Rycina 10. Uczestnicy I Kongresu Syjonistycznego w Bazylei, 29-31 VIII 1897 rok.

Źródło: Chaim Weizmann Archives, Chaim Weizmann's documents, sygn. 2-27.

Rycina 11. V Kongres Syjonistyczny w Bazylei, na zdjęciu Teodor Herzl wraz z członkami frakcji demokratycznej Światowej Organizacji Syjonistycznej, 26-30 XII 1901 rok.

Żródło: Chaim Weizmann Archives, Chaim Weizmann's documents, sygn. 13-1.

Rycina 12. VII Kongres Syjonistyczny w Bazylei, 27 VII-2 VIII 1905 rok.

Źródło: Chaim Weizmann Archives, Chaim Weizmann's documents, sygn. 6-27.

Rycina 13. VIII Kongres Syjonistyczny w Hadze, 14-21 VIII 1907 rok.

Źródło: Chaim Weizmann Archives, Chaim Weizmann's documents, sygn. 33-1.

Rycina 14. Uczestnicy X Kongresu Syjonistycznego, 9-15 VIII 1911 rok.

Źródło: Chaim Weizmann Archives, Chaim Weizmann's documents, sygn. 48-1.

Rycina 15. Delegacja żydowska na Konferencję Pokojową w Paryżu, III 1919 rok.

Źródło: Chaim Weizmann Archives, Chaim Weizmann's documents, sygn. 115-1.

Rycina 16. Posiedzenie Egzekutywy Syjonistyczne w Londynie, VII 1920 rok.

Źródło: Chaim Weizmann Archives, Chaim Weizmann's documents, sygn. 15-27.

Rycina 17. XII Kongres Syjonistyczny w Karlsbadzie (Karlowe Wary), 1-14 IX 1921 rok.

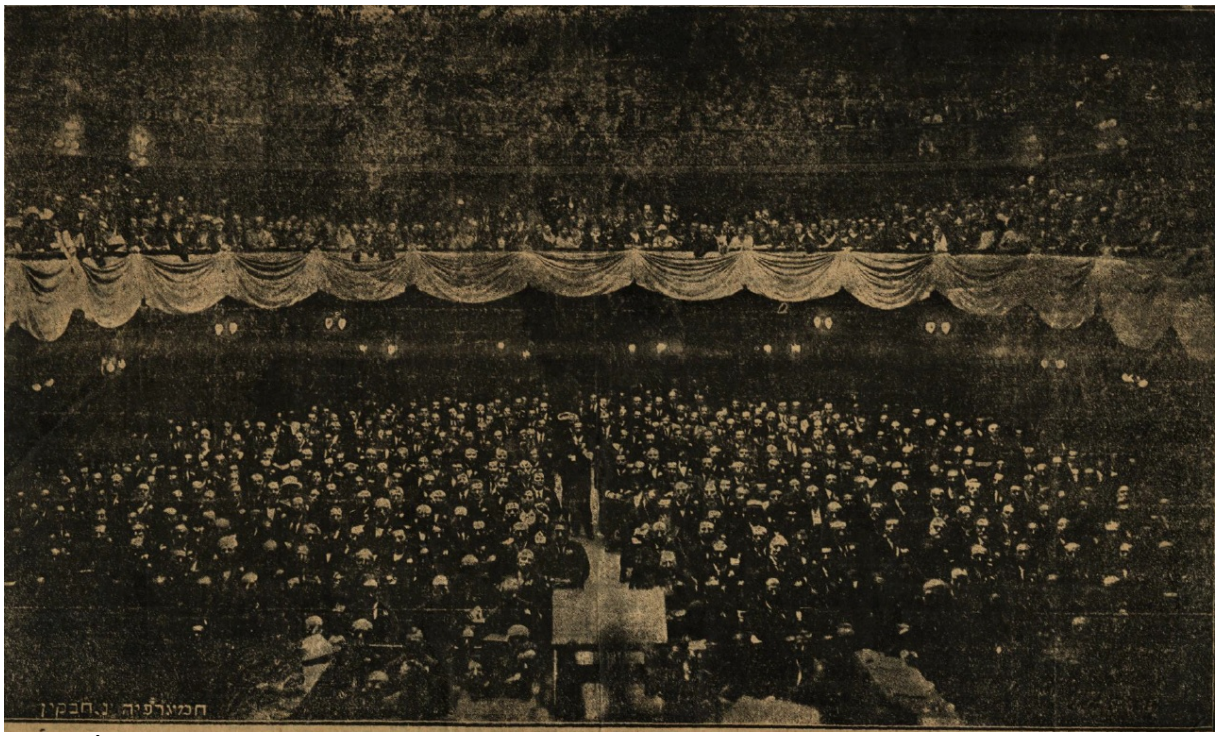

Źródło: Chaim Weizmann Archives, Chaim Weizmann's documents, sygn. 7-27.

Rycina 18. Budynek, w którym odbył się XIII Kongres Syjonistyczny, 6-18 VIII 1923 rok.

Źródło: Chaim Weizmann Archives, Chaim Weizmann's documents, sygn. 8-27.

Rycina 19. XIV Kongres Syjonistyczny w Wiedniu, 18-28 VIII 1925 rok.

Źródło: Chaim Weizmann Archives, Chaim Weizmann's documents, sygn. 74-2.

Rycina 20. Uczestnicy XVI Kongresu Syjonistycznego w Zurichu, 28 VII-10 VIII 1929 rok.

Źródło: Chaim Weizmann Archives, Chaim Weizmann's documents, sygn. 10-27.

Rycina 21. Chaim Weizmann przemawia na XXI Kongresie Syjonistycznym w Genewie, 16-25 VIII 1939 rok.

Źródło: Chaim Weizmann Archives, Chaim Weizmann's documents, sygn. 37-5.

Spis rycin

Rycina 1. Hirsch Kalischer z żoną Gittel. Zdjęcie wykonane w Toruniu około 1873 roku...416
Rycina 2. Achad Haam z synem i córką, 1910 rok (miejsce nieznane)……..417
Rycina 3. Leo Pinsker, miejsce i data nieznane……..418
Rycina 4. Teodor Herzl, 1903 rok (autor zdjęcia: Herman Struck)……419
Rycina 5. Max Nordau, miejsce i data nieznane……420
Rycina 6. Leo Motzkin, 1897 rok……...421
Rycina 7. Paula Motzkin, żona Leo Motzkina, 1902 rok……...422
Rycina 8. Kartka pocztowa na której widnieją: Achad Haam, Max Nordau, Teodor Herzl, Chaim Weizmann oraz Nahum Sokołów……423
Rycina 9. II konferencja rosyjskich syjonistów w Mińsku, 4-10 IX 1902 roku…….424
Rycina 10. Uczestnicy I Kongresu Syjonistycznego w Bazylei, 29-31 VIII 1897 rok……...424
Rycina 11. V Kongres Syjonistyczny w Bazylei, na zdjęciu Teodor Herzl wraz z członkami frakcji demokratycznej Światowej Organizacji Syjonistycznej, 26-30 XII 1901 rok……425
Rycina 12. VII Kongres Syjonistyczny w Bazylei, 27 VII-2 VIII 1905 rok……..426
Rycina 13. VIII Kongres Syjonistyczny w Hadze, 14-21 VIII 1907 rok……426
Rycina 14. Uczestnicy X Kongresu Syjonistycznego, 9-15 VIII 1911 rok……427
Rycina. 15. Delegacja żydowska na Konferencję Pokojową w Paryżu, III 1919 rok…….427
Rycina 16. Posiedzenie Egzekutywy Syjonistyczne w Londynie, VII 1920 rok……428
Rycina. 17. XII Kongres Syjonistyczny w Karlsbadzie (Karlowe Wary), 1-14 IX 1921 rok……...428
Rycina 18. Budynek, w którym odbył się XIII Kongres Syjonistyczny, 6-18 VIII 1923 rok……...429
Rycina 19. XIV Kongres Syjonistyczny w Wiedniu, 18-28 VIII 1925 rok……429
Rycina 20. Uczestnicy XVI Kongresu Syjonistycznego w Zurichu, 28 VII-10 VIII 1929 rok……...430
Rycina 21. Chaim Weizmann przemawia na XXI Kongresie Syjonistycznym w Genewie, 16-25 VIII 1939 rok…….431

Spis tabel

Tabela 1. Ludność Galicji według wyznania i języka w latach 1857-1910……111
Tabela 2. Ludność Galicji Zachodniej według wyznania i języka w latach 1857-1910…….111
Tabela 3. Ludność Galicji Wschodniej według wyznania i języka w latach 1857-1910……112
Tabela 4. Ludności żydowska według wyznania w Galicji Wschodniej i Zachodniej w 1880 roku……117
Tabela 5. Żydzi należący do Rad Powiatowych w Galicji w latach 1878-1879…….119
Tabela 6. Liczba ludności żydowskiej w Galicji w latach 1821-1910……..……..…123
Tabela 7. Uchodźcy wojenni z Galicji i Bukowiny w Wiedniu w latach 1914-1918…….165
Tabela 8. Komitety Lokalne Organizacji Syjonistycznej Małopolski Zachodniej i Śląska (województwo krakowskie) w 1928 r…….220
Tabela 9. Zestawienie oddziałów terenowych partii Ogólnych Syjonistów Małopolski Zachodniej i Śląska w latach 1922-1939……222
Tabela 10. Ludność żydowska w Galicji w latach 1869-1921……228
Tabela 11. Ludność żydowska w Galicji Zachodniej w latach 1880-1921…….228
Tabela 12. Ludność żydowska w Galicji Wschodniej w latach 1880-1921……...229
Tabela 13. Członkowie Rady Ogólnoświatowej Agencji Żydowskiej w 1929 roku……..246
Tabela 14. Zarząd centrali Agencji Żydowskiej w Warszawie w 1929 roku…….248
Tabela 15. Zarząd Agencji Żydowskiej na Małopolskę Zachodnią i Śląsk w 1929 roku…...250
Tabela 16. Cykl referatów dla członków organizacji „Merkaz Hacerim" od 8 XII 1922 do 24 II 1923 roku…….273
Tabela 17. Wpływy podatku partyjnego od 1 XII 1927 do 30 IX 1928 roku……..…...301

Wykaz schematów

Schemat 1. Organizacja Syjonistyczna Małopolski Zachodniej i Śląska w strukturze Organizacji Ogólnosyjonistycznej w Polsce w latach 1918-1939……..212

Mapy

Mapa 1. Obszar działalności Organizacji Syjonistycznej Małopolski Zachodniej i Śląska na terenie Polski w latach 1918-1939

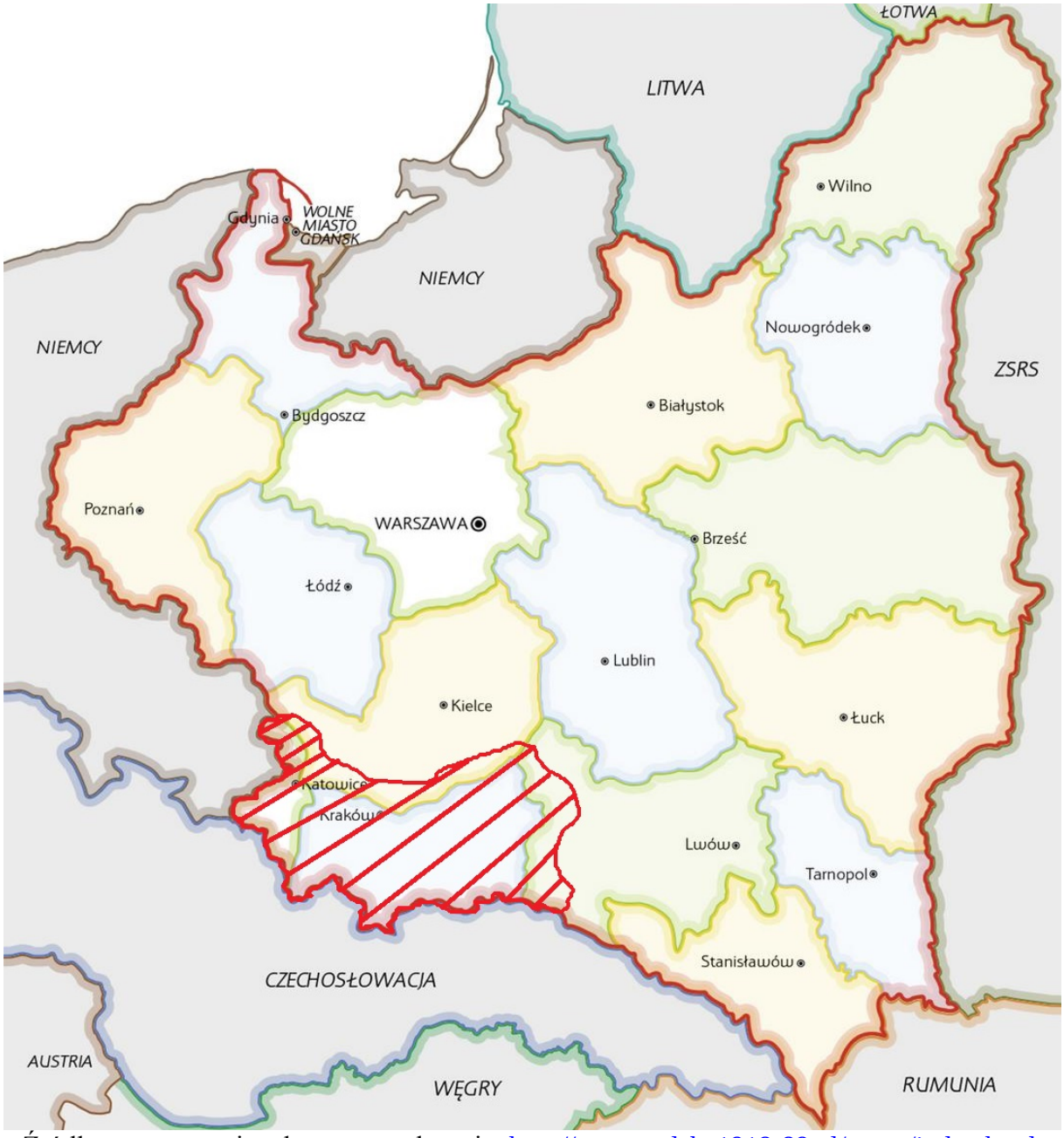

Źródło: opracowanie własne na podstawie: http://www.polska1918-89.pl/mapy/index.html (dostęp: 10 VIII 2020 r.).

Wykaz map

Mapa 1. Obszar działalności Organizacji Syjonistycznej Małopolski Zachodniej i Śląska na terenie Polski w latach 1918-1939…….434

Wykaz skrótów

AAN – Archiwum Akt Nowy w Warszawie
AAN – Archiwum Akt Nowych
AGAD – Archiwum Główne Akt Dawnych
AIH – Archiwum Instytutu Hoovera
ANK – Archiwum Narodowe w Krakowie
APAN – Archiwum Polskiej Akademii Nauk
APK – Archiwum Państwowe w Katowicach
APKi – Archiwum Państwowe w Kielcach
APŁ – Archiwum Państwowe w Łodzi
APL – Archiwum Państwowe w Lublinie
APL – Archiwum Państwowe w Lublinie
APPT – Archiwum Państwowe w Piotrkowie Trybunalskim
APT – Archiwum Państwowe w Toruniu
ARPL – Ambasada RP w Londynie
AŻIH – Archiwum Żydowskiego Instytutu Historycznego
BB – Bnei Brith
C. K. MSW – Cesarsko Królewskie Ministerstwo Spraw Wewnętrznych
CAHJP – The Central Archives for the History of the Jewish People
CDIAUL – Centralnyj Derżawnyj Istoricznyj Archiw Ukrainy u Lwowi
CWA – Chaim Weizmann Archive
DATO - Derżawnyj Archiw Tarnopilskoj Oblasti
DK. WPE – Departament Konsularny. Wydział Polityki Emigracyjnej
DPCh – Dyrekcja Policji w Chorzowie
DPK – Dyrekcja Policji w Katowicach
GCRRKPW – Gabinet Cywilny Rady Regencyjnej Królestwa Polskiego w Warszawie
JEAS - Jewish Emigration Aid Society
KCNPW – Kancelaria Cywilna Naczelnika Państwa w Warszawie
KHRPZ – Konsulat Honorowy RP w Zurychu
KNPP – Komitet Narodowy Polski w Paryżu
LNNBU – Lwiwska Nacionalna Naukowa Biblioteka Ukrainy im. W. Stefanika
MSW – Ministerstwo Spraw Wewnętrznych
NKN – Naczelny Komitet Narodowy
PKL – Polska Komisja Likwidacyjna
PPSD – Polska Partia Socjalno Demokratyczna
PRPB – Poselstwo RP w Budapeszcie
PRPW – Poselstwo RP w Wiedniu
SGK – Starostwo Grodzkie Krakowskie
SGS – Starostwo Grodzkie Sosnowieckie
SPB – Starostwo Powiatowe Będzińskie

SUAP - Státní ústřední archiv v Praze
UWL – Urząd Wojewódzki Lubelski
UWŚ – Urząd Wojewódzki Śląski
WIZO – Women's International Zionist Organization
WSP – Wydział Społeczno-Polityczny
ŻGWK – Żydowska Gmina Wyznaniowa w Krakowie